

Teorie polityki zagranicznej

mOmentum



Redaktor serii

prof. dr hab. Andrzej Mania

Seria wydawnicza Momentum prezentuje zagadnienia i procesy odgrywające ważną rolę we współczesnych stosunkach międzynarodowych, w sferze globalnej polityki, gospodarki, wojskowości, bezpieczeństwa, kultury, a także kwestie dotyczące nowych metod badawczych przydatnych do analizy problemów współczesnego, dynamicznie zmieniającego się świata. Zamiarem wydawców jest, by prace ukazujące się w serii z racji podejmowanej tematyki miały w miarę możliwości charakter interdyscyplinarny przy zastosowaniu analizy porównawczej i były dyskursem odwołującym się do najbardziej aktualnych dylematów współczesności podejmowanych w badaniach nauki światowej.



Tomasz
Pugacewicz

Teorie polityki zagranicznej

Perspektywa amerykańskiej
analizy polityki zagranicznej

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Seria: MOMENTUM

REDAKTOR SERII

prof. dr hab. Andrzej Mania

RECENZENT

dr hab. Artur Gruszczak, prof. UJ

PROJEKT OKŁADKI

Barbara Widłak

Publikacja dofinansowana przez Uniwersytet Jagielloński ze środków Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych oraz Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych

© Copyright by Tomasz Pugacewicz & Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Wydanie I, Kraków 2017

All rights reserved

Praca powstała w ramach projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki pt. *Mechanizmy kształtowania polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych wobec państw regionu Morza Kaspijskiego po 1991 roku* (nr projektu N N116 719840).

Niniejszy utwór ani żaden jego fragment nie może być reprodukowany, przetwarzany i rozpowszechniany w jakikolwiek sposób za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych oraz nie może być przechowywany w żadnym systemie informatycznym bez uprzedniej pisemnej zgody Wydawcy

ISBN 978-83-233-4235-9

ISBN 978-83-233-9589-8 (e-book)

WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
JAGIELLOŃSKIEGO

www.wuj.pl

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Redakcja: ul. Michałowskiego 9/2, 31-126 Kraków

tel. 12-663-23-80, tel./fax 12-663-23-83

Dystrybucja: tel. 12-631-01-97, tel./fax 12-631-01-98

tel. kom. 506-006-674, e-mail: sprzedaz@wuj.pl

Konto: PEKAO SA, nr 80 1240 4722 1111 0000 4856 3325

Žonie

[N]os esse quasi nanos, gigantium meris insidentes
(Jesteśmy jak karły siedzące na barkach olbrzymów).

Bernard z Chartres¹

[I]nteligentny karzeł zawsze stara się wskoczyć na ramiona giganta,
nawet niezbyt wysokiego, lub choćby innego karła.

Umberto Eco²

¹ Średniowieczna maksyma wskazująca na to, że wiedza obecnych (pierwotnie średniowiecznych) pokoleń opiera się na dorobku poprzednich (starożytnych). W połowie XII w. przypisana przez Jana z Salisburcy filozofowi Bernardowi z Chartres (Bernardus Carnotensis) zmarłemu w 1130 r. Znana m.in. z powodu zacytowania jej w XVII w. przez Isaaca Newtona (*If I have seen further, it is by standing on the shoulders of giants*). Współcześnie jej parafraza – w postaci „Stań na ramionach olbrzymów” – jest mottem wyszukiwarki internetowej Google Scholar (scholar.google.pl) służącej do poruszania się po naukowych zasobach internetu. Ioannis Saresberiensis (Jan z Salisburcy), *Metalogicon*, Typographi Brepols Editores Pontificii, Turnholti 1991, s. 116 [III 4, 900 c]; *The Metalogicon of John Salisbury: A Twelfth-century Defense of the Verbal and Logical Arts of the Trivium*, tłum. D.D. McGarry (red.), University of California Press, Berkeley, Los Angeles 1955, s. 167; R. Klibansky, *Answer to Query no 53. – Standing on the Shoulders of Giants*, „Isis” 1936, 26 (1), s. 147–149; R.W. Southern, *Kształtowanie średniowiecza*, Państwowy Instytut Wydawniczy, tłum. H. Pręczkowska, Warszawa 1970 (oryg. 1967), s. 247–248.

² U. Eco, *Jak napisać pracę dyplomową. Poradnik dla humanistów*, tłum. G. Jurkowlaniec, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007 (oryg. 1977), s. 40–41.

Spis treści

Wykaz skrótów	13
Wstęp	15
Cel, pytania badawcze i konstrukcja pracy	15
Zakres pracy i przyjęta terminologia	17
Ogólne założenia, strategia badawcza i metody	27
Wykorzystana literatura naukowa	29
Znaczenie zrealizowanych badań z punktu widzenia rzeczywistości społecznej ..	36
Znaczenie przeprowadzonych badań z punktu widzenia dotychczasowego stanu wiedzy	39
Uwagi edytorskie	40
Przeprowadzone badania	41
Podziękowania	42

CZĘŚĆ 1

I. Historia powstania analizy polityki zagranicznej (FPA) w Stanach Zjednoczonych Ameryki	47
1. Historia studiów nad stosunkami międzynarodowymi w USA do połowy lat 50. XX w.	49
1.1. Okres pierwszy: monistyczna wizja państwa i anarchiczne stosunki międzynarodowe	54
1.2. Okres drugi: pluralistyczna idea państwa i współzależność w stosunkach międzynarodowych	57
1.3. Okres trzeci: pluralistyczny behaviorizm v. realistyczna teoria stosunków międzynarodowych	60
2. Źródła zainteresowania w USA analizą polityki zagranicznej (FPA)	70
2.1. Wpływ czynników związanych ze społeczeństwem	73
2.2. Wpływ czynników związanych z samą dyscypliną	81
2.3. Wpływ czynników związanych z innymi naukami	94
2.4. Wpływ celów stawianych sobie przez samą naukę	98
3. Podsumowanie	99

II. Rodzaje analizy polityki zagranicznej (FPA) w Stanach Zjednoczonych Ameryki	103
1. Studia porównawcze nad polityką zagraniczną (CFP)	106
1.1. Ogólna charakterystyka CFP	106
1.2. CFP a inne podejścia integracyjne	114
2. Teorie średniego rządu (FPDM) w ramach analizy polityki zagranicznej (FPA)	118
2.1. Czynniki związane z pojedynczą jednostką ludzką i wpływające na proces podejmowania decyzji w polityce zagranicznej	121
2.2. Zespołowe podejmowanie decyzji przez instytucje władzy wykonawczej	125
2.3. Czynniki związane z cechami całego społeczeństwa wpływające na proces podejmowania decyzji w polityce zagranicznej	141
2.4. Wpływ czynników z poziomu (krajowego) systemu politycznego na podejmowanie decyzji w polityce zagranicznej	145
3. Znaczenie zmian zachodzących w stosunkach międzynarodowych dla rozwoju FPA	150
4. Instytucjonalizacja analizy polityki zagranicznej (FPA)	154
5. Periodyzacja historii analizy polityki zagranicznej (FPA)	157
6. Podsumowanie	159

CZĘŚĆ 2

III. Ogólny charakter zaproponowanej teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej USA	167
1. Założenia z poziomu filozofii nauki	168
1.1. Dotychczasowe miejsce filozofii nauki w nauce o stosunkach międzynarodowych	171
1.2. Realizm naukowy jako zespół założeń ontologicznych, epistemologicznych i metodologicznych	174
2. Sposób budowania zaproponowanej teorii	181
2.1. Rodzaj zaproponowanej teorii	181
2.2. Ogólne uwagi o budowaniu teorii	184
2.3. Problem badawczy będący źródłem zaproponowanej teorii	186
2.4. Zakres zaproponowanej teorii	187
2.5. Synteza jako zasada budowania zaproponowanej teorii	189
3. Elementy zaproponowanej teorii	191
3.1. Uwagi wstępne	191
3.2. Zmienna niezależna: skład jednostki decyzyjnej	194
3.3. Struktura podejmowania decyzji	203
3.4. Zmienna zależna: rodzaj podjętej decyzji	204
3.5. Zmienne interweniujące	207
4. Cechy wspólne poszczególnych zaproponowanych teorii	208
4.1. Problem racjonalności w zaproponowanych teoriach	208

4.2. Zaproponowane teorie a znaczenie danego zagadnienia w polityce zagranicznej	212
4.3. Zaproponowane teorie a teoria preferencji uczestników	215
4.4. Zaproponowane teorie a stopień uchwylenia zjawisk z poziomu międzynarodowego	217
4.5. Źródła przejścia od jednej do drugiej zaproponowanej teorii	219
4.6. Zaproponowane teorie a teoria oceny podjętych decyzji	219
5. Podsumowanie	221
IV. Poszczególne zaproponowane teorie podejmowania decyzji w polityce zagranicznej USA	223
1. Teoria podejmowania decyzji przez prezydenta	224
1.1. Zmienna niezależna: skład jednostki decyzyjnej	227
1.2. Struktura podejmowania decyzji	228
1.3. Zmienna zależna: rodzaj podjętej decyzji	231
1.4. Typ zagadnienia	233
1.5. Czynniki zmiany teorii	234
2. Teoria neopluralizmu	235
2.1. Zmienna niezależna: skład jednostki decyzyjnej	236
2.2. Struktura podejmowania decyzji	244
2.3. Zmienna zależna: rodzaj podjętej decyzji	247
2.4. Typ zagadnienia	247
2.5. Czynniki zmiany teorii	248
3. Teoria żelaznego trójkąta	249
3.1. Zmienna niezależna: skład jednostki decyzyjnej	253
3.2. Struktura podejmowania decyzji	256
3.3. Zmienna zależna: rodzaj podjętej decyzji	258
3.4. Typ zagadnienia	260
3.5. Czynniki zmiany teorii	261
4. Teoria rywalizacji resortowej	264
4.1. Zmienna niezależna: skład jednostki decyzyjnej	264
4.2. Struktura podejmowania decyzji	267
4.3. Zmienna zależna: rodzaj podjętej decyzji	268
4.4. Typ zagadnienia	271
4.5. Czynniki zmiany teorii	271
5. Teoria współlistnienia resortowego	272
5.1. Zmienna niezależna: skład jednostki decyzyjnej	272
5.2. Struktura podejmowania decyzji	273
5.3. Zmienna zależna: rodzaj podjętej decyzji	274
5.4. Typ zagadnienia	276
5.5. Czynniki zmiany teorii	278
6. Dodatkowe uwagi	278
6.1. Zaproponowane teorie a etap podejmowania decyzji	279
6.2. Sprzeczność zaproponowanych teorii z rzeczywistym przebiegiem zjawisk	282

Spis treści	6.3. Zaproponowane teorie a pojęcia z zakresu ekonomii i nauk politycznych	284
	6. Podsumowanie	286
	Podsumowanie	291
	Summary	299
	Spis tabel	300
	Spis rysunków	301
	Bibliografia	303
	Indeks osobowo-rzeczowy	329

Wykaz skrótów

- APNSA – Assistant to the President for National Security Affairs (asystent prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego, zob. też skrót NSA)
- APSA – American Political Science Association (Amerykańskie Stowarzyszenie Nauk Politycznych)
- APSR – American Political Science Review (Przegląd Amerykańskich Nauk Politycznych)
- CFP – Comparative Foreign Policy (studia porównawcze nad polityką zagraniczną)
- CFR – Council on Foreign Relations (Rada Spraw Zagranicznych)
- CIA – Central Intelligence Agency (Centralna Agencja Wywiadowcza)
- CREON – Comparative Research on the Events of Nations
- DDIR – Data Development in International Relations
- FBI – Federal Bureau of Investigation (Federalne Biuro Śledcze)
- FPA – Foreign Policy Analysis (analiza polityki zagranicznej)
- FPDM – Foreign Policy Decision Making (studia nad podejmowaniem decyzji w polityce zagranicznej)
- IBA – Interstate Behavior Analysis Model
- ICFP – Inter-University Comparative Foreign Policy (Program Międzyuczelnianych Studiów Porównawczych nad Polityką Zagraniczną)
- IPSA – International Political Science Association (Międzynarodowe Stowarzyszenie Nauk Politycznych)
- ISA – International Studies Association (Stowarzyszenie Studiów Międzynarodowych)
- NSA – National Security Advisor (doradca ds. bezpieczeństwa narodowego, zob. też skrót APNSA)
- NSC – National Security Council (Rada Bezpieczeństwa Narodowego)
- PH – Polyheuristic Theory (teoria poliheurystyczna)
- SSRC – Social Science Research Council (Rada Badań Nauk Społecznych)

Wstęp

Cel, pytania badawcze i konstrukcja pracy

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie teorii polityki zagranicznej rozwijanych w Stanach Zjednoczonych Ameryki i upatrujących czynników sprawczych zachowań państwa na poziomie krajowym. Historycznie teorie te określa się w USA mianem „analizy polityki zagranicznej” (Foreign Policy Analysis, FPA).

Cztery główne pytania badawcze ukształtowały konstrukcję pracy. Całość zaś składa się ze wstępu, czterech rozdziałów zgrupowanych w dwie części, podsumowania i bibliografii. Na początku każdego z rozdziałów szczegółowo omówiono ich organizację. W ostatniej części monografii podsumowano poszczególne rozdziały i uzupełniono je konkluzjami.

Część pierwsza pracy składa się z dwóch rozdziałów i dotyczy dotychczasowego stanu analizy polityki zagranicznej w USA. Mianowicie w rozdziale pierwszym podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, jakie czynniki przyczyniły się do powstania „analizy polityki zagranicznej” (FPA) w Stanach Zjednoczonych³. Po wstępnym zapoznaniu się z dostępną literaturą postawiono hipotezę, że najważniejsze znaczenie miało przenikanie założeń metateoretycznych i dotyczących przedmiotu badań z behawioralizmu, dominującego w amerykańskich naukach politycznych, do studiów nad stosunkami międzynarodowymi.

Celem następnego rozdziału jest odpowiedź na pytanie, jak od momentu swojego powstania w połowie lat 50. XX w. do chwili obecnej rozwijała się FPA. Tutaj postawiona hipoteza zakładała, że analiza polityki zagranicznej obecnie dynamicznie rozwija się na podstawie teorii średniego rzędu i porzuciła podejmowanie prób na rzecz zbudowania jednej uniwersalnej ogólnej teorii polityki zagranicznej. Wnioski płynące z badań przeprowadzonych w tym rozdziale pozwoliły jednak wskazać, że w ramach omawianego typu teorii zaniedbano kwestię dotyczącą udziału niepaństwowych uczestników w kształtowaniu polityki zagranicznej.

³ Z uwagi na fakt rozpowszechnienia i dopuszczenia takiej formy przez Słownik PWN dalej autor będzie się posługiwał terminem „Stany Zjednoczone” zamiast pełną nazwą „Stany Zjednoczone Ameryki”.

W związku z wnioskami płynącymi z części pierwszej monografii w kolejnej części podjęto się próby zaprezentowania całościowej ogólnej teorii polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych z perspektywy czynników krajowych. Wobec tego w rozdziale trzecim udzielono odpowiedzi na pytanie o ogólne założenia takiej teorii, w tym m.in. dotyczące filozofii nauki, poziomu analizy oraz relacji między podmiotem a strukturą. Wreszcie w rozdziale ostatnim postawiono pytanie o to, jakie konkretne teorie podejmowania decyzji w oparciu o uczestników krajowego systemu politycznego USA można zbudować, opierając się na najczęściej przyjętych założeniach.

Niniejsza publikacja opiera się na fragmentach rozprawy doktorskiej pt. „Mechanizm kształtowania polityki Stanów Zjednoczonych Ameryki wobec regionu Morza Kaspijskiego po 1991 roku” napisanej pod opieką prof. dr. hab. Andrzeja Mani i obronionej w 2015 r. w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z uwagi na to, że rynek wydawniczy rządzi się innymi prawami niż pisanie rozprawy doktorskiej, niniejsza monografia nawiązuje tylko do elementów teoretycznych zawartych w powyższej pracy. Pominięto zaś praktyczne zastosowanie zaproponowanych teorii oraz opis prawnych regulacji w zakresie procesu kształtowania polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

W poniższej monografii, w stosunku do rozprawy, rozbudowano fragmenty dotyczące historii i obecnego stanu rozwoju tego typu teorii. Jednocześnie zaproponowane w pracy doktorskiej teorie zostały na etapie pisania niniejszej książki uzupełnione o wnioski płynące z praktycznego ich zastosowania. Wnioski te pochodzą z dwóch źródeł. Po pierwsze, wypływają z zastosowania tychże teorii do wybranego w rozprawie przypadku polityki USA wobec państw Kaukazu Południowego i Azji Centralnej. Po drugie, wynikają z kolejnych referatów konferencyjnych wykorzystujących te teorie do analizy polityki USA wobec Ukrainy i Rosji w kontekście tzw. konfliktu ukraińskiego⁴. W tekście odniesiono się także do zgłoszonych przez recenzentów uwag odnośnie do rozprawy doktorskiej.

⁴ Wystąpienie pt. „Wielkie i małe gry. Polityka USA wobec regionu Morza Kaspijskiego z perspektywy neorealizmu oraz tzw. analizy polityki zagranicznej” w trakcie konferencji „Badanie polityki zagranicznej państwa” (9.11.2016) zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych (PTSM) i Uniwersytet Łódzki; wystąpienie pt. „The U.S. Foreign Policy Decision Making During the Russian Interventions: A Crisis or the New Normalcy?” w trakcie konferencji „24th World Congress of Political Science” (26.07.2016) przygotowanej przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Nauk Politycznych (IPSA) i Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; wystąpienie pt. „Lobby rosyjskie versus ukraińskie w USA. Kto ma większy wpływ na politykę zagraniczną USA wg teorii polityki zagranicznej kładących nacisk na czynniki krajowe” w trakcie konferencji „Liberalizm i neoliberalizm w nauce o stosunkach międzynarodowych” (13.11.2015) zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych (PTSM) i Uniwersytet Gdański oraz wystąpienie pt. „U.S. Foreign Policy Decision Making Toward Ukraine Crisis in 2014” w trakcie konferencji „Interdisciplinary Approaches to Security in the Changing World” (18.06.2015) przygotowanej przez Uniwersytet Jagielloński.

Zakres pracy i przyjęta terminologia

Wskazanie poniżej pola znaczeniowego kilku najważniejszych terminów (np. polityka, polityka zagraniczna i analiza polityki zagranicznej) umożliwi wstępne doprecyzowanie zakresu podjętej tematyki. Przy czym przedstawiono jedynie znaczenie danego określenia na użytek niniejszej monografii. W kilku wypadkach omówiono terminy dość powszechnie znane, aby usunąć ich wieloznaczność. Także w celu uniknięcia nieporozumień niezwykle było ukazanie szerszego kontekstu danego terminu, co przy okazji pozwoliło też zdefiniować te wybrane określenia, które będą się pojawiać w kolejnych częściach pracy. Definicję wielu innych terminów użytych w pracy przedstawiono zaś w ramach poszczególnych rozdziałów.

Jednym z głównych terminów monografii jest „polityka”. Przy czym spór o jego znaczenie jest bardzo złożony, a jego rozstrzygnięcie przez danego badacza przekłada się na kształt przedmiotu nauki o polityce i nauki o stosunkach międzynarodowych⁵. Na potrzeby niniejszej pracy wskazano jednak tylko dwa znaczenia tego pojęcia.

Po pierwsze, „politykę” można rozumieć jako rywalizację o władzę czy precyzyjniej jako zabiegi o zdobycie i utrzymanie władzy (*politics*)⁶. Kiedy taką rywalizację o władzę odnosi się do instytucji państwowych, to klasycznie czyni się to na dwa sposoby. Pierwszy z nich dotyczy rywalizacji o władzę wewnątrz wyznaczonego granicami terytorium danego państwa (*domestic politics*). Drugi sposób odnoszenia tak rozumianej polityki dotyczy rywalizacji o władzę między państwami (*international politics*). Terminy te w języku polskim – „polityka krajowa” i „polityka międzynarodowa” – nie są tak jednoznaczne jak ich odpowiedniki z języka angielskiego.

W kontekście wspomnianego pojęcia „polityka międzynarodowa” warto wskazać na jego związek z terminem „stosunki międzynarodowe”. Drugi z wymienionych ma obecnie szersze znaczenie i dotyczy nie tylko rywalizacji i nie tylko relacji międzypaństwowych, ale także pokojowych oddziaływań, również z udziałem uczestników niepaństwowych (np. pozarządowych organizacji międzynarodowych)⁷.

⁵ G. Stoker, D. Marsh, *Wprowadzenie*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, D. Marsh, G. Stoker (red.), tłum. J. Tegnerowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006 (tłum. wyd. 2, 2002, wyd. 1 w j. ang., 1995), s. 3, 6. Por. A. Czajowski, *Polityka w pięciu odsłonach: metatypologia zjawiska*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2011, 12, s. 5–25.

⁶ Tamże, s. 9–10; J. Fearon, *Domestic Politics, Foreign Policy, and Theories of International Relations*, „Annual Review of Political Science”, czerwiec 1998, 1, s. 290. Szerzej na temat terminu „polityka” zob. A. Wielomski, *Polityka*, [w:] J. Bartyzel, B. Szlachta, A. Wielomski, *Encyklopedia polityczna*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2007, s. 305–309.

⁷ Kiedy pod koniec XVIII w. Jeremy Bentham zaproponował po raz pierwszy termin „międzynarodowy” (*international*), to chodziło mu o kwestie „międzypaństwowe”. J. Bentham, *Wprowadzenie do zasad moralności prawodawstwa*, tłum. B. Nawroczyński, PWN, Warszawa 1958, s.439 (przypis nr 1) i 440 (przypis nr 1); H. Suganami, *Note on the Origin and History of the Word „International”*, „British Journal of International Studies”, marzec 1978, 4 (3), s. 231–232. Ciekawą próbę uporządkowania

Obecnie termin „polityka międzynarodowa” utożsamia się głównie z założeniami realizmu, mówiącymi właśnie o rywalizacji między państwami⁸.

Jeśli chodzi o kwestię rywalizacji o władzę na poziomie krajowym i międzynarodowym, to dość powszechnie przyjmuje się, że rządzą nią różne logiki⁹. W wypadku polityki krajowej ma następować centralizacja władzy, gdyż monopol na stosowanie przemocy posiadają tylko instytucje państwowe, a pozostali uczestnicy krajowego systemu politycznego są pozbawieni prawa do jej stosowania¹⁰. Z kolei w polityce międzynarodowej przyjmuje się założenie o braku lub niskim stopniu centralizacji, gdyż władza, w tym prawo do stosowania przemocy, jest rozproszona między różne państwa uczestniczące w systemie międzynarodowym.

Powyższe dwojake rozumienie polityki jako rywalizacji o władzę dawniej miało się stać, a w niektórych wypadkach wciąż jest, podstawą do wyodrębnienia dwóch różnych obszarów badawczych. Dyscyplina akademicka o nazwie nauka o polityce odnosić się miała (lub wciąż ma) do krajowej rywalizacji o władzę, a nauka o stosunkach międzynarodowych miała lub ma dotyczyć rywalizacji między państwami¹¹.

Po drugie, „polityka” może być rozumiana jako określone (ukierunkowane) działania instytucji społecznych (*policy*)¹². Dotyczy to zarówno wyznaczonych celów i metod, jak i ich praktycznego wdrażania. Podobnie jak poprzednio takie rozumienie polityki najczęściej odnosi się do państwa na dwa sposoby. Pierwszym

znaczenia takich terminów, jak „polityka międzynarodowa”, „stosunki międzynarodowe” czy „polityka światowa”, podejmują: P. Aalto i in., *Introduction*, [w:] *International Studies: Interdisciplinary Approaches*, P. Aalto, V. Harle, S. Moisio (red.), Palgrave Macmillan, Basingstoke, New York 2011, s. 2–30.

⁸ P. Aalto i in., dz. cyt., s. 17. Nieprzypadkowo więc w tzw. sześciu zasadach realizmu Hansa J. Morgenthaua termin „polityka międzynarodowa” pada 14 razy, a „stosunki międzynarodowe” tylko raz. Zresztą tytuł monografii, gdzie opublikowano te zasady, nawiązuje do terminu „polityka międzynarodowa”: H.J. Morgenthau, *Politics Among Nations: The Struggle for Power and Peace*, wyd. 5 zm. (wyd. 1, 1948), Alfred A. Knopf, New York 1978, s. 4–15. Nie może więc też dziwić oryginalny tytuł pracy twórcy neorealizmu Kennetha N. Waltza: *Theory of International Politics*, który w polskim przekładzie przyjął jednak inną formę. Zob. K.N. Waltz, *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, tłum. R. Włoch, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010 (oryg. 1979).

⁹ A.J.R. Groom, *Foreign Policy Analysis: From Little Acorn to Giant Oak?*, „International Studies”, lipiec 2007, 44 (3), s. 198; J. Czuputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych: krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 30–33; S. Bieleń, *Polityka w stosunkach międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2010, s. 14.

¹⁰ W wypadku organizacji terytorialnych określanych mianem tzw. państw upadłych lub dysfunkcyjnych nie istnieje monopol instytucji państwowych na stosowanie przemocy. Szerzej zob. R. Kłosowicz, J. Mormul, *Pojęcie dysfunkcyjności państw – geneza i definicje*, [w:] *Państwa dysfunkcyjne i ich destabilizujący wpływ na stosunki międzynarodowe*, R. Kłosowicz (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, s. 11–36.

¹¹ B. White, *Decision-Making Analysis*, [w:] *Approaches and Theory in International Relations*, T. Taylor (red.), Longman, London 1978, s. 150; J. Czuputowicz, dz. cyt., s. 22.

¹² J. Fearon, dz. cyt., s. 290. Na temat znaczenia angielskiego terminu „policy” zob. uwagę red. nauk. dr. Łukasza Kamińskiego w: R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, wyd. 1 (oryg. wyd. 2), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006 (oryg. 2003), s. 256.

jest podejmowanie działań przez instytucje państwowe w stosunku do spraw krajowych (*domestic issues*), co określa się mianem polityki wewnętrznej (*domestic policy*). Drugim zaś jest odnoszenie polityki państwa do tego, co się dzieje poza jego granicami (*foreign affairs*), czyli do polityki zagranicznej (*foreign policy*). Ogólnie tak rozumianą politykę państwa bez względu na to, czy jest kierowana do wewnątrz, czy na zewnątrz, przyjęło się określać na podstawie odpowiednika z języka angielskiego „polityką publiczną” (*public policy*)¹³.

Tabela 1. Dwa różne rozumienia terminu „polityka” z podziałem na sferę wewnętrzną i zewnętrzną państwa

	Wewnątrz państwa	Na zewnątrz państwa
Polityka jako rywalizacja o władzę (<i>politics</i>)	Polityka krajowa (<i>domestic politics</i>)	Polityka międzynarodowa (<i>international politics</i>)
Polityka jako określone (ukierunkowane) działanie (<i>policy</i>)	Polityka wewnętrzna (<i>domestic policy</i>)	Polityka zagraniczna (<i>foreign policy</i>)
	Polityki publiczne (<i>public policy</i>)	

Źródło: opracowanie własne.

Ostatecznie więc polityka zagraniczna to działania państwa skierowane do zewnętrznych wobec niego uczestników stosunków międzynarodowych¹⁴. Trzeba jednak pamiętać, że podział na kwestie krajowe i zagranicznej jest coraz częściej postrzegany jako umowny i nierzadko trudny do przeprowadzenia w rzeczywistości. Tym bardziej że dostrzega się zanik – sprzyjającego dawniej temu podziałowi – prymatu polityki zagranicznej nad polityką wewnętrzną¹⁵.

¹³ Angielski termin „*public policy*” to także nazwa dyscypliny: nauki o politykach publicznych. Na wzór angielski następuje odchodzenie od mówienia o „administracji państwowej”, co jeszcze nierzadko czyniono na początku lat 90. XX w., i wprowadzanie terminu „administracja publiczna” (*public administration*). Zob. *Słownik słów kluczowych z nauki o polityce*, oprac. M. Grzybowski, Polska Akademia Nauk – Ośrodek Informacji Naukowej, Kraków 1989, s. 11.

¹⁴ Ch. Hill, *The Changing Politics of Foreign Policy*, Palgrave, Basingstoke 2003, s. 3; J. Kukułka, *Polityka zagraniczna a polityka wewnętrzna*, [w:] *Polityka zagraniczna państwa*, J. Kukułka, R. Zięba (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1992, s. 19–22; R. Zięba, *Przedmowa*, [w:] *Wstęp do teorii polityki zagranicznej*, R. Zięba (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 14; T. Łoś-Nowak, *Polityka zagraniczna w przestrzeni teoretycznej*, [w:] *Polityka zagraniczna: aktorzy, potencjał, strategie*, T. Łoś-Nowak (red.), Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2011, s. 17–19, 28–29. Zob. też: W. Kostecki, *Polityka zagraniczna: teoretyczne podstawy badań*, PWN, Warszawa 1988, s. 45–80; R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie...*, 2006, s. 256–257; R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, wyd. 1 (oryg. wyd. 4), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012 (oryg. 2010), s. 242; S. Bieleń, dz. cyt., s. 20; T. Łoś-Nowak, *Polityka zagraniczna – stałe i zmienne komponenty procesu formułowania i realizacji*, [w:] *Polityka zagraniczna: aktorzy...*, s. 42–48.

¹⁵ S. Bieleń, dz. cyt., s. 17; B. White, *Analysing Foreign Policy: Problems and Approaches*, [w:] *Understanding Foreign Policy: The Foreign Policy Systems Approach*, M. Clarke, B. White (red.), Edward

Jednocześnie panuje zgoda co do tego, że polityka zagraniczna jest cechą państw. Nie mogą jej zaś uprawiać niepaństwowi uczestnicy stosunków międzynarodowych. Nie zmienia to jednak faktu, że każdy z uczestników niepaństwowych prowadzi politykę nie tylko skierowaną do wewnątrz swojej organizacji, ale także na zewnątrz jej. Niemniej nie można jej określać mianem „polityki zagranicznej”¹⁶.

Z kolei za uczestników stosunków międzynarodowych, wobec których skierowana jest polityka zagraniczna (państwa), należy współcześnie uznać nie tylko inne państwa, ale także wielu uczestników niepaństwowych (np. pojedyncze osoby, grupy etniczne oraz pozarządowe organizacje międzynarodowe)¹⁷.

W literaturze przedmiotu występuje zgoda co do tego, że termin „studia nad polityką zagraniczną” ma najszerze znaczenie ze wszystkich dostępnych wyrażen na określenie naukowych – niezależnie jak tę naukę zdefiniujemy – badań polityki zagranicznej¹⁸.

Studia nad polityką zagraniczną, podobnie jak nad każdym innym fragmentem rzeczywistości społecznej, przybierają dwie formy. Po pierwsze, może chodzić o badanie istniejącej rzeczywistości. Po drugie, dotyczy to wskazywania normatywnych rozwiązań w oparciu o wartości (teoria normatywna). W niniejszej monografii skupiono się tylko na pierwszej kwestii, choć jak to zaznaczono, oba typy badań nie dają się tak łatwo od siebie oddzielić w praktyce¹⁹.

W wypadku studiów nad zastaną rzeczywistością można wyróżnić dwa dalsze podejścia. Pierwsze z nich zakłada, że opisywanie skupia się na rozumowaniu indukcyjnym na podstawie dostępnego materiału źródłowego. Autorzy takiego typu badań – świadomie lub nie – unikają wskazywania założeń stojących za ich postępowaniem i preferują metodę indukcyjną. Taki sposób postępowania utożsamia się zazwyczaj z dyscypliną, jaką jest historia. W studiach na politykę zagraniczną źródłem tego podejścia i wciąż jego niesłabnącą reprezentacją okazuje się głównie historia dyplomacji²⁰. Druga forma badań istniejącej rzeczywistości wychodzi

Elgar, Cheltenham 1989, s. 5–6; R. Little, *The Growing Relevance of Pluralism*, [w:] *International Theory: Positivism and Beyond*, S. Smith, K. Booth, M. Zalewski (red.), Cambridge University Press, Cambridge 1996, s. 66; T. Łoś-Nowak, *Polityka zagraniczna – stale...*, s. 47.

¹⁶ Chociaż oczywiście i tutaj nie ma do końca zgody, ponieważ np. Ch. Hill pisze o „niezależnym uczestniku” (*independent actor*) stosunków międzynarodowych jako o podmiocie polityki zagranicznej, co pozwala mu uchwycić nie tylko działania państwa, ale także takich instytucji, jak Unia Europejska. Ch. Hill, *The Changing Politics...*, s. 3. Z kolei T. Łoś-Nowak proponuje określać politykę niepaństwowych uczestników skierowaną do innych uczestników stosunków międzynarodowych jako „politykę międzynarodową”. Zob. T. Łoś-Nowak, *Wprowadzenie*, [w:] *Polityka zagraniczna: aktorzy...*, s. 13–14; tenże, *Polityka zagraniczna w przestrzeni...*, s. 19, 28–30. Zob. też: S. Bielen, dz. cyt., s. 19–21.

¹⁷ J. Kukułka, dz. cyt., s. 19–22; R. Zięba, dz. cyt., s. 14.

¹⁸ Zob. np. B. White, *Decision-Making...*, s. 141, 143; A.J.R. Groom, dz. cyt., s. 196.

¹⁹ O teorii normatywnej w nauce o stosunkach międzynarodowych zob. np.: A. Gałganek, *Historia teorii stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, w szczególności rozdział wprowadzający, s. 11–60.

²⁰ S. Smith, *Foreign Policy Analysis*, [w:] *International Relations: British and American Perspectives*, S. Smith (red.), Basil Blackwell, British International Studies Association, Oxford 1985, s. 50–51; tenże, *Theories of Foreign Policy: An Historical Overview*, „Review of International Studies” 1986, 12 (1), s. 13,

z kolei od namysłu o charakterze ogólnym, teoretycznym i stara się go wykorzystać do opisu istniejącej rzeczywistości. Choć jednocześnie trzeba pamiętać, że trwają spory co do tego, w jakim stopniu każde ogólne założenie jest nieodzownie zakorzenione we wcześniejszym doświadczeniu.

Tabela 2. Rodzaje studiów nad polityką zagraniczną z wyróżnionym miejscem analizy polityki zagranicznej

Studia nad polityką zagraniczną			
Studia nad polityką zagraniczną ukierunkowane na istniejącą rzeczywistość			Normatywne studia nad polityką zagraniczną
Studia indukcyjne (np. studia historyczne)	Studia dedukcyjne (studia z wykorzystaniem wiedzy teoretycznej)		
	koncentracja na poziomie międzynarodowym	koncentracja na poziomie krajowym (np. FPA)	

Źródło: opracowanie własne.

W niniejszej pracy przedmiotem dalszych zainteresowań są właśnie te badania nad zastaną rzeczywistością, które wykorzystują teorię²¹. Spośród zaś różnych teorii odnoszących się do polityki zagranicznej skupiono się tylko na tych, które upatrują czynników sprawczych na poziomie wydarzeń występujących wewnątrz państwa. Tym samym wykluczono te teorie, które twierdzą, że państwa są unitarne i że czynników wyjaśniających politykę zagraniczną należy upatrywać na poziomie ich ogólnych właściwości (np. charakteru społeczeństwa) lub na poziomie systemu międzynarodowego²².

W Stanach Zjednoczonych przyjęło się określać teorie polityki zagranicznej odnoszące się do czynników z poziomu krajowego jako „analizę polityki

18, 25–26; tenże, *Foreign Policy Analysis*, [w:] *Britain in the World*, L. Freedman, M. Clarke (red.), Cambridge University Press, Cambridge 1991, s. 42–43; D.J. Gerner, *Foreign Policy Analysis: Renaissance, Routine or Rubbish*, [w:] *Political Science: Looking to the Future*, W. Crotty (red.), t. 2, Northwestern University Press, Evanston 1991, s. 124.

²¹ O tym, jak różnie można rozumieć terminy: „teoria”, „paradygmat”, „szkoła” itp., zob. J. Zaputowicz, dz. cyt., s. 40–47. Por. K.E. Jørgensen, *International Relations Theory: A New Introduction*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2010, s. 7–24.

²² Klasyczną typologię poziomów analizy zjawisk międzynarodowych prezentuje: J.D. Singer, *The Level-of-Analysis Problem in International Relations*, „World Politics”, październik 1961, 14 (1), s. 77–92. Zob. też: M.E. Haliżak, *Poziomy analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Poziomy analizy stosunków międzynarodowych*, M. Pietraś, M.E. Haliżak (red.), Rambler, Warszawa 2013, s. 1–14 oraz w szczególności: W. Kostecki, *Poziomy analizy polityki zagranicznej*, [w:] *Poziomy analizy...*, s. 39–53.

zagranicznej” (FPA)²³. Z punktu widzenia logiki słowo „analiza” nie jest zbyt trafne jako określenie kwestii teoretycznych, gdyż termin ten nie oznacza wiedzy ogólnej, ale „rozłożenie całości na czynniki”, co raczej budzi skojarzenie ze szczegółowymi studiami empirycznymi. Niemniej jest to historyczne określenie teorii polityki zagranicznej z perspektywy czynników krajowych, a zostało wprowadzone do użycia w Stanach Zjednoczonych co najmniej w połowie lat 50. XX w. i przyjęte w wielu innych państwach. Można tylko domniemywać, że kiedy termin ten wchodził do użytku, pojęcie „analiza” wiązano z działaniem o charakterze naukowym, a naukę utożsamiano głównie właśnie z wiedzą ogólną, teoretyczną²⁴.

Należy jednak zastrzec, że nie wszyscy autorzy definiują „analizę polityki zagranicznej” jako teorie skupiające się na czynnikach z poziomu krajowego²⁵. Istnieją więc tacy badacze, którzy traktują FPA jako w ogóle studia nad polityką zagraniczną, przez co odnoszą ją nie tylko do wiedzy ogólnej, ale także do studiów historycznych i normatywnych²⁶. Inni z kolei uważają, że analiza polityki zagranicznej dotyczy każdej teorii polityki zagranicznej, a więc zarówno takiej, która odnosi się

²³ B. White, *Decision-Making...*, s. 141; S. Smith, *Foreign Policy...*, 1985, s. 47; tenże, *Theories...*, s. 14; tenże, *Foreign Policy...*, 1991, s. 44–45; V.M. Hudson, *Foreign Policy Analysis: Classic and Contemporary Theory*, Rowman & Littlefield, Lanham i in. 2007, s. 16–17, 20; S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne, *Introduction*, [w:] *Foreign Policy: Theories, Actors, Cases*, S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne (red.), Oxford University Press, Oxford, New York 2008, s. 3; B. Kesgin, *Foreign Policy Analysis*, [w:] *21st Century Political Science: A Reference Handbook*, J.T. Ishiyama, Marijke Breuning (red.), Sage Publications, Thousand Oaks 2011, s. 337.

²⁴ Gunther Hellmann trafnie wskazuje na to, że w USA unika się używania terminu „teoria polityki zagranicznej”, a zamiast tego mówi się o „analizie polityki zagranicznej”. G. Hellmann, *IR/Foreign Policy Theory and German Foreign Policy*, „Journal of International Relations and Development”, wrzesień 2009, 12 (3), s. 251. Ch. Hill wskazuje zaś, że „analiza” w FPA oznacza badanie poglądów decydentów, co jest swego rodzaju psychoanalizą, którą w języku angielskim skrótowo nazywa się właśnie „analizą”. Ch. Hill, *The Changing Politics...*, s. xix. Jedno z dwóch pierwszych użyczeń terminu „analiza polityki zagranicznej” wiąże się z realizacją w latach 1953–1956 w Uniwersytecie Princeton przy stałej sekcji badawczej ds. funkcjonowania organizacji (Organizational Behavior Section) projektu analizy polityki zagranicznej (Foreign Policy Analysis Project). *Other Activities*, „American Political Science Review” 1953, 47 (2), s. 610. To właśnie w ramach serii wydawniczej tego projektu (Foreign Policy Analysis Series), jako tom trzeci, ukazała się kluczowa dla rozwoju FPA praca autorstwa R.C. Snydera, H.W. Brucka oraz B. Supina, choć w swoim tytule i treści nie pożytkowała się terminem „analiza polityki zagranicznej”. Zob. rozdział pierwszy niniejszej monografii. W 1954 r. ukazała się natomiast pierwsza książka o tytule *Foreign Policy Analysis* autorstwa Feliksa Grossa, absolwenta UJ, w której autor stawiał sobie za cel wskazanie, jak zastosować „metodę naukową” (usystematyzowany namysł) do kształtowania polityki zagranicznej. F. Gross, *Foreign Policy Analysis*, Philosophical Library, New York 1954. Zob. też omówienie znaczenia terminu „analiza” z perspektywy filozoficznej, w tym filozofii analitycznej: M. Beaney, *Analysis*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, E.N. Zalta (red.), 19.03.2014, <http://plato.stanford.edu/entries/analysis>, dostęp: 10.04.2014.

²⁵ D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 123.

²⁶ B. White, *Decision-Making...*, s. 143, 146; D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 125; A.J.R. Groom, dz. cyt., s. 196, 214. Na przykład sekcja analizy polityki zagranicznej ISA na swojej oficjalnej stronie (www.isanet.org/ISA/Sections/FPA/AboutFPA.aspx) określa jako swój przedmiot badań zarówno studia teoretyczne, jak i te nad polityką zagraniczną konkretnych państw. Podobnie cytowani poniżej autorzy widzą w „analizie polityki zagranicznej” miejsce dla studiów „tradycyjnych” (historia dyplomacji) i „pozytywistycznych” (dążące do wiedzy ogólnej). R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie...*,

do czynników z poziomu krajowego, jak i takiej, która uwzględnia czynniki z poziomu międzynarodowego²⁷.

Różne rozumienie tego, czym jest analiza polityki zagranicznej, powoduje, że różnie opisuje się jej relacje z teoriami stosunków międzynarodowych, które czasami badacze polityki zagranicznej – dla odróżnienia od własnych – określają mianem teorii „z poziomu makro” (*macro-level*) lub „wielkich” (*grand*)²⁸. Kwestia ta wydaje się o tyle skomplikowana, że w istocie każda teoria stosunków międzynarodowych przyjmuje bezpośrednio lub pośrednio określone założenia co do czynników kierujących polityką zagraniczną²⁹. Jeśli jednak założyć, że FPA to teorie z poziomu czynników krajowych, to z analizy polityki zagranicznej należy wykluczyć większość teorii stosunków międzynarodowych. Z powodu przyjęcia tego założenia oraz złożoności relacji między FPA a teoriami stosunków międzynarodowych zrezygnowano w pracy z dokładnej analizy tego typu powiązań³⁰.

Warto jedynie zwrócić uwagę, że związki analizy polityki zagranicznej z poszczególnymi teoriami stosunków międzynarodowych są zróżnicowane. W wypadku realizmu kładącego nacisk na założenie o unitarnym charakterze państwa występuje fundamentalny spór z analizą polityki zagranicznej, choć niektóre podejścia FPA koncentrują się – tak jak realizm – tylko na instytucjach państwowych i pomijają podmioty niepaństwowe³¹. Liberalizm, który dostrzega złożony

2006, s. 257, 260. Należy jednak zastrzec, że ci sami autorzy w kolejnym wydaniu mówią o FPA już tylko w kontekście wiedzy teoretycznej: R. Jackson, G. Sorensen, *Wprowadzenie...*, 2012, s. 242.

²⁷ Walter Carlnaes i Stefano Guzzini do redagowanego przez siebie zbioru na temat FPA zaliczyli także liberalizm, neoliberalizm, neoklasyczny realizm, konstruktywizm społeczny i podejście dyskursywne. *Foreign Policy Analysis*, W. Carlnaes, S. Guzzini (red.), t. 1–5, SAGE, London 2011.

²⁸ D.H. Chollet, J.M. Goldgeier, *The Scholarship of Decision-Making: Do We Know How We Decide?*, [w:] R.C. Snyder i in., *Foreign Policy Decision Making (Revisited)*, Palgrave Macmillan, New York 2002, s. 153.

²⁹ S. Smith, *Foreign Policy Analysis and International Relations*, „Millennium” 1987, 16 (2), s. 348; B. Kesgin, dz. cyt., s. 337; J. Fearon, dz. cyt., s. 293. Jeśli chodzi o odwrotną relację, to K.N. Waltz wskazywał, że teorie polityki zagranicznej nie mogą być substytutem teorii polityki międzynarodowej (*theories of international politics*), tak jak w ekonomii teoria przedsiębiorstwa (*theory of the firm*) nie może zastąpić teorii rynku (*theory of the market*). K.N. Waltz, *Theory of International Politics*, Waveland Press, Chicago 2010 (oryg. 1979), s. 122.

³⁰ Gdyby jednak przyjąć, inaczej niż uczyniono to w niniejszej monografii, że „analiza polityki zagranicznej” to teorie polityki zagranicznej odnoszące się do czynników zarówno z poziomu krajowego, jak i poziomu międzynarodowego, to wtedy te elementy teorii stosunków międzynarodowych, które dotyczą polityki zagranicznej, byłyby częścią FPA. Na relacje między analizą polityki zagranicznej a teorią stosunków międzynarodowych można też spojrzeć z perspektywy sporów o to, czym są te ostatnie. Czasem odnosi się to ostatnie tylko do teorii, które muszą wyjaśnić całość zjawisk określanych mianem stosunków międzynarodowych, co wykluczałoby FPA utożsamianą z państwami i czynnikami z poziomu krajowego. Innym razem wskazuje się, że teoria stosunków międzynarodowych uwzględnia różne poziomy analizy, w tym krajowy, co oznacza, że FPA można byłoby uznać za część teorii stosunków międzynarodowych. S. Smith, *Theories...*, s. 13.

³¹ B. Kesgin, dz. cyt., s. 337; S. Smith, *Theories...*, s. 14; T. Łoś-Nowak, *Polityka zagraniczna w przeszłości...*, s. 21; S. Rynning, S. Guzzini, *Realism and Foreign Policy Analysis*, Copenhagen Peace Research Institute, Copenhagen 2001; A. Wivel, *Ex Planing Why State X Made a Certain Move Last Tuesday: The Promise and Limitations of Realist Foreign Policy Analysis*, „Journal of International Relations and

charakter państwa, wydaje się bliższy analizie polityki zagranicznej. Dla niektórych badaczy FPA jest wręcz jedną z wersji liberalizmu³². Z kolei konstruktywizm, choć traktujący społeczeństwo jako całość, to jednocześnie kładący nacisk na umowy charakter jego preferencji, bywa postrzegany jako bliski FPA³³.

Trudnościom w ustaleniu tego, jaki jest dokładny zakres „analizy polityki zagranicznej” i jaki ma ona związek z teorią stosunków międzynarodowych, towarzyszy problem ulokowania FPA w ramach konkretnej dyscypliny. O ile więc wszyscy uznają ją, że nie jest ona samodzielną dyscypliną (*subdiscipline*), to spierają się o to, komu ona podlega³⁴. Wynika to m.in. z tego, że namysł teoretyczny

Development” 2005, 8, s. 355–375; C. Elman, *Horses for Courses: Why Not Neorealist Theories of Foreign Policy?*, „Security Studies” 1996, 6 (1), s. 7–53. Rozwijający się od końca lat 90. XX wieku neoklasyczny realizm zdaje się czynić wyłom w założeniu o unitarności państwa, co zbliża go do FPA. G. Rose, *Review: Neoclassical Realism and Theories of Foreign Policy*, „World Politics”, październik 1998, 51 (1), s. 144–172; J. Taliadro, S. Lobell, N. Ripsman, *Introduction: Neoclassical Realism, the State, and Foreign Policy*, [w:] *Foreign Policy Analysis*, W. Carlsnaes, S. Guzzini (red.), t. 2, SAGE, London 2011, s. 361–394; M. Kozub-Karkut, *Realizm neoklasyczny – główne założenia i możliwości*, [w:] *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych: założenia i zastosowania badawcze*, E. Halizak, J. Czaputowicz (red.), PTSM oraz Wydawnictwo Rambler, Warszawa 2014, s. 43–52.

³² J. Czaputowicz uznaje FPA za formę liberalizmu. Uważa on analizę polityki zagranicznej za odmianę teorii racjonalnego wyboru. Jednocześnie jednak niektóre przykłady FPA – np. model rywalizacji jednostek administracji państwowej – jest gotowy zaliczyć także do realizmu. J. Czaputowicz, dz. cyt., s. 128–132. Zob też: B. Kesgin, dz. cyt., s. 337; Th.J. Lynch, *Liberalism and Neoliberalism*, [w:] *New Directions in US Foreign Policy*, I. Parmar, L.B. Miller, M. Ledwidge (red.), Routledge, London, New York 2009, 49–50; S. Smith, *Theories...*, s. 14; A. Moravcsik, *Taking Preferences Seriously: A Liberal Theory of International Politics*, „International Organization” 1997, 51 (4), s. 513–553.

³³ J. Kaarbo, *Foreign Policy Analysis in the Twenty-First Century: Back to Comparison, Forward to Identity and Ideas*, „International Studies Review” 2003, 5 (2), s. 159–160; J.E. Dougherty, R.L. Pfaltzgraff, *Contending Theories of International Relations: A Comprehensive Survey*, wyd. 5, Longman, New York i in. 2001, s. 555; V.M. Hudson, *Foreign Policy...*, 2007, s. 9; B. Kesgin, dz. cyt., s. 337. Szerzej na ten temat: D. Houghton, *Reinvigorating the Study of Foreign Policy Decision Making: Toward a Constructivist Approach*, „Foreign Policy Analysis” 2007, 3 (1), s. 24–45; J.T. Checkel, *Constructivism and Foreign Policy*, [w:] *Foreign Policy: Theories...*, s. 71–82; I.G. Wahyu Wicaksana, *The Constructivist Approach Towards Foreign Policy Analysis*, „Indonesian Journal of Social Sciences” 2009, 1 (1), s. 1–17; M. Behraves, *The Relevance of Constructivism to Foreign Policy Analysis*, „E-International Relations”, 17 lipca 2011, <http://bit.ly/1nlKskF>, dostęp: 10.04.2014. W. Flanik, *Bring FPA Back Home: Cognition, Constructivism, and Conceptual Metaphor*, „Foreign Policy Analysis” 2011, 7, s. 423–442; V. Kubalkova, *Foreign Policy, International Politics, and Constructivism*, [w:] *Foreign Policy in a Constructed World*, V. Kubalkova (red.), M.E. Sharpe, Armonk 2001, s. 15–37.

³⁴ Dla niektórych badaczy FPA ma charakter interdyscyplinarny i leży na styku nie tylko nauki o polityce i nauki o stosunkach międzynarodowych, ale także np. psychologii i ekonomii. S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne, *Introduction*, s. 4. Dla innych analiza polityki zagranicznej znajduje się tylko na styku wspomnianych dwóch pierwszych dyscyplin. B. White, *Analysing...*, s. 7. Wreszcie FPA może być też uznana za subdyscyplinę jedynie nauki o stosunkach międzynarodowych lub tylko nauki o polityce. B. Kesgin, dz. cyt., s. 337; D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 126. Z powodu zacierania się różnicy między polityką wewnętrzną i zagraniczną wskazuje się wręcz, że analiza polityki zagranicznej powinna być traktowana jako część dwóch subdyscyplin nauki o polityce: studiów porównawczych nad polityką (*comparative politics*) oraz badań nad politykami publicznymi (*public policy*). D.J. Gerner, *The Evolution of the Study of Foreign Policy*, [w:] *Foreign Policy Analysis: Continuity and Change in Its Second Generation*, L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney (red.), Prentice Hall, Englewood Cliffs 1995, s. 137; J.A. Garrison,

nad polityką zagraniczną jest prowadzony przez badaczy z różnych dyscyplin³⁵. Ostatecznie jednak nawet zwolennicy odłączania analizy polityki zagranicznej od nauki o stosunkach międzynarodowych przyznają, że FPA pozostaje organizacyjnie związana głównie z tą dyscypliną³⁶.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że w ramach amerykańskiej analizy polityki zagranicznej często nie mówi się o teoriach, ale o modelach. Niektórzy badacze wręcz wskazują, że w FPA występuje awersja do słowa „teoria” i w związku z tym nagminnie stosuje się termin „model”³⁷. Wynika to m.in. z przekonania, że proponowane teorie nie wydają się jeszcze dojrzałe i bezpieczniej jest je określać mniej ostrym terminem „model”. W tym kontekście należy stwierdzić, że istnieją podstawy metateoretyczne, aby uznać proponowane w FPA modele, dokładniej modele teoretyczne, za formę teorii³⁸. W związku z tym w części drugiej niniejszej publikacji, gdy omawiano założenia teoretyczne, pisano o teorii. Termin „model” stosowano natomiast w części pierwszej monografii wobec tych konstrukcji teoretycznych, które sami autorzy nazywali „modelami”.

Jak będzie to wskazane dalej, współcześnie analiza polityki zagranicznej przyjmuje zazwyczaj kształt teorii podejmowania decyzji³⁹. Można wskazać cztery podstawowe kategorie dotyczące tego zjawiska⁴⁰. Decyzję zdefiniowano jako „nielosowy wybór

Foreign Policymaking and Group Dynamics: Where We've Been and Where We're Going, „International Studies Review” 2003, 5 (2), s. 183; V.M. Hudson, *Foreign Policy...*, 2007, s. 9.

³⁵ Teoretyczne konstrukcje dotyczące polityki zagranicznej są rozwijane m.in. w: psychologii (np. teorie osobowości), psychologii społecznej (teorie oddziaływań w małych grupach), socjologii (w szczególności w odniesieniu do teorii organizacji), ekonomii (np. teoria racjonalnego wyboru i teoria gier), administracji publicznej i studiach nad politykami publicznymi (np. teoria rywalizacji jednostek administracji państwowej), nauce o polityce (np. teorie demokracji) czy wreszcie w nauce o stosunkach międzynarodowych (teorie stosunków międzynarodowych) – a także wykorzystuje się uogólnienia ze studiów porównawczych nad polityką (*comparative studies*) oraz studiów regionalnych (*regional studies*, *area studies*). B. Kesgin, dz. cyt., s. 337; S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne, *Introduction*, s. 4. D.J. Gerner zwraca uwagę, że studia nad polityką zagraniczną wciąż czerpią głównie z nauki o stosunkach międzynarodowych i studiów regionalnych, a mniej np. ze studiów nad politykami publicznymi. D.J. Gerner, *The Evolution...*, s. 137.

³⁶ Związku analizy polityki zagranicznej z nauką o stosunkach międzynarodowych dowodzi m.in. to, że sekcja FPA i jej periodyk są związane z ISA. S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne, *Introduction*, s. 4–5.

³⁷ G. Hellmann, dz. cyt., s. 251.

³⁸ O związkach między teorią a modelem w nauce zobacz: S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, wyd. 2 (wyd. 1, 1985), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 444–445; M. Kuniński, *Myslenie modelowe w socjologii Maxa Webera*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław i in. 1980, s. 87–96, 97–107; B. Krauz-Mozer, *Teorie polityki: założenia metodologiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 63–64; M. Heller, *Filozofia nauki: wprowadzenie*, Wydawnictwo Petrus, Kraków 2009, s. 44–45. Ostatnie z przytoczonych źródeł jest szczególnie wymowne, bo choć dotyczy fizyki, czyli metodologicznie dojrzałej nauki, to stwierdzono tam wyraźnie: „(...) każdą teorię fizyczną można uważać za pewnego rodzaju model rzeczywistości”.

³⁹ B. White, *Decision-Making...*, s. 141; S. Smith, *Theories...*, s. 14.

⁴⁰ Z.J. Pietraś wskazuje nie cztery kategorie, lecz pięć podstawowych kategorii podejmowania decyzji, ale wynika to z tego, że jako oddzielną traktuje wdrażanie podjętych decyzji. Z.J. Pietraś, *Decydowanie polityczne*, wyd. 2 (wyd. 1, 1998), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 44–46.

między różnymi alternatywnymi działaniami⁴¹. Podmiot podejmujący decyzje określa się natomiast zazwyczaj mianem decydenta⁴². Termin taki jak „decydenci” może jednak rodzić niejasność, co do tego, czy chodzi o decyzję podjętą wspólnie przez wszystkich decydentów, pojedynczo przez każdego z nich czy w mniejszych podgrupach. Z kolei propozycja Ziemowita Jacka Pietrasia, iż podmiotowi podejmowania decyzji należy nadać miano „ośrodka decyzyjnego”, rodzi – wbrew intencjom autora – skojarzenie z instytucjami państwowymi czy wręcz z centralną dla systemu politycznego instytucją państwową⁴³. Dlatego też uznano, że podmiot podejmujący decyzje będzie określany jako „jednostka decyzyjna”, w skład której może wchodzić zarówno kilku decydentów, jak i jeden decydent. Z kolei sytuacja decyzyjna to uznanie przez decydentów danego zagadnienia międzynarodowego za problem, który należy rozwiązać⁴⁴. Podejmowanie decyzji lub proces decyzyjny to natomiast sekwencja działań prowadząca od sytuacji decyzyjnej do nielosowego wyboru przez członków jednostki decyzyjnej między różnymi alternatywnymi działaniami⁴⁵. Przy czym podejmowanie decyzji jest tu rozumiane szeroko i obejmuje także wdrażanie⁴⁶.

Należy doprecyzować, że w niniejszej monografii decydentami wchodzącymi w skład jednostki decyzyjnej są uczestnicy⁴⁷ krajowego systemu poli-

⁴¹ J. Zieleniewski, *Organizacja zespołów ludzkich: wstęp do teorii organizacji i kierowania*, PWN, Warszawa 1967, s. 406, cyt. za: J. Woleński, *Teoria decyzji politycznych a teoria decyzji*, [w:] *Decyzje polityczne w systemach społecznych*, Artur Bodnar, Waldemar J. Szczepański (red.), PWN, Warszawa 1987, s. 19; A.W. Jabłoński, *Polityczne procesy decyzyjne*, [w:] *Studia z teorii polityki*, A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, s. 113. Tak rozumianą decyzję charakteryzują więc dwa zjawiska: nielosowość (wybór nie jest przypadkowy) oraz istnienie wyboru (istnieją co najmniej dwie opcje). Oczywiście, może dojść do sytuacji, gdy (np. z braku dostatecznych informacji) podejmuje się decyzję losowo. Również może zdarzyć się tak, że umyślnie lub z braku porozumienia między decydentami decyzji nie podejmuje się wcale, ale w praktyce oznacza to także pewną formę decyzji. Z.J. Pietraś, *Decydowanie polityczne*, s. 37.

⁴² J. Woleński, dz. cyt., s. 20.

⁴³ Z.J. Pietraś, *Decydowanie polityczne*, s. 48–51.

⁴⁴ Tamże, s. 46–48.

⁴⁵ Tamże, s. 51–52; A.W. Jabłoński, dz. cyt., s. 115; D.T. Stuart, *Foreign-Policy Decision-Making*, [w:] *The Oxford Handbook of International Relations*, D. Snidal, Ch. Reus-Smit (red.), OUP, Oxford 2008, s. 587. W literaturze przedmiotu występuje tendencja do wskazywania, że można wyróżnić konkretne etapy, jeśli chodzi o proces decyzyjny (np. identyfikacja problemu, sformułowanie propozycji rozwiązania problemu). Należy mieć świadomość, że choć takie podziały są poznawczo przydatne, to w rzeczywistości proces decyzyjny jest bardzo dynamiczny i nierzadko proponowane przez uczonych sekwencje występują w innej kolejności. W związku z tym i z uwagi na ograniczone ramy pracy przyjęto, że to zagadnienie nie będzie uwzględnione.

⁴⁶ Z.J. Pietraś, *Decydowanie polityczne*, s. 9, 42–44, 55–56; S. Smith, M. Clarke, *Foreign Policy Implementation and Foreign Policy Behaviour*, [w:] *Foreign Policy Implementation*, S. Smith, M. Clarke (red.), G. Allen & Unwin, London, Boston 1985, s. 1–9.

⁴⁷ W literaturze anglojęzycznej, a w konsekwencji nierzadko i w polskiej, podmiot podejmujący decyzje (decydent) bywa nazywany „aktorem” (*actor*), „agentem” (*agent*) lub „udziałowcem” (*stakeholder*). Szczególnie rozpowszechnione jest ujmowanie podmiotów stosunków międzynarodowych jako „aktorów”. Na potrzeby niniejszej pracy decydentów określono jednak mianem „uczestników”. Wynika to nie tylko z przekonania, że jest to bardziej precyzyjny termin niż np. niejednoznaczny „aktor”, ale także z tego, że dany podmiot jest częścią krajowego systemu politycznego. Zresztą podobną tendencję w języku polskim widać w mówieniu o „uczestnikach stosunków międzynarodowych”, nie zaś

tycznego⁴⁸. Są oni rozumiani jako przedstawiciele instytucji państwowych (prezydent i jego współpracownicy, członkowie Kongresu oraz reprezentanci poszczególnych jednostek administracji federalnej) i niepaństwowych (grup interesów, think tanków, mediów)⁴⁹ oraz obywatele.

Ogólne założenia, strategia badawcza i metody

Każda z dwóch wyróżnionych w pracy części charakteryzuje się innymi przyjętymi założeniami badawczymi.

W pierwszej części monografii – a więc w dwóch pierwszych rozdziałach dotyczących czynników kształtujących i historii rozwoju analizy polityki zagranicznej – podejmowano działania charakterystyczne dla studiów nad historią idei (*history of ideas*) czy też historii intelektualnej (*intellectual history*). W szczególności dotyczyło to oczywiście historii nauki czy jeszcze szerzej historii jednej z dyscyplin naukowych. Miało to swoisty charakter studium przypadku⁵⁰. W tym celu wykorzystywano opracowaną przez Erkkiego Berndtsona koncepcję teoretyczną czynników kształtujących daną dyscyplinę (*intellectual matrix*), którą pierwotnie zaproponował on w kontekście historii nauk politycznych. Uwzględniła ona czynniki z poziomu całego społeczeństwa, danej dyscypliny, dyscyplin jej pokrewnych oraz celów stawianych sobie samej przez naukę⁵¹. W pełni udało się zastosować ten model przy badaniu czynników, które doprowadziły do powstania analizy polityki zagranicznej w USA w latach 50. XX w. W pozostałych przypadkach, z uwagi na

o „aktorach stosunków międzynarodowych”. Na wypieranie kategorii „podmiot” i „agent” przez termin „aktor” zwraca uwagę: R. Stemplowski, *Kształtowanie polskiej polityki zagranicznej: wstęp do analizy*, PISM, Warszawa 2004, s. 9.

⁴⁸ Przykładowa definicja „(krajowego) systemu politycznego” mówi o tym, że: „System polityczny stanowi wyodrębnioną analitycznie całość o złożonej strukturze, umiejscowioną w wielowymiarowym otoczeniu, z którego czerpie informacje i energię, przetwarza ją i oddziałuje na to środowisko”. Szerzej: A. Antoszewski, *System polityczny jako kategoria analizy politologicznej*, [w:] *Studia z teorii polityki*, A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, s. 59–74.

⁴⁹ W niniejszej pracy uczestnicy niepaństwowi krajowego systemu politycznego stanowią przedmiot zainteresowania o tyle, o ile oddziałują na władze własnego państwa. Z przedmiotu zainteresowania wykluczono natomiast sytuacje, gdy bez polecenia władz własnego państwa (a czasem wbrew) tego typu uczestnicy próbują oddziaływać na władze państwowe innego kraju. Na przykład może to przybrać formę zabiegów przedsiębiorstwa z USA o to, żeby rząd obcego państwa prowadził określoną politykę krajową lub zagraniczną. W takiej sytuacji niepaństwowy uczestnik krajowego systemu politycznego Stanów Zjednoczonych staje się niepaństwowym uczestnikiem stosunków międzynarodowych.

⁵⁰ A. Bennett, *Case Study: Methods and Analysis*, [w:] *International Encyclopedia of the Social & Behavioral Sciences*, N. Smelser, P. Baltes (red.), Pergamon Press, Amsterdam, New York 2001, s. 1513–1519; J.B. Johnson, H.T. Reynolds, J.D. Mycoff, *Metody badawcze w naukach politycznych*, tłum. A. Kłóskowska-Dudzińska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 165–171; B. Flyvbjerg, *Pięć mitów o badaniach typu studium przypadku*, „Studia Socjologiczne” 2005, 2 (107), s. 41–69.

⁵¹ E. Berndtson, *Behavioralism: Origins of the Concept*, wystąpienie wygłoszone na 17. kongresie Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Politycznych (International Political Science Association, IPSA), odbywającym się w Seulu w dniach 17–21 sierpnia 1997 r., <http://bit.ly/1mjKpNX>, dostęp: 24.11.2011.

szeroki zakres poruszanego materiału i ograniczone dotychczasowe studia nad tą tematyką, tylko częściowo odniesiono się do tych ram badawczych.

Inspiracją do zastosowania takiego podejścia, w szczególności śledzenia czynników, które ukształtowały losy twórców poszczególnych teorii, były uwagi Knuda Erika Jørgensena zawarte w jego książce o teoriach stosunków międzynarodowych. Stwierdził on mianowicie, że nauce o stosunkach międzynarodowych nie są potrzebne tylko prace o samych teoriach, ale o teoretykach i kontekście, w jakich powstały ich koncepcje⁵².

Na tym etapie główną metodą pozyskiwania informacji i ich analizowania była analiza tekstu, w tym dokumentów źródłowych oraz opracowań naukowych.

Jeśli chodzi zaś o drugą część monografii – rozdział trzeci i czwarty, gdzie zaproponowano teorię – to w zakresie filozofii nauki punktem wyjścia jest realizm naukowy i przyjęcie takich założeń, jak: (1) realizm ontologiczny (świat materialny i społeczny istnieje niezależnie od woli podmiotu poznającego), (2) realizm epistemologiczny (podmiot poznający ma, choć do pewnego stopnia ograniczone, możliwości poznania przedmiotu poznania), (3) pluralizm metodologiczny (zarówno metody ilościowe, jak i jakościowe mogą być przydatne w zależności od typu badanego przedmiotu).

Zaproponowana teoria ma charakter teorii wyjaśniającej. Z punktu widzenia realizmu naukowego dychotomia między wyjaśnianiem a rozumieniem nie wydaje się jednak ostro zarysowana. Niemniej założono, że sprawdzoną (naukową) wiedzę pozyskuje się poprzez kontrolę spójności pojęć oraz testowanie teorii. Sama zaprezentowana teoria ma charakter teorii średniego rzędu, gdyż jest tylko (ogólną) teorią podejmowania decyzji w USA w zakresie polityki zagranicznej z perspektywy czynników wewnętrznych tego państwa. Nie jest to zaś teoria ogólna polityki zagranicznej jako takiej.

Jednocześnie przyjęto, o czym jeszcze będzie mowa, że całościową teorię polityki zagranicznej można stworzyć, dopiero łącząc czynniki z poziomu krajowego i międzynarodowego. Jest tak, gdyż wybór któregoś z poziomów analizy prowadzi do wypaczenia rzeczywistości w jej teoretycznym odwzorowaniu i przypisania większego znaczenia tylko jednej grupie czynników⁵³. Przy czym studia nad podejmowaniem decyzji w polityce zagranicznej nie wykluczają wysiłków na rzecz łączenia obu poziomów, ponieważ pośrednio (przez percepcję uczestników) pozwalają one na włączenie zagadnień z poziomu międzynarodowego. Kwestia ta jednak wykracza poza zakres niniejszej pracy.

⁵² K.E. Jørgensen, dz. cyt., s. 26–27.

⁵³ S. Smith, *Theories...*, s. 16–17. O próbach łączenia analizy polityki zagranicznej z teoriami stosunków międzynarodowych w formie tzw. behawioralnej nauki o stosunkach międzynarodowych (*Behavioral IR*) pisze: V.M. Hudson, *Foreign Policy Analysis: Classic and Contemporary Theory*, wyd. 2 zm., Rowman & Littlefield Publishers, Lanham i in. 2014, s. 205–209. Jedną z ciekawszych i popularnie przytaczanych prac, będących próbą łączenia dwóch poziomów analizy – krajowego i międzynarodowego – jest: Robert D. Putnam, *Diplomacy and Domestic Politics: The Logic of Two-Level Games*, „International Organization” 1988, 42 (3), s. 427–460.

Samą zaproponowaną (ogólną) teorię zbudowano na podstawie syntezy istniejących już pięciu cząstkowych teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej (na poziomie prezydenta, neopluralizmu, żelaznego trójkąta oraz rywalizacji i współistnienia resortowego). W kontekście zaś problemu dotyczącego relacji między poszczególnymi podmiotami a obejmującą je strukturą (*agent-structure problem*) przyjęto założenia, że relacja ta ma charakter dwustronny. Struktura oddziałuje na zachowania jednostek, ale i one posiadają możliwość przekształcania struktury. Wstępnie zdefiniowano trzy podstawowe elementy zaproponowanych teorii: skład jednostki decyzyjnej (zmienna niezależna), strukturę (relacje między uczestnikami) oraz rodzaj podjętej decyzji (zmienna zależna).

Z zakresu zaproponowanej teorii wyłączono kwestię teorii źródeł preferencji oraz oceny (np. efektywności) poszczególnych rodzajów podjętych decyzji. Z kolei w kontekście problemu racjonalności zaproponowanych teorii stwierdzono, że o ile uczestnicy określają swoje preferencje w ramach ograniczonej racjonalności, to podejmowanie decyzji jest procesem politycznym, co oznacza, że nie musi przebiegać, i najczęściej nie przebiega, zgodnie z zasadami racjonalności.

Na potrzeby monografii przyjęto założenie, że możliwe jest wyizolowanie pojedynczej decyzji i związanego z nią procesu decyzyjnego, choć wskazano wiele trudności z tym związanych. Założono także, że wszystkie zaproponowane teorie mogą występować na wszystkich etapach podejmowania decyzji *sensu largo*, łącznie z ich wdrażaniem⁵⁴. Jednocześnie jednak podkreślono, że niektóre z nich mają tendencje do pojawia się tylko na wybranych etapach, ale szczegółowa analiza w tym zakresie wykracza poza ramy pracy.

Wykorzystana literatura naukowa

W monografii wykorzystano trzy typy literatury naukowej. W rozdziale pierwszym i drugim, a także częściowo trzecim pomocne były głównie prace przeglądowe na temat rozwoju analizy polityki zagranicznej.

Jeśli chodzi o opracowania przeglądowe dotyczące analizy polityki zagranicznej, to z uwagi na ich znaczącą liczbę ograniczono się przede wszystkim do autorów pochodzących z USA i odnoszących swoje badania tylko do tego państwa. Krok taki wynika z tego, że to właśnie badacze ze Stanów Zjednoczonych – m.in. przedstawiciele nauki o polityce oraz nauki o stosunkach międzynarodowych – w największym stopniu na świecie koncentrują się na studiach teoretycznych nad polityką zagraniczną wspomnianego państwa⁵⁵.

⁵⁴ Podejmowanie decyzji *sensu largo* odejmuje: (1) ustalenie problemów wymagających rozstrzygnięcia, (2) określenie możliwych sposobów postępowania, (3) wybranie jednego z tych sposobów (podejmowanie decyzji *sensu stricto*), (4) wdrożenie danego sposobu działania, (5) ocenienie skutków wdrożonego sposobu postępowania.

⁵⁵ B. Kesgin, dz. cyt., s. 341; S. Smith, *Foreign Policy...*, 1991, s. 71. W USA są także rozwijane studia teoretyczne nad polityką zagraniczną innych państw niż Stany Zjednoczone, ale ze względu na ich specyfikę nie wzięto ich pod uwagę.

Za czołowego badacza historii rozwoju FPA w Stanach Zjednoczonych uznano Valerie M. Hudson, która jest m.in. autorką monografii *Foreign Policy Analysis: Classic and Contemporary Theory* (2007, 2014)⁵⁶. Jest ona także członkiem redakcji oraz autorem artykułu programowego otwierającego pierwszy numer czasopisma uznanego za czołowy periodyk dotyczący analizy polityki zagranicznej (2005)⁵⁷. V.M. Hudson napisała również artykuł wprowadzający i została redaktorem wspomagającym sekcji poświęconej FPA w ramach kompendium przygotowanego przez ISA (2010)⁵⁸.

Z innych wykorzystanych tekstów opublikowanych na ten temat w USA sięgnięto po: pracę zbiorową pt. *Foreign Policy Analysis: Continuity and Change in its Second Generation* (1995) pod red. Laury Neack, J. Heya, oraz P.J. Haneya⁵⁹, fragmenty cieszącej się uznaniem monografii na temat teorii stosunków międzynarodowych autorstwa Jamesa E. Dougherty'ego oraz Roberta L. Pfaltzgraffa pt. *Contending Theories of International Relations: A Comprehensive Survey* (2001)⁶⁰ oraz opracowanie badacza młodego pokolenia Barisa Kesgina zamieszczone w opublikowanym przez wydawnictwo SAGE *21st Century Political Science: A Reference Handbook* (2011)⁶¹. Inne osoby, których prace wykorzystano, to: Derek H. Chollet i James M. Goldgeier⁶², Jean A. Garrison⁶³, Deborah J. Gerner⁶⁴, Ole R. Holsti⁶⁵, Juliet Kaarbo⁶⁶ i Douglas T. Stuart⁶⁷.

⁵⁶ V.M. Hudson, *Foreign Policy Analysis*, [w:] *Encyclopedia of Policy Studies*, Stuart S. Nagel (red.), wyd. 2, CRC Press, New York 1994, s. 281–304; V.M. Hudson, Ch.S. Vore, *Foreign Policy Analysis Yesterday, Today, and Tomorrow*, „Mershon International Studies Review” 1995, 39 (2), s. 209–238; V.M. Hudson, M.W. Sampson III, *Culture Is More than a Static Residual: Introduction to the Special Section on Culture and Foreign Policy*, „Political Psychology” 1999, 20 (4), s. 667–675; V.M. Hudson, *Foreign Policy Decision-Making: A Touchstone for International Relations Theory in the Twenty-First Century*, [w:] *Foreign Policy Decision Making (Revisited)*, s. 1–20; V.M. Hudson, *Decision Making*, [w:] *Encyclopedia of American Foreign Policy*, A. DeConde, R.D. Burns, F. Logevall (red.), t. 1, wyd. 2 (wyd. 1, 1978), Charles Scribner's Sons, New York, 2002, s. 427–439; V.M. Hudson, *Foreign Policy...*, 2007; V.M. Hudson, *Foreign Policy...*, 2014.

⁵⁷ G. Hellmann, dz. cyt., s. 251; V.M. Hudson, *Foreign Policy Analysis: Actor-Specific Theory and the Ground of International Relations*, „Foreign Policy Analysis” 2005, 1 (1), s. 1–30.

⁵⁸ *Section: Foreign Policy Analysis*, International Studies Compendium Project, <http://bit.ly/QkK-Ogb>, dostęp: 10.04.2014.

⁵⁹ Zob. w szczególności pierwszy rozdział tej publikacji: L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, *Generational Change in Foreign Policy Analysis*, [w:] *Foreign Policy Analysis: Continuity and Change in its Second Generation*, L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney (red.), Prentice-Hall, Englewood Cliffs 1995, s. 1–16.

⁶⁰ J.E. Dougherty, R.L. Pfaltzgraff, dz. cyt., s. 468–510.

⁶¹ B. Kesgin, dz. cyt., s. 336–343.

⁶² D.H. Chollet, J.M. Goldgeier, dz. cyt., s. 153–180.

⁶³ J.A. Garrison, *Foreign Policy Analysis in 20/20: A Symposium*, „International Studies Review” 2003, 5 (2), s. 155–156; też, *Foreign Policymaking...*, s. 177–183.

⁶⁴ D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 123–185; też, *The Evolution...*, s. 17–32.

⁶⁵ O.R. Holsti, *Theories of International Relations*, www.duke.edu/~pfeaver/holsti.pdf, dostęp: 11.12.2011.

⁶⁶ J. Kaarbo, dz. cyt., s. 156–163; tenże, *A Foreign Policy Analysis Perspective on the Domestic Politics Turn in IR Theory*, „International Studies Review” 2015, 17 (2), s. 189–216.

⁶⁷ D.T. Stuart, dz. cyt., s. 576–584.

Jednocześnie sięgnięto po publikacje tych europejskich badaczy, którzy w swoich studiach odnoszą się do wspomnianych teorii zaproponowanych w USA w kontekście polityki zagranicznej tego państwa. Analiza polityki zagranicznej w największym stopniu w Europie rozwija się w Wielkiej Brytanii i Skandynawii⁶⁸. Za czołowego przedstawiciela FPA w Europie uznano Steve'a Smitha⁶⁹, który jest m.in. współredaktorem *Foreign Policy: Theories, Actors, Cases* (2008, 2012)⁷⁰. Inni badacze FPA z Wielkiej Brytanii to Christopher J. Hill⁷¹, Margot Light⁷², Brian White⁷³ oraz Christopher Alden i Amnon Aran⁷⁴.

Stwierdzono, iż to w Wielkiej Brytanii, nie zaś w USA, powstały najciekawsze, ponieważ m.in. najbardziej krytyczne, opracowania dotyczące amerykańskich studiów teoretycznych nad polityką zagraniczną w formie FPA. Z jednej strony może to mieć związek z bliskością kulturową obu państw, ułatwiającą Brytyjczykom recepcję dorobku swoich kolegów zza oceanu. Z drugiej strony badacze ze Zjednoczonego Królestwa charakteryzuje sceptycyzm – wydaje się, że wyrastający z bogatej tradycji studiów historycznych – w stosunku do prób zescjentyzowanego teoretyzowania na temat polityki zagranicznej.

⁶⁸ B. White, *The European Challenge to Foreign Policy Analysis*, „European Journal of International Relations”, marzec 1999, 5 (1), s. 59.

⁶⁹ S. Smith, *Foreign Policy Adaptation*, Nichols Publishing, New York 1981; tenże, *Traditionalism, Behaviouralism and Change in Foreign Policy Analysis*, [w:] *Change and the Study of International Relations*, B. Buzan, R.J.B. Jones (red.), Frances Pinter, London 1981, s. 189–208; tenże, *Foreign Policy Analysis and Interdependence*, [w:] *Interdependence on Trial*, R.J.B. Jones, P. Willetts (red.), Frances Pinter, London 1984, s. 64–82; tenże, *Foreign Policy...*, 1985, s. 45–55 [wcześniejsza wersja tego artykułu: *Foreign Policy Analysis: British and American Orientations and Methodologies*, „Political Studies” 1983, 31 (4), s. 556–565]; tenże, *Review: Describing & Explaining Foreign Policy Behavior*, „Polity” 1985, 17 (3), s. 595–607; tenże, *Theories...*, s. 13–29; tenże, *Foreign Policy...*, 1987, s. 345–348; tenże, *Foreign Policy...*, 1991, s. 42–73.

⁷⁰ *Foreign Policy: Theories, Actors, Cases*, S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne (red.), wyd. 1, Oxford University Press, Oxford, New York 2008 (wyd. 2, 2012).

⁷¹ Ch. Hill, *The Credentials of Foreign Policy Analysis*, „Millennium” 1974, 3 (2), s. 148–165; tenże, M. Light, *Foreign Policy Analysis*, [w:] *International Relations Theory: A Bibliography*, A.J.R. Groom, C.R. Mitchell (red.), Frances Pinter, Nichols Publishing, London, New York 1978, s. 153–171; Ch. Hill, M. Light, *Foreign Policy Analysis*, [w:] *International Relations: A Handbook of Current Theory*, Ch. Hill, M. Light (red.), Frances Pinter, Lynne Rienner, London, Boulder 1985, s. 156–173; Ch. Hill, *Foreign Policy*, [w:] *Oxford Companion to Politics of the World*, Joel Krieger (red.), wyd. 2 zm., Oxford University Press, New York 2001, s. 290–292; tenże, *The Changing Politics...*

⁷² Ch. Hill, M. Light, *Foreign Policy Analysis*, 1978, s. 153–171; Ch. Hill, M. Light, *Foreign Policy Analysis*, 1985, s. 156–173; M. Light, *Foreign Policy Analysis*, [w:] *Contemporary International Relations: A Guide to Theory*, A.J.R. Groom, M. Light (red.), Pinter, London 1994, s. 93–108.

⁷³ B. White, *Decision-Making...*, s. 141–164; M. Clarke, B. White, *An Introduction to Foreign Policy Analysis: the Foreign Policy System*, G.W. & A. Hesketh, Ormskirk, Northridge 1981; B. White, *Analysing...*, s. 1–26.

⁷⁴ Ch. Alden, *Foreign Policy Analysis: An Overview*, University of London [b.d.], s. 10, <http://bit.ly/1mkoBJu>, dostęp: 11.11.2011; Ch. Alden, A. Aran, *Foreign Policy Analysis: New Approaches*, Routledge, New York 2012.

Wśród skandynawskich przedstawicieli FPA można wskazać takich szwedzkich uczonych, jak m.in. Walter Carlsnaes⁷⁵, Erik K. Stern⁷⁶ i Derek Beach. Pierwszy z wymienionych razem ze Stefano Guzzinim (Uniwersytet w Uppsali) jest współredaktorem pięciotomowej publikacji pt. *Foreign Policy Analysis* (2011), będącej zbiorem najważniejszych dla tej subdyscypliny tekstów⁷⁷. Z kolei Derek Beach (Uniwersytet w Aarhus) opublikował monografię pt. *Analyzing Foreign Policy* (2012)⁷⁸.

Należy zastrzec, że w ramach teoretycznych studiów nad polityką zagraniczną, zarówno we wspomnianych dwóch ośrodkach, jak i szerzej w Europie, rozwijane są także koncepcje charakterystyczne dla europejskiego środowiska międzynarodowego (tzw. europejska analiza polityki zagranicznej, *European Foreign Policy Analysis*, czasem jako *European FPA*). W studiach tych łączy się badania nad polityką zagraniczną pojedynczych państw z podejmowaniem decyzji w strukturach Unii Europejskiej. Takich teorii nie można jednak – przynajmniej w sposób łatwy – przełożyć na warunki, w jakich jest kształtowana polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych⁷⁹.

Również teoretyczne studia nad polityką zagraniczną rozwijane poza USA i Europą (*non-Western FPA*) w wielu przypadkach dotyczą państw, których doświadczenia trudno bezpośrednio przeszczepić na grunt Stanów Zjednoczonych⁸⁰.

⁷⁵ W. Carlsnaes, *Foreign Policy*, [w:] *Handbook of International Relations*, wyd. 1, B. Simmons, Th. Risse, W. Carlsnaes (red.), SAGE, London, Thousand Oaks 2002, s. 331–349; tenże, *Foreign Policy*, [w:] *Handbook of Public Policy*, B.G. Peters, J. Pierre (red.), SAGE, London 2006, s. 339–364; tenże, *Foreign Policy*, [w:] *Handbook of International Relations*, B. Simmons, Th. Risse, W. Carlsnaes (red.), wyd. 2, SAGE, London, Thousand Oaks 2012, s. 298–325. Szczególnym przedmiotem zainteresowania wspomnianego autora jest tzw. problem jednostka–struktura; tenże, *The Agent-Structure Problem in Foreign Policy Analysis*, „International Studies Quarterly”, wrzesień 1992, 36 (3), s. 245–270.

⁷⁶ E.K. Stern, B. Verbeek, *Introduction: Whither the Study of Governmental Politics in Foreign Policymaking? A Symposium*, „Mershon International Studies Review” 1998, 42 (2), s. 205–210; ci sami, *Conclusions: Toward a Neopluralist Approach to Bureau-Governmental Politics*, „Mershon International Studies Review” 1998, 42 (2), s. 240–255; E.K. Stern, *Crisis Studies and Foreign Policy Analysis: Insights, Synergies, and Challenges*, „International Studies Review” 2003, 5 (2), s. 183–202.

⁷⁷ *Foreign Policy Analysis*, 2011.

⁷⁸ D. Beach, *Analyzing Foreign Policy*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2012. Praca D. Beacha, poza omówieniem szeregu teorii rozwijanych w ramach FPA, uwzględnia także teorie stosunków międzynarodowych związane z poziomem systemu międzynarodowego.

⁷⁹ B. White uważa, że pierwszą próbą zastosowania FPA do badania polityki zagranicznej w Europie jest praca: *European Foreign Policy: The EC and Changing Perspectives in Europe*, W. Carlsnaes, S. Smith (red.), SAGE, London 1994. W szczególności zob. S. Smith, *Foreign Policy Theory and the New Europe*, [w:] *European Foreign...*, s. 1–20; Ole Wæver, *Resisting the Temptation of Post Foreign Policy*, [w:] *European Foreign...*, s. 249–252; W. Carlsnaes, *In Lieu of a Conclusion: Compatibility and the Agency-Structure Issue in Foreign Policy Analysis*, [w:] *European Foreign...*, s. 286–287. Inne prace tego typu: B. White, *The European Challenge...*, s. 37–66; tenże, *Understanding European Foreign Policy*, Macmillan, Houndmills (Basingstoke) 2001; W. Carlsnaes, *Where Is the Analysis of European Foreign Policy Going?*, „European Union Politics”, grudzień 2004, 5 (4), s. 495–508; B. White, *Foreign Policy Analysis and the New Europe*, [w:] *Contemporary European Foreign Policy*, W. Carlsnaes, H. Sjurson, B. White (red.), SAGE, London i in. 2004, s. 11–32; tenże, *Foreign Policy Analysis and European Foreign Policy*, [w:] *Rethinking European Union Foreign Policy*, B. Tonra, Th. Christiansen (red.), Manchester University Press, Manchester 2004, s. 45–62; H. Larsen, *A Distinct FPA for Europe? Towards a Comprehensive Framework for Analysing the Foreign Policy of EU Member States*, „European Journal of International Relations”, sierpień 2009, 15 (3), s. 537–566.

W Polsce inicjatorem, w połowie lat 70. XX w., teoretyzowania polityki zagranicznej, w tym z perspektywy podejmowania decyzji, był Longin Pastusiak⁸¹. To pod jego redakcją ukazało się w 1977 r. pierwsze, i jak na razie jedyne, tłumaczenie fragmentów fundamentalnych dla tego typu badań tekstów naukowych powstałych w Stanach Zjednoczonych⁸².

Przed zmianami politycznymi w Polsce z przełomu lat 80. i 90. XX w. badaniami nad teoretycznymi aspektami podejmowania decyzji w polityce zagranicznej oddawali się: Paweł Soroka⁸³, Ziemowit Jacek Pietraś⁸⁴, Wojciech Kostecki⁸⁵, Erhard Cziomer⁸⁶ a także Sławomir P. Sałajczyk⁸⁷. Praktyczne studia nad podejmowaniem decyzji w polityce zagranicznej były natomiast prowadzone w Polsce w latach 70. i 80. XX w. głównie pod kątem Republiki Federalnej Niemiec (Erhard Cziomer⁸⁸ i Stanisław Sulowski⁸⁹) i tylko marginalnie dotyczyły Stanów Zjednoczonych⁹⁰.

⁸⁰ Zob. najnowszą pracę podsumowującą studia tego typu na świecie: *Foreign Policy Analysis Beyond North America*, K. Brummer i V. M. Hudson (red.), Lynne Rienner, Boulder 2015, w szczególności wprowadzenie autorstwa V. M. Hudson, *Foreign Policy Analysis Beyond North America*, s. 1–13.

⁸¹ L. Pastusiak, *Komputery a polityka. Szkice o teoretycznych i metodologicznych zagadnieniach stosunków międzynarodowych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 23–25, 48.

⁸² *Procesy decyzyjne w stosunkach międzynarodowych. Wybór tekstów politologów amerykańskich*, L. Pastusiak (oprac.), Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1977.

⁸³ P. Soroka, *Teorie podejmowania decyzji w amerykańskiej nauce o stosunkach międzynarodowych*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1987; tenże, *Metodologiczne podstawy teorii decyzji w amerykańskiej nauce o polityce*, [w:] *Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych*, J. Kukułka (red.), PWN, Warszawa 1988, s. 80–94. Pierwsza z wymienionych pozycji jest opublikowaną wersją rozprawy doktorskiej prof. P. Soroki.

⁸⁴ Z.J. Pietraś, *Analiza decyzyjna w zachodniej teorii stosunków międzynarodowych*, [w:] E. Cziomer, Z.J. Pietraś, *Teoria i praktyka decydowania w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych i Republiki Federalnej Niemiec*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1986, s. 7–22; tenże, *Amerykańskie teorie decydowania w polityce zagranicznej*, [w:] E. Cziomer, Z.J. Pietraś, *Teoria i praktyka...*, s. 23–42; tenże, *Analiza decyzyjna w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Decyzje polityczne...*, s. 341–355.

⁸⁵ W. Kostecki, *Proces decyzyjny w polityce zagranicznej*, [w:] *Decyzje polityczne...*, s. 356–365; tenże, *Polityka zagraniczna...*, s. 143–151. Zob. też: tenże, *Poziomy analizy...*, s. 39–53.

⁸⁶ E. Cziomer, *Zachodnioniemieckie badania nad mechanizmami decyzyjnymi w polityce zagranicznej*, [w:] E. Cziomer, Z.J. Pietraś, *Teoria i praktyka...*, s. 43–52.

⁸⁷ S. Sałajczyk, *Nurt „scjentyistyczny” w amerykańskiej nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Zmienność i instytucjonalizacja...*, s. 72–75.

⁸⁸ E. Cziomer, *Proces podejmowania decyzji w polityce zagranicznej RFN*, „Zeszyty Naukowe” (Akademia Ekonomiczna w Krakowie), 1978, 90, s. 5–24; tenże, *Mechanizm podejmowania decyzji w polityce zagranicznej RFN*, [w:] *Decyzje polityczne w systemach politycznych. Materiały z Konferencji Politologów Polski Południowej*, UJ, Kraków 1980, s. 1–33; tenże, *Struktura i funkcjonowanie mechanizmu decyzyjnego w polityce zagranicznej RFN*, [w:] *Studia z dziejów najnowszych Niemiec i stosunków polsko-niemieckich*, S. Sierpowski (red.), UAM, Poznań 1986, s. 563–583; tenże, *Niektóre problemy decydowania w polityce zagranicznej na przykładzie USA i RFN*, [w:] E. Cziomer, Z.J. Pietraś, *Teoria i praktyka...*, s. 53–82; tenże, *Procesy decyzyjne w polityce zagranicznej na przykładzie RFN*, UMCS, Lublin 1987; tenże, *Polityka zagraniczna RFN: uwarunkowania, cele, mechanizm decyzyjny*, PWN, Warszawa 1988, s. 112–238.

⁸⁹ S. Sulowski, *Mechanizm podejmowania decyzji w polityce zagranicznej RFN*, COM SNP, Warszawa 1981.

⁹⁰ E. Cziomer, *Niektóre problemy decydowania...*, s. 53–82.

Po wspomnianych zmianach politycznych studiami nad teoretycznymi aspektami polityki zagranicznej zajął się zespół badaczy Uniwersytetu Warszawskiego pod kierownictwem najpierw J. Kukułki i R. Zięby, a po śmierci pierwszego z wymienionych odbywały się one tylko pod przewodnictwem drugiego ze wspomnianych⁹¹. Tematyka ta znajduje się też w kręgu zainteresowania konferencji i publikacji działającego od 2009 r. Polskiego Towarzystwa Studiów Międzynarodowych⁹², czego szczególnym wyrazem była zorganizowana w 2016 r. konferencja „Badanie polityki zagranicznej państwa”⁹³. Studia w tym kierunku realizują również: Teresa Łoś-Nowak⁹⁴, Stanisław Bieleń⁹⁵, Joanna Dyduch⁹⁶ oraz Ryszard Stemplowski⁹⁷, a także Adriana Dudek⁹⁸.

⁹¹ *Polityka zagraniczna państwa*, J. Kukułka, R. Zięba (red.), Wydawnictwa UW, Warszawa 1992; *Wstęp do teorii polityki...*, 2004; *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, R. Zięba (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.

⁹² Zob. np. M.E. Haliżak, *Poziomy analizy...*, s. 1–14 oraz w szczególności: W. Kostecki, *Poziomy analizy...*, s. 39–53.

⁹³ W momencie oddania do druku niniejszej pracy nie była jeszcze dostępna publikacja pokonferencyjna z tego wydarzenia. W szczególności za obiecujące teksty należy uznać następujące wystąpienia: M. Pietraś, „Analiza polityki zagranicznej w nauce o stosunkach międzynarodowych”; A. Dudek, „Analityczny eklektyzm jako narzędzie badania polityki zagranicznej”; E. Haliżak, „Przyczynność w badaniu polityki zagranicznej. Perspektywa pozytywistyczna i postpozytywistyczna”; M. Kozub-Karkut, „Relacje pomiędzy teoriami stosunków międzynarodowych a teoriami polityki zagranicznej”; A. Orzelska-Stączek, „Działalność ministra spraw zagranicznych Stefana Mellera w świetle modeli decyzyjnych G. Allisona”; G. Nycz, „Problem »myślenia grupowego« (*groupthink*) w procesie decyzyjnym w analizie polityki zagranicznej wobec kryzysów międzynarodowych – przykład interwencji USA w Iraku”.

⁹⁴ T. Łoś-Nowak, *Polityka zagraniczna w przestrzeni...*, s. 17–41; też, *Polityka zagraniczna – stałe...*, s. 42–58; też, *Państwowy poziom analizy w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Poziomy analizy...*, dz. cyt., s. 15–37; też, *Conceptualisation of the adaption policy model of Poland towards the European Union*, „Working Papers [Copenhagen Peace Research Institute]”, nr 1, 1998; też, *Od adaptacji do integracji: konceptualizacja modelu polityki adaptacyjnego Polski wobec Unii Europejskiej*, [w:] *Jaka Europa? What kind of Europe?*, E. Stadtmüller (red.), Alta 2, Wrocław 1998; też, *W poszukiwaniu modelu adaptacyjnego polityki Polski wobec Unii Europejskiej*, [w:] *Unia Europejska: transformacja i integracja w Europie*, M. Chorośnicki, E. Cziomer (red.), Małopolska Oficyna Wydawnicza Korona, Kraków 1999, s. 82–89.

⁹⁵ S. Bieleń, dz. cyt.

⁹⁶ J. Dyduch, „*Nie ma przyjaciół ani wrogów, są tylko interesy*”. *Rozważania o współczesnej polityce zagranicznej*, [w:] *Wokół teorii stosunków międzynarodowych*, W. Mich, J. Nowak (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012, s. 161–187.

⁹⁷ Wiele uwag natury ogólnej, w tym teoretycznych, dotyczących polityki zagranicznej można znaleźć w następujących pracach tego autora: R. Stemplowski, *Kształtowanie polskiej...*, s. 5–22; tenże, *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej RP*, PISM, Warszawa 2006, s. 3–54; tenże, *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej RP*, t. 1, PISM, Warszawa 2007, s. 71–216. W literaturze przedmiotu rozpowszechnione jest błędne przypisywanie R. Stemplowskiemu autorstwa monografii *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej RP* (ogólnie jako takiej). W rzeczywistości praca ta nosi tytuł *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej RP* (Rzeczypospolitej Polskiej).

⁹⁸ A. Dudek, *Użyteczność analitycznego eklektyzmu w badaniu stosunków Polski z Rosją*, „Stosunki Międzynarodowe” 2016, 52 (2), s. 39–70.

Studiami teoretycznymi nad podejmowaniem decyzji w polityce zagranicznej zajmują się natomiast współcześnie Sławomir P. Sałajczyk⁹⁹, Renata Włoch¹⁰⁰, Jerzy Ciechański¹⁰¹ oraz częściowo Błażej Sajduk¹⁰². Jednocześnie praktycznie każdy obecny podręcznik na temat stosunków międzynarodowych zawiera rozdział o polityce zagranicznej, w tym o jej aspektach teoretycznych i to nierzadko w odniesieniu do podejmowania decyzji (zob. np. prace Teresy Łoś-Nowak¹⁰³ lub Erharda Cziomera¹⁰⁴). Z kolei praktyczne studia nad podejmowaniem decyzji w polityce zagranicznej prowadzą współcześnie m.in. Jakub Wódka (w odniesieniu do Republiki Turcji)¹⁰⁵, Marcin Kaczmarek (w stosunku do Federacji Rosyjskiej i innych byłych republik radzieckich)¹⁰⁶, Marcin Grabowski (w relacji do USA)¹⁰⁷, a także wspomniana A. Dudek (na temat Polski)¹⁰⁸.

Do scharakteryzowanego powyżej pierwszego typu literatury należy dołączyć jeszcze trzy kategorie opracowań naukowych wykorzystane w rozdziałach pierwszym, drugim i częściowo trzecim. Po pierwsze, są to prace dotyczące historii dyscypliny nauki o stosunkach międzynarodowych z okresu dwudziestolecia międzywojennego i tuż po drugiej wojnie światowej. Chodzi tu m.in. o prace Braina

⁹⁹ S. Sałajczyk, *Podejmowanie decyzji w polityce zagranicznej państwa*, [w:] *Polityka zagraniczna państwa*, s. 113–135.

¹⁰⁰ R. Włoch, *Proces decyzyjny w polityce zagranicznej państwa*, [w:] *Wstęp do teorii polityki...*, 2004, s. 99–115; też, *Proces decyzyjny w polityce zagranicznej państwa*, [w:] *Wstęp do teorii polityki...*, 2009, s. 99–115.

¹⁰¹ J. Ciechański, *Teorie podejmowania decyzji w polityce zagranicznej*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2006, 1 (29), s. 27–48.

¹⁰² B. Sajduk, *Tradycyjne metody analizy polityki zagranicznej*, [w:] *Podmiotowość geopolityczna. Studia nad polską polityką zagraniczną*, K. Szczerski (red.), KSAP, Warszawa 2009, s. 59–86.

¹⁰³ T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe: teorie, systemy, uczestnicy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006, s. 257–301.

¹⁰⁴ E. Cziomer, *Polityka zagraniczna państwa*, [w:] E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 106–123.

¹⁰⁵ J. Wódka, *Polityka zagraniczna Turcji. Uwarunkowania wewnętrzne oraz podmioty decyzyjne*, Instytut Studiów Politycznych PAN i Wydawnictwo Trio, Warszawa 2012.

¹⁰⁶ M. Kaczmarek, *Domestic Sources of Russia's China Policy*, „Problems of Post-Communism”, marzec–kwiecień 2012, 59 (2), s. 3–17 oraz tenże, „The Role of Domestic Power Relations in Foreign Policy of Hybrid Regimes: the Case of Post-Soviet States”, nieopublikowany manuskrypt udostępniony uczestnikom seminarium pt. „Workshop for Junior Scholars” zorganizowanego 22–23 września 2013 r. w Instytucie Stosunków Międzynarodowych UW.

¹⁰⁷ M. Grabowski, *Wiek Pacyfiku: polityka Stanów Zjednoczonych wobec regionu Azji i Pacyfiku po roku 1989*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 69–111.

¹⁰⁸ A. Dudek, *Transformacja a polska polityka zagraniczna*, [w:] *Dialog europejski Zachód-Wschód: dwie dekady transformacji w Europie Środkowej i Wschodniej 1989–2009*, A. Stępień-Kuczyńska, M. Potz oraz M. Słowikowski (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 29–45; też, *System decyzyjny w polityce zagranicznej Polski okresu tranzytacji (1989–1992): mechanizmy, procedury i instytucje, praktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012; też, *Wpływ zmiany reżimu na decydowanie w polityce zagranicznej*, [w:] *Studia nad współczesnymi systemami politycznymi: księga dedykowana Profesorowi Andrzejowi Antoszewskiemu*. T. 1, *Podmioty i procesy demokratyczne*, J. Juchnowski, R. Wiszniowski (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014, s. 91–99.

C. Schmidta¹⁰⁹, Petera Wilsona¹¹⁰ czy Nicolasa Guilhota¹¹¹. Po drugie, w celu ukazania źródeł powstania w połowie lat 50. XX w. analizy polityki zagranicznej sięgnięto zarówno po czołowe, jak i mniej znane prace dwóch ojców założycieli tej subdyscypliny: Richarda C. Snydera i Jamesa N. Rosenaua. Wreszcie, w rozdziale trzecim wykorzystano opracowania naukowe dotyczące związków filozofii nauki i nauki o stosunkach międzynarodowych, w tym szczególnie autorstwa Colina Wighta i Patricka Thaddeusa Jacksona¹¹².

Znaczenie zrealizowanych badań z punktu widzenia rzeczywistości społecznej

Wskazanie znaczenia przeprowadzonych badań z punktu widzenia rzeczywistości społecznej ułatwią odpowiedzi na kilka pytań pomocniczych.

Po pierwsze, czy w drugiej dekadzie XXI wieku warto prowadzić badania nad polityką zagraniczną? Powszechnie jest przecież przekonanie o tym, że istniejący co najmniej od XVII w. układ stosunków społecznych oparty na monopolu państw jako jednostek o najwyższym stopniu organizacji (system międzypaństwowy lub tzw. ład westfalski) przestał istnieć. Oprócz państw ważną rolę w obecnym porządku odgrywają nowi (niepaństwowi) uczestnicy, np. pozarządowe organizacje międzynarodowe¹¹³. Mogłoby się więc wydawać, że kwestia polityki zagranicznej nie jest priorytetem w nauce.

¹⁰⁹ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past: Reassessing the Interwar Disciplinary History of International Relations*, „International Studies Quarterly” 1998, 42 (3), s. 433–459; tenże, *The Historiography of International Relations*, „Review of International Studies” 1994, 20 (4), s. 349–367.

¹¹⁰ P. Wilson, *The Myth of the „First Great Debate”*, „Review of International Studies” 1998, 24 (5), s. 1–16.

¹¹¹ N. Guilhot, *Introduction: One Discipline, Many Histories*, [w:] *The Invention of International Relations Theory: Realism, the Rockefeller Foundation, and the 1954 Conference on Theory*, N. Guilhot (red.), Columbia University Press, New York 2011, s. 1–32; tenże, *The Realist Gambit: Postwar American Political Science and the Birth of IR Theory*, [w:] *The Invention of International...*, s. 128–161.

¹¹² C. Wight, *Philosophy of Social Science and International Relations*, [w:] *Handbook of International Relations*, 2002, s. 23–51; tenże, J. Joseph, *Scientific Realism and International Relations*, [w:] *Scientific Realism and International Relations*, J. Joseph, C. Wight (red.), Palgrave Macmillan, Basingstoke 2010, s. 1–30; C. Wight, *Philosophy of Social Science and International Relations*, [w:] *Handbook of International Relations*, 2012, s. 29–56; P.Th. Jackson, *The Conduct of Inquiry in International Relations: Philosophy of Science and Its Implications for the Study of World Politics*, Routledge, London, New York 2010.

¹¹³ Niektórzy badacze twierdzą, że nie tylko następuje zmniejszenie roli państwa, ale także redefinicja tego, czym jest państwo. T. Łoś-Nowak, *Wprowadzenie*, s. 9–10; też, *Polityka zagraniczna w przestrzeni...*, s. 17–18, 28–29; S. Smith, *Foreign Policy Analysis and Interdependence*, s. 77–80; tenże, A. Hadfield, T. Dunne, *Introduction*, s. 2–3. O porządku westfalskim zob. A. Gałganek, „Westfalia” jako metafora genezy w nauce o stosunkach międzynarodowych, [w:] *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, M. Pietraś, K. Marzęda (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 23–56; K. Marzęda, M. Pietraś, dz. cyt., s. 10–11.

Większość badaczy wskazuje jednak, że wyłaniający się obecnie porządek, określany np. mianem późnowestfalskiego, choć nie jest zmonopolizowany przez państwa, to wciąż charakteryzuje się ich dominacją¹¹⁴. Badania nad polityką zagraniczną są więc jak najbardziej uprawnionym obszarem wysiłków naukowych.

Drugim pytaniem, na które trzeba sobie odpowiedzieć, jest kwestia tego, czy warto badać politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych. Podobnie jak w wypadku dyskusji o utracie monopolu przez państwa tak też wskazuje się na spadek znaczenia USA nie tyle na rzecz nowego rodzaju uczestników, co innych krajów¹¹⁵.

Jednakże Stany Zjednoczone wciąż pozostają najpotężniejszym państwem obecnego systemu międzynarodowego, np. pod względem gospodarczym czy wojskowym. Jest tak, chociaż ich względna przewaga w niektórych obszarach spada. Ostatecznie więc USA mogą najbardziej oddziaływać na kształt stosunków społecznych na świecie¹¹⁶. Stąd też studia nad polityką zagraniczną Stanów Zjednoczonych pozostają ważnym obszarem badawczym.

Trzecie pytanie dotyczy tego, czy warto badać politykę zagraniczną USA z perspektywy czynników wewnętrznych. Odpowiedź twierdzącą można uzasadnić na dwa sposoby.

Po pierwsze, Stany Zjednoczone jako najpotężniejsze państwo nie tylko w najwyższym stopniu oddziałują na ład międzynarodowy, ale także w największym stopniu są od niego niezależne. W związku z tym można przyjąć założenie, że to w wypadku tego a nie jakiegokolwiek innego państwa rola czynników krajowych będzie największa w kształtowaniu polityki zagranicznej. Wydaje się więc, że nie ma bardziej miarodajnego przedmiotu badań, jeśli chodzi o politykę zagraniczną z perspektywy czynników krajowych, niż Stany Zjednoczone¹¹⁷.

¹¹⁴ Oczywiście, nie da się wykluczyć, że w przyszłości wyłoni się zupełnie nowy ład, który można będzie określić jako w pełni powestfalski, gdzie dominować będą nowi uczestnicy i gdzie rola państw będzie niewielka. T. Łoś-Nowak, *Wprowadzenie*, s. 9–10; też, *Polityka zagraniczna w przestrzeni...*, s. 17–18, 28–29; J. Dyduch, „*Nie ma przyjaciół...*”, s. 171–176; S. Bieliń, dz. cyt., s. 7, 18; K. Marzęda, M. Pietraś, dz. cyt., s. 10–11; S. Smith, *Foreign Policy...* 1984, s. 77–80; tenże, A. Hadfield, T. Dunne, *Introduction*, s. 2–3. O późnowestfalskim ładzie zob. M. Pietraś, *Hybrydowość późnowestfalskiego ładu międzynarodowego*, [w:] *Późnowestfalski ład...*, d, s. 57–74.

¹¹⁵ Przykładem tego jest chociażby pięć tzw. wschodzących potęg (*emerging powers*), do których zalicza się Brazylię, Rosję, Indie, Chiny oraz Republikę Południowej Afryki (BRICS). L.W. Zyblikiewicz, *Zmiany w układzie sił a późnowestfalski ład międzynarodowy*, [w:] *Późnowestfalski ład...*, s. 90–102. Zob. też: M.E. Haliżak, *Zmiana układu sił USA – Chiny a transformacja porządku międzynarodowego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar i Fundacja Studiów Międzynarodowych, Warszawa 2005; tenże, *Geoekonomiczny trilateralizm UE–USA–Chiny: logika konfliktu i współpracy*, [w:] *Geoekonomika*, M.E. Haliżak (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 697–727; A. Jarczewska, *Przestrzeń geoekonomiczna Stanów Zjednoczonych*, [w:] *Geoekonomika*, s. 529–564.

¹¹⁶ Dominacja USA nie oznacza, że państwo to ma zdolność swobodnego kształtowania sytuacji na świecie. Nie da się także wykluczyć – a historia raczej wskazuje, iż trzeba przyjąć to za pewnik – że w przyszłości Stany Zjednoczone przestaną być najpotężniejszym państwem. J. Zajęc, *Polityka zagraniczna USA*, [w:] *Polityka zagraniczna: aktorzy...*, s. 77–80; T. Łoś-Nowak, *Polityka zagraniczna w przestrzeni...*, s. 30–41. O kategorii „mocarstwo” zob. np. A. Włodkowska, *Mocarstwowość w polityce zagranicznej państwa*, [w:] *Wstęp do teorii polityki...*, 2004, s. 163–176.

¹¹⁷ J. Zajęc, dz. cyt., s. 77–80; T. Łoś-Nowak, *Polityka zagraniczna w przestrzeni...*, s. 30–41.

Po drugie, system polityczny USA w ogóle i w odniesieniu do polityki zagranicznej jest bardzo zdecentralizowany i złożony. Tymczasem decyzje podejmowane kolektywnie charakteryzują się mniejszą racjonalnością, a przy braku jakiegokolwiek koordynacji istnieje wręcz tendencja do rozstrzygnięć o sprzecznej naturze¹¹⁸. Tego typu zjawiska w polityce zagranicznej USA można zaś uchwycić tylko z poziomu czynników krajowych, nie zaś z poziomu systemu międzynarodowego.

Wreszcie należy zapytać o to, czy warto badać politykę zagraniczną z perspektywy teorii. Odpowiedź zależy od przyjętych założeń na poziomie filozofii nauki. Jeśli uznać, że niemożliwe jest poznanie na podstawie wiedzy ogólnej i każdorazowo studia nad danym zagadnieniem wymagają indywidualnego podejścia, to sięganie po teorię wydaje się zbędne. W pracy uznano jednak – jak to będzie pokazane w rozdziale trzecim – że poznanie na poziomie ogólnym, choć ograniczone, jest możliwe. Posiłkowanie się więc teoriami okazuje się zasadne.

Ostatnie pytanie dotyczy zaś tego, czy warto badać politykę zagraniczną z perspektywy podejmowania decyzji. Za takim krokiem przemawia, po pierwsze, to, że po zimnej wojnie nastąpił wzrost zainteresowania analizą polityki zagranicznej w wersji zdominowanej przez odwoływanie się do podejmowania decyzji¹¹⁹. Świadczy o tym wiele czynników. W 2002 r. wznowiono po 40 latach fundamentalną dla tego podejścia monografię¹²⁰, a w 2005 r. utworzono przy ISA oddzielne czasopismo poświęcone w większości takiego typu FPA¹²¹. Coraz więcej zarówno podręczników akademickich wprowadzających do (teorii) stosunków międzynarodowych, jak i kompendiów wiedzy o stosunkach międzynarodowych traktuje o teoriach dotyczących polityki zagranicznej z perspektywy podejmowania decyzji¹²². Powstają także zupełnie nowe podręczniki i prace przeglądowe uwzględniające ten typ analizy polityki zagranicznej¹²³.

Po drugie, studia nad mechanizmami kształtowania polityki zagranicznej (np. w formie badań nad podejmowaniem decyzji) udzielają odpowiedzi na pytanie o to, kto ma w danym państwie władzę (np. kto podejmuje decyzję) nie tylko w stosunku do zewnętrznej aktywności państwa. Wskazują one także pośrednio na to, kto ma władzę nad polityką wewnętrzną, a przez to w całym systemie politycznym USA. Oczywiście nie jest to pełna odpowiedź, ponieważ wydaje się, że pomimo

¹¹⁸ J. Woleński, dz. cyt., s. 20.

¹¹⁹ V.M. Hudson, *Foreign Policy...*, 2005, s. 3; Th.J. Lynch, dz. cyt., s. 55–56.

¹²⁰ R.C. Snyder i in., *Foreign Policy Decision Making (Revisited)*.

¹²¹ *Foreign Policy Analysis*, John Wiley & Sons, <http://bit.ly/RjSAb6>, dostęp: 10.04.2014.

¹²² Na przykład popularny podręcznik OUP, choć początkowo zawierał tylko kilka wzmianek o polityce zagranicznej, to od trzeciego wydania z 2007 r. ma oddzielny rozdział poświęcony FPA: R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie...*, 2012, s. 241–265. Z kolei Knud Erik Jørgensen zapowiedział w rozmowie z autorem pracy, że w kolejnym wydaniu swojego podręcznika poświęci oddzielny rozdział polityce zagranicznej, chociaż w pierwszym wydaniu na to się nie zdecydował: K.E. Jørgensen, dz. cyt. Przykładem rozdziału o FPA w pracy przeglądowej jest z kolei: D.T. Stuart, dz. cyt., s. 576–584.

¹²³ *Foreign Policy: Theories...*, 2007; *Foreign Policy Analysis*, 2011. Choć oczywiście nierzadko analiza polityki zagranicznej jest tam rozumiana szerzej i obejmuje klasyczne teorie stosunków międzynarodowych.

postępującego zanikania granicy między polityką zagraniczną a wewnętrzną wciąż do pewnego stopnia się one różnią. Żeby to rozstrzygnąć, trzeba byłoby np. odnieść część z zaproponowanych teorii polityki zagranicznej do polityki wewnętrznej, gdyż pierwotnie były one rozwijane przez badaczy związanych z nauką o stosunkach międzynarodowych.

Znaczenie przeprowadzonych badań z punktu widzenia dotychczasowego stanu wiedzy

Znaczenie przeprowadzonych badań można też ocenić z perspektywy dotychczasowych wysiłków naukowych w poszczególnych obszarach. Jeśli chodzi o historię rozwoju analizy polityki zagranicznej z części pierwszej (rozdział pierwszy i drugi), to, jak stwierdzono, istnieje wiele tego typu prac przeglądowych w literaturze przedmiotu, także tej polskiej. W pracy podjęto jednak próbę uzupełnienia tego dorobku o wnioski z rozwijającego się w okresie pozimnowojennym tzw. rewizjonizmu w studiach nad historią nauki o stosunkach międzynarodowych. Dokonano również, w takim stopniu, w jakim to było możliwe, szczegółowej analizy czynników, które przyczyniły się do powstania w latach 50. XX w. FPA, w tym oryginalny charakter mają studia nad dorobkiem R. Snydera i J. Rosenau.

Zaprezentowana teoria polityki zagranicznej USA z punktu widzenia podejmowania decyzji w dużej części opiera się na koncepcjach znanych w nauce o polityce i nauce o stosunkach międzynarodowych w USA i częściowo w Polsce. W niniejszej pracy podjęto jednak próbę ich połączenia, aby objęły one różnorodne decyzje podejmowane w polityce zagranicznej USA. Przy tym starano się jasno wyłożyć założenia z poziomu filozofii nauki i metateorii stojące za zaproponowaną teorią.

Na koniec warto podkreślić, że rozwijana w USA analiza polityki zagranicznej jest skupiona na specyficznych elementach systemu politycznego tego państwa i jego polityki zagranicznej, więc pomija te zagadnienia, które są charakterystyczne np. dla krajów europejskich, integrujących się na wielu płaszczyznach¹²⁴. Nie można więc zgodzić się z opinią amerykańskich badaczy o tym, że prowadzone na świecie teoretyczne studia nad polityką zagraniczną są tożsame z tymi, które są rozwijane w USA, gdyż te ostatnie okazują się węższe¹²⁵. Niemniej jeśli przyjąć, zgodnie z niektórymi teoriami modernizacji, że w toku unowocześnienia

¹²⁴ S. Smith, *Foreign Policy...*, 1991, s. 70–71; A.J.R. Groom, dz. cyt., s. 209–210; B. Kesgin, dz. cyt., s. 341.

¹²⁵ W tekście V.M. Hudson z 2005 r., otwierającym pierwszy numer nowego periodyku ISA, nie zacytowano nikogo, kto nie pracował na terytorium Ameryki Północnej lub nie opublikował tekstu w jednym z czasopism z tego kontynentu. Wszystko to prowadzi J. Grooma do stwierdzenia, że V.M. Hudson pisze o „amerykańskich” FPA, nie uwzględnia zaś badań prowadzonych poza USA. A.J.R. Groom, dz. cyt., s. 209–210.

społeczeństwa upodobniają się do siebie oraz że Stany Zjednoczone to jedno z najnowocześniejszych społeczeństw, to teorie dotyczące polityki zagranicznej USA mogą na pewnym etapie rozwoju dotyczyć także innych państw.

Uwagi edytorskie

Cytowane tzw. adresy internetowe (Uniform Resource Locator, URL) często składały się z wielu znaków w formie uniemożliwiającej łatwe ich podzielenie, co zaburzało układ przypisów. W związku tym podjęto dwa kroki zaradcze. Po pierwsze, zrezygnowano z poprzedzania każdego adresu internetowego informacją o tym, że chodzi o rozpowszechniony protokół przesyłania dokumentów hipertekstowych (Hypertext Transfer Protocol, HTTP), czyli z zapisu „http://”. Informację o tym protokole pozostawiono tylko wtedy, gdy adres internetowy nie rozpoczynał się zapisem „www.”, aby uniknąć nieporozumień co do tego, czy został on przedstawiony od początku.

Po drugie, przy długich adresach internetowych wykorzystano serwis Bitly (www.bit.ly), który jest jednym z wielu dostępnych narzędzi do skracania adresów internetowych¹²⁶. Dla przykładu taki długi URL jak „www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2012-03-21/nowy-etap-w-relacjach-nato/usa-z-azja-centralna” przyjął następującą formę: „<http://bit.ly/1dUaRWn>”. Taki krok ułatwia także przepisanie adresu z monografii do przeglądarki stron internetowych. Oczywiście w większości wypadków skorzystanie z takiego narzędzia powoduje, że utracie ulega informacja o pierwotnej lokalizacji danej strony internetowej. W stosowanym w pracy zapisie bibliograficznym nazwa rzeczywistej strony internetowej zawsze znajduje się jednak przed (skrótowym) adresem internetowym. We wspomnianym przypadku ma to następującą formę: J. Lang, M. Matusiak, K. Strachota, *Nowy etap w relacjach NATO/USA z Azją Centralną*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 21.03.2012, <http://bit.ly/1dUaRWn>, dostęp: 15.03.2014.

W niektórych wypadkach podano wszystkie strony, na których znajdował się dany artykuł naukowy lub rozdział w pracy zbiorowej, zamiast wskazać tylko te, z których skorzystano. Wynika to z tego, że do tego typu tekstu uzyskano dostęp za pomocą elektronicznych baz danych, udostępniających często swoje zasoby z pominięciem paginacji.

Większość użytych po raz pierwszy w monografii nazw własnych była tłumaczona na język polski i uzupełniana w nawiasie o oryginalny termin oraz, jeśli występował, skrót. Gdy wracano do danej nazwy w dalszej części pracy i planowano posługiwać się jej abrewiacją, to ponownie obok polskiego tłumaczenia

¹²⁶ Praktyka stosowania krótkich adresów internetowych (*short URL*), została zainicjowana przez użytkowników mediów społecznościowych i rozpowszechnia się w świecie akademickim, w tym w pracach drukowanych. Zob. np. Th. Rid, *Quoting URLs in Academic Papers*, blog Kings of War (King's College London), 19 sierpnia 2011, <http://kingsofwar.org.uk/2011/08/quoting-urls>, dostęp: 10.04.2014.

wskazywano w nawiasie jej skrót. W wypadku tłumaczenia terminów rzadko stosowanych w języku polskim skłaniano się ku stosowaniu przekładu kładącego bardziej nacisk na sens (ekwiwalencję funkcjonalną) niż na dosłowność (ekwiwalencję formalną).

Jeśli chodzi o cytowanie w tekście głównym pracy fragmentów przytoczonych źródeł, to przyjęto zasadę, że jeśli były one krótkie (do dwóch lub trzech zdań), to je tłumaczono, a dłuższe partie tekstu wyróżniano i pozostawiono w oryginale. Także przytaczane w przypisach cytaty pozostały w większości bez przekładu.

Przeprowadzone badania

Poza dostępnymi w Polsce publikacjami w wersji papierowej w trakcie badań wykorzystywano kilka elektronicznych baz danych, co do których licencje posiada Biblioteka Jagiellońska. Chodzi przede wszystkim o produkty tych przedsiębiorstw, które umożliwiają dostęp do artykułów naukowych: EBSCO, ProQuest, JSTOR, Wiley, Cambridge, Oxford oraz SAGE. Wykorzystano także bazę książek w wersji elektronicznej firmy Ebrary.

W 1. połowie 2011 r. w trakcie pobytu badawczego w Dickinson College korzystano z zasobów Biblioteki im. Roberta A. Waidnera oraz Boyda L. Spahra (Waidner-Spahr Library), która posiada ponad pół miliona monografii. Z uwagi na udział tej biblioteki w porozumieniu bibliotek akademickich Pensylwanii (Pennsylvania Academic Library Consortium, PALCI) możliwy był także dostęp do zasobów dalszych 70 bibliotek, w tym np. biblioteki Uniwersytetu Pensylwanii. Biblioteka Waidnera-Spahra posiada również dostęp do dwóch baz danych związanych ze stosunkami międzynarodowymi, które okazały się pomocne: Columbia International Affairs Online oraz Praeger Security International Online.

Dodatkowo biblioteka Dickinson College jest członkiem amerykańskiego Centrum Online Bibliotek (Online Computer Library Center, OCLC), które realizuje projekt międzybibliotecznego udostępniania zasobów w wersji elektronicznych (InterLibrary Loan internet accessible databases, ILLiad). OCLC to stowarzyszenie ponad 70 tys. bibliotek i poprzez usługę ILLiad pozwala m.in. otrzymać w ciągu kilku godzin zeskanowane na zamówienie fragmenty książek i czasopism niedostępnych na miejscu.

W 1. połowie 2013 r. prowadzono zaś badania na Wydziale Zaawansowanych Studiów Międzynarodowych im. Paula H. Nitze'go Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa w Waszyngtonie. Dało to możliwość korzystania z zasobów Biblioteki im. Sydneya R. i Elsy W. Masonów (Mason Library) obejmujących ponad 80 tys. monografii. Dodatkowo biblioteka ta posiada dostęp do książek udostępnianych w wersji elektronicznej przez firmy ProQuest, EBSCO i Oxford.

Podziękowania

Przede wszystkim chciałbym serdecznie podziękować prof. dr. hab. Andrzejowi Mani za udzieloną pomoc podczas pisania rozprawy, na której opiera się niniejsza monografia, w szczególności za otwartość na nowe pomysły i za okazaną nadzwyczajną cierpliwość. Jestem także wdzięczny prof. dr. hab. Markowi Pietrasiowi i dr. hab. Arturowi Gruszczaowi, prof. UJ, za wskazanie usterek wspomnianej pracy w przewodzenie doktorskim.

Jednocześnie wyrażam podziękowania zarówno prowadzącym, jak i uczestnikom wszystkich tych spotkań naukowych, na których miałem możliwość dyskusji zagadnień będących przedmiotem niniejszej publikacji. Dotyczy to zwłaszcza seminarium doktoranckiego prof. dr. hab. A. Mani w Instytucie Amerykanistyki i Studiów Polonijnych UJ, w tym szczególnie Mateusza Filarego. Inspirujące były także rozmowy z dr. Adamem Kirpszą i dr. Tomaszem Pawłuską przy okazji nieformalnego seminarium teorii stosunków międzynarodowych przy Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ. Również uwagi prof. Nicholasa Onufa zgłoszone w czasie prowadzonego przez niego w 2012 r. w Grecji seminarium na temat historii i filozofii stosunków międzynarodowych dostarczyły mi ciekawych wskazówek. Interesujące sugestie co do założeń teoretycznych przedstawili też prof. Erik Knud Jørgensen i prof. Stefano Guzzini podczas prowadzonych przez nich seminariów zorganizowanych w 2012 r. i 2013 r. w Instytucie Stosunków Międzynarodowych UW. Również uwagi dwóch uczestników tych spotkań – dr. Anny Wojciuk i dr. Marcina Kaczmarzkiego – dostarczyły mi inspiracji.

Jestem też wdzięczny Mateuszowi Filaremu i dr. Adamowi Kirpszy za przejrzanie i zgłoszenie uwag do roboczej wersji manuskryptu niniejszej monografii.

Dziękuję także za wsparcie i zachętę okazaną w prywatnych rozmowach przez dr. hab. Roberta Kłosowicza, prof. UJ, i dr. Marcina Grabowskiego.

Wsparcie tych wszystkich osób nie zwalnia jednak autora z ponoszenia wyłącznej odpowiedzialności za wszelkie błędy zawarte w niniejszej pracy. Pozostaje on świadomy, że zaproponowanej teorii wciąż bliżej jest jedynie do zarysu niż do pełnej i spójnej koncepcji oraz że posiada ona wiele słabości i niedociągnięć. Autor będzie więc wdzięczny za wszelkie uwagi pozwalające owe mankamenty ograniczyć.

Chciałbym także podziękować wszystkim tym osobom, które przyznały środki finansowe na prowadzone przeze mnie badania. W szczególności dotyczy to anonimowego recenzenta i komisji konkursowej, która zdecydowała o otrzymaniu przeze mnie grantu badawczego Narodowego Centrum Nauki w Krakowie (nr rej. N N116 719840). Jestem też wdzięczny Helen Piszek Nelson za ustanowienie stypendium w ramach Copernicus Society in America, które umożliwiło mi wyjazd badawczy do USA w 1. połowie 2011 r. Dziękuję również komisji konkursowej przy Wydziale SMiP UJ, na czele której stał dr. hab. Andrzej Dudek, prof. UJ, za sfinansowanie udziału w wymienionym wcześniej seminarium historii i filozofii stosunków międzynarodowych. Podobne podziękowania kieruję do teź komisji,

ale tym razem pod przewodnictwem dr. hab. Andrzeja Porębskiego, za współfinansowanie niniejszej książki. Wydanie publikacji nie byłoby także możliwe bez wsparcia finansowego ze strony dyrektora Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ, wspomnianego już dr. hab. R. Kłosowicza, prof. UJ. Wreszcie jestem wdzięczny komisji konkursowej przy projekcie SET UJ, która sfinansowała mój udział w letniej szkole technik i metod badawczych Europejskiego Konsorcjum Badań nad Polityką.

Największe zasługi w powstaniu niniejszej monografii mają jednak moi bliscy: Żona, Rodzice, Babcia i Pan Tomek. Wytrwale wspierali mnie i cierpliwie znosili moją koncentrację na pracy naukowej. Bez ich pomocy książka ta nigdy by nie powstała.

CZĘŚĆ 1

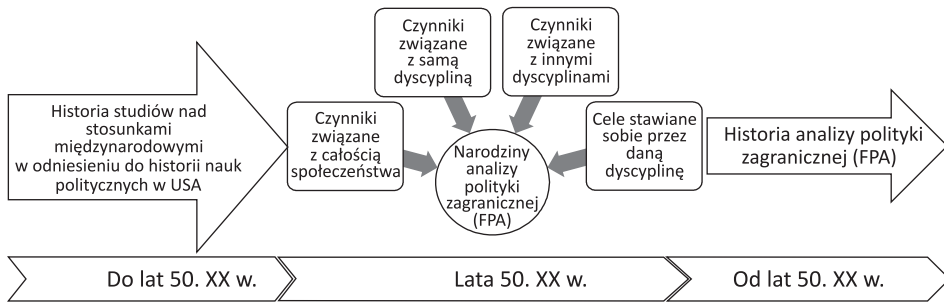
I. Historia powstania analizy polityki zagranicznej (FPA) w Stanach Zjednoczonych Ameryki

Celem pierwszego rozdziału jest wskazanie czynników, które przyczyniły się do powstania analizy polityki zagranicznej (Foreign Policy Analysis, FPA) w Stanach Zjednoczonych. Jak wskazano we wstępie, FPA rozumiana jest jako zespół teorii polityki zagranicznej z perspektywy czynników krajowych. Zadanie to zostało podzielone na dwie części. W pierwszej z nich prześlędzono sposób konstruowania idei państwa w studiach międzynarodowych w okresie poprzedzającym narodziny FPA. W drugiej zaś części przedstawiono czynniki, które przyczyniły się do powstania analizy polityki zagranicznej w latach 50. XX w.

Powyższy zakres rozdziału wymaga kilku uwag wstępnych. Po pierwsze, należy sobie odpowiedzieć na pytanie, po co właściwie przybliżać okres poprzedzający powstanie analizy polityki zagranicznej oraz kształtujące ją w latach 50. XX w. czynniki? Otóż wydaje się, że jest to niezbędne do poprawnej identyfikacji głównych założeń tego podejścia. Prześledzenie historii studiów nad stosunkami międzynarodowymi i uważna analiza zjawisk zachodzących w latach 50. XX w. pozwala te założenia wyodrębnić.

Po drugie, studiowanie historii studiów międzynarodowych w USA, zresztą podobnie jak śledzenie historii analizy polityki zagranicznej w kolejnym rozdziale, wymaga, tak jak zawsze w odniesieniu do zjawisk spoza własnego kręgu kulturowego, pewnej dozy empatii. FPA, czy szerzej nauki społeczne w USA, rozwijały się inną drogą niż analogiczne badania prowadzone w Polsce. Trzeba mieć więc świadomość, że to, co pozornie w amerykańskich badaniach może się wydawać niezrozumiałe z punktu widzenia polskiego badacza, a przez to może być traktowane jako nielogiczne lub nieracjonalne, wynika z innych czynników kształtujących tego typu badania w USA. W takiej perspektywie rozwój nauk społecznych w USA, czy wężej tylko analizy polityki zagranicznej, jest na swój („amerykański”) sposób racjonalny. Wydaje się, że sztuką jest więc wychwycenie właśnie tych czynników, które taki a nie inny rozwój badań w USA czyniły naturalny i racjonalny. Błędne zaś jest bezrefleksyjne potępienie, z polskiego punktu widzenia, „niewłaściwych” dróg rozwoju jakichś badań. Oczywiście, nie zwalnia to z obowiązku przywołania tych rozwiązań, które okazały się obiektywnie błędne.

Po trzecie, należy wskazać moment, gdy narodziła się analiza polityki zagranicznej. Jak to zostanie przedstawione poniżej, wydaje się, że istnieje konsensus co do tego, kiedy w USA teoretyzowanie na temat polityki zagranicznej stało się na tyle wyraźne, aby uznać je za odrębne od innych rodzajów badań. Niewątpliwie ma to charakter umowny, gdyż zjawiska społeczne narastają najpierw stopniowo w sposób ilościowy i trudno jest wskazać konkretny moment zmiany jakościowej. Niemniej uznaje się, że opublikowana w 1954 r. monografia *Decision-Making as an Approach to the Study of International Politics* autorstwa Richarda C. Snydera, H.W. Brucka i Burтона M. Sapina jest kamieniem węgielnym FPA¹²⁷. Choć już wcześniej pojawiały się prace dotyczące podejmowania decyzji, to albo nie miały one charakteru teoretycznego, mimo że dotyczyły polityki zagranicznej, albo jak miały charakter teoretyczny, to odnosiły się jedynie do polityki krajowej. W związku z tym to lata 50. XX w. i wspomnianą pracę należy uznać za początek analizy polityki zagranicznej.



Rysunek 1.1. Schematyczne przedstawienie struktury pierwszego i drugiego rozdziału monografii

Pierwsze dwie części schematu odpowiadają niniejszemu rozdziałowi, a część trzecia została omówiona w ramach rozdziału drugiego.

Źródło: opracowanie własne.

Każdej z dwóch wskazanych na początku niniejszego wstępu części odpowiada jeden z podrozdziałów. Pierwszy z nich wskazuje istniejące przed narodzinami FPA tradycje badawcze w studiach nad stosunkami międzynarodowymi w USA,

¹²⁷ R.C. Snyder, H.W. Bruck, B.M. Sapin, *Decision-Making as an Approach to the Study of International Politics*, Organizational Behavior Section (Princeton University), Princeton 1954. Była to trzecia publikacja w ramach „Foreign Policy Analysis Series”. Przedrukowano ją w całości dwukrotnie. Pierwszy raz w: *Foreign Policy Decision-Making: An Approach to the Study of International Politics*, R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin (red.), Free Press, New York 1962, s. 14–185. Drugi raz zaś w: R.C. Snyder i in., *Foreign Policy Decision Making (Revisited)*, s. 21–152. W języku polskim fragmenty tej pracy opublikowano jako: R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin, *Podejście decyzyjne w badaniach nad polityką międzynarodową*, [w:] *Procesy decyzyjne w stosunkach międzynarodowych...*, s. 7–27.

które koncentrowały się na wewnętrznych (krajowych) czynnikach. Z uwagi na to, że na tym etapie analizowano okres trwający ponad pół wieku (od końca 2. połowy XIX w. do połowy lat 50. XX w.), to dokonano tego na wysokim poziomie ogólności. Drugi podrozdział skupia się na latach 50. XX w., gdy ukształtowały się zręby analizy polityki zagranicznej. Na podstawie czterech grup czynników podjęto tam próbę odpowiedzi, dlaczego w tym, a nie innym momencie historii USA narodziło się wspomniane podejście i jakie miało to dla niego konsekwencje.

1. Historia studiów nad stosunkami międzynarodowymi w USA do połowy lat 50. XX w.

Celem niniejszego podrozdziału jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy przed 1954 r. rozwijano w USA badania nad teoriami polityki zagranicznej z perspektywy krajowego poziomu analizy. Nim jednak to nastąpi, należy wyjaśnić dwie rzeczy. Przede wszystkim dlaczego cofnięto się w tej analizie aż do 2. połowy XIX w., choć początki nauki o stosunkach międzynarodowych umiejscawia się najczęściej po drugiej, ewentualnie po pierwszej wojnie światowej? Poza tym z jakiego powodu omówienie poszczególnych faz rozwoju studiów nad stosunkami międzynarodowymi poprzedzono analizą wybranych aspektów równoległe rozwijających się nauk politycznych?

Odpowiedź na pierwsze pytanie należy zacząć od stwierdzenia, że wstępny przegląd literatury na wskazany powyżej temat doprowadził do wniosku, że na przełomie lat 80. i 90. XX w. nie tylko doszło do znaczących przemian politycznych w świecie, ale także dostrzeżono, że studia nad historią nauki o stosunkach międzynarodowych oraz nauk politycznych w USA są słabo rozwinięte. Zaowocowało to podjęciem w ciągu ostatnich kilkunastu lat działań na rzecz wypełnienia wspomnianej luki¹²⁸.

Wnioski z prowadzonych w tym kierunku badań doprowadziły do podważenia utartego w okresie zimnej wojny sposobu przedstawiania historii amerykańskiej nauki o stosunkach międzynarodowych na podstawie idei tzw. wielkich debat (*great debates*). Wciąż jednak wielu przedstawicieli tej dyscypliny prowadzi badania, jakby owe debaty rzeczywiście się odbyły, a ich wyniki dostarczyły ostatecznych rozstrzygnięć¹²⁹.

¹²⁸ R. Little, dz. cyt., s. 66. R. Little wskazuje następujące prace jako najważniejsze dla rozwoju tych badań: J.G. Gunnell, *Disciplinary History: The Case of Political Science*, „Strategies” 1991, 4 (5), s. 181–227 oraz B. Schmidt, *The Historiography...*, s. 349–367. To nowe podejście do historii nauki o stosunkach międzynarodowych określa się mianem tzw. rewizjonistycznej historiografii (*revisionist historiography*) dyscypliny. Trzeba jednak pamiętać, że „historiography is no less situated within specific social and political contexts than its own subject matters” przez co ona sama nie jest obiektywna i ulega z czasem zmianie. Więcej krytycznych uwag na temat tego podejścia: N. Guilhot, *Introduction...*, s. 2–7.

¹²⁹ P. Aalto i in., dz. cyt., s. 8. Choć niniejsza monografia skupia się na USA, to nie wolno zapomnieć, że zrodzona w tym państwie idea interpretowania historii nauki o stosunkach międzynarodowych

Jedno z najnowszych opracowań poruszających m.in. kwestię historii dyscypliny streszcza owe debaty następująco:

The so-called “first debate” of IR was conducted in the 1930s and 1940s. Within it realists, who borrowed from the history of diplomacy and political philosophy, were pitted against liberals borrowing, in turn, from rival stands of political philosophy alongside international law. In the second debate since the 1950s, what by then were counted as “traditionalist” realists encountered “scientific” behaviouralists who were drawing upon positivist methods in behavioural and natural sciences that were expected to improve IR as a science. In the third so-called “inter-paradigm” debate in the 1970s, realists faced liberals who by now were revamped as transnationalists, as well as Marxists and structuralists. These challengers drew upon diverse literatures in economics and political economy. To the extent that a fourth debate has existed since the late 1980s, we witness a cacophony of various types of more or less “scientific” positivists taking on post-positivists. Some of the latter wish to relate IR to the other social sciences and the humanities, including questions of philosophy, especially of epistemological and normative type¹³⁰.

W tym miejscu warto poświęcić chwilę na wskazanie istoty i negatywnych konsekwencji postrzegania historii nauki o stosunkach międzynarodowych z perspektywy wielkich debat, jak to utrzymało się w okresie przed przemianami politycznymi z przełomu lat 80. i 90.

Doskonale owe konsekwencje obrazuje kwestia tzw. pierwszej debaty. Jedną ze stron dyskusji miało być, dominujące w nauce w okresie dwudziestolecia międzywojennego, podejście „idealistyczne”, czasem określane „utopijnym”, które rzekomo skupiało się tylko na normatywnych koncepcjach współpracy między państwami¹³¹. Drugą stroną sporu miało reprezentować podejście realistyczne, koncentrujące się wyłącznie na rzeczywistej rywalizacji państw. Rezultatem dyskusji odbywającej się pod koniec lat 30. i w latach 40. XX w. miało być pokonanie pierwszego podejścia przez wykazanie jego błędów i zastąpienie go przez drugie, „realistyczne”¹³².

Tymczasem owa debata w żadnej formie nie zaistniała jako fakt historyczny. Przekonanie o jej istnieniu zostało zaś zainicjowane przez „wiele »rzeczywistych« wydarzeń – Mandżuria, Abisynia, upadek Ligi Narodów, Monachium, wybuch wojny – ale najważniejszym czynnikiem była monografia E.H. Carr’a pt. *The Twenty Years’ Crisis*¹³³. Wspomniana książka stworzyła obraz, który był ważny dla sposobu postrzegania własnej tożsamości intelektualnej jej autora i innych „realistów” wkraczających w tę dyscyplinę na przełomie lat 30. i 40. XX w. Zgodnie z tym wyobrażaniem odejście od „idealizmu” czy „utopizmu” na rzecz „realizmu”

wych została uogólniona na całą tę dyscyplinę rozwijaną w świecie. S. Smith, *The Discipline of International Relations: Still an American Social Science?*, „The British Journal of Politics and International Relations”, 2000, 2 (3), s. 374–402.

¹³⁰ Tamże.

¹³¹ R. Little, dz. cyt., s. 67–68.

¹³² B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 452.

¹³³ P. Wilson, dz. cyt., s. 1, 10.

świadczyło o fundamentalnej zmianie w latach 40. w nauce o stosunkach międzynarodowych¹³⁴.

W rezultacie tego do dzisiaj tzw. pierwszą wielką debatę często błędnie rozumie się właśnie jako źródło postępu naukowego lub zmiany paradygmatycznej, tak jak to przedstawia filozofia nauki Thomasa Kuhna w odniesieniu do nauk przyrodniczych¹³⁵. W związku z tym część badaczy traktuje przekonanie o istnieniu tej debaty jako jeden z tzw. mitów fundacyjnych nauki o stosunkach międzynarodowych, gdyż to właśnie wtedy miała się narodzić ta dyscyplina¹³⁶.

Tymczasem chociaż propozycje nauki o stosunkach międzynarodowych z okresu międzywojennego mogły się wydawać mało trafne na przełomie lat 30. i 40., to nie pozwala to na uznanie ich za bezwartościowe lub wręcz „idealistyczne”. Służyły one do opisywania innej rzeczywistości niż ta, która zaczęła się kształtować na przełomie lat 30. i 40. XX w. Natomiast oskarżenie ich o „utopizm” było równoznaczne z, jak to określił K. Booth, przekazaniem pocałunku śmierci (*kiss of death*). W konsekwencji błędne przekonanie o istnieniu tej debaty i o tym, że w ramach niej był pokonany i zwycięzca, doprowadziło do ignorowania dorobku naukowego z okresu dwudziestolecia międzywojennego, a tym samym zubożenia samej dyscypliny¹³⁷.

Oczywiście, trudno się nie zgodzić, że realizm dostarczał wartościowych wyjaśnień dla zjawisk zachodzących w sferze międzynarodowej np. w latach 40. czy 50. XX w., czemu zawdzięczał swoją popularność w tym okresie. Wykluczenie jednak dorobku teoretycznego z dwudziestolecia międzynarodowego pod zarzutem nadmiernego, nienaukowego idealizmu spowodowało, że uczeni ignorowali w latach 50. i 60. XX w. te zjawiska, które znajdowały się poza przedmiotem zainteresowania realizmu, a które przecież miały wpływ na rzeczywistość międzynarodową. Dopiero gdy lata 70. XX w. przyniosły narastanie zjawisk, z których wyjaśnieniem realizm nie mógł sobie poradzić, ponownie zaczęto rozwijać badania przypominające te z okresu dwudziestolecia międzywojennego¹³⁸.

W związku z powyższym, poszukując śladów badań w USA nad krajowymi czynnikami kształtującymi politykę zagraniczną, nie tylko odniesiono się do rozważań naukowych z lat 40., czy nawet końca 30. XX w., ale wręcz do 2. połowy XIX w. To właśnie bowiem pod koniec XIX w., o czym jeszcze będzie mowa w tym rozdziale, zaczęli się pojawiać uczeni zainteresowani naukowymi studiami nad zagadnieniami międzynarodowymi.

¹³⁴ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 438–439. R. Little zwraca uwagę, że choć często twierdzono, iż po 1945 r. historia nauki o stosunkach międzynarodowych została zawłaszczona i była kształtowana w celu zademonstrowania wagi i użyteczności realizmu, to nikt tego przez dłuższy czas dokładnie nie analizował. R. Little, dz. cyt., s. 67–68.

¹³⁵ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 453; P. Wilson, dz. cyt., s. 1–15.

¹³⁶ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 437, 452; N. Guilhot, *The Realist...*, s. 148.

¹³⁷ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 448–453; R. Little, dz. cyt., s. 70–71; P. Wilson, dz. cyt., s. 14.

¹³⁸ R. Little, dz. cyt., s. 74–77.

Warto jednak pamiętać, że w całym wspomnianym okresie (od końca XIX w. do połowy lat 50. XX w.) nie można mówić o w pełni ukształtowanej nauce o stosunkach międzynarodowych, lecz co najwyżej wskazywać na tworzenie jej zrębów. W związku z tym najlepiej jest pisać, że w tym czasie mamy bardziej do czynienia z dość luźno powiązаныmi i prowadzonymi w ramach innych od dawna ukształtowanych dyscyplin studiami nad stosunkami międzynarodowymi niż z jedną w pełni wykształconą akademicką dyscypliną.

Odpowiedź na pytanie drugie – o to, dlaczego opis studiów nad stosunkami międzynarodowymi poprzedzono przedstawieniem wybranych aspektów ówczesnych nauk politycznych – wynika z dwóch rozstrzygnięć.

Po pierwsze, dotychczasowe badania nad historią studiów nad stosunkami międzynarodowymi doprowadziły do wniosku, który przyjęto jako założenie wyjściowe niniejszego rozdziału: to, jak definiowano przedmiot nauk politycznych, tj. jak pojmowano państwo, przekładało się na przedmiot studiów nad stosunkami międzynarodowymi i towarzyszącą im ideę natury stosunków międzynarodowych¹³⁹. Nie może więc dziwić, że dla lepszego rozumienia istoty ówczesnych rozważań naukowych o sprawach międzynarodowych poprzedzono je analizą tego, jak ujmowano państwo w danym okresie w naukach politycznych w USA.

Po drugie, w Stanach Zjednoczonych Ameryki – inaczej np. w Europie, gdzie opierano się na historii dyplomacji, prawie międzynarodowym i filozofii polityki – rozwój studiów nad stosunkami międzynarodowymi odbywał się w największym stopniu pod wpływem nauk politycznych i w kontekście powiązań z nimi powinien być rozpatrywany¹⁴⁰. Znajduje to potwierdzenie w obowiązującym obecnie, a ukształtowanym w latach 50. modelu nauk politycznych w USA jako zbiorze oddzielnych subdyscyplin i badaczy specjalizujących się w jednej lub dwóch z nich. Katalog owych subdyscyplin jest dość łatwy do ustalenia:

studia nad systemem politycznym USA (*American government*), studia porównawcze nad (głównie wewnętrzną) polityką (*comparative politics*), nauka o stosunkach międzynarodowych (*international relations*), filozofia polityki (*political theory*), studia nad administracją publiczną (*public administration*) oraz studia nad (głównie wewnętrzną) polityką publiczną lub państwową (*public policy*)¹⁴¹.

¹³⁹ Oparto się tutaj na tezie przedstawionej przez B.C. Schmidta: „The way in which sovereignty is comprehended by scholars performs a large role in constructing a particular ontology of international politics”. B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 454.

¹⁴⁰ Tym samym na dalszy plan odsunięto dorobek badaczy spraw międzynarodowych zarówno spoza środowiska akademickiego, jak i z innych dyscyplin niż nauki polityczne. Tamże, s. 434. Nie da się wykluczyć, że przyszłe badania powiązań nauki o stosunkach międzynarodowych z innymi dyscyplinami oraz pozaakademickimi studiami nad stosunkami międzynarodowymi mogą przynieść korektę tego stanowiska.

¹⁴¹ Te dwie ostatnie subdyscypliny jako „stosowane” często są wykładane w oddzielnych jednostkach, takich jak szkoły administracji lub polityki publicznej (*public policy*). Filozofia polityki (*political theory*) jest tak samo często praktykowana przez historyków, filozofów i krytyków literackich, jak przez samych przedstawicieli nauk politycznych. C. Barrow, *Political Science*, [w:] *International Encyclopedia of the Social Sciences*, W.A. Darity (red.), wyd. 2, Macmillan, Detroit 2008, s. 312–313. Badania staty-

Jeszcze raz należy zastrzec, że przedstawiony poniżej zarys historii nauk politycznych i rozwijających się równolegle studiów nad stosunkami międzynarodowymi w USA koncentruje się na ogólnych tendencjach. W ramach wyróżnionych okresów powstawały także prace związane z poprzednim lub przyszłym nurtem oraz takie, które nigdy nie zdobyły popularności w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Warto też wskazać, że badacze dość zgodnie podkreślają, iż tożsamość każdego nowego nurtu w USA była definiowana poprzez sprzeciw wobec dotychczas dominującego podejścia. Część uczonych stoi wręcz na stanowisku, że jest to specyfika amerykańskiej kultury, która dąży do organizowania rzeczywistości wokół przeciwstawnych idei¹⁴². Doskonałym przykładem tego dążenia do dychotomiczności jest wykreowanie się przez realistów na zwycięzców wspomnianej wyżej tzw. pierwszej debaty wobec mających mieć wcześniej dominującą pozycję idealistów. Idea owej debaty ukazuje także, jak organizowanie rzeczywistości w sposób dychotomiczny może prowadzić do jej błędnej interpretacji¹⁴³.

W rezultacie wszystkich powyższych uwag niniejszy podrozdział został podzielony na trzy części. W każdej z nich przedstawiono szkicowo tło historyczne i formy instytucjonalizacji studiów nad stosunkami międzynarodowymi, najpierw jednak ukazując, w jaki sposób definiowano państwo w naukach politycznych. W pierwszej części omówiono okres od końca XIX w. do początku pierwszej wojny światowej, charakteryzujący się dominacją monistycznej wizji państwa i w efekcie postrzeganiem stosunków międzynarodowych z perspektywy anarchicznej. W kolejnej fazie, czyli w dwudziestoleciu międzywojennym, ugruntowała się pluralistyczna idea państwa, skutkująca podkreśleniem współzależności w stosunkach międzynarodowych. Wreszcie w ostatnim interesującym nas etapie, od końca lat

styczne wskazują na to, że wykładowcy nauki o stosunkach międzynarodowych w USA są w większości członkami APSA (83%) i Mid-west Political Science Association (18%), a rzadziej ISA (73%). Jednocześnie ponad 75% wspomnianych wykładowców jako podstawową subdyscyplinę wskazało naukę o stosunkach międzynarodowych, a prawie 25% inną subdyscyplinę, wśród których dominującą pozycję (80%) mają studia porównawcze nad polityką (*comparative politics*). Wśród tych samych wykładowców nauki o stosunkach międzynarodowych jako drugi obszar badawczy dominują: wspomniane *comparative politics* (50%), nauka o stosunkach międzynarodowych (21%), metody (*methods*) (12%), *American Politics* (10%), filozofia polityki (*political philosophy/theory*) (9%). Grupa wykładowców nauki o stosunkach międzynarodowych, która nie ma w pierwszym obszarze zainteresowania teje subdyscypliny (25%), odpowiada prawie idealnie teje grupie, która wskazuje jako drugi obszar zainteresowania właśnie naukę o stosunkach międzynarodowych (21%). S. Peterson, M.J. Tierney, D. Maliniak, *Teaching and Research Practices, Views on the Discipline, and Policy Attitudes of International Relations Faculty at U.S. Colleges and Universities*, College of William and Mary, Williamsburg 2005, s. 30.

¹⁴² E. Berndtson, *Behavioralism...*; J.G. Gunnell, *History of Political Science*, [w:] *The Encyclopedia of Political Science*, G.Th. Kurian (red.), CQ Press, Washington 2011, <http://bit.ly/1iOZ7F0>, dostęp: 11.02.2011. W kontekście nauki o stosunkach międzynarodowych o tej dychotomii tak pisze B.C. Schmidt: „The failure to recognize the validity of the ideas of the interwar scholars as well as the degree of continuity between their approach and framework and that of the realists is largely a result of the artificial and retrospective dichotomy that has been drawn between the pre-war »idealists« and post-war »realists». B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 453.

¹⁴³ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 452–453.

30. do połowy lat 50. XX w., drogi nauk politycznych i stosunków międzynarodowych rozeszły się. Państwo wciąż definiowano w kategoriach pluralistycznych, ale stosunki międzynarodowe przedstawiano głównie z perspektywy anarchicznej.

Tabela 1.1. Schematyczne przedstawienie trzech faz nauk politycznych i studiów nad stosunkami międzynarodowymi od końca XIX w. do lat 50. XX w.

Wybrana epoka		Koniec XIX w.	Początek XX w.	Lata 20. i 30. XX w.	Koniec lat 30., początek lat 40. XX w.	lata 40. i 50. XX w.
Dominujące podejście	nauki polityczne	monizm	okres przejściowy	pluralizm	okres przejściowy	pluralizm
	studia nad stosunkami międzynarodowymi	rywalizacja (realizm)		współzależność (pluralizm)		rywalizacja (realizm)

Źródło: opracowanie własne

1.1. Okres pierwszy: monistyczna wizja państwa i anarchiczne stosunki międzynarodowe

Początków traktowania polityki jako przedmiotu systematycznego namysłu upatruje się już w antycznej filozofii, ale w USA nauki polityczne jako odrębna dyscyplina akademicka narodziły się dopiero w połowie XIX w.¹⁴⁴ W tym czasie Stany Zjednoczone przeżywały okres modernizacji i centralizacji, a jednocześnie wciąż w publicystyce dominował pogląd o istnieniu, pod powierzchnią obserwowalnych różnic społecznych, jednego narodu (*the people*) reprezentowanego przez powszechnie wybrane władze¹⁴⁵.

W naukach politycznych w tym okresie przeważało niemieckie podejście formalnoprawne¹⁴⁶. Wpłynął na to m.in. fakt, że pierwszym profesorem nauk

¹⁴⁴ J.G. Gunnell, *History of Political Science*. Nauki polityczne jako odrębna dyscyplina narodziły się przez wyodrębnienie się m.in. od filozofii, prawa, ekonomii oraz historii. J. Farr, R. Seidelman, *Introduction*, [w:] *Discipline and History: Political Science in the United States*, J. Farr, R. Seidelman (red.), University of Michigan Press, Ann Arbor 1993, s. 15–16.

¹⁴⁵ J. Farr, R. Seidelman, dz. cyt., s. 15–16; J.G. Gunnell, *History of Political Science*.

¹⁴⁶ C. Barrow, *When Political Science Was Not a Discipline: Staatswissenschaft and the Search for a Method of Economic Interpretation*, szkic wystąpienia wygłoszonego na dorocznym spotkaniu Western Political Science Association w Portland w dniu 11 marca 2004 r., <http://bit.ly/1iIRCKY>, dostęp: 15.03.2011. Autor nie zastrzegł, iż sprzeciwia się cytowaniu powyższego szkicu.

politycznych w USA został w 1857 r. Francis (Franz) Lieber¹⁴⁷. Urodzony i wykształcony w Niemczech swoje badania prowadzone w USA koncentrował na aspektach formalnoprawnych instytucji państwowych. Z takiej perspektywy nauki polityczne były swoistą „nauką o państwie” (*science of the state*) i nawiązywały do swojego niemieckiego odpowiednika (*Staatswissenschaft*). Dla F. Liebera i jego bezpośrednich następców termin „państwo” (*state*) określał ówczesną ideę tego, czym jest demokracja: wspólnotą polityczną, która wyraża swoją wolę poprzez rząd¹⁴⁸. Konsekwencją takiego myślenia była prawnicza teoria państwa (*the juristic theory of the state*), która traktowała je jako instytucję jednolitą, monolityczną¹⁴⁹.

Wprowadzone w 2. połowie XIX w. w szkolnictwie wyższym w USA reformy doprowadziły do dynamicznego rozwoju tego poziomu edukacji¹⁵⁰. Sprzyjało to instytucjonalizacji nowej dyscypliny, jaką powoli stawały się nauki polityczne. Następca F. Liebera w Columbia College, John W. Burgess, doprowadził w 1880 r. do powstania przy Wydziale Prawa (Law School) oddzielnej Szkoły Nauk Politycznych (Graduate School of Political Science)¹⁵¹. Przy niej też sześć lat później zaczął się ukazywać pierwszy periodyk poświęcony tej tematyce „Political Science Quarterly”¹⁵². Wreszcie w 1903 r. powstało Amerykańskie Stowarzyszenie Nauk Politycznych (American Political Science Association, APSA), które w 3 lata później rozpoczyna publikację „Przeglądu Amerykańskich Nauk Politycznych” (American Political Science Review, APSR)¹⁵³.

Przechodząc do rozważań dotyczących rozwoju studiów nad stosunkami międzynarodowymi, należy stwierdzić, że podobnie jak w wypadku nauk politycznych także w odniesieniu do tej dyscypliny można upatrywać jej źródeł w antycznej

¹⁴⁷ F. Lieber był jednocześnie profesorem historii, stąd jego poprawny tytuł naukowy brzmiał: „professor of history and political science”. Początkowo pracował on na Wydziale Prawa (Department of Jurisprudence) Columbia College. „Because of the intramural politics Lieber was nearly fired in 1865, but some of his friends managed to save him. His title was changed, however, into a Professor of Constitutional History and Public Law and his position was moved into the Law School”. E. Berndtson, „Schools of Political Science” and the Formation of a Discipline, wystąpienie wygłoszone na 21. kongresie IPSA odbywającym się w Santiago w dniach 12–16 lipca 2009 r., s. 3, <http://bit.ly/TIc22C>, dostęp: 15.03.2011.

¹⁴⁸ J.G. Gunnell, *History of Political Science*; J. Farr, R. Seidelman, dz. cyt., s. 15–17; C. Barrow, *Political Science*, s. 311. O modzie na swoiście pojmowany teutonizm w tamtych czasach zobacz: J. Farr, *The Historical Science(s) of Politics: The Principles, Association, and Fate of an American Discipline*, [w:] *Modern Political Science: Anglo-American Exchanges since 1880*, Princeton University Press, Princeton, Oxford 2007, s. 79–86.

¹⁴⁹ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 441.

¹⁵⁰ E. Berndtson, „Schools of Political Science”, s. 4–5. Szerzej na temat reform zob. R. Rybkowski, *Ziemią i pieniędzmi. Początki federalnej polityki wobec szkolnictwa wyższego w Stanach Zjednoczonych Ameryki, 1787–1890*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 161–190.

¹⁵¹ J. Farr, R. Seidelman, dz. cyt., s. 15–17; C. Barrow, *Political Science*, s. 311–312; E. Berndtson, „Schools of Political Science”, s. 5–6.

¹⁵² J. Farr, R. Seidelman, dz. cyt., s. 15–17; C. Barrow, *Political Science*, s. 311–312.

¹⁵³ Th.L. Haskell, *The Emergence of Professional Social Science: The American Social Science Association and the Nineteenth-Century Crisis of Authority*, University of Illinois Press, Urbana 1977, s. 230–231. Więcej o APSA i jego poprzednikach zob. J. Farr, dz. cyt., s. 87–92.

filozofii polityki¹⁵⁴. Uprawianie jednak systematycznego namysłu nad stosunkami międzynarodowymi jako wydzielonej dyscypliny akademickiej w USA do niedawna lokowano dopiero po pierwszej wojnie światowej¹⁵⁵.

Współcześnie jednak podważa się takie stanowisko i wskazuje, że źródeł dyscypliny należy szukać na przełomie XIX i XX w. Dowodem tego może być choćby to, że wśród 7 sekcji utworzonego w 1903 r. wspomnianego APSA znajdowały się dwie związane ze sprawami międzynarodowymi: prawo międzynarodowe i polityka międzynarodowa (*international politics*)¹⁵⁶. W związku z powyższym to w 2. połowie XIX w. autor niniejszej pracy rozpoczął poszukiwania początków studiów międzynarodowych w amerykańskiej nauce.

Tymczasem przedmiot badań rozwijających się w 2. połowie XIX w. nauk politycznych i towarzysząca im teoria państwa przełożyły się na przedmiot zainteresowań nauki o stosunkach międzynarodowych¹⁵⁷. Tak więc koncentracja na koncepcji abstrakcyjnego państwa i towarzysząca mu idea suwerenności kształtowała to, jak rozumiano, czym są stosunki międzynarodowe. Jeśli państwa były suwerenne w relacjach zewnętrznych, to jedyną formą stosunków międzynarodowych okazywały się właśnie oddziaływania między państwami¹⁵⁸. Relacje te były pozbawione jakiegokolwiek władzy zwierzchniej i opierały się na suwerennych decyzjach każdego z państw.

Takie myślenie miało trzy konsekwencje. Po pierwsze, prawo międzynarodowe nie jest prawem *sensu stricto*. Po drugie, pojawia się pesymizm co do możliwości stworzenia jakiegoś planu, który zmieniłby ten stan rzeczy i nałożyłby ograniczenia na suwerenność państw. Po trzecie wreszcie, relacje między państwami, a przez to natura stosunków międzynarodowych, wydają się anarchiczne.

Oczywiście, takie koncepcje wprost nawiązują do podstawowych założeń realistycznego podejścia w nauce o stosunkach międzynarodowych¹⁵⁹. Można więc

¹⁵⁴ P. Aalto i in., dz. cyt., s. 11. Warto dodać, że także niektórzy badacze polityki zagranicznej wskazują, że już Tukidydes analizował politykę zagraniczną, choć jednocześnie podkreślają oni, że systematyczny namysł w tym kierunku pojawił się dopiero w XX wieku. Zob. np. D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 126-127.

¹⁵⁵ Kwestia ta była wielokrotnie omawiana w literaturze polskiej i zagranicznej. Zob. np. T. Pugaczewicz, *Ludwik Ehrlich (1889–1968) – prekursor nauki o stosunkach międzynarodowych w Polsce*, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ” 2011, 3 (17), s. 175–178; T. Pawłuszko, *Anglosaskie źródła nauki o stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2011, 3–4 (44), s. 92–94.

¹⁵⁶ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 439. W związku z negowaniem przez wiele lat istnienia nauki o stosunkach międzynarodowych przed 1919 r. część współczesnych badaczy nazywa żartobliwie wcześniejszy okres jej rozwoju „prehistorią”.

¹⁵⁷ Por. „political scientists such as Lieber and Burgess reasoned that the character of international politics was intimately related to how the state was theoretically conceptualized”. Tamże, s. 440.

¹⁵⁸ Tamże.

¹⁵⁹ „In depicting states as existing in an international state of nature, proponents of juristic theory conceptualized the anarchic structure of international relations in a manner similar to that of realists. They also pointed to many of the same dilemmas that realists associate with politics in the absence of central authority”. Tamże, s. 442–443. O samym realizmie napisano już znaczną liczbę prac. Rozdział

stwierdzić, że pierwsza faza rozwoju studiów nad stosunkami międzynarodowymi w USA przed pierwszą wojną światową została zdominowana przez koncepcje realistyczne.

Przy czym trzeba zauważyć, że współczesne badania nad ogólnymi źródłami realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych wskazują, że należy ich szukać w XIX-wiecznej niemieckiej myśli politycznej, w tym szczególnie w jej teorii państwa¹⁶⁰. W tym kontekście nie może więc dziwić wskazywana wcześniej rola pionierów nauk politycznych w USA w przeniesieniu na amerykański grunt niemieckiej „Staatswissenschaft”, co skutkowało także pośrednio przeniesieniem niemieckiego sposobu pojmowania tego, czym są stosunki międzynarodowe¹⁶¹.

1.2. Okres drugi: pluralistyczna idea państwa i współzależność w stosunkach międzynarodowych

Na przełomie XIX i XX rozpoczęła się kolejna faza rozwoju amerykańskich nauk politycznych, która pełny wyraz znajdzie dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym. W tym czasie owa dyscyplina znajdowała się pod silnym wpływem poważnych zmian zachodzących w społeczeństwie USA, takich jak: industrializacja, imigracja, urbanizacja, koncentracja kapitału, rozwarstwienie społeczne i wzrost politycznej korupcji. Jednocześnie nastąpił rozwój ruchów na rzecz reform społecznych¹⁶².

W rezultacie powyższych zjawisk druga faza rozwoju nauk politycznych charakteryzowała się rewoltą wobec wcześniejszego formalnoprawnego i abstrakcyjnego podejścia. Zamiast tego skoncentrowano się na rzeczywistych, nieformalnych procesach. Przy czym brakuje zgodności wśród badaczy co do tego, jakie podejście zdominowało tę fazę rozwoju nauk politycznych.

Według C. Barrowa już pod koniec XIX w. silną pozycję zaczęło zdobywać podejście interpretujące zjawiska polityczne w kategoriach gospodarczych

wprowadzający ma większość podręczników akademickich na ten temat, włączając w to ich polskie tłumaczenia. Zob. np. T. Dunne, B.C. Schmidt, *Realizm*, tłum. M. Filary, [w:] *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, J. Baylis, S. Steve (red.), tłum. M. Filary et al., red. nauk. tłum. Ł. Kamiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 195–221. Zob. też: K.N. Waltz, *Realist Thought and Neorealist Theory*, „Journal of International Affairs” 1990, 44 (1), s. 21–37; M.C. Williams, *The Realist Tradition and the Limits of International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2005; P. Kimla, *Historycy-politycy jako źródło realizmu politycznego: Tukidydes, Polibiusz, Machiavelli*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 148–159. Więcej o koncepcji państwa w realizmie zob. M. Filary, *Od moralnego imperatywu przetrwania do założenia motywacyjnego o dążeniu do bezpieczeństwa – państwo w teoriach stosunków międzynarodowych Hansa Morgenthaua i Kennetha Waltza*, [w:] *Kryterium etyczne w koncepcji racji stanu*, A. Krzyńówek-Arndt (red.), WAM, Kraków 2013, s. 143–172.

¹⁶⁰ Więcej na ten temat w dalszej części tego rozdziału. Zob. też: *Émigré Scholars and the Genesis of International Relations: A European Discipline in America?*, F. Rösch (red.), Palgrave Macmillan, Basingstoke–New York 2014.

¹⁶¹ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 440–441.

¹⁶² G.M. Lyons, *The Uneasy Partnership: Social Science and the Federal Government in the Twentieth Century*, Russell Sage Foundation, New York 1969, s. 25.

(*the economic interpretation of history*). Zdaniem tego badacza taki ujęcie zdominowało nauki polityczne na początku XX w., szczególnie po odróżnieniu od historycznego materializmu Karola Marksa. Najczęściej takie postrzeganie świata jest kojarzone z pracą Charlesa A. Bearda *An Economic Interpretation of the Constitution of the United States* z 1913 r. Popularność tego typu poglądów zagwarantowały podręcznik autorstwa tego badacza pt. *American Government and Politics* (1910) i wybranie go na prezydenta APSA w 1927 r.¹⁶³

Według Johna G. Gunnella rezultatem wspomnianych zjawisk społecznych w USA było zakwestionowanie istnienia jednolitej wspólnoty politycznej. Jako jeden z pierwszych dokonał tego Arthur Bentley w pracy *The Process of Government: A Study of Social Pressures* (1908). Wskazał on, że istotą polityki są oddziaływania między grupami interesu, a państwo jest jedynie arbitrem. Tym samym państwo przestało być abstrakcyjną instytucją i utraciło swoją suwerenność w stosunku do grup społecznych. Harold Laski taką koncepcję amerykańskiej demokracji określił mianem pluralizmu (*pluralism*) lub teorii pluralistycznej (*pluralist theory*). Z czasem rywalizacja grup interesu została wręcz uznana za formę reprezentacji i działań demokratycznych. Jako jeden z pierwszych dał temu wyraz Pendleton Herring w swojej pracy *Group Representation Before Congress* (1929). Przy czym teoria pluralizmu przestała mieć tylko charakter empiryczny i posiadała również swój normatywny odpowiednik. W okresie późniejszym nastąpiły dalsze przemiany językowe dla określenia tego typu założeń. W latach 30., rzadko wcześniej w USA stosowany, termin liberalizm (*liberalism*) zaczął być utożsamiany z pluralizmem i towarzyszącymi mu wartościami: indywidualizmem, wolnością, zróżnicowaniem, negocjowaniem i kompromisem¹⁶⁴.

W tej fazie rozwoju nauk politycznych w USA wypracowano także nową nazwę na dominujący w poprzednim okresie nurt prawniczy (*juristic*) myślenia o państwie. W opozycji do wspomnianego pluralizmu z 2. fazy rozwoju zaczęto więc mówić o monizmie (*monism*) lub o podejściu państwowocentrycznym (*statism*)¹⁶⁵.

Warto zauważyć, że choć podejście prawnicze zaczęło tracić na znaczeniu już w pierwszej dekadzie XX w., to dopiero pierwsza wojna światowa przyczyniła się do jego ostatecznego zaniku. Stało się tak, ponieważ konflikt ten skutkowało antyniemieckim nastawieniem w USA. To zaś przełożyło się na krytykę przez amerykańskich badaczy niemieckich koncepcji naukowych i wskazywanie na ich związek np. z pruskim autorytaryzmem¹⁶⁶. Nie może jednocześnie dziwić, że w tym samym

¹⁶³ C. Barrow, *Political Science*, s. 311–312.

¹⁶⁴ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 445; J.G. Gunnell, *History of Political Science*; J. Farr, R. Seidelman, dz. cyt., s. 107–110.

¹⁶⁵ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 445. Przyjęto, że terminy „state-centric” oraz „statist” będą tłumaczone jako „podejście państwowocentryczne” lub „państwowocentryzm”. Por. uwagi na ten temat: Ł. Kamiński, *Nota redaktora naukowego*, [w:] *Globalizacja polityki światowej...*, s. xiii; T. Dunne, B.C. Schmidt, dz. cyt., s. 195 (przyp. 2 red. nauk.).

¹⁶⁶ J. Farr, dz. cyt., 95–96; J. Gunnell, *Making Democracy Safe for the World: Political Science between the Wars*, [w:] *Modern Political Science...*, s. 140–142.

czasie amerykańskie nauki polityczne zaczęły w większym stopniu niż dotychczas czerpać inspirację m.in. z dorobku brytyjskiej liberalnej filozofii polityki¹⁶⁷.

Przechodząc do nauki o stosunkach międzynarodowych w USA, należy stwierdzić, że tu również uznaje się, iż pierwsza wojna światowa była głównym katalizatorem rozwoju tej dyscypliny. Dowodem tego miało być powstanie wielu instytucji związanych z nauką o stosunkach międzynarodowych właśnie po zakończeniu wspomnianej wojny: Stowarzyszenia Polityki Zagranicznej (Foreign Policy Association, 1918 r.), Szkoły Służby Zagranicznej im. Edmunda A. Walsha (Edmund A. Walsh School of Foreign Service, 1919 r.), Rady Spraw Zagranicznych (Council on Foreign Relations – CFR, 1921 r.) i jej pisma „Foreign Affairs” (1922 r.) oraz Komitetu Stosunków Międzynarodowych w Uniwersytecie Chicagowskim (Committee on International Relations, 1928 r.).

Pierwsza wojna światowa przyniosła takie rezultaty, gdyż jej brutalny przebieg wywołał powszechny sprzeciw. Sprzeciw ten dotyczył nie tylko samej wojny, ale także jej przyczyn. Za takowe źródło uznano zarówno czyny konkretnych polityków, jak i idee stojące za takimi działaniami. Wśród katalogu krytykowanych koncepcji znalazła się, obok idei równowagi sił i tajnej dyplomacji, i prawnicza (monistyczna) teoria państwa. To właśnie ta idea, przypisująca abstrakcyjne (metafizyczne) cechy państwu, miała doprowadzić do nieracjonalnego zachowania władz Niemiec przed tzw. wielką wojną i w jej trakcie¹⁶⁸.

Jednakże najważniejszy impuls zmian w nauce o stosunkach międzynarodowych przyszedł ze strony właśnie samych nauk politycznych i pluralistycznej koncepcji państwa. Prowadzona po pierwszej wojnie światowej krytyka idei suwerenności państwowej jako czynnika sprzyjającego zasadzie anarchiczności stosunków międzynarodowych i przez to uzasadniającego wojnę uzyskała wsparcie ze strony krytyki suwerenności państwa prowadzonej w ramach pluralistycznej koncepcji państwa. Sprawnie uchwycił to B. Schmidt: „Tak jak pluraliści utrzymywali, że państwo nie jest zwierzchnikiem wszystkich grup wyborców (*the constituent groups*) w społeczeństwie, tak też twierdzili, że na arenie międzynarodowej państwo nie jest całkowicie suwerenne w odniesieniu do wszystkich innych państw i pozapaństwowych uczestników stosunków międzynarodowych (*non-state actor*)”. Prowadziło to do idei ograniczonej suwerenności państwa, uwikłanego w wiele współzależności międzynarodowych, znajdujących wyraz chociażby w postaci organizacji międzynarodowych. Skłaniało to badaczy do większego zainteresowania także prawem międzynarodowym, które przestało być już zakładnikiem suwerennej woli poszczególnych państw¹⁶⁹.

W tym miejscu należy wyraźnie stwierdzić, że charakteryzujące to podejście w nauce o stosunkach międzynarodowych normatywne założenia o potrzebie rządów prawa międzynarodowego nie opierało się na dążeniu do zbudowania

¹⁶⁷ J. Gunnell, *Making Democracy Safe...*, s. 142, 157.

¹⁶⁸ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 437, 443–444.

¹⁶⁹ Tamże, s. 444–451; J. Gunnell, *Making Democracy Safe...*, s. 156–157.

idealnego świata czy wręcz utopii, jak to realiści zarzucali. Wręcz przeciwnie budowano je na podstawie problemów dostrzeganych w rzeczywistości międzynarodowej. Na przykład ideę prawa czy współpracy międzynarodowej opierano wręcz na realistycznej koncepcji egoistycznego interesu państwa, nie zaś na bliżej nieokreślonym altruizmie¹⁷⁰.

Ostatecznie więc w tym okresie przestano traktować państwo jako prawniczą fikcję reprezentującą jednolitą i najwyższą wolę¹⁷¹. Jednocześnie przedstawiciele podejścia pluralistycznego kwestionowali takie założenia monizmu w stosunkach międzynarodowych, utożsamiane z dzisiejszym realizmem, jak np. idea jednolitego interesu narodowego w polityce zagranicznej. Twierdzili oni, że interes narodowy służy do propagandy, a w jego formułowaniu państwo w rzeczywistości nie jest autonomiczne i nie odgrywa centralnej roli¹⁷².

Jednym z przykładów tego typu myślenia o stosunkach międzynarodowych jest praca wspomnianego już przedstawiciela nauk politycznych w tym okresie Ch. Bearda. Pisząc w tym duchu, wskazał on na główną rolę gospodarczych grup interesu w kształtowaniu interesu narodowego w swoim studium *The Idea of National Interest* z 1934 r.¹⁷³

1.3. Okres trzeci: pluralistyczny behawioralizm v. realistyczna teoria stosunków międzynarodowych

Trzecia faza nauk politycznych rozpoczęła się po drugiej wojnie światowej i wiązała się z ukształtowanym w pełni na przełomie lat 40. i 50. podejściem określanym mianem „behawioralizmu” (*behavioralism*). Właśnie na ten okres przypadają narodziny analizy polityki zagranicznej, co, przypomnijmy, nastąpiło w połowie lat 50. XX w. Wskazane jest więc nieco bardziej szczegółowe niż wcześniej przedstawienie wspomnianego behawioralizmu. W tym celu zostaną omówione następujące kwestie: (1) znaczenie terminu behawioralizm, (2) pośrednie przyczyny powstania behawioralizmu (ogólne, historyczne i związane z innymi dyscyplinami), (3) bezpośrednie przyczyny powstania behawioralizmu, (4) kształt dojrzałej formy behawioralizmu oraz (5) główni rywale behawioralizmu.

Z punktu widzenia terminologii często wiąże się behawioralizm z behawioryzmem (*behaviorism*). Ten drugi termin określa jedną ze szkół w psychologii, która w latach 20. XX w. pod wpływem pozytywistycznej filozofii nauki zaczęła kłaść

¹⁷⁰ B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 444–451.

¹⁷¹ Podejście to „rejected the juristic fiction that the state represented a unified and omnipotent will”. B.C. Schmidt, *Lessons from the Past...*, s. 448.

¹⁷² R. Little, dz. cyt., s. 71–72.

¹⁷³ Ch.A. Beard, *The Idea of National Interest: An Analytical Study in American Foreign Policy*, Macmillan, New York 1934 (wyd. 2, Quadrangle Books, Chicago 1966), s. 156. W ostatnich latach praca Ch.A. Bearda stała się ponownie przedmiotem zainteresowania przedstawicieli nauki o stosunkach międzynarodowych. Zob. np. S. Burchill, *The National Interest in International Relations Theory*, Palgrave Macmillan, New York 2005, s. 1–2, 10–13.

nacisk na badanie nie trudno uchwytnych stanów psychicznych, ale łatwo postrzegalnych zachowań ludzkich (*human behavior*)¹⁷⁴. Behawioralizm w naukach społecznych łączył się z behawioryzmem w psychologii w takim stopniu, w jakim był odbiciem tej samej pozytywistycznej filozofii nauki¹⁷⁵, która twierdziła, że zarówno zjawiska przyrodnicze, jak i społeczne można badać za pomocą tej samej metody, ponieważ w obu wypadkach mamy do czynienia z regularnościami. Metoda ta zakładała stawianie hipotez, prowadzenie obserwacji i eksperymentów w celu weryfikacji lub falsyfikacji hipotez oraz gromadzenie wiedzy w celu budowania coraz bardziej ogólnych twierdzeń¹⁷⁶. Do elementów behawioralizmu należałoby też zaliczyć za D. Eastonem: stosowanie metod ilościowych, twierdzenie o możliwości oddzielenia sądu opartego na wartościach od empirycznego wyjaśniania oraz integrowanie dorobku różnych dyscyplin¹⁷⁷.

Deklaracje składane jednak przez behawioralistów nie do końca odpowiadały ich praktyce. Często zamiast skupiać się na realnych problemach, analizowali oni te zachowania, do których można było zastosować metody ilościowe. Najważniejsze wydaje się spostrzeżenie, że zamiast neutralnej otwartości na różne podejścia, behawioralizm był w rzeczywistości jedynie formą wspomnianego już pluralizmu. Nie bez znaczenia pozostawał tutaj fakt ponownej dyskredytacji idealizowania idei państwa przez autorytarne rządy, które obarczano odpowiedzialnością za kolejny konflikt, tym razem drugą wojnę światową. Z tej perspektywy tzw. rewolucja behawioralna z przełomu lat 40. i 50. XX w. była więc w mniejszym stopniu rewolucją, a bardziej połączeniem dotychczasowych badań nad amerykańską demokracją w duchu pluralistycznym i naukowych, rozumianych głównie jako ilościowe, studiów nad polityką¹⁷⁸.

¹⁷⁴ Szkoła ta była wpływową od początku lat 30. do początku lat 60. XX w. Straciła na znaczeniu m.in. pod wpływem ograniczenia roli pozytywizmu w filozofii anglosaskiej na przełomie lat 50. i 60. i ustąpiła miejsca psychologii poznawczej (kognitywnej). S.R. Coleman, *Behaviorism*, [w:] *The History of Science in the United States: An Encyclopedia*, M. Rothenberg (red.), Garland Publishing, New York, London 2001, s. 75–76. Por. G. Graham, *Behaviorism*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, E.N. Zalta (red.), jesień 2010, <http://stanford.io/R71M2l>, dostęp: 12.12.2011; hasło „behaviourism”, [w:] *Encyclopædia Britannica*, <http://bit.ly/1iQCuAg>, dostęp: 12.12.2011.

¹⁷⁵ Termin „pozytywizm” nie jest jednoznacznie stosowany w naukach społecznych, w tym np. w nauce o stosunkach międzynarodowych. Zob. np. S. Smith, *Positivism and Beyond*, [w:] *International Theory: Positivism and Beyond*, S. Smith, K. Booth, M. Zalewski (red.), Cambridge University Press, Cambridge, New York 1996, s. 11–44. Za podstawowe źródło pozytywizmu uważa się tzw. pozytywizm logiczny, określany także jako logiczny empiryzm, naukowy empiryzm lub spójny (*consistent*) empiryzm, związany z tzw. kołem wiedeńskim powstałym w latach 20. XX w. C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 28–29. Ogólnie na temat pozytywizmu zob. L. Kołakowski, *Filozofia pozytywistyczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 9–19.

¹⁷⁶ C. Barrow, *Political Science*, s. 311–312; R. Vassilev, *Behavioral Political Science*, [w:] *International Encyclopedia of the Social Sciences*, William A. Darity, Jr. (red.), wyd. 2, t. 6, Macmillan Reference, Detroit 2008, s. 315–316; D. Sanders, *Behawioralizm*, [w:] *Teorie i metody...*, s. 43.

¹⁷⁷ E. Berndtson, *Behavioralism...*; R. Vassilev, dz. cyt., s. 315–316.

¹⁷⁸ E. Berndtson, *Behavioralism...*, „It was, however, less a revolution in many respects than a recommitment to the visions of both the scientific study of politics and liberal democracy that had informed the discipline for nearly a half century; it was also, in part, a response to the first significant

Sami behawioraliści od lat 20. XX w. swoje badania określali jako studia nad zachowaniem politycznym (*political behavior*). Termin behawioralizm rozpowszechnił się dopiero w 2. połowie lat 50. i to jako coś negatywnego (redukcjonizm i fascynacja metodami ilościowymi) lub co najmniej niejednoznacznego, a dopiero na początku lat 60. został przyjęty przez samych przedstawicieli tego podejścia¹⁷⁹.

Można wskazać kilka pośrednich przyczyn powstania behawioralizmu. Po pierwsze, na ogólnym poziomie cech społeczeństwa USA zwraca się uwagę, że kultura USA od momentu powstania nauk społecznych charakteryzuje się postulatem, aby związane z tymi naukami dyscypliny okiełznały rzeczywistość społeczną, podobnie jak nauki przyrodnicze posłużyły człowiekowi do kontrolowania przyrody. Tym samym naturalne wydawało się stosowanie w naukach o społeczeństwie takich samych narzędzi, jak w naukach przyrodniczych¹⁸⁰. Ten ogólny trend nauk społecznych w USA ujawnił się jednak z całą mocą właśnie w behawioralizmie.

Po drugie, istnieje wiele konkretnych zjawisk historycznych stymulujących rozwój behawioralizmu. Mianowicie, jak zobaczymy dalej, dominacji pluralistycznych założeń w behawioralizmie upatruje się w konfrontacji ideologicznej USA z państwami o systemie totalitarnym (najpierw w czasie drugiej wojny światowej, a potem w trakcie zimnej wojny). Stąd wielu przedstawicieli behawioralizmu widziało w swoich badaniach narzędzie do zbudowania normatywnego modelu demokracji, który można byłoby przeciwstawić ideałom np. komunizmu¹⁸¹.

Po trzecie, nie bez znaczenia jest także druga rewolucja w systemie edukacji wyższej w USA. Towarzyszyła ona demobilizacji po drugiej wojnie światowej żołnierzy, którzy zasilili na niespotykaną wcześniej skalę amerykańskie uczelnie. Przyczyniło się to do rozwoju wielu dyscyplin naukowych w USA, w tym nauk politycznych. Dobrze to obrazuje wzrost liczby członków wspomnianego już APSA z 4 tys. w 1946 r. do 14 tys. w 1966 r.¹⁸²

Po czwarte, zwraca się również uwagę na związki behawioralizmu z innymi dyscyplinami. To podejście nie byłoby możliwe, gdyby nie rozwój takich metod badawczych, jak ankiety i wywiady. Szczególna rola przypada tutaj rozwojowi metod statystycznych oraz organizacji badań statystycznych społeczeństwa przez władze państwowe USA. Zaowocowało to szeregiem danych ilościowych niezbędnych w behawioralistycznych analizach. Nie do przecenienia jest też sama organizacja

challenge to those visions". J.G. Gunnell, *History of Political Science*. Na brak zmiany przedmiotu badań i jedynie zmianę sposobu badań wskazuje też: R. Adcock, *Interpreting Behavioralism*, [w:] *Modern Political Science...*, s. 183, 189. Identycznie w 1955 r. w ramach raportu UNESCO o stanie nauk politycznych w USA stwierdzono, że behawioralizm wspiera teorię demokracji (*theory of democracy*). D. Waldo, *Political Science in the United States of America: A Trend Report*, UNESCO, Paryż 1956, s. 50. Por. T. Pawłuszko, *Kategoria systemu międzynarodowego w badaniach stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014, s. 70.

¹⁷⁹ E. Berndtson, *Behavioralism...*

¹⁸⁰ Tamże; B. Crick, *The American Science of Politics: Its Origins and Conditions*, University of California Press, Berkeley, Los Angeles 1959, s. xi-xii.

¹⁸¹ J.G. Gunnell, *History of Political Science*; R. Little, dz. cyt., s. 73-74.

¹⁸² J. Farr, R. Seidelman, dz. cyt., s. 201-205.

uczelnii w USA. Sprzyjała ona współpracy z socjologami i psychologami, których dyscypliny były w tym czasie dobrze rozwinięte i stały się ważnym źródłem idei dla behawioralizmu¹⁸³.

Za bezpośrednie źródło rozwoju behawioralizmu uważa się tzw. pierwszą rewolucję behawioralną związaną z osobą Charlesa E. Merriama i stworzoną przez niego tzw. szkołą chicagowską („Chicago school”, ok. 1920–1940)¹⁸⁴. Ważną rolę w upowszechnianiu tego podejścia odegrała zainicjowana przez Ch.E. Merriam i powołana w 1923 r. Rada Badań Nauk Społecznych (Social Science Research Council, SSRC)¹⁸⁵. Ukształtowane w ten sposób już w latach 20. XX w. zręby behawioralizmu pozostawały jednak do połowy lat 40. XX w. na marginesie ówczesnych nauk politycznych w USA¹⁸⁶.

Dopiero 2. połowa lat 40. XX w. i początek lat 50. XX w. doprowadziły do popularyzacji tego podejścia w naukach politycznych. W 1949 r. przy SSRC powstał Komitet Zachowań Politycznych (Committee on Political Behavior), promujący behawioralizm¹⁸⁷. W tym samym roku utworzono także ważny dla tego podejścia Instytut Badań Społecznych (Institute for Social Research) na Uniwersytecie Michigan, który stał się liderem badań ankietowych i na podstawie którego wiele lat później utworzono Międzyuczelniane Porozumienie Badań Politycznych i Społecznych (Inter-university Consortium for Political and Social Research)¹⁸⁸. Kulminacją rosnącego wpływu behawioralizmu w naukach politycznych był wybór Petera H. Odegarda, jego reprezentanta, na prezydenta APSA w 1950 r.¹⁸⁹ Jednocześnie rozwój tego podejścia nie byłby możliwy bez wsparcia fundacji filantropijnych. Od momentu swojego powstania SSRC była finansowana przez Laura Spelman Rockefeller Memorial¹⁹⁰, a na początku lat 50. Fundacja Forda uruchomiła specjalny program wsparcia dla „nauk behawioralnych”¹⁹¹.

Wśród historyków dyscypliny panuje pełna zgoda co do tego, że kanoniczną publikacją dla w pełni ukształtowanego behawioralizmu jest monografia Davida Eastona *The Political System: An Inquiry into the State of Political Science* z 1953 r. Na wiele kolejnych lat wyznaczyła ona kierunki badań. Monografia ta odzwierciedla

¹⁸³ E. Berndtson, *Behavioralism...*; C. Barrow, *Political Science*, s. 312–313.

¹⁸⁴ J. Farr, R. Seidelman, dz. cyt., s. 108–110; R.A. Dahl, *The Behavioral Approach in Political Science: Epitaph for a Monument to a Successful Protest*, „The American Political Science Review” 1961, 55 (4), s. 763; G.A. Almond, *Political Science: The History of the Discipline*, [w:] *A New Handbook of Political Science*, R.E. Goodin, H.-D. Klingemann (red.), OUP, Oxford 1996, s. 65–68.

¹⁸⁵ Utworzyła ona najpierw specjalny komitet zajmujący się metodologią, a w 1931 r. opublikowała podręcznik proponujący wspólną metodologię dla wszystkich nauk społecznych. Równoległe Rada stała się ważnym źródłem wsparcia finansowego dla badaczy, co przekładało się na popularność propagowanych przez nią metod badawczych. G.M. Lyons, dz. cyt., s. 42–46; R.A. Dahl, dz. cyt., s. 765–766.

¹⁸⁶ R. Adcock, dz. cyt., s. 184.

¹⁸⁷ J.G. Gunnell, *History of Political Science*; R.A. Dahl, dz. cyt., s. 764–766.

¹⁸⁸ E. Berndtson, *Behavioralism...*

¹⁸⁹ J.G. Gunnell, *History of Political Science*; R.A. Dahl, dz. cyt., s. 764–766.

¹⁹⁰ G.M. Lyons, dz. cyt., s. 42–46; R.A. Dahl, dz. cyt., s. 765–766.

¹⁹¹ E. Berndtson, *Behavioralism...*

szersze zjawisko z lat 50., kiedy to idea „systemu politycznego” zastąpiła dotychczasową koncepcję państwa. Termin „system polityczny” został zaczerpnięty z publikacji socjologa Talcotta Parsonsa, który pisał o systemie społecznym. D. Easton określił mianem systemu politycznego oddziaływania społeczne, poprzez które dobra w społeczeństwie rozdziela się w sposób legitymizowany (*authoritative allocation of values*). Z punktu rozważań w niniejszym podrozdziale ważne wydaje się podkreślenie, że takie podejście było związane z teorią pluralistyczną, gdyż postrzegało podejmowanie decyzji jako wynik pokojowego targowania się różnych grup interesu w społeczeństwie. Ogólny model D. Eastona stymulował jednocześnie istniejące już wcześniej studia empiryczne dotyczące „podejmowania decyzji, grup interesu, komunikacji politycznej, partii politycznych, wyborów i zachowań wyborczych, procesów legislacyjnych (*legislative behavior*), socjalizacji politycznej, politycznych przekonań oraz procesu tworzenia polityki (*the policy process*)”¹⁹².

Choć behawioralizm był dominującym nurtem nauk politycznych w USA w latach 50., to istniały podejścia opozycyjne wobec niego. Pomijając wiele stanowisk wyrażających sprzeciw na poziomie metodologicznym, można wskazać, że w obszarze koncepcji teoretycznych głównym antagonistą były propozycje C. Wrighta Millsa. Sprzeciwiał się on pluralistycznemu założeniu behawioryzmu o zawieraniu kompromisów między grupami społecznymi rywalizującymi na równych zasadach. W zamian proponował pewną teorię elit (dokładniej teorię elit władzy, *power elite*) z wąskim gronem osób sprawujących realną władzę w państwie¹⁹³.

W okresie po drugiej wojnie światowej nauki o stosunkach międzynarodowych przechodziły podobne procesy do tych, które kształtowały nauki polityczne. Po pierwsze, nastąpił dynamiczny rozwój nauki o stosunkach międzynarodowych. Przede wszystkim wynikało to z tego, że zostały one dotknięte wspomnianym boorem edukacyjnym całego szkolnictwa wyższego w USA, związanym m.in. z demobilizacją żołnierzy. Także rola i dramatyzm wypadków międzynarodowych w tym okresie przyciągały zainteresowanie sprawami międzynarodowymi przyszłych studentów. Jednocześnie współpraca wielu naukowców z instytucjami państwowymi w czasie drugiej wojny światowej przyczyniła się do zwiększenia ich zainteresowania sprawami międzynarodowymi¹⁹⁴.

Po drugie, studia nad stosunkami międzynarodowymi, podobnie jak nauki polityczne w obszarze zagadnień krajowych, stały wtedy przed wyzwaniem zdefiniowania swoich metod, tak by zachować własny obszar badań. Tymczasem na początku tego okresu nauka o stosunkach międzynarodowych była interdyscyplinarnym obszarem badawczym na marginesie nauk politycznych, czerpiącym z metod

¹⁹² J.G. Gunnell, *History of Political Science*; R.A. Dahl, dz. cyt., s. 764–766; C. Barrow, *Political Science*, s. 312–313; R. Adcock, dz. cyt., s. 180–181, 189; T. Pawłuszko, *Kategoria systemu międzynarodowego...*, s. 65–70; A. Antoszewski, dz. cyt., s. 59–74.

¹⁹³ J.G. Gunnell, *History of Political Science*. Por. C.W. Mills, *The Power Elite*, Oxford University Press, New York 1956; tenże, *Elita władzy*, tłum. M. Maneli, Książka i Wiedza, Warszawa 1962.

¹⁹⁴ N. Guilhot, *The Realist...*, s. 132.

innych nauk społecznych: od ekonomii do geografii¹⁹⁵. Choć współcześnie, podobnie jak w okresie międzywojennym, podejście interdyscyplinarne jest cenniejsze¹⁹⁶, to w USA po drugiej wojnie światowej brak jednolitych fundamentów teoretycznych i metodologicznych uważano za słabość dyscypliny¹⁹⁷. Negatywnie postrzegano to, że studia nad stosunkami międzynarodowymi, tak jak nauki polityczne przed dominacją behawioralizmu, definiowano przez obszar badań, nie zaś przez metodę¹⁹⁸.

W latach 50. XX w. w USA propozycje na temat tego, jakie metody stosować w studiach nad stosunkami międzynarodowymi, przybrały dwie formy. Każda z nich wiązała się z dwoma różnymi podejściami wyróżnianymi już wcześniej w studiach nad stosunkami międzynarodowymi¹⁹⁹. Pierwsza propozycja, związana z podejściem pluralistycznym, wyszła z ówczesnych nauk politycznych. Drugie rozwiązanie, wynikające z podejścia realistycznego, ukształtowało się bezpośrednio w opozycji do nurtów dominujących w naukach politycznych, choć jego źródła można już upatrywać w tradycjach wcześniej obecnych w USA.

Rozpoczynając analizę pierwszego podejścia, należy stwierdzić, że rozwiązanie niepokoju teoretycznych studiów nad stosunkami międzynarodowymi zaproponowane przez nauki polityczne oznaczało przyjęcie założeń charakteryzujących tę drugą dyscyplinę. Jak już wskazano, w połowie lat 50. XX w. dominującą pozycję w naukach politycznych zdobył behawioralizm, który był pluralistyczny w swojej istocie. To wokół jego teorii i metodologii integrowała się cała dyscyplina.

Tymczasem przedstawiciele behawioralizmu kwestionowali niezależność oddzielnego obszaru badawczego nauki o stosunkach międzynarodowych i uważali, że nie zasługuje on na autonomię w ramach nauk politycznych²⁰⁰. Przykładem takiego stanowiska była wspomniana szkoła chicagowska. Dążyła ona do stworzenia jednolitych ram badawczych obejmujących politykę krajową i politykę zagraniczną²⁰¹. Jednocześnie reprezentowała ona, co nie może dziwić w kontekście behawioralizmu, pluralistyczne podejście do stosunków międzynarodowych. Do jej przedstawicieli można zaliczyć następujących badaczy zatrudnionych na Uniwersytecie Chicagowskim: Ch.E. Merriama, Fredericka L. Schumana, Harolda D. Lasswella oraz Quincy'ego Wrighta²⁰².

¹⁹⁵ Tamże, s. 128, 133.

¹⁹⁶ P. Aalto i in., dz. cyt., s. 2–30.

¹⁹⁷ Por.: „the lack of a theoretical core was a generic problem of political science that, by extension, also marred IR but was not specific to it”. N. Guilhot, *The Realist...*, s. 134.

¹⁹⁸ Tamże, s. 133.

¹⁹⁹ „Claims to scientific status in the analysis of international politics were made by two competing projects: classical realism and behavioralism”. Tamże, s. 148–149. Podobnie: W.T.R. Fox, *Pluralism, the Science of Politics, and the World System*, „World Politics” 1975, 27 (4), s. 597–598.

²⁰⁰ N. Guilhot, *The Realist...*, s. 128, 138.

²⁰¹ R. Little, dz. cyt., s. 68–69.

²⁰² W.T.R. Fox, *Pluralism...*, s. 598. Nawet jeśli któryś z wymienionych autorów, jak np. Q. Wright, twierdził, że jednak wyłania się coś takiego jak nauka o stosunkach międzynarodowych, to wskazywali

Drugie rozwiązanie problemów metodologicznych studiów nad stosunkami międzynarodowymi zaproponowali przedstawiciele podejścia realistycznego i, wyprzedzając bieg zdarzeń, dodajmy, że podejście to wyszło z tej rywalizacji zwycięsko. Zdominowało tego typu badania w USA na wiele lat.

Propozycja ze strony wspomnianego podejścia padła na początku lat 50. i stała, tak jak cały nurt, w opozycji zarówno do behawioralizmu, zdobywającego w tym samym czasie popularność, jak i szerzej do amerykańskiego liberalizmu²⁰³. Podejście to charakteryzują: (1) państwocentryczna wizja stosunków międzynarodowych, gdzie państwo było traktowane jako quasi-ontologiczny byt, (2) sprzeciw wobec liberalnej wiary w naukę, jako środek racjonalnych zmian społecznych i postępu, zamiast tego traktowanie nauki jedynie jako wskazówek przy podejmowaniu decyzji politycznych, które w swojej istocie mają zawsze naturę zagadnień moralnych (są m.in. związane z pesymistyczną wizją natury człowieka), (3) wynikające z powyższych założeń przeświadczenie, że podejmować decyzje, a więc wydawać osąd moralny, może tylko niewielkie grono „mężów stanu”, nie zaś np. obywatele (inaczej szeroko rozumiana opinia publiczna) poprzez udział w wyborach²⁰⁴.

Przedstawiciele podejścia realistycznego musieli jednak, w celu odniesienia sukcesu ich założeń w świecie amerykańskich nauk społecznych (zdominowanych przez podejście pozytywistyczne), „używać języka nauki i twierdzić, że tworzą »ogólne prawa« polityki”²⁰⁵. Jak wynika z najnowszych badań, środkiem do tego była zorganizowana w 1954 r. konferencja na temat „teorii stosunków międzynarodowych” (*international relations theory*) z udziałem czołowych przedstawicieli realizmu. Posługiwali się więc oni naukową (pozytywistyczną) retoryką, ale, jak wynika z przedstawionej wcześniej charakterystyki, byli dalecy od typowego dla nauk społecznych w USA stanowiska co do miejsca nauki w społeczeństwie. Tymczasem do dzisiaj wiele osób błędnie uważa, że zaproponowana w połowie lat 50. „teoria stosunków międzynarodowych” stanowiła element amerykańskich nauk społecznych. W rzeczywistości stało za nią „antypozytywistyczne i antytechnokratyczne” podejście. Przedstawiciele „teorii stosunków międzynarodowych” okazali się więc zjednoczeni nie tym, czym dokładnie teoria powinna być, ale czym nie powinna nigdy się stać (tj. kierować zmianami w społeczeństwie)²⁰⁶.

Głównym jednak celem wspomnianych idei podejścia realistycznego okazało się wydzielenie własnego obszaru badawczego od dążącego do hegemonii ujęcia behawioralnego (pluralistycznego) nauk politycznych. „Teoria stosunków

na jej nietypowy sposób powstania. Q. Wright, *The Study of International Relations*, Appleton-Century-Crofts, New York 1955, s. 16–29, 32.

²⁰³ „IR »theory« emerged in the mid-1950s as a symptomatic reaction to the evolution of American political science, (...) behavioralism and more generally of the liberal vision of science as an instrument of rational social reform”. N. Guilhot, *The Realist...*, s. 152.

²⁰⁴ N. Guilhot, *Introduction...*, s. 10; tenże, *The Realist...*, s. 129–130, 139, 153.

²⁰⁵ Por. „speak the language of science and claim that they were laying out the »general laws« of politics”. Tenże, *The Realist...*, s. 130.

²⁰⁶ Tamże, s. 131–132, 153–154.

międzynarodowych” z lat 50. była więc kolejną odsłoną rywalizacji między monizmem a pluralizmem. Podejście realistyczne konkurowało tym razem jednak nie z pluralizmem z dwudziestolecia międzywojennego, ale z jego nowszą formą, tj. behawioralizmem. Przy czym stanowisko realistyczne reprezentowało całościowo inną ideę polityki niż pluralistyczny behawioralizm i można było to podejście odnieść także do polityki krajowej, ale jego przedstawiciele skupili się głównie na stosowaniu go do zagadnień międzynarodowych²⁰⁷.

W kontekście powyższych uwag warto zadać dwa dodatkowe pytania. Skąd w Stanach Zjednoczonych, utożsamianych z liberalizmem, pojawiło się podejście realistyczne (antyliberalne) oraz co przyczyniło się do jego dominacji w USA w okresie powojennym? Chociaż przedmiotem niniejszej rozprawy nie jest podejście realistyczne, to odpowiedzi na powyższe pytania mogą, na zasadzie analogii, dostarczyć wskazówek co do przedstawionych w dalszej części źródeł analizy polityki zagranicznej.

Większość badaczy wskazuje, że głównymi promotorami realistycznej teorii stosunków międzynarodowych w Stanach Zjednoczonych w czasie drugiej wojny światowej i okresie powojennym byli emigranci z Europy związani z intelektualnym dziedzictwem niemieckich nauk prawnych. Chodzi tu m.in. o takie postaci, jak Hans J. Morgenthau, Arnold O. Wolfers, John H. Herz czy w latach późniejszych także Henry (Heinz) Kissinger²⁰⁸. Francuski autor żartobliwie pisze o tym, że przedstawiciele realizmu w USA w latach 50. komunikowali się obowiązkowym dla amerykańskich nauk społecznych językiem nauki, aczkolwiek z ciężkim niemieckim akcentem (*a thick German accent*)²⁰⁹. Wydaje się, że mamy tu do czynienia z sytuacją analogiczną do tej z pierwszego okresu rozwoju nauk politycznych w USA, gdy niemiecka myśl prawna rzutowała na postrzeganie tego czym, jest państwo i jaka natura stosunków międzynarodowych z tego wynika.

To natomiast, że podejście realistyczne zdobyło dominującą pozycję w nauce o stosunkach międzynarodowych, było wynikiem specyficznej pozycji międzynarodowej USA i konsekwencji tej pozycji dla polityki krajowej. Po drugiej wojnie

²⁰⁷ Tamże, s. 128, 148–150. Z kolei Gunnell wskazuje, że konserwatywni i związani z marksizmem przedstawiciele antyliberalnego podejścia w amerykańskich naukach politycznych, choć nigdy nie zdobyli większości w zakresie badań nad polityką krajową, to doprowadzili do wyodrębnienia subdyscypliny o nazwie filozofia polityki (*political philosophy*), którą zdominowali. J.G. Gunnell, *History of Political Science*; tenże, *Making Democracy Safe...*, s. 157. W tym miejscu warto zastrzec, że w USA na określenie filozofii polityki używa się zamiennie terminu *political philosophy* i *political theory*. W Polsce zaś teoria polityki jest najczęściej elementem nie filozofii, ale nauki społecznej, jaką jest nauka o polityce. Nierzadko jednak tak rozumiana teoria polityki korzysta z metod charakterystycznych dla samej filozofii polityki. J. Węgrzecki, *Filozofia a teoria polityki*, [w:] *Teoretyczne i metodologiczne wyzwania badań politologicznych w Polsce*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009, s. 101–107.

²⁰⁸ P. Aalto i in., dz. cyt., s. 16–18. Wspomniane osoby stanowiły tylko kilka z „the sixty-four German-speaking scholars who ended up teaching in U.S. political-science departments during the period under consideration. N. Guilhot, *Introduction...*, s. 29, przypis 10. W innym miejscu N. Guilhot używa formułowania „the Germanic tradition of *Staatslehre*”. Tenże, *The Realist...*, s. 130, 142.

²⁰⁹ N. Guilhot, *The Realist...*, s. 130.

światowej Stany Zjednoczone najpierw stały się najsilniejszym państwem systemu międzynarodowego, następnie zaczęły stawiać czoło potężne ZSRR, a to z kolei doprowadziło do wzajemnej rywalizacji. W związku z tym studia nad stosunkami międzynarodowymi zaczęły się skupiać na konsekwencjach tego konfliktu i przez następne 20 lat kładły nacisk na wojskowy i dyplomatyczny wymiar stosunków międzynarodowych. Popularność podejścia realistycznego wynikała z tego, że jego założenia doskonale pasowały do takiej percepcji rzeczywistości międzynarodowej, ponieważ np. jako jedyne wskazywało, iż wojna jest nieunikniona.

Jednocześnie przedstawiciele podejścia pluralistycznego w naukach politycznych byli skłonni zaakceptować dominację realizmu w studiach nad zagadnieniami międzynarodowymi. Wynikało to z tego, że akceptowana wówczas powszechnie potrzeba utrzymania USA w gotowości do konfrontacji z ZSRR wymagała znaczącej obecności państwa w sprawach krajowych, a tego nie dało się wyjaśnić z perspektywy pluralistycznej koncepcji państwa jedynie jako arbitra. Pluraliści pogodzili się z takim stanem faktycznym: zaniechali analizowania zewnętrznej aktywności państwa i skoncentrowali się na polityce krajowej USA.

Tym samym ukształtował się swoisty podział zadań. Nauki polityczne, zdominowane przez pluralistów, badały sprawy krajowe, kładąc nacisk na grę grup interesów pod osłoną instytucji państwa. Z kolei studia nad stosunkami międzynarodowymi, zdominowane przez realistów, koncentrowały się na polityce zagranicznej, wykorzystując ideę jednolitego interesu narodowego. Oznaczało to odejście od wcześniejszej obecności pluralizmu w studiach nad stosunkami międzynarodowymi i dostrzeżenia roli np. grup interesu w kształtowaniu polityki zagranicznej²¹⁰. Choć, jak zobaczymy, przedstawiciele pluralizmu w naukach politycznych całkowicie nie porzucili zagadnień międzynarodowych, to opisany powyżej trend dominował.

Przykładem promowania podejścia realistycznego pod wpływem określonego postrzegania pozycji międzynarodowej USA są przedsięwzięcia podejmowane przez Fundację Rockefellera w 1. połowie lat 50. XX wieku²¹¹. Wspomniana fundacja filantropijna przystąpiła do takich działań z dwóch powodów.

Po pierwsze, uznała to za korzystne właśnie z punktu widzenia bieżącej sytuacji politycznej w stosunkach międzynarodowych. Zdaniem fundacji realistyczne podejście do stosunków międzynarodowych miało zapewnić nie tylko lepsze przygotowanie intelektualne dla dyplomatów USA. Władze fundacji były także przeświadczone o tym, że „niemiecka wiedza (*Teutonic wisdom*) (...) wydawała się rozwiązywać wiele kulturowych i politycznych dylematów liberalnej demokracji

²¹⁰ R. Little, dz. cyt., s. 67–68, 73–74. Jeden z autorów wprost pisze o tym, że wobec „wyzwań natury ideologicznej i wojskowej” (*the ideological and military challenges*) behawioralizm porzucił sceptyczne stanowisko wobec demokracji i przyjął bardziej optymistyczne podejście do niej. D. Waldo, dz. cyt., s. 50–51.

²¹¹ N. Guilhot przypisuje tej fundacji główną rolę w wyodrębnieniu nauki o stosunkach międzynarodowych jako dyscypliny akademickiej od prawa, historii, a nawet nauk politycznych. N. Guilhot, *Introduction...*, s. 8–9.

starającej się poradzić sobie z koniecznością sprawowania globalnej hegemonii. Dostarczała ona quasi-ontologicznych pojęć suwerenności i państwa, które znosiły liczne ograniczenia blokujące drogę do takiej hegemonii”²¹².

Po drugie, fundacja ta była rozczarowana swoimi wcześniejszymi doświadczeniami w obszarze wspierania podejścia pluralistycznego. Przez lata finansowała ona w USA i w całym świecie przedsięwzięcia mające doprowadzić, poprzez promocję ogólnych zasad prawa międzynarodowego wśród opinii publicznej, do większej współpracy między państwami. Wybuch i przebieg drugiej wojny światowej oraz początek zimnej wojny uznano za porażkę tych starań. Fundacja postanowiła więc skupić się na czynnikach, które jej zdaniem kształtowały prawo międzynarodowe. Narzędzi do analizy owych czynników miało dostarczać właśnie podejście realistyczne. Dodatkowym impulsem do odejścia od wcześniejszych badań nad prawem i organizacjami międzynarodowymi była chęć dostarczenia konkretnego wsparcia nie całej społeczności międzynarodowej, ale bezpośrednio polityce zagranicznej USA. Jednocześnie twierdzono, że polityka międzynarodowa jest prowadzona w zaciszu gabinetów przez niewielką liczbę dyplomatów, więc nie wydaje się możliwe poddawanie jej analizie ilościowej, charakterystycznej dla behawioralizmu²¹³.

Środkiem do realizacji postawionych sobie przez Fundację Rockefellera celów miało być stworzenie „teorii stosunków międzynarodowych” na podstawie podejścia realistycznego²¹⁴. W tym celu sięgnięto po liczne instrumenty organizacyjno-finansowe i bogate doświadczenie tej instytucji w planowaniu naukowym oraz w powoływaniu do życia nowych obszarów badawczych²¹⁵.

Konkretnym przykładem takich działań była organizacja od 1954 r. cyklu seminariów, w ramach których bardziej doświadczeni przedstawiciele podejścia realistycznego mieli podzielić się swoją wiedzą z młodszymi. To z kolei miało zapewnić trwały rozwój tej szkoły myślenia w przyszłości. Pierwotnie przewidziano, że w spotkaniach będą uczestniczyli m.in.: H.J. Morgenthau, Reinhold Niebuhr, Paul Nitze, William T.R. Fox, Walter Lippmann, Arnold Wolfers, George Kennan, Herbert Butterfield oraz Raymond Aron. Ostatecznie trzech ostatni nie mogli przybyć. O przyjętym profilu wspomnianego cyklu dobitnie świadczy to, że zrezygnowano z zaproszenia badaczy, którzy postrzegali stosunki międzynarodowe z perspektywy pluralistycznej: np. Q. Wrighta z Chicago lub Harolda Sprouta, Klause Knorra i Fredericka Dunna z Princeton²¹⁶.

²¹² Tamże, s. 10–11.

²¹³ N. Guilhot, *The Realist...*, s. 142–144.

²¹⁴ Tenże, *Introduction...*, s. 8–9.

²¹⁵ Między innymi przez „łączenie instytucjonalnych i indywidualnych grantów, tworzenie tzw. niewidzialnych uczelni (*invisible colleges*) podobnie myślących badaczy oraz sprzęganie badań z polityką”. Tenże, *Introduction...*, s. 9.

²¹⁶ Powyższe przedsięwzięcie jest doskonałym przykładem, jak zewnętrzne względem badaczy wsparcie instytucjonalne i finansowe wpływa na rozwój danej dyscypliny. Tamże, s. 10–11, 14; N. Guilhot, *The Realist...*, s. 146–147.

Na zakończenie warto zobrazować zderzenie pluralistycznego podejścia do stosunków międzynarodowych z jego realistycznym odpowiednikiem na przykładzie historii powołanego w 1948 r. przy wspomnianej wcześniej SSRC Komitetu Stosunków Międzynarodowych (Committee on International Relations, CIR) z F. Dunnem jako przewodniczącym. Deklarowanym celem tego komitetu było nie tylko wsparcie kadr Departamentu Stanu, ale także wdrożenie dorobku nauk społecznych do studiów nad zagadnieniami międzynarodowymi. Dowodem tego był skład tej grupy, gdzie przeważali badacze stosunków międzynarodowych z perspektywy nauk społecznych (np. Q. Wright) lub też przedstawiciele innych dyscyplin nauk społecznych.

Komitet ten jednak rozpadł się. Wynikało to z tego, że poglądy niewielkiej grupy członków zespołu, która była związana ze studiami międzynarodowymi i opierała swoje podejście na pracach H.J. Morgenthaua, nie sposób było pogodzić z poglądami reszty, tj. przedstawicieli nauk społecznych, reprezentujących behaviorizm. N. Guilhot tak to wyraził: „skupienie się na (...) krajowych czynnikach polityki zagranicznej (struktura administracji publicznej, grupy interesu, partie polityczne itp.) nie mogło koegzystować z realistyczną wizją państwa nie jako pluralistycznej areny, ale suwerennej i quasi-ontologicznej rzeczywistości”.

Członkowie wspomnianego Komitetu Stosunków Międzynarodowych dalsze swoje losy związali już z oddzielnymi instytucjami. Przedstawiciele podejścia realistycznego znaleźli schronienie instytucjonalne w ramach wspomnianego projektu Fundacji Rockefellera. Przedstawiciele podejścia pluralistycznego (behavioralnego) natomiast prowadzili badania kontynuujące tradycje tzw. szkoły chicagowskiej pod osłoną utworzonego przy SSRC w 1954 r. Komitetu Studiów Porównawczych nad Polityką (Committee on Comparative Politics)²¹⁷.

2. Źródła zainteresowania w USA analizą polityki zagranicznej (FPA)

Celem niniejszego podrozdziału jest wskazanie przyczyn zainteresowania FPA w USA. To zaś z kolei pozwoli zrozumieć jej istotę²¹⁸. W związku z tym w poniższym podrozdziale zostaną zaproponowane czynniki, które można uznać za źródła rozwoju w Stanach Zjednoczonych analizy polityki zagranicznej.

Jak już wspomniano wcześniej i będzie to szerzej przedstawione poniżej, początkiem tego podejścia w studiach nad polityką zagraniczną stała się monografia

²¹⁷ Tenże, *Introduction...*, s. 10, 16–20. Komitet ten odegrał ważną rolę w popularyzacji podejścia behavioralnego w naukach politycznych: R. Adcock, dz. cyt., s. 200–202.

²¹⁸ Por. uwagę E. Berndtsona w kontekście jego badań nad zjawiskiem behaviorizmu: „In order to understand behavioralism better (...), it is necessary to focus on different explanations about its birth”. E. Berndtson, *Behavioralism...*

z 1954 r. R.C. Snydera i dwóch innych autorów. W związku z tym analiza źródeł FPA musi się skupić na procesach trwających na przełomie lat 40. i 50. XX w.

W celu usystematyzowania tychże czynników skorzystano z koncepcji teoretycznej zaproponowanej przez Erkkiego Berndtsona w związku z jego analizą źródeł rozwoju podejścia behawioralnego w naukach politycznych²¹⁹. Wskazał on, że rozwój dyscypliny należy rozumieć jako uprawianie dyskusji („praktykę dyskursywną”, *discursive practice*), polegającą na tym, że nauka odpowiada na istniejące problemy społeczne za pomocą teoretycznej debaty²²⁰. Zaproponowany przez E. Berndtsona zestaw czynników (*intellectual matrix*) kształtujących naukę, rozumianą jako stale prowadzona dyskusja, obejmuje:

1. **czynniki związane ze społeczeństwem**, w ramach którego nauka funkcjonuje:
 - a. **rozwój społeczny, polityczny i gospodarczy danego społeczeństwa**, który oddziałuje na naukę poprzez oferowanie problemów do rozwiązywania i socjalizuje społeczeństwo (np. rozpowszechnia określony sposób postrzegania świata),
 - b. **organizacje społeczne**: naukowcy, aby realizować swoje interesy, muszą komunikować się z władzami państwowymi, organizacjami pozarządowymi i prywatnymi przedsiębiorstwami, które współkształtują program badawczy m.in. przez wsparcie finansowe określonych badań,
2. **czynniki związane z samą dyscypliną danej nauki**:
 - a. **instytucje naukowe** (np. uniwersytet, stowarzyszenia, think tanki), gdzie można wyróżnić:
 - kulturę naukową (kultura naukowa odzwierciedla ogólną kulturę społeczeństwa),
 - poszczególne instytucje naukowe i ich zasoby,
 - wolność akademicką (zależy od stopnia demokracji i ogólnej wolności w społeczeństwie),
 - b. **indywidualnych badaczy**,
3. **czynniki związane z innymi dyscyplinami naukowymi**: studiowanie historii jakiejś dyscypliny to również studiowanie relacji między nią a innymi dyscyplinami, przy czym relacje te są dynamiczne, nieustalone raz na zawsze,
4. **czynniki związane z celami stawianymi sobie przez samą naukę** i wynikające z:

²¹⁹ E. Berndtson jest od 2015 r. emerytowanym profesorem Uniwersytetu w Helsinkach i byłym przewodniczącym komitetu badawczego ds. studiów nad dyscypliną nauk politycznych (Research Committee for the Study of Political Science as a Discipline) Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Politycznych (IPSA).

²²⁰ E. Berndtson, *Behavioralism...* Słabością narzędzia badawczego zaproponowanego przez E. Berndtsona jest jedynie wskazanie ważnych czynników bez opisanie łączących je relacji. Por. uwagi N. Guilhot poczynione przy okazji studiów nad rozwojem realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych i dotyczące znaczenia pozornie zewnętrznych wobec nauki czynników dla rozwoju określonego podejścia badawczego: N. Guilhot, *Introduction...*, s. 14.

- a. **metadyskursu**²²¹ (dyskusji nad celami nauki na wyższym poziomie abstrakcji), który obejmuje dwa, często trudne do odróżnienia od siebie, elementy:
 - biurokratyczną retorykę, tj. cele stawiane sobie przez naukę w wyniku kontaktu ze społeczeństwem służące przekonaniu innych o wartości prowadzonych badań,
 - krytykę w ramach nauki między samymi badaczami,
- b. **dyskursu nad metodologią** (praktyki naukowej), składającej się z następujących elementów, które jeśli są ze sobą spójne, to tworzą „tradycję badawczą” (*research tradition*):
 - obszary badawcze (co studiować?),
 - teorie (istniejące systemy wiedzy),
 - koncepcje organizacyjne oraz
 - metodologia.

Na podstawie typologii czynników zaproponowanych przez E. Berndtsona można wskazać następujące źródła rozwoju w USA analizy polityki zagranicznej:

1. W grupie czynników związanych ze społeczeństwem, w ramach którego nauka funkcjonuje: a) wpływ dwóch zjawisk społecznych: zmiany pod koniec połowy XX wieku istoty polityki zagranicznej USA oraz następujące tuż po tym poczucie poważnych trudności lub wręcz porażek w realizacji celów tejże polityki, b) działalność fundacji filantropijnych, w tym szczególnie Fundacji Forda i Fundacji Carnegiego²²².
2. W grupie czynników związanych z samą dyscypliną danej nauki: a) poglądy obywateli USA na miejsce nauki w społeczeństwie (tj. potrzebę dostarczania przez naukowców praktycznej wiedzy), b) wsparcie Wydziałów Nauk Politycznych Uniwersytetu Princeton i Uniwersytetu Northwestern w Evanston oraz dorobek R.C. Snydera (jako przykład roli indywidualnego badacza).
3. W grupie czynników związanych z innymi dyscyplinami naukowymi: a) dominację podejścia behawioralnego w naukach politycznych i szerzej naukach społecznych na przełomie lat 40. i 50. oraz b) wpływy ekonomii, psychologii oraz teorii organizacji.
4. W grupie czynników związanych z celami stawianymi sobie przez samą naukę należy wskazać na poziomie: a) metadyskusji, że „analiza polityki zagranicznej” rozwijała się w dużym stopniu w opozycji do dominującego

²²¹ Hasło „MET(A)-”, [w:] W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, pierwsze wydanie w internecie, <http://bit.ly/1ucSOzM>, dostęp: 11.11.2011.

²²² W tym rozdziale, kiedy mowa o Fundacji Carnegiego, to chodzi o Carnegie Corporation of New York utworzoną w 1911 r. Nie należy jej mylić z Fundacją Carnegiego na rzecz Światowego Pokoju (Carnegie Endowment for International Peace) powołaną w 1910 r. Pierwsza z nich jako grantodawca odegrała rolę w rozwoju FPA, druga jest think tankiem.

podejścia realistycznego w studiach nad stosunkami międzynarodowymi²²³, b) dyskursu nad metodologią, że początkowo FPA negowała niektóre założenia realizmu, robiąc krok w kierunku pluralizmu, choć nie skłaniała się ku niemu całkowicie.

2.1. Wpływ czynników związanych ze społeczeństwem

2.1.1. Zmiany w rzeczywistości społecznej, politycznej i gospodarczej

Do powstania FPA przyczyniły się dwa zjawiska społeczne. Pierwszym jest zmiana pod koniec 1. połowy XX wieku istoty polityki zagranicznej USA. Drugim zaś i następującym tuż po tym jest rozpowszechnione w społeczeństwie Stanów Zjednoczonych poczucie poważnych trudności lub wręcz porażek w realizacji celów tejże polityki.

Owa zmiana istoty dotyczyła dwóch, sprzężonych ze sobą, kwestii: po pierwsze, zwiększenia samego zasięgu geograficznego i, po drugie, zmiany form prowadzenia polityki zagranicznej USA. Jak już wspomniano, przy zjawiskach społecznych trudno wskazać moment zmiany jakościowej, ostrożnie można jednak stwierdzić, że proces wspomnianej zmiany zaczął się w 1939 r. wraz ze stopniowym włączaniem się USA w koalicję antyhitlerowską. Zakończył się natomiast w okresie między kapitulacją III Rzeszy i Japonii w 1945 r. a początkiem konfliktu zimnowojennego w 1947 roku²²⁴.

Dwa zjawiska są symbolami pierwszego ze wskazanych elementów zmiany, czyli zwiększenia zasięgu geograficznego polityki zagranicznej USA. Po pierwsze, świadczy o tym tzw. strategia powstrzymywania, wymagająca zaangażowania USA wszędzie tam w świecie, gdzie siły komunistyczne mogły poszerzyć swoje wpływy²²⁵. Po drugie, symbolizuje to tworzona bezpośrednio z udziałem lub pośrednio przy wsparciu USA w 1. połowie lat 50. XX w. sieć sojuszy wojskowych na całym świecie: NATO (1949 r.), ANZUS (1951 r.), SEATO (1954 r.) i CENTO (1955 r.)²²⁶.

²²³ Kwestię „dyskursu biurokratycznego”, będącego elementem metadyskusji, omówiono częściowo przy okazji roli instytucji społecznych w kształtowaniu programów badawczych.

²²⁴ Na przykład A. Mania wskazuje 1939 r. jako najważniejszy dla zmian w funkcjonowaniu Departamentu Stanu USA. Por. A. Mania, *Department of State 1789–1939. Pierwsze 150 lat udziału w polityce zagranicznej USA*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011, s. 9. Za początek zimnej wojny przyjmuje się ogłoszenie doktryny powstrzymywania przez USA w 1947 r., blokadę Berlina na przełomie 1948 i 1949 r., utworzeniem NATO w 1949 r. lub wybuch wojny koreańskiej w 1950 r. Oczywiście, przejawów ekspansji geograficznej USA poza kontynent Ameryki Północnej można się już doszukiwać w wojnie hiszpańsko-amerykańskiej z 1898 r. czy też podczas pierwszej wojny światowej i tuż po niej. Niemniej do czasów drugiej wojny światowej USA były skupione głównie na zachodniej półkuli, a poza nią koncentrowały się w większości jedynie na kwestiach współpracy gospodarczej.

²²⁵ Autorstwo koncepcji strategii powstrzymywania (*containment*) przypisuje się amerykańskiemu dyplomacie George'owi Kennanowi. Pierwszym prezydentem USA, który wdrożył ją (w 1947 r.), był Harry Truman.

²²⁶ Przed zawarciem Traktatu północnoatlantyckiego jedynym wcześniej podpisanym sojuszem wojskowym USA był traktat amerykańsko-francuski z 1778 r. (sprzed 171 lat).

Jeśli chodzi o zmianę formy polityki zagranicznej USA, to wyrażała się ona w poszerzeniu jej dotychczasowych zadań i postawieniu nowych. Ilustruje to tworzenie nowych instytucji administracji państwowych, jako narzędzi do realizacji nowych celów: pozyskiwania informacji o świecie, ich analizowania, samodzielnego lub w porozumieniu z innymi instytucjami podejmowania decyzji i wreszcie wdrażania wybranych środków. Deborah J. Gerner stwierdza wręcz, że w latach 40. i 50. ukształtował się nowy system tworzenia polityki zagranicznej USA, czego najdobitniejszym wyrazem jest powołanie w 1947 roku Rady Bezpieczeństwa Narodowego (National Security Council, NSC) oraz stworzenie w 1953 stanowiska asystenta prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego (Assistant to the President for National Security Affairs, APNSA)²²⁷.

Jak wspomniano wcześniej, drugim ważnym zjawiskiem społecznym, które miało znaczenie dla powstania FPA, było poczucie trudności, a wręcz porażki, w społeczeństwie Stanów Zjednoczonych co do skuteczności realizacji celów polityki zagranicznej USA. Odczucia te zostały wywołane przez takie wydarzenia z przełomu lat 40. i 50., jak: utworzenie w kontynentalnych Chinach państwa komunistycznego i towarzysząca temu porażka popieranego przez USA Kuomintangu, wejście przez Związek Radziecki w posiadanie broni atomowej oraz wybuch wojny koreańskiej, w której początkowej fazie wojska amerykańskie zostały zepchnięte do defensywy²²⁸.

²²⁷ Inne ważne zmiany w instytucjach, których zadania zmodyfikowano lub które powołano jako nowe w związku z przemianami polityki zagranicznej USA, to: (1) poszerzenie zadań Departamentu Stanu, (2) utworzenie jednego wspólnego dla całych sił zbrojnych Departamentu Obrony, (3) powołanie niezależnych agencji rządowych, takich jak Agencja Informacyjna Stanów Zjednoczonych (United States Information Agency, USIA), Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA), Agencja Bezpieczeństwa Narodowego (National Security Agency, NSA). D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 129–130. Do czasów H. Kissingera (1969–1975) APSNA nosił nazwę „specjalnego asystenta ds. bezpieczeństwa narodowego” (*Special Assistant for National Security Affairs*). Popularnie jednak stanowisko to określa się jako „doradca ds. bezpieczeństwa narodowego” (*National Security Advisor*, NSA). Przy czym skrót NSA może być czasem o tyle mylący w administracji federalnej, że posługuje się nim także Agencja Bezpieczeństwa Narodowego (*National Security Agency*, NSA). A. Mania, *The National Security Council i amerykańska polityka wobec Europy Wschodniej 1945–1960*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1994, s. 31–32; R.A. Best, *The National Security Council: An Organizational Assessment*, „CRS Report for Congress”, 28 grudnia 2011, RL30840, s. 11 (przypis 16); V.A. Auger, *National Security Council*, [w:] *Routledge Handbook of American Foreign Policy*, S.W. Hook, Ch.M. Jones (red.), Routledge, London, New York 2012, s. 166. Określenie „doradca ds. bezpieczeństwa narodowego” jest na tyle popularne, że nawet na współczesnej stronie internetowej Urzędu Białego Domu mowa jest właśnie o „National Security Advisor”: *Executive Office of the President*, The White House, www.whitehouse.gov/administration/eop, dostęp: 28.08.2012.

²²⁸ J.L. Gaddis, *Zimna wojna. Historia podzielonego świata*, tłum. B. Pietrzyk, Znak, Kraków 2009, s. 49–61. Amerykański historyk zwraca uwagę, że z dzisiejszej perspektywy w omawianym okresie ZSRR poniósł dotkliwą klęskę, gdyż nie udało się zrealizować jego planów zdominowania całej Europy, a USA wręcz umocniły swoją pozycję w tym regionie przez utworzenie NATO i RFN. Według J.L. Gaddisa nie zmienia to jednak faktu, że w tym czasie w USA panował pesymizm i przekonanie o sukcesach Związku Radzieckiego.

Ten ostatni przypadek szczególnie uwidocznił naturę trudności prowadzenia polityki zagranicznej w okresie zimnej wojny, w której dwaj główni antagoniści dysponowali bronią atomową. Rodziło to dwa ważne problemy. Po pierwsze, wszelkie starcia zbrojne przybierały formę ograniczonego konfliktu, jeśli nie chciało doprowadzić do samozagłady. Ograniczony konflikt zbrojny, podobnie jak cała forma rywalizacji z ZSRR, stawiał pytanie o to, jak daleko można się posunąć i po jakie konkretne środki wojskowe sięgać. Nie chodziło więc o prostą mobilizację społeczeństwa amerykańskiego, w tym gospodarki, na rzecz produkcji zbrojeniowej i formowania sił wojskowych, jak to miało miejsce w przypadku pierwszej i drugiej wojny światowej. Chociaż więc wyścig zbrojeń był istotnym elementem zimnowojennej rywalizacji, to w ramach polityki zagranicznej cały czas otwarte pozostawało pytanie: po jakie środki sięgać w konkretnych przypadkach? Poza tym, gdyby pominąć problemy natury moralnej i zgodzić się na użycie broni atomowej, to pojawiał się pytanie: w jakich okolicznościach i kto może o tym zdecydować? Niezależnie od realnego znaczenia użycia broni atomowej przeciwko Japonii dla zakończenia konfliktu na Pacyfiku, wszystkie te pytania stały się ważne w kontekście wojny koreańskiej. Pierwszej ograniczonej wojny, gdzie dobór zastosowanych środków, w tym broni atomowej, mógł przesądzić nie tylko o losach konfliktu i samych Stanów Zjednoczonych, ale całego świata²²⁹.

Nie ulega wątpliwości, że przedstawione powyżej zmiany istoty polityki zagranicznej USA wzbudziły zainteresowanie amerykańskiego społeczeństwa, w tym w szczególności naukowców. Świadczy o tym chociażby podkreślanie znaczenia tego zjawiska przez założycieli FPA: znanego już R.C. Snydera²³⁰ i, omówionego w dalszej części, Jamesa N. Rosenaua²³¹. Wpisuje się to też rozwój w USA w latach 50. i 60, głównie dzięki środkom finansowym Fundacji Forda, w istocie nieistniejących wcześniej w USA studiów regionalnych (*area studies*), dotyczących państw spoza tzw. Zachodu²³². Wreszcie na przełomie lat 40. i 50. XX w. wielu młodych badaczy rezygnuje z tradycyjnego modelu kariery akademickiej i bierze udział w powołaniu na uczelniach jednostek specjalizujących się w bieżącej analizie spraw międzynarodowych²³³.

²²⁹ Tamże, s. 55–75; C. MacDonald, *The Atomic Bomb and the Korean War, 1950-53*, [w:] *Decisions and Diplomacy: Essays in Twentieth Century International History: In Memory of George Grün and Esmonde Robertson*, D. Richardson, G. Stone (red.), Routledge, London 1994, s. 177–206.

²³⁰ „American foreign policy is in transition” R.C. Snyder, L.H. Chamberlain, *New Conditions Underlying American Foreign Policy*, [w:] *American Foreign Policy*, R.C. Snyder, L.H. Chamberlain (red.), Rinehart, New York 1948, s. 409, 413.

²³¹ J.N. Rosenau, *The Scientific Study of Foreign Policy*, Free Press, New York 1971, s. ix.

²³² R.E. Kohler, *Foundations*, [w:] *The History of Science...*, s. 216.

²³³ Istniejąca w Waszyngtonie w 1943 r. Szkoła Zaawansowanych Studiów Międzynarodowych (School of Advanced International Studies, SAIS) stała się w 1950 r. częścią Johns Hopkins University. W 1946 r. na Uniwersytecie Columbia powołano Szkołę Spraw Międzynarodowych (School of International Affairs), w ramach której dodatkowo w 1951 r. utworzono Instytut Studiów nad Wojną i Pokojem (Institute of War and Peace Studies). W 1950 r. na Uniwersytecie Chicagowskim uruchomiono Centrum Studiów nad Polityką Zagraniczną USA (Center for the Study of American Foreign Policy). W 1951 r. na MIT powołano Centrum Studiów Międzynarodowych (CENIS). Wyjątkowo na Uniwer-

Wydaje się jednak, że większe znaczenie dla rozwoju FPA miało wspomniane poczucie trudności, w tym porażki, w społeczeństwie USA. W o wiele większym stopniu wpłynęło ono na tematykę badawczą uczonych. R.C. Snyder uważał zaangażowanie USA w konflikt na Półwyspie Koreańskim za błąd, gdyż decyzja w tej sprawie miała zostać podjęta pod wpływem stresu²³⁴. W szerszym kontekście stwierdził, że w latach 1945–1951 w polityce zagranicznej USA błędnie definiowano interes narodowy²³⁵. Nie może więc dziwić, że mechanizmy podejmowania decyzji oraz studiowanie ich na przykładzie wojny koreańskiej stały się z czasem ważnym przedmiotem badań jego i innych przedstawicieli FPA.

Należy podkreślić, że dotychczas w analizowaniu źródeł FPA pomijano kwestię odczucia przez społeczeństwo USA trudności w realizacji celów polityki zagranicznej tego państwa. Najbliżej dostrzeżenia tego faktu był R. Little, który poszukiwał źródeł dynamicznie rozwijającego się w latach 70. XX w. pluralistycznego podejścia w nauce o stosunkach międzynarodowych. Stwierdził on, że wynikało to z dostrzeżenia przez społeczeństwo USA błędów w polityce zagranicznej USA w odniesieniu do konfliktu na Półwyspie Indochińskim z przełomu lat 60. i 70. XX w. Brytyjski badacz uznał, że dostrzeżenie tego błędu podważyło ideę monistycznego państwa, które jako racjonalna instytucja działa na podstawie interesu narodowego, i skupiło uwagę badaczy na złożonych procesach zachodzących w administracji publicznej²³⁶.

Jak się jednak wydaje i jak wskazano wcześniej, odczuwanie przez społeczeństwo USA porażki w realizacji polityki zagranicznej pierwszy raz stało się źródłem rozwoju pluralistycznego podejścia w nauce o stosunkach międzynarodowych (w formie FPA) już w latach 50. XX w. z powodu m.in. wojny koreańskiej. W związku z tym można uznać, że każdy kolejny konflikt zbrojny czy nawet sama sytuacja kryzysowa w polityce zagranicznej USA będzie w następnych latach stymulować naukowców do podważania racjonalności decydentów i skłaniać do badania mechanizmów podejmowania decyzji. Kwestia ta powróci w niniejszej pracy przy okazji omawiania konkretnych teorii składających się na analizę polityki zagranicznej.

sytecie Yale taka jednostka działała już od 1935 r. pod nazwą Instytutu Studiów Międzynarodowych (Institute for International Studies), ale w 1951 r. większość zorientowanych na praktykę naukowców odeszła, ponieważ zmuszano ich do pracy o charakterze ściśle akademickim. W 1951 r. opuścili oni Yale i na Uniwersytecie Princeton utworzyli Centrum Studiów Międzynarodowych (Center for International Studies). B. Kuklick, *The Rise of Policy Institutes in the United States, 1943–1971*, „Orbis” 2011, 55 (4), s. 685–692.

²³⁴ J.A. Robinson, *Landmark among Decision-Making and Policy Analyses and Template for Integrating Alternative Frames of Reference: Glenn Paige, The Korea Decision*, „Policy Sciences” 1999, 32, s. 305.

²³⁵ „Policy decisions have been made in the past six years without an adequate theoretical framework for the determination of true national interest”. R.C. Snyder, *Security against Subversive Activities*, „Proceedings of the Academy of Political Science” 1951, 24 (3), s. 77.

²³⁶ R. Little jako pionierów w tym obszarze przytacza autorów z lat 60. i 70. wychodzących z założenia, że tworzenie polityki zagranicznej wymaga wzięcia pod uwagę procesu rywalizacji między różnymi instytucjami administracji publicznej (*bureaucratic politics*). R. Little, dz. cyt., s. 74.

2.1.2. Organizacje społeczne (rządowe, pozarządowe i prywatne przedsiębiorstwa)

Dyskusję nad organizacjami społecznymi, które wpłynęły na rozwój FPA, należy rozpocząć od stwierdzenia, że bardzo często pomija się ten czynnik przy studiach nad historią określonej dyscypliny²³⁷. Tymczasem na przykładzie powstania i rozkwitu zarówno behawioralizmu, jak i szerzej nauk społecznych w USA od dawna wskazuje się na znaczącą rolę tego typu instytucji w finansowaniu i rozwoju badań.

Przykładów tego typu aktywności można podać wiele. To właśnie dzięki fundacjom filantropijnym w dużym stopniu była możliwa tzw. pierwsza rewolucja behawioralna, gdyż to one wspierały finansowo np. rozwój wspomnianej Rady Badań Nauk Społecznych (SSRC)²³⁸. Finansując tego typu i inne przedsięwzięcia, fundacje odgrywały także w okresie dwudziestolecia międzywojennego istotną rolę we wspieraniu badań nakierowanych na poprawę funkcjonowania wybranych instytucji państwowych²³⁹. Okres po drugiej wojnie światowej oznaczał wzrost znaczenia finansowania ze strony fundacji filantropijnych, gdyż początkowo państwo po okresie intensywnego zaangażowania w tym kierunku w trakcie wojny ograniczyło swoje wsparcie dla badań tego typu. W tym czasie do tradycyjnie działającej na tym polu Fundacji Rockefellera dołączyła najpierw Fundacja Carnegiego, a później Fundacja Forda²⁴⁰.

To właśnie tej ostatniej przypisuje się główne zasługi w rozwoju behawioralizmu²⁴¹. Wielu przedstawicieli tego podejścia w naukach politycznych i zewnętrznych obserwatorów twierdziło wręcz, że Fundacja Forda, jeśli nie stworzyła od podstaw behawioralizmu, to odpowiada za jego legitymizację w nauce²⁴².

W kontekście zaangażowania fundacji filantropijnych w rozwój określonych nurtów badawczych w ramach nauk społecznych w USA bardzo często stawia się

²³⁷ N. Guilhot, *Introduction...*, s. 14.

²³⁸ Działalność SSRC wspierana była przez wiele fundacji, ale początkowo najistotniejsze było finansowanie ze strony Laura Spelman Rockefeller Memorial. G.M. Lyons, dz. cyt., s. 42–46; J. Farr, R. Seidelman, dz. cyt., s. 108–110; G.A. Almond, *Political Science...*, s. 65–68; E.H. Berman, *The Influence of the Carnegie, Ford, and Rockefeller Foundations on American Foreign Policy*, State University of New York Press, Albany 1983, s. 104–109; C. Barrow, *Political Science*, s. 312–312; R.A. Dahl, dz. cyt., s. 763, 765–766.

²³⁹ Tego typu badania popierała m.in. SSRC. Innym przykładem może być ufundowany przez filantropa Roberta Somersa Brookingsa Instytut Brookingsa (Brookings Institution). Organizacja ta odegrała znaczącą rolę w poprawie wydajności administracji publicznej USA. G.M. Lyons, dz. cyt., s. 32–56.

²⁴⁰ Według szacunków 3/4 funduszy SSRC w latach 1956–1969 pochodziło z Fundacji Carnegiego, Forda i Rockefellera. E.H. Berman, dz. cyt., s. 105–111; R.L. Geiger, *American Foundations and Academic Social Science, 1945–1960*, „Minerva” 1988, 26 (3) s. 315–341.

²⁴¹ Wyrazem tego było utworzenie w tej fundacji w 1. połowie lat 50. specjalnego programu wspierania nauk behawioralnych (*behavioral sciences*) realizowanego przez wydzieloną komórkę (Behavioral Sciences Division). E. Berndtson, *Behavioralism...*

²⁴² Lepsze finansowanie projektów behawioralistów zwiększyło liczbę specjalizacji w tym kierunku i spopularyzowało to podejście. Tamże.

pytanie o to, dlaczego w ogóle te instytucje podejmowały tego typu działania. Pytanie to jest potęgowane przez fakt, że fundacje te najczęściej funkcjonują na styku organizacji pozarządowych i dużych przedsiębiorstw (*big business*) w USA.

Wydaje się, że kwestia tego, jak się postrzega cele takich fundacji, zależy od preferencji politycznych²⁴³. Nie inaczej było z zagadnieniem wspierania przez fundacje podejścia behawioralnego. Konserwatyści podnosili, że behawioralizm promuje liberalne czy wręcz socjalistyczne idee zmiany społecznej. Lewicowi badacze twierdzili natomiast, że w tym podejściu badawczym chodziło o ukazanie systemu politycznego USA jako miejsca swobodnej gry interesów, nie zaś dominacji zaможnych obywateli²⁴⁴.

Przechodząc jednak do źródeł analizy polityki zagranicznej, trzeba postawić sobie pytanie, jaką rolę odegrały fundacje filantropijne w powstaniu FPA. Kwestia ta nie była dotąd przedmiotem dokładnej analizy, ale na pewne fakty już zwrócono uwagę.

Po pierwsze, w interesującym nas czasie, a więc w latach 50. i 60., to fundacje filantropijne, w tym m.in. Fundacja Forda, odegrały główną rolę w zorganizowaniu wspomnianych studiów regionalnych nad innymi częściami świata niż Zachód²⁴⁵. Tego typu badania nie przekładały się jednak na teoretyczne studia nad polityką zagraniczną i jako takie nie mogą być z nimi utożsamiane.

Po drugie, większość środków Fundacji Forda została skierowana na rozwój studiów nad stosunkami międzynarodowymi i badań porównawczych²⁴⁶. W dalszej części rozprawy zostanie wskazane, że wspomniane dwa typy studiów odegrają ważną rolę w rozwoju dominującego w latach 60. i 70. XX wieku jednego z podejść FPA²⁴⁷.

²⁴³ Dla części opinii publicznej, którą można wiązać z konserwatyzmem, tego typu instytucje są formą odpowiedzialności społecznej wielkiego biznesu. Zostały one powołane do życia przez ludzi, którzy odnieśli sukces biznesowy dzięki nowoczesnym, naukowym metodom produkcji oraz zarządzania. Biznesmeni ci chcieli wykorzystać podobne narzędzia do rozwiązywania problemów społecznych i temu głównie służyły tworzone przez nich instytucje. Dla innej części opinii publicznej, kojarzonej ze środowiskami lewicowymi, tego typu instytucje to kolejno: wyrzut sumienia „zamożnych złodziei”, środek poprawy wizerunku publicznego, narzędzia unikania opodatkowania czy wreszcie instrument kształtowania korzystnych dla fundatorów poglądów społecznych i polityki państwowej. R.E. Kohler, dz. cyt., s. 214.

²⁴⁴ Na przykład E.H. Berman traktuje behawioralizm jako projekt powołany przez fundacje filantropijne celem przeciwstawienia go intensywnie rozwijającym się pod wpływem wielkiego kryzysu radykalnie lewicowym ideom. Jako przykład takich koncepcji E.H. Berman przytacza prace C. Wrighta Millsa z połowy lat 50. dotyczące teorii elity władzy (*power elite*) oraz konfliktów społecznych. E.H. Berman, dz. cyt., s. 108.

²⁴⁵ R.E. Kohler, dz. cyt., s. 216.

²⁴⁶ E. Berndtson, *Behavioralism...*

²⁴⁷ Dodać należy, że to Fundacja Forda była sponsorem w 1964 r. konferencji naukowej, której poświęcił się fundamentalny dla lat 60. i 70. tekst J.N. Rosenaua *Pre-theories and Theories of Foreign Policy*. R.B. Farrell, *Preface*, [w:] *Approaches to Comparative and International Politics*, R.B. Farrell (red.), Northwestern University Press, Evanston 1966, s. vi.

Po trzecie wreszcie, od lat 70. rozwijają się naukowe studia, oparte na koncepcjach Antonia Gramsciego i dowodzące wspierania po drugiej wojnie światowej przez fundacje filantropijne takiego rodzaju badań naukowych, które utwierdzały „kulturową dominację” (*cultural hegemony*) Stanów Zjednoczonych²⁴⁸.

Żaden z trzech wspomnianych wniosków jednak nie wskazuje jednoznacznie na rolę fundacji filantropijnych w powstaniu badanych przez nas teorii polityki zagranicznej USA. W związku z tym potrzebna jest szczegółowa analiza w tym zakresie w odniesieniu do założycieli FPA, w szczególności R.C. Snydera.

Dokładniejsza analiza w tym zakresie pozwala stwierdzić, że wsparcie dwóch fundacji filantropijnych miało istotne znaczenie. Przede wszystkim dotyczy to Fundacji Forda. Po pierwsze, to ona w latach 1951–1953 zapewniła finansowanie projektu w Uniwersytecie Princeton badającego funkcjonowanie organizacji (Organizational Behavior Project) i wspierała pieniędzmi udział w tym przedsięwzięciu samego R.C. Snydera²⁴⁹. W ramach tego projektu Snyder miał możliwość zapoznania się z teorią organizacji (*theory of organization*), którą potem wykorzystał w monografii z 1954 r.²⁵⁰ Po drugie, w latach 1956–1957 R.C. Snyder był stypendystą utworzonego w 1954 r. przez Fundację Forda Centrum Zaawansowanych Studiów Nauk Behawioralnych (Center for Advanced Study in the Behavioral Sciences) w Stanford, gdzie kontynuował prace nad swoją teorią²⁵¹.

Ważną rolę odegrały także środki z Fundacji Carnegiego. Dzięki niej w 1953–1956 sfinansowano w Uniwersytecie Princeton przy stałej sekcji badawczej ds. funkcjonowania organizacji (Organizational Behavior Section) program badań nad polityką zagraniczną (Foreign Policy Analysis Project)²⁵². Rozprawa z 1954 r., uznana za początek FPA, powstała właśnie w ramach tego projektu. Poza tym to ta fundacja w latach 1956–1961 finansowała program nauczania i badań naukowych stosunków międzynarodowych w Uniwersytecie Northwestern w Evanston (stan Illinois)²⁵³. Programem tym kierował R.C. Snyder razem z Haroldem

²⁴⁸ Sztandarowym opracowaniem w tym kontekście jest: E.H. Berman, dz. cyt., s. 105–111. Współcześnie badania w tym kierunku kontynuuje: I. Parmar, *American Hegemony, The Rockefeller Foundation, and the Rise of Academic International Relations in The United States*, [w:] *The Invention of International Relations Theory...*, s. 182–209.

²⁴⁹ Projekt ten był realizowany w Uniwersytecie Princeton w ramach szerszego grantu wspomnianej fundacji na rzecz badań w obszarze nauk behawioralnych. W skład zespołu wchodził przedstawiciel nauk politycznych, ekonomicznych, psychologii, socjologii, historii i matematyki. *News and Notes*, „American Journal of Sociology” 1951, 57 (2), s. 189; *Appointments and Staff Changes*, „American Political Science Review” 1951, 45 (3), s. 832.

²⁵⁰ Zob. tematykę konferencji organizowanych w ramach tego projektu w 1952 r.: *News and Announcements*, „American Sociological Review” 1952, 17 (5), s. 624.

²⁵¹ W trakcie tego pobytu R.C. Snyder opracował pierwsze zastosowanie koncepcji teoretycznych zaproponowanych w monografii z 1954 r. do konkretnego studium przypadku, jakim miała być wojna koreańska. R.W. Mack, R.C. Snyder, *The Analysis of Social Conflict – Toward an Overview and Synthesis*, „Conflict Resolution” 1957, 1 (2), s. 212.

²⁵² *Other Activities*, „American Political Science Review” 1953, 47 (2), s. 610.

²⁵³ D.G. Pruitt, *Northwestern University's Program of Graduate Training and Research in International Relations*, „Journal of Conflict Resolution” 1959, 4 (4), s. 184.

S. Guetzkowem, a jednym z jego skutków była publikacja podsumowująca dotychczasowy stan badań nad podejmowaniem decyzji w odniesieniu do zjawisk międzynarodowych²⁵⁴.

Czy to oznacza, że FPA była wyłącznym dziełem fundacji filantropijnych, takich jak Fundacja Forda i Carnegiego? Wydaje się, że nie da się zakwestionować roli tych instytucji w zapewnieniu wsparcia finansowego dla tego typu przedsięwzięć w pierwszej, zazwyczaj najtrudniejszej, fazie rozwoju. Należy jednak pamiętać, że na przełomie lat 50. i 60. zakończyło się finansowanie tego typu badań ze strony fundacji filantropijnych i zostało zastąpione wsparciem państwowym.

Można wskazać dwie przyczyny odejścia wspomnianych organizacji od finansowania tego typu badań. Po pierwsze, fundacje filantropijne zaczęły publicznie atakować za promowanie stanowiska liberalnego, a same nauki społeczne utożsamiać z „naukami socjalistycznymi” (*socialist sciences*). Dobitnie o takiej sytuacji świadczy to, że w 1957 r. zlikwidowano specjalny program Fundacji Forda finansujący badania naukowe oparte na podejściu behawioralnym²⁵⁵.

Po drugie, pomimo wspomnianych ataków podjęto decyzję o tym, że federalna Narodowa Fundacja Nauki (National Science Foundation, NSF) będzie finansowała tego typu badania, co znalazło odzwierciedlenie w uruchomieniu w 1958 r. specjalnego biura²⁵⁶. O sukcesie nauk społecznych w pozyskaniu państwowego wsparcia miało zadecydować podkreślanie przez nie neutralnego podejścia do wartości i zdystansowanie się od wszelkich prób reform społecznych, aby uniknąć oskarżeń o związki z socjalizmem²⁵⁷.

Zrozumienie ograniczonej roli fundacji filantropijnych w rozwoju FPA uświadamia też to, że inne niż Fundacja Forda czy Carnegiego organizacje tego typu (np. Fundacja Rockefellera) od końca lat 30. XX w., a ze zwiększoną intensywnością w latach 50., finansowały rozwój, w wielu aspektach konkurencyjnego wobec behawioralizmu, podejścia realistycznego w nauce o stosunkach międzynarodowych²⁵⁸.

²⁵⁴ R.C. Snyder, J.A. Robinson, *National and International Decision-Making*, Institute for International Order, New York 1961. W języku polskim fragmenty tej pracy opublikowano jako: R.C. Snyder, J.A. Robinson, *Wzajemna zależność teorii i badań nad podejmowaniem decyzji oraz problemu wojny i pokoju*, [w:] *Procesy decyzyjne w stosunkach międzynarodowych...*, s. 251–279.

²⁵⁵ E. Berndtson, *Behavioralism...*

²⁵⁶ Rola instytucji państwowych w rozwoju tego typu badań zaznaczyła się podczas drugiej wojny światowej, gdy państwo wykorzystywało ich efekty do wzmożenia wysiłku wojennego. Tuż po wojnie natomiast ograniczono tego typu wsparcie, czego wyrazem było wykluczenie ich z katalogu badań finansowanych z utworzonej w 1950 r. Narodowej Fundacji Nauki. Ograniczone granty państwowe trafiały głównie do naukowców zaangażowanych w projekty wojskowe, czego doskonałym przykładem były badania prowadzone w Korporacji RAND. Pod koniec lat 60. jednak zakończyło się wspieranie przez wojskowych badań cywilnych tego typu. C.E. Black, *Government-Sponsored Research in International Studies*, „World Politics” 1970, 22 (4), s. 583–588; G.M. Lyons, dz. cyt., s. 122–215.

²⁵⁷ E. Berndtson, *Behavioralism...*

²⁵⁸ Więcej na ten temat w cytowanej już pracy pt. *The Invention of International Relations Theory...*

To, że wiele fundacji filantropijnych działało na niekorzyść podejścia pluralistycznego, pokazują także losy przedstawiciela tego nurtu nauki o stosunkach międzynarodowych na Uniwersytecie Chicagowskim. Obecny na tej uczelni od wielu lat Q. Wright kilkakrotnie próbował powołać tam pod swoim kierownictwem Instytut Spraw Światowych (Institute of World Affairs). Władze uczelni odrzucały jednak ten projekt z powodu braku środków finansowych. Ostatecznie powołały one w 1950 r. Centrum Studiów nad Polityką Zagraniczną USA (Center for the Study of American Foreign Policy) pod kierownictwem wspomnianego już twórcy realizmu H.J. Morgenthaua, ponieważ uzyskały wsparcie konserwatywnej fundacji Lilly Endowment²⁵⁹.

2.2. Wpływ czynników związanych z samą dyscypliną

2.2.1. Kultura naukowa

Impulsów do rozwoju „analizy polityki zagranicznej” dostarczyły także amerykańskie poglądy na miejsce nauki w społeczeństwie. Charakteryzuje je przekonanie o tym, że nauka ma możliwości dostarczania wiedzy rozwiązującej problemy społeczne, a tym samym gwarantującej postęp społeczny²⁶⁰. Tak rozumiany postęp może przybrać np. formę osiągnięcia wyższego stopnia zamożności lub rozwiązywania konfliktów społecznych²⁶¹.

Przy czym wydaje się, że początki idei zaangażowania nauki w reformy społeczne sięgają samych korzeni nauk społecznych i koncepcja ta jest ich inherentną częścią²⁶². Takie postrzeganie miejsca i roli nauki ma szerszej ścisły związek z liberalną filozofią polityki. Wobec tego nie przez przypadek w Stanach Zjednoczonych, zdominowanych właśnie przez liberalizm, przypisano naukowcom takie zadania²⁶³.

Wspomniane idee znajdują szczególny wyraz w naukach politycznych w USA od momentu ich 2. fazy rozwoju, tj. przełomu XIX i XX w. Trafiają one do tej

²⁵⁹ B. Kuklick, *The Rise...*, s. 689.

²⁶⁰ E. Berndtson, *Behavioralism...*

²⁶¹ „American social science had developed out of the social-reform movement of the turn of the century and produced the belief in the capacity of rational analysis and planning to achieve economic progress and overcome conflict”. N. Guilhot, *The Realist...*, s. 150.

²⁶² Jako przykład można podać to, że A. Comte, uchodzący za twórcę socjologii, twierdził, iż studia nad społeczeństwem (*physique sociale*, „fizyka społeczna”) osiągną w XIX w. moment, w którym zapewnią wiedzę na temat reform społecznych niezbędnych do polepszenia bytu ludzi, tak samo jak nauki przyrodnicze okiełznały przyrodę. Jeszcze w XVII i XVIII w. europejscy myśliciele Oświecenia, „wieku rozumu”, twierdzili, że wzrost wiedzy doprowadzi do poprawy materialnej, moralnej oraz politycznej kondycji człowieka. Wiek XIX przyniósł zaś popularność przeniesionego z biologii ewolucjonizmu i koncepcję postępu ludzkości dzięki wiedzy naukowej. G.A. Almond, *Political Science...*, s. 61–62.

²⁶³ Por. „American liberalism and its reliance on national-scientific knowledge to solve policy issues”. N. Guilhot, *The Realist...*, s. 130. Szerzej na ten temat: B. Crick, dz. cyt., s. vi.

dyscypliny równoległe z rozwojem w społeczeństwie progresywizmu²⁶⁴. Wielu przedstawicieli nauk politycznych uczestniczyło we wspomnianym ruchu społecznym (np. Thomas Woodrow Wilson)²⁶⁵. Natomiast w okresie pierwszej wojny światowej władze państwowe zaangażowały dużą liczbę naukowców na rzecz mobilizacji społecznej, w tym gospodarczej, USA²⁶⁶. W latach 20. XX w., wraz z ograniczeniem aktywności państwa w wielu obszarach, to prywatne fundacje filantropijne angażują nauki polityczne na rzecz państwa. Doskonałym przykładem tego jest Instytut Brookingsa (Brookings Institution) powołany w 1928 r. i wywierający, dzięki prowadzonym badaniom i zgłaszanym rekomendacjom, znaczący wpływ na poprawę wydajności administracji publicznej w USA²⁶⁷. Kryzys gospodarczy i działania prezydenta F.D. Roosevelta wiążą się z częstszym angażowaniem nauki przez władze na rzecz reform państwa. Symbolem tego jest udział słynnego zespołu ekspertów (*brain trust*) w podejmowaniu działań na rzecz wyjścia z recesji. W tym czasie zaangażowano także wspomnianego już Ch.E. Merriama do usprawnienia administracji państwowej²⁶⁸. W ogólnym przeświadczeniu samo zaś zwycięstwo w drugiej wojnie światowej zostało osiągnięte w dużym stopniu dzięki amerykańskiemu potencjałowi naukowemu, głównie fizyków, stąd też nazwa „wojna fizyków” (*the physicists’ war*)²⁶⁹.

Także w odniesieniu do polityki zagranicznej angażowano w USA naukowców jako doradców. W szczególności nastąpiło to po włączeniu się Stanów Zjednoczonych w dwa kolejne konflikty światowe. Pierwszym przykładem tego było utworzenie w 1917 r. nieformalnego biura badawczego (*The Inquiry*) składającego się z przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych²⁷⁰. W czasie drugiej wojny światowej natomiast znacznie większa liczba przedstawicieli nauk politycznych została zaangażowana w prace badawcze na rzecz państwa. Część z nich pracowała w wy-

²⁶⁴ O różnych sposobach rozumienia terminu progresywizm zob.: R.D. Johnston, *Re-Democratizing the Progressive Era: The Politics of Progressive Era Political Historiography*, „Journal of the Gilded Age and Progressive Era” 2002, 1 (1), s. 68–92.

²⁶⁵ Pracowali oni jako eksperci w kongresowych komisjach dochodzeniowych, opracowali teorie i standardy efektywności najpierw dla lokalnych miast, a potem dla rządu federalnego, część z nich pracowała jako doradcy dla polityków. G.A. Almond, *Political Science...*, s. 64–65; G.M. Lyons, dz. cyt., s. 24–25.

²⁶⁶ G.M. Lyons, dz. cyt., s. 28–30.

²⁶⁷ Drugą ważną instytucją jest wspomniana już Rada Badań Nauk Społecznych (SSRC). Tamże, s. 32–56.

²⁶⁸ W wyniku działalności od 1937 r. President’s Committee on Administrative Management, składającego się głównie z przedstawicieli nauk politycznych (m.in. z Ch. Merriama), wypracowano rekomendacje, które przyczyniły się w 1939 r. do utworzenia Urzędu Wykonawczego Prezydenta Stanów Zjednoczonych. G.M. Lyons, dz. cyt., s. 47–77; A. Somit, J. Tanenhaus, *The Development of American Political Science: From Burgess to Behavioralism*, Allyn and Bacon, Boston 1967, s. 139–141.

²⁶⁹ J. Genuth, *World War II and Science*, [w:] *The History of Science...*, s. 585–586; G.M. Lyons, dz. cyt., s. 82–120.

²⁷⁰ Instytucja ta działała poza strukturami Departamentu Stanu, a efekty jej prac były dostarczane dla E.M. House’a, zaufanego doradcy prezydenta Th.W. Wilsona. G.M. Lyons, dz. cyt., s. 28–30; P. Grose, *Continuing the Inquiry: The Council on Foreign Relations from 1921 to 1996*, Council on Foreign Relations Press, New York 1996, s. 1–8.

specjalizowanych komórkach Departamentu Stanu²⁷¹ lub innych instytucjach państwowych²⁷², pozostali zaś doradzali poza oficjalnymi strukturami²⁷³.

Opisane powyżej zjawiska ujawniały się z całą swoją mocą także w latach 50. XX w. Ówczesnym symbolem możliwości wpływu nauk społecznych na politykę państwa stał się opublikowany w 1954 r. przez Korporację RAND raport pt. „Wybór i użytkowanie baz lotnictwa strategicznego” (*Selection and Use of Strategic Air Bases*). Dokument ten zakwestionował niektóre elementy dotychczasowej polityki władz amerykańskich, a przedstawione tam wnioski wpłynęły z czasem na zmianę sposobu odstraszenia nuklearnego USA²⁷⁴. Nie może więc dziwić, że powołane na uczelniach na przełomie lat 40. i 50. XX w. jednostki specjalizujące się w bieżącej analizie spraw międzynarodowych chciały skopiować sukces powstałego jeszcze w połowie lat 40. XX w. projektu RAND stosującego „metodę naukową” (*scientific method*) do badania spraw bezpieczeństwa²⁷⁵.

Czy opisany powyżej sposób myślenia o nauce w społeczeństwie amerykańskim i jego praktyczne przejawy przełożyły się na rozwój analizy polityki zagranicznej? Okazuje się, że możemy znaleźć wiele dowodów w tym zakresie w odniesieniu do założyciela FPA R.C. Snydera.

Po pierwsze, na przełomie 1944 i 1945 r. pełnił on funkcję sekretarza administracyjnego przy Komitecie Sterującym zespołem badawczym, który doradzał nieformalnie Departamentowi Stanu podczas drugiej wojny światowej²⁷⁶.

Po drugie, w licznych swoich artykułach publicystycznych i naukowych na początku lat 50. R.C. Snyder nie krył, że jego zainteresowania badawcze są *stricto* związane z chęcią usprawnienia funkcjonowania administracji publicznej. W dramatycznym dla USA roku 1950 na łamach liberalnego magazynu literackiego stwierdził on, że w USA występuje deficyt przywódców, zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Przywołał w tym miejscu kategorię H.D. Lasswella mówiącą o ludziach naukowo podchodzących do polityki państwowej (*policy scientist-men*). Powinni oni posiadać zdolność do prawidłowego zdefiniowania celów w polityce

²⁷¹ H.A. Notter, *Postwar Foreign Policy Preparation, 1939–1945*, Publication 3580, General Foreign Policy Series, Department of States, Waszyngton 1949, s. 18–22, 64–95; G.M. Lyons, dz. cyt., s. 120–121.

²⁷² W odniesieniu do spraw zagranicznych przedstawiciele nauk społecznych byli wykorzystywani jako źródło wiedzy na temat poszczególnych regionów świata, pracowali jako analitycy wywiadu i propagandy wrogich państw. G.M. Lyons, dz. cyt., s. 82–120.

²⁷³ W grudniu 1939 r. Rada Spraw Zagranicznych (CFR), fundacja skupiająca przedstawicieli świata nauki, biznesu i organizacji filantropijnych, uruchomiła projekt „studia nad wojną i pokojem” (*War and Peace Studies*). Pomimo że na jego funkcjonowanie wyraził zgodę Departament Stanu, to przez cały swój okres działalności projekt pozostał utajniony z uwagi na obawy Departamentu Stanu o oskarżenia o współpracę z pozarządową grupą. Działalność zespołu finansowała Fundacja Rockefellera. W jego pracach do 1945 r. wzięło udział prawie 100 osób i przygotowali oni 682 memoranda dla Departamentu Stanu. H.A. Notter, dz. cyt., s. 19, 56; P. Grose, dz. cyt., s. 23.

²⁷⁴ G.M. Lyons, dz. cyt., s. 148, 162; B.L.R. Smith, *The RAND Corporation*, Harvard University Press, Cambridge 1966, s. 195–240.

²⁷⁵ B. Kuklick, *The Rise...*, s. 685.

²⁷⁶ *Obituaries: Richard C. Snyder; Foreign Policy Expert*, „Los Angeles Times”, 14 grudnia 1997, s. B5.

wewnętrznej (dzięki uzmysłowieniu sobie istoty demokracji)²⁷⁷ oraz zagranicznej (w rezultacie zrozumienia interesu narodowego) państwa, a następnie, skutecznego wdrożenia przyjętych założeń²⁷⁸. Narzędziem do realizacji propozycji R.C. Snydera miał być pomysł profesora socjologii Hornella N. Harta w formie rozbudowanego rządowego programu badań z zakresu nauk społecznych, który odegrałby podobną rolę do tej, jaką spełnił projekt Manhattan w naukach przyrodniczych²⁷⁹. Dzięki temu programowi możliwa stałaby się synteza dotychczasowej wiedzy i nastąpiłyby nowe odkrycia w obszarach dotychczas niedostatecznie zbadanych. W dalszej części swojej utopijnej, technokratycznej wizji R.C. Snyder pisał: „Zdobyta w ten sposób wiedza wraz z użyteczną jej interpretacją mogłaby być przekazana poza-politycznemu komitetowi wybitnych [*distinguished*] obywateli wyznaczonych do zdefiniowania oraz wskazania sposobów ochrony interesu narodowego”²⁸⁰.

Warto dodać, że to specyficzne postrzeganie roli nauki w amerykańskim społeczeństwie wcześniej i bardzo wyraźnie dostrzegali badacze z Wielkiej Brytanii²⁸¹. Zapewne wynikało to z kontrastu między USA a Wielką Brytanią, gdyż w latach 50. XX w. dominował tam ideał naukowców jako moli książkowych, niezważających na opinię publiczną (*library researchers*)²⁸². Na różnice między angielskim a amerykańskim modelem naukowości w kontekście ogólnie całych nauk politycznych jako jeden z pierwszych wskazał Bernard Crick²⁸³. W kolejnych latach podobne spostrzeżenia czynili brytyjscy przedstawiciele studiów na stosunkami międzynarodowymi (np. Stephen George) czy wręcz badacze polityki zagranicznej (np. Steve Smith)²⁸⁴. Przy czym zwracali oni uwagę, że nie chodzi tylko o ogólne nastawienie społeczne lub naukowców, ale także potrzeby artykułowane bezpośrednio przez samych przedstawicieli władz²⁸⁵.

²⁷⁷ Rok później R.C. Snyder, w kontekście maccartyzmu stwierdził, że w USA nie tylko w odniesieniu do interesu narodowego, ale także w stosunku do bezpieczeństwa wewnętrznego brakuje naukowego podejścia. R.C. Snyder, *Security against...*, s. 77.

²⁷⁸ „We seem to be deficient in the quantity and quality of national leadership. (...) We are not to any great extent training what Professor Harold D. Lasswell calls »policy scientist«-men who are equipped to be politically effective in modern mass democracy with such institutions and conditions as we have in United States”. Tenże, *The Task Ahead*, „The Antioch Review” 1950, 10 (3), s. 312.

²⁷⁹ H. Hart, *Social Science and the Atomic Crisis*, „Journal of Social Issues” 1949, 5 (2), s. 4–29.

²⁸⁰ R.C. Snyder, *The Task Ahead*, s. 314. W artykule z 1952 r. R.S. Snyder widzi dla nauk politycznych, badających sprawy międzynarodowe, rolę racjonalizatorską dla realnie prowadzonej w USA polityki. Tenże, *The Nature of Foreign Policy*, „Social Science” 1952, 27 (2), s. 68.

²⁸¹ Może wynika to z faktu, że współdzieląc jedną anglosaską kulturę, z łatwością dostrzegali to co było inne w USA od tego co w Zjednoczonym Królestwie?

²⁸² E. Berndtson, *Behavioralism...*

²⁸³ W swojej pracy z 2. połowy lat 50. podnosił on problem tego, jak amerykańskie nauki polityczne odbijały liberalną filozofię polityki. Przy tej okazji zwracał uwagę, że już w latach 20. XX w. USA wobec nauk politycznych rozpowszechnione było oczekiwanie, że pozwolą one okiełznać zjawiska społeczne, tak jak nauki przyrodnicze pozwoliły okiełznać przyrodę. B. Crick, *The American Science of Politics: Its Origins and Conditions*, University of California Press, Berkeley, Los Angeles 1959, s. xi-xii.

²⁸⁴ S. Smith, *Foreign Policy...*, 1985, s. 52.

²⁸⁵ S. Smith cytuje prace S. George’a, który wskazywał, że tak jak metody zarządzania umożliwiły sukces amerykańskiemu biznesowi, tak też względem nauk politycznych stawiano oczekiwania wska-

2.2.2. Instytucje naukowe i ich zasoby

Można wskazać wiele instytucji naukowych, których wsparcie okazało się ważne dla powstania i popularyzowana analizy polityki zagranicznej. Dwie uczelnie wybijają się tu na czoło.

Pierwszeństwo należy się tutaj Wydziałowi Nauk Politycznych (Department of Politics) Uniwersytetu Princeton, który już w 1950 r. zwrócił się ku behawioralizmowi w studiach porównawczych nad zagranicznymi systemami politycznymi i w nauce o stosunkach międzynarodowych²⁸⁶. Z kilku powodów wydział ten odegrał ważną rolę w rozwoju FPA.

Po pierwsze, to tam R.C. Snyder w latach 1946–1955 pracował jako wykładowca, prowadząc m.in. seminarium na temat polityki zagranicznej USA z wykorzystaniem psychologii, psychiatrii, socjologii oraz antropologii²⁸⁷. Od 1951 r. do 1953 r. był on także członkiem projektu badającego funkcjonowanie organizacji (Organizational Behavior Project)²⁸⁸. Projekt ten w 1953 r. został przekształcony we wspomnianą już stałą sekcję badawczą ds. funkcjonowania organizacji (Organizational Behavior Section). R.C. Snyder jako członek nowo powstałej sekcji został dyrektorem jej programu badawczego dotyczącego polityki zagranicznej (Foreign Policy Analysis Project)²⁸⁹. To właśnie w ramach publikacji tego zespołu została opublikowana monografia z 1954 roku.

Po drugie, to w ramach Centrum Studiów Międzynarodowych (Center of International Studies, CIS), działającego na tej uczelni od 1951 r. i zdominowanego przez podejście behawioralne, opublikowano w 1956 r. ważną dla FPA rozprawę małżeństwa Margaret oraz Harolda Sproutów²⁹⁰. Przy czym warto zastrzec, że pierwszy dyrektor CIS, wspomniany już F.S. Dunn, choć popierał studia nad procesami decyzyjnym, to nie wydawał się orędownikiem teoretyzowania i wolał prowadzić badania nad wybranymi historycznymi przypadkami. Jednocześnie jednak był on żywo zainteresowany rozwijaniem własnych programów badawczych przez członków jego zespołu, w tym budowaniem teorii, ponieważ uważał, że „lekarstwo na chorobę można często znaleźć z dala od miejsca epidemii” („the cure for the disease is quite often found far from the site of the epidemic”)²⁹¹.

zania środków umożliwiających dominację w międzynarodowym systemie politycznym. S. Smith, *Foreign Policy...*, 1985, s. 52.

²⁸⁶ *History of the Department*, Princeton University Department of Politics, <http://bit.ly/1rWIKKi>, dostęp: 17.02.2011.

²⁸⁷ B.M. Sapin, *Foreword*, [w:] R.C. Snyder i in., *Foreign Policy Decision Making (Revisited)*, s. vii.

²⁸⁸ *Appointments and Staff Changes*, s. 832.

²⁸⁹ *Other Activities*, s. 610.

²⁹⁰ N. Guilhot, *The Realist...*, s. 146; M. Sprout, H. Sprout, *Man-Milieu Relationship Hypotheses in the Context of International Politics*, Princeton University Press, Princeton 1956. O powstaniu CIS: B. Kuklick, *The Rise...*, s. 689–692.

²⁹¹ Ostrożne sugestie na rzecz potrzeby rozwoju ograniczonych badań teoretycznych pojawiły się u F.S. Dunna w programie badań nad stosunkami międzynarodowymi opublikowanym tuż po drugiej wojnie światowej: F.S. Dunn, *The Present Course of International Relations Research*, „World Politics” 1949, 2 (1), s. 95. Tekst ten został przygotowany na potrzeby wspomnianego Komitetu Stosunków Mię-

Po trzecie, to także na tym wydziale swój doktorat obronił w 1957 r. założyciel jednego z ważniejszych nurtów analizy polityki zagranicznej James N. Rosenau²⁹². W swojej książce – którą określił mianem „intelektualnej biografii” – stwierdził wręcz, że jednym z trzech głównych jego mentorów (*source of intellectual nourishment*) podczas pracy nad doktoratem był R.C. Snyder. W latach 1950–1952 zapoznał on J.N. Rosenau z założeniami analizy podejmowania decyzji, którą jednak ten drugi ostatecznie odrzucił. Niemniej Rosenau twierdził, że jego mentor zaraził go podważaniem dotychczas utartych sposobów myślenia i poszukiwaniem metod łączenia różnych czynników kształtujących politykę zagraniczną²⁹³. Przyznawał też, że rozwój jego teoretycznych badań w latach 60. XX w. nad polityką zagraniczną nie byłby możliwy bez wsparcia finansowego ze strony wspomnianego CIS²⁹⁴, gdzie w latach 1960–1970 był pracownikiem naukowym (*Research Associate*)²⁹⁵.

Drugim ważnym schronieniem instytucjonalnym dla FPA był Wydział Nauk Politycznych Uniwersytetu Northwestern w Evanston (stan Illinois). Po pierwsze, w ramach trwającego tam w latach 1953–1956 przeglądu dotychczas realizowanego programu nauczania i badań (Curriculum Development Project) zorganizowano cztery konferencje z udziałem wielu badaczy spoza samej uczelni²⁹⁶. Na jednym z takich spotkań w 1954 r. wystąpił oprócz H.J. Morgenthaua R.C. Snyder z referatem na temat podejmowania decyzji jako podejścia do badania polityki krajowej i zagranicznej²⁹⁷.

Po drugie, na tym wydziale od 1955 r. przez kolejne 10 lat pracował R.C. Snyder²⁹⁸, a w latach 1956–1961 kierował razem z H.S. Guetzkowem programem nauczania i badań naukowych stosunków międzynarodowych²⁹⁹.

dzynarodowych (CIR) Rady Badań Nauk Społecznych (SSRC). O tolerancji F.S. Dunna wobec bardziej abstrakcyjnych badań niż jego własne pisze jego uczeń: W.T.R. Fox, *Frederick Sherwood Dunn and the American Study of International Relations*, „World Politics” 1962, 15 (1), s. 1, 18. Tekst ten jednocześnie stanowi podsumowanie dorobku F.S. Dunna zmarłego w 1962 r. Pewne zamieszczenie co do stanowiska badawczego F. Dunna wynika z jednego z artykułów B. Kuklicka, który określił szefa CIS mianem „realisty” (*Realist*). Według B. Kuklicka nie chodzi jednak o realizm rozumiany jako teoria stosunków międzynarodowych, ale jako podejście zakładające, że nie prowadzi się tylko abstrakcyjnych badań, ale takie, które bezpośrednio odnoszą się do rzeczywistości. Tak rozumiany „realizm” jest charakterystyczny dla podejścia behawioralnego, a więc i FPA. B. Kuklick, *The Rise...*, s. 685.

²⁹² *Curriculum Vitae: James N. Rosenau*, The George Washington University, <http://bit.ly/li0aFoe>, dostęp: 11.12.2011.

²⁹³ J.N. Rosenau, *The Scientific Study...*, s. xii.

²⁹⁴ J.N. Rosenau wskazuje, że finansowanie jego badań jest zasługą dyrektora CIS w latach 1960–1968, Klause Knorra. Tamże.

²⁹⁵ *Curriculum Vitae...*

²⁹⁶ Wśród konsultantów tego projektu był m.in. wspomniany G.A. Almond. Zob. R Young, *Pre-face*, [w:] *Approaches to The Study of Politics*, R. Young (red.), Northwestern University Press, Evanston 1958, s. v–vi.

²⁹⁷ Ch.S. Hyneman, *Professional Conferences*, „The American Political Science Review” 1954, 48 (3), s. 920; R. Young, dz. cyt., s. vi; R.C. Snyder, *A Decision-Making Approach to the Study of Political Phenomena*, [w:] *Approaches to The Study of Politics*, s. 3–38.

²⁹⁸ G.D. Paige, J.A. Robinson, *Richard Carlton Snyder*, „PS: Political Science and Politics” 1998, 31 (2), s. 241.

²⁹⁹ D.G. Pruitt, dz. cyt., s. 184.

Po trzecie, wydział ten, korzystając z grantu Fundacji Forda, sfinansował w kwietniu 1964 r. konferencję „Studia porównawcze nad polityką i nauką o stosunkach międzynarodowych”³⁰⁰. To właśnie w ramach jej materiałów pokonferencyjnych ukazał się słynny tekst Jamesa N. Rosenaua „Preteorie oraz teorie polityki zagranicznej” (*Pre-Theories and Theories of Foreign Policy*)³⁰¹.

2.2.3. Wolność naukowa

Analizę wpływu wolności naukowej na rozwój FPA warto zacząć od stwierdzenia E. Berndtsona, że jednym z impulsów do rozwoju behawioralizmu, w tym do stosowania metod nauk przyrodniczych, było ograniczenie w USA wolności akademickiej w okresie maccartyzmu (1950–1954)³⁰². Stosowanie formalnego i zmatematyzowanego języka miało umożliwić prowadzenie ukrytej krytyki władz.

Trudno dokładnie badać na tym poziomie motywację twórców FPA. Warto jednak stwierdzić, że R.C. Snyder w 1951 r. opublikował na łamach czasopisma naukowego tekst, w którym wprost stwierdził, że kroki podejmowane na rzecz zwalczania „działalności wywrotowej” w Stanach Zjednoczonych zagrażają podstawowym wartościom amerykańskim³⁰³.

Mając do dyspozycji tylko tę jedną wzmiankę, trudno orzec, w jakim stopniu ograniczenia wolności naukowej w USA doby maccartyzmu wpłynęły na powstanie FPA. Z jednej strony bowiem może to przemawiać za tym, że ten czynnik nie odegrał ważnej roli, ponieważ R.C. Snyder nie ukrywał swego negatywnego stanowiska wobec maccartyzmu. Z drugiej strony, skoro założyciel FPA rozumiał groźby związane ze wspomnianym zjawiskiem, to można się zastanawiać, czy jednak częściowo nie motywowało go to do tworzenia teoretycznych konstrukcji umożliwiających naukową krytykę działań władz państwowych.

2.2.4. Indywidualni badacze

W literaturze przedmiotu panuje zgoda co do tego, że R.C. Snyder zainicjował podejście badające podejmowanie decyzji w polityce zagranicznej, jak i szerzej całą analizę polityki zagranicznej³⁰⁴. Do kanonu twórców FPA w okresie pierwszej fazy jej rozwoju (2. połowa lat 50. i 1. połowa lat 60. XX w.) zalicza się zwyczajowo

³⁰⁰ W jej organizację był zaangażowany R.C. Snyder, chociaż już tam niepracujący. R.B. Farrell, dz. cyt., s. vi, viii.

³⁰¹ J.N. Rosenau, *Pre-Theories and Theories of Foreign Policy*, [w:] *Approaches in Comparative and International Politics*, s. 27–92.

³⁰² E. Berndtson, *Behavioralism...*

³⁰³ R.C. Snyder, *Security...*, s. 77.

³⁰⁴ B. White, *Decision-Making...*, s. 141; S. Smith, *Theories...*, s. 14; V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 286; też, *Foreign...* (2007), s. 8; J.A. Garrison, *Foreign Policy...*, s. 155; B. Kesgin, dz. cyt., s. 338; M.E. Halizak, *Poziomy analizy...*, s. 3–4. Jedynie odosobnione głosy wskazują, że istotnym przełomem miał być już kilkunastoninowy artykuł R.C. Snydera z 1952 r. W tym kontekście warto stwierdzić, że chodzi o tekst publicystyczny opublikowany w piśmie „Social Science” wydawanym przez Pi Gamma Mu International Honor Society in Social Sciences. Artykuł ten ani nie zdradza rygorystyki naukowej

także J.N. Rosenau³⁰⁵. Czołowa badaczka analizy polityki zagranicznej w USA V.M. Hudson uzupełniła z czasem to grono jeszcze o dwie osoby: małżeństwo Margaret i Harolda Sproutów³⁰⁶. Współcześnie tę czwórkę traktuje się jako twórców FPA wyznaczających dalsze kierunki badań³⁰⁷. Dotychczas szerzej przedstawiono jedynie wkład R.C. Snydera w rozwój FPA, a znaczenie prac pozostałych trzech osób zostanie omówione w kolejnym rozdziale.

W tym miejscu warto wyjaśnić, dlaczego, pomimo że R.C. Snyder, H.W. Bruck oraz B.M. Sapin są oficjalnymi autorami powstałego w 1954 r. raportu badawczego, powszechnie utożsamia się tę koncepcję tylko z pierwszym z trzech wymienionych badaczy³⁰⁸. Większość badaczy nie wyjaśnia tego powodów. Wydaje się jednak, że za takim podejściem przemawiają dwa fakty. Po pierwsze, taki typ badań był rozwijany samodzielnie przez R.C. Snydera we wcześniejszych i późniejszych jego publikacjach³⁰⁹. Po drugie, nawet pozostali współautorzy monografii z 1954 r. stoją na takim stanowisku: „Jestem zobowiązany stwierdzić, że chociaż Henry Bruck

publikacji z 1954 r., ani też nie został opublikowany w sposób, który pozwoliłby mu łatwo wejść do obiegu naukowego. Por. R.C. Snyder, *The Nature...*, s. 61–69.

³⁰⁵ J.A. Garrison, *Foreign Policy...*, s. 155; B. Kesgin, dz. cyt., s. 338; V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 286. W późniejszych opracowaniach V.M. Hudson jako pierwszego wymieniała J.N. Rosenau, a dopiero jako uzupełnienie R.C. Snydera i innych autorów monografii z 1954 r. Brak jasnych przesłanek uzasadniających takie postępowanie.

³⁰⁶ V.M. Hudson w 1994 r. do „fundatorów” FPA zaliczyła początkowo R.C. Snydera i J.N. Rosenau. V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 286. W 1995 r. uzupełniła grono „fundatorów” o małżeństwo M. i H. Sproutów, których wcześniej nie cytowała. Autorka nie podaje przyczyn zmiany stanowiska. V.M. Hudson, Ch.S. Vore, *Foreign...*, s. 209–238.

³⁰⁷ Por. najnowsze opracowanie na ten temat: B. Kesgin, dz. cyt., s. 338.

³⁰⁸ Na przykład B. White, *Decision-Making...*, s. 141, 143.

³⁰⁹ Ogólne tezy takiego podejścia można odnaleźć już w pracy z 1952 r.: R.C. Snyder, *The Nature...*, s. 61–69. Wystąpienie konferencyjne streszczające to podejście i towarzyszący mu artykuł pokonferencyjny są wyłącznie autorstwa R.C. Snydera, *A Decision-Making...*, s. 3–37. Także krytyka podejścia realistycznego w nauce o stosunkach międzynarodowych z pozycji teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej pochodzi tylko od R.C. Snydera: *Review: Toward Greater Order in the Study of International Politics*, „World Politics” 1955, 7 (3), s. 461–478. W 1954 r. R.C. Snyder był też współautorem opracowania na temat roli przedstawicieli sił zbrojnych w kształtowaniu polityki zagranicznej: R.C. Snyder, B. Sapin, *The Role of the Military in American Foreign Policy*, Doubleday, Garden City, New York 1954. Z kolei w 1955 r. R.C. Snyder i E.S. Furniss opublikowali wspólnie pracę na temat polityki zagranicznej USA. W tomie tym znalazł się cały rozdział (*The Decision Making Process*) poświęcony podejmowaniu decyzji w polityce zagranicznej. Jego autorstwo należy przypisać najprawdopodobniej R.C. Snyderowi. Zob. R.C. Snyder, E.S. Furniss, *American Foreign Policy: Formulation, Principles, and Programs*, Rinehart, New York 1954, s. 89–134. Zwieńczeniem dorobku naukowego R.C. Snydera w odniesieniu do analizowania zjawisk międzynarodowych z poziomu podejmowania decyzji jest praca z 1961 r. Zawiera ona plan programu badawczego mającego na celu zbudowanie pokoju dzięki zastosowaniu teorii decyzji do badań nad pokojem. Zob. R.C. Snyder, J.A. Robinson, *National and International Decision-Making*. Trzeba jednak przyznać, że niektórzy współpracownicy prowadzili samodzielnie prace nad podejmowaniem decyzji – zob. np. E.S. Furniss, *The Office of the Premier in French Foreign Policy-Making: An Application of Decision-Making Analysis*, Princeton University, Princeton 1954. Jak jednak pokazuje przykład książki B. Sapina *The Making of United States Foreign Policy* (Praeger i The Brookings Institution, New York, Washington 1966) nie były one tak przychylnie przyjmowane jak monografia z 1954 r. Zob. D.A. Baldwin, *Review: Making American Foreign Policy*, „The Journal of Conflict Resolution” 1968, 12 (3), s. 386–392.

oraz ja [czyli B.M. Sapin – T.P.] wykonaliśmy część pracy organizacyjnej, to ta monografia była w istocie dziełem Dicka Snydera. Niemniej umieścił on imiona naszej trójki w publikacji³¹⁰.

Wskazując na znaczenie R.C. Snydera dla uformowania FPA, warto się zastanowić, na czym właściwie polegała przełomowość idei zaproponowanych przez autorów monografii z 1954 roku. Oczywiście, jak celnie spostrzegł jeden z badaczy dorobku R.C. Snydera, oceniając wpływ pojedynczego autora na rozwój całego nurtu badań, należy być świadomym „hazardowej natury tego typu przedsięwzięć”³¹¹. Niemniej można przynajmniej poczynić krok w tym kierunku. Próbę odpowiedzi na powyższe pytanie warto zacząć od wad wspomnianej publikacji. Pozwoli to na wskazanie tych elementów owej monografii, które nie były przełomowe.

Jedną z najczęściej wymienianych wad koncepcji zaproponowanej we wspomnianej monografii okazuje się wzięcie pod uwagę zbyt dużej liczby zmiennych i brak pokazania powiązań między nimi, co szczególnie uwidacznia się przy niewielkich rozmiarach samej rozprawy. Prowadzi to do trzech negatywnych zjawisk. Po pierwsze, w większości praca zawiera wyliczenia kolejnych czynników i ich pochodnych³¹². Po drugie, gdy już autorzy podejmują próbę głębszego scharakteryzowania tychże czynników, wtedy brakuje na to miejsca i ograniczają się do banalnych spostrzeżeń³¹³. Po trzecie, i co wydaje się najważniejsze, kiedy wreszcie autorzy decydują się na próbę ustalenia związków między zmiennymi³¹⁴, robią to na paru stronach i w sposób bardzo niejasny³¹⁵. W związku z tym recenzenci tej monografii zwrócili uwagę, że nie zaproponowano w niej teorii, ale „taksonomię”³¹⁶ lub „listę kontrolną ważnych czynników”³¹⁷.

³¹⁰ „I should note that while Henry Bruck and I did quite a bit of the organizational work, this monograph was essentially Dick Snyder's work. Nevertheless, he put all three of our names on the publication”. B.M. Sapin, *Foreword*, s. viii.

³¹¹ B. White, *Decision-Making...*, s. 143.

³¹² R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin, *Decision-Making...*, 1962, s. 150–152.

³¹³ Tamże, s. 143.

³¹⁴ W kilku miejscach autorzy twierdzą, że to, co proponują, nie jest jeszcze teorią podejmowania decyzji, gdyż nie ustalili oni jasnych związków między wskazanymi przez siebie trzema czynnikami. Gdzie indziej jednak stwierdzają, że wskazali jedyne czynniki, które należy brać pod uwagę przy tworzeniu odpowiedniej *theory of organizational decision-making*. Tamże, s. 105–106, 127–128.

³¹⁵ Autorzy w jednym akapicie podają cztery związki między trzema wcześniej wskazanymi czynnikami w postaci jedno- lub dwuzdaniowych stwierdzeń: (1) informacja jest komunikowana przez system decyzyjny, (2) motywy są komunikowane przez system decyzyjny, (3) motywy są związane z zakresem kompetencji, (4) sieci komunikacyjne potwierdzają zakres kompetencji. Wysiłki te, i całą monografię, zamyka zdanie: „Wybór jest dokonywany na podstawie preferencji, które są częściowo zdeterminowane przez sytuację, a częściowo przez biografie”. Tamże, s. 174, 177. Por. omówienie tych czynników i związków między nimi dokonane przez ucznia R.C. Snydera: G.D. Paige, *The Korean Decision: June 24–30, 1950*, Free Press, New York 1968, s. 5–9.

³¹⁶ H. McClosky, *Review: Concerning Strategies for a Science of International Politics*, „World Politics” 1956, 8 (2), s. 288.

³¹⁷ S. Smith, *Foreign Policy Adaptation*, s. 6. Również J.N. Rosenau i B. White stawiają podobne zarzuty: B. White, *Decision-Making...*, s. 157. Z czasem sam R.C. Snyder uświadomił sobie te osłabości i wprost je opisał w jednym ze swoich tekstów: R.C. Snyder, *Introduction*, [w:] G.D. Paige, dz. cyt., s. xiii.

Powyżej wskazaną ułomność pracy potwierdzają dwa fakty. Mianowicie złożona w monografii z 1954 r. deklaracja o planowanym napisaniu przez autorów kolejnej książki, która szerzej omówiłaby tylko ogólnie wskazane czynniki, nigdy nie została zrealizowana³¹⁸. W 1962 r. po prostu po raz kolejny przedrukowano pracę autorów sprzed 8 lat³¹⁹. Oprócz tego powstała tylko jedna praca, która wprost stosowała w analizie wybranego przypadku zaproponowane w 1954 r. podejście³²⁰. Chodzi o próbę wykorzystania propozycji z 1954 r. do zbadania tego, jak doszło do zaangażowania wojskowego USA w konflikt na Półwyspie Koreańskim w 1950 r. Wysiłki w tym kierunku podjął w 1958 r. R.C. Snyder we współpracy ze swoim uczniem Glennem Paigem³²¹. Rezultaty tych działań nie zostały jednak ocenione pozytywnie³²². W latach późniejszych takie badania kontynuował, już samodzielnie, G. Paige³²³. Jego monografia z 1968 r. na ten temat współcześnie uchodzi za niedościgniony wzór studium przypadku podejmowania decyzji w polityce zagranicznej³²⁴.

Drugą ważną wadą, która będzie jeszcze przedmiotem szerszych analiz, okazuje się utrzymanie w pracach R.C. Snydera typowego dla podejścia realistycznego państwowcentrycznego założenia o tym, że w badaniach ważni są tylko decydenci (uczestnicy) państwowi. Tymczasem kolejni przedstawiciele FPA, choć inspirowali się monografią z 1954 r., w swoich badaniach procesu podejmowania decyzji uwzględniali również niepaństwowe czynniki³²⁵.

Nie mniej ważna jest też trzecia wada związana z tym, że w *Decision-Making* ograniczono się tylko do tego, jak decydenci subiektywnie postrzegają ich otoczenie. Pominięto więc kwestie obiektywnie istniejącej rzeczywistości, która nawet jeśli nie jest zauważana przez decydentów, to może w sposób krytyczny wpływać na realizację decyzji³²⁶. Błąd ten szybko usunęli następcy R.C. Snydera (m.in. wspomniane małżeństwo H. i M. Sproutów)³²⁷.

³¹⁸ R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin, *Decision-Making...*, 1962, s. 17.

³¹⁹ R.C. Snyder, *Introduction*, [w:] *Foreign Policy Decision-Making*, s. 9.

³²⁰ B. White, *Decision-Making...*, s. 157; S. Smith, *Foreign...*, 1981, s. 6.

³²¹ W 1958 r. opublikował z Glennem D. Paigem artykuł, który miał być fragmentem szerszej monografii: R.C. Snyder, G.D. Paige, *The United States Decision to Resist Aggression in Korea: The Application of an Analytical Scheme*, „Administrative Science Quarterly” 1958, 3 (3), s. 341–378. Przez kolejne 4 lata R.C. Snyder deklarował, że wspomniana monografia będzie ukończona w kolejnym roku, co jednak nigdy nie nastąpiło. J.A. Robinson usprawiedliwił R.C. Snydera tym, że miał on naturę wiecznego poszukiwacza nowości: J.A. Robinson, dz. cyt., s. 302–303.

³²² Obrazują to ogólne wnioski autorów: decydenci podjęli decyzję, ponieważ mieli prawo, mieli motywację oraz byli przygotowani. R.C. Snyder, G.D. Paige, dz. cyt., s. 377–378.

³²³ G.D. Paige, dz. cyt..

³²⁴ Szerzej na ten temat: J.A. Robinson, dz. cyt., s. 303–304.

³²⁵ B. White, *Decision-Making...*, s. 152.

³²⁶ Tamże, s. 147; S. Smith, *Foreign...*, 1981, s. 6.

³²⁷ Sproutowie zaproponowali podział na środowisko psychologiczne (*psycho-milieu*) i środowisko obiektywne (*operational milieu*). Dalszy krok uczynili M. Brecher i współpracownicy: wskazali sposób analizowania związku między tymi dwoma płaszczyznami. B. White, *Decision-Making...*, s. 147; S. Smith, *Foreign...*, 1981, s. 6–7. Por. M. i H. Sprout, *Environmental Factors in the Study of International*

Pomniejszej wagi są te wady wspomnianej publikacji, które wynikają albo z czasów, w jakich przyszło prowadzić badania autorom, albo z ich nadmiernej wiary we własne poglądy. Na przykład autorzy opracowania byli przekonani, że choć ich konstrukcja teoretyczna bezpośrednio stymuluje powstanie teorii średniego rzędu, to jest krokiem na rzecz możliwej do sformułowania ogólnej teorii polityki zagranicznej. Jednocześnie twierdzili oni, że stworzyli podstawy teorii polityki zagranicznej, która jako jedyna umożliwi analizowanie przyczynowości, a tym samym wyjaśnianie³²⁸.

W kontekście powyższych wad trzeba zadać pytanie, na czym więc właściwie polega wartość monografii z 1954 r. Otóż jest to pierwsze zastosowanie podejścia behawioralnego do badania zjawisk międzynarodowych³²⁹. Przy czym można tutaj wyróżnić dwa elementy.

Po pierwsze, monografia z 1954 r. zmienia przedmiot badań w nauce o stosunkach międzynarodowych. Jest to „pierwsze systematyczne zastosowanie ram badawczych procesu podejmowania decyzji do stosunków międzynarodowych”. Skoncentrowanie się na zjawisku „podejmowania decyzji”, charakterystycznym dla behawioralizmu, oznaczało odejście od definiowania przedmiotu badań w sposób typowy dla ujęcia realistycznego: (1) odejście od badania państwa jako całości, na rzecz studiów nad jednostkami i grupami społecznymi, (2) odejście od skupiania się na analizie czynników zewnętrznych na rzecz koncentracji na czynnikach krajowych, (3) odejście od analizy obiektywnej rzeczywistości na rzecz subiektywnego jej postrzegania, (4) odejście od założeń o racjonalnym podejmowaniu decyzji przez decydentów na rzecz idei ograniczonej racjonalności³³⁰. Tę ogólną zmianę wyraża słynne sformułowanie: „Państwo X jako podmiot przekłada się na decydentów jako podmioty” („State X as actor is translated into its decision-makers as actors”)³³¹.

Politics, „Journal of Conflict Resolution” 1957, 1 (4), s. 309–328. Wart uwagi jest fakt, że H. Sprout, profesor Wydziału Nauk Politycznych Uniwersytetu Princeton, był głównym doradcą wspomnianego Foreign Policy Analysis Project, kierowanego przez R.C. Snydera. *Other Activities*, s. 610.

³²⁸ R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin, *Decision-Making...*, 1962, s. 25–26, 33, 37. Pierwotnie wszystkie inne podejścia do stosunków międzynarodowych, pomimo kilkakrotnego przytaczania ich wartości, miały zdaniem autorów służyć jedynie do opisu. W nowym wstępie z 1962 r. autorzy monografii przyznali, że istnieją inne koncepcje teoretyczne wyjaśniające zjawiska z tego zakresu. R.C. Snyder, *Introduction*, 1962, s. 9.

³²⁹ Uznawanie R.C. Snydera za przedstawiciela behawioralizmu było rozpowszechnione już w połowie lat 50. XX w. Zob. recenzję jego artykułu z 1955 r. J.G. Kerwin, *Review: Research Behaviorism*, „The Review of Politics” 1957, 19 (2), s. 239; R.C. Snyder, *Game Theory and the Analysis of Political Behavior*, [w:] *Research Frontiers in Politics and Government: Brookings Lectures*, The Brookings Institution, Washington 1955, s. 70–103.

³³⁰ B. White, *Decision-Making...*, s. 143–144; tenże, *Analysing Foreign Policy: Problems and Approaches*, [w:] *Understanding Foreign Policy: The Foreign Policy Systems Approach*, M. Clarke, B. White (red.), Edward Elgar, Cheltenham 1989, s. 12–14.

³³¹ R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin, *Decision-Making...*, 1962, s. 65.

Po drugie, we wspomnianej publikacji przyjęto metody prowadzenia badań charakterystyczne wcześniej dla podejścia dominującego w naukach politycznych. Nie może więc dziwić stwierdzenie, że „schemat [R. Snydera – T.P.] reprezentuje pierwszą próbę zastosowania rygorystycznej metodologii nauk behawioralnych do studiów nad polityką zagraniczną”³³². Chodzi więc o odejście od dotychczasowych metod opisu konkretnych zjawisk na rzecz koncentracji na ogólnych twierdzeniach, które można zastosować do analizowania wszystkich przypadków tej samej klasy³³³. W tym kontekście można przytoczyć opinię jednego z recenzentów, wskazującego na staranność w deklarowaniu przyjmowanych założeń oraz dążenie do jasnego definiowania każdego z używanych terminów³³⁴.

Przy czym należy zastrzec, że owe przeniesienie behawioralizmu na obszar zjawisk o charakterze międzynarodowym miało charakter tylko częściowy, o czym była mowa już przy okazji wad tego podejścia. Chociaż położono nacisk na teorię, to poza wyliczeniem czynników nie zrobiono dalszych kroków na rzecz zbudowania takiej. Oprócz tego, mimo że skupiono się na przedmiocie badań związanym z procesem podejmowania decyzji, to ograniczono go tylko do typowych dla podejścia realistycznego kwestii związanych z władzami państwowymi. Pominięto zaś zagadnienia dotyczące niepaństwowych uczestników (np. grup interesów czy mediów).

W związku z tym badacze dorobku R.C. Snydera od samego początku podkreślają, że jego zasługą nie było stworzenie spójnej ogólnej teorii polityki zagranicznej czy nawet tylko teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej, ale zaproponowanie „narzędzia poznawczego” (*heuristic device*), prowokującego pytania wychodzące poza dotychczas utarte sposoby myślenia³³⁵. Doprowadziło to do tego, że pośrednie rozwiązania przedstawione w opracowaniu z 1954 r. zostały z czasem zastąpione pełnym podejściem behawioralnym: tworzeniem teorii (modeli) oraz odejściem od koncentracji tylko na czynnikach państwowych.

W kontekście powyższych uwag trzeba stwierdzić, że pozycja, jaką zdobyła wspomniana monografia, wynikała w dużym stopniu z ogólnych potrzeb ówczesnych badaczy stosunków międzynarodowych. Na przykład J.N. Rosenau stwierdził, że w związku ze wzrostem w 1. połowie lat 50. wątpliwości co do adekwatności realistycznego podejścia w nauce o stosunkach międzynarodowych schemat R.C. Snydera „służył do skryształizowania fermentu oraz dostarczył wskazówek – lub co najmniej legitymizacji – dla tych, którzy byli rozczarowani światem składającym się z abstrakcyjnych państw oraz mistycznym wysiłkiem na rzecz wyjaśnienia obiektywnej rzeczywistości na podstawie jednej przyczyny [np. kategorii interesu

³³² B. White, *Decision-Making...*, s. 144.

³³³ D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 135.

³³⁴ Recenzent stwierdza: „first-rate intellectual effort-intelligent, serious, thoughtful, honest, and willing to face up to the most troublesome questions to which the proposed scheme gives rise”. H. McClosky, dz. cyt., s. 285.

³³⁵ S. Smith, *Foreign...*, 1981, s. 6; H. McClosky, dz. cyt., s. 198; B. White, *Decision-Making...*, s. 157–158; E.K. Stern, *Contextualizing and Critiquing the Poliheuristic Theory*, „Journal of Conflict Resolution” 2004, 48 (1), s. 105; G.D. Paige, dz. cyt., s. 7.

narodowego – T.P.]”³³⁶. Zresztą R.C. Snyder uznał, że wartość zaproponowanego schematu była „mniej związana z jego wewnętrznymi właściwościami, a bardziej z ogólną potrzebą i otwartością [innych badaczy – T.P.] na niego [schemat – T.P.]”³³⁷.

Jednocześnie trzeba pamiętać, że konstrukcje R.C. Snydera i innych badaczy z monografii z 1954 r. były rezultatem szerszego zainteresowania ówczesnej nauki zagadnieniem „(podejmowania) decyzji”. Jak już wspomniano, termin „decyzja” był jedną z podstawowych jednostek analizy behawioralizmu i wraz ze zdobywaniem popularności przez to podejście on sam także zyskiwał na znaczeniu³³⁸. Jeszcze w trakcie trwania drugiej wojny światowej, w 1943 r., na łamach „Amerykańskiego Przeglądu Nauk Politycznych” wskazywano, że jednym z ówczesnych priorytetów badawczych powinny być zagadnienia dotyczące podejmowania decyzji³³⁹. W rok po zakończeniu wojny w Instytucie Brookingsa przeprowadzono serię studiów nad podejmowaniem decyzji w polityce zagranicznej³⁴⁰. W 1947 r. ukazała się

³³⁶ *Domestic Sources of Foreign Policy*, J.N. Rosenau (red.), Free Press, New York 1967, s. 202, cyt. za: B. White, *Decision-Making...*, s. 143. Również inni znani przedstawiciele FPA wskazują, że na przełomie lat 50. i 60. XX w. wspomniana monografia z 1954 r. była szeroko dyskutowana. Zob. np. O.R. Holsti, *Making American Foreign Policy*, Routledge, New York 2006, s. 3–4.

³³⁷ „If this initial formulation has had heuristic value, it is due less to its intrinsic properties than to a general need for and receptivity to it”. R.C. Snyder, *Introduction*, 1962, s. 2. B. White nazywa takie twierdzenie „rozbrajająco skromnym” i podkreśla, że w innych miejscach R.C. Snyder ujawniał rozczarowanie, że brak jest badań podążających ścieżką, którą wskazał. B. White, *Decision-Making...*, s. 144.

³³⁸ J.A. Robinson stwierdził w kontekście nauk społecznych w USA, że termin „decyzja” nie był praktycznie stosowany jeszcze w latach 30., ale już w latach 60. XX w. okazał się bardzo popularnym przedmiotem badań. Podkreśla jednocześnie, że na długo przed zwróceniem uwagi przez nauki polityczne na zjawisko „podejmowania decyzji” w literaturze naukowej funkcjonowało sformułowanie „decyzja sądowa” (*court decision*) związane oczywiście z zagadnieniami prawnymi. J.A. Robinson, dz. cyt., s. 301; E. Berndtson, *Behavioralism...*

³³⁹ E.S. Griffith i in., *Instruction and Research: War-Time Priorities in Research*, „The American Political Science Review” 1943, 37 (3), s. 513.

³⁴⁰ D. Waldo, dz. cyt., 58. D. Waldo nie odsyła do żadnego źródła w odniesieniu do podanej przez siebie informacji, ale wydaje się, że badania w Instytucie Brookingsa realizował Leo Pasvolksy, który powrócił w 1946 r. do tego think tanku po ok. 10 latach pracy w Departamencie Stanu. Jako urzędnik Foggy Bottom zajmował się on planowaniem powojennym i jest uważany za najważniejszego współautora Karty Narodów Zjednoczonych. Po powrocie do Instytutu Brookingsa powołał on zespół studiów międzynarodowych (International Studies Group, ICG), którym kierował do swojej śmierci w 1953 r. ISG zajmował się badaniami oraz kształceniem kadr akademickich, wojskowych, rządowych oraz biznesowych. I to najprawdopodobniej ten zespół pod kierownictwem L. Pasvolksy’ego prowadził studia nad podejmowaniem decyzji w polityce zagranicznej. *A Century of Ideas*, Brookings Institution, <https://www.brookings.edu/a-century-of-ideas/>, dostęp: 20.10.2016. Jeszcze ciekawsze wydaje się stwierdzenie D. Waldo, że studia na stosunkami międzynarodowymi to taka subdyscyplina amerykańskich nauk politycznych, która najbardziej, po badaniach nad opinią publiczną, znajduje się pod wpływem podejścia behawioralnego. Zaraz dodaje, że niewiele jest publikowanych prac z zakresu problematyki międzynarodowej napisanych *stricte* w duchu behawioralizmu. Jednocześnie jednak wskazuje, że bezpośrednio w instytucjach państwowych oraz pośrednio w ramach umów rządowych na uczelniach i w ośrodkach badawczych prowadzone są niejawnie badania nad stosunkami międzynarodowymi, które mają być prawdopodobnie realizowane z wykorzystaniem podejścia behawioralnego. D. Waldo, dz. cyt., s. 58 (przypis 2).

przełomowa praca o podejmowaniu decyzji w administracji państwowej autorstwa Herberta A. Simona, związanego z tzw. szkołą chicagowską. Podważała ona założenia o racjonalności wyborów dokonywanych w dużych organizacjach i zaproponowała koncepcję tzw. ograniczonej racjonalności (*bounded rationality*)³⁴¹. Na przełomie lat 40. i 50. XX w. zaś zaczęły się ukazywać pierwsze publikacje odnoszące się do konkretnych przypadków podejmowania decyzji w polityce krajowej³⁴². Z kolei na początku lat 50. zostały obronione pierwsze rozprawy doktorskie, które na zasadzie studium przypadku odnosiły się do podejmowania decyzji w polityce zagranicznej³⁴³. Wreszcie w 1953 r. American University oraz Amerykańskie Stowarzyszenie Nauk Politycznych w ramach dorocznej konferencji wykładowców nauk politycznych i administracji skupiły się na zagadnieniach związanych z procesem podejmowania decyzji³⁴⁴.

Na koniec warto dodać, że to, co było słabością tej pracy – próba odniesienia się do wielu czynników z poziomu krajowego – zapewniło też jej popularność. Już wcześniej bowiem – obok prac realistów o racjonalnym podmoście oraz niesystematycznych studiów nad tzw. narodowym charakterem – pojawiały się prace odnoszące się do wybranych tylko elementów z poziomu krajowego³⁴⁵. Można tu m.in. wskazać monografię Gabriela Almonda z 1950 r. o opinii publicznej lub też Nathana Leitesa o „wzorcu postępowania” (*operational code*) polityków z 1951 roku³⁴⁶. Żadna jednak z nich nie przykuła takiej uwagi jak ta praca zbiorowa z 1954 roku. To, że publikację wszystkich tych trzech prac dzieli zaledwie kilka lat, może dowodzić, iż wszystkie one są przejawem szerszego trendu krystalizującego się w ówczesnych studiach nad stosunkami międzynarodowymi.

2.3. Wpływ czynników związanych z innymi naukami

Analiza polityki zagranicznej narodziła się w kontekście szerszego zjawiska, jakim było wspomniane podejście behawioralne w naukach politycznych. Monografia R.C. Snydera i współpracowników z 1954 r. nie tylko powstała w okresie dominacji tego podejścia, ale także, jak wskazano wcześniej, jest z nim związana metodologicznie i przez przedmiot badań³⁴⁷. Nie może więc dziwić, że w wydanym w 1956 r. przez

³⁴¹ B. White, *Analysing...*, s. 17. Por. H.A. Simon, *Administrative Behavior: A Study of Decision-Making processes in Administrative Organizations*, Macmillan, New York 1947; tenże, *Działanie administracji: proces podejmowania decyzji w organizacjach administracyjnych*, tłum. K. Poznański, PWN, Warszawa 1976.

³⁴² D. Waldo, dz. cyt., s. 26.

³⁴³ *Doctoral Dissertations in Political Science*, „The American Political Science Review” 1952, 46 (3), s. 844; *Doctoral Dissertations in Political Science*, „The American Political Science Review” 1953, 47 (3), s. 837.

³⁴⁴ *Professional Conferences*, „American Political Science Review” 1953, 47 (1), s. 273–275.

³⁴⁵ B. White, *Decision-Making...*, s. 150.

³⁴⁶ Por. G.A. Almond, *The American People and Foreign Policy*, Harcourt Brace, New York 1950; N. Leites, *The Operational Code of the Politburo*, McGraw-Hill, New York 1951.

³⁴⁷ B. White, *Decision-Making...*, s. 144.

UNESCO raporcie o stanie nauki politycznej uznano pracę R.C. Snydera za jedną z dwóch głównych w obszarze behawioralnej teorii podejmowania decyzji³⁴⁸.

Wpływ behawioralizmu na FPA doskonale obrazują losy samego R.C. Snydera, o czym często nie wspomina się przy okazji badania FPA. Jak już była o tym mowa, w latach 1946–1955 pracował on jako wykładowca na jednym ze zdominowanych przez behawioralizm wydziałów Uniwersytetu Princeton³⁴⁹. To wtedy właśnie, według słów długoletniego współpracownika, R.C. Snyder „poddął się reedukacji w obszarze nowych nauk behawioralnych”³⁵⁰. Zainteresowania R.C. Snydera behawioralizmem znajdują wyraz zarówno w samym tytule (*Roots of Political Behavior*), jak i w doborze tekstów zbioru opublikowanego pod jego redakcją w 1949 roku³⁵¹. W latach 1951–1953 r. R.C. Snyder brał udział we wspomnianym projekcie Uniwersytetu Princeton (Organizational Behavior Project) wspieranym przez Fundację Forda w ramach finansowania badań w obszarze nauk behawioralnych³⁵².

Również w przypadku J. Rosenaua można dostrzec silne wpływy behawioralizmu. Jak sam stwierdził, pierwszym z dwóch podstawowych źródeł jego zainteresowania „naukowym” studiowaniem polityki zagranicznej była przytaczana już praca D. Eastona *Political System* z 1953 roku. Jak wcześniej już napisano, pracę tę można uznać za kwintesencję behawioralizmu. Nic więc lepiej nie oddaje stosunku J. Rosenaua do tego podejścia w naukach politycznych, jak jego słowa z 1970 r.: „Zwrócenie przez Eastona uwagi na nadmierną koncentrację na faktach [hyperfactualism] oraz jego wezwania do budowania teorii dostarczyły pojęć i legitymizacji mojemu niezadowolaniu z dotychczasowego stanu badań. Gdy powracam czasem do tej wpływowej publikacji, to wciąż stanowi ona zachętę do pracy”³⁵³. Drugim zaś podstawowym czynnikiem kształtującym przedmiot zainteresowania J. Rosenaua okazał się jego kolega z pracy z Wydziału Nauk Politycznych (Political Science Department) Douglass College, który przedstawił mu „ideę rywalizacji o władzę [politics] jako proces wyrachowanej kontroli nad bardziej podatnym na zdalne sterowanie środowiskiem”³⁵⁴. Koncepcja ta zostanie potem rozwinięta przez wspomnianego współpracownika J.N. Rosenaua w książce pod tytułem brzmiącym typowo dla

³⁴⁸ Drugą wymienioną pracą była monografia Herberta A. Simona z 1947 r., o której była już mowa. D. Waldo, dz. cyt., s. 26. Z kolei Colin Wight uznaje, że jedynym wartym wspomnienia starszym przykładem behawioralizmu w stosunkach międzynarodowych jest opublikowana wersja rozprawy doktorskiej Karla W. Deutscha pt. *Nationalism and Social Communication* (MIT Press, Cambridge 1953, 1966). C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 28. Choć K. Deutsch pracował w tym czasie w MIT, to jego raport *Political Community at the International Level: Problems of Definition and Measurement* (1953) będzie jedną z pierwszych publikacji, jakie ukażą się w ramach kierowanej przez R.C. Snydera „Foreign Policy Analysis Series”.

³⁴⁹ *History of the Department*, op. cit.

³⁵⁰ G.D. Paige, J.A. Robinson, dz. cyt., s. 241.

³⁵¹ *Roots of Political Behavior: Introduction to Government and Politics*, R.C. Snyder, H.H. Wilson (red.), American Book Company, New York i in. 1949, s. 694.

³⁵² *Appointments and Staff Changes*, s. 832; *News and Notes*, s. 189.

³⁵³ J.N. Rosenau, *The Scientific Study...*, s. x.

³⁵⁴ Tamże, s. xi–xii. *Book Reviews: Politics: A Study of Control Behavior*, „Political Research Quarterly”, 1966, 19(4), s. 754.

behavioralistów badających „zachowania polityczne”: *Politics: A Study of Control Behavior* („Polityka: studium nad dążeniem do kontroli”)³⁵⁵.

Poza szerokim zjawiskiem behawioralizmu wśród innych dyscyplin będących źródłem FPA wskazuje się teorie racjonalnego wyboru (ekonomię), psychologię (w szczególności społeczną) oraz studia nad organizacjami. W tym kontekście nie może dziwić, że za zasługę autorów opracowania z 1954 r. poczytuje się włączenie dorobku socjologii i psychologii społecznej do nauki o stosunkach międzynarodowych. Także J. Rosenau przyznał, że jednym z dwóch głównych źródeł jego badań porównawczych nad polityką zagraniczną była psychologia, z której, dzięki swojej żonie, zaczerpnął ideę metod eksperymentalnych, filozofię nauki oraz operacjonalizacji zmiennych³⁵⁶. Nie można również pominąć tego, że podobnie jak przy samym behawioralizmie, tak i przy powstaniu FPA istotną rolę odegrał rozwój nowych technik umożliwiających gromadzenie danych³⁵⁷.

Tabela 1.2. Schematyczne przedstawienie wpływów pluralizmu i monizmu w amerykańskich naukach politycznych i studiach nad stosunkami międzynarodowymi od lat 20. do lat 50. XX w.

Dyscyplina	Lata 20. i 30. XX w.	Lata 40. i 50. XX w.
Nauki polityczne [<i>Political Science</i>]	pluralizm (np. pokojowa rywalizacja grup interesu)	pluralizm (behawioralizm)
Studia nad stosunkami międzynarodowymi (później nauka o stosunkach międzynarodowych) [<i>International Relations</i>]	pluralizm (m.in. współzależność stosunków międzynarodowych)	analiza polityki zagranicznej (FPA)
		behawioralny monizm (np. kategoria systemu międzynarodowego)
		monizm (np. klasyczny realizm)

Źródło: opracowanie własne.

Powstanie analizy polityki zagranicznej było jednak jednym z wielu sposobów przenikania podejścia behawioralnego, rozwijającego się w naukach politycznych, do kształtującej się równolegle nauki o stosunkach międzynarodowych zdominowanej przez podejście realistyczne. Zawsze dotyczyło to przenoszenia założeń

³⁵⁵ N.A. McDonald, *Politics: A Study of Control Behavior*, Rutgers University Press, New Brunswick 1965. Zob. też krótką recenzję tej pracy: D.J. McCormack, *Book Reviews: Politics: A Study of Control Behavior*, „Political Research Quarterly” 1966, 19 (4), s. 754.

³⁵⁶ J.N. Rosenau, *The Scientific Study...*, s. x–xi.

³⁵⁷ Ch. Alden, dz. cyt.; W recenzji pracy R.C. Snydera i współpracowników pisze o tym: H. McClosky, dz. cyt., s. 289–290. Por. J.N. Rosenau, P.M. Burgess, Ch.F. Hermann, *The Adaptation of Foreign Policy Research: A Case Study of an Anti-Case Study Project*, „International Studies Quarterly” 1973, 17 (1), s. 120–121.

filozofii nauki, a więc twierdzeń co do tego, jak nauka powinna być uprawiana (np. przez budowanie teorii i testowanie hipotez) w kontrze do założeń realizmu, który kładł nacisk na studiowanie jednostkowych wypadków historycznych i natury człowieka. Oprócz jednak tego wspólnego frontu behawioralizmu można dostrzec pewne różnice w sposobie jego przenikania do wspomnianych studiów, co pozwala wydzielić dwa typy takich działań.

Po pierwsze, z behawioralizmu przenikały take koncepcje, które powodowały, że w studiach nad stosunkami międzynarodowymi pojawiał się nowy przedmiot badań. Podejmowanie decyzji w polityce zagranicznej, w szczególności relacje między krajowymi uczestnikami systemu politycznego, było w opozycji do założenia realizmu kładącego nacisk na jednolity charakter państwa. Tworzyło więc nowy przedmiot badań. Kwestie podejmowania decyzji jednak nie były jedynymi przykładami takiego przenikania behawioralizmu do badań nad sprawami międzynarodowymi. Podobną drogę – przeniesienie behawioralnego przedmiotu i sposobu prowadzenia badań – przeszły m.in. studia nad wpływem elit i opinii publicznej na politykę zagraniczną³⁵⁸. Dotyczyło to głównie teorii średniego rzędu, które dominowały w drugiej fazie rozwoju analizy polityki zagranicznej, o czym więcej w kolejnym rozdziale.

Po drugie, przy pozostawieniu charakterystycznego dla realizmu przedmiotu badania – państw u układu sił, jaki tworzyły – do nauki o stosunkach międzynarodowych przeniknął tylko związany z behawioralizmem model nauki. Oznaczało to charakterystyczne dla behawioralizmu dążenie do budowania teorii i ich testowania, ale oparte na typowym dla realizmu przedmiocie badań. Choć i tutaj trzeba dodać, że do skonceptualizowania tego przedmiotu sięgnięto po specyficzną dla behawioralizmu ideę „(krajowego) systemu politycznego”, która posłużyła do budowania pojęcia „systemu międzynarodowego”³⁵⁹. Najbardziej znanym przykładem

³⁵⁸ D. Waldo, dz. cyt., s. 58–61.

³⁵⁹ R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie...*, 2006, s. 244–245; T. Pawłuszko, *Kategoria systemu międzynarodowego*, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, R. Zięba, S. Bieleń, J. Zajac (red.), Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 2015, s. 268–270; tenże, *Kategoria systemu międzynarodowego w badaniach...*, s. 59, 77–29 i 83–84. C. Wight uznał pracę Mortona Kaplan *System and Process in International Politics* (John Wiley, New York 1957) za jeden z trzech wartych wspomnienia najstarszych przykładów behawioralizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych. C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 28. Choć praca M. Kaplana jest dzisiaj najczęściej wiązana z teorią systemów międzynarodowych, to w części dotyczy tego, jak różny kształt krajowego systemu politycznego wpływa na zachowanie państwa na poziomie międzynarodowym. Można domniemywać różnych przyczyn, dlaczego publikacja ta nie jest zaliczana do wczesnych przykładów integrujących podejść rozwijanych w ramach FPA. Wydaje się, że może to wynika z tego, iż teorie M. Kaplana dotyczące krajowych czynników są mniej dopracowane niż te odnoszące się do systemu międzynarodowego i stąd autor ten jest głównie utożsamiany z teoriami odnoszącymi się do poziomu międzynarodowego. Zagadnienie to wymaga jednak dalszych badań. Por. K.E. Boulding, *Theoretical Systems and Political Realities: A Review of Morton A. Kaplan, System and Process in International Politics*, „Journal of Conflict Resolution” 1958, 2 (4), s. 329–334. Podobnie wygląda problem ignorowania czynników krajowych w kształtowaniu polityki zagranicznej w dorobku naukowym czołowych realistów (np. H.J. Morgenthaua oraz K.N. Waltza). Zob. np. pracę tego ostatniego: *Foreign Policy and*

tego typu recepcji behawioralizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych jest praca Mortona Kaplana z 1957 r.

Przy czym teoria systemu miała tutaj, jak też w samym behawioralizmie, posłużyć do zbudowania teorii ogólnej, obejmującej wszystkie kategorie państw w całej swojej historii.

Warto jednak przypomnieć, że twórca idei „(krajowego) systemu politycznego” D. Easton (podobnie jak i szerzej całe podejście behawioralne) rozumiał ten termin w kontekście teorii pluralistycznej, w której chodziło o pokojowe targowanie się różnych grup społecznych w danym państwie³⁶⁰. Oczywiście jest, że system międzynarodowy w wariacie realistycznym był mniej optymistyczny co do korzystania jedynie z pokojowych narzędzi.

Wreszcie, o czym będzie mowa także w kolejnym rozdziale, w studiach nad stosunkami międzynarodowymi pojawiło się podejście łączące dwa wyżej opisane trendy. Tzw. porównawcze studia nad polityką zagraniczną korzystały z behawioralnych założeń o możliwości teorii ogólnej, ale jako swoje składniki traktowały zarówno dorobek teorii średniego rzędu, jak i danych dotyczących poziomu systemu międzynarodowego.

2.4. Wpływ celów stawianych sobie przez samą naukę

W odniesieniu do czynników związanych z celami stawianymi sobie przez samą naukę należy wskazać, że zaproponowana przez R.C. Snydera i współpracowników koncepcja teoretyczna wyrastała z krytyki popularnego w latach 50. podejścia realistycznego. Doskonale widać to w początkowej części monografii z 1954 r. (pierwsze trzy rozdziały). Została ona poświęcona krytycznej ocenie dotychczasowego stanu badań związanych z polityką międzynarodową (*international politics*), utożsamianych z realizmem w nauce o stosunkach międzynarodowych. Podkreślano m.in.: brak teoretyzowania, brak deklaracji co do samych celów teoretyzowania (normatywne lub empiryczne) oraz niejasne definicje pojęć³⁶¹. R.C. Snyder uzupełnił później tę krytykę o zarzut, że pomijanie czynników krajowych w podejściu realistycznym prowadziło do uznania polityków za roboty lub kukiełki sterowane przez zewnętrzne względem nich siły lub prawa³⁶².

W związku z powyższym należy zapytać, czy krytyka autorstwa R.C. Snydera stanowi odzwierciedlenie klasycznego w nauce o stosunkach międzynarodowych sporu dwóch tradycji badawczych: realizmu i pluralizmu. Odpowiedź na to pytanie

Democratic Politics: The American and British Experience, Little & Brown, Boston 1967. Dziękuję M. Filaremu za zwrócenie uwagi na ten problem.

³⁶⁰ C. Barrow, *Political Science*, s. 312–313.

³⁶¹ R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin, *Decision-Making...*, 1962, s. 17, 21–23, 37–54.

³⁶² Stanowisko R.C. Snydera wobec realizmu łatwiej byłoby odtworzyć, gdyby zrealizował on swoją zapowiedź o napisaniu tomu *Approaches to the Study of International Politics*. Współautorami mieli być B.M. Sapin oraz H.W. Bruck. Publikacja ta miała się ukazać na Uniwersytecie Princeton w ramach Foreign Policy Analysis Series. Nigdy jednak do tego nie doszło. R.C. Snyder, *Review...*, s. 461–478.

nie jest prosta. Pomocne wydają się tutaj uwagi B. White'a, który za R. Harrisonem Wagnerem stwierdza, że podejście realistyczne opierało się na dwóch powiązanych ze sobą założeniach, które jednak rzadko czyniono bezpośrednio. Pierwsze z nich przyjmuje, że państwo jest najważniejszym uczestnikiem (*actor*) stosunków międzynarodowych, stąd relacje między państwami są podstawowym przedmiotem studiów. Drugie zaś uznaje, że aktywność władz działających w imieniu państwa na arenie międzynarodowej powinno się analizować, jakby były one jednolitą (*unitary*) instytucją³⁶³.

Jaki stosunek do tych założeń mieli autorzy monografii z 1954 r.? Rewolucyjne w monografii R.C. Snydera i współpracowników było odejście od nieraz wręcz zreifikowanej abstrakcji, jaką wydawało się państwo, na rzecz konkretnego człowieka (decydenta), który działa w imieniu państwa. Jednocześnie stwierdzają oni wprost, że studia nad polityką zagraniczną związane są tylko z politykami działającymi we władzach danego kraju³⁶⁴.

W związku z powyższym należy uznać, że choć raport badawczy trzech wspomnianych autorów zakwestionował ideę państwa jako jednolitej instytucji (drugie założenie realizmu), to jednak dalej traktował państwo jako głównego uczestnika stosunków międzynarodowych (pierwsze założenie realizmu). Powyższe uwagi prowadzą do stwierdzenia, że chociaż R.C. Snyder i współpracownicy zaoferowali serię wyzwań dla podejścia realistycznego, to jednak wciąż byli w nim do pewnego stopnia zakorzenieni³⁶⁵.

3. Podsumowanie

Poniżej zebrano najważniejsze wnioski płynące z całego rozdziału w kolejności odpowiadającej poszczególnym podrozdziałom.

Sposób definiowania istoty państwa wpływa na to, jak definiuje się naturę stosunków międzynarodowych. Prawnicza koncepcja państwa zakładała jednolitą (monistyczną) istotę państwa. W rezultacie państwo na arenie międzynarodowej jest postrzegane jako niezależne (suwerenne) i niepodlegające jakimkolwiek zewnętrznym ograniczeniom. W związku z tym stosunki międzynarodowe uważa się za zdominowane przez relacje między poszczególnymi krajami.

Z kolei pluralistyczna koncepcja państwa zakładała niejednolitą (różnicowaną) istotę państwa. W ramach takiego ujęcia różne grupy społeczne rywalizują o nadanie kształtu polityce państwa, a struktury państwowe są jedynie służącym do tego instrumentem. W związku z tym państwa w stosunkach międzynarodowych nie postrzega się jako niezależnego i uznaje się, że podlega ograniczeniom ze

³⁶³ B. White, *Decision-Making...*, s. 141–142; R.H. Wagner, *Dissolving the State: Three Recent Perspectives*, „International Organization” 1974, 28 (3), s. 435–466.

³⁶⁴ R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin, *Decision-Making...*, 1962, s. 60.

³⁶⁵ B. White, *Decision-Making...*, s. 144, 146.

strony powiązań ukształtowanych przez grupy społeczne istniejące ponad granicami krajów. Znakiem tego ograniczenia ma być istnienie prawa międzynarodowego i organizacji międzynarodowych.

W drugiej połowie XIX w. w USA w naukach politycznych dominowała prawnicza koncepcja państwa, a w studiach nad stosunkami międzynarodowymi skupiano się na relacjach suwerennych państwa w duchu podejścia realistycznego. Od przełomu XIX i XX w. w USA w naukach politycznych zaczęła stopniowo przeważać pluralistyczna koncepcja państwa, co doprowadziło do tego, że w studiach nad stosunkami międzynarodowymi po pierwszej wojnie światowej zdobyło silną pozycję właśnie podejście pluralistyczne. Stosunki międzynarodowe w takim ujęciu obejmowały relacje między krajami, ograniczone jednak istnieniem poza państwowych zjawisk: prawem międzynarodowym i organizacjami międzynarodowymi.

W latach 50. XX w. w USA w wyniku procesów z poprzedniego dziesięciolecia doszło do zróżnicowania koncepcji państwa w naukach politycznych i w studiach nad stosunkami międzynarodowymi. W naukach politycznych, w ramach dominującego podejścia behawioralnego, stosowano dalej pluralistyczną koncepcję państwa. W rodzącej się już jako samodzielna dyscyplina nauki o stosunkach międzynarodowych, w obrębie dominującego podejścia realistycznego, wykorzystywano natomiast monistyczną koncepcję państwa i wynikającą z tego naturę stosunków międzynarodowych.

Przy czym doszło tu do swoistego podziału ról. Nauki polityczne w ograniczonym stopniu stosowały swoje koncepcje do badania zjawisk międzynarodowych. Podobnie jak przedstawiciele podejścia realistycznego zasadniczo nie dążyli do narzucenia swojej koncepcji państwa w studiach nad polityką krajową.

Główną przesłanką do tego zróżnicowania była rywalizacja USA z ZSRR, która wymagała, z jednej strony, znaczącej obecności państwa w polityce krajowej na rzecz mobilizacji zasobów (przeczącej podejściu pluralistycznemu), z drugiej strony, podkreślania wizerunku polityki krajowej jako swobodnej gry interesów między różnymi grupami społecznymi (przeczącej podejściu realistycznemu).

Powstała w latach 50. XX wieku w USA analiza polityki zagranicznej była więc poprzedzona istnieniem ugruntowanego podejścia pluralistycznego w naukach politycznych i studiach nad stosunkami międzynarodowymi. Tradycja pluralizmu w USA sięga przełomu XIX i XX w. w naukach politycznych, a w studiach nad stosunkami międzynarodowymi znajduje odzwierciedlenie w badaniach prowadzonych w latach 20. i 30. XX w. W latach 40., a szczególnie w latach 50. XX w., podejście pluralistyczne było jednak obecne tylko w naukach politycznych zajmujących się krajową polityką. W tym czasie studia nad stosunkami międzynarodowymi zdominowane były przez podejście realistyczne, sięgające do monistycznej koncepcji państwa.

Wykorzystując koncepcję teoretyczną E. Berndtsona, można wskazać wiele czynników, które wpłynęły na powstanie analizy polityki zagranicznej i przez to stanowią o istocie tego podejścia.

Wśród czynników związanych z ogólnymi zjawiskami społecznymi, politycznymi i gospodarczymi znaczenie miały trzy fakty. Po pierwsze, pod koniec 1. połowy XX w. istota polityki zagranicznej USA uległa zmianie: poszerzono jej zasięg geograficzny i jej formy prowadzenia. Po drugie, w połowie XX w. w społeczeństwie USA pojawiło się poczucie poważnych trudności lub wręcz porażek w realizacji celów polityki zagranicznej tego państwa. Po trzecie, fundacje filantropijne, w tym szczególnie Fundacja Forda i Fundacja Carnegiego, łożyły środki na przeniesienie podejścia behawioralnego z nauk politycznych (w ujęciu metodologicznym i zakresie przedmiotu badań) do studiów nad polityką zagraniczną.

Wśród czynników odnoszących się do samej dyscypliny nauk politycznych doniosłe były trzy zjawiska: postrzeganie roli nauki, w tym nauk politycznych, w USA jako źródła wiedzy o charakterze praktycznym i niezbędnym dla polityków; wsparcie wydziałów nauk politycznych w Uniwersytecie Princeton i w Uniwersytecie Northwestern dla badań związanych z FPA; znaczenie dorobku takich indywidualnych badaczy, jak np. R.C. Snyder.

Wśród czynników związanych z innymi dyscyplinami naukowymi główną rolę odegrały dwa typy badań: program badawczy i metodologiczny podejścia behawioralnego w naukach politycznych, a także osiągnięcia ekonomii, psychologii oraz teorii organizacji.

Wśród czynników dotyczących celów stawianych sobie przez samą naukę należy wskazać dwa fakty. Po pierwsze, analiza polityki zagranicznej rozwijała się w opozycji do dominującego podejścia realistycznego w studiach nad stosunkami międzynarodowymi. Po drugie, pomimo podkreślania wspomnianej opozycji przez przedstawicieli FPA negocjowała ona tylko niektóre założenia podejścia realistycznego. W momencie powstania analiza polityki zagranicznej robiła więc wyraźny krok w kierunku pluralizmu, choć nie skłaniała się ku niemu całkowicie. Stąd też od samego początku istnienia FPA problemem była kwestia tego, jak włączyć do badań zagadnienia dotyczące np. niepaństwowych uczestników systemu politycznego.

II. Rodzaje analizy polityki zagranicznej (FPA) w Stanach Zjednoczonych Ameryki

Celem tego rozdziału jest odpowiedź na pytanie, jak od momentu swojego powstania w połowie lat 50. XX w. rozwijała się analiza polityki zagranicznej. W szczególności będzie to wymagało zidentyfikowania dwóch podstawowych rodzajów FPA i ich omówienia. Następnie wskazano najczęściej przytaczane czynniki wpływające na rozwój tego typu teorii. Wsparciem w tym zakresie będzie też opis przebiegu instytucjonalizacji analizy polityki zagranicznej. To wszystko pozwoli na końcu na ocenienie dotychczasowych prób periodyzacji FPA i przedstawienie własnej propozycji w tym zakresie.

Przed przystąpieniem do realizacji wskazanego powyżej celu należy rozstrzygnąć dwie kwestie. Po pierwsze, z przyczyn omówionych we wstępie monografii i związanych głównie z rozległością studiów prowadzonych w ramach FPA nie było możliwe zaprezentowanie tego podejścia badawczego w całej jego rozciągłości i ze wszystkimi szczegółami. Stanowiło to poważne ograniczenie w realizacji postawionego w tym rozdziale celu. Niemniej wydaje się, że warto się zapoznać nawet na pewnym poziomie ogólnikowości z istniejącym stanem wiedzy w tym obszarze badań.

Po drugie, odpowiedzi wymaga pytanie dotyczące tego, jak wygląda podstawowa typologia analizy polityki zagranicznej. W tym zakresie istnieje wiele ujęć, ponieważ podziały takie opierają się na różnych kryteriach. Wydaje się, że podstawowy podział można zaproponować w oparciu o cele stawiane teorii. Mianowicie pierwsze z podejść dążyło do teorii ogólnej, mającej zastosowanie do każdego państwa, w każdej sytuacji i w każdym czasie. Ten nurt badań w obrębie FPA określa się mianem „porównawczych studiów nad polityką zagraniczną” (*Comparative Foreign Policy, CFP*)³⁶⁶. Dominował on w ramach FPA do połowy lat 70.

³⁶⁶ Określane także wprost jako „studia porównawcze nad polityką zagraniczną” (*comparative study of foreign policy*) lub „analiza porównawcza polityki zagranicznej” (*comparative foreign policy analysis*). S. Smith, *Review: Rosenau's Contribution*, „*Review of International Studies*” 1983, 9 (2), s. 137. V.M. Hudson nadaje przedstawicielom podejścia CFP miano „CeFPersów” (ang. *CFPers*). V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 285–286.

XX w. Drugie podejście stawiało sobie za cel budowę teorii średniego rzędu (*middle range theory*), odnoszącej się do pewnych typów państw, w konkretnej sytuacji i wskazanym momencie dziejów. Umownie określane jest ono (np. przez S. Smitha) w opozycji do tego pierwszego jako „nie-CFP” (*non-CFP*)³⁶⁷.

Poprzestanie na wspomnianym kryterium mogłoby prowadzić do wniosku, że w polu zainteresowania drugiego nurtu FPA (nie-CFP) znajdowało się tworzenie teorii średniego zasięgu uwzględniających wszelkie czynniki mogące wpływać na politykę zagraniczną kraju. Przeczy temu jednak praktyka, gdyż nie podejmowano w nich zagadnienia materialnego potencjału państwa, a jedynie wybrane elementy społeczne państwa wpływające na politykę zagraniczną, o czym więcej w podrozdziale drugim.

W związku z tym należy zaproponować dodatkowe kryterium, które pozwoli precyzyjnie opisać ten typ analizy polityki zagranicznej, który zainteresowany był budowaniem teorii średniego rzędu. Takim kryterium może być rodzaj podstawowej kategorii badawczej.

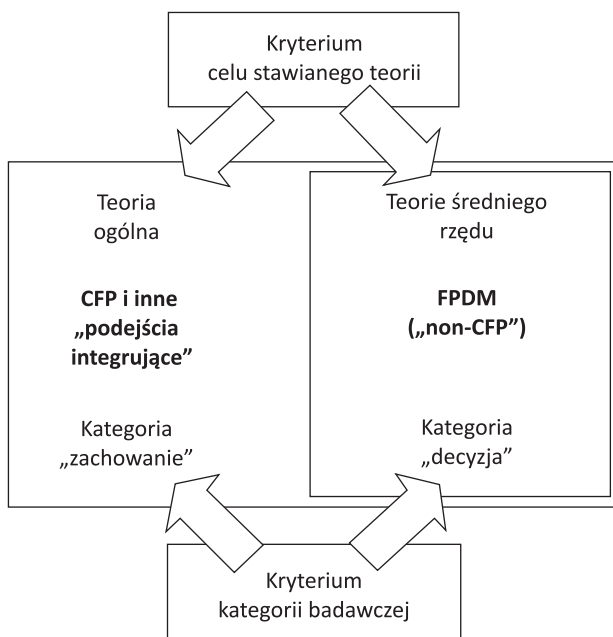
Najważniejszą kategorią podejścia CFP było „zachowanie” (*behavior*), stąd też czasem określano je jako „teorię lub studia nad zachowaniem [państwa – T.P.] w polityce zagranicznej” (*theory/study of foreign policy behavior*)³⁶⁸. Cały wysiłek naukowy tego podejścia skupiał się na wyjaśnieniu „zachowania” państwa przez powiązanie czynników z trzech różnych poziomów analizy: (1) systemu międzynarodowego, (2) państw (w tym takich ich cech jak położenie geograficzne, wielkość, rodzaj systemu politycznego) i (3) jednostek ludzkich (np. typ osobowości przywódcy).

Tymczasem główną kategorią drugiego podejścia FPA (nie-CFP) była „decyzja”. W związku z tym tutaj wysiłek badawczy koncentrował się na wyjaśnieniu podjętych decyzji przez połączenie, jeśli nie wyłącznie, to co najmniej w pierwszym rzędzie, różnych czynników o charakterze społecznym. Owe czynniki rozumiano zaś jako: (1) indywidualne, (2) zespołowe i (3) charakterystyczne dla całego społeczeństwa. Należy zastrzec, że w polu zainteresowania badawczego tego nurtu nie znajdowało się budowanie teorii średniego rzędu na temat czynników z poziomu systemu międzynarodowego lub pozaspołecznych cech danego państwa (np. materialnych).

Wprowadzenie powyższego drugiego kryterium pozwala dokonać bardziej precyzyjnego podziału FPA na dwie grupy badań. Pierwsza skupiona była na integrowaniu różnych poziomów analizy na podstawie kategorii „zachowania (państwa)”. Do niej będą zaliczali się głównie przedstawiciele porównawczych studiów nad polityką zagraniczną (CFP). Drugie zaś podejście koncentrowało swoją uwagę na wybranych społecznych czynnikach wpływających na podejmowanie decyzji w polityce zagranicznej (Foreign Policy Decision Making, FPDM).

³⁶⁷ S. Smith, *Theories...*, s. 19. Identyfikacyjny podział jak S. Smith proponuje B. Kesgin, ale nie podaje tak jasno przyjętych kryteriów. B. Kesgin, dz. cyt., s. 336.

³⁶⁸ Na przykład S. Smith, *Review: Describing...*, s. 595–607.



Rysunek 2.1. Podział studiów prowadzonych w ramach analizy polityki zagranicznej na podstawie dwóch kryteriów: celu stawianego teorii i kategorii badawczej

Źródło: opracowanie własne.

W tym miejscu należy wskazać na relację łączącą ogólne teorie integrujące (głównie CFP) oraz teorie podejmowania decyzji w polityce zagranicznej (FPDM w postaci teorii średniego rzędu). Badania podjęte w ramach drugiego podejścia FPA, czyli studia nad czynnikami społecznymi prowadzącymi do decyzji, były traktowane jako element pierwszego z wymienionych nurtów (teorie integrujące, czyli głównie CFP). O ile więc reprezentanci teorii FPDM nie byli najczęściej zainteresowani teorią integrującą (głównie CFP), to przedstawiciele podejścia integracyjnego uznawali najczęściej za właściwe zainteresowanie teoriami średniego rzędu.

Należy też mieć świadomość, że przedstawiony podział studiów FPA jest w istocie odzwierciedleniem tego istniejącego w ramach behawioralizmu. Pierwszy nurt behawioralizmu budował teorię ogólną (np. w postaci ogólnej teorii systemów, cybernetyki, analizy systemów, funkcjonalizmu). Drugie podejście dążyło zaś do teorii średniego rzędu. Przykładem tego są m.in. studia nad jednostkami i grupami na podstawie takich kategorii jak decyzja, ale też np. badania dotyczące opinii publicznej³⁶⁹.

³⁶⁹ E. Berndtson, *Behavioralism...*

Warto w tym miejscu poczynić jeszcze jedną uwagę terminologiczną. Z uwagi na dominację CFP w początkowej fazie rozwoju FPA często utożsamia się całość analizy polityki zagranicznej w jej pierwszych latach rozwoju właśnie tylko z porównawczymi studiami nad polityką zagraniczną³⁷⁰. Dla części autorów z przełomu lat 80. i 90. termin FPA był dopiero nazwą kolejnej, drugiej fazy rozwoju tego, co określano wcześniej mianem CFP. Stanowisko takie przyjmowali początkowo m.in. V.M. Hudson³⁷¹ oraz redaktorzy pracy zbiorowej na temat analizy polityki zagranicznej (L. Neack i in.)³⁷².

Przedstawiony powyżej pogląd wydaje się jednak błędny. S. Smith w połowie lat 80. jako pierwszy dostrzegł niepoprawność powszechnego utożsamiania szerszego znaczeniowo terminu FPA z węższym CFP³⁷³. Słabość takiego stanowiska widział on w tym, że pomija ono bogactwo teorii średniego rzędu, rozwijających się intensywnie od lat 70., równoległe z CFP³⁷⁴. O istotności zastrzeżeń S. Smitha, do których przychyłono się w niniejszej pracy, świadczy fakt, że w kolejnych pracach V.M. Hudson nie kontynuuje utożsamiania pierwszej fazy rozwoju FPA tylko z CFP³⁷⁵. Również L. Neack i jej współpracownicy w niektórych miejscach nie utożsamiają 1. fazy rozwoju wyłącznie z CFP³⁷⁶.

1. Studia porównawcze nad polityką zagraniczną (CFP)

1.1. Ogólna charakterystyka CFP

Idea „nowych” studiów porównawczych była ściśle związana z podejściem behawioralnym w naukach politycznych. Miała być dowodem prowadzenia „nowych”, „naukowych” badań³⁷⁷. Poprzednikom, także przecież sięgającym do porównań,

³⁷⁰ S. Smith, *Theories...*, s. 13, 19.

³⁷¹ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 292.

³⁷² Szczególny wyraz znalazło ono w popularnej pracy pod redakcją L. Neack i jej współpracowników z 1995 r. Redaktorzy tomu uznali, że „CFP” to tzw. pierwsza generacja badaczy, charakterystyczna dla okresu od lat 60. do lat 80., zaś „FPA” to tzw. druga generacja badaczy i odnosi się do badań prowadzonych od końca lat 80. L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 2–3.

³⁷³ S. Smith, *Theories...*, s. 13.

³⁷⁴ Tenże, *Foreign Policy...*, 1991, s. 45.

³⁷⁵ W kolejnej pracy V.M. Hudson wydziela w 1. fazie rozwoju FPA, oprócz CFP, także teorie podejmowania decyzji oraz teorie odnoszące się do otoczenia procesu kształtowania polityki zagranicznej. V.M. Hudson, Ch.S. Vore, *Foreign...*, s. 214.

³⁷⁶ Dla obrony L. Neack i jej współpracowników należy dodać, iż dostrzegają oni, że pewne elementy badań tzw. drugiej generacji rozwinęły się już w czasie istnienia tzw. pierwszej generacji badań, utożsamianych tylko z CFP. L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 2–3.

³⁷⁷ Termin „naukowy” był często używany przed samą nazwą tego podejścia („scientific” comparative study of foreign policy behaviour). S. Smith, *Review Rosenau's Contribution*, s. 138. Nie może więc dziwić, że J. N. Rosenau uważał, obok monografii R.C. Snydera i jego współpracowników, rozwój studiów nad krajową polityką (*comparative politics*) w USA w latach 50. XX w. za jeden z dwóch głównych czynników, które doprowadziły do zainteresowania się amerykańskich badaczy krajowymi źródłami

zarzucała, że za bardzo polegali oni na opisie i pojedynczych studiach. Nowa jakość studiów porównawczych, miała polegać na śmiałym teoretyzowaniu oraz empirycznych badaniach ilościowych znaczącej liczby przypadków³⁷⁸. Dzięki temu nowe studia porównawcze, w przeciwieństwie do tych starych, miały prowadzić do „nawarstwiania się wiedzy”³⁷⁹, co wydaje się, że było kolejnym wcieleniem ogólnej idei postępu, tak charakterystycznej dla amerykańskich nauk społecznych. W związku z tym wszystkim uważa się, że CFP w najwyższym stopniu spośród podejść FPA jest dziedzictwem elementów scjentyistycznych behawioralizmu³⁸⁰. Sam rozwój tego typu badań był zagwarantowany dzięki temu, że studia porównawcze stały się jednym z głównych beneficjentów środków finansowych przekazywanych przez Fundację Forda na rozwój podejścia behawioralnego³⁸¹.

Za ojca założyciela CFP uznaje się Jamesa N. Rosenaua (1924–2011), a za kanoniczny tekst jego artykuł *Pre-theories and Theories of Foreign Policy* opublikowany w 1966 r.³⁸² Założenia stojące za pracą J.N. Rosenaua i całym późniejszym ruchem CFP można streścić następująco: (1) „zachowanie” państw w stosunkach

polityki zagranicznej. B. White, *Decision-Making...*, s. 150. Przy czym „nowa” metoda porównawcza przenikła do studiów nad polityką zagraniczną z pewnym opóźnieniem w stosunku do jej triumfu w innych obszarach nauk politycznych. Najpierw zdobyła ona popularność w odniesieniu do badania polityki krajowej USA, co nastąpiło już w latach 50. XX w. Na przełomie lat 50. i 60. zaczęła przenikać do studiów nad systemami politycznymi państw spoza tzw. Zachodu. W studiach nad polityką zagraniczną intensywnie rozwinęła się dopiero w 2. połowie lat 60. Nie może więc dziwić, że do połowy lat 60. ukazało się niewiele opracowań na ten temat. Tymczasem w latach 1966–1970 opublikowano 122 artykuły naukowe i monografie na ten temat. Wspomniane opóźnienie w nauce o stosunkach międzynarodowych ma wynikać z faktu, że tego rodzaju studia opierały się na dwóch dyscyplinach – historii dyplomacji oraz prawie międzynarodowym – które w dużym stopniu w ogóle pozostały odporne na idee „nowych” studiów porównawczych. P.J. McGowan, *Introduction*, [w:] *Sage International Yearbook of Foreign Policy Studies*, P.J. McGowan (red.), t. 1, SAGE, Beverly Hills, London 1973, s. 9–10.

³⁷⁸ P.J. McGowan, dz. cyt., s. 9–10.

³⁷⁹ CFP były określane, w przeciwieństwie do „tradycyjnych” studiów porównawczych, jako posiadające naturę kumulacyjną (*cumulative*) lub addytywną (*additive*), co wydaje się najlepiej tłumaczyć jako „nagromadzenie”, „sumowanie się” lub właśnie i może bardziej metaforycznie jako „nawarstwianie się (wiedzy)”. Por. Hasło „kumulacja”, [w:] W. Kopaliński, dz. cyt., <http://bit.ly/1fDSWUA>, dostęp: 11.12.2011.

³⁸⁰ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 20.

³⁸¹ E. Berndtson, *Behavioralism...*

³⁸² V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 14, 15–16, 20; S. Smith, *Foreign...*, 1985, s. 48; D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 135–136. S. Smith jako inne ważne dla rozwoju CFP opracowania wskazuje, po pierwsze, pracę przeglądową na temat CFP autorstwa J.P. McGowana i Howarda Shapiro *The Comparative Study of Foreign Policy* z 1973 r. oraz, po drugie, periodyk *Sage International Yearbook of Foreign Policy Studies* ukazujący się w latach 1973–1983 i redagowany przez P. McGowana (określany przez S. Smitha jako „the yearbook of comparative foreign policy studies”). S. Smith, *Foreign...*, 1985, s. 46. Szerzej na temat dorobku naukowego J.N. Rosenaua w tym obszarze: S. Smith, *Review Rosenau's Contribution*, s. 137–146. Por. J.N. Rosenau, *Pre-Theories...*, s. 27–92 Jak wspomniano już wcześniej, esej ten był pokłosiem zorganizowanej w 1964 r. na Wydziale Nauk Politycznych Uniwersytetu Northwestern konferencji pt. „Studia porównawcze nad polityką i nauka o stosunkach międzynarodowych”. Esey J.N. Rosenaua został zamieszczony w pierwszym rozdziale tomu pokonferencyjnego. Rozdział ten dotyczył zagadnień teoretycznych i miał przedstawić rolę czynników zewnętrznych (K.W. Deutsch) i krajowych (J.N. Rosenau) w kształtowaniu polityki zagranicznej państwa. R.B. Farrell, dz. cyt., s. vi.

międzynarodowych w postaci polityki zagranicznej można ze sobą porównywać³⁸³, (2) metoda porównawcza umożliwia odkrycie czynników pochodzących z różnych poziomów i determinujących „zachowanie” państw³⁸⁴, (3) wyjaśnienie „zachowania” państwa nie sprowadza się do analizy na jednym poziomie (np. osobowości jednostki lub grup społecznych), ale dla pełniejszego obrazu musi łączyć wszystkie poziomy od jednostki do systemu światowego³⁸⁵, (4) należy odrzucić dominującą u poprzedników metodę studium przypadku, jako stanowiącą przeszkodę w studiach porównawczych, gdyż jest obciążona dużą ilością szczegółów oraz przesycona podejściem realistycznym, koncentrującym się na analizie na jednym poziomie, tj. systemowym³⁸⁶, (5) w „nowej” metodzie porównawczej należy opierać się na doświadczeniach nauk przyrodniczych, w tym jej ilościowych metodach³⁸⁷, (6) systematycznie prowadzone badania pozwolą na stworzenie teorii ogólnej (*a general theory* lub *a grand unified theory*, GUT), umożliwiającej wyjaśnienie „wszystkich zachowań w polityce zagranicznej dowolnych państw w dowolnym czasie”³⁸⁸.

Doskonale obrazuje te założenia zaproponowana przez J.N. Rosenaua „preteoria”. W tej konstrukcji „zachowanie” państwa w polityce zagranicznej traktowano jako zmienną zależną, która jest poddana wpływom stałych cech państwa (zmiennych niezależnych). W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że stosowanie dyplomatycznych lub wojskowych metod rozwiązywania sporów zależy w pretorii wspomnianego amerykańskiego badacza od takich cech państwa, jak: (1) rozmiar terytorialny, (2) stopień rozwoju gospodarczego i (3) natura systemu politycznego (otwarty–zamknięty). Dla tak prymitywnego układu J.N. Rosenau wskazał jednak zestaw dodatkowych czynników, które kształtują zachowanie państwa. Te dodatkowe czynniki, zmienne interweniujące, pogrupowano w pięć kategorii: zmienne z poziomu jednostki ludzkiej (*idiosyncratic*), zmienne odgrywanej roli (*role*), zmienne rządowe (*government*), zmienne społeczne (*societal*) oraz zmienne systemowe (*systemic*). Zmienne niezależne (trzy wspomniane wcześniej kategorie) determinują rodzaj zaangażowanej zmiennej interweniującej. Dla przykładu zachowaniem w polityce zagranicznej małego państwa, ze słabo rozwiniętą gospodarką i z zamkniętym systemem politycznym będzie kierowała osobowość przywódcy, którą zaliczano do zmiennych „idiosynkratycznych”. Duże państwo, z rozwiniętą

³⁸³ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 285; Ch.W. Kegley, Jr., *The Comparative Study of Foreign Policy: Paradigm Lost?*, Institute of International Studies (University of South Carolina), Columbia 1980, s. 1.

³⁸⁴ Ch.W. Kegley, Jr., dz. cyt., s. 1.

³⁸⁵ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 285; L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 3–4.

³⁸⁶ S. Smith, *Theories...*, s. 18; V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 291; L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 3–4.

³⁸⁷ S. Smith, *Theories...*, s. 17; J. Kaarbo, dz. cyt., s. 157.

³⁸⁸ J. Kaarbo, dz. cyt., s. 157; M. Light, dz. cyt., s. 100; S. Smith, *Theories...*, s. 17; V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 285. W swojej pracy z 2007 r. V.M. Hudson stwierdziła, że J.N. Rosenau proponował stworzenie teorii średniego rzędu, nie zaś teorii ogólnej. Autorka nie informuje czytelnika o tym, że zmieniła swoje zdanie, ani też dlaczego tak postąpiła. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 15–16.

gospodarką i otwartym systemem politycznym będzie natomiast poddane oddziaływaniu zorganizowanych grup interesu, czyli zmiennych społecznych³⁸⁹.

Odnalezienie związku między cechami stałymi państwa (zmiennie niezależne) oraz innymi czynnikami wewnętrznymi i zewnętrznymi (zmiennie interweniujące) z zachowaniem państwa (zmienna zależna) miało się dokonać przez porównanie wspomnianych zmiennych w odniesieniu do różnych krajów. Stąd też przedstawiciele CFP potrzebowali ogromnej ilości danych o różnych państwach w różnym czasie. W związku z tym na masową skalę rozpoczęto realizację projektów, których celem było zbieranie informacji na temat „wydarzeń” (*events*) międzynarodowych³⁹⁰.

Jak dokładnie wyglądały takie projekty? Informacje o wydarzeniach czerpano z prasy oraz rządowych komunikatów itp. Za ich zbieranie były odpowiedzialne rzesze studentów stosunków międzynarodowych, którzy zgodnie z otrzymanymi instrukcjami kodowali je i umieszczali na kartach ówczesnych prostych komputerów. W celu umożliwienia porównania kodowanie sprowadzało się do przypisania określonej liczby danemu wydarzeniu (np. negocjacje dyplomatyczne lub akt wojny) na podstawie przyjętej skali (np. od 1 do 15 w zależności od tego, czy dane wydarzenie było aktem przyjacielskim, czy wrogim) lub też kilku różnych skal (np. gospodarczej, społecznej, wojskowej itp.). Czasem pod uwagę brano setki zmiennych³⁹¹.

W związku z powyższymi uwagami można wskazać dwa główne typy aktywności w ramach CFP: po pierwsze, budowanie banków (baz) danych o wydarzeniach międzynarodowych (*events data*) oraz, po drugie, tworzenie koncepcji teoretycznych mających na celu wyjaśnianie zachowania państw w polityce zagranicznej na wielu poziomach (*integrated explanations*).

Do pierwszej grupy przedsięwzięć można zaliczyć następujące projekty o trudnych do uchwycenia w tłumaczeniu nazwach: (1) Data Development for International Research (DDIR), (2) World Event/Interaction Survey (WEIS), (3) Conflict and Peace Data Bank (COPDAB) oraz (4) Comparative Research on the Events of Nations (CREON)³⁹². Przy czym wielokrotnie jako banki danych wykorzystywano dane statystyczne zebrane przez badaczy spoza CFP³⁹³.

³⁸⁹ Por. J.N. Rosenau, *Pre-Theories...*, s. 27–92, w szczególności zaproponowaną macierz w tabeli nr 4 na stronach 91–92. Omówienie koncepcji J.N. Rosenau: V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 285; S. Smith, *Theories...*, s. 18; tenże, *Review Rosenau's Contribution*, s. 137–141.

³⁹⁰ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 285–286. V.M. Hudson zwraca uwagę, że koncepcja „wydarzenia” była odpowiednikiem terminu „wybór” (*vote*) stosowanego w studiach porównawczych nad polityką krajową. Taż, *Foreign...*, 2007, s. 20.

³⁹¹ Taż, *Foreign...*, 1994, s. 285–286.

³⁹² Taż, *Foreign...*, 2007, s. 20–21.

³⁹³ Można tu wskazać publikacje będące inicjatywą Arthura Banksa (*Cross-Polity Survey, Cross-Polity Time-Series Data, World Handbook of Political and Social Indicators*) oraz statystyki dostarczane przez Organizację Narodów Zjednoczonych, Bank Światowy i agencje rządowe USA. Taż, *Foreign...*, 1994, s. 285–286. Fakt ten skłania niektórych badaczy do stwierdzenia, co prawda nie wprost, ale po-

Do drugiej grupy badań CFP można włączyć takie programy, jak: (1) Interstate Behavior Analysis Model (IBA)³⁹⁴, (2) Dimensionality of Nations Project (DON), (3) Comparative Research on the Events of Nations (CREON)³⁹⁵ czy (4) International Simulation Project (INS)³⁹⁶. Sztandarowym przykładem tego typu badań CFP był realizowany w latach 1967–1972 na podstawie zaproponowanej przez J.N. Rosenaua preterorii Program Międzyuczelnianych Studiów Porównawczych nad Polityką Zagraniczną (Inter-University Comparative Foreign Policy, ICFP)³⁹⁷.

Zarówno przedstawiciele pierwszego, jak i drugiego nurtu badań w ramach CFP w dużym stopniu zależeli od pozauczelnianych środków finansowych³⁹⁸. Ważne więc było wsparcie instytucji państwowych (głównie Narodowej Fundacji Nauki oraz Departamentu Obrony USA), które w latach 1967–1981 wydały 5 mln dolarów na programy zbierające dane o wydarzeniach międzynarodowych³⁹⁹.

W tym miejscu warto chwilę zastanowić się, jaka jest różnica między monografią R.C. Snydera i współpracowników z 1954 r. a artykułem J.N. Rosenaua z 1966 r.? Po pierwsze, preteoria tego drugiego traktuje kwestie związane z percepcją rzeczywistości przez decydentów tylko jako jeden z poziomów analizy. Przypomnijmy, że z kolei u R.C. Snydera i współpracowników percepcja była fundamentem analizy polityki zagranicznej. Po drugie, J.N. Rosenau nie tylko precyzyjnie zdefiniował brane pod uwagę czynniki, podobnie jak zrobił to R.C. Snyder i współpracownicy, ale także pogrupował je w określone kategorie i przedstawił ogólne zależności między nimi a konkretnymi typami państw. Tymczasem brak jasnych wskazówek co do powiązań między wskazanymi czynnikami stanowi jedną z największych słabości rozprawy z 1954 r. Po trzecie, obie zaproponowane koncepcje nie są teoriami (modelami). Koncepcję R.C. Snydera i współpracowników, jak pisano o tym wcześniej, traktuje się jako taksonomię, tj. wyliczenie czynników. Z kolei preteorię J.N. Rosenaua określa się jako typologię, gdyż poza wskazaniem ogólnych powiązań brak precyzyjnych definicji rodzaju czynników w danej grupie i dokładnych powiązań między grupami⁴⁰⁰. Po czwarte, jeśli chodzi o rolę, jaką odegrały obie zaproponowane koncepcje, to okazuje się ona podobna. Mowa już była o tym, że popularność koncepcji R.C. Snydera i współpracowników w dużym stopniu

średnio, że CFP nie byłyby możliwe bez wspomnianego wzrostu liczby udostępnianych danych statystycznych. L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 6.

³⁹⁴ S. Smith, *Foreign...*, 1985, s. 46.

³⁹⁵ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 285–286.

³⁹⁶ *Taż*, *Foreign...*, 2007, s. 21.

³⁹⁷ J.N. Rosenau, P.M. Burgess, Ch.F. Hermann, dz. cyt., s. 119–144. Z nieznanых przyczyn V.M. Hudson nie wymienia tego projektu. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 21–22.

³⁹⁸ CFP wiązało się z tworzeniem licznych zespołów opracowujących skomplikowane modele, pozyskujących informacje na temat „wydarzeń” i wreszcie je kodujących. J.N. Rosenau, P.M. Burgess, Ch.F. Hermann, *The Adaptation...*, s. 120–121.

³⁹⁹ Szacuje się, że pod koniec lat 60. XX w. Departament Obrony USA był największym źródłem funduszy (ok. 30% wszystkich) na badania w zakresie stosunków międzynarodowych. Więcej na ten temat: C.E. Black, dz. cyt., s. 588; Gene M. Lyons, dz. cyt., s. 122–215.

⁴⁰⁰ D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 135–136.

wynikała z poszukiwania jakiegoś sztandaru, pod którym mogli się schronić przeciwnicy państwowcentrycznej wizji stosunków międzynarodowych. Podobną rolę przypisuje się preteorii J.N. Rosenaua⁴⁰¹. Dowodem odgrywanej roli przez te koncepcje są projekty realizowane pod kierownictwem obu ich twórców w latach późniejszych, czego przykładem jest wspomniany ICFP. Po piąte, obie koncepcje stały na stanowisku, że można stworzyć teorię ogólną. Wydaje się jednak, że przekonanie o bliskości tego celu było bardziej charakterystyczne dla koncepcji J.N. Rosenaua, która w swojej ogólności jednoczyła czynniki na wielu poziomach. Po szóste, w stosunku do kwestii stosowania metod ilościowych wyraźnie widać dominację tego typu narzędzi w preteorii J.N. Rosenaua⁴⁰². Po siódme, autorzy obu zaproponowanych konstrukcji teoretycznych nie kontynuowali na większą skalę dalszego ich rozwoju lub empirycznych badań nad nimi⁴⁰³.

Dynamiczny rozwój CFP rozpoczął się w 2. połowie lat 60. i zakończył około 10 lat później⁴⁰⁴. Symbolicznym tego wyrazem było zamknięcie w 1974 r. wspomnianego wcześniej projektu Międzyuczelnianych Studiów Porównawczych nad Polityką Zagraniczną⁴⁰⁵. Co prawda, jeszcze w tym samym roku J.N. Rosenau, duchowy ojciec i członek ICFP, stwierdził, że „wszystko wskazuje, iż porównawcze studia nad polityką zagraniczną stały się normalną nauką (*normal science*)”⁴⁰⁶. Już jednak rok później, w 1975 r., ten sam autor napisał, że proces tworzenia wiedzy „w studiach naukowych nad polityką zagraniczną może się zatrzymać. (...) długofalowe trendy rozwoju zwalniają, a nawet, co gorsze, pojawiają się oznaki, że idziemy oddzielnymi drogami”⁴⁰⁷. Los ICFP podzieliły inne wspomniane wcześniej

⁴⁰¹ S. Smith stwierdza: „it provided a tremendously heuristic ideal-type, which gave a sense of purpose and hope to a large number of researchers”. S. Smith, *Foreign...*, 1985, s. 48.

⁴⁰² L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 3–4.

⁴⁰³ S. Smith, *Review Rosenau's Contribution*, 1983, s. 140–141. Każdy z autorów podjął jedną próbę dalszego rozwoju własnych koncepcji teoretycznych. R.C. Snyder rozwinął ją w artykule: R.C. Snyder, G.D. Paige, dz. cyt., s. 341–378. J.N. Rosenaua zaproponował konkretną formę swojej teorii w monografii: *The Study of Political Adaptation*, Frances Pinter, Nichols Publishing, London i New York 1981. Rozwijane przez obu autorów tezy doczekały się tylko jednego studium empirycznego: G.D. Paige, dz. cyt., oraz S. Smith, *Foreign Policy Adaptation*.

⁴⁰⁴ Por. informacje o wroście w 1. połowie lat 70. liczby artykułów na temat CFP w czołowych amerykańskich czasopismach naukowych: „Journal of Peace Research”, „Journal of Conflict Resolution”, „International Studies Quarterly”. J.P. McGowan, dz. cyt., oraz M. Haas, *On the Scope and Methods of Foreign Policy Studies*, [w:] *Sage International Yearbook of Foreign Policy Studies*, t. 1, s. 15, 33–35.

⁴⁰⁵ S. Smith, *Theories...*, s. 20.

⁴⁰⁶ J.N. Rosenau, *Restlessness, Change and Foreign Policy Analysis*, [w:] *In Search of Global Patterns*, J.N. Rosenau (red.), Free Press, New York 1976, s. 369. S. Smith zwraca uwagę, że J.N. Rosenau był tak przekonany w połowie lat 70. o sukcesie zaproponowanego przez niego podejścia, że artykuł z 1968 r. pierwotnie pt. *Comparative Foreign Policy: Fad, Fantasy, or Field?* opublikował w zmienionej wersji w 1975 r. pt. *Comparative Foreign Policy: One-time Fad, Realized Fantasy, and Normal Field*. S. Smith, *Foreign Policy Adaptation*, s. 2.

⁴⁰⁷ J.N. Rosenau, *Puzzlement in Foreign Policy*, „Jerusalem Journal of International Relations” 1976, 1 (1), s. 1–2.

projekty realizowane w ramach tego podejścia, przy czym szczególnie dotkliwy dla wizerunku CFP był upadek projektów sponsorowanych przez władze USA⁴⁰⁸.

Wśród obserwatorów panuje przekonanie, że źródłem załamania się badań związanych z CFP było stosowanie „uproszczonych metod nauk przyrodniczych” (*a simplistic version of natural science method*) w celu stworzenia teorii polityki zagranicznej⁴⁰⁹. Przede wszystkim dotyczyło to naiwnej wiary, że metody ilościowe same w sobie zapewnią sukces w tworzeniu teorii. Poza tym odnosi się to do poświęcania czasu drugorzędnym działaniom – tworzeniu typologii i operacjonalizacji pojęć – zamiast prowadzeniu empirycznych badań. Formułowanie koncepcji nie poszerza wiedzy tak, jak prowadzenie samych badań empirycznych⁴¹⁰.

Wspomniane słabości CFP wynikały z tego, że studia te opierały się na pozytywistycznej filozofii nauki. Stanowisko to dominowało w latach 50. i 60. XX w. w nauce o stosunkach międzynarodowych i porównawczych studiach nad polityką (krajową). Nie dziwi więc, że podejście CFP, powstałe na styku tych dwóch obszarów badawczych, miało pozytywistyczne fundamenty⁴¹¹.

W latach 70. w związku z coraz większym zainteresowaniem państwami Trzeciego Świata oraz zjawiskami gospodarczymi ulegają spopularyzowaniu nowe teorie w nauce o stosunkach międzynarodowych (teoria zależności i współzależności) i studiach porównawczych nad polityką (skupione na krajowym procesie politycznym). Stopniowo w tym okresie narasta też krytyka pozytywistycznych założeń w filozofii nauki. W rezultacie podejście CFP, które nie uwzględniło tych przemian w swoich badaniach, zaczęło tracić na znaczeniu⁴¹².

Krytyczna refleksja CFP nad własnymi dokonaniem zaczęła dominować od końca lat 70. i trwała do późnych lat 80. Znaczące okazuje się to, że sam termin CFP zaczął być wówczas utożsamiany ze „staromodną naiwnością” (*old-fashioned naivete*). W tym czasie powstało niewiele publikacji na temat nowych wyników badań, dominowały natomiast opracowania krytyczne⁴¹³. Jeden z czołowych badaczy z grona przedstawicieli studiów porównawczych nad polityką zagraniczną stwierdził wręcz, że „CFP ryzykuje przypięciem łatki kultu metodologicznego (samo biczowania się (*a cult of methodological flagellomaniacs*))”⁴¹⁴.

⁴⁰⁸ Wiele powstałych do lat 80. XX w. projektów było finansowanych przez władze USA w nadziei, że dostarczą użytecznych dla polityków informacji: Early Warning and Monitoring System (EWAMS), Computer-Aided Systems for Handling Information on Local Conflicts (CASCON), Computer-Aided Conflict Information System (CACIS), Crisis Management Executive Decision Aids (XAIDS). Ich los tak podsumowuje V.M. Hudson: „Unfortunately, these could never live up to their promise: the collected events could be had from other sources and so were nothing without the theory to explain and predict their occurrence”. V.M. Hudson, *Foreign...* (2007), s. 21–22, 29–30.

⁴⁰⁹ S. Smith, *Theories...*, s. 26; L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 3–4.

⁴¹⁰ D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 161.

⁴¹¹ L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 6.

⁴¹² Tamże, s. 5–8.

⁴¹³ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 290; L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 3–4.

⁴¹⁴ Podtytuł monografii (*Paradigm Lost?*), z której pochodzi wspomniany cytat, wymownie oddaje ówczesne postrzeganie kondycji CFP: Ch.W. Kegley, Jr., dz. cyt., s. 12. Stan ówczesnych CFP omawia: S. Smith, *Review: Describing...*, s. 595–607.

Rezultatem tej krytyki były przemiany wewnątrz samego podejścia CFP, zbliżające je do innych teorii średniego rzędu w ramach FPA. Ich symbolem stała się konferencja z połowy 1985 r. „Nowe kierunki w studiach nad polityką zagraniczną” zorganizowana na Uniwersytecie Ohio⁴¹⁵. Najważniejsze było porzucenie dwóch dotychczasowych założeń charakterystycznych dla porównawczych studiów nad polityką zagraniczną: (1) dążenia do zbudowania teorii ogólnej i (2) stosowania metod statystycznych na podstawie ogromnej ilości danych. Zmiany te w istocie oznaczały, że podejście CFP straciło część swoich odrębnych cech jako nurt analizy polityki zagranicznej i zbliżyło się do innych teorii średniego rzędu⁴¹⁶. W praktyce wiązało się to z powrotem do kontestowanych wcześniej studiów przypadku. Jak dosadnie ujęła to V.M. Hudson, znowu „w porządku było być ekspertem regionalnym”. Jednocześnie przywrócono znaczenie innym metodom badawczym niż tylko tym opierającym się na danych statystycznych wydarzeń międzynarodowych: np. na jakościowej analizie tekstu⁴¹⁷.

Czy zmiany w CFP, podobnie jak koniec zimnej wojny, były decydujące dla renesansu analizy polityki zagranicznej na początku lat 90., tak jak twierdzi V.M. Hudson⁴¹⁸? Wydaje się to wątpliwe. W FPA od samego początku istniał nurt koncentrujący się na teoriach średniego rzędu. Naturalne było zyskanie przez niego na popularności wraz z wydarzeniami z przełomu lat 80. i 90. XX w. Można jednak domniemywać, że zmiany w CFP, a więc w całym zapleczu instytucjonalnym z nim związanym, wzmocniło teorie analizy polityki zagranicznej oparte na teoriach średniego rzędu. Przemiany w CFP były jednak najważniejsze dla samych jego przedstawicieli, gdyż dalej swoją pierwotną drogą owe porównawcze studia

⁴¹⁵ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 30. Por. *New Directions in the Study of Foreign Policy*, Ch.F. Hermann, C.W. Kegley, Jr., J.N. Rosenau (red.), Allen & Unwin, Boston 1987.

⁴¹⁶ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 292; J. Kaarbo, dz. cyt., s. 157. Nieco inne stanowisko prezentują L. Neack i jej współpracownicy, którzy twierdzą, że chociaż w trakcie tej konferencji częściowo odrzucono poszukiwanie zunifikowanej teorii, to jednak we wstępie do pokonferencyjnej monografii J.N. Rosenau ponownie odwołuje się do tej idei. Niemniej zwracają oni uwagę, że tom pokonferencyjny jest mostem „między nową i starą FPA” (*new and old foreign policy analysis*). L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 9–10. Warto odnotować, że współcześnie pojawiają się badacze nawiązujący do FPA, którzy proponują budowę jednej ogólnej teorii (*unifying theory*). Swoje podejście określają mianem behawioralnego lub neobehawioralnego (*behavioral IR* lub *neobehavioral IR*) i wprost odnoszą się do jednej ze wspomnianych prac Rosenaua pt. *Fad, Fantasy, or Field* bez jakiegokolwiek refleksji co do ostatecznych rezultatów jego badań. S.G. Walker, *Foreign Policy Analysis and Behavioral International Relations*, [w:] *Rethinking Foreign Policy Analysis: States, Leaders, and the Microfoundations of Behavioral International Relations*, S.G. Walker, A. Malici, M. Schafer (red.), Routledge, New York 2010, s. 6 i 8.

⁴¹⁷ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 292. Doskonałym przykładem publikacji z zakresu współczesnych studiów porównawczych nad polityką zagraniczną jest poniższa praca zbiorowa, gdzie zamiast statystycznej analizy wielu zdarzeń przeprowadzono kilkanaście pogłębionych studiów przypadku pojedynczych państw: *Foreign Policy In Comparative Perspective: Domestic and International Influences On State Behavior*, R. Beasley i in. (red.), CQ Press, Washington 2002 (wyd. 2, 2012).

⁴¹⁸ „This renaissance (...) could not have happened if researchers in foreign policy analysis had not resolved to some degree the problems that cause comparative foreign policy's decline”. V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 292.

już nie mogły iść⁴¹⁹. Można więc uznać, że przedstawiciele CFP, widząc porażkę swoich sztandarowych idei, ostatecznie przyłączyli się do ich alternatywy w ramach FPA. Na ich obronę można przytoczyć to, że deklaracje w tym zakresie złożyli przed 1989 rokiem. Na wspomniane powyżej poglądy V.M. Hudson wydaje się rzutować to, że, jak już wspomniano wcześniej, w niektórych miejscach utożsamia ona CFP z całością FPA.

Niezależnie od tych przemian jeszcze do niedawna można było odnaleźć elementy „porównawczych studiów nad polityką zagraniczną”⁴²⁰. Po pierwsze, dotyczy to idei łączenia wielu poziomów analizy przy wyjaśnianiu polityki zagranicznej, co propagował istniejący do roku 1993 projekt CREON II⁴²¹. Program ten jednak stosowano tylko do pojedynczych państw, nie tak jak wcześniej do wielu jednocześnie. W większym stopniu też uwzględniono w nim specyfikę sytuacji (np. skład jednostki decyzyjnej) przy doborze branych pod uwagę zmiennych⁴²². Po drugie, dotyczy to projektów zbierających dane na temat wydarzeń międzynarodowych. Tutaj sztandarowym przykładem jest realizowany od 1991 r. projekt The Penn State Event Data Project⁴²³. Współfinansowała go amerykańska Narodowa Fundacja Nauki w ramach wspomnianego projektu Data Development in International Relations (DDIR)⁴²⁴. W odróżnieniu od poprzednich przedsięwzięć tego typu ten projekt charakteryzował się trzema cechami: (1) ręczne kodowanie zostało zastąpione automatycznym, (2) źródła prasowe zastąpiono wiadomościami z agencji prasowych oraz (3) ograniczono zakres zbieranych danych z całego świata do regionalnych⁴²⁵.

1.2. CFP a inne podejścia integracyjne

Porównawcze studia nad polityką zagraniczną są ważnym, ale nie jedynym, przykładem integracyjnych koncepcji teoretycznych w ramach FPA. To znaczy takich, które starają się połączyć bezpośrednio zmienne z różnych poziomów analizy oraz teorie z różnych obszarów badawczych w jedną całość⁴²⁶. Jako pionierską pracę

⁴¹⁹ Tamże, s. 290.

⁴²⁰ Wiele projektów tego typu i realizowanych w 2. połowie lat 80. wskazuje: D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 124.

⁴²¹ V.M. Hudson, *Decision Making...*, s. 435.

⁴²² Taż, *Foreign...*, 1994, s. 296.

⁴²³ The Penn State Event Data Project, eventdata.psu.edu, dostęp: 11.12.2011. Do 2010 r. projekt ten nosił nazwę: „Kansas Event Data System” (KEDS). V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 21.

⁴²⁴ T. Veen, *Event Data: A Method for Analysing Political Behaviour in the EU*, 2008, s. 6–7, www.jhubc.it/ecpr-riga/virtualpaperroom/002.pdf, dostęp: 11.12.2011.

⁴²⁵ Tamże, s. 7.

⁴²⁶ Przy czym „podejścia integracyjne” należy odróżnić od badań, które co prawda wykorzystują zmienne i koncepcje teoretyczne z różnych poziomów, ale zamiast stawiać sobie za cel połączenie ich w jedną całość, posługują się nimi jedynie w celu porównania (*multiperspectivism*). Taki podział zaproponował Eric K. Stern. Jako przykład podaje on przytaczaną w dalszej części rozprawy monografię G.T. Allisona z 1971 r. *Essence Decision*, w której jeden problem międzynarodowy jest analizowany

w obszarze podejść integracyjnych wskazuje się już samą monografią Snydera i współpracowników z 1954 r. Publikacja ta poprzez koncepcję subiektywnej definicji sytuacji decydenta, ułomną – jak wiemy – w wielu miejscach, oferowała narzędzie do łączenia wielu poziomów analizy⁴²⁷.

Pierwszą pracą z prawdziwego zdarzenia, integrującą inne koncepcje i jednocześnie będącą fundamentem CFP, jest omawiany wcześniej artykuł J.N. Rosenaua z 1966 r.⁴²⁸ I choć rezultaty tej próby, jak wskazano, nie okazały się znaczące, to jej wizjonerska rola polega na tym, że proponowała integrację wielu poziomów, gdy tymczasem analiza na pojedynczych poziomach dopiero rozwijała się wraz z samą FPA⁴²⁹.

Drugą ważną próbą skonstruowania teorii integrującej wiele czynników były propozycje Michaela Brechera zawarte w monografii *The Foreign Policy System of Israel* (1972 r.). Wykorzystał on zaproponowaną przez D. Eastona w 1953 r. ideę systemu (politycznego), czyli tzw. modelu wejścia – przetworzenia – wyjścia (*input – process – output model*), do stworzenia tytułowego systemu polityki zagranicznej (*foreign policy system*)⁴³⁰. Pozwoliło to M. Brecherowi na powiązanie ze sobą wielu czynników, dodatkowo podzielonych na środowisko działania (*the operational environment*), czyli obiektywne czynniki, oraz środowisko psychologiczne (*the psychological environment*) decydenta⁴³¹. Pomimo że wspomniana monografia jest o wiele bardziej szczegółowa niż preteoria i towarzyszy jej konkretne studium przypadku, to w jej ramach nadal pozostają niedookreślone uwarunkowania i zasady integracji⁴³².

z perspektywy trzech teorii średniego rzędu. E.K. Stern, *Contextualizing...*, s. 106–107. We wcześniejszej pracy E.K. Stern zaproponował następującą definicję: „Multiperspectivism represents an impulse to separate, elucidate, juxtapose, and compare analytical frameworks derived from alternative ontological or theoretical assumptions”. E.K. Stern, *Crisis Studies...*, s. 184–185.

⁴²⁷ E.K. Stern, *Crisis Studies...*, s. 185; V.M. Hudson, *Foreign...*, 2002, s. 4–6.

⁴²⁸ V.M. Hudson określa wręcz „preteorię” jako „filozofię integracji” (*a philosophy of integration*). V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 168.

⁴²⁹ Tamże, s. 167, 169. Do przykładów prac o charakterze integrującym E.K. Stern zalicza także jedną z kolejnych monografii J.N. Rosenaua: *Turbulence in World Politics: A Theory of Change and Continuity*, Princeton University Press, Princeton 1992.

⁴³⁰ E.K. Stern, *Contextualizing...*, s. 107; D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 136; S. Smith, *Foreign...*, 1991, s. 49; V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 169.

⁴³¹ M. Brecher w tym pierwszym wyróżnił kwestie zewnętrzne (zmienne z poziomu światowego, zagadnienia lub regionu, dwustronne) oraz wewnętrzne (np. wojskowy i gospodarczy potencjał, struktury polityczne, grupy interesu, elity). Informacje o środowisku operacyjnym różnymi kanałami komunikacji trafiają do elit podejmujących decyzje. Następnie te elity przetwarzają otrzymane informacje z wykorzystaniem „środowiska psychologicznego” (np. własnych przekonań) i dopiero wtedy dochodzi do tworzenia i wdrażania polityki. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 169–170; D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 136.

⁴³² Skłania to V.M. Hudson do określania tej próby mianem kolejnego „filozoficznego podejścia do integracji” (*philosophical approach to integration*). V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 170; D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 136. Z kolei S. Smith wskazuje, że studia M. Brechera okazały się bardzo owocne, chociaż zostały w większości zastosowane do jednego przypadku. S. Smith, *Foreign...*, 1991, s. 49. W latach 90. XX w. M. Brecher kontynuował badania w ramach projektu pt. „International Crisis Behavior”

Kolejną próbą łączenia wielu zmiennych było opracowanie współautorstwa Jonathana Wilkenfelda i współpracowników *Foreign Policy Behavior: The Interstate Behavior Analysis Model* z 1980 r. Projekt ten skrótowo określano jako IBA i był on oparty na metodach ilościowych. Autorzy tego opracowania wyodrębnili zmienne niezależne (psychologiczne, polityczne, społeczne, międzypaństwowe, światowe) oraz zmienne interweniujące w postaci typu państwa (rozwinęte, zamknięte, rozwijające się, niestabilne, ubogie) i zmienne zależne (postępowanie konstruktywne, konflikt niewojсковy oraz siła zbrojna)⁴³³. Rezultaty tego projektu, z uwagi na duży stopień ogólności, okazały się niezadowolające, a sam projekt zarzucono⁴³⁴.

Dla V.M. Hudson najbardziej ambitnym projektem integracyjnym w historii FPA był program CREON II⁴³⁵ (określany czasem także jako projekt jednostek decyzyjnych, *Decision Unit [DU] Project*⁴³⁶). Koncepcja ta na podstawie charakteru sytuacji określała podstawową jednostkę decyzyjną (*ultimate decision unit*): dominujący przywódca, pojedyncza grupa, wiele grup (w kilku wariantach). Zdefiniowanie jednostki rozstrzygało o wyborze danej teorii cząstkowej w celu wyjaśnienia podjętej decyzji, utożsamianej tu z zachowaniem państwa podczas realizowania polityki zagranicznej⁴³⁷. Największym wkładem tej koncepcji było uczynienie jednostki decyzyjnej centrum badań i powiązanie jej typu z określoną teorią⁴³⁸. Najważniejsze słabości tego projektu to pomijanie zagadnień związanych z tym, że jedna decyzja może być podejmowana przez kilka jednostek decyzyjnych,

skupiając się na podejmowaniu decyzji w czasie kryzysów. E.K. Stern, *Crisis Studies...*, s. 185; tenże, *Contextualizing...*, s. 107.

⁴³³ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 171–172.

⁴³⁴ Projekt ten wskazywał „względny potencjał” (*the relative potency*) zmiennych niezależnych i interweniujących w wyjaśnianiu zmiennej zależnej. Jak stwierdzili sami autorzy IBA, ich projekt był niedostatecznie rozwinięty i istniała potrzeba tworzenia bardziej skomplikowanych modeli. Dwaj uczestnicy tego projektu, Stephen Andriole i Gerald Hopple, pracowali na przełomie lat 70. i 80. nad projektem Early Warning and Monitoring System (EWAMS), którego sponsorem była Defense Advanced Research Projects Agency (DARPA), a jego celem było monitorowanie i przewidywanie wybuchu wojny. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 178–183.

⁴³⁵ Por. „the most ambitious integration project in FPA history”. Do czołowych przedstawicieli tego podejścia amerykańska badaczka zalicza: Margaret G. Hermann, Charlesa F. Hermanna, Philipa D. Stewarta, a czasem także Joe D. Hagana. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 178. Za jedną z najnowszych prac na ten temat uznaje: M.G. Hermann, Ch.F. Hermann, J.D. Hagan, *How Decision Units Shape Foreign Policy Behavior*, „International Studies Review” 2001, 3 (2), s. 309–338. Przy tej okazji warto dodać, że V.M. Hudson należy do grona osób głęboko przywiązanych do rozwoju „podejścia integracyjnego”, gdyż jak sama pisze: „teoretyczna integracja jest imperatywem dla FPA”. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 166.

⁴³⁶ E.K. Stern, *Crisis Studies...*, s. 185.

⁴³⁷ Aby określić dokładniej rodzaj podjętej decyzji, wprowadzono tzw. drzewa decyzyjne (*the decision trees*), tj. rozbudowane grafy, składające się z kolejnych pytań i odsyłające do następnych po udzieleniu odpowiedzi na poprzednie. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 178–180.

⁴³⁸ „This was a real contribution: by putting type of decision unit at the heart of the analysis, one could highlight the insights of theories most pertinent to that particular type of decision unit”. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 181; E.K. Stern, *Contextualizing...*, s. 117–118.

i stworzenie rozbudowanych koncepcji teoretycznych, które ostatecznie oferują bardzo ogólnikowe wnioski⁴³⁹.

Dla Erica Sterna najbardziej integrującym podejściem w FPA jest teoria poliheurystyczna (*the poliheuristic theory*, PH) podejmowania decyzji⁴⁴⁰. Do pionierów tego podejścia i do grona badaczy mających w tym obszarze znaczny dorobek zalicza się głównie Alexa Mintza⁴⁴¹. Jest to jednocześnie najnowsze podejście integrujące i zapewne przez to najintensywniej współcześnie rozwijające się⁴⁴². W swoich założeniach łączy ono elementy podejścia poznawczego (*cognitive approach*) i racjonalnego. Przyjmuje się w nim, że podejmowanie decyzji składa się z dwóch kroków. Pierwszy polega na dokonaniu redukcji dostępnych alternatywnych wyborów co do kształtu decyzji przez odrzucenie części z nich na podstawie różnych procesów poznawczych decydentów. Podstawą do odrzucenia może być obawa decydenta o to, że dana opcja oferuje rozwiązanie zbyt kosztowne dla wizerunku polityka. Drugi krok polega na ostatecznym dokonaniu wyboru z pozostałych możliwości na podstawie takich koncepcji racjonalności, jak np. idea użyteczności⁴⁴³. Krytyka tego podejścia skupia się na tym, że nie odpowiada ono na pytanie, jak dochodzi do postawienia jakiegoś zagadnienia jako przedmiotu decyzji oraz jak dokładnie krajowy system polityczny wpływa na podejmowanie decyzji⁴⁴⁴.

⁴³⁹ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 183; E.K. Stern, *Contextualizing...*, s. 118–119.

⁴⁴⁰ Jeden z badaczy tego podejścia tak tłumaczy jego nazwę: „Termin poliheurystyczny pochodzi od prefiksu »Poli-« (eleganckiej gry słów odnoszącej się zarówno do terminu „wiele” jak i do politycznego charakteru podejmowania decyzji) i [rdzenia] »heurystyczny«. Ten drugi odnosi się do różnych środków poznawczych wykorzystywanych w radzeniu sobie ze złożonością [rzeczywistości – T.P.]”. E.K. Stern, *Contextualizing...*, s. 108. V.M. Hudson w ogóle nie podnosi tematu teorii poliheurystycznej, a jego założyciela A. Mintza cytuje tylko raz. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 54.

⁴⁴¹ E.K. Stern, *Contextualizing...*, s. 108. Por. A. Mintz, *The Decision to Attack Iraq: A Non-compensatory Approach to Foreign Policy Decision Making*, „Journal of Conflict Resolution” 1993, 37, s. 484–503.

⁴⁴² E.K. Stern, *Crisis Studies...*, s. 185. W 2004 r. specjalny numer „The Journal of Conflict Resolution” (zatytułowany: „The Poliheuristic Theory of Foreign Policy Decision Making”) w całości został poświęcony temu zagadnieniu, a w 2005 r. w „International Studies Perspectives” ukazało się kilka tekstów na ten temat. A. Mintz, *Applied Decision Analysis: Utilizing Poliheuristic Theory to Explain and Predict Foreign Policy and National Security Decisions*, „International Studies Perspectives” 2005, 6, s. 95, 98.

⁴⁴³ E.K. Stern, *Contextualizing...*, s. 108–109; A. Mintz, *Applied...*, s. 94–98.

⁴⁴⁴ E.K. Stern, *Contextualizing...*, s. 110–111.

2. Teorie średniego rzędu (FPDM) w ramach analizy polityki zagranicznej (FPA)

Tabela 2.1. Wybrane typologie teorii średniego rzędu (FPDM) analizy polityki zagranicznej (FPA)

	Jednostki	Zespoły	Cechy społeczeństwa	(Krajowy) system polityczny	Podjęmowanie decyzji w czasie kryzysu	Teorie gier	Teoria cybernetyczna
V.M. Hudson	●	●	●	●	[subkategoria decyzji zespołowych]	-	-
B. Kesign	●	●	●	[subkategoria cech społeczeństwa]	-	-	-
B. White	●	●	●	-	-	-	-
D.J. Gerner	●	●	●	[omawia przy okazji zespołów i cech społeczeństwa]	●	-	-
O.R. Holsti	●	rywalizacja	●	-	-	-	-
		rutyna					
S. Smith	błędna percepcja	rywalizacja	-	-	-	-	-
	systemy przekonań	rutyna					
C. Hill i współpr. M. Light	●	●	-	●	●	-	●
M. Light	●	●	-	●	-	-	-
J.E. Dougherty R.L. Pfaltzgraff	●	●	-	●	●	●	●

Kropka („●”) oznacza występowanie, a minus („-”) brak danej kategorii w określonej typologii.

Źródło: opracowanie własne.

W dalszej części monografii omówiono rozwój czterech rodzajów studiów prowadzonych w ramach analizy polityki zagranicznej na podstawie teorii średniego rządu. Przypomnijmy, że wszystkie one wykorzystują kategorię (podejmowania) decyzji. Autor pracy zdecydował się przyjąć typologię zaproponowaną przez V.M. Hudson, która wydziela w tym nurcie badań FPA te skupione na: (1) jednostkach ludzkich, (2) zespołach (*groups*), (3) cechach całego społeczeństwa i (4) państwowych i niepaństwowych czynnikach (krajowego) systemu politycznego (*domestic politics*)⁴⁴⁵. Należy podkreślić, że podział na różne typy FPA, w tym szczególnie w obrębie teorii średniego rządu, jest konwencją analityczną⁴⁴⁶ i nie zawsze odzwierciedla realnie istniejące „szkoły”.

Warto jednak pamiętać, że w ramach analizy polityki zagranicznej nie osiągnięto konsensusu co do rodzajów teorii średniego rządu i różni autorzy odmiennie konstruują typologie. Podział V.M. Hudson do pewnego stopnia kontynuuje B. Kesgin, ale przestaje na pierwszych trzech grupach i zalicza czwartą (krajowy system polityczny) do subkategorii trzeciej (cechy całego społeczeństwa)⁴⁴⁷. B. White wyróżnia także trzy pierwsze występujące u V.M. Hudson kategorie⁴⁴⁸. D.J. Gerner również wydziela trzy pierwsze zaproponowane przez V.M. Hudson kategorie, ale dodaje jeszcze czwartą – podejmowanie decyzji w czasie kryzysu⁴⁴⁹. Przy czym D.J. Gerner nie pomija, co prawda, kategorii dotyczących państwowych i niepaństwowych elementów (krajowego) systemu politycznego, ale rozbija ją na dwie części i omawia odpowiednio w kategorii procesów zespołowych w instytucjach administracji państwowej oraz w ogólnospołecznych źródłach polityki zagranicznej⁴⁵⁰. Z kolei Ole R. Holsti bierze pod uwagę tylko pierwsze dwie zaproponowane przez V.M. Hudson kategorie, przy czym w tej drugiej wydziela mechanizmy myślenia grupowego oraz procesy rywalizacji i rutynowego realizowania zadań zachodzące w instytucjach administracji państwowej⁴⁵¹. Identycznie postępuje S. Smith, tj. wyróżnia w drugiej kategorii V.M. Hudson mechanizm myślenia grupowego oraz rywalizację w instytucjach administracji publicznej. Nie przestaje jednak na tym i pierwszą kategorię amerykańskiej badaczki dzieli na

⁴⁴⁵ W pierwszych swoich pracach przeglądowych V.M. Hudson dzieliła teorie średniego rządu na dwa typy: podejmowanie decyzji w polityce zagranicznej i otoczenie makro tworzenia polityki zagranicznej (m.in. społeczeństwo, kultura itp.). Trzecim wydzielanym typem FPA, nie związanym z teoriami średniego rządu, było podejście CFP. V.M. Hudson, Ch.S. Vore, *Foreign...*, s. 214.

⁴⁴⁶ M. Light, dz. cyt., s. 93.

⁴⁴⁷ B. Kesgin, dz. cyt., s. 338.

⁴⁴⁸ Ponadto wyróżnia mechanizm implementacji, który jednak nie został dodatkowo rozwinięty przez badaczy w USA, a jedynie w Wielkiej Brytanii. B. White, *Analysing...*, s. 18–21. Por. wcześniejsze propozycje typologizacji studiów FPA tego autora: B. White, *Decision-Making...*, s. 147.

⁴⁴⁹ D.J. Gerner wskazuje na piąty rodzaj studiów (badania nad różnymi rodzajami racjonalności), ale zacytowana przez nią literatura jasno wskazuje, że ma ona na myśli studia prowadzone w ogóle w naukach politycznych, bez bezpośredniego odniesienia do studiów nad stosunkami międzynarodowymi, a w szczególności do analizy polityki zagranicznej. D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 134, 137–138.

⁴⁵⁰ D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 143–147.

⁴⁵¹ O.R. Holsti, *Theories of International Relations*, s. 22.

zjawisko błędnych wyobrażeń (*misperception*) oraz wpływ systemów przekonani (utożsamianych z wzorami działania, *operational code*), a ponadto wyróżnia jako piątą kategorię swoiste badania M. Brechera⁴⁵². C. Hill i M. Light pod koniec lat 70. wyodrębnili pierwszą, drugą i czwartą kategorię zaprezentowaną przez V.M. Hudson, a ponadto podejmowanie decyzji w sytuacjach kryzysowych oraz teorie cybernetyczne⁴⁵³. Z kolei M. Light na początku lat 90. łączy pierwszą kategorię V.M. Hudson (jednostki) z elementami drugiej (zjawiska zachodzące w zespołach, głównie myślenie grupowe) w jedną kategorię. Kategorię czwartą V.M. Hudson (politykę krajową) łączy zaś z innymi elementami drugiej (rywalizację instytucji administracji publicznej) i pomija całkowicie trzecią postulowaną przez nią grupę badań⁴⁵⁴. W jednej z najważniejszych prac przeglądowych w nauce o stosunkach międzynarodowych J.E. Dougherty oraz R.L. Pfaltzgraff wskazują trzy z czterech typów teorii średniego rzędu zaproponowanych przez V.M. Hudson – (1) koncepcje psychologiczne, (2) koncepcje rywalizacji instytucji administracji publicznej (*bureaucratic politics*) oraz (3) politykę krajową. Dodatkowo proponują oni trzy inne kategorie: (4) podejmowanie decyzji w czasie kryzysu, (5) teorię gier oraz (6) teorię cybernetyczną⁴⁵⁵.

W stosunku do przyjętego powyżej podziału teorii średniego rzędu FPA propozycje innych badaczy są albo szersze, albo węższe. O ile w istocie wszyscy autorzy wyróżniają studia nad rolą jednostek i zespołowym podejmowaniem decyzji, to część ignoruje lub zalicza do dwóch poprzednich kategorii studia nad cechami społeczeństwa jako całości i (krajowym) systemem politycznym (*domestic politics*). W wypadku dodatkowych kategorii dominują natomiast trzy z nich: podejmowanie decyzji podczas kryzysu, teoria gier i teorie cybernetyczne⁴⁵⁶. Przy czym pierwsza z nich nie jest pomijana w typologizacji przyjętej w niniejszej książce i zaproponowanej przez V.M. Hudson. Stanowi ona subkategorię podejmowania decyzji zespołowych. O wykluczeniu teorii gier i teorii cybernetycznej z niniejszej rozprawy zadecydowały głosy autorytetów. Zarówno V.M. Hudson, jak i S. Smith nie uwzględniają przy analizie FPA tych dwóch typów teorii.

⁴⁵² Dodatkowo S. Smith jako piątą wyróżnił teorię średniego rzędu FPA dotyczącą implementacji, ale została ona wyłączona, gdyż jej autorzy to wyłącznie Brytyjczycy. S. Smith, *Foreign...*, 1991, s. 45–49. Zob. inne, wcześniejsze próby typologizacji autorstwa tego uczonego: tenże, *Foreign Policy Adaptation*, s. 6–7.

⁴⁵³ Dodatkowo badacze ci wyróżnili takie kategorie, jak „instrumenty polityki zagranicznej”, w tym: „środki wojskowe”, „praktyka dyplomatyczna”, „środki ekonomiczne”, „propaganda”, „perswazja i PR” oraz „negocjacje i targowanie się”. Ch. Hill, M. Light, *Foreign Policy Analysis*, 1978, s. 154–160.

⁴⁵⁴ Trzecim wyróżnionym przez tę badaczkę nurtem jest CFP. M. Light, dz. cyt., s. 93.

⁴⁵⁵ J.E. Dougherty, R.L. Pfaltzgraff, dz. cyt., s. 553–559, 562, 576, 579, 592, 598. Jednocześnie wskazują oni, że część zagadnień dotyczących traktowania podejmowania decyzji jako przejawów konstrukcji społecznej omawiają w rozdziale IV swojej monografii (*The Physical/Social/Environmenting Context: Constructing Reality*). Czynniki (psychologiczne i fizyczne) związane z jednostkami natomiast charakteryzują także w rozdziale VI (*Microcosmic Theories of Violent Conflict*). Tamże, s. 555, 559.

⁴⁵⁶ Dodatkowo S. Smith jako oddzielny typ traktuje badania M. Brechera. Tymczasem większość innych badaczy, jak to zostało pokazane w poprzednim punkcie, zalicza je do teorii integrujących.

2.1. Czynniki związane z pojedynczą jednostką ludzką i wpływające na proces podejmowania decyzji w polityce zagranicznej

Przed wskazaniem konkretnych rodzajów teorii analizy polityki zagranicznej skupiających się na pojedynczej jednostce ludzkiej warto przedstawić dwa spostrzeżenia pochodzące z psychologii, które w istotny sposób wpłynęły na FPA⁴⁵⁷.

Najważniejszym wkładem psychologii do analizy polityki zagranicznej było uzasadnienie podważenia tezy, że decydenci działają racjonalnie. Punktem wyjścia wcześniejszych rozważań był formalny model racjonalnego wyboru oparty na klasycznej teorii ekonomii, gdzie z listy możliwych do wyboru preferencji wskazuje się tę, która gwarantuje maksymalny zysk przy minimalnym koszcie⁴⁵⁸. Założenia takie znacząco upraszczają rzeczywistość, gdyż decydent nigdy nie dysponuje dostateczną ilością informacji oraz odpowiednimi zasobami i czasem do przetworzenia posiadanych informacji⁴⁵⁹. Rozwiązanie tego problemu zaproponował na przełomie lat 40. i 50. XX w. Herbert A. Simon, tworząc koncepcję „ograniczonej racjonalności” (*bounded rationality*). Uznał on, że decydent dąży nie do optymalizacji, ale wybiera tę opcję, która jako pierwsza daje mu satysfakcję, i nie szuka kolejnych możliwych rozwiązań⁴⁶⁰. Oprócz koncepcji racjonalności H.A. Simona wymienia się tę zaproponowaną przez D. Braybrooke’a i C.E. Lindbloma w pracy *A Strategy of Decision* z 1963 r. Stwierdzili oni, że najbardziej popularnym sposobem podejmowania decyzji jest „inkrementalizm” (*disjointed incrementalism*), tj. dokonywanie przez decydentów niewielkich korekt dotychczasowej polityki w stosunku do zachodzących zmian rzeczywistości⁴⁶¹. Przy czym jeden z twórców tego terminu i niektórzy inni badacze określili ten typ podejmowania decyzji jako „bałamutne myślenie” (*muddling through*)⁴⁶². Niemniej należy mieć świadomość, że „inkrementalizm” umożliwia testowanie nowej polityki i jednocześnie pozwala przewidzieć niezakładane wcześniej rezultaty⁴⁶³.

Drugim ważnym spostrzeżeniem psychologii, które, jak zobaczymy dalej, znalazło odzwierciedlenie w FPA, było stwierdzenie, że w celu funkcjonowania w świecie, którego ludzie nie potrafią całkowicie zrozumieć, tworzone są w umyśle ludzi różnego rodzaju uproszczone poglądy na świat. Choć umożliwiają one człowiekowi funkcjonowanie w społeczeństwie, to z uwagi na swoją odporność

⁴⁵⁷ Wprowadzenie do tej tematyki zawiera m.in.: J.S. Levy, *Psychologia polityczna a polityka zagraniczna*, [w:] *Psychologia polityczna*, D.O. Sears, L. Huddy, R. Jarvis (red.), tłum. R. Andruszko, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008 (oryg. 2003), s. 229–253.

⁴⁵⁸ B. White, *Decision-Making...*, s. 152–153.

⁴⁵⁹ D.H. Chollet, J.M. Goldgeier, dz. cyt., s. 157; V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 41; B. White, *Decision-Making...*, s. 153.

⁴⁶⁰ Tamże, s. 153; D.H. Chollet, J.M. Goldgeier, dz. cyt., s. 157; V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 41.

⁴⁶¹ B. White, *Decision-Making...*, s. 153. Por. D. Braybrooke, Ch.E. Lindblom, *A Strategy of Decision: Policy Evaluation as a Social Process*, Free Press, New York 1963, s. 61.

⁴⁶² B. White, *Decision-Making...*, s. 153. Por. C.E. Lindblom, *The Science of „Muddling Through”*, „Public Administration Review” 1959, 19 (2), s. 79–88.

⁴⁶³ D.H. Chollet, J.M. Goldgeier, dz. cyt., s. 157

na zmiany mogą stanowić ważną przeszkodę w racjonalnym myśleniu. Rola tak uproszczonych poglądów na świat w podejmowaniu decyzji stała się ważnym przedmiotem badania w ramach FPA⁴⁶⁴.

Wracając bezpośrednio do analizy polityki zagranicznej, należy stwierdzić, że studia nad rolą pojedynczej jednostki ludzkiej w podejmowaniu decyzji w polityce zagranicznej rozwijały się w dwóch kierunkach. Po pierwsze, tworzono koncepcje teoretyczne na temat osobowości przywódcy. Po drugie, badano proces percepcji rzeczywistości i przetwarzania informacji o niej przez człowieka. Pierwsze prace badające rolę osobowości przywódcy w polityce jako takiej, nie zaś tylko zagranicznej, pojawiły się już w dwudziestoleciu międzywojennym i wyszły spod pióra przedstawiciela tzw. szkoły chicagowskiej⁴⁶⁵. W okresie późniejszym ważną rolę w rozwoju studiów nad pojedynczą jednostką ludzką w ramach FPA odegrał intensywny rozwój w 2. połowie lat 70. psychologii politycznej (*political psychology*)⁴⁶⁶. Ta subdyscyplina psychologii spotkała się z szerokim zainteresowaniem przedstawicieli „analizy polityki zagranicznej”, w szczególności tych reprezentujących podejście CFP⁴⁶⁷. Skłoniło to J. Kaarbo do stwierdzenia, że od końca lat 70. przez całe lata 80. w FPA dominowało wyjaśnianie oparte na psychologii⁴⁶⁸.

Pierwsze teorie na temat pojedynczej jednostki ludzkiej i z odniesieniem wprost do polityki zagranicznej pojawiły się jednak dopiero na początku lat 50. XX w. Główną rolę odegrała tu idea „wzoru postępowania” (*operational code*). Zakładała ona, że na proces podejmowania decyzji przez daną jednostkę mają wpływ jej przekonania dotyczące polityki (np. tego, w jakim stopniu konflikt jest nieunikniony) i preferowanych środków osiągnięcia założonych celów (np. pokojowych lub siłowych). Samą teorię zaproponował w 1951 r. Nathan Leites w czasie badań nad Biurem Politycznym Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego⁴⁶⁹. Do jej rozwoju doprowadzili w 1969 r. Alexander L. George⁴⁷⁰

⁴⁶⁴ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 41.

⁴⁶⁵ Harold D. Lasswell (1902–1978) jest jednym z pierwszych autorów, którzy badali osobowość przywódców politycznych i stali się tym samym pionierami psychologii politycznej. Jest on autorem m.in.: *Psychopathology and Politics* (1930) oraz *Power and Personality* (1948). V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 22; R.C. Snyder, *Harold D. Lasswell 1902–1978*, „Political Psychology” 1979, 1 (1), s. 69.

⁴⁶⁶ Wyrazem nowej subdyscypliny psychologii stało się utworzenie w 1978 r. Międzynarodowego Towarzystwa Psychologii Politycznej (International Society of Political Psychology, ISPP), a od następnego roku publikacja periodyku *Political Psychology*. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 27; V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 292.

⁴⁶⁷ Obrazują to dwa fakty. Po pierwsze, wielu członków Sekcji Porównawczych Studiów nad Polityką Zagraniczną (CFP Section) Stowarzyszenia Studiów Międzynarodowych (ISA) zostało jednocześnie członkami wspomnianego w poprzednim przypisie ISPP. Po drugie, redaktorem naczelnym opublikowanej w 1986 r. pracy zbiorowej *Political Psychology* była M.G. Hermann, ważny uczestnik sztabowego projektu CFP: CREON. V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 293.

⁴⁶⁸ J. Kaarbo, dz. cyt., s. 163.

⁴⁶⁹ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 22; B. Kesgin, dz. cyt., s. 339. Por. N. Leites, dz. cyt.

⁴⁷⁰ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 22. Por. A.L. George, *The „Operational Code”: A Neglected Approach to the Study of Political Leaders and Decision-Making*, „International Studies Quarterly” 1969, 13, (2), s. 190–222.

i w 1970 r. Ole R. Holsti⁴⁷¹. Pod koniec lat 70. i w latach 80. wielu badaczy rozwijało te studia: m.in. L.K. Johnson, O.R. Holsti oraz S.G. Walker. Jednocześnie towarzyszyły temu studia dotyczące: ograniczeń, map i stylów poznawczych (*cognitive constrains, maps, style*), motywacji przywódców (*leader motivations*) oraz podłoża ich osobowości (*background characteristic*)⁴⁷². W 1. połowie lat 90. badacze skupili się na porównywaniu wniosków z różnych, skonstruowanych dotychczas, schematów osobowości⁴⁷³. Zaś od końca lat 90. ważną zmianą w studiach nad „wzorem postępowania” była automatyzacja jednej z dwóch metod jego badania, tj. analizy treści⁴⁷⁴.

Drugi nurt badań w tej kategorii studiów FPA zapoczątkowała monografia Roberta Jervisa z 1976 r. *Perception and Misperception in International Politics*. Zwróciła ona uwagę na niebezpieczeństwo błędnej interpretacji przez decydenta założeń stojących za działaniami drugiej strony⁴⁷⁵. W szczególności ma się to przejawiać w postrzeganiu państw ekspansjonistycznych jako dążących do *status quo* i odwrotnie⁴⁷⁶. Za ważną kontynuację badań R. Jervisa uznano monografię Y. Vertzbergera pt. *The World in Their Minds* z 1990 r. Autor skupił się w niej na tym, jak przetwarzanie informacji (*information processing*) przez decydenta wpływa na proces podejmowania decyzji⁴⁷⁷. Deborah Larson w 1985 r. i Yuen Foong Khong w 1992 r. w swoich monografiach wskazali natomiast, że decydenci, podejmując decyzje, w celu ograniczenia nadmiernych możliwości wyboru sięgają do analogii z historii polityki krajowej i zagranicznej⁴⁷⁸.

Ważną przeszkodą w rozwoju tego rodzaju studiów jest to, że w praktyce nie istnieje możliwość przeprowadzenia bezpośrednich badań osobowości przywódców politycznych. W związku z tym dla naukowców do dyspozycji pozostają tylko metody pośrednie (*at-a-distance*): psychobiografie i analiza treści. Przy czym należy mieć świadomość, że chociaż są to główne metody studiów nad osobowością, istnieje wiele mniej popularnych technik⁴⁷⁹.

Metoda biografii psychologicznej polegała na analizie biografii przywódcy i budowie na tej podstawie jego profilu osobowościowego. Pionierską pracą była

⁴⁷¹ B. Kesgin, dz. cyt., s. 339. Por. O.R. Holsti, *The „Operational Code” Approach to the Study of Political Leaders: John Foster Dulles’ Philosophical and Instrumental Beliefs*, „Canadian Journal of Political Sciences” / „Revue canadienne de science politique” 1970, 3 (1), s. 123–157.

⁴⁷² V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 22–24; też, *Foreign...*, 1994, s. 290, 293; B. Kesgin, dz. cyt., s. 339.

⁴⁷³ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 23.

⁴⁷⁴ B. Kesgin, dz. cyt., s. 339. Podsumowanie nowych możliwości w tym zakresie oraz wykorzystanie ich do studium przypadku można znaleźć w: *Beliefs and Leadership in World Politics: Methods and Applications of Operational Code Analysis*, M. Schafer, S.G. Walker (red.), Palgrave Macmillan, New York 2006; M. Schafer, S.G. Walker, *Democratic Leaders and the Democratic Peace: The Operational Codes of Tony Blair and Bill Clinton*, „International Studies Quarterly” 2006, 50 (3), s. 561–583.

⁴⁷⁵ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 23; B. Kesgin, dz. cyt., s. 339.

⁴⁷⁶ D.H. Chollet, J.M. Goldgeier, dz. cyt., s. 159.

⁴⁷⁷ B. Kesgin, dz. cyt., s. 339.

⁴⁷⁸ D.H. Chollet, J.M. Goldgeier, dz. cyt., s. 157–158.

⁴⁷⁹ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 53–54, 61–63.

ukończona w 1938 r. monografia *Woodrow Wilson: a Psychological Study* napisana przez Zygmunta Freuda i Williama Christiana Bullitta⁴⁸⁰. Po raz pierwszy jednak wykorzystano tę metodę w książce z 1956 r. *Woodrow Wilson and Colonel House* autorstwa małżeństwa Alexandra L. i Juliette L. George'ów⁴⁸¹.

Podstawowym problemem tej metody, pomijanym przez V.M. Hudson, jest uzyskanie niezbędnych informacji. Doskonale obrazuje to wybór dokonany przez pionierów tego podejścia: analizowano postać zmarłą, której korespondencja była dostępna, a bliscy współpracownicy skłonni do wywiadów.

Metoda analizy tekstu może być uzupełnieniem psychobiografii lub też być stosowana samodzielnie. Analiza treści może być tematyczna lub ilościowa, oparta na liczeniu słów (*word-count*). W pierwszym wypadku poszukuje się określonej tematyki w wypowiedziach przywódców. Klasyczny przykład stanowi tutaj praca Ole R. Holstiego o poglądach Johna Fostera Dullesa w czasie pełnienia funkcji sekretarza stanu w administracji Dwighta D. Eisenhowera⁴⁸². W metodzie ilościowej częstotliwość używania określonych słów jest powiązana z wybranym typem osobowości⁴⁸³. Przykładem takiej analizy może być studium Margaret G. Hermann z 2003 roku⁴⁸⁴. Amerykańska badaczka stworzyła specjalny system analizowania cech przywódców (*Leadership Trait Analysis, LTA*), gdzie różnym typom osobowości przypisano odmienne style podejmowania decyzji⁴⁸⁵.

Pomijając tak podstawowy problem, jak kłamstwa polityków, przed metodą tą stoi wiele innych przeszkód: większość wystąpień publicznych polityków piszą ich asystenci (*ghostwriter*), odmienny przekaz jest kierowany do różnych słuchaczy. W związku z tym przy analizie tekstu bierze się pod uwagę tylko i wyłącznie wywiady na żywo i to ich dużą próbę (tj. przed różnego rodzaju słuchaczami) oraz poszukuje się pamiętników, listów do bliskich⁴⁸⁶. Oczywiście, nie rozwiązuje to problemu dostępności wymienionych materiałów. Poza tym także w pamiętnikach i listach do bliskich mogą być zamieszczone nieprawdziwe informacje.

⁴⁸⁰ Tamże, s. 54. Obaj autorzy postanowili się wstrzymać z publikacją pracy do momentu śmierci drugiej żony W. Wilsona, Edith Galt, co nastąpiło w 1961 r. W związku z tym po raz pierwszy tę monografię opublikowano w 1966 r. W.C. Bullitt, *Foreword*, [w:] Z. Freud, W. C. Bullitt, *Woodrow Wilson: A Psychological Study*, Transaction Publishers, New Brunswick 1999, s. v–viii.

⁴⁸¹ A. George jest kolejnym przykładem przedstawiciela FPA z wyrazistymi związkami z behawioralizmem. Wszystkie stopnie naukowe zdobył na Uniwersytecie Chicagowskim. Od 1948 r. do 1968 r. był „specjalistą ds. studiów nad podejmowaniem decyzji i polityką zagraniczną” w RAND. W 1957 r. był, podobnie jak R.C. Snyder, stypendystą Center for Advanced Study in the Behavioral Sciences w Stanford. B. Palmer, *Alexander George, „Giant” in International Relations, Dead at 86*, „Stanford Report”, 23 sierpnia 2006, <http://stanford.io/1fVtmW4>, dostęp: 15.11.2011.

⁴⁸² V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 56–57. Por. O.R. Holsti, *The Belief System and National Images: A Case Study*, „The Journal of Conflict Resolution” 1962, 6, s. 244–252.

⁴⁸³ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 57–58.

⁴⁸⁴ M.G. Hermann, *Assessing Leadership Style: Trait Analysis*, [w:] *The Psychological Assessment of Political Leaders: With Profiles of Saddam Hussein and Bill Clinton*, J.M. Post (red.), University of Michigan Press, Ann Arbor 2005, s. 178–212.

⁴⁸⁵ B. Kesgin, dz. cyt., s. 339; V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 63.

⁴⁸⁶ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 57.

Na koniec warto postawić pytanie: kiedy osobowość i kwestie przetwarzania informacji przez pojedynczą jednostkę ludzką mają znaczenie przy podejmowaniu decyzji w polityce zagranicznej. Szczególnie wyraźne jest to w sytuacjach kryzysowych, gdy brakuje czasu na uruchomienie procesów angażujących osoby reprezentujące wiele instytucji. Również stres i duża niepewność powodują, że osobowość decydentów może odgrywać pierwszoplanową rolę. Wreszcie system polityczny państwa może być tak ukształtowany, że umieszcza pojedynczą osobę jako główną w procesie podejmowania decyzji⁴⁸⁷.

Tego jak ważnym zagadnieniem są studia nad pojedynczymi jednostkami ludzkimi w polityce zagranicznej, dowodzi natomiast powołanie w ramach CIA w latach 70. Biura Analizy Przywództwa (Office of Leadership Analysis, LDA)⁴⁸⁸. Wśród założycieli i konsultantów byli przedstawiciele FPA⁴⁸⁹.

2.2. Zespołowe podejmowanie decyzji przez instytucje władzy wykonawczej

W kontekście zespołowego podejmowania decyzji należy uporządkować pojęcia, które są używane w języku polskim i angielskim w tym kontekście. Termin najbardziej ogólny to oczywiście „władze państwowe”. Tutaj będzie interesował nas jeden z trzech rodzajów władzy wg klasycznego podziału Monteskiusza, tj. władza wykonawcza (*executive branch*). Termin ten obejmuje przedstawicieli władzy państwowej pochodzących z wyboru (głównie prezydenta) oraz urzędników państwowych składających się na „administrację państwową” obecnie zwaną częścią „administracją publiczną” (*public administration*)⁴⁹⁰.

Jaka jest różnica między tym ostatnim pojęciem a „biurokracją” (*bureaucracy*)? Pomimo że termin „biurokracja” w języku polskim ma trzy podobne znaczenia do

⁴⁸⁷ Tamże, s. 22; B. Kesgin, dz. cyt., s. 339.

⁴⁸⁸ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 37. Jednostkę tę rozwiązano w 1994 r., przydzielając jej ekspertów do poszczególnych biur regionalnych CIA. S. Marrin, *CIA's Kent School: A Step In the Right Direction*, wystąpienie wygłoszone na konferencji Stowarzyszenia Studiów Międzynarodowych (ISA) w Nowym Orleanie w dniu 18 marca 2002 r., <http://bit.ly/1i0r8sz>, dostęp: 25.11.2011. Współcześnie w oficjalnej strukturze CIA nie ma odpowiednika tego biura. *Organization*, CIA, www.cia.gov/offices-of-cia/intelligence-analysis/organization-1, dostęp: 25.11.2011. Z doniesień prasowych wynika jednak, że jego zadania realizuje Centrum Analiz Medycznych i Psychologicznych CIA (Medical and Psychological Analysis Center). R. Windrem, *The Central Intelligence Agency is Looking for a few Good Doctors*, NBC News, 29.12.2004, <http://nbcnews.to/1mjjq9>, dostęp: 25.11.2011. 20 lat wcześniej przewidział powołanie takiej struktury pochodzący z Krakowa Feliks Gross: „Maybe, foreign offices of the future may have specialists in personality studies”. F. Gross, dz. cyt., s. 123.

⁴⁸⁹ Jednym z założycieli LDA był J. Post, stosujący w swoich badaniach metody psychobiografii. Jedną z konsultantek była wspomniana wcześniej M.G. Hermann. Zob. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 55, 59.

⁴⁹⁰ Hasło „administracja”, [w:] W. Kopaliński, dz. cyt., <http://bit.ly/1ofZPyu>, dostęp: 11.12.2011. Hasło „administracja”, [w:] *Encyklopedia PWN*, <http://bit.ly/Rb2n2I>, dostęp: 11.12.2011. Wszyscy członkowie administracji państwowej pochodzą z mianowania w ramach praktyki tzw. systemu łupów (*spoils system*) lub, na niższych szczeblach i przynajmniej w teorii, na zasadzie konkursów.

tych z języka angielskiego⁴⁹¹, to jednak praktyka jego użycia jest inna. W języku polskim utożsamia się go przede wszystkim z „przerostem formalistyki w działalności urzędów”, w języku angielskim natomiast mówi się głównie o przedstawicielach władz państwowych, którzy nie pochodzą z wyboru (*a body of nonelective government officials*)⁴⁹². W celu uniknięcia więc niejednoznaczności zdecydowano o stosowaniu sformułowania „administracja państwowa” w przekładzie słowa „bureaucracy”.

Druga nieścisłość w tym obszarze dotyczy terminów „organizacja” i „instytucja”. W języku polskim „organizacja” to głównie: „grupa ludzi lub państw mających ustaloną strukturę i działających razem, aby osiągnąć wspólne cele”⁴⁹³. Podobne znaczenie ma słowo „organization” w języku angielskim, ale wśród innych ważnych pojawia się również takie: „struktura administracyjna lub funkcjonalna”, co prowadzi do częstego określania np. ministerstwa mianem „organization”⁴⁹⁴. Stąd też V.M. Hudson pisze o „government as a matrix of the organizations” oraz o „large executive organizations”⁴⁹⁵. Termin „organization” w tym przypadku jest stosowany w znaczeniu, które nie występuje w języku polskim. Oczywiście, w obu językach „organizacja” to także „sposób zorganizowania czegoś”, co pozwala mówić o „organizacji władzy państwowej”, nie w sensie konkretnej jednostki, ale sposobu powiązania jej elementów. Istnieją więc dwa różne pola znaczeniowe „organization” w odniesieniu do struktur państwowych. Skłoniło to autora do tłumaczenia słowa „organization” w tym pierwszym sensie jako „instytucja” (np. instytucja administracji publicznej), choć i ten drugi termin ma w języku polskim i angielskim również inne znaczenie⁴⁹⁶.

⁴⁹¹ Na przykładzie *Słownika języka polskiego PWN*, podobnie jak w języku angielskim, można wyróżnić trzy znaczenia terminu „biurokracja” (*bureaucracy*): „1. »przerost formalistyki w działalności urzędów«, 2. »system zarządzania, w którym decydującą rolę odgrywa administracyjny aparat urzędniczy«, 3. »grupa ludzi zawodowo trudniąca się administrowaniem i organizacją pracy instytucji państwowych«”. Hasło „biurokracja”, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl/slownik/2444990/biurokracja>, dostęp: 11.12.2011. Por. Hasło „biurokracja”, [w:] W. Kopaliński, dz. cyt., <http://bit.ly/1rWhM4a>, dostęp: 11.12.2011.

⁴⁹² W przytoczonym wpisie w słowniku to znaczenie jest podane jako pierwsze: Hasło „bureaucracy”, [w:] *Merriam-Webster Dictionary*, www.merriam-webster.com/dictionary/bureaucracy, dostęp: 11.12.2011. Zob. też: K. Szczerski, *Porządki biurokratyczne*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2004, s. 7 [przypis 1].

⁴⁹³ Hasło „organizacja”, *Słownik języka polskiego PWN*, sjp.pwn.pl/slownik/2569952/organizacja, dostęp: 11.12.2011; Hasło „organizacja”, [w:] W. Kopaliński, dz. cyt., <http://bit.ly/1pW5AD8>, dostęp: 11.12.2011.

⁴⁹⁴ „An administrative and functional structure (as a business or a political party)”. Hasło „organization”, [w:] *Merriam-Webster Dictionary*, <https://www.merriam-webster.com/dictionary/organization>, dostęp: 11.12.2011. Wydaje się, że takie znaczenie terminu „organizacja” przejmuje w języku polskim nauka o zarządzaniu i związana z nią teoria organizacji, mająca swoje korzenie w USA. Por. *Podstawy nauki o organizacji*, S. Marek, M. Białasiewicz (red.), PWE, Warszawa 2008, s. 15.

⁴⁹⁵ Przy czym V.M. Hudson zdaje się nie czynić zdecydowanej różnicy między „organizacją” a „biurokracją” (administracją państwową). V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 19, 75.

⁴⁹⁶ Choć W. Kopaliński podaje, że „instytucja” to „zakład o charakterze publ., działający w jakiejś dziedzinie”, to jednocześnie dodaje, że to także „zespół norm prawnych a. obyczajowych dotyczących organizacji jakiejś dziedziny życia; organizacja, placówka oparta na tych normach”. Hasło „instytu-

W niniejszej monografii zaproponowano typologię procesu podejmowania decyzji przez zespoły składające się z przedstawicieli instytucji władzy wykonawczej na podstawie składu takich zespołów (nie zaś np. typu sytuacji decyzyjnej)⁴⁹⁷. Opierając się na kryterium składu zespołu podejmującego decyzje można wyróżnić następujące mechanizmy podejmowania decyzji:

1. decydowanie w niewielkich zespołach władzy wykonawczej zróżnicowanych pod względem składu (w literaturze anglojęzycznej określane jako *small group dynamics*),
2. decydowanie w zespołach składających się z przedstawicieli instytucji administracji publicznej reprezentujących różne interesy (*bureaucratic politics*),
3. decydowanie w jednolitych i rozbudowanych zespołach składających się z przedstawicieli instytucji administracji publicznej nierywalizujących między sobą („[rutynowe] procesy [decyzyjne] w organizacjach”, *organizational process*)⁴⁹⁸.

Na wstępie należy zastrzec, że przedstawione poniżej konstrukcje teoretyczne na temat mechanizmów podejmowania decyzji we władzy wykonawczej zostały ukształtowane na podstawie doświadczeń Stanów Zjednoczonych. Najważniejszą tego konsekwencją może być to, że mogą one odznaczać się niskim stopniem przydatności w badaniu zjawisk spoza USA. W wypadku tej pracy nie stanowi to jednak problemu, gdyż jej przedmiotem są właśnie teorie rozwijane w Stanach Zjednoczonych pod kątem systemu politycznego tego państwa. Przy czym wydaje się, że związek tych koncepcji z USA wynika z dwóch przesłanek. Po pierwsze, to właśnie w Stanach Zjednoczonych na przełomie lat 40. i 50. XX w. nastąpiła rozbudowa administracji publicznej. Po drugie, studia tego typu rozwijały się głównie

cja”, [w:] W. Kopaliński, dz. cyt., <http://bit.ly/1fA6EIC>, dostęp: 11.12.2011. Podobnie jest w języku angielskim: „a significant practice, relationship, or organization in a society or culture”. Hasło „institution”, [w:] *Merriam-Webster Dictionary*, www.merriam-webster.com/dictionary/institution, dostęp: 11.12.2011.

⁴⁹⁷ Efekt takiego podziału będzie identyczny z zaproponowanym przez V.M. Hudson, która jednak oparła go na innym kryterium: rodzaju decyzji, jakie podejmuje dany zespół (rutynowe, ważne, kryzysowe). V.M. Hudson zadeklarowała, że zarówno taki podział, jak i jego kryterium są nieostro zarysowane. Jednocześnie dodała, że skład zespołu wpływa na typ procesu podejmowania decyzji, a więc rodzaj procesu podejmowania decyzji „zależy od składu zespołu” (*depending upon the group's membership*). Autor monografii zgadza się z V.M. Hudson, że opierając się na kryterium rodzaju decyzji, nie da się stworzyć jasnej klasyfikacji, ale uważa, że opisane przez amerykańską badaczkę rodzaje procesu decyzyjnego da się precyzyjnie scharakteryzować właśnie na podstawie składu zespołu, który je podejmuje. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 65.

⁴⁹⁸ Tamże, s. 65. W pierwszej części swojego podręcznika z 2007 r. V.M. Hudson wyodrębnia tylko dwa mechanizmy: „dynamikę małych grup” (*small group dynamics*) oraz „proces organizacyjny i politykę biurokratyczną” (*organizational process and bureaucratic politics*). V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 17, 19. W dalszej jednak części tego samego podręcznika oddzielnie omawia ona „organizational process” i „bureaucratic politics”. Tamże, s. 66, 75, 89. Również O.R. Holsti wyodrębnia podejmowanie decyzji w ramach „Small group politics” oraz „Bureaucratic and organizational politics”. O.R. Holsti, *Theories...*, s. 22, 25.

w USA i na ich temat z uwagi na kulturę polityczną tego państwa, umożliwiającą zdobycie pewnych informacji odnośnie do funkcjonowania administracji państwowej, w wielu innych krajach wręcz nieosiągalnych⁴⁹⁹.

Oczywiście nie oznacza to, że w Stanach Zjednoczonych jest możliwy dostęp do pełnej informacji o funkcjonowaniu administracji państwowej. Istnieją znaczne przeszkody pod tym względem, co staje się jednym z problemów FPA. W związku z tym pojawiło się pytanie, czy przedstawiciele tego nurtu nie pozostaną skazani na studia historyczne w niewielkim stopniu przekładające się na współczesne procesy, co byłoby przecież zaprzeczeniem idei analizy polityki zagranicznej.

V.M. Hudson odpowiada na powyższe pytanie dwojako. Po pierwsze, stwierdza, że „zdobycie [niezbędnych informacji – T.P.] nie różni się od pracy wykonywanej przez najbardziej prestiżowych dziennikarzy śledczych, kiedy próbują złożyć w jedną całość fakty, np. na temat tego, jak doszło do określonej decyzji w polityce zagranicznej”. Przy czym wydaje się, że V.M. Hudson nie dostrzega, jak bogatym doświadczeniem oraz kontaktami dysponuje elita dziennikarzy, co stawia zdecydowaną większość badaczy akademickich na słabszej pozycji. Po drugie, amerykańska badaczka przedstawia możliwości pracy naukowej bez bezpośredniego dostępu do informacji uznawanych za niezbędne. Przede wszystkim jest to możliwe dzięki temu, że badania historyczne pozwalają na wyizolowanie czynników, które znajdują także zastosowanie do współczesnych problemów. Wiąże się to z tym, że możliwe jest opracowanie wskaźników pośrednich (*at-a-distance indicators*) określających przebieg procesów w zespołach lub instytucjach władzy wykonawczej⁵⁰⁰.

Poniżej zostały omówione trzy rodzaje przedstawionych wcześniej zespołowych procesów podejmowania decyzji przez wskazanie: (1) charakteru zespołu, (2) ogólnego mechanizmu, (3) jego ewentualnych inspiracji i źródeł oraz (4) samej historii jego rozwoju.

2.2.1. Niewielkie zespoły przedstawicieli władzy wykonawczej zróżnicowane pod względem składu

Opisany poniżej mechanizm występuje, gdy w skład zespołu podejmującego decyzje wchodzi przywódca (osoba będąca zwierzchnikiem pozostałych uczestników zespołu, np. prezydent w czasie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego), ewentualnie także bezpośredni doradcy przywódcy, oraz przedstawiciele instytucji administracji publicznej podlegli przywódcy. Granicę między „doradcą” a „przedstawicielem” wyznacza to, czy osoba taka doradza bezpośrednio przywódcy czy też pełni zwierzchnią funkcję nad jakąś częścią administracji państwowej, mającą rozbudowaną strukturę i zasoby. Zespół taki składa się zazwyczaj z maksymalnie około 15 osób, gdyż taka liczba członków umożliwia sprawne

⁴⁹⁹ D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 129–130, 143.

⁵⁰⁰ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 67.

procedowanie. Jeśli w spotkaniu nie będą brali udziału przywódca i jego doradcy, to będziemy mieli do czynienia z kolejnym mechanizmem, tj. rywalizacją przedstawicieli instytucji administracji publicznych reprezentujących różne interesy (*bureaucratic politics*)⁵⁰¹.

Zespoły o kształcie omawianym w tym punkcie zajmują się podejmowaniem decyzji w sytuacjach uznanych za na tyle ważne (np. kryzysowe), że wymagają obecności przywódcy i jego najbliższych doradców wraz z reprezentacją instytucji administracji publicznej związanych z obszarem stanowiącym przedmiot decyzji⁵⁰².

W ramach tego podejścia można wyróżnić dwa nurty badań. Pierwszy dotyczy zjawiska tzw. myślenia grupowego (*groupthink*). Drugi zaś odnosi się do relacji między uczestnikami zespołu. Ważną inspiracją dla całego podejścia stała się psychologia społeczna (*social psychology*), rozwijająca się intensywnie w USA od lat 60. XX wieku. Sytuuje się ona na styku psychologii oraz socjologii i interesuje się tym, jak człowiek funkcjonuje w niewielkich grupach społecznych⁵⁰³.

Powszechne jest przekonanie, że włączenia dorobku psychologii społecznej do FPA, i to w sposób przełomowy, dokonał Irving Janis w monografii opublikowanej w 1972 r. pt. *Victims of Groupthink*. Istotą tego opracowania okazuje się właśnie teoria „grupowego myślenia”, które I. Janis definiuje jako sytuację, „w której uczestnicy, dążąc do jedności, uchylają się od zabiegów na rzecz realistycznej oceny alternatywnych kierunków działania”⁵⁰⁴.

V.M. Hudson doskonale ujmuje źródło myślenia grupowego. Otóż nowo utworzony zespół ma dwa cele: pierwszy (oficjalny) to rozwiązanie konkretnego problemu, drugi (nieoficjalny, rozwijający się podświadomie w trakcie prac zespołu) to podtrzymanie istnienia (spójnego) zespołu. Choć nie zawsze musi dochodzić do sprzeczności między tymi celami, to w wypadku grupowego myślenia potrzeba członków zespołu, aby nie być wykluczonym z niego, a tym samym utrzymać jego spójność, przeważa nad realizacją celu pierwotnego, tj. najefektywniejszym rozwiązaniem danego problemu. Innymi słowy, im większa solidarność panująca w zespole, tym potencjalnie mniejsza efektywność zespołu. Konsekwencjami grupowego myślenia są błędna interpretacja faktów oraz ignorowanie, a nierzadko wprost odrzucanie, wszelkich nowych informacji, które podważałyby jedność zespołu. Zjawisko to uaktywnia się szczególnie w zespołach podejmujących działanie pod wpływem dużych emocji (np. wywołanych stresem)⁵⁰⁵.

⁵⁰¹ V.M. Hudson określa skład zespołu decyzyjnego na podstawie charakterystyki zaproponowanej przez: Ch.F. Hermann, *Decision Structure and Process Influences on Foreign Policy*, [w:] *Why Nations Act: Theoretical Perspectives for Comparative Foreign Policy Studies*, M.A. East, S.A. Salmore, Ch.F. Hermann, SAGE, Beverly Hills, London 1978, s. 69–102; V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 66–67.

⁵⁰² V. M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 66.

⁵⁰³ *Taż*, *Foreign...*, 1994, s. 288.

⁵⁰⁴ W późniejszych edycjach książki ta nosiła tytuł *Groupthink*. V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 288; D.H. Chollet, J.M. Goldgeier, dz. cyt., s. 164; B. Kesgin, dz. cyt., s. 340.

⁵⁰⁵ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 288; *taż*, *Foreign...*, 2007, s. 69; B. Kesgin, dz. cyt., s. 340.

Przy czym, jak zauważył I. Janis, nie każda błędna decyzja niewielkiego zespołu jest wynikiem myślenia grupowego, tak jak nie każde zjawisko myślenia grupowego prowadzi do fiaska⁵⁰⁶. Przykładem pozytywnych rezultatów myślenia grupowego są prace prowadzone nad uszczegółowieniem porozumienia izraelsko-palestyńskiego z Oslo z 1993 r. (już po jego podpisaniu)⁵⁰⁷. Niemniej V.M. Hudson stwierdza: „*ceteris paribus* bardziej jest prawdopodobne, że zespół z syndromem myślenia grupowego doprowadzi do fiaska, niż [działania grupy miałyby ten sam skutek – T.P.] w innych okolicznościach”. Najczęściej przytaczanym fiaskiem w tym kontekście jest decyzja o wyrażeniu zgody przez USA na przeprowadzenie inwazji w kubańskiej Zatoce Świń⁵⁰⁸.

Oprócz mechanizmu „grupowego myślenia” drugim ważnym nurtem badań w tego rodzaju studiach jest kwestia relacji między uczestnikami zespołu. Mogą one zależeć od dwóch czynników. Po pierwsze, od preferencji samego przywódcy takiego zespołu. W 1974 r. R.T. Johnson, a w 1980 r. A.L. George zaproponowali następujące typy preferowanych przez przywódcę relacji w zespole (*management styles*)⁵⁰⁹: formalny (przywódca egzekwuje swoją władzę wobec uczestników), rywalizacji (przywódca umożliwia rywalizację uczestników zespołu), kolegialny (przywódca dąży do wspólnego wypracowania stanowiska)⁵¹⁰. Po drugie, preferencje samych uczestników mogą mieć wpływ na kształt relacji w zespole. Członkowie grupy mogą: a) być lojalni wobec przywódcy zespołu i wspierać jego koncepcje,

⁵⁰⁶ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 71–72.

⁵⁰⁷ Wśród negocjatorów obu stron miała się wytworzyć więź i solidarność, ułatwiające wypracowanie wspólnego stanowiska. Tamże, s. 73.

⁵⁰⁸ Tamże, s. 71–73.

⁵⁰⁹ Glenn P. Hastedt, *The Presidency*, [w:] *Routledge Handbook of American Foreign Policy*, S.W. Hook, Ch.M. Jones (red.), Routledge, London i New York 2012, s. 154; P.A. Kowert, *Review of Making Foreign Policy: Presidential Management of the Decision-Making Process by David Mitchell Ashgate, Aldershot, 2005*, „International Studies Review” 2007, 8 (2), s. 294; D. Mitchell, *Advisors in U.S. Foreign Policy: An Evaluation of the Formal and Collegial Advisory Systems*, wystąpienie przygotowane na doroczną konferencję ISA w Nowym Orleanie w dniach 24–27 marca 2002 r., <http://isanet.ccit.arizona.edu/noarchive/mitchell.html>, dostęp: 23.01.2013 [przypis nr 3].

⁵¹⁰ R.T. Johnson, *Managing the White House: An Intimate Study of Six Presidents*, Harper and Row, New York 1974; A.L. George, *Presidential Decision Making in Foreign Policy: The Effective Use of Information and Advice*, Westview Press, Boulder 1980. Równoległe studia w tym kierunku prowadził Roger B. Porter, ale posługując się innym nazewnictwem: model formalny nazwał scentralizowanym kierowaniem (*centralized management*), model zespołowy adhocacją (*adhocracy*), zaś model rywalizacji zróżnicowanym doradztwem (*multiple advocacy*). R.B. Porter, *Presidential Decision Making: the Economic Policy Board*, Cambridge University Press, Cambridge i New York 1980. Założenia tej pracy zostały omówione w: R.B. Porter, *Economic Advice to the President: From Eisenhower to Reagan*, „Political Science Quarterly” 1983, 98 (3), s. 403–426. Przy czym już osiem lat wcześniej zaproponowano koncepcję modelu podejmowania decyzji przez prezydenta opartego na wspomnianym zróżnicowanym doradztwie (*multiple advocacy*): A.L. George, *The Case for Multiple Advocacy in Making Foreign Policy*, „American Political Science Review” 1972, 66 (3), s. 751–785 oraz I.M. Destler, *Comment: Multiple Advocacy: Some „Limits and Costs”*, „American Political Science Review” 1972, 66 (3), s. 786–795.

b) reprezentować jakąś instytucję i forsować jej interesy lub c) być autonomiczni wobec przywódcy i innych instytucji⁵¹¹.

Nowe kierunki badań w ramach tych studiów zaczęły się pojawiać dopiero w latach 90. XX w. Wcześniej po intensywnym okresie rozwoju na początku lat 70. nastąpił zastój tego rodzaju studiów od końca lat 70. do końca lat 80.⁵¹² Można wskazać trzy nowe obszary badawcze. Po pierwsze, zwrócono uwagę na to, jak czynniki kulturowe mogą propagować wzorce preferujące jednogłośne podejmowanie decyzji oraz określać zagadnienia, które w danym społeczeństwie nie mogą podlegać szerszej dyskusji. Po drugie, zaczęto analizować to, że jednomyślność może być efektem intencjonalnego działania przywódcy zespołu i wynikać np. z jego charyzmy lub też z jego nacisków na członków zespołu. W ramach tych badań dostrzeżono także, że dotychczas zaniedbywano zagadnienie manipulacji niewielkimi zespołami przez: „taktykę niezapraszania na spotkania, niewspółdzielenia informacji, niszczenia wiarygodności członków, uznawania uczestników za niesubordynowanych w momencie, gdy odmawiają rezygnacji z dyskusji lub wycofania się z niej, dołączania do zespołu innych członków w celu dostarczenia alternatywnych informacji, wykreślenia zagadnień z programu spotkania”⁵¹³. Po trzecie, rozpoczęto studia nad tym, jak niewielkie zespoły osiągają porozumienie co do definicji sytuacji, w jakiej się znajdują. Sztandarową pracą w tym obszarze jest wspomniana monografia autorstwa Yuena Foonga Khonga *Analogies at War* (1992). Autor dowodzi w niej, że niewielkie zespoły w czasie podejmowania decyzji bardzo często korzystają z historycznych analogii, co nierzadko ogranicza racjonalność decyzji. W przeprowadzonym przez niego studium przypadku wskazał on m.in., jak we władzach USA analogia do wojny koreańskiej odegrała najważniejszą rolę w zdefiniowaniu sytuacji w latach 60. wokół kwestii potrzeby interwencji w Wietnamie⁵¹⁴.

⁵¹¹ D.H. Chollet, J.M. Goldgeier, dz. cyt., s. 163; V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 66, 67. Por. A.L. George, *Presidential Decision Making in Foreign Policy: The Effective Use of Information and Advice*, Westview Press, Boulder 1980.

⁵¹² V.M. Hudson twierdzi, że w latach 90. XX w. pojawia się tzw. druga fala (*the second wave*) rozwoju tych studiów, charakteryzująca się przekraczaniem granic wyznaczonych przez dotychczasowe badania nad myśleniem grupowym. V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 288, 293; też, *Foreign...*, 2007, s. 18. Idea drugiej fali została zaczerpnięta z pracy: *Beyond Groupthink: Political Group Dynamics and Foreign Policy-Making*, P. t Hart, E.K. Stern, B. Sundelius (red.), University of Michigan Press, Ann Arbor 1997.

⁵¹³ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 67–68, 75. Por. P.D. Hoyt, J.A. Garrison, *Political Manipulation within the Small Group: Foreign Policy Advisers in the Carter Administration*, [w:] *Beyond Groupthink...*, s. 249–274.

⁵¹⁴ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 17–18. Por. Y.F. Khong, *Analogies at War: Korea, Munich, Dien Bien Phu and the Vietnam Decisions*, Princeton University Press, Princeton 1992.

2.2.2. Zespoły składające się z przedstawicieli instytucji administracji publicznej reprezentujących różne interesy

W skład zespołów funkcjonujących na podstawie rywalizacji wchodzi przedstawiciele instytucji administracji publicznej reprezentujący różne interesy, tworząc międzyinstytucjonalne (np. międzyresortowe) ciała (*interagency groups*)⁵¹⁵. Przedstawiciele poszczególnych instytucji administracji państwowej (np. ministerstw, agencji rządowych) działają zgodnie z zasadą „punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia”, tj. reprezentują w danej sprawie stanowisko korzystne dla swojej macierzystej jednostki⁵¹⁶. Podejmowane w ramach takich zespołów decyzje nie są wynikiem racjonalnego procesu, ale rezultatem przeciągania liny w swoją stronę przez każdego z uczestników zespołu i charakteryzują się powolnymi zmianami w stosunku do już realizowanych działań⁵¹⁷. Decyzje w takich zespołach przyjmują więc kształt konsensusu lub chwilowego pata. Formalnie członkowie takiego zespołu powinni być wobec siebie równi w systemie politycznym (np. reprezentować ten sam szczebel administracji publicznej), a tym samym pozbawieni możliwości narzucenia zdania pozostałym. W skład zespołu może lub nie wchodzić jej przywódca. Jeśli jest obecny, to ważne okazuje się to, aby nie egzekwował swojej władzy i umożliwił uczestnikom spotkania prezentowanie poglądów instytucji, z jakimi są związani⁵¹⁸. Jeśli będzie obecny i będzie egzekwował swoją władzę, to wtedy zespół przyjmie kształt opisany w poprzednim podrozdziale.

Dodatkowy wpływ na kierunek podjętych decyzji mają dwa inne czynniki. Po pierwsze, zasady techniczne pracy zespołu, które jednocześnie mogą się stać narzędziem manipulowania kształtem procesu decyzyjnego. Szczególnie chodzi tu o zasady procedowania, terminy ostatecznego podjęcia decyzji, a także sam program spotkania (*agenda setting*). Na przykład system większościowy podejmowania decyzji charakteryzuje się zawieraniem koalicji. W wypadku jednogłośnieści musi być osiągnięty szerszy konsensus. Po drugie, chodzi o tworzenie ram pracy danego zespołu (*framing*), czyli zdefiniowanie sytuacji oraz zadania, przed jakim stoi zespół. Wyznacza to ramy podjętej decyzji i ewentualnie jej ostateczną formę.

⁵¹⁵ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 89. B. Kesgin trafnie stwierdza, że to podejście koncentruje się na konflikcie, w przeciwieństwie do „myślenia grupowego”, które sprzyja łagodzeniu rywalizacji. B. Kesgin, dz. cyt., s. 340. S.D. Krasner zwraca uwagę, że podejście to traci na znaczeniu w momencie, gdy w skład zespołu podejmującego decyzje wchodzi jej przewodniczący (np. prezydent) lub bezpośredni doradcy przewodniczącego zespołu.

⁵¹⁶ W USA w tym kontekście mowa o tzw. prawie Mileasa (*Miles' Law*). Zaproponował je Rufus E. Miles (1910–1996) na podstawie obserwacji dokonanych w czasie pracy w administracji federalnej, gdzie dostrzegł, że preferencje poszczególnych urzędników co do kształtu polityki nie są stałe, bo po przejściu do innej jednostki organizacyjnej dopasowują oni swoje stanowisko do jej interesów. R.E. Miles, *The Origin and Meaning of Miles' Law*, „Public Administration Review”, wrzesień–październik 1978, 38(5), s. 399–403.

⁵¹⁷ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 90–91.

⁵¹⁸ S.D. Krasner, *Are Bureaucracies Important? (Or Allison Wonderland)*, „Foreign Policy” 1972, 7, s. 165–168.

Raz przyjęte ramy bardzo trudno zmienić, może to być dopiero możliwe przez uzupełnienie zespołu o nową osobę⁵¹⁹.

Często przedmiotem rywalizacji jest nie tyle bezwzględna wielkość, np. własnego budżetu, ale zachowanie wcześniejszych proporcji między tym, ile otrzymuje dana instytucja, a środkami przyznanymi jej rywalom. Nierzadko wspomniane instytucje w obawie o nadmierne koszty rywalizacji mogą osiągnąć porozumienie w postaci wspólnego stanowiska na temat utrzymania stałych proporcji w budżecie. To z kolei może prowadzić do sytuacji, że zwierzchnik takich instytucji trafia na ograniczenia przy wdrażaniu zmian za pomocą kształtowania budżetu⁵²⁰.

Zespoły takie zajmują się zadaniami ważnymi, aczkolwiek niekryzysowymi. Odpowiadają one m.in. za przygotowanie alternatywnych opcji działania i wstępnych rekomendacji, które potem są bezpośrednim przedmiotem dyskusji na wysokim szczeblu, m.in. w ramach mechanizmu opisanego wcześniej⁵²¹.

Podejście to ma kilka ważnych wad. Pierwsza z nich wynika z tego, że przypisuje się określonym instytucjom administracji publicznej konkretne stanowisko („interes”) w odniesieniu do pewnych problemów. Tym samym uprawnione wydaje się stwierdzenie, że chociaż podejście skupione na podejmowaniu decyzji podważyło istnienie interesu państwa (*national interest*), to w tym konkretnym wypadku zastąpiło go ideą interesu instytucji administracji publicznej (*organizational interest* lub *bureaucratic interest*)⁵²². W związku z tym należy być świadomym, że całą krytykę, jaką kieruje FPA pod adresem abstrakcyjnej idei interesu narodowego, można równie dobrze zastosować w odniesieniu do interesu instytucji administracji państwowej. Drugi problem wiąże się z tym, w jakim stopniu rzeczywiste działania przedstawicieli instytucji administracji publicznej wynikają z interesu reprezentowanej przez nich jednostki. Najważniejsze wydaje się tutaj ignorowanie elementów, które wpływają na poglądy danego decydenta (np. doświadczenia życiowe)⁵²³. Dobitym tego przykładem są przedstawiciele określonej instytucji administracji publicznej zajmujący stanowisko sprzeczne z jej interesem⁵²⁴. Trzeci problem wynika z tego, że

⁵¹⁹ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 91–93.

⁵²⁰ Tamże, s. 78–79.

⁵²¹ Tamże, s. 89. Z kolei S.D. Krasner twierdzi, że w sytuacjach kryzysowych, kiedy przywódca nie ma czasu wypracować własnych rozwiązań, może sięgać do tych wynikających z konsensusu przedstawicieli różnych instytucji administracji państwowej. S.D. Krasner, dz. cyt., s. 176.

⁵²² S.D. Krasner, dz. cyt., s. 162; V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 76; E. Rhodes, *Do Bureaucratic Politics Matter? Some Disconfirming Findings from the Case of the U.S. Navy*, „World Politics” 1994, 47 (1), s. 2.

⁵²³ E. Rhodes, dz. cyt., s. 7–9. R.J. Art w sposób bardzo przekonujący udowadnia, że przeświadczenie o tym, iż decydenci podejmują decyzje na podstawie zajmowanego przez nich stanowiska, jest „innowacją” wprowadzoną do studiów nad rolą administracji publicznej w kształtowaniu polityki zagranicznej przez pokolenie tzw. drugiej fali badaczy. Pierwsza fala, z lat 60., nie brała pod uwagę możliwości takich uproszczeń. R.J. Art, *A Critique of Bureaucratic Politics*, [w:] *American Defense Policy*, P.L. Hays, B.J. Vallance, A.R. Van Tassel (red.), wyd. 7, John Hopkins University Press, Baltimore 1997, s. 36–37 [oryginalnie artykuł ten ukazał się (w rozszerzonej wersji) jako: R.J. Art, *Bureaucratic Politics and American Foreign Policy: A Critique*, „Policy Sciences” 1973, 4, s. 467–490].

⁵²⁴ S.D. Krasner, dz. cyt., s. 165–166. Christopher M. Jones twierdzi, że głównym kierunkiem badania w ramach rozwoju tego modelu powinny być studia nad sposobem kształtowania preferencji

w podejściu tym nie do końca jest jasne, w jakim stopniu przedstawicielom wspomnianych instytucji zostało przypisane racjonalne działanie, a w jakim stopniu nie⁵²⁵. Czwartym problemem wydaje się lekceważenie roli prezydenta i traktowanie go jako jednego z wielu uczestników. Tymczasem to on dobiera sobie współpracowników, którzy odzwierciedlają jego poglądy (nie instytucji, którą kierują), oraz nadaje strukturę administracji i zgłasza propozycje budżetowe⁵²⁶.

Tematyka roli administracji państwowej w podejmowaniu decyzji przez polityków pochodzących z wyboru zaczęła się pojawiać w opracowaniach naukowych w latach 60. XX w. Ich autorzy nierzadko doświadczyli osobiście opisywanych zjawisk jako doradcy lub członkowie administracji państwowej. W pracach tych szczególne miejsce zajmowały sprawy dotyczące bezpieczeństwa. Mowa tu o następujących książkach: Richarda E. Neustadta *Presidential Power* (1960) i *Alliance Politics* (1970), Warnera R. Schillinga, Paula Y. Hammonda oraz Glenna H. Snydera *Strategy, Politics and Defense Budgets* (1962), Rogera Hilsmana *To Move a Nation* (1967), oraz o artykule Samuela P. Huntingtona *Strategic Planning and Political Process* (1960)⁵²⁷.

Dopiero jednak na przełomie lat 60. i 70. powstało najważniejsze dla tego podejścia opracowanie⁵²⁸. Wyszło ono spod pióra jednego z uczestników prowadzonego od połowy lat 60. na Harvardzie seminarium pt. „Bureaucracy, Politics, and Policy”⁵²⁹. To właśnie Graham T. Allison opublikował w 1969 r. artykuł, który dwa lata później ukazał się jako oddzielna monografia i dobrze obrazował studia nad podejmowaniem decyzji przez zespoły składające się z rywalizujących ze sobą przedstawicieli instytucji administracji państwowej – *Essence of Decision*. Praca ta zawiera prezentację teorii i jednocześnie studium przypadku tzw. kryzysu kubańskiego z 1962 r.⁵³⁰

zwierchników poszczególnych jednostek administracji publicznej. Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics and Organizational Process Models*, [w:] *The International Studies Encyclopedia*, R.A. Denemark (red.), t. 1, International Studies Compendium Project 2010, s. 151–168 [w tym miejscu podane strony dotyczą całości rozdziału, gdyż korzystano z wersji online tekstu niemającej oznaczenia stron].

⁵²⁵ E. Rhodes, dz. cyt., s. 2 (przypis 5).

⁵²⁶ S.D. Krasner, dz. cyt., s. 166–168.

⁵²⁷ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 288–289. Z kolei D.J. Gerner jest skłonna uznać za pionierkę w tym obszarze artykuły naukowe R. Hilsmana jeszcze z lat 50. XX w. D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 139. Stephen D. Krasner zalicza do przedstawicieli tego podejścia także Arthura Schlesingera oraz Richarda Barneta. S.D. Krasner, dz. cyt., s. 159. R.J. Art natomiast określa tę grupę badaczy jako tzw. pierwszą falę studiów nad rolą administracji państwowej w kształtowaniu polityki państwowej. R.J. Art, *A Critique...*, s. 33–42.

⁵²⁸ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 289; B. Kesgin, dz. cyt., s. 340.

⁵²⁹ Uruchomione w 1966 r. seminarium było kierowane przez historyka Ernesta Maya (stąd nieformalna nazwa: seminarium Maya) i wspomnianego już politologa R.E. Neustadta. Podkreśla się wkład tego seminarium w rozwój J.F. Kennedy School of Government na Uniwersytecie Harvarda. B. Kuklick, *Reconsidering the Missile Crisis and Its Interpretation*, „Diplomatic History” 2001, 25 (3), s. 517. Innymi ośrodkami propagowania tego podejścia były Korporacja RAND i Woodrow Wilson School na Uniwersytecie Princeton. S.D. Krasner, dz. cyt., s. 159; B. Kuklick, *The Rise...*, s. 692, 699.

⁵³⁰ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 288–289. Artykuł G.T. Allisona był abstraktem obronionej w styczniu 1968 r. rozprawy doktorskiej pt. „Policy Process, and Politics: Conceptual Models and the

Od 2. połowy lat 70. XX w. przez kolejne lata nastąpił niewielki rozwój tego rodzaju studiów⁵³¹. Ważną monografią z tego okresu jest opracowanie Jerela Rosatiego (1981), które wykorzystuje zmodyfikowaną wersję modelu Allison-Halperin do analizy procesu podejmowania decyzji na temat SALT I w administracji L.B. Johnsona i R. Nixona. Autor ten doszedł do wniosku, że zaproponowany przez niego model jest skutecznym narzędziem analizy w wypadku działań pierwszego ze wspomnianych prezydentów, nie sprawdza się zaś w przypadku R. Nixona. Zdaniem autora wynika to z tego, że ten ostatni kontrolował wszystko za pośrednictwem swoich doradców z Białego Domu i przez to nie pozostawiał pola dla mechanizmów charakterystycznych dla rywalizacji administracji państwowej⁵³².

Po zakończeniu zimnej wojny podejście to przeżywało lepsze i gorsze chwile. Po pierwsze, możliwy stał się dostęp do nieznanych wcześniej na Zachodzie relacji uczestników oraz materiałów archiwalnych związanych z tzw. kryzysem kubańskim, co pozwoliło zweryfikować niektóre hipotezy stawiane w odniesieniu do tych wydarzeń. Zapoczątkowało to krytykę dotychczasowych założeń podejścia skupiającego się na rywalizacji instytucji administracji państwowej⁵³³. Niedługo potem, w 1998 r., ukazał się na łamach „Mershon International Studies Review” zbiór tekstów dotyczących tego podejścia⁵³⁴. Rok później opublikowano drugie wydanie *Essence of Decision* napisane przez G. Allison razem z Philipem Zelikowem⁵³⁵.

Cuban Missile Crisis”. Abstrakt ten został pierwotnie wygłoszony na dorocznej konferencji APSA we wrześniu 1968 r. G.T. Allison, *Conceptual Models and the Cuban Missile Crisis*, RAND, Santa Monica 1968; tenże, *Conceptual Models and the Cuban Missile Crisis*, „The American Political Science Review” 1969, 63 (3), s. 689–718; tenże, *Essence of Decision: Explaining the Cuban Missile Crisis*, Little, Brown, Boston 1971. Drugim najistotniejszym autorem w tym obszarze badań był Morton H. Halperin, który w 1974 opublikował ważną monografię: M.H. Halperin, *Bureaucratic Politics and Foreign Policy*, Brookings Institution, Washington 1974. Jest także współautorem innych znaczących prac na ten temat: z G.T. Allisonem z 1972 r. i Priscillą Clapp oraz Arnoldem Kanterem (1974 oraz 2006).

⁵³¹ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 294.

⁵³² D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 142.

⁵³³ Część autorów zakwestionowała wewnętrzną logikę zaproponowanych przez G. Allisona teorii: J. Bendor, Th.H. Hammond, *Rethinking Allison's Models*, „The American Political Science Review” 1992, 86 (2), s. 301–322. Inni badacze przeprowadzili badania empiryczne, które przeczyły tezom tego podejścia. Dowodziły one, że instytucje administracji publicznej nie działają w interesie własnych jednostek, ale na podstawie rozpowszechnionych w elicie władzy poglądów na temat polityki międzynarodowej: „state behavior must be seen as driver not by parochial, bureaucratic self-interest but by the influence of particular sets of widely shared beliefs. Contrary to Allison's speculation, perhaps »the name of the game« is *not* politics, but the competition of ideas for intellectual hegemony”. E. Rhodes, dz. cyt., s. 3, 32–34, 41. Interesujące, że badacze konfliktów między instytucjami administracji publicznej podczas kształtowania polityki zagranicznej w latach 60. traktowali na równi rolę czynnika ideacyjnego z pozycją danej osoby w strukturze administracji. To tzw. druga fala badaczy tych zagadnień z lat 70. zaczęła ignorować to pierwsze zagadnienie i skupiła się tylko na strukturze administracji. R.J. Art, *A Critique...*, s. 36–37.

⁵³⁴ E.K. Stern, B. Verbeek, *Introduction...*, s. 205–210.

⁵³⁵ G.T. Allison, Ph. Zelikow, *Essence of Decision: Explaining the Cuban Missile Crisis*, wyd. 2, Longman, New York 1999.

Zarówno pierwsze wydanie sprzed prawie 30 lat, jak i drugie spotkała jednak ostra krytyka⁵³⁶.

Poza tym po 11 września 2001 r., a szczególnie po interwencji wojskowej USA w Iraku, podejście to zdobyło popularność w ramach FPA. W 2011 r. B. Kesgin stwierdził, że mimo krytyki teoria ta jest jednak prostym i logicznym zestawem ram badawczych, co współcześnie gwarantuje jej popularność⁵³⁷.

Opisany powyżej mechanizm podejmowania decyzji zyskuje zainteresowanie badaczy w momentach poważnych napięć międzynarodowych (np. tzw. kryzysu kubańskiego) lub też samych konfliktów zbrojnych (np. interwencja zbrojna USA w Wietnamie i w Iraku)⁵³⁸. Niektórzy stawiają wręcz tezę, że ten typ mechanizmu podejmowania decyzji często służy do analizowania tych działań w polityce zagranicznej, które utożsamia się w okresie późniejszym z błędami i porażkami. W tym kontekście wydaje się mieć rację Stephen D. Krasner zarzucający temu podejściu uwalnianie od odpowiedzialności polityków, którym niezależne mechanizmy instytucji administracji publicznej służą za wymówkę. Tymczasem niekorzystne rezultaty opisanych mechanizmów są zawsze konsekwencją działalności polityków na wysokim szczeblu, gdyż nie potrafili oni stworzyć procedur, które zapobiegłyby negatywnym skutkom wspomnianych zjawisk⁵³⁹. Tym samym nie jest możliwe zdjęcie odpowiedzialności z polityków, co nie znaczy, że działań w tym kierunku się nie podejmuje.

2.2.3. Rozbudowane zespoły składające się z przedstawicieli instytucji administracji publicznej nierywalizujących między sobą

Zespół podejmujący decyzję w odniesieniu do mechanizmu opisanego poniżej ma inny charakter niż dwa poprzednie. Nie musi być to niewielka grupa osób zebranych w jednym pomieszczeniu i procedująca nad podjęciem określonej

⁵³⁶ B.J. Bernstein, *Review*, „Foreign Policy” 1999, 114, s. 121–126.

⁵³⁷ B. Kesgin, dz. cyt., s. 340; E. Rhodes, dz. cyt., s. 2.

⁵³⁸ W odniesieniu do sytuacji kryzysowych wspomniane podejście jest wykorzystywane nierzadko do wskazywania źródeł popełnionych błędów przez decydentów. Jednocześnie stosuje się argumentację tego podejścia, aby udowodnić, że sukces przy rozwiązaniu kryzysu wynikał z zaangażowania prezydenta. B. Kesgin, dz. cyt., s. 340. R. Little, dz. cyt., s. 74.

⁵³⁹ S.D. Krasner, dz. cyt., s. 160, 168–169, 179. Natomiast według B. White zastosowanie tych narzędzi do studiów nad zaangażowaniem USA w Wietnamie demonstruje specyficzne zainteresowanie amerykańskich badaczy jakością decyzji, która doprowadziła do interwencji zbrojnej Stanów Zjednoczonych. B. White, *Decision-Making...*, s. 155. B. Kuklick zwraca uwagę, że uwalnianie przywódców politycznych od odpowiedzialności leżało u podstaw koncepcji wypracowanych jeszcze przez grupę Maya. Była ona personalnie i finansowo związana z pracownikami byłej administracji Johna F. Kennedy’ego. Podczas gdy grupa Maya pracowała nad uchwyceniem mechanizmów wpływu administracji na decyzje polityków, żywo dyskutowane były w USA błędy popełnione przez wspomnianego prezydenta w polityce wobec Azji Południowo-Wschodniej. Idea przechwycenia procesu formułowania polityki zagranicznej przez biurokrację zwalniała z odpowiedzialności urzędujących wówczas polityków i była kuszącą linią obrony, po którą sięgnęli związani z nimi naukowcy. B. Kuklick, *The Rise...*, s. 693–699.

decyzji. W tym wypadku termin „zespół” może być rozumiany szeroko i oznaczać rozbudowaną instytucję administracji publicznej (np. ministerstwo lub jedno z jego biur). Tym, co charakteryzuje wszystkich uczestników tego zespołu, a więc wszystkich pracowników danej instytucji administracji publicznej zaangażowanych w podejmowanie określonej decyzji, jest to, że mają oni jednolitą koncepcję interesu instytucji, którą reprezentują. Przy czym należy zastrzec, że sama przynależność członków zespołu do tej samej instytucji administracji publicznej (np. jednego ministerstwa) nie oznacza automatycznie, że następuje mechanizm opisany poniżej. Doskonale dowodzi tego rywalizacja w Departamencie Obrony USA między poszczególnymi rodzajami sił zbrojnych, której mechanizmy bada się z wykorzystaniem narzędzi opisanych powyżej⁵⁴⁰. Kluczem nie jest więc formalna przynależność do tej samej jednostki, ale zgodność uczestników co do idei interesu instytucji, którą reprezentują.

Przed wskazaniem charakterystyki poniższego mechanizmu należy poczynić kilka ogólnych spostrzeżeń na temat instytucji (*organization*). Sensem jej istnienia, w tym również państw jako instytucji, jest realizowanie złożonych zadań, których pojedynczy człowiek nie może samodzielnie wykonać. W związku z tym w ramach organizacji dochodzi do wydzielania pojedynczych, prostszych, ale i bardziej wyspecjalizowanych zadań i przypisania ich określonym członkom instytucji. Takie przedsięwzięcia wymagają znacznej koordynacji oraz zdolności do utrzymania pamięci organizacyjnej w związku z tym, że pojedynczy członkowie przychodzą i odchodzą. To zadanie jest o tyle trudne, że pojedynczy człowiek nie może zdobyć wiedzy na temat całości działań podejmowanych w ramach jednej złożonej organizacji, co powoduje, że rośnie rola wszelkich formalnych dokumentów opisujących funkcjonowanie takiej instytucji. Stąd też i dodatkowo w związku z potrzebą redukcji czasu na podjęcie decyzji podkreśla się znaczenie „standardowych procedur działania” (*standard operating procedures, SOPs*). Są to głównie formalne, ale nie tylko, zasady konkretnego postępowania w określonych warunkach i danym czasie. Procedury te ujmują ściśle także szczeble hierarchii odpowiadające za podejmowanie określonych decyzji, swoisty „łańcuch dowodzenia” (*chain of command*) cywilnej administracji państwowej, z pominięciem którego nie można działać⁵⁴¹.

Powyższe cechy w sposób szczególny przekładają się na funkcjonowanie rozbudowanych instytucji, w tym państwowych. Takie jednostki są bardzo odporne na zmiany, co wiąże się z tym, że zewnętrzne otoczenie postrzegają poprzez wewnętrzne procedury, do których dopasowują konkretne przypadki, ignorując wszelkie nietypowe sytuacje lub dopasowując je do siebie znanych procedur. Często skutkuje to niemożnością dostosowywania się do zachodzących zmian. Jeśli już dochodzi do zmian, to rzadziej właśnie na zasadzie odpowiedzi na zmiany występujące w rzeczywistości (*responsive learning*), a częściej na podstawie małych

⁵⁴⁰ E. Rhodes, dz. cyt., s. 1–41.

⁵⁴¹ S.D. Krasner, dz. cyt., s. 164; V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 76, 80–83.

kroków rozłożonych w długim czasie (*incremental learning*). Jednocześnie organizacje wdrażają podjęte przez polityków decyzje zgodnie ze swoim rozumieniem otoczenia i dostępnymi zasobami, co prowadzi do różnicy „między tym, co polityk myśli, że zdecydował, a tym, co instytucja w rzeczywistości realizuje, aby to polecenie wykonać” (tzw. *implementation gap*)⁵⁴².

Drugim elementem funkcjonowania instytucji (*organization*), poza realizacją wyznaczonych jej celów, jest „kultura organizacyjna” (*organizational culture*) rozumiana jako jej tożsamość. Po pierwsze, obejmuje ona przekonania dotyczące celu istnienia danej instytucji: na czym polega ważność jej celu i czym on się różni od zadań stawianych sobie przez inne organizacje. Kształtuje to swoiste morale danej organizacji. Po drugie, w skład tożsamości instytucji wchodzi przekonania dotyczące środków niezbędnych do realizacji wyznaczonych jednostce celów, np. na temat wielkości budżetu, zakresu wpływu, stopnia autonomii i obszaru działalności⁵⁴³.

Ten drugi element instytucji, w tym państwowych, także przekłada się w określony sposób na ich funkcjonowanie. Mianowicie instytucje zazwyczaj dążą do jak najszerszego obszaru działania, gdyż gwarantuje on „większą sferę wpływów, większy personel, większy budżet (...), dostęp do informacji”. Celem jednostki organizacyjnej jest także, aby w ramach wspomnianego obszaru działania była jej zagwarantowana jak najszersza autonomia⁵⁴⁴.

Jednakże silna tożsamość danej organizacji może prowadzić do dwóch negatywnych skutków z perspektywy interesu publicznego. Po pierwsze, może objawiać się między- lub wewnątrzorganizacyjną ksenofobią wobec osób nie postrzeganych jako „swoi”. Dobitym przykładem ksenofobii międzyinstytucjonalnej w administracji publicznej USA jest tradycyjna rywalizacja między FBI i CIA. Przykładem wewnątrzinstytucjonalnej ksenofobii jest brak akceptacji w wielu instytucjach państwowych osób, które nie postępują zgodnie z tożsamością danej organizacji, niezależnie od osiągniętych przez nie efektów. Po drugie, silna tożsamość może być jednym z elementów prowadzących do budowania „udzielnych księstw” w administracji państwowej, tj. niezależnych od zewnętrznej kontroli. Powstawanie „udzielnych księstw” (Warner R. Schilling pisał o *quasi-sovereign powers*) wynika z tego, że instytucje państwowe, choć zaprojektowane jako narzędzia polityków pochodzących z wyborów, mogą często być od nich do pewnego stopnia niezależne. Dzieje się tak, gdyż istnieją one dłużej, niż trwa kadencja polityka, mają bezpośrednią kontrolę nad ogromnymi środkami finansowymi i personelem, nie podlegają wyborczej weryfikacji oraz mają realne zdolności podejmowania działań. Przy czym „udzielne księstwa” nie tyle ignorują polecenia wyższego szczebla, co dysponują zdolnością do negocjowania ostatecznych decyzji pod kątem zachowania interesu danej instytucji administracji publicznej⁵⁴⁵.

⁵⁴² V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 81–82.

⁵⁴³ Tamże, s. 76.

⁵⁴⁴ Tamże, s. 77–78, 80.

⁵⁴⁵ Tamże; R.J. Art, *Bureaucratic Politics...*, s. 468–469; W.R. Schilling, *The Politics of National Defense*, [w:] *Strategy, Politics and Defense Budgets: Fiscal 1950*, W.R. Schilling, P.T. Hammond, G.H. Sny-

Politycy z wyboru nie są oczywiście bezradni wobec instytucji administracji państwowej. Po pierwsze, mogą oni dokładnie poznać struktury i procedury jej funkcjonowania, a następnie dobierać tak zadania i polecenia, by współgrały z ich wykonawcami. Po drugie, mogą stosować metodę kija i marchewki przez określanie wielkości budżetu danej struktury organizacyjnej. Po trzecie, możliwe jest stosowanie polityki konkurencji przez wspólne definiowanie obszaru działań i przez to osiągnięcie lepszych efektów przy takich samych nakładach. Po czwarte, mogą tworzyć nowe instytucje do realizacji nowych celów, których osiągnięcie nie jest możliwe przez istniejące już jednostki organizacyjne⁵⁴⁶.

Szczególne krytyka tego podejścia dotyczy tego, że ostatecznie to prezydent zawsze ma zarezerwowane prawo podejmowania decyzji i oficjalnie instytucje administracji publicznej nie mogą jej zmieniać. Tak więc prezydent, kierując swoją uwagę na konkretne procedury wdrożenia i monitorując jego przebieg, zwiększa prawdopodobieństwo ich poprawnego wprowadzenia w życie. Nawet krytycy tej koncepcji mechanizmu podejmowania decyzji przyznają jednak, że nadzór nad wdrażaniem decyzji stanowi jedno z największych wyzwań przywódców politycznych⁵⁴⁷.

Omówiony tutaj mechanizm przypisuje się sytuacjom dotyczącym rutynowych decyzji. Osoby piastujące wysokie stanowiska nie mają czasu na zwoływanie międzyresortowych grup ani też specjalnych zespołów z udziałem przedstawicieli poszczególnych instytucji administracji publicznej w celu podjęcia każdej rutynowej decyzji. Przy czym rutynowe decyzje obejmują: (1) wdrażanie przez poszczególne szczeble instytucji administracji państwowej decyzji podjętych przez wyższe szczeble oraz (2) pozyskiwanie i wstępne przetwarzanie informacji. Wszystko to skłania V.M. Hudson do stwierdzenia, że: „władze państwowe zarówno postrzegają, jak i działają, głównie przez złożone instytucje administracji państwowej (*organizations*)”⁵⁴⁸.

Podstawowym źródłem inspiracji do badań i jednocześnie przykładem opisanego mechanizmu były przyczyny, które doprowadziły do interwencji USA w Wietnamie oraz niektóre elementy decyzji podjętych podczas tzw. kryzysu kubańskiego⁵⁴⁹. Szczególną uwagę poświęcono zagadnieniu wdrażania przez instytu-

der (red.), Columbia University Press, New York 1962, s. 22. „The costs of coordination and search procedures are so high that complex organizations *must* settle for satisfactory rather than optimal solutions”. S.D. Krasner, dz. cyt., s. 162.

⁵⁴⁶ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 84.

⁵⁴⁷ D.H. Chollet, J.M. Goldgeier, dz. cyt., s. 162–163; R.J. Art, *A Critique...*, s. 38–40.

⁵⁴⁸ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 75. Nawet krytycy wielu koncepcji FPA stwierdzają, że trudno kwestionować rolę „[rutynowego – T.P.] procesu [decyzyjnego – T.P.] w organizacji” w kształtowaniu polityki zagranicznej. S.D. Krasner, dz. cyt., s. 178.

⁵⁴⁹ V.M. Hudson stwierdza, że konflikt wietnamski stymulował badania nad rywalizacją wewnątrz administracji publicznej, gdyż „the war was seen by the public as defense policy run amok due, in part, to bureaucratic imperatives”. Wydaje się jednak, że miesza ona przesłanki stojące za *operational process* (tj. wdrażaniem przez instytucje administracji publicznej procedur, do których są przygotowane) z *bureaucratic politics* (tj. rywalizacją tychże struktur). V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 19–20; też, *Foreign...*, 1994, s. 289; B. Kuklick, *Reconsidering...*, s. 517. Przykładem powszechnego w latach 60.

cje administracji państwowej decyzji podjętych na wysokim szczeblu. Badania nad tymi zagadnieniami prowadzono m.in. w czasie wspomnianego seminarium na Uniwersytecie Harvarda. Uczestnik tych spotkań G. Allison nie tylko jako pierwszy zaproponował koncepcję mechanizmu rywalizacji między instytucjami administracji publicznej (*bureaucratic politics*), ale także przedstawił opisane powyżej tzw. (rutynowe) procesy (decyzyjne) w organizacji (*operational process*)⁵⁵⁰.

Studia nad tymi dwoma procesami decyzyjnymi rozwijały się równolegle. Badacze piszący zazwyczaj na jeden z tych tematów odnosili się także do drugiego⁵⁵¹. Stąd autor nie widzi potrzeby ponownego omawiania literatury wskazanej w punkcie poprzednim. Wyjątek warto poczynić jedynie dla opublikowanej w 1979 r. monografii Lesa G. Gelba i Richarda K. Bettsa *The Irony of Vietnam: The System Worked* dotyczącej procesu podejmowania decyzji w USA w sprawie polityki wobec Wietnamu w okresie od drugiej wojny światowej do 1968 r. Wbrew obiegowej opinii z lat poprzednich, iż do decyzji o zaangażowaniu w konflikt wietnamski przyczyniła się bezwładność administracji państwowej, autorzy postawili tezę, że wspomniane instytucje odzwierciedlały jedynie preferencje polityczne różnych osób, które wpływały na proces podejmowania decyzji⁵⁵². Tym samym w opinii autorów administracja państwowa działała sprawnie.

XX w. przekonania o znaczącej roli administracji państwowej w zaangażowaniu USA w konflikt wietnamski jest: J.C. Thomson, Jr., *How Could Vietnam Happen? An Autopsy*, „Atlantic Magazine” 1968, 22, s. 47–53.

⁵⁵⁰ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 289; B. Kuklick, *Reconsidering...*, s. 517. Przy budowie tej koncepcji, a według innych także przy tworzeniu idei rywalizacji jednostek administracji publicznej, G.T. Allison w dużym stopniu oparł się na dorobku tzw. szkoły Carnegie (*Carnegie School*), która w latach 50. i 60. XX w. rozwinęła teorię organizacji (*organizational theory*). Do przedstawicieli tego podejścia zalicza się m.in. Herberta A. Simona, Jamesa Marcha oraz Richarda Cyerta. Współcześni badacze wskazują, że importując osiągnięcia wspomnianej szkoły, G.T. Allison dokonał zbytnich uproszczeń, co zaowocowało szeregiem słabości teorii (rutynowych) procesów (decyzyjnych) w organizacji (*operational process*). J. Bendor, Th.H. Hammond, dz. cyt., s. 309, 310–311, 313; M. Augier, *Carnegie School*, [w:] *International Encyclopedia of Economic Sociology*, J. Beckert i M. Zafirovski (red.), Routledge, London 2006, s. 484–488.

⁵⁵¹ Ch. Jones zwraca uwagę, że model (rutynowych) procesów (decyzyjnych) w organizacji, chociaż wciąż jest cytowany, to przyciąga mniejszą uwagę niż druga z wymienionych koncepcji G.T. Allisona (*bureaucratic politics*). W związku z tym brak większej ilości studiów tego typu, a czasami w pracach przeglądowych w ogóle jest pomijany. W pierwszym rządzie wynika to z faktu braku dostępu do tak szczegółowych danych w zakresie polityki zagranicznej. Niejasne założenia tego modelu doprowadziły wręcz do tego, że w późniejszych swoich pracach G.T. Allison oraz M. Halperin włączali jego założenia do modelu rywalizacji jednostek administracji publicznej. Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010.

⁵⁵² D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 141.

2.3. Czynniki związane z cechami całego społeczeństwa wpływające na proces podejmowania decyzji w polityce zagranicznej

Prezentację konkretnych nurtów studiów nad wpływem cech całego społeczeństwa (utożsamianych najczęściej z kulturą) na politykę zagraniczną warto rozpocząć od czterech zastrzeżeń. Po pierwsze, na co szczególnie zwracał uwagę L. Pye, czynniki kulturowe błędnie traktuje się w studiach nad polityką zagraniczną czy wręcz w całej nauce o stosunkach międzynarodowych często jako ostatnią deskę ratunku⁵⁵³. Jeśli w żaden inny sposób nie udało się wyjaśnić procesu podejmowania decyzji, to wtedy stwierdza się, że jest to wynikiem specyfiki kręgu kulturowego, z którego pochodzą decydenci. Po drugie, błędnie podejmuje się próby odtworzenia cech kulturowych charakterystycznych dla danego społeczeństwa i poszukiwania ich wpływu w różnych, często odległych od siebie okresach. V.M. Hudson podkreśla, że np. tożsamość narodowa wbrew pozorom nie jest stała, ulega nieustannemu procesowi konstruowania przez społeczeństwo i tak też musi być traktowana przez badaczy⁵⁵⁴. Po trzecie, na co zwrócił uwagę Kenneth Wilkening: „kultura sama z siebie nie stanowi przyczyny czegokolwiek w stosunkach międzynarodowych lub w innych obszarach ludzkiej działalności. Przyczynę wydarzeń można odnaleźć w odniesieniu do tego, „kto tworzy jakieś idee”, oraz określając, „jakimi ideami się posługuje”⁵⁵⁵. V.M. Hudson stanowisko to tłumaczy na przykładzie chińskiej polityki zagranicznej. Otóż nie należy zastanawiać się, jakie elementy poglądów Sun Tzu ujawniają się w polityce zagranicznej ChRL, ale jacy przedstawiciele chińskich władz w danej sytuacji używają jakich elementów chińskiej kultury do promowania określonego programu politycznego. Następnie należy w trakcie tych samych badań przeanalizować, jacy inni przedstawiciele chińskich władz są przeciwni takiemu programowi i po jakie inne elementy własnej kultury sięga w celu uargumentowania stanowiska⁵⁵⁶. Po czwarte, choć czynniki kulturowe same w sobie nie są sprawcze, to jednocześnie odgrywają ważną rolę, gdyż „wyznaczają kryteria [tworzenia – T.P.] polityki zagranicznej”⁵⁵⁷. Przykładem mogą być obowiązujące w danym społeczeństwie i często nieobjęte regulacjami prawnymi zasady podejmowania decyzji. Wyrazem tego jest preferowanie zasady konsensusu w danej kulturze, co istotnie oddziałuje na proces decyzyjny⁵⁵⁸. Innym przykładem może być wpływ kultury, szczególnie w odniesieniu do jej dziedzictwa historycznego, na to, jakie opcje będą w ogóle brane pod

⁵⁵³ L. Pye, *Political Culture Revisited*, „Political Psychology” 1991, 12 (3), s. 504.

⁵⁵⁴ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 104–105.

⁵⁵⁵ K.E. Wilkening, *Culture and Japanese Citizen Influence on the Transboundary Air Pollution Issue in Northeast Asia*, „Political Psychology” 1999, 20 (4), s. 706.

⁵⁵⁶ V.M. Hudson, M.W. Sampson III, dz. cyt., s. 669.

⁵⁵⁷ J. Kaarbo, J.S. Lantis, R.K. Beasley, *The Analysis of Foreign Policy in Comparative Perspective*, [w:] *Foreign Policy in Comparative Perspective: Domestic and International Influences on State Behavior*, R.K. Beasley, J. Kaarbo, J.S. Lantis, M.T. Snarr (red.), CQ Press, Waszyngton 2002, s. 15. B. Kesgin błędnie podaje tytuł tej książki jako *Contemporary Comparative Foreign Policy*. B. Kesgin, dz. cyt., s. 343.

⁵⁵⁸ B. Kesgin, dz. cyt., s. 341.

uwagę lub nie podczas podejmowania decyzji. Nierzadko może to prowadzić do podjęcia decyzji innych niż te, które wynikałyby z prostej analizy zysku i strat⁵⁵⁹.

Punktem wyjścia V.M. Hudson w dokonaniu typologii studiów nad rolą czynników kulturowych w polityce zagranicznej (*the culture/foreign policy research*) jest wskazanie trzech sposobów definiowania samego terminu „kultura” jako: (1) systemu znaczeń (*the organization of meanings*), (2) katalogu wartości (*value preferences*) oraz (3) wzorca postępowania (*templates of human strategy*). Uwzględniając te trzy różne rozumienia słowa „kultura”, można wyodrębnić różne typy studiów nad kulturą w ramach analizy polityki zagranicznej⁵⁶⁰.

Zwolennicy studiów nad rolą systemu znaczeń w polityce zagranicznej dążą do odtwarzania powiązań między znaczeniami nadawanymi różnym zjawiskom przez polityków w czasie prowadzonych przez nich dyskusji. W tym celu sięgają oni głównie po metodę analizy treści. Jako przykład takich badań można wskazać monografię Hellmuta Lotza z 1997 r. Przeprowadził on analizę debaty z listopada 1993 r. między Albertem Gore'em i Rossem Perotem na temat udziału USA w porozumieniu NAFTA. Tuż przed tą dyskusją w USA było 30% niezdecydowanych, a reszta opinii publicznej była podzielona po równo na zwolenników i przeciwników wspomnianego przedsięwzięcia. Po dyskusji natomiast prawie 60% respondentów opowiedziało się za wstąpieniem USA do NAFTA. Jak pisze V.M. Hudson: „Gore wykorzystał to, co Amerykanie myślą sami o sobie (siła, przywództwo, optymizm), a Perot opierał się na tym, czego Amerykanie nie odnoszą do siebie (słabość, przerażenie, pesymizm). (...) Gore umiejętnie manipulował trzodem mitu samoidentyfikacji Amerykanów”⁵⁶¹.

Przedstawiciele studiów nad rolą określonego zbioru wartości w kształtowaniu polityki zagranicznej dążą oczywiście do identyfikowania wartości stojących za poglądami decydentów. Można wskazać dwa ważne przykłady badań tego typu. Pierwszym są, pochodzące z lat 70., studia porównawcze nad tzw. kulturą strategiczną (*comparative strategic culture*) USA i ZSRR. Badania te upatrywały w różnicach wartości występujących w społeczeństwach obu wspomnianych państw źródeł odmiennego umiejscowienia przez decydentów broni atomowej w strategiach bezpieczeństwa obu supermocarstw⁵⁶². Drugim przykładem jest „idea roli narodu (państwa)” (*national role conception*) zaproponowana przez Kalewiego J. Holstiego w 1970 r.⁵⁶³ Konstrukcja ta bada to, jak dane społeczeństwo postrzega samo siebie i swoją rolę na świecie. K.J. Holsti w tym celu wyodrębnił kilka typów ról,

⁵⁵⁹ V.M. Hudson, M.W. Sampson III, dz. cyt., s. 669.

⁵⁶⁰ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 108, 111.

⁵⁶¹ Tamże, s. 111–115. Por. H. Lotz, *Myth and NAFTA: The Use of Core Values in U.S. Politics*, [w:] *Culture and Foreign Policy*, V.M. Hudson (red.), Lynne Rienner, Boulder 1997, s. 73–98.

⁵⁶² V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 115–117; Więcej na ten temat zob. R. Uz Zaman, *Strategic Culture: A „Cultural” Understanding of War*, „Comparative Strategy” 2009, 28 (1), s. 68–88 oraz R. Wiśniewski, *Kultura strategiczna, czyli o kulturowych uwarunkowaniach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*, „Przegląd Strategiczny” 2012, 1, s. 163–176.

⁵⁶³ Zastrzec należy, że wspomniany autor większość swojej kariery akademickiej spędził na kanadyjskiej uczelni. Niemniej pozostaje uznanym autorem w USA, czego dowodzi pełnienie przez niego

jakie może preferować dane społeczeństwo, np. „pomost”, „izolator”, „mediator”, „bastion rewolucji”, „obrońca wiary”, „regionalny przywódca”. Następnie badacz ten analizował, jaką konkretną „koncepcję roli narodu” mają elity polityczne danego społeczeństwa, i zestawiał ją z realnie podejmowanymi działaniami. Badania z użyciem tej idei były kontynuowane w latach 80. m.in. przez Stephena G. Walkera⁵⁶⁴, a w latach 90. m.in. przez Marijke Breuning⁵⁶⁵.

Studia FPA nad wpływem wzorców postępowania danego społeczeństwa na politykę zagraniczną nawiązują ściśle do jednej z koncepcji omawianej w tej pracy przy okazji czynników związanych z pojedynczą jednostką ludzką. Mowa tu o wykorzystywaniu idei „wzorca postępowania” (*operational code*) N. Leitesa do badania nie pojedynczych jednostek ludzkich, ale całego społeczeństwa (np. jego elity politycznej). W latach 90. badania tego typu skupiały się na tym, dlaczego władze państwowe starają się nadać dramatyczny wyraz podejmowanym przez siebie decyzjom. L. Etheredge w swoich studiach nad polityką bezpieczeństwa narodowego USA zwrócił uwagę, że wprowadzanie dramatyzmu do polityki zagranicznej (dla zewnętrznego obserwatora coś irracjonalnego) wynika z potrzeby wywarcia wrażenia na krajowej i zagranicznej opinii publicznej⁵⁶⁶.

V.M. Hudson doszukuje się początków studiów nad rolą kultury w polityce zagranicznej w monografii G. Almonda i S. Verby *The Civic Culture: Political Attitudes and Democracy in Five Nations* z 1963 oraz Luciana W. Pye'a i S. Verby *Political Culture and Political Development* z 1965 roku⁵⁶⁷. W latach 70. i na początku lat 80. studia tego typu nie rozwijały się dynamicznie⁵⁶⁸. Dopiero 2. połowa lat 80. zaczęła przynosić powolną zmianę w tym obszarze, czego dowodem stało się uwzględnienie tej tematyki w nowym programie badań uczonych skupionych wcześniej wokół CFP⁵⁶⁹. Wtedy też rozpoczęto studia nad wpływem czynników kulturowych

funkcji prezydenta ISA. Por. K.J. Holsti, *National Role Conceptions in the Study of Foreign Policy*, „International Studies Quarterly” 1970, 14 (3), s. 233–309.

⁵⁶⁴ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 24, 116. Por. *Role Theory and Foreign Policy Analysis*, S.G. Walker (red.), Duke University Press, Durham 1987.

⁵⁶⁵ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 116; też, Ch.S. Vore, *Foreign...*, s. 226–227. Por. M. Breuning, *Culture, History, Role: Belgian and Dutch Axioms and Foreign Assistance Policy*, [w:] *Culture and Foreign Policy*, s. 99–124. Zob. też przystępne wyjaśnienie idei roli narodu w podręczniku dla studentów tejże autorki: *Foreign Policy Analysis: a Comparative Introduction*, Palgrave Macmillan, New York 2007, s. 129–132, 155–156.

⁵⁶⁶ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 117–119. Por. L. Etheredge, *On Being More Rational Than the Rationality Assumption: Dramatic Requirements, Nuclear Deterrence, and the Agenda for Learning*, [w:] *Political Psychology and Foreign Policy*, E.G. Singer, V.M. Hudson (red.), Westview, Boulder 1992, s. 59–78.

⁵⁶⁷ V.M. Hudson określa studia z wykorzystaniem czynników kulturowych jako „analizę kultury” (*cultural analysis*). V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 24. Rozwój tego typu studiów opóźniły negatywne doświadczenia z „badań nad charakterem narodowym” (*national character research*). Były one prowadzone w latach 30. i oskarżano je o promowanie stereotypów. Taż, Ch.S. Vore, *Foreign...*, s. 24.

⁵⁶⁸ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 24.

⁵⁶⁹ M.W. Sampson III, *Cultural Influences on Foreign Policy*, [w:] *New Directions in the Study of Foreign Policy*, s. 384–408.

na poznanie, struktury instytucji administracji państwowej i sposoby prowadzenia negocjacji oraz badano związek samego procesu podejmowania decyzji z dziedzictwem kulturowym i procesem socjalizacji⁵⁷⁰.

Kolejny wzrost liczby studiów nad kulturą w ramach FPA nastąpił w 2. połowie lat 90. XX w.⁵⁷¹ J. Kaarbo widzi dwa źródła tego zjawiska. Po pierwsze, w polityce zagranicznej państw coraz większe znaczenie w latach 90. zaczęły odgrywać zagadnienia tożsamości, co niektórzy badacze wiążą z samą zmianą natury państwa. Po drugie, w tym samym czasie w nauce o stosunkach międzynarodowych coraz większą popularność zaczęło zdobywać podejście konstruktywistyczne⁵⁷². W tym ostatnim wypadku trudno czasami oprzeć się wrażeniu, że przedstawiciele analizy polityki zagranicznej (np. V.M. Hudson) zaliczają do dorobku własnej subdyscypliny niektóre prace konstruktywistów⁵⁷³.

Dobitnymi znakami tego nowego zainteresowania kulturą w nauce o stosunkach międzynarodowych były następujące dwie prace zbiorowe: *The Culture of National Security: Norms and Identity in World Politics* pod red. P. Katzenstein oraz *The Return of Culture and Identity in IR Theory* pod red. Y. Lapida i F. Kratochwila (obie z 1996 r.)⁵⁷⁴. Innym przejawem zainteresowania w tym czasie badaczy związkiem czynników kulturowych z polityką zagraniczną i bezpieczeństwem były specjalne wydania poświęcone tej tematyce takich renomowanych czasopism, jak „Political Psychology”, „International Security” oraz „Security Studies”⁵⁷⁵. B. Kesgin wskazuje, że najważniejszą wówczas pracą w ramach FPA, dotyczącą tej tematyki był tom pod red. V.M. Hudson *Culture and Foreign Policy* z 1997 r.⁵⁷⁶ Z kolei J. Kaarbo przytacza w tym kontekście pracę *Foreign Policy in a Constructed World* pod red. Vendulki Kubalkovej z 2001 r.⁵⁷⁷ Pomimo tych wszystkich opracowań B. Kesgin stwierdził w 2011 r., że „badania wpływu kultury na politykę zagraniczną są zasadniczo rzadziej analizowanym zagadnieniem [niż inne problemy w ramach FPA – T.P.]”⁵⁷⁸.

⁵⁷⁰ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 24.

⁵⁷¹ Taż, M.W. Sampson III, dz. cyt., s. 667.

⁵⁷² J. Kaarbo, dz. cyt., s. 159.

⁵⁷³ Por. z przeglądem A. Wojciuk teorii stosunków międzynarodowych traktujących o kulturze: A. Wojciuk, *Kultura w teoriach stosunków międzynarodowych: podejścia, trendy, korzenie*, „Społeczeństwo i Polityka” 2012, 33 (4), s. 45–60. Z nieznanego przyczyn V.M. Hudson nie wspomina ani o wpływie konstruktywizmu na zainteresowanie nauki stosunków międzynarodowych kwestiami tożsamości narodowej, ani o tym, że przytoczone przez nią prace reprezentują podejście konstruktywistyczne. Może to prowadzić do błędnego wrażenia, że publikacje te reprezentują FPA i że to zasługą tej subdyscypliny jest zainteresowanie całej dyscypliny nauki o stosunkach międzynarodowych tą problematyką.

⁵⁷⁴ V.M. Hudson, M.W. Sampson III, dz. cyt., s. 667.

⁵⁷⁵ Tamże, s. 667.

⁵⁷⁶ B. Kesgin, dz. cyt., s. 340; J. Kaarbo, dz. cyt., s. 159. V.M. Hudson była także współredaktorką wspomnianego specjalnego tomu czasopisma „Political Psychology” (1999) poświęconego roli czynnika kulturowego w polityce zagranicznej. V.M. Hudson, M.W. Sampson III, dz. cyt., s. 667–675.

⁵⁷⁷ J. Kaarbo, dz. cyt., s. 159. Por. *Foreign Policy in a Constructed World*, V. Kubalkova (red.), M.E. Sharpe, Armonk 2001.

⁵⁷⁸ B. Kesgin, dz. cyt., s. 340.

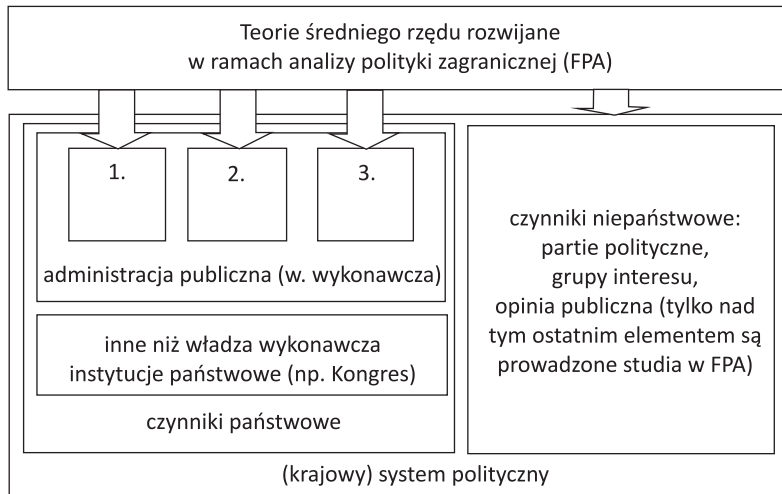
2.4. Wpływ czynników z poziomu (krajowego) systemu politycznego na podejmowanie decyzji w polityce zagranicznej

Wszystkie dotychczasowe rozważania poświęcone krajowym czynnikom wpływającym na politykę zagraniczną ograniczały się do osób pełniących funkcje z wyboru (prezydent i wiceprezydent) oraz z mianowania (urzędnicy) we władzach wykonawczych. Nie da się zakwestionować tego, że wspomniane instytucje odpowiadają, jeśli nie za wszystkie decyzje, to za większość podejmowanych decyzji w polityce zagranicznej i za ich realizację. Niemniej zakres krajowych czynników wpływających na kształt podejmowanych decyzji w polityce zagranicznej jest szerszy. Po pierwsze, dotyczy to innych niż władza wykonawcza instytucji państwowych (np. Kongresu Stanów Zjednoczonych Ameryki). Po drugie, wiąże się to z niepaństwowymi czynnikami społecznymi mającymi wpływ na politykę państwa (np. grupy interesu lub obywatele).

Wstępnym problemem przy rozważaniach nad tą tematyką jest termin, który określiłby owe państwowe i niepaństwowe czynniki polityki krajowej. W odniesieniu do tych zagadnień w analizie polityki zagranicznej w języku angielskim stosuje się najczęściej termin „polityka krajowa” (*domestic politics*)⁵⁷⁹. Należy przypomnieć uwagi terminologiczne ze wstępu pracy dotyczące tego, że wspomniane sformułowanie oznacza „rywalizację o władzę w ramach danego państwa”. Tymczasem w FPA, kiedy mowa o „polityce krajowej”, następuje skupianie się na tym, jak krajowe instytucje kształtujące politykę państwa wpływają na kształt polityki zagranicznej. W związku z tym w niniejszej książce przyjęto, że precyzyjniej byłoby mówić, iż przedmiotem badań tego typu w analizie polityki zagranicznej nie jest polityka krajowa, ale (krajowy) system polityczny rozumiany jako zespół instytucji państwowych i niepaństwowych oraz ich wzajemnych oddziaływań (formalnych i nieformalnych)⁵⁸⁰.

⁵⁷⁹ „While we have explore (...) the politics of groups small and large within the executive branch of government, here we explore the political contestation present in the larger society and how it affects foreign policy”. Jest to jedno ze zdań otwierających rozdział piąty monografii V.M. Hudson zatytułowanej: *Domestic Politics and Opposition*. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 125.

⁵⁸⁰ Termin ten w języku polskim jest odpowiednikiem anglojęzycznego *political system*. W ramach FPA bardzo rzadko jednak używa się tego pojęcia w celu określenia wspomnianego typu zjawisk. V.M. Hudson posługuje się terminem „system polityczny”, ale tylko przy okazji charakteryzowania atrybutów danego państwa. Zaznacza ona, że w ramach studiów nad polityką zagraniczną postawiono tezę demokratycznego pokoju, czyli powiązano pewną formę polityki zagranicznej (brak prowadzenia działań wojennych wobec państw o demokratycznym systemie politycznym) z określonym typem systemu politycznego (tj. demokracją). Na tej krótkiej uwadze, zajmującej 1/3 strony, kończy ona swoje rozważania na temat roli „systemu politycznego” w FPA. V. M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 26, 149.



Rysunek 2.2. Teorie średniego rządu analizy polityki zagranicznej dotyczące (krajowego) systemu politycznego

Kwadratem z cyfrą w środku oznaczono przykład FPA badających: (1) pojedyncze jednostki ludzkie, (2) zespoły (trzy rodzaje) i (3) cechy całego społeczeństwa.

Źródło: opracowanie własne.

Nieoczekiwanie rola (krajowego) systemu politycznego w kształtowaniu polityki zagranicznej znajduje bardzo małe zainteresowanie w badaniach prowadzonych przez przedstawicieli FPA. Jedna z amerykańskich autorek tak podsumowała pod koniec lat 90. XX wieku ten obszar badań: „Chociaż wielu badaczy uznaje współzależność krajowej i międzynarodowej polityki (*domestic and international politics*), [to] tylko kilku stworzyło jasną teorię tych oddziaływań”⁵⁸¹. Z kolei V.M. Hudson w 2007 r. stwierdziła żartobliwie, że od czasu drugiej wojny światowej jedynym krokiem naprzód w tym obszarze była teoria demokratycznego pokoju. Zresztą wspomniana badaczka sama także niewiele poświęca uwagi tym zagadnieniom w swoich badaniach. Dobitnie obrazuje to brak w indeksie jej monografii z 2007 r. o FPA takich terminów, jak „Kongres” lub „grupa interesu”⁵⁸².

⁵⁸¹ H.V. Milner, *Interests, Institutions, and Information: Domestic Politics and International Relations*, Princeton University Press, Princeton 1997, s. 4. V.M. Hudson w swojej monografii z 2007 r., przytaczając ten sam fragment, podaje błędnie numer strony („2” zamiast „4”). V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 125. Z kolei D.J. Gerner stwierdziła w 1995 r., że „virtually all the foreign policy literature cited by, for example, members of the International Studies Association comes out of the international relations or area studies literature, rather than from the policy or organizational theory approaches”. D.J. Gerner, *Foreign Policy...*, s. 137. Już pod koniec lat 60. XX wieku K.N. Waltz zwracał uwagę, że „(...) few books have been written on the domestic politics of foreign policy”. K.N. Waltz, *Foreign Policy...*, s. V.

⁵⁸² V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 26, 125, 218, 220. Innym potwierdzeniem niewielkiego zainteresowania V.M. Hudson tematyką (krajowego) systemu politycznego jest to, że nigdy nie była ona

Nie oznacza to oczywiście, że V.M. Hudson, tj. główny przedstawiciel analizy polityki zagranicznej w USA, nie czyni odniesień do tej tematyki. Robi to, ale tylko okazjonalnie i nie potrafi tych zagadnień jasno powiązać z innymi koncepcjami teoretycznymi FPA⁵⁸³.

Taka sytuacja może tym bardziej dziwić, że analiza polityki zagranicznej rozwijała się w tym samym czasie (tj. w latach 50. XX w.) i w ramach tego samego ruchu intelektualnego nauk politycznych (behawioralizmu), który w studiach nad polityką krajową USA przyczynił się do powstania i popularyzacji terminu „system polityczny”. Naturalne było więc, że początkowo studia nad FPA były związane z zagadnieniami systemu politycznego USA. Dlatego nie dziwi, że prace z zakresu analizy polityki zagranicznej z lat 60. traktujące o mechanizmie podejmowania decyzji przez zespoły złożone z przedstawicieli instytucji administracji publicznej rywalizujących ze sobą (*bureaucratic politics*) uwzględniały tematykę *domestic politics*. Jednakże w latach 70., kiedy nastąpiła druga fala rozwoju tego rodzaju studiów w ramach FPA z monografią G. Allisona na czele, zagadnienia (krajowego) systemu politycznego zaczęto ignorować⁵⁸⁴. Z perspektywy czasu zdziwienie okazuje się jednak tym większe, że, jak V.M. Hudson stwierdza, studia nad systemem politycznym USA – czy to w formie „studiów nad (głównie wewnętrzną) polityką publiczną” (*public policy*) lub „porównawczych studiów nad (głównie wewnętrzną) polityką” (*comparative politics*) – są dobrze rozwinięte w amerykańskich naukach politycznych⁵⁸⁵.

Celem niniejszej pracy nie jest wyjaśnienie, dlaczego współczesna analiza polityki zagranicznej w dużym stopniu ignoruje (krajowy) system polityczny, niemniej można się pokusić o pewne uwagi i spekulacje na temat źródeł tego zjawiska. Po pierwsze, warto odnotować, że już w monografii R.C. Snydera i współpracowników z 1954 r. zignorowano rolę badań „pozarządowych czynników społecznych” (*the non-governmental social factors*) w studiach nad podejmowaniem decyzji w polityce zagranicznej⁵⁸⁶. Po drugie, mogła o tym zdecydować specjalizacja

przedmiotem jej badań. Zob. listę publikacji tej autorki: *Vitae: Valerie M. Hudson*, Brigham Young University, <http://bit.ly/1os1aQy>, dostęp: 15.12.2011.

⁵⁸³ Świetnym przykładem tego jest twierdzenie autorki, że mechanizmy zachodzące w zespołach składających się z przedstawicieli instytucji administracji publicznej reprezentujących sprzeczne interesy „znajdują się na styku dynamiki małych zespołów, procesów organizacyjnych i krajowych sił politycznych”. Do czynników wpływających na proces podejmowania decyzji w takich zespołach zalicza ona nie tylko rodzaj reprezentowanej instytucji, ale także krajowe siły polityczne i imperatywy wyborcze (oraz mniej ważne w tym punkcie naszych rozważań: osobowość uczestników i sieć powiązań między członkami zespołu). V.M. Hudson poprzestaje jednak na tym i nie wskazuje żadnego konkretnego kierunku związku tych czynników z procesem podejmowania decyzji. Całą tę część uwag podsumowuje żartobliwie stwierdzeniem, iż opisane zjawiska są „the most intriguing soap operas to be fund in government”. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 89.

⁵⁸⁴ R.J. Art, *A Critique...*, s. 34–35, 40; Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010.

⁵⁸⁵ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 24–25.

⁵⁸⁶ R.C. Snyder i in. uznali, że chociaż tego typu badania wzbogaciły nauki polityczne, to jednocześnie niepotrzebnie odsunęły uwagę uczonych od rzeczy najważniejszej, tj. procesów zachodzących we władzach państwowych. Ponadto zarzucili oni, że poza kategorią „wpływu”, która sama w sobie tak-

głównych przedstawicieli FPA. W większości byli to psychologowie i socjologowie lub ewentualnie badacze administracji publicznej (ale z perspektywy „nowych”, „behawioralnych” nauk społecznych). W związku z tym to uniwersalne koncepcje teoretyczne na temat jednostek i zespołów ludzkich ukonstytuowały trzon analizy polityki zagranicznej. Jedyny wyjątek można poczynić tutaj dla studiów nad rywalizacją przedstawicieli instytucji administracji publicznej (*bureaucratic politics*), które zachowały elementy polityki krajowej. Niemniej w studiach tych wzięto pod uwagę tylko wycinek całości systemu politycznego. Wśród czołowych przedstawicieli FPA od powstania do chwili obecnej niewiele było z kolei przedstawicieli tradycyjnego prawa studiujących system polityczny USA lub też ekonomistów biorących pod uwagę rolę niepaństwowych czynników (m.in. grup interesu) w podejmowaniu decyzji w polityce zagranicznej. W kontekście takich twierdzeń nie może dziwić to, że w ramach analizy polityki zagranicznej dobrze rozwijały się związane z badaniami socjologicznymi studia tylko nad jednym z elementów systemu politycznego: opinią publiczną.

Niezależnie od opisanego powyżej zjawiska rola systemu politycznego, w tym grup interesu, w kształtowaniu polityki zagranicznej jest intensywnie badana w USA. Nie robią tego jednak osoby, które utożsamiają się z FPA, ale właśnie badacze polityki państwowej (*public policy*), przedstawiciele porównawczych studiów nad polityką (*comparative politics*) i ekonomiści. Nierzadko jednak zdarza się sytuacja, że badania tego typu są cytowane przez przedstawicieli FPA jako dorobek ich własnej subdyscypliny. W wypadku wielu innych badań tradycyjnie utożsamianych z FPA można także zadać pytanie o to, czy ich autorzy deklarowali, że są przedstawicielami wspomnianej subdyscypliny. Jednakże przy mechanicznym zaliczeniu studiów nad (krajowym) systemem politycznym do analizy polityki zagranicznej to pytanie jest ważne jak w żadnym innym przypadku.

Gdyby sprowadzić badania nad (krajowym) systemem politycznym w ramach FPA do tych najczęściej wskazywanych opracowań, to można byłoby je podzielić na trzy kategorie⁵⁸⁷. Pierwszą z nich byłyby studia na temat tego, jak typ systemu politycznego wpływa na kształtowanie polityki zagranicznej. Sztandarowym przykładem, przytaczanym przez V.M. Hudson, jest teoria demokratycznego pokoju. W ten sam nurt wpisuje się praca pod red. Roberta Dahla *Regimes and Oppositions* opublikowana w 1973 r. Jej autor badał związek określonego „reżimu (politycznego)”, tj. systemu politycznego (zamknięty, mieszany, otwarty na oddziaływanie

że ma nie być owocna koncepcyjnie, nie zaprezentowano żadnych innych narzędzi do analizowania roli tych zjawisk w procesie podejmowania decyzji. R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin, *Decision-Making...*, 1962, s. 41–42.

⁵⁸⁷ Choć V.M. Hudson używa terminu *domestic politics* na określenie elementów i mechanizmów (krajowego) systemu politycznego, to w kilku fragmentach swojej monografii z 2007 r., poświęconych w istocie tym samym zagadnieniom, używa ona pojęcia „grupy społeczne” (*societal groups*). Pomijając niejednoznaczność tego terminu, należy stwierdzić, że główną przyczyną, dlaczego nie może być używany zamiennie z *domestic politics* jest to, iż wyklucza on z pola zainteresowania instytucje władzy państwowej. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 24–25.

instytucji niepaństwowych) ze stopniem wpływu pozarządowych instytucji (tutaj określanych mianem „opozycji”) na kształt polityki zagranicznej⁵⁸⁸.

Druga kategoria badań tego typu przeżyła intensywny rozwój na przełomie lat 80. i 90. XX w.⁵⁸⁹ Intelktualnym ich inicjatorem był artykuł Roberta D. Putnama z 1988 r. dotyczący zagadnień gospodarczych⁵⁹⁰. Zwrócono w nim uwagę na to, że oddziaływanie czynników krajowych i międzynarodowych na politykę zagraniczną państwa nie jest jednostronne, ale dwustronne⁵⁹¹. W celu zbadania tego zjawiska R. Putnam zaproponował koncepcję tzw. dwupoziomowej gry (*two-level game*), zgodnie z którą przedstawiciele władz państwowych dążą do pogodzenia (*reconcile*) nakazów (*imperatives*) pochodzących, po pierwsze, od krajowych sił politycznych, po drugie, od zagranicznych partnerów⁵⁹². Władze czynią to w celu utrzymania koalicji krajowych sił politycznych zapewniających im władzę (na poziomie krajowym) oraz w celu zwiększania korzyści krajowych i minimalizowania zysków zagranicznych partnerów (na poziomie międzynarodowym)⁵⁹³. Tego typu koncepcja wyszła poza idee zakładające proste, jednostronne oddziaływanie polityki krajowej na zagraniczną i dotyczyła niewielkiego obszaru zagadnień międzynarodowych (tj. gospodarczych), ale proponowała bardzo ogólne wnioski⁵⁹⁴. Wyrazem zapoczątkowanej przez wspomniany artykuł popularności tej tematyki była publikacja Sekcji FPA Stowarzyszenia Studiów Międzynarodowych (ISA) *The Limits of State Autonomy: Societal Groups and Foreign Policy Formulation* opublikowana pod red. Davida Skidmore'a i V.M. Hudson w 1993 r.⁵⁹⁵

Trzecią kategorią studiów tego typu w ramach FPA są badania nad rolą opinii publicznej w kształtowaniu polityki zagranicznej. W stopniu najwyższym z pozostałych opierają się one na studiach krajowej polityki w USA. Początkowy kierunek tym badaniom nadał tzw. konsensus Almonda-Lippmanna (*Almond-Lippmann consensus*). Gabriel Almond i Walter Lippmann, niezależnie od siebie, twierdzili, że amerykańska opinia publiczna jest niejednorodna i niespójna, co prowadzi do

⁵⁸⁸ Tamże, s. 24–26, 125, 129; B. Kesgin, dz. cyt., s. 340.

⁵⁸⁹ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 25; J.E. Dougherty, R.L. Pfaltzgraff, dz. cyt., s. 598–599.

⁵⁹⁰ Artykuł R. Putnam z 1988 r. „był paradygmataczny dla ustalenia głównych pytań dla tego obszaru badań”. V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 25; J.E. Dougherty, R.L. Pfaltzgraff, dz. cyt., s. 599.

⁵⁹¹ C. Alden, dz. cyt., s. 11. Przedstawiciele władz danego państwa wykorzystują presję międzynarodową (np. w formie negocjacji lub samych porozumień) do przeforsowania takich rozwiązań w (krajowym) systemie politycznym tego państwa, które początkowo popierane były tylko przez niewiele sił politycznych w danym państwie. R.D. Putnam, dz. cyt., s. 428, 430.

⁵⁹² Por. „the central decision-makers strive to reconcile domestic and international imperatives simultaneously”. Tamże, s. 460.

⁵⁹³ Tamże, s. 434, 442.

⁵⁹⁴ Koncepcja R. Putnam ma zastosowanie tylko do negocjacji międzynarodowych, co dobitnie widać w tym, jak precyzyjnie nazywa ją jej autor: „dwupoziomowa teoria negocjacji międzynarodowych” (*two-level theory of international negotiations*). Tamże, s. 434. Sam tytuł artykułu sugeruje, że przedmiotem zainteresowania autora są dyplomatyczne środki polityki zagranicznej, nie zaś cała polityka zagraniczna.

⁵⁹⁵ *The Limits of State Autonomy: Societal Groups and Foreign Policy Formulation*, D. Skidmore, V.M. Hudson (red.), Westview, Boulder 1993.

tego, że nie ma wpływu na kształtowanie polityki zagranicznej⁵⁹⁶. Prowadzone intensywnie od końca lat 60. badania na temat poglądów opinii publicznej w czasie interwencji USA w Wietnamie obaliły jednak te założenia. Uznano, że opinia publiczna jest w miarę stabilna, zaś jej zmienność następuje z powodu konkretnych przyczyn. Stwierdzono też, że odgrywa ona pewną rolę w kształtowaniu polityki zagranicznej⁵⁹⁷. Przy czym nie wolno zapominać, że nie jest to prosta jednostronna relacja, gdyż występuje rywalizacja władz i opinii publicznej o kształtowanie odpowiednio opinii publicznej i polityki władz. Zwraca się także uwagę na to, że badania nad rolą opinii publicznej w polityce zagranicznej USA zostały ukształtowane przez trzy konflikty zbrojne XX wieku: pierwszą i drugą wojnę światową oraz wojnę wietnamską⁵⁹⁸.

3. Znaczenie zmian zachodzących w stosunkach międzynarodowych dla rozwoju FPA

W poprzednim rozdziale zaproponowano czynniki, które wpływają na rozwój każdej dyscypliny naukowej, oraz poddano analizie konkretnie te, które przyczyniły się do powstania analizy polityki zagranicznej. Z uwagi na objętość poniższej pracy niemożliwe jest kontynuowanie obserwowania wszystkich tych wskaźników w całej historii FPA. W związku z tym ograniczono się tutaj tylko do jednego, który jest szczególnie często podnoszony w literaturze przedmiotu. Tym czynnikiem są zmiany zachodzące w samym środowisku międzynarodowym i następujące za nimi zmiany w głównym przedmiocie badań nauki o stosunkach międzynarodowych. Tak istotę tego procesu podsumowali przedstawiciele FPA w połowie lat 90.: „Badania naukowe nigdy nie są odporne na politykę prowadzoną w realnym świecie, w istocie, badania odzwierciedlają bieżące trendy polityczne”⁵⁹⁹.

Wydaje się, że można wskazać trzy okresy wyraźnych zmian w polityce zagranicznej USA czy szerzej w stosunkach międzynarodowych, które przełożyły się na historię FPA: 1) przemiany z przełomu lat 60. i 70. XX w., 2) z przełomu lat 80. i 90., a także 3) po 2001 roku. Należy przy tym pamiętać, że zmiany podobne do tych wskazanych, ale pochodzące z przełomu lat 40. i 50., w ogóle doprowadziły do powstania FPA.

⁵⁹⁶ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 25; B. Kesgin, dz. cyt., s. 341. Por. G.A. Almond, *The American People...*

⁵⁹⁷ V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 25–26. B. Kesgin natomiast twierdzi, że nowy konsensus dotyczący roli opinii publicznej w polityce zagranicznej nie został jeszcze osiągnięty. B. Kesgin, dz. cyt., s. 341.

⁵⁹⁸ B. Kesgin zwraca uwagę, że również interwencja w Iraku pobudziła tego rodzaju studia. B. Kesgin, dz. cyt., s. 341. Zob. O.R. Holsti, *Public Opinion and Foreign Policy: Challenges to the Almond Lippmann Consensus*, „International Studies Quarterly” 1992, 36 (3), s. 439–466.

⁵⁹⁹ L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 5.

Na przełomie lat 60. i 70. XX w. miały miejsce dwie zmiany w rzeczywistości międzynarodowej, które oddziaływały na rozwój analizy polityki zagranicznej w USA. Pierwsza z nich wpłynęła pozytywnie na stan tego typu badań. Mianowicie porażki w polityce USA wobec konfliktu na Półwyspie Indochińskim w tym czasie podważyły wizerunek rządu w Waszyngtonie jako racjonalnego podmiotu wybierającego najbardziej optymalne rozwiązania. W rezultacie popularność zaczęło zdobywać analizowanie działań władz państwowych pod kątem procesów, które owocują nieoptymalnymi decyzjami. W szczególności dotyczyło to zjawisk zachodzących w administracji publicznej. Tym samym, po długim czasie dominacji realizmu (i monistycznej koncepcji państwa) w nauce o stosunkach międzynarodowych, ponownie popularność miała zacząć zdobywać pluralistyczna idea państwa⁶⁰⁰.

Drugie jednak wydarzenie z przełomu lat 60. i 70. XX w. zaowocowało tym, że zdobywający popularność pluralizm nie przełożył się na rozwój FPA. W połowie lat 70. coraz większe znaczenie w stosunkach międzynarodowych zaczęły mieć czynniki gospodarcze i zjawiska transnarodowe⁶⁰¹. Spowodowało to koncentrację przedstawicieli nauki o stosunkach międzynarodowych właśnie na tych zagadnieniach⁶⁰². Doskonałym tego przykładem jest kariera terminu „współzależność” (*interdependence*), czego wyrazem okazała się m.in. praca J. Nye’a i R. Keohane’a *Power and Interdependence* z 1977 r.⁶⁰³

Wspomniane przemiany w stosunkach międzynarodowych i w samej nauce o nich wpłynęły negatywnie na pozycję analizy polityki zagranicznej. Wynikało to z kilku przyczyn. Po pierwsze, FPA była dotychczas skupiona na zagadnieniach politycznych i wojskowych, a w niewielkim tylko stopniu na gospodarczych⁶⁰⁴. Po drugie, analiza polityki zagranicznej koncentrowała się na wyjaśnianiu

⁶⁰⁰ R. Little wskazuje w tym kontekście badaczy, których przytoczono już przy okazji omawiania pionierów związanych z podejmowaniem decyzji w zespołach składających się z przedstawicieli instytucji administracji publicznej reprezentujących różne interesy (*bureaucratic politics*) – np. Richarda E. Neustadta czy Grahama T. Allisona. R. Little, dz. cyt., s. 74. Z kolei A.J.R. Groom zalicza do tego grona drugie wydanie (1966) monografii *Nationalism and Social Communication* autorstwa Karla W. Deutscha oraz pracę zbiorową *Domestic Sources of Foreign Policy* pod red. J.N. Rosnaua (błędnie przypisując mu autorstwo całości). A.J.R. Groom, dz. cyt., s. 202.

⁶⁰¹ N. Woods, *Międzynarodowa ekonomia polityczna w dobie globalizacji*, tłum. J. Strycharz, [w:] *Globalizacja polityki światowej...*, s. 402–405.

⁶⁰² N. Woods, dz. cyt., s. 406–408.

⁶⁰³ R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie...*, 2006, s. 121–123; L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 6–7. Por. J. Nye, R. Keohane, *Power and Interdependence: World Politics in Transition*, Little, Brown, Boston 1997.

⁶⁰⁴ S. Smith, *Foreign Policy Analysis and Interdependence*, s. 69; tenże, *Theories...*, s. 20; V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 24; M. Light, dz. cyt., s. 100–101; C.J. Hill, M. Light, *Foreign Policy Analysis*, 1978, s. 154. Jednocześnie S. Smith zwraca uwagę, że współzależność i transnarodowość, choć redukowały znaczenie państwa, to go całkowicie nie wykluczały. Z tej perspektywy FPA, w porównaniu do wielu innych *stricto* państwowocentrycznych teorii stosunków międzynarodowych, miała potencjał do włączenia czynnika gospodarczego do swoich założeń. Oddzielną sprawą jest to, że tego nie wykorzystano. S. Smith, *Foreign Policy Analysis and Interdependence*, s. 77–80.

rywalizacji państw na linii Wschód–Zachód, a niewiele potrafiła powiedzieć o coraz wyraźniej podkreślanym podziale na linii Północ–Południe⁶⁰⁵. Po trzecie, kategoria „transnarodowości” kładła nacisk na alternatywnych wobec państwa, gdyż niepaństwowych, uczestników stosunków międzynarodowych. Jeśli aktem założycielskim FPA było przesunięcie punktu ciężkości w studiach nad stosunkami międzynarodowymi z systemu międzynarodowego na zjawiska wewnątrz struktur państwowych, to podważenie roli instytucji państwowych kwestionowało jedno z założeń analizy polityki zagranicznej⁶⁰⁶. Po czwarte, transnarodowość wiązała się z zanikaniem ostrych granic między tym, co wewnętrzne, krajowe (*domestic*), a tym, co zewnętrzne, międzynarodowe (*international*)⁶⁰⁷. Symbolem tego stał się termin *intermestic* oznaczający te zjawiska, które dotyczą zagadnień rozpatrywanych zarówno na płaszczyźnie krajowej, jak i zagranicznej⁶⁰⁸. I chociaż wielu przedstawicieli FPA twierdziło, że proponowane przez nich koncepcje mogą być stosowane do badania polityki krajowej, to jednak założenie FPA o tym, że polityka zagraniczna powstaje w innym otoczeniu niż polityka krajowa, ułatwiało budowanie odrębności badawczej względem silnie rozwiniętych studiów nad polityką wewnętrzną, często wręcz utożsamianą z całą polityką państwa (*public policy*).

Dobitnym przejawem osłabienia analizy polityki zagranicznej tymi wszystkimi zjawiskami było to, że jej dotychczasowi przedstawiciele zaczęli od niej odchodzić na rzecz zagadnień zdobywających uznanie w latach 70.⁶⁰⁹ Symbolem tego procesu stał się J.N. Rosenau, ojciec założyciel CFP, który zwrócił się ku studiom nad zjawiskiem współzależności i transnarodowości⁶¹⁰.

Przy czym należy mieć świadomość, że przemiany zachodzące na przełomie lat 60. i 70. były w zgodzie z częścią fundamentalnych założeń FPA. Jako przykład można podać twierdzenia o tym, że państwo nie jest jednolitą, monolityczną instytucją. Jednakże większość wspomnianych przemian wykroczyła poza dotychczasowy obszar zainteresowania analizy polityki zagranicznej⁶¹¹. Ostatecznie więc bilans zmian w postrzeganiu wagi problemów międzynarodowych w latach 70. XX w. był dla FPA niekorzystny.

Z kolei prezydentura R. Reagana (1981–1989), choć wiązała się z „powrotem państwa”, tj. z ponownym przypisywaniem znaczącej roli państwu jako

⁶⁰⁵ S. Smith, *Foreign...*, 1984, s. 69–70.

⁶⁰⁶ Tamże, s. 71; S. Smith, *Theories...*, s. 19–20.

⁶⁰⁷ Nie chodzi tylko o zanikanie granic między tymi zjawiskami, ale także „ukrajowanie” tych zjawisk, które wcześniej były międzynarodowe. R. Little, dz. cyt., s. 66.

⁶⁰⁸ M. Bayless, *The Congress, the Executive, and Intermestic Affairs: Three Proposals*, „Foreign Affairs” 1977, 55, s. 306–324.

⁶⁰⁹ S. Smith, *Foreign...*, 1984, s. 68–69, 72–74.

⁶¹⁰ J.N. Rosenau, *International Studies in a Transnational World*, „Millennium” 1976, 5 (1), s. 1–20. S. Smith, uważny badacz dorobku naukowego J.N. Rosenaua, zwraca uwagę, że nie chodzi tylko o zwrócenie się amerykańskiego uczonego ku wspomnianej tematyce, ale o to, że nie odniósł on jej w żaden sposób do dotychczasowego dorobku FPA. S. Smith, *Review: Rosenau's Contribution*, s. 142–143, 145.

⁶¹¹ R. Little, dz. cyt., s. 66.

uczestnikowi stosunków międzynarodowych, to jednak głównie w ujęciu realistycznym, unitarnym. Jak wskazano wcześniej, FPA powstała, kwestionując unitarne założenia realizmu, więc nie można się dziwić, że powrót tej koncepcji nie wpłynął pozytywnie na rozwój analizy polityki zagranicznej⁶¹². Jednocześnie czynnik polityczno-wojskowy dzielił w tym okresie swoją pozycję razem ze wskaźnikami gospodarczymi, które były poza pierwotnym zakresem zainteresowania FPA. Stąd też S. Smith pisał w 2. połowie lat 80., że analiza polityki zagranicznej przestała być w gronie kluczowych podejść nauki o stosunkach międzynarodowych⁶¹³.

Sytuacja znacząco zmieniła się na korzyść FPA na przełomie lat 80. i 90. Główną rolę odegrał koniec zimnej wojny: rozpad Związku Radzieckiego i upadek systemu dwubiegunowego. Ukształtowany w okresie zimnowojennym system znikł w sposób, którego nie mogły łatwo wytłumaczyć dominujące wówczas koncepcje teoretyczne w nauce o stosunkach międzynarodowych, szczególnie realizm koncentrujący się na strukturze systemu międzynarodowego (neorealizm). W związku z tym literatura z tego okresu skupiała się na roli wewnętrznych, krajowych czynników w przemianach zachodzących w państwach byłego bloku wschodniego. Taki sposób postrzegania był zaś domeną FPA. Wagę tych wydarzeń dla tego nurtu badań V.M. Hudson podsumowała następująco: „Nie ma przesady w stwierdzeniu, że renesans analizy polityki zagranicznej nigdy by się nie wydarzył bez zaistnienia wspomnianej zmiany w świecie. Unaoczniała ona mankamenty rywali FPA w dziedzinie budowania teorii”⁶¹⁴.

Trzecia widoczna zmiana w tym obszarze pojawiła się po 2001 r. i wiązała się z dwoma elementami. Pierwszy zaczął się uwidaczniać już w latach 90. XX w. W tym czasie w wyniku globalizacji, współzależności i pojawienia się nowych uczestników stosunków międzynarodowych (międzynarodowe organizacje społeczne i terrorystyczne) z jednej strony zmniejszył się obszar rzeczywistości międzynarodowej, jaki państwo mogło kontrolować, a przez to zmniejszyła się rola samego państwa w stosunkach międzynarodowych. Z drugiej strony rola państwa stała się centralna dla przeciwdziałania negatywnym aspektom tych zjawisk⁶¹⁵. W związku z tym zjawisko państwa w stosunkach międzynarodowych nie zanikło, ale uległo skomplikowaniu, czego przykładem jest proces cofania się (*blowback*): decyzje podjęte przez władze w stosunku do spraw międzynarodowych mają duży wpływ na kwestie krajowe.

⁶¹² S. Smith, *Foreign...*, 1985, s. 55.

⁶¹³ Tenże, *Theories...*, s. 20–22.

⁶¹⁴ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 181, 292; też, *Foreign...*, 2007, s. 209–210. R.N. Lebow, *The Long Peace, the End of the Cold War, and the Failure of Realism*, [w:] *International Relations Theory and the End of the Cold War*, R.N. Lebow i Th. Risse-Kappen (red.), Columbia University Press, New York 1995, s. 33–41 oraz R.K. Herrmann, *Conclusions: The End of the Cold War—What Have We Learned?*, [w:] *International Relations Theory and the End of the Cold War*, s. 259, 277–278.

⁶¹⁵ S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne, *Introduction*, s. 2–3. Zob. dyskusję na ten temat w: J.A. Garri-son, *Foreign Policy...*, s. 156.

Drugim elementem były zamachy z 11 września 2001 r. i forma odpowiedzi USA na nie: m.in. „globalna wojna z terroryzmem” i towarzysząca jej interwencja pod przywództwem USA w Afganistanie i Iraku. Po pierwsze, wzmocniło to trendy z lat 90. XX w. w postaci roli pozapaństwowych organizacji oraz znaczenia państwa w przeciwdziałaniu tym zjawiskom. W związku z tym temat polityki zagranicznej stał się jedną z głównych perspektyw opisywania roli USA w świecie. Po drugie, szczególne zainteresowanie zyskała kwestia wewnętrznej organizacji i działalności instytucji państwowych (np. wywiadowczych) oraz rywalizacji różnych koncepcji prowadzenia polityki w samej administracji publicznej⁶¹⁶.

4. Instytucjonalizacja analizy polityki zagranicznej (FPA)

Warto się przyjrzeć instytucjonalnemu aspektowi historii podejścia FPA, rozumianemu jako wszystkie te instytucje społeczne, które wspierały tego typu badania. Przy czym może dotyczyć to zarówno organizacji, które zostały specjalnie powołane do tego celu, jak i takich, które istniały wcześniej, ale pod wpływem różnych czynników (np. przejścia władzy w danej organizacji) zaczęły wspierać rozwój analizy polityki zagranicznej.

Jak wskazano wcześniej, pierwszą strukturą skupioną na analizie polityki zagranicznej była Sekcja FPA utworzona w latach 50. przez R.C. Snydera w ramach Uniwersytetu Princeton. W okresie późniejszym to podejście CFP jako pierwsze odcisnęło swoje piętno na instytucjach nauk politycznych w USA. Już w 1969 r. J.N. Rosenau i jego współpracownicy z ICFP doprowadzili do zorganizowania sesji dyskusyjnej poświęconej preteorii polityki zagranicznej w ramach dorocznej konferencji Amerykańskiego Stowarzyszenia Nauk Politycznych. W 1970 r. podobna debata odbyła się w ramach Stowarzyszenia Studiów Międzynarodowych⁶¹⁷. I to właśnie przy tym stowarzyszeniu w 1971 r. została utworzona Sekcja Studiów Porównawczych nad Polityką Zagraniczną (CFP Section)⁶¹⁸. Możliwe, że miał na to wpływ fakt, iż w tym samym roku prezydentem USA został wybrany R.C. Snyder⁶¹⁹. Również podejście CFP przeważało w ukazującym się od 1973 r. „Sage International Yearbook of Foreign Policy Studies” (Międzynarodowy Rocznik Studiów nad Polityką Zagraniczną SAGE)⁶²⁰. Warto dodać, że połowa lat 70. XX w. rozpoczęła okres, kiedy termin „Foreign Policy Analysis” jest powszechnie stosowany

⁶¹⁶ S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne, *Introduction*, s. 2–3; B. Kesgin, dz. cyt., s. 340.

⁶¹⁷ J.N. Rosenau, P.M. Burgess, Ch.F. Hermann, dz. cyt., s. 127–129.

⁶¹⁸ Datę powstania ustalono na podstawie pojawienia się pierwszego przewodniczącego Sekcji. *Officers, Foreign Policy Analysis Section (ISA)*, www.isanet.org/fpa/2007/06/officers.html, dostęp: 11.12.2011.

⁶¹⁹ Ten sam badacz pełnił od 1972 r. przez kolejne cztery lata funkcję dyrektora Stowarzyszenia Polityki Zagranicznej (Foreign Policy Association), powołanego jeszcze w 1918 r. G.D. Paige, J.A. Robinson, dz. cyt., s. 241, 242.

⁶²⁰ *Sage International Yearbook of Foreign Policy Studies*, t. 1.

w odniesieniu do zjawisk, które nie mają za wiele wspólnego z teoretycznymi aspektami polityki zagranicznej⁶²¹.

Nowy rozwój ram instytucjonalnych podejścia FPA, już niezdominowanego przez elementy CFP, zaczął się w 2. połowie lat 80. XX w. Do tego czasu liczba członków CFP Section w ISA wyraźnie spadła⁶²². W związku z tym faktem i negatywnymi konotacjami samego terminu CFP wspomniana sekcja zmieniła w 1986 r. nazwę na „Sekcja Analizy Polityki Zagranicznej” (FPA Section)⁶²³. Już w połowie lat 90. sekcja ta była największa wśród jednostek tego typu w ISA⁶²⁴. W 1999 r. na dorocznej konwencji ISA w Waszyngtonie Sekcja FPA zorganizowała specjalny panel dyskusyjny pt. „The Continuing Contributions of Richard C. Snyder”⁶²⁵. W tym samym roku jeden z numerów wydawanego przez Stowarzyszenie Studiów Międzynarodowych „International Studies Review” (Przegląd Studiów Międzynarodowych) został w całości poświęcony teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej⁶²⁶. W 2000 r. zaś przyjęto nowy statut Sekcji Krajowych Źródeł Polityki Zagranicznej (Domestic Sources of Foreign Policy Section) Amerykańskiego Stowarzyszenia Nauk Politycznych⁶²⁷.

Wzrostowi pozycji zagadnień związanych z FPA w ramach ISA i APSA towarzyszyły przedsięwzięcia wydawnicze. W latach 2003–2008 w wydawnictwie Palgrave Macmillan ukazywała się seria pt. „Advances in Foreign Policy Analysis”, m.in. traktująca o wybranych teoretycznych zagadnieniach polityki zagranicznej⁶²⁸. Najważniejszym w tym okresie przedsięwzięciem wydawniczym było jednak powoła-

⁶²¹ W 1974 r. zaczął się ukazywać periodyk o nazwie „The International Yearbook of Foreign Policy Analysis” (Międzynarodowy Rocznik Analizy Polityki Zagranicznej). Zawierał on tradycyjne w formie studia przypadku polityki zagranicznej wybranych państw świata. J.L. Cefkin, *Review*, „The Western Political Quarterly” 1976, 29(2), s. 322–324. Zaś w 1976 r. powstał think-tank „Institute for Foreign Policy Analysis”, który skupiał się na studiach nad wybranymi zagadnieniami polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. *About IFPA*, oficjalna strona Institute for Foreign Policy Analysis, www.ifpa.org/about/aboutIFPA.php, dostęp: 11.12.2011 r. Współcześnie przykładem stosowania tego terminu bez nawiązania do koncepcji teoretycznych jest ukazująca się od 2009 r. seria pt. „Foreign Policy Analysis” publikowana w ramach działającego w Australii od 1976 r. Centre for Independent Studies. *Foreign Policy Analysis*, The Centre for Independent Studies, www.cis.org.au/publications/foreign-policy-analysis, dostęp: 31.07.2011 r.

⁶²² V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 290.

⁶²³ Tamże, s. 293; J. Kaarbo, dz. cyt., s. 157. Por. *Resume/Vitae Jerel A. Rosati*, College of Arts & Sciences – University of South Carolina, <http://people.cas.sc.edu/rosati/resume.htm>, dostęp: 31.07.2011.

⁶²⁴ V.M. Hudson, *Foreign...*, 1994, s. 281. Blog Sekcji FPA ISA można znaleźć pod adresem: <http://foreignpolicyanalysis.wordpress.com>, dostęp: 11.12.2011.

⁶²⁵ *ISA 1999 Annual Convention, Preliminary Program*, ISA Net, <http://isanet.ccit.arizona.edu/washington/99-prelim.html>, dostęp: 11.12.2011.

⁶²⁶ *Preface*, „International Studies Review”, lato 2001, 3 (2), s. 1–4.

⁶²⁷ Zapewne sekcja ta musiała istnieć w jakiejś formie wcześniej. *Domestic Sources of Foreign Policy*, APSA, www.h-net.org/~dsfp/, dostęp: 11.12.2011. Obecnie struktura ta nosi nazwę „Sekcja Polityki Zagranicznej”. *Foreign Policy*, APSA, www.apsanet.org/content_5241.cfm, dostęp: 11.12.2011. Wspomniana sekcja jest jedną z trzech w ramach APSA zajmujących się tematyką o charakterze międzynarodowym. Pozostałe dwie to: „International History and Politics” i „International Security and Arms Control”. *APSA Organized Sections*, APSA, www.apsanet.org/content_4596.cfm?navID=172, dostęp: 11.12.2011.

⁶²⁸ *Advances in Foreign Policy Analysis Series*, Macmillan, <http://bit.ly/1kvAEIR>, dostęp: 11.12.2011.

nie w 2005 r. periodyku „Foreign Policy Analysis”. Ukazuje się on pod auspicjami ISA, a za jego publikację odpowiada wydawnictwo Wiley-Blackwell⁶²⁹. Ponadto w latach 2008–2010 w Królestwie Niderlandów ukazywała się seria pt. „Studies in Foreign Policy Analysis” redagowana przez holenderskich i zagranicznych, w tym amerykańskich, uczonych (m.in. V.M. Hudson)⁶³⁰.

Formą instytucjonalizacji i wskaźnikiem znaczenia studiów określonego typu w nauce w danym okresie czasu może być liczba pojawiających się prac przeglądowych dotyczących wybranego obszaru badań. Wstępnie wyodrębniono trzy rodzaje takich tekstów: pojedyncze artykuły przeglądowe (np. w encyklopediach i czasopismach naukowych), zbiory tekstów o charakterze przeglądowym (w czasopismach lub w oddzielnych tomach) i pojedyncze monografie przeglądowe. Następnie zliczono łącznie liczbę prac opublikowanych w danym roku. Przy czym pod uwagę wzięto tylko te prace, które traktowały o całości analizy polityki zagranicznej. Założenie to jest o tyle ważne, że doprowadziło do wykluczenia wielu prac z lat 70. i 80. skupionych tylko na wybranych nurtach FPA (np. tylko na CFP).

Zaproponowany wskaźnik ma oczywiście wady, jest m.in. zależny od procedur wydawniczych. W wypadku regularnie ukazujących się czasopism lub pojedynczych monografii wskazuje on zainteresowanie uczonych wybraną tematyką sprzed roku lub dwóch lat. Problem ten szczególnie uwidacznia się w wypadku publikacji encyklopedycznych. Kolejne wydania są oddalone od siebie o sztucznie wyznaczone odstępy czasowe (nawet wieloletnie). Nie zmienia to jednak tego, że pojawienie się w takiej publikacji artykułu przeglądowego na temat FPA świadczy w pewnym stopniu o popularności danego podejścia.

Na podstawie przeprowadzonej analizy można wyodrębnić trzy okresy. Pierwszy, najbardziej wyraźny, przypada na lata 1974–1975 (łącznie 5 prac). Drugi okres, mniej wyrazisty, odnosi się do lat 1994–1995 (łącznie 3 prace) i jest poprzedzony incydentalną publikacją z 1991 r. Trzeci okres obejmuje najdłuższy odcinek czasu (od 2001 r. do 2011 r.) i dotyczy publikacji 17 prac przeglądowych. Przy czym można wyróżnić w ramach tego ostatniego jeszcze trzy podokresy: lata 2001–2003 (5 publikacji), lata 2007–2008 (5 publikacji) oraz lata 2010–2011 (5 publikacji). Z uwagi jednak na to, że podokresy te są krótkie (2–4 lata), najlepiej rozpatrywać je wszystkie łącznie.

⁶²⁹ *Foreign Policy Analysis*, John Wiley & Sons, <http://bit.ly/RjSAb6>, dostęp: 11.12.2011.

⁶³⁰ *Studies in Foreign Policy Analysis*, Republic of Letters Publishing, <https://www.rolpub.com/index.php?cPath=26>, dostęp: 11.12.2011.

5. Periodyzacja historii analizy polityki zagranicznej (FPA)

Tabela 2.2. Periodyzacja historii analizy polityki zagranicznej (FPA) według różnych badaczy

	1950–1960	1960–1970	1970–1980	1980–1990	1990–2000	2000–2010
V.M. Hudson	b.d.	okres klasyczny: pierwsza generacja		okres klasyczny: druga generacja		okres współczesny
	b.d.	okres założycieli	pierwsza generacja	druga generacja	usuwanie sprzeczności	okres współczesny
S. Smith	b.d.	powolny wzrost	eksplozja (głównie CFP)	schyłek	b.d.	
S. Smith i in.	b.d.	okres wzrostu		schyłek	kontynuacja schyłku	niewielki wzrost
L. Neack i in.	b.d.	tzw. pierwsza generacja (głównie CFP)			tzw. druga generacja	
B. Kesgin	b.d.	tworzenie fundamentów	dominacja CFP	jednostki i zespoły	koniec CFP	dominacja teorii średniego rzędu
E. Stern (poszczególne fale)	b.d.	I	b.d.	II	b.d.	III

Kolorem jasnoszarym wyróżniono okres początkowy, ciemnoszarym – okresy rozwoju, czarnym – okresy upadku, szarym – okres trwający obecnie.

Źródło: opracowanie własne.

Precyzyjne datowanie w badaniach nad historią rozwoju dyscypliny jest niemożliwe⁶³¹. Dodatkową trudność stanowi to, że sam problem periodyzacji historii FPA nie był dotychczas przedmiotem oddzielnych rozważań. Niemniej część badaczy w ramach prac przeglądowych wydzielala pewne okresy na podstawie określonych dat. Wśród takich osób można wymienić: V.M. Hudson, S. Smitha i współpracowników, L. Neack i współpracowników, B. Kesgina oraz E. Stern. W swojej monografii z 2007 r. V.M. Hudson stosuje podział na klasyczny (1954–1993) i współczesny okres (po 1993 r.). W klasycznym okresie wyróżniła pierwszą (1954–1973) i drugą generację (1973–1993) badaczy⁶³². Ta sama autorka we wcześniejszej pracy ten sam okres dzieli na 4 oddzielne dziesięciolecia: okres założycieli (50./60.), pierwsza (60./70.) i druga generacja (70./80.) oraz okres usuwania

⁶³¹ S. Smith, *Theories...*, s. 14; tenże, *Foreign Policy Analysis and International Relations*, „Millennium” 1987, 16 (2), s. 345.

⁶³² V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 17.

wewnętrznych sprzeczności (80./90.)⁶³³. S. Smith w połowie lat 80. stosował podobną periodyzację: czas powolnego wzrostu (50./60.), czas eksplozji, szczególnie CFP (60./70.), oraz czas schyłku (70./80.)⁶³⁴. W wydanym w 2008 r. podręczniku na temat polityki zagranicznej redaktorzy (m.in. S. Smith) we wstępie dokonali natomiast następującego podziału: okres wzrostu (lata 60. i 70.), okres schyłku (lata 80.), kontynuacja schyłku (koniec lat 80. do końca lat 90.) i niewielki wzrost po 2001 r.⁶³⁵ L. Neack i jej współpracownicy wyróżniają dwa okresy: tzw. pierwszą generację, którą utożsamiają z CFP (cały okres zimnej wojny), i tzw. drugą generację, określaną mianem FPA (od przełomu lat 80. i 90.)⁶³⁶. B. Kesgin z kolei wydziela następujące okresy: (1) tworzenie fundamentów (lata 50. i 60.) oraz (2) dominacja podejścia CFP (przełom lat 60. i 70.), (3) rozwój badań nad aspektami psychologicznymi indywidualnego i zespołowego podejmowania decyzji (od lat 70.), (4) załamanie się badań typu CFP i zwiększenie roli teorii średniego rzędu (od lat 80. do początku lat 90.), (5) dominacja teorii średniego rzędu (od początku lat 90.)⁶³⁷. Eric Stern wyróżnia następujące fale badań: pierwszą w 1. połowie lat 60., kiedy położono fundamenty pod badania, drugą w 1. połowie lat 70., kiedy rozpoczęto badania nad instytucjami administracji publicznej oraz czynnikami psychologicznymi, trzecią w latach 90., kiedy nastąpił renesans badań, czego wyrazem było ponowne opublikowanie pracy G. Allisona (1999 r.) oraz R.C. Snyder i współpracowników (2002 r.)⁶³⁸.

Na podstawie zarówno powyższych uwag, jak i rozważań zwartych w całym rozdziale można wyodrębnić następujące okresy w historii FPA:

1. od połowy lat 50. do połowy lat 60.: publikacja fundamentalnych dla rozwoju tego obszaru badawczego opracowań, wyznaczających jego dalsze ramy badawcze (R.C. Snyder i współpracownicy: 1954, 1962; J.N. Rosenau: 1966),
2. od połowy lat 60. do połowy lat 70.: intensywny rozwój FPA, w tym szczególnie CFP, a także studiów nad rolą jednostek i zespołów w podejmowaniu decyzji (FPDM),
3. od połowy lat 70. do połowy lat 80.: osłabienie głównych założeń FPA, połączone z załamaniem się studiów typu CFP,
4. od połowy lat 80. do końca lat 90.: powstanie jednolitego podejścia FPA (przechodzenie CFP na pozycje teorii średniego rzędu) łączące się ze wzrostem znaczenia studiów tego typu z powodu końca zimnej wojny,

⁶³³ W 1995 r. V.M. Hudson i Christopher V. Vore proponowali podział na fazy o następujących nazwach: „korzenie” (połowa 50.–połowa 60.), „pierwsza generacja” (połowa 60.–połowa 70.), „druga generacja” (połowa 70.–połowa 80.), „czasy współczesne” (połowa 80.–połowa 90.). V.M. Hudson, Ch.S. Vore, *Foreign...*, s. 209–238.

⁶³⁴ S. Smith, *Foreign...*, 1987, s. 345. S. Smith zwracał szczególną uwagę na połowę lat 70. jako moment przełomowy w historii FPA. Tenże, *Theories...*, s. 19.

⁶³⁵ Tenże, A. Hadfield, T. Dunne, *Introduction*, s. 2–4.

⁶³⁶ L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney, dz. cyt., s. 4–5.

⁶³⁷ B. Kesgin, dz. cyt., s. 338.

⁶³⁸ E.K. Stern, *Contextualizing...*, s. 105–106.

5. od 2001 roku: renesans publikacji z poprzednich okresów FPA, wzrost znaczenia studiów nad polityką zagraniczną, w tym nad rywalizacją instytucji administracji państwowej, powstanie periodyku „Foreign Policy Analysis”.

6. Podsumowanie

W ramach analizy polityki zagranicznej można wyróżnić dwa różne nurty badań, które odzwierciedlają podziały istniejące w samym behawioralizmie. Pierwszym z nich są porównawcze studia nad polityką zagraniczną (CFP). Dążyły one do stworzenia teorii ogólnej poprzez integrację różnych poziomów analizy i wykorzystywanie głównie metod ilościowych. Główną kategorią badawczą CFP było „zachowanie” państwa w polityce zagranicznej. Drugim podejściem FPA są różnego rodzaju teorie średniego rzędu. Ich główną kategorią badawczą jest „decyzja”, stąd też zbiorczo określa się je mianem teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej (FPDM). Wykorzystywały one zarówno metody ilościowe, jak i jakościowe. Przez pewien czas błędnie traktowano FPA jako drugą fazę CFP, choć teorie średniego rzędu analizy polityki zagranicznej (tj. FPDM) rozwijały się równoległe z CFP.

Porównawcze studia nad polityką zagraniczną mają swoje źródła w zabiegach behawioralizmu na rzecz tworzenia wiedzy teoretycznej na podstawie nowych metod porównawczych. Ojcem założycielem CFP był J.N. Rosenau. W CFP można wskazać dwa różne typy studiów: budowanie banków (baz) danych o wydarzeniach międzynarodowych oraz tworzenie koncepcji teoretycznych mających na celu wyjaśnianie zachowania państw w polityce zagranicznej na wielu poziomach. Dynamiczny rozwój CFP rozpoczął się w 2. połowie lat 60., a zakończył 10 lat później. Do połowy lat 80. XX w. trwał okres krytycznej refleksji w ramach tego podejścia, a potem nastąpiło przejście jego przedstawicieli na pozycje teorii średniego rzędu FPA (FPDM). CFP porzuciło dążenie do zbudowania teorii ogólnej i stosowanie metod statystycznych z wykorzystaniem ogromnej ilości danych. W związku z tym od lat 90. zachowało się niewiele elementów porównawczych studiów nad polityką zagraniczną w FPA.

Porównawcze studia nad polityką zagraniczną są ważnym, ale nie jedynym, przykładem integrujących teorii w ramach FPA. Kolejne próby budowania takich konstrukcji podejmowali m.in.: J.N. Rosenau (w 1966 r.), M. Brecher (1972 r.), J. Wilkenfeld i współpracownicy w ramach projektu IBA (1980 r.) oraz uczestnicy projektu CREON II. Projekty te posiadały szereg wad, a mianowicie nie były w pełni opracowane lub też dostarczały bardzo ogólnikowych wniosków. Najmłodszym i najbardziej dynamicznym współcześnie podejściem integrującym FPA jest teoria poliheurystyczna podejmowania decyzji. Nie wskazuje ona jednak, w jaki sposób doszło do postawienia danego zagadnienia jako problemu oraz jak dokładnie (krajowy) system polityczny wpływa na podejmowanie decyzji.

Wśród wielu sposobów podziału teorii średniego rzędu FPA można wyróżnić ten zaproponowany przez V.M. Hudson, która wyróżnia teorie skupione na:

(1) jednostkach ludzkich, (2) zespołach (*groups*), (3) cechach całego społeczeństwa i (4) państwowych oraz niepaństwowych czynnikach (krajowego) systemu politycznego (*domestic politics*).

Teorie średniego rządu FPA koncentrujące się na czynnikach związanych z pojedynczą jednostką ludzką są oparte w dużym stopniu na psychologii. Wkład psychologii do całości analizy polityki zagranicznej miał dwojaki charakter. Po pierwsze, zakwestionowała ona założenia racjonalnego modelu podejmowania decyzji, w zamian proponując ideę tzw. ograniczonej racjonalności oraz inkrementalizmu. Po drugie, psychologia zwróciła uwagę na rolę stereotypów w podejmowaniu decyzji przez polityków. Studia nad rolą pojedynczej jednostki ludzkiej w podejmowaniu decyzji w polityce zagranicznej rozwijały się w dwóch kierunkach: tworzono teorie na temat osobowości przywódcy (m.in. idea wzoru postępowania) oraz badano proces percepcji rzeczywistości (m.in. zjawisko błędnych wyobrażeń) i przetwarzania informacji o niej przez człowieka (m.in. stosowanie analogii historycznych). Ważną przeszkodą w rozwoju tego rodzaju studiów jest to, że w praktyce nie istnieje możliwość przeprowadzenia bezpośrednich badań osobowości przywódców politycznych. W związku z tym do dyspozycji badaczy pozostają tylko metody pośrednie: psychobiografia i analiza treści. Pojedyncza jednostka ludzka ma znaczenie w procesie podejmowania decyzji w sytuacjach kryzysowych, stresowych, niepewności oraz w niektórych systemach politycznych.

Opierając się na kryterium składu jednostki podejmującej decyzję w teoriach średniego rządu FPA traktujących o zespołowym podejmowaniu decyzji przez instytucje władzy wykonawczej, można wyróżnić następujące procesy decyzyjne: (1) decydowanie w niewielkich zespołach władzy wykonawczej zróżnicowanych pod względem składu (w literaturze anglojęzycznej określane jako *small group dynamics*), (2) decydowanie w zespołach składających się z przedstawicieli instytucji administracji publicznej, reprezentujących różne interesy (*bureaucratic politics*), (3) decydowanie w jednolitych i rozbudowanych zespołach, składających się z przedstawicieli instytucji administracji publicznej, nierywalizujących między sobą („[rutynowe] procesy [decyzyjne] w organizacjach”, *organizational process*). Wszystkie te koncepcje zostały opracowane na podstawie doświadczeń Stanów Zjednoczonych, gdyż to właśnie w tym kraju istnieje nie tylko rozbudowana administracja publiczna, ale także specyficzna kultura polityczna umożliwiająca zdobycie informacji na temat funkcjonowania administracji państwowej, w wielu innych państwach wręcz nieosiągalnych. Oczywiście, nie oznacza to, że w USA jest możliwy dostęp do pełnej informacji o funkcjonowaniu administracji państwowej, a tym samym, że tylko tam poprzez pośrednie wskaźniki można badać procesy decyzyjne tego typu.

Pierwszy typ teorii średniego rządu FPA, dotyczących zespołowego podejmowania decyzji, odnosi się do niewielkich zespołów składających się z przywódcy, ewentualnie także bezpośrednich doradców przywódcy, oraz przedstawicieli instytucji administracji publicznej podległych przywódcy. W ramach tego podejścia można wyróżnić dwa nurty badań. Pierwszy dotyczy zjawiska tzw. myślenia

grupowego. Drugi typ bada relacje między uczestnikami zespołu. Zespoły w takim kształcie zajmują się podejmowaniem decyzji w sytuacjach uznanych za ważne (np. kryzysowe).

Drugi typ teorii średniego rzędu FPA, dotyczących zespołowego podejmowania decyzji, jest związany z zespołami składającymi się z przedstawicieli instytucji administracji publicznej reprezentujących różne interesy. Dodatkowy wpływ na kierunek podjętych decyzji w takich zespołach mają dwa inne czynniki: zasady techniczne pracy zespołu oraz wyznaczone ramy pracy zespołu. Często przedmiotem rywalizacji członków takich zespołów nie jest bezwzględna wielkość np. własnego budżetu, ale zachowanie wcześniejszych proporcji między tym, ile otrzymuje dana instytucja, a środkami przyznanymi jej rywalom. Zespoły takie zajmują się zadaniami ważnymi, aczkolwiek niekryzysowymi (np. przygotowaniem rekomendacji). Podejście to ma kilka wad. Pierwsza z nich jest konsekwencją tego, że przypisuje się określonym instytucjom administracji publicznej konkretne stanowisko („interes”) w odniesieniu do pewnych problemów. Drugi problem wiąże się z tym, w jakim stopniu rzeczywiście działania przedstawicieli instytucji administracji publicznej wynikają z „interesu” reprezentowanej przez nich jednostki. Oprócz tego w podejściu tym nie do końca jasna pozostaje kwestia, czy przedstawicielom wspomnianych instytucji zostało przypisane racjonalne działanie, czy też nie. Kolejnym problemem jest lekceważenie roli prezydenta i traktowanie go jako jednego z wielu uczestników. Podejście to rozwijało się w latach 60., ale w pełni ukształtowało się dopiero w 1. połowie lat 70. W okresie późniejszym było krytykowane i dopiero od końca lat 90. zyskuje ponownie na znaczeniu. Opisany powyżej mechanizm podejmowania decyzji interesuje badaczy w momentach poważnych napięć międzynarodowych lub też podczas konfliktów zbrojnych. Dotyczy to szczególnie tych sytuacji, przy okazji których władze państwowe USA popełniły błędy. W związku z tym istnieją przesłanki do zarzucania propagatorom takiego podejścia, że dążą do uwalniania polityków z odpowiedzialności za błędne decyzje.

Trzeci typ teorii średniego rzędu FPA, dotyczących zespołowego podejmowania decyzji, występuje w wypadku rozbudowanych zespołów (np. ministerstwo) składających się z uczestników nierywalizujących między sobą oraz realnie (nie zaś tylko formalnie) dzielących koncepcję interesu instytucji, którą reprezentują. W związku ze złożoną strukturą i potrzebą redukcji czasu na podjęcie decyzji zespoły takie funkcjonują na podstawie standardowych procedur działania. W konsekwencji takie zespoły są bardzo odporne na zmiany i niezdolne do dostosowywania się do zachodzących przeobrażeń. Jeśli już dochodzi do zmian w ich działaniu, to są one powolne, rozłożone w czasie. Takie zespoły przy wdrażaniu podjętych przez polityków decyzji robią to zgodnie ze swoim rozumieniem otoczenia i dostępnymi zasobami, co prowadzi do różnicy „między tym, co polityk myśli, że zdecydował, a tym, co organizacja w rzeczywistości realizuje, aby to polecenie wykonać”. Instytucje takie zazwyczaj dążą do jak najszerszego obszaru działania. Silna tożsamość takiej instytucji może prowadzić do między- lub wewnątrz-organizacyjnej ksenofobii oraz do budowania „udzielnych księstw”. Szczególna

krytyka tego podejścia dotyczy tego, że politycy z wyboru (np. prezydent) mają zawsze prawo podejmowania ostatecznych decyzji i oficjalnie instytucje administracji publicznej nie mogą ich zmieniać. Opisany tutaj mechanizm przypisuje się sytuacjom dotyczącym rutynowych decyzji, np. takich jak wdrażanie decyzji podjętych przez władze wyższego szczebla oraz pozyskiwanie i wstępne przetwarzanie informacji.

Można wskazać trzy typy teorii średniego rzędu FPA dotyczących czynników związanych z cechami całego społeczeństwa. Po pierwsze, są to studia nad rolą systemu znaczeń w polityce zagranicznej dążące do odtwarzania powiązań między znaczeniami nadawanymi różnym zjawiskom przez polityków w czasie prowadzonych przez nich dyskusji. Po drugie, to studia nad rolą określonego zbioru wartości w kształtowaniu polityki zagranicznej dążące do identyfikowania wartości stojących za poglądami decydentów. Po trzecie, występują studia nad wpływem wzorców postępowania danego społeczeństwa na politykę zagraniczną nawiązujące ściśle do jednej z koncepcji dotyczących jednostki ludzkiej. Studia nad cechami całego społeczeństwa w ramach FPA rozpoczęły się w 1. połowie lat 60., a odrodziły się w 2. połowie lat 80. Wzrost ich znaczenia nastąpił w latach 90. wraz ze zwiększeniem się roli tożsamości narodowej w polityce zagranicznej państw i zwrotem konstruktywistycznym w nauce o stosunkach międzynarodowych.

Teorie średniego rzędu FPA dotyczące wpływu czynników z poziomu (krajowego) systemu politycznego (*domestic politics*) na podejmowanie decyzji w polityce zagranicznej nieoczekiwanie są słabo rozwinięte. Dziwi to tym bardziej, że FPA powstała w tym samym czasie, co pojęcie „system polityczny” w studiach nad polityką państwa, a te ostatnie stoją na wysokim poziomie w amerykańskich naukach politycznych. Niemniej można wyróżnić trzy typy tego rodzaju studiów w ramach analizy polityki zagranicznej. Po pierwsze, studia na temat tego, jak rodzaj systemu politycznego wpływa na kształtowanie polityki zagranicznej. Po drugie, studia pokazujące, jak czynniki z krajowego i międzynarodowego systemu nawzajem na siebie oddziałują (szczególnie w czasie negocjacji). Po trzecie, studia nad rolą opinii publicznej w kształtowaniu polityki zagranicznej.

Ranga i dynamika rozwoju FPA zależy od znaczenia, jakie przypisuje się państwu jako uczestnikowi stosunków międzynarodowych. Wynika to z tego, że historycznie ukształtowany przedmiot badań analizy polityki zagranicznej był, i wydaje się, że wciąż jest, skupiony na czynnikach państwowych. FPA posiadało i nadal posiada ograniczoną zdolność do włączania do swoich koncepcji zagadnień pozapaństwowych, w tym szczególnie gospodarczych. W związku z tym spadek znaczenia państwa w stosunkach międzynarodowych w latach 70. XX w. przełożył się na osłabienie rangi i dynamiki rozwoju analizy polityki zagranicznej. Z kolei przemiany na poziomie wewnątrzpaństwowym, nie zaś systemowym, z przełomu lat 80. i 90. przyczyniły się do wzrostu znaczenia i dynamiki FPA. Zwiększenie się roli państwa w stawianiu czoła czynnikom globalizacji i terroryzmowi międzynarodowemu po 11 września 2001 r. oraz znaczenie dyskusji wewnątrzpaństwowych

w USA, czyli hegemonie ówczesnego systemu międzynarodowego, ponownie wpłynęły na dynamikę rozwoju FPA.

Można wyróżnić kilka okresów instytucjonalizacji FPA. W 1. połowie lat 70. analiza polityki zagranicznej pojawiła się w strukturach APSA i ISA. Przy tym ostatnim stowarzyszeniu utworzono wtedy Sekcję CFP. W kolejnych latach można obserwować w tym zakresie zastój. Dopiero od połowy lat 80. zagadnienie FPA nabrało ponownie dynamizmu w ISA, gdzie zmieniono nazwę wspomnianej jednostki organizacyjnej na Sekcja FPA. Dalszy rozwój analizy polityki zagranicznej w strukturach ISA nastąpił w latach 90., a w 2000 r. odnowiono statut podobnej sekcji w APSA. Znacząca liczba inicjatyw wydawniczych pojawiła się po 2001 r., kiedy to m.in. utworzono czasopismo „Foreign Policy Analysis”. Również okresy, kiedy publikowano więcej prac przeglądowych na temat FPA, odpowiadają rytmowi instytucjonalizacji tego podejścia (lata 1974–1975, lata 1994–1995, lata 2001–2011).

Próby periodyzacji historii FPA nastroczają wiele trudności. Jedynie pośrednio, na podstawie praktyki badaczy, można dokonać przeglądu koncepcji na ten temat. Na podstawie takiej analizy wyodrębniono następujące okresy w historii analizy polityki zagranicznej (1) od połowy lat 50. do połowy lat 60.: publikacja fundamentalnych dla rozwoju tego obszaru badawczego prac, (2) od połowy lat 60. do połowy lat 70.: intensywny rozwój FPA, głównie porównawczych studiów nad polityką zagraniczną, (3) od połowy lat 70. do połowy lat 80.: zastój w ramach FPA, w tym załamanie się CFP, (4) od połowy lat 80. do końca lat 90.: powstanie jednolitego podejścia w ramach analizy polityki zagranicznej i wzrost jej znaczenia, (5) od 2001 roku: renesans FPA.

CZĘŚĆ 2

III. Ogólny charakter zaproponowanej teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej USA

Rozdział ten rozpoczyna część drugą monografii, która – przypomnijmy – stawia sobie za cel przedstawienie takiej teorii, która usunęłaby niedostatki dotychczasowej analizy polityki zagranicznej rozwijanej w Stanach Zjednoczonych. Jego celem jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie ogólne założenia przyjmują, zaproponowane w kolejnym rozdziale, teorie podejmowania decyzji w polityce zagranicznej USA.

Z uwagi na zastosowaną ekonomię języka w części drugiej monografii pewnej klaryfikacji wymaga zagadnienie stosowania terminów „teoria” i „teorie”. Każdorazowo, gdy w rozdziale trzecim i czwartym mowa o „(zaproponowanej) teorii” (w liczbie pojedynczej), odnosi się to do przedstawionej przez autora niniejszej pracy ogólnej koncepcji wyjaśniającej podejmowanie decyzji w polityce zagranicznej USA z perspektywy wybranych czynników krajowych. Teoria ta została zbudowana na podstawie syntezy pięciu teorii o niższym poziomie ogólności, więc można byłoby nazywać ją „teorią syntezy” lub „teorią integrującą”. Kiedy zaś mowa o „(poszczególnych) teoriach” (w liczbie mnogiej), dotyczy to pięciu teorii, które zostały opracowane przez innych badaczy i w oparciu o które dokonano syntezy i zbudowano ową teorię integrującą. Z tej perspektywy można byłoby je określić mianem teorii „składowych”, „sektorowych”, „częstkowych” lub „aspektowych”.

Jeden z czołowych europejskich badaczy teorii stosunków międzynarodowych Knud Erik Jørgensen stwierdził, że w badaniach naukowych można wyróżnić cztery poziomy: (1) ogólne założenia dotyczące nauki (filozofię nauki) i teorii (metateorię), (2) konkretną teorię, (3) stosowane metody oraz (4) badany fragment rzeczywistości⁶³⁹. W niniejszym rozdziale zaprezentowano przyjęte założenia dotyczące pierwszego oraz częściowo drugiego i trzeciego poziomu.

⁶³⁹ Taki sposób porządkowania badań naukowych zaproponował prof. K.E. Jørgensen w czasie prowadzonego przez niego warsztatu „How to Build an IR Theory”. Warsztaty odbyły się w dniach 18–19 września 2012 r. i zostały zorganizowane przez PTSM Oddział Warszawa oraz ISM UW. Z kolei inni badacze nauki o stosunkach międzynarodowych używają terminu „metateoria” zamiennie z poj-

W związku z powyższym niniejszy rozdział podzielono na pięć części. W pierwszej omówiono przyjęte założenia z poziomu filozofii nauki i wskazano konsekwencje, jakie niesie to dla stosowanych metod. W drugiej przedstawiono sposób budowania zaprezentowanych w kolejnym rozdziale teorii. W następnej części opisano ogólne założenia dotyczące przedstawionej teorii, w tym te z zakresu metateorii. Wreszcie w przedostatnim podrozdziale wskazano ogólne cechy, jakie wynikają z przyjętych wcześniej założeń. Na końcu dokonano podsumowania całości.

Zaprezentowane w poniższym rozdziale założenia co do filozofii nauki i teorii, choć wydają się pomocne, oczywiście nie gwarantują sukcesu badawczego. J.N. Rosenau uważa, że wyrażenie jasno i wprost tego typu założeń pozwala uniknąć sprzeczności logicznych i niekonsekwencji. Tego rodzaju działania nie są jednak niezbędnym warunkiem sukcesu, co potwierdzają przypadki innowacyjnych badań, które wprost nie formułowały tego typu założeń. Czasem precyzyjne definicje tego typu mogą prowadzić do fałszywego poczucia bezpieczeństwa, ponieważ ich autor zaczyna uważać, że „poprawne definicje prowadzą automatycznie do poprawnych teorii” (*good definition automatically yield good theories*)⁶⁴⁰. Ostatecznie autor niniejszej pracy przyjmuje, że jasne i wprost przyjęte założenia w tym zakresie są pomocne, choć nie są warunkiem niezbędnym i nie mogą prowadzić do nadmiernej pewności siebie badacza.

1. Założenia z poziomu filozofii nauki

Przedstawiając zagadnienie filozofii nauki, warto przytoczyć stwierdzenie jednego z badaczy mówiące o tym, że „[s]tosunek każdego przedstawiciela nauk społecznych do jego przedmiotu jest ukształtowany przez jego stanowisko ontologiczne i epistemologiczne. Stanowiska te są najczęściej domyślne, a nie wyrażone wprost, ale niezależnie od tego, czy badacz otwarcie je formułuje, kształtują jego podejście do teorii i metod badawczych. (...) nie da się ich [tych kwestii – T.P.] uniknąć”⁶⁴¹.

ciem „filozofia nauki” (nie definiując różnic między nimi) lub też traktują „metateorię” jako podzbiór założeń w ramach „filozofii nauki”. Jak widać, w dyscyplinie istnieją niejasności co do istoty tego, czym jest metateoria, i co do jej relacji z filozofią nauki. Na potrzeby niniejszej pracy przyjęto założenie, że filozofia nauki i metateoria to rozdzielne zbiory założeń. Por. M. Kurki, C. Wight, *International Relations and Social Science*, [w:] *International Relations Theories: Discipline and Diversity*, T. Dunne, M. Kurki, S. Smith (red.), Oxford University Press, Oxford 2007, s. 14. Zaproponowane przez K.E. Jørgensen poziomy są podobne, przynajmniej w dwóch pierwszych częściach, do propozycji B. Krauz-Mozer, która wyróżnia „trzy warstwy, na które składają się (1) przekonania metateoretyczne, (2) twierdzenia wyjaśniające i (3) [twierdzenia] opisowe”. B. Krauz-Mozer, dz. cyt., s. 63. Zob. też uwagi na temat „poziomów agregacji” w: J. Czuputowicz, dz. cyt., s. 43–47.

⁶⁴⁰ J.N. Rosenau, *Thinking Theory Thoroughly*, [w:] P.R. Viotti, M.V. Kauppi, *International Relations Theory*, wyd 3, Allyn and Bacon, Boston 1999, s. 30.

⁶⁴¹ D. Marsh, P. Furlong, *Skóra, a nie sweter: ontologia i epistemologia w politologii*, [w:] *Teorie i metody...*, s. 17; M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 14; B. Krauz-Mozer, dz. cyt., s. 63. Tylko świadomie przyjmowane założenia co do ontologii, epistemologii i metodologii mają kształt usystematyzowanych

Każdy więc przedstawiciel nauki o stosunkach międzynarodowych – świadomie lub nie – przyjmie założenia z poziomu filozofii nauki, tak jak każda z takich osób posiada (świadomie lub nie) określone założenia dotyczące konkretnie jego przedmiotu badań (np. polityki zagranicznej). Zanim więc przystąpi się np. do empirycznych badań naukowych, trzeba ustalić, jaka jest ogólna natura tego, co się bada, oraz jak to badać⁶⁴². Zrozumienie tych założeń stanowi zatem część procesu badawczego. Ustalenie filozofii nauki, której jest się zwolennikiem, może pozwolić uniknąć logicznych sprzeczności, odpowiednio ukształtować teorie oraz umożliwić stosowanie właściwych metod.

Oczywiście, zbyt uproszczone i machinalne przyjmowane założeń filozofii nauki może przynieść negatywne skutki, ale i tak należy podjąć starania w tym kierunku. Jak stwierdził C. Wight, chociaż bezrefleksyjne odnoszenie filozofii nauki do nauki o stosunkach międzynarodowych „dokonało prawdopodobnie poważnych szkód w dyscyplinie”, to „[j]ednak szkody te błędą w porównaniu z tymi spowodowanymi przez założenie, że oczywiście jest to, co zwiemy nauką”⁶⁴³. Dodajmy, że pomijanie przez przedstawicieli nauki o stosunkach międzynarodowych zagadnień filozofii nauki wynika m.in. z tego, że „dominacja dość niewyszukanej epistemologii pozytywistycznej [o czym będzie jeszcze mowa szerzej – T.P.] przez większość okresu powojennego zachęciła wielu przedstawicieli nauk społecznych do (1) lekceważenia kwestii ontologicznych i (2) traktowania kwestii epistemologicznych jako w zasadzie rozstrzygniętych”⁶⁴⁴.

Samą filozofię nauki jeden z badaczy określił w prostych słowach jako „refleksję na temat uprawiania nauki, która stara się ustalić, co wyróżnia naukowe wyjaśniania i teoretyczne konstrukcje [oraz] co odróżnia naukę od domysłów i pseudonauki”⁶⁴⁵. Filozofia nauki stanowi subdyscyplinę filozofii, stąd też ze swojej natury jest to zestaw ogólnych twierdzeń normatywnych dotyczących tego, czym jest nauka⁶⁴⁶. W jej ramach wyróżnia się trzy elementy: (1) ontologię (teorię bytu), czyli twierdzenia na temat tego co istnieje w rzeczywistości, (2) epistemologię (teorię poznania), czyli twierdzenia na temat tego jak ogólnie zdobywamy uprawnioną (prawdziwą) wiedzę, (3) metodologię (teorię metod), czyli twierdze-

poglądów w obszarze filozofii nauki. Jeśli zaś owe założenia są przyjmowane nieświadomie, to często mają one charakter chaotyczny i trudno mówić o usystematyzowanej filozofii nauki.

⁶⁴² C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 26. W 2012 r. artykuł ten został opublikowany w kolejnej wersji, ale autor rozprawy nie miał do niego dostępu: C. Wight, *Philosophy...*, 2012, s. 29–57.

⁶⁴³ Tenże, *Philosophy...*, 2002, s. 23.

⁶⁴⁴ D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 21. Pomijanie filozofii nauki wynika także z: (1) błędnego przekonania, że rozważania filozoficzne należy zostawić innym badaczom (w domyśle: filozofom), (2) błędnego uznania, że skoro założenia filozoficzne są innym, normatywnym porządkiem niż badania empiryczne, to nie mogą nic wnieść do nauki o stosunkach międzynarodowych, (3) częściowo uzasadnionej obawy przed tym, że skupienie się na rozważaniach filozoficznych może prowadzić do lekceważenia badań nad konkretnymi problemami społecznymi, (4) częściowo uzasadnionej obawy przed błędnym zastosowaniem filozofii nauki w nauce o stosunkach międzynarodowych. C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 25; M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 14.

⁶⁴⁵ C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 41 (przypis 4).

⁶⁴⁶ Tamże, s. 24, 41 (przypis 4).

nia wynikające z przyjętej wcześniej ontologii i epistemologii na temat konkretnego sposobu pozyskiwania wiedzy⁶⁴⁷.

W kontekście tych trzech elementów należy wskazać, że każda filozofia nauki, a więc i każde badanie naukowe, przyjmuje – świadomie lub nie – założenia we wszystkich tych trzech obszarach. Jest to o tyle ważne, że bardzo często filozofie nauki sprowadza się tylko do zagadnień epistemologicznych i metodologicznych, pomijając zaś kwestie ontologiczne⁶⁴⁸.

Nierzadko do zagadnień związanych z filozofią nauki włącza się dwa dodatkowe problemy, które odnoszą się do ogólnego charakteru teorii (a więc mają *stricte* metateoretyczny charakter). Mianowicie chodzi o zagadnienie dotyczące relacji między podmiotem i strukturą (*agent-structure problem*) oraz kwestię poziomu analizy (*level of analysis*)⁶⁴⁹. Z uwagi na to, że zagadnienia te nie dotyczą wprost filozofii nauki, zostały one omówione w podrozdziale traktującym o ogólnych aspektach zaproponowanej teorii.

Jeśli chodzi o filozofię nauki *sensu stricto*, choć refleksja nad uprawianiem nauki występuje od początku jej istnienia, to filozofia nauki jako rozpoznawalny i zinstytucjonalizowany obszar studiów powstała dopiero w latach 30. XX w.⁶⁵⁰ Źródłem powstania filozofii nauki upatruje się w sukcesie nauk przyrodniczych. Sukces ten – odkrycia, wynalazki itp. – dostarczył nauce prestiżu w społeczeństwie i skłonił do poszukiwania zasad rządzących tego typu przedsięwzięciem, czyli do wskazania sposobów pozyskiwania wiedzy o określonym (naukowym) typie⁶⁵¹. Filozofia nauki dostarcza więc kryterium demarkacji twierdzeń naukowych od nienaukowych⁶⁵².

⁶⁴⁷ C. Wight stwierdza, że „jeśli wierzysz w ontologię X i pragniesz oprzeć twierdzenie dotyczące X na epistemologii Y, to musisz zastosować metodę Y”. Jak można zauważyć, o ile istnieje pewna swoboda w łączeniu ontologii i epistemologii – „stanowisko ontologiczne badacza wpływa na jego stanowisko epistemologiczne, ale (...) go nie determinuje” – to już „przyjęte stanowisko ontologiczne i epistemologiczne ma wyraźne konsekwencje metodologiczne”. Szczególny związek istnieje między epistemologią a metodologią, które choć dotyczą podobnych kwestii, to różnią się, ponieważ pierwsza ma kształt ogólnych założeń filozoficznych, a ta druga dotyczy konkretnych praktyk. C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 41 (przypis 4), 43 (przypis 11); D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 18, 23; M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 14. Kiedy mowa w niniejszej pracy o ontologii, epistemologii i metodologii, to oczywiście dotyczy to tylko wybranych założeń w tych obszarach, nie zaś ich całości.

⁶⁴⁸ „Nie ma filozofii nauk neutralnej pod względem ontologicznych założeń”. C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 41 (przypis 4).

⁶⁴⁹ Na przykład C. Wight do problemów tych odnosi się przy okazji rozważań o miejscu filozofii nauki w nauce o stosunkach międzynarodowych. C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 24. Z kolei K.E. Jørgensen pisze o nich w części dotyczącej założeń metateoretycznych, traktując je jednak jako równoległe wobec kwestii związanych z filozofią nauki: K.E. Jørgensen, dz. cyt., s. 16–17.

⁶⁵⁰ Tamże, s. 25; M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 17.

⁶⁵¹ C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 25, 41 (przypis 4); J. Rodzeń, *Co to jest „argument z cudu”? Próba obrony realizmu naukowego oparta na fakcie sukcesu nauki*, „Zagadnienia Filozoficzne w Nauce” 2006, s. 3 (przypis 2).

⁶⁵² C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 25. W różnych koncepcjach nauki pojawiają się różne pomysły na kryteria demarkacji nauki od „nienauki”. Sam termin „demarkacja” oznacza rozgraniczenie. O początkach rozważań nad kryterium demarkacji zob. W. Sady, *Spór o racjonalność naukową od Poincarégo do Laudana*, wyd. 2, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013, s. 179–183.

Tylko te badania społeczne, które spełniają kryteria określonej filozofii nauki, legitymizują do bycia naukowymi⁶⁵³.

1.1. Dotychczasowe miejsce filozofii nauki w nauce o stosunkach międzynarodowych

Tymczasem w nauce o stosunkach międzynarodowych, kiedy odnosi się do filozofii nauki, to często wskazuje się na istnienie dwóch przeciwstawnych stanowisk. Pierwszym z nich jest pozytywizm, utożsamiany z racjonalizmem, wyjaśnianiem i czynnikami materialnymi. Drugie ze stanowisk określa się jako postpozytywizm, utożsamiany z refleksytywizmem, rozumieniem i czynnikami ideacyjnymi. Przy czym przedrostek „post-” w terminie „postpozytywizm” należy tu rozumieć nie tylko jako następstwo czasowe w stosunku do pozytywizmu, ale także jako jego przeciwieństwo: antypozytywizm. Co ważniejsze jednak, w nauce o stosunkach międzynarodowych, szczególnie w wydaniu amerykańskim, najczęściej tylko pierwsze ze wspomnianych stanowisk jest utożsamiane z nauką, tj. pozyskiwaniem wiedzy legitymującej się statusem naukowym, a postpozytywizmowi zarzuca się nienaukowość, czyli brak posiadania owej legitymizacji⁶⁵⁴.

Taka sytuacja wynika m.in. z tego, że w latach 60. XX w., gdy po raz pierwszy nauka o stosunkach międzynarodowych sięgnęła po rozważania z poziomu filozofii nauki, obszar ten był zdominowany przez pozytywizm⁶⁵⁵. Od tego momentu w nauce o stosunkach międzynarodowych kategoria „nauki” została związana głównie z kategorią „pozytywizmu” zarówno przez zwolenników, jak i przez większość przeciwników takiego stanowiska⁶⁵⁶. Ironią losu jest to, że w latach 70. XX wieku,

⁶⁵³ Tamże, s. 25.

⁶⁵⁴ Tamże, s. 37, 39; M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 19–23; P.Th. Jackson, dz. cyt., s. 190. Uznaje się, że od połowy lat 80. XX wieku w nauce o stosunkach międzynarodowych trwa debata – zazwyczaj określana jako „czwarta”, ale czasem też jako „trzecia” – między zwolennikami pozytywizmu i postpozytywizmu. M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 20. Choć przedstawiciele nauki o stosunkach międzynarodowych często twierdzą, że obecny w ich dyscyplinie spór między pozytywizmem i postpozytywizmem jest charakterystyczny tylko dla ich studiów (ewentualnie ogólnie dla nauk politycznych), to w rzeczywistości występuje on w większości nauk społecznych. Zob. G. Steinmetz, *Positivism and Its Others in the Social Sciences*, [w:] *The Politics of Method in the Human Sciences. Positivism and Its Epistemological Others*, G. Steinmetz (red.), Duke University Press, Durham i London 2005, s. 1–56. Por. z: M. Kozub-Karkut, *Stosunki międzynarodowe – między pozytywizmem a postpozytywizmem*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2016, 52 (2), s. 71–90.

⁶⁵⁵ C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 28–29. A. Gałganek, *Teoria stosunków międzynarodowych a filozofia nauki*, „Przegląd Strategiczny” 2013, 2, s. 25–26. Więcej na temat pozytywizmu zobacz w rozdziale pierwszym niniejszej monografii (szczególnie podrozdział 1.3.).

⁶⁵⁶ Tamże, s. 15, 17. Oczywiście, przedstawiciele nauki o stosunkach międzynarodowych nie od razu przyjęli pozytywistyczną filozofię nauki, a w wypadku niektórych nigdy. Spór między zwolennikami pozytywistycznej filozofii nauki w nauce o stosunkach międzynarodowych a ich poprzednikami – tj. przedstawicielami tzw. tradycyjnego podejścia – w latach 60. XX w. określa się zazwyczaj mianem drugiej debaty. Zob. np. M. Filary, *Wybrane problemy metodologiczne II debaty w Stosunkach Międzynarodowych*, „Politeja. Pismo WSMiP UJ” 2010, 13, s. 345–373. Podważanie założeń pozytywizmu w latach późniejszych miało zaowocować tzw. trzecią oraz czwartą debatą. Zob. Y. Lapid, *The Third De-*

czyli tuż po tym, jak nauka o stosunkach międzynarodowych zaczęła włączać w swój zakres pozytywistyczną filozofię nauki, to w samej filozofii nauki nastąpił tzw. postpozytywistyczny zwrot (*postpositivist turn*), rozumiany jako rozwój stanowisk antypozytywistycznych. W rezultacie w filozofii nauki jako takiej pozytywizm przestał dominować i choć jego miejsca nie zajęto, to obok niego wyrosło wiele antypozytywistycznych podejść⁶⁵⁷.

Wskutek tych zmian w filozofii nauki nauka o stosunkach międzynarodowych została pozbawiona jasnego drogowskazu, czym jest nauka, i doszło w jej ramach do wykształcenia dwóch zjawisk. Po pierwsze, dotychczasowi przedstawiciele pozytywistycznej filozofii nauki (utożsamiani najczęściej z behavioralistami) zmodyfikowali częściowo swoje stanowisko pod wpływem krytyki (stąd też określa się ich czasem mianem postbehavioralistów). Zmiany te jednak były tylko pozorne, ponieważ nie dotyczyły głównych założeń filozofii nauki (pozostali oni pozytywistami), ale w praktyce oznaczały, że postbehavioraliści zaakceptowali pokojowe współistnienie ze zwolennikami antypozytywistycznych nurtów filozofii nauki⁶⁵⁸. Po drugie, od lat 80. XX wieku zaczęto wprowadzać do nauki o stosunkach międzynarodowych antypozytywistyczne koncepcje filozofii nauki (jak już wskazano, określane mianem postpozytywizmu), często bez jasnego zdefiniowania i rozgraniczania stanowisk. W tym kontekście najczęściej mowa o postmodernizmie, poststrukturalizmie, teorii krytycznej, feminizmie i konstruktywizmie⁶⁵⁹.

Jednakże te nowe antypozytywistyczne koncepcje filozofii nauki były w nauce o stosunkach międzynarodowych wpisywane w istniejącą od lat 60. XX w. dychotomię: nauka (czyli pozytywizm) v. nienaukowość (wszystko co nie jest pozytywizmem).

bate: *On the Prospects of International Theory in a Post-Positivist Era*, „International Studies Quarterly” 1989, 33 (3), s. 235–254; O. Weæver, *The Rise and Fall of the Inter-Paradigm Debate*, [w:] *International Theory: Positivism and Beyond*, S. Smith, K. Booth, M. Zalewski (red.), Cambridge University Press, Cambridge 1996, s. 149–185; P.Th. Jackson, dz. cyt., s. 202.

⁶⁵⁷ Niektórzy badacze wskazują, że odchodzenie od pozytywizmu w filozofii nauki zaczęło się nie 10 lat po tym, jak nauka o stosunkach międzynarodowych zaczęła się odnosić do tych zagadnień, ale 10 lat wcześniej, czyli już w latach 50. XX wieku. C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 33, 35; M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 14; C. Wight, J. Joseph, *Scientific Realism...*, s. 3; P.Th. Jackson, dz. cyt., s. 206. A. Gałganek, *Teoria stosunków międzynarodowych a filozofia nauki*, „Przegląd Strategiczny” 2013, 2, s. 26

⁶⁵⁸ Czasami postbehavioralistów określa się jako postpozytywistów, ale ten termin należy zarezerwować dla stanowisk antypozytywistycznych w filozofii nauki, a za takie postbehavioralistów nie można uznać. Postbehavioraliści „przyznają, że teoria i obserwacja są współzależne; że kwestie normatywne są znaczące i że nie zawsze da się je łatwo oddzielić od kwestii empirycznych; i akceptują fakt, że również inne tradycje odgrywają bardzo ważną rolę w analizie politycznej i społecznej”. D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 24–26; M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 21–22.

⁶⁵⁹ Czasem konstruktywizm przedstawiany jest jako stanowisko pośrednie między pozytywizmem a postpozytywizmem, a innym razem jako stanowisko, które zastępuje postpozytywizm w roli głównego przeciwieństwa pozytywizmu. C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 33–40; M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 22. Por. to z uwagami P.T. Jacksona, który wskazuje, że konstruktywizm w nauce o stosunkach międzynarodowych nie reprezentuje żadnej oddzielnej filozofii nauki. Podejście to jest jedynie zbiorem założeń co do rzeczywistości międzynarodowej, kładących nacisk na czynniki ideacyjne. Jako taki konstruktywizm może być uprawiany zarówno zgodnie z filozofią pozytywistyczną, jak i postpozytywistyczną. P.T. Jackson, dz. cyt. s. 201–207.

Prowadziło to do dwóch zjawisk. Po pierwsze, z perspektywy dominującego pozytywizmu antypozytywistyczne koncepcje filozofii nauki, jako sprzeczne z pozytywizmem, uznano za nienaukowe. Sens terminu „nauka” wciąż więc zawężano jedynie do pozytywizmu. Po drugie, ci przedstawiciele antypozytywistycznych koncepcji filozofii nauki, którzy pretendowali do statusu naukowego, nazywali siebie nierzadko pozytywistami. W ten sposób termin „pozytywizm” niektórzy badacze zaczęli traktować szeroko, nie jako oznaczenie konkretnej filozofii nauki, ale naukę jako taką. Obecnie więc przedstawiciel nauki o stosunkach międzynarodowych może zrobić dwie rzeczy: (1) wprost zadeklarować, do której z dwóch kategorii stworzonych przez przedstawicieli dyscypliny należy (pozytywizm v. postpozytywizm), a to zdeterminuje określoną konfigurację ontologii, epistemologii i metodologii, co prowadzi do ryzyka, że zostanie oskarżony o niestosowanie podejścia naukowego lub (2) może zachować swoje poglądy filozoficzne, ale, jeśli chce być uznany za przedstawiciela nauki, to musi przedstawiać je jako pozytywistyczne⁶⁶⁰.

W dyscyplinie wytworzyła się więc dychotomia między pozytywistyczną filozofią nauki (postbehavioraliści), utożsamianą z nauką, a różnymi antypozytywistycznymi filozofiami nauki, utożsamianymi z nienaukowością (postpozytywiści). Tymczasem, jak zwraca uwagę C. Wight, dychotomia ta jest fałszywa. W rzeczywistości, gdyby katalogować to, co określa się w nauce o stosunkach międzynarodowych mianem pozytywizmu i postpozytywizmu w kategoriach filozofii nauki, to okazałoby się, że w wielu wypadkach mają one wspólne założenia niepozwalające na budowanie łatwych dychotomii. Najbardziej wyróżniającym się tego symbolem jest to, że zwolennicy postpozytywizmu, a więc antypozytywistycznej filozofii nauki, nie negują tego, iż ich wiedza ma charakter naukowy, czyli deklarują coś, co powinno wiązać ich z pozytywizmem. Podział ten stanowi więc: (1) fałszywy obraz rzeczywistości, (2) przeszkodę w studiach nad ważnymi zagadnieniami oraz (3) zaporę w prowadzeniu konstruktywnego dialogu między zwolennikami różnych podejść⁶⁶¹.

Nie dziwi więc stwierdzenie C. Wighta, że dychotomia taka nie ma uzasadnienia z punktu widzenia filozofii nauki i jej istnienie przypisuje się m.in. błędnemu rozumieniu poszczególnych terminów i temu, że podział ten stanowi narzędzie rywalizacji o władzę nad dyscypliną (*disciplinary politics*) przez wyłączenie spoza niej tych, którzy nie akceptują obowiązującego sposobu uprawniania nauki⁶⁶². Przy czym w rzeczywistości podziały takie pojawiają się zazwyczaj jedynie w sferze

⁶⁶⁰ C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 36, 40. P.J. Jackson zwraca wręcz uwagę, że wobec dominacji pozytywizmu nawet antypozytywiści, budując swoje stanowisko w opozycji do pozytywizmu, mają problem z uniknięciem terminologii i założeń pozytywizmu. P.T. Jackson, dz. cyt., s. 206.

⁶⁶¹ C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 24, 26, 36, 40. Na znaczenie okopywania się na przyjętych pozycjach i izolacjonizm w blokowaniu rozwoju między różnymi filozofiami nauki w nauce o stosunkach międzynarodowych zwraca uwagę: P.Th. Jackson, dz. cyt., s. 190, 207.

⁶⁶² C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 23; P.Th. Jackson, dz. cyt., s. 192. Dobrym przykładem funkcjonowania takich sprzecznych wobec siebie stanowisk przy jednoczesnym podzielaniu wielu założeń jest praca o dwóch kulturach funkcjonujących w naukach politycznych w zakresie stosowanych metod: G. Goertz, J. Mahoney, *A Tale of Two Cultures: Qualitative and Quantitative Research in the Social Sciences*, Princeton University Press, Princeton i Oxford 2012, s. 1–5, 13.

językowej, a w praktyce – z uwagi na niespójność koncepcji pozytywizmu i postpozytywizmu – często ich się nie stosuje⁶⁶³.

Na koniec warto zaznaczyć, że rozważając przyjęte założenia filozoficzne w nauce o stosunkach międzynarodowych, nie wolno zapomnieć, że wśród przedstawicieli „zinstytucjonalizowanej dyscypliny akademickiej [dotyczącej – T.P.] stosunków międzynarodowych”, jest także wielu badaczy, którzy w ogóle są „przeciwni [idei – T.P.] nauki o stosunkach międzynarodowych, niezależnie od korzyści, jakie mogą wynikać z takiego miana”⁶⁶⁴. W związku z tym należy pamiętać o tych akademikach, którzy uprawiając systematyczny namysł na światem w zakresie stosunków międzynarodowych, w ogóle nie odczuwają potrzeby, aby dążyć do realizacji konkretnego modelu nauki.

1.2. Realizm naukowy jako zespół założeń ontologicznych, epistemologicznych i metodologicznych

W tej części monografii na poziomie filozofii nauki przyjęto stanowisko realizmu naukowego (*scientific realism*). Część przedstawicieli nauki o stosunkach międzynarodowych widzi w tym podejściu inne rozwiązanie względem poddanego krytyce pozytywizmu i niejasnych stanowisk postpozytywizmu⁶⁶⁵. Z kolei w jednym z najnowszych opracowań dotyczących stosowanych w nauce o stosunkach międzynarodowych filozofii nauki tego typu podejście realistyczne zostało przedstawione jako jeden z czterech podstawowych rodzajów przyjmowanych założeń we wspomnianej dyscyplinie – oprócz neopoztywizmu, „analitycyzmu” (*analyticism*) oraz „reflektywizmu” (*reflexivity*)⁶⁶⁶.

Niezależnie od prawdziwości powyższych twierdzeń naukowy realizm jest najbliższą autorowi rozprawy filozofią nauki w kontekście wyznawanych przez niego poglądów filozoficznych. Dodatkowym bodźcem do zastosowania realizmu naukowego w niniejszej rozprawie było to, że tę filozofię nauki wykorzystywano już do studiów nad podejmowaniem decyzji w polityce zagranicznej⁶⁶⁷.

⁶⁶³ C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 41.

⁶⁶⁴ Uprawianie studiów nad zjawiskami międzynarodowymi przy odrzuceniu idei nauki nie oznacza jednak, że nie stara się dążyć do systematycznych badań. Tamże, s. 23, 25.

⁶⁶⁵ Niektóre warianty realizmu naukowego określa się mianem realizmu krytycznego. C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 34–35, 43 (przypis 16). O realizmie jako takim w filozofii nauki zob. M. Sikora, *Realizm wobec wyzwań antyrealizmu. Multidyscyplinarny przegląd stanowisk*, M. Sikora (red.), Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2011, s. 105–124 oraz P.Th. Jackson, dz. cyt., s. 76. D. Marsh i P. Furlong nie określają tego podejścia jako realizmu naukowego, ale po prostu jako „realizm”, raz tylko nazywając go też „realizmem krytycznym”. W swoim artykule powołują się jednak głównie na monografię Andrew Sayer, który już uchodzi za przedstawiciela realizmu naukowego. D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 30.

⁶⁶⁶ Zob. przegląd założeń wszystkich czterech podejść: P.Th. Jackson, dz. cyt., s. 188–212.

⁶⁶⁷ D.V. Porpora, *Inside the American State: Reconciling Structural and Interpretive Analyses Within a Critical Realist Perspective*, [w:] *Scientific Realism...*, s. 88–100. Wcześniejsza wersja tego artykułu

Oczywiście, należy mieć świadomość, że kwestia wyboru filozofii nauki jest zagadnieniem dyskusyjnym. Wybór jednej z nich to zadeklarowanie określonych założeń, nie zaś dokonanie ostatecznego rozstrzygnięcia na temat tego, która z filozofii nauki jest uniwersalna⁶⁶⁸. Wydaje się, że wynika to z dwóch zagadnień. Po pierwsze, filozofia nauki dotyczy uogólnień o wysokim stopniu abstrakcji, których nie sposób weryfikować. Po drugie, poszczególne filozofie nauki są niewspółmierne wobec siebie i nie ma uniwersalnego języka, który neutralnie opisałby założenia ich wszystkich, co uniemożliwia ich zestawianie względem siebie. Powyższe uwagi potwierdzają doświadczenia historyczne wskazujące, że w zależności od okresu różne stanowiska były lub są popularne w filozofii nauki⁶⁶⁹.

Poniżej przedstawiono charakterystykę naukowego realizmu, ale ma to jedynie charakter ogólny, gdyż przedmiotem monografii nie są studia z filozofii nauki.

Prezentację stanowiska realizmu naukowego w filozofii nauki należy zacząć od wskazania jego założeń ontologicznych. Otóż realizm naukowy przyjmuje w tym obszarze stanowisko określane mianem realizmu ontologicznego, który zakłada, że istnieje świat (materialny i społeczny) niezależny od poznających go podmiotów (np. naukowców), a więc i niezależny od ich konstrukcji poznawczych (np. od teorii tworzonych przez badaczy). Jednocześnie w tak istniejącym świecie występują związki przyczynowe, czyli jedne zjawiska są wynikiem innych⁶⁷⁰.

Wydaje się, że to właśnie w kontekście przyjętego stanowiska ontologicznego i traktowania go jednocześnie jako punkt wyjścia do dalszych założeń określa się tę filozofię mianem realizmu naukowego. Jednocześnie należy zastrzec, że realizm naukowy jest stanowiskiem w filozofii nauki i nie może być mylony z realizmem politycznym (*political realism*), nawet jeśli ten też dąży do statusu naukowego⁶⁷¹. Wynika to z tego, że ten drugi, obecny w naukach o polityce oraz nauce o stosun-

jest dostępna online w formie: D.V. Porpora, *Inside the American State: Reconciling Political Economy and Discourse Analysis Within a Critical Realist Perspective*, wystąpienie wygłoszone na 49. dorocznej konferencji ISA w San Francisco w dniu 26 marca 2008 r., www.allacademic.com/meta/p252729_index.html, dostęp: 30.01.2013. Co ciekawe, podobne do realizmu naukowego założenia w studiach nad podejmowaniem decyzji w polityce zagranicznej przyjmuje inny autor, który jednak deklaruje, że pozostaje w ramach – zmodyfikowanej – pozytywistycznej filozofii nauki: D.A. Welch, *A Postive Science of Bureaucratic Politics?*, „Mershon International Studies Review” 1998, 42 (2), s. 211.

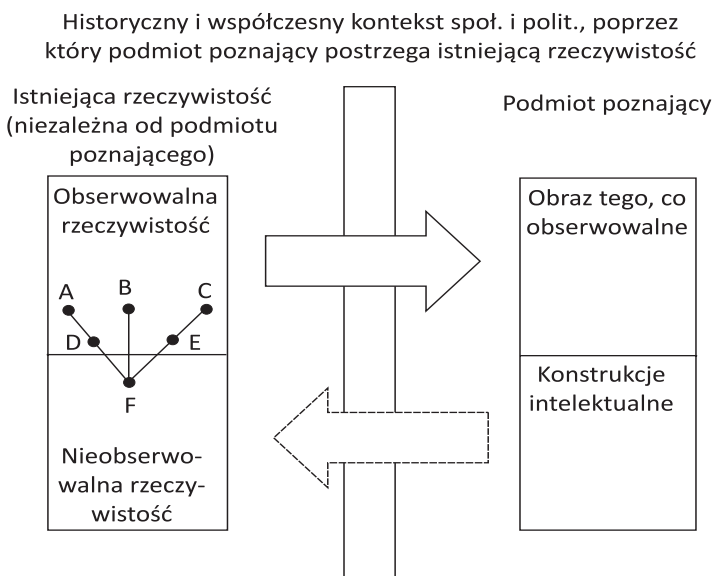
⁶⁶⁸ Jakkolwiek to banalnie brzmi, to „[w]arto pamiętać, że wszystkie teoretyczne oraz podstawowe metateoretyczne twierdzenia są przedmiotem krytyki i dyskusji”. M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 31.

⁶⁶⁹ P.Th. Jackson, dz. cyt., s. 189–190, 192, 210.

⁶⁷⁰ Tamże, s. 198. D. Marsh i P. Furlong piszą tutaj o „ontologii naturalistycznej” lub „naturalizmie”. D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 30. Ostatnie z wymienionych założeń współgra z postulatami J. Rosenau, który twierdzi, że niemożliwe jest prowadzenie badań, jeśli nie przyjmie się założenia, iż zjawiska społeczne zachodzą na podstawie pewnego porządku, a więc nie są wynikiem przypadku. Gdyby pojawianiem się zjawisk rządził przypadek i brakowałoby ich przyczyn, to teoretyzowanie – poszukiwanie wyjaśnień – nie miałyby sensu. Wspomniane założenie może się wydawać banalne, nie wolno jednak zapominać, że wiąże się z przyjęciem określonego zestawu wartości co do tego, jak zbudowany jest świat, w tym też na poziomie metafizyki. J.N. Rosenau, *Thinking...*, s. 32.

⁶⁷¹ D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 30. O tym, że realizm naukowy nie może być mylony z konkretnymi teoriami stosunków międzynarodowych, zob. C. Wight, J. Joseph, *Scientific Realism...*, s. 3–4.

kach międzynarodowych nie jest filozofią nauki – wręcz może przyjmować różne jej warianty – a jedynie zestawem złożań (czasem w formie partykularnej teorii normatywnej lub empirycznej) na temat natury konkretnej kategorii rzeczywistości (tj. polityki)⁶⁷².



Rysunek 3.1. Graficzne przedstawienie założeń ontologicznych i epistemologicznych realizmu naukowego

Strzałka między konstrukcjami intelektualnymi podmiotu a nieobszerną rzeczywistością nie oznacza, że owe konstrukcje wpływają na kształt nieobszerną rzeczywistości, ale że konstrukcje intelektualne pozwalają na dostęp do nieobszerną rzeczywistości.

Źródło: opracowanie własne.

Przedstawiciele realizmu naukowego podkreślają, że ich epistemologia i założenia dotyczące metod wynikają z przyjętych założeń ontologicznych⁶⁷³. Mianowicie w obszarze założeń epistemologicznych naukowy realizm przyjmuje stanowisko

⁶⁷² Oczywiście, obecnie badania z perspektywy realistycznej w stosunkach międzynarodowych są najczęściej prowadzone z pozycji pozytywizmu (w postaci tzw. neorealizmu), ale to tylko wynik współczesnego konsensusu wśród badaczy, nie zaś naukowych rozstrzygnięć. P.Th. Jackson, dz. cyt., s. 205.

⁶⁷³ Tym samym relacja między ontologią a epistemologią ma być w realizmie naukowym odwrotna od tej w pozytywizmie. Część badaczy uważa, że pozytywizm jako filozofia nauki unika jasnych deklaracji co do założeń ontologicznych i koncentruje się tylko na tych dotyczących epistemologii i metodologii. Stąd też dostrzegają oni niejednoznaczność jego ontologicznego stanowiska, wskazując, że może ono przybierać formę realizmu epistemologicznego, a nawet antyrealizmu. M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 24.

epistemologicznego realizmu⁶⁷⁴. Oznacza to, że w ramach relacji między realnie istniejącym światem a tym, co podmiotowi poznawczemu (np. badaczowi) jest dostępne, naukowy realizm przyjmuje, że podmiot poznawczy ma niepełne możliwości zrozumienia istniejącej rzeczywistości⁶⁷⁵. Proces poznania okazuje się jednak złożony.

Otóż jedynie pewna część rzeczywistości jest obserwowalna bezpośrednio przez człowieka za pomocą zmysłów. Istnieje wiele zjawisk, które nie są natomiast obserwowalne (tzw. głęboka rzeczywistość lub tzw. głębokie struktury), a więc są niedostępne zmysłom człowieka. Człowiekowi nie jest więc dostępny cały obraz rzeczywistości, a jedynie jej fragment. W związku z tym, że nie zawsze człowiek jest świadomy tego, że postrzega jedynie fragment, a nie całość rzeczywistości, to dochodzi do sytuacji, gdy uznaje on, że ma dostęp do całości, tym samym wyrabia sobie jej fałszywy obraz. Jeśli przełożyć to na kwestie związków przyczynowych w rzeczywistym świecie, to podmiot poznający, obserwując tylko część rzeczywistości, może budować błędne twierdzenia o przyczynach, gdyż nie ma dostępu do tego, co nieobserwowalne. Możemy wręcz mówić o dychotomii między (całą) rzeczywistością a jej pozorem (obrazem) wytworzonym w umyśle człowieka na podstawie obserwacji (częścią rzeczywistości traktowaną jako całość)⁶⁷⁶.

Na zaprezentowanym rysunku 3.1 powyższym założeniom odpowiada to, że z całej istniejącej rzeczywistości podmiotowi poznawczemu dostępne są tylko zjawiska A, B, C, D i E. Jeśli podmiot poznający uzna, że ten fragment rzeczywistości jest jej całością, to może tam dostrzec jedynie związki przyczynowe między A i D oraz C i E. Nie zauważy jednak, że D i E jest związane ze zjawiskiem F, którego w ogóle nie postrzega. Z perspektywy obserwowalnej rzeczywistości zjawisko B nie ma związku z żadnym z innych wymienionych zjawisk.

Kolejne założenie realizmu naukowego mówi jednak, że podmioty poznawcze nie poprzestają na ustaleniu obserwowalnych związków przyczynowych i tworzą w swoim umyśle konstrukcje intelektualne, które wyjaśniają występowanie poszczególnych obserwowalnych zjawisk⁶⁷⁷. Te konstrukcje intelektualne odpowia-

⁶⁷⁴ Epistemologiczny realizm jest uznawany za część założeń naukowego realizmu przez przedstawicieli filozofii nauki. Zob. np. R. Boyd, *Scientific Realism*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, E.N. Zalta (red.), wydanie z lata 2010 r., <http://plato.stanford.edu/archives/sum2010/entries/scientific-realism>, dostęp: 13.01.2013 oraz Marek Sikora, dz. cyt., s. 112–113. Z kolei przedstawiciele naukowego realizmu mówią o „relatywizmie epistemologicznym”. Tym samym to od podmiotu poznającego zależałby wybór właściwej epistemologii. Jednocześnie ci sami autorzy wskazują, że w naukowym realizmie podmiot poznający może jednak rozstrzygać o tym, która epistemologia i metodologia jest właściwa, co zdaje się przeczyć wcześniejszym twierdzeniom o relatywizmie epistemologicznym i raczej wskazywać na realizm epistemologiczny. C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 36, 43 (przypis 16); D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 30; M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 24, 339.

⁶⁷⁵ Przedstawiciele realizmu naukowego nie formułują wprost takiego założenia, ale wydaje się, że pozostaje ono w zgodzie z ich innymi twierdzeniami. Przyjęcie takiego założenia – jako ważnego warunku prowadzenia badań naukowych – postuluje: J.N. Rosenau, *Thinking...*, s. 33.

⁶⁷⁶ D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 30; P.Th. Jackson, dz. cyt., s. 199.

⁶⁷⁷ Nie jest jasne, co dokładnie motywuje owe niektóre podmioty poznawcze do takiego działania, a w konsekwencji jak szerokie jest to zjawisko. D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 30.

dają nieobserwowalnej rzeczywistości, a właściwie związkom tejże rzeczywistości z jej obserwowalną częścią. Intelktualne konstrukcje są więc opisem struktur, czyli relacji między nieobserwowalną i obserwowalną rzeczywistością, które wyjaśniają występowanie dostępnych obserwacji zjawisk. W związku z powyższym w realizmie naukowym przyjmuje się założenie, że intelektualne konstrukcje odpowiadają istniejącym w rzeczywistości zjawiskom.

Powyższe założenie rodzi zarzut o to, że wszystkim teoriom (nawet tym sprzecznym z innymi) przypisuje się status twierdzenia zgodnego z istniejącą rzeczywistością. Tak też czyni realizm naukowy, ale nie dlatego, że uważa, iż wszystkie teorie są zgodne z rzeczywistością, ale ponieważ przyjęcie takiego założenia jest niezbędne, żeby móc wyjaśnić dane zjawisko. Jeśli teoria nie wyjaśnia rzeczywistości, to uznaje się, że zaproponowana konstrukcja intelektualna jest niezgodna z tym, co istnieje, i odrzuca się ją⁶⁷⁸.

Wyjaśnianie w ramach realizmu naukowego polega więc nie tyle na wskazaniu obserwowalnych prawidłowości, ale na zbudowaniu konstrukcji intelektualnej o nieobserwowalnej części rzeczywistości, która jednocześnie przyczynowo łączy obserwowalne zjawiska⁶⁷⁹. Tym samym konstrukcje intelektualne poszerzają rozumienie oparte tylko na obserwowalnych zjawiskach, choć czasem mogą się wydawać sprzeczne z dostępnym empirycznie obrazem⁶⁸⁰.

Weryfikacja konstrukcji intelektualnych pod kątem ich zgodności z rzeczywistością jest identyczna z opisaną wcześniej weryfikacją zastosowanych założeń epistemologicznych i metodologicznych. Sprowadza się ona do dbałości o spójność logiczną i zgodność z obserwowalną rzeczywistością.

Na zaprezentowanym rysunku nr 3.1 wskazano, że konstrukcje intelektualne pozwalają stwierdzić istnienie struktury, na którą składają się: (a) obserwowalne zjawiska A, B, C, D i E oraz (b) nieobserwowalne zjawisko F. Oczywiście to wszystko przy założeniu, że konstrukcja intelektualna jest zgodna z rzeczywistością. Równie dobrze podmiot poznający może błędnie w ramach konstrukcji intelektualnej przyjąć, że istnieje nieobserwowalne zjawisko X, które determinuje każde z obserwowalnych zjawisk A, B, C, D i E.

Łącznie można wskazać trzy poziomy ograniczeń, które dostrzega realizm w relacjach podmiotu poznającego z istniejącym światem. Pierwszym z nich jest już wspomniany brak zdolności podmiotu poznającego do zaobserwowania wszystkich istniejących zjawisk, gdyż istnieje nieobserwowalna rzeczywistość. Drugim problemem okazuje się to, że podmiot poznający poznaje rzeczywistość zawsze przez

⁶⁷⁸ Tamże. Jednocześnie warto pamiętać w tym kontekście, że orzekanie o tym, czy dana teoria jest zgodna czy nie z istniejącą rzeczywistością, to orzekanie o jej statusie ontologicznym, nie zaś, jak w pozytywizmie, o jej efektywności w wyjaśnianiu rzeczywistości. C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 43 (przypis 16).

⁶⁷⁹ Przedstawiciele realizmu naukowego mają być skupieni na wyjaśnianiu, ale już nie na przewidywaniu. Tamże. C. Wight, J. Joseph, *Scientific Realism...*, s. 11.

⁶⁸⁰ M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 24. Podmiot poznawczy, tworząc dane konstrukcje intelektualne, może błędnie przyjąć, że obejmują one już cały badany fragment rzeczywistości, kiedy tymczasem może się okazać, że dotyczą one wciąż tylko jej części.

pryzmat przyjętych przez tenże podmiot założeń teoretycznych. Wpływają na nie zarówno przekonania podmiotu poznającego co do istoty problemu, jak i czynniki społeczne i polityczne. Ograniczenie to występuje zarówno w zakresie poznawania rzeczywistości obserwowalnej, jak i nieobserwowalnej⁶⁸¹. Wreszcie trzecim problemem jest to, że tak jak poznanie rzeczywistości przez podmiot poznający jest warunkowane przez czynniki społeczne i polityczne, tak też proces weryfikacji posiadanej przez niego wiedzy (np. zbudowanych konstrukcji intelektualnych) nie jest wolny od tego⁶⁸². Stąd też, „[j]eśli mamy wyjaśnić związki między zjawiskami społecznymi, musimy zidentyfikować i zrozumieć zarówno zewnętrzną rzeczywistość [to, co istnieje rzeczywiście – T.P.], jak i społeczną konstrukcję tej rzeczywistości [to, co istnieje w umysłach podmiotów poznających – T.P.]”⁶⁸³.

Ostatecznie więc obraz, jaki posiada podmiot poznający o istniejącym świecie, nigdy nie wyczerpuje tego świata oraz okazuje się niepewny⁶⁸⁴.

W kontekście powyższych uwag nie może dziwić, że realizm naukowy przyjmuje założenie, że na człowieka oddziałuje nie tylko istniejąca niezależnie od niego rzeczywistość, ale także – mogący się od niej mniej lub bardziej różnić – obraz tej rzeczywistości, będący w umyśle człowieka. W danej sytuacji człowiek działa na podstawie posiadanego obrazu rzeczywistości. Jeśli obraz jest zgodny z rzeczywistością, to umożliwia osiągnięcie przyjętych celów. Jeśli jednak obraz jest niezgodny z rzeczywistością, to jego działania okazują się niemożliwe do zrealizowania. Wtedy następuje swoisty „deficyt rzeczywistości” w posiadanym przez człowieka obrazie i taka osoba może zacząć poszukiwać alternatywnych obrazów rzeczywistości, które będą bardziej pasować do rzeczywistości i tym samym gwarantować powodzenie podjętych działań⁶⁸⁵.

Kwestię postrzegania przez podmiot poznający istniejącego świata odnosi się w realizmie naukowym do relacji między jednostką ludzką (podmiotem) a strukturami społecznymi. Z jednej strony twierdzi się więc, że działania podejmowane przez jednostki ludzkie są jak obserwowalna część rzeczywistości, co przy braku odniesienia do nieobserwowalnej rzeczywistości może skłaniać do twierdzenia o tym, że człowiek ma wolną wolę. Z drugiej strony struktury społeczne stanowią nieobserwowalną część rzeczywistości, która wpływa na zachowanie obserwowalnej części rzeczywistości, czyli ludzi. Jednocześnie jednak człowiek jest aktywnym podmiotem poznającym, który może zrozumieć struktury społeczne, w których się znajduje (tj. wytworzyć na ich temat konstrukcje intelektualne zgodne z rzeczywistością). Wiedza ta może posłużyć mu do zmiany tychże struktur. Tym samym struktury społeczne, choć wyznaczają określone sposoby postępowania jednostek ludzkich

⁶⁸¹ C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 43 (przypis 16); tenże, J. Joseph, *Scientific Realism...*, s. 3; M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 30.

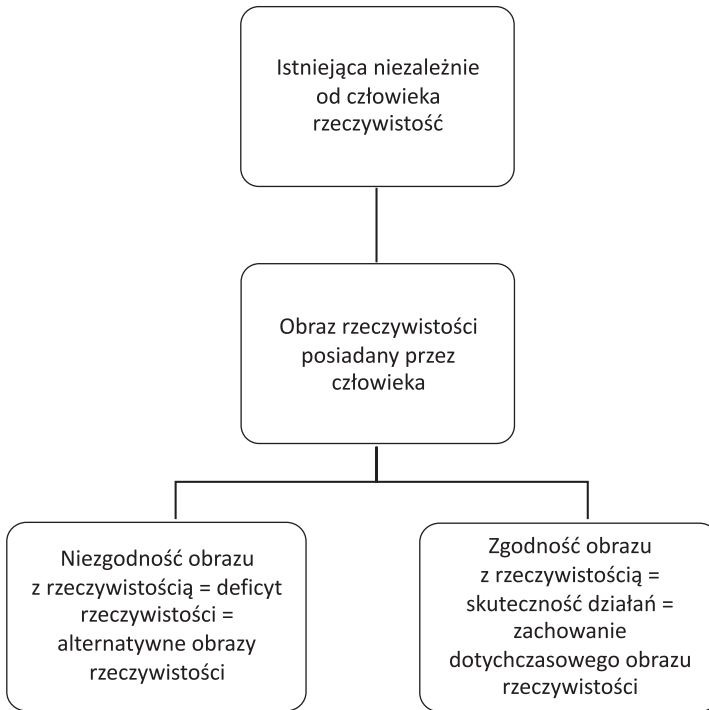
⁶⁸² M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 29–30.

⁶⁸³ D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 31.

⁶⁸⁴ Tamże, s. 31; C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 43 (przypis 16); tenże, J. Joseph, *Scientific Realism...*, s. 3; M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 24, 30.

⁶⁸⁵ D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 31.

i istnieją niezależnie od tego, czy ludzie te struktury postrzegają, jednocześnie mogą być zmieniane przez tych ludzi. Ostatecznie nie da się wyjaśnić zachowań jednostek tylko i wyłącznie w kategoriach struktury i odwrotnie. Celem badań naukowych jest łączenie studiów nad obserwowalnymi działaniami jednostek z odkrywaniem struktur społecznych wpływających na te działania⁶⁸⁶.



Rysunek 3.2. Wpływ istniejącej rzeczywistości i jej obrazu na działania człowieka według realizmu naukowego

Źródło: opracowanie własne.

To jak powyższe stanowisko realizmu naukowego przekłada się na konkretną teorię w niniejszej monografii, przedstawiono w podrozdziale poświęconym elementom zaproponowanej teorii.

W kontekście założeń dotyczących metod realizm naukowy docenia przydatność zarówno danych ilościowych, jak i jakościowych, a tym samym przyjmuje stanowisko pluralizmu metodologicznego. Wynika to z jego założeń o istnieniu zewnętrznego wobec człowieka świata, na którego struktury społeczne mają jednak wpływ

⁶⁸⁶ Tamże; C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 43 (przypis 16); tenże, J. Joseph, *Scientific Realism...*, s. 14–16.

ludzie. Otóż metody ilościowe mogą być wykorzystane do badania obserwowalnego zakresu zjawisk (np. globalizacji rynków finansowych przez badanie umiędzynarodowienia środków finansowych inwestowanych w poszczególnych państwach). Metody jakościowe mogą natomiast być wykorzystane m.in. do zidentyfikowania konstrukcji intelektualnych, np. dyskursu dotyczącego globalizacji tychże rynków, a tworzono np. przez władze danych krajów czy przedsiębiorstwa⁶⁸⁷.

Dodać należy, że ważną implikacją założeń ontologicznych i epistemologicznych dla metod przyjętych przez realizm naukowy jest uznanie, że nie zawsze poglądy obserwatorów lub uczestników danych zjawisk odzwierciedlają zjawiska występujące w rzeczywistości. Ich opinie mogą być przecież wynikiem fałszywego obrazu rzeczywistości (np. traktowania jej fragmentu jako całości)⁶⁸⁸.

Należy dodatkowo stwierdzić, że w związku z założeniem ontologicznym o tym, że istniejący w rzeczywistości świat jest złożony, uznaje się, że nie da się zastosować do niego jednej uniwersalnej i precyzyjnie określonej metody badań, więc każdorazowo trzeba je dostosować do badanego zjawiska⁶⁸⁹.

Powyższe uwagi nie oznaczają jednak, że każda metoda jest równorzędna w procesie zdobywania wiedzy naukowej. W ramach realizmu naukowego zakłada się, że badacz potrafi wskazać, która z przyjętych metod pozwala tworzyć wiedzę będącą najbardziej zgodną z istniejącą rzeczywistością. Wynika to z tego, że rzeczywistość istnieje niezależnie od podmiotu poznającego, a więc może być zestawiana z tworzoną przez podmiot poznający wiedzą⁶⁹⁰. Wśród sposobów służących weryfikacji zastosowanej metody wskazano kontrolę spójności pojęć i systematyczną obserwację oraz testowanie teorii⁶⁹¹.

2. Sposób budowania zaproponowanej teorii

2.1. Rodzaj zaproponowanej teorii

Z perspektywy podziału teorii na różne typy – wyjaśniającą, interpretacyjną czy normatywną – to przedstawiona w tej części pracy koncepcja najbliższa jest pierwszemu wariantowi⁶⁹².

⁶⁸⁷ D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 21, 31. Na potrzebę pluralizmu metodologicznego wskazują: M. Read, D. Marsh, *Łączenie metod ilościowych z jakościowymi*, [w:] *Teorie i metody...*, s. 233–250.

⁶⁸⁸ D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 30.

⁶⁸⁹ M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 24, 339.

⁶⁹⁰ Tamże, s. 24; C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 43 (przypis 16); tenże, J. Joseph, *Scientific Realism...*, s. 13. Por. uwagi A.E. Wendta o tzw. ostatecznym argumentem na rzecz realizmu. A.E. Wendt, *Spoleczna teoria stosunków międzynarodowych*, tłum. W. Derczyński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008 (oryg. 1999), s. 68–71.

⁶⁹¹ M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 29–31.

⁶⁹² Tego typu trójpodział teorii wprowadzili w nauce o stosunkach międzynarodowych: Ch. Brown, K. Ainley, *Understanding International Relations*, wyd. 4, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2009, s. 8, 10. Za nimi dokonał tego też: K.E. Jørgensen, dz. cyt., s. xiii, 10–11, 220. Więcej o teoriach jako wie-

Jak wskazano już wcześniej, obecny w nauce o stosunkach międzynarodowych spór między pozytywizmem i postpozytywizmem (antypozytywizmem) jest często łączony ze sporem między zwolennikami odpowiednio wyjaśniania i rozumienia (interpretacji)⁶⁹³. W rezultacie mówi się o dwóch różnych typach teorii: w pozytywizmie jest to teoria wyjaśniająca, a w postpozytywizmie (a przynajmniej w niektórych jego wariantach) jest to teoria interpretacyjna.

Upraszczając, na koncepcję wyjaśniania składają się następujące założenia: (1) w rzeczywistości społecznej istnieją prawidłowości, ponieważ ludźmi kierują zewnętrzne wobec nich struktury społeczne, (2) ludzie nie mają wolnej woli i nie mogą robić tego, co chcą, ponieważ czynią to, co narzucają im zewnętrzne wobec nich struktury społeczne, (3) badaczowi dostępne są tylko obserwowalne zachowania ludzi. Ostatecznie celem wyjaśniania jest nie koncentrowanie się na pojedynczych zjawiskach, ale budowanie hipotez o ludzkich zachowaniach i weryfikowanie tychże hipotez w odniesieniu do wielu przypadków⁶⁹⁴.

Z kolei zwolennicy rozumienia zakładają: (1) w rzeczywistości nie istnieją prawidłowości, ponieważ struktury społeczne nie są zewnętrzne wobec ludzi, (2) ludzie mają wolną wolę i mogą robić to, co chcą, gdyż to w ich umysłach są wytwarzane struktury społeczne, (3) badaczowi dostępne są nieobserwowalne koncepcje ludzi na temat istniejących struktur społecznych. Stąd też w rozumieniu głównym celem jest skupienie się na pojedynczym przypadku, a konkretnie na ideach, jakie kierowały zachowaniem jednostek ludzkich w tym wypadku⁶⁹⁵.

dy wyjaśniającej: B. Krauz-Mozer, dz. cyt., s. 105–137. Współcześnie niektórzy badacze odchodzą od wspomnianego trójpodziału i wskazują na dychotomię między teoriami wyjaśniającymi a teoriami konstytutywnymi (*constitutive theory*). „Te pierwsze postrzegają teorię jako zewnętrzną w stosunku do otaczającego nas świata. Te drugie, przeciwnie, wychodzą z założenia, że teoria sama w sobie ma wpływ na konstruowanie rzeczywistości”. W tym wypadku kładzie się nacisk na to, że w przypadku teorii wyjaśniających jednostki ludzkie są niezdolne do zmiany swojego zachowania, nawet jak sobie uświadomią, na podstawie jakich zasad funkcjonują (np. po tym jak zostanie ono opisane przez naukowców), a w przypadku teorii konstytutywnej ludzie mogą swoje działania zmienić na podstawie wiedzy tworzonej przez naukowców. W praktyce oznacza to, że do teorii konstytutywnej zalicza się zazwyczaj większość postpozytywistycznych stanowisk, w tym m.in. teorię normatywną. S. Smith, P. Owens, *Teorie stosunków międzynarodowych – podejścia alternatywne*, [w:] *Globalizacja polityki światowej...*, s. 333–334. Z kolei E.K. Jørgensen twierdzi, że na określenie tego samego rodzaju teorii używa się podobnych sformułowań: „teoria normatywna”, „teoria konstytutywna” lub „teoria etyki” (*ethical theory*). Wspomniany badacz ujmuje tego typu podejście terminem: „international political theory”. K.E. Jørgensen, dz. cyt., s. 34. Teorię konstytutywną wyróżnia też: M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 26–27.

⁶⁹³ W nauce o stosunkach międzynarodowych przyjmuje się, tak jak i ogólnie w naukach społecznych, że twórcą tej dychotomii jest M. Weber. Popularyzacji tej dychotomii w nauce o stosunkach międzynarodowych dokonała monografia Steve’a Smitha – badacza stosunków międzynarodowych – oraz Martina Hollisa – przedstawiciela filozofii nauki *Explaining and Understanding International Relations* z 1990 r. M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 21–22.

⁶⁹⁴ Por. „koncepcja (...) wyjaśniania świata (...) [zakłada, że – T.P.] [z]adaniem badacza jest zbudowanie (...) nauki (...), opartej na fundamencie weryfikowalnych tez empirycznych”. R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie...*, 2006, s. 279. Zob. też: M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 21–22.

⁶⁹⁵ Por. „koncepcja rozumienia świata (...) [zakłada, że – T.P.] celem badacza jest (...) zinterpretowanie konkretnego, badanego zagadnienia”. R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie...*, 2006, s. 279. Zob. też: M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 21–22.

Tymczasem w naukowym realizmie nie ma dychotomii między wyjaśnianiem (teorią wyjaśniającą) a rozumieniem (teorią interpretacyjną). Na zasadzie analogii do poprzednich założeń realizm naukowy przyjmuje, że: (1) w rzeczywistości istnieją prawidłowości wynikające z istnienia struktur społecznych zewnętrznych wobec jednostek ludzkich, ale prawidłowości te nie rozstrzygają wszystkiego, ponieważ (2) człowiek ma wolną wolę i może podejmować próby zmiany istniejących struktur społecznych, (3) badaczowi dostępne bezpośrednio są obserwowalne zachowania ludzi, a pośrednio poprzez konstrukcje intelektualne są dostępne także nieobserwowalne zjawiska społeczne⁶⁹⁶. Tak więc, choć realizm naukowy korzysta z teorii wyjaśniającej, to, po pierwsze, zwraca uwagę, że powinna się ona odnosić zarówno do obserwowalnych, jak i nieobserwowalnych zjawisk, i, po drugie, nie twierdzi, że opisane w jej ramach prawidłowości zawsze występują, gdyż ludzie mogą podejmować próby zmiany struktur społecznych wywołujących owe prawidłowości.

Ostatecznie realizm naukowy zakłada, że teoria wyjaśniająca nie jest celem samym w sobie. Teoria jest narzędziem (środkiem) wyjaśniania, które to z kolei staje się głównym celem. Teoria zestawiana z rzeczywistością może wyjaśnić tylko te zjawiska, które są z nią zgodne. Te natomiast zjawiska, które nie zostały wyjaśnione, wymagają dalszego poszukiwania ich przyczyn⁶⁹⁷.

Jednocześnie wybór teorii wyjaśniającej nie oznacza, że teorię normatywną uznano za mniej ważną. W rzeczywistości obie są istotne. Często wręcz oba rodzaje teorii skupiają się na podobnych zjawiskach społecznych. Jednakże jest między nimi ważna różnica: teoria wyjaśniająca stara się opisać to, co jest, zaś normatywna dąży do przedstawienia tego, jak powinno być⁶⁹⁸.

Oczywiście zawsze elementy normatywne są – świadomie lub nie – obecne w teorii wyjaśniającej, gdyż określone wartości wpływają na założenia takiej teorii⁶⁹⁹. Z uwagi jednak na ograniczone rozmiary niniejszej pracy nie skupia się

⁶⁹⁶ Jak widać, relację między jednostką ludzką a strukturą społeczną realizm naukowy traktuje dwukierunkowo, o czym już była mowa, a więc odstępuje od założeń wyjaśniania i rozumienia, które traktowały to zagadnienie jednokierunkowo (ale przeciwnie). D. Marsh, P. Furlong, dz. cyt., s. 20. Wśród przedstawicieli nauki o stosunkach międzynarodowych także istnieją zwolennicy odejścia od dychotomii rozumienie–wyjaśnianie, którzy nie deklarują się jako realisci naukowci. Postulują oni, że nie są to stanowiska skrajne, niemożliwe do pogodzenia. Wręcz przeciwnie, uważają, że można je pogodzić. R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie...*, 2006, s. 280. Zaprezentowane powyżej stanowisko naukowego realizmu wspierają współcześni badacze rekonstruujący filozofię nauki M. Webera. Twierdzą oni, że choć M. Weber uchodzi za twórcę koncepcji rozumienia (wiązaną z jego „socjologią rozumiejącą”), to w rzeczywistości jednak jego poglądy składające się na filozofię nauki odnoszą się do koncepcji wyjaśniania. M. Kuniński pisze: „Nie jest więc chyba bezpodstawne przekonanie o zasadniczej zgodności wyjaśniania w ujęciu Webera ze schematem Hempla [który to schemat (model nomologiczno-dedukcyjny) stanowi podstawowe założenie zwolenników wyjaśniania – T.P.]”. M. Kuniński, dz. cyt., s. 19–25.

⁶⁹⁷ M. Kuniński, dz. cyt., s. 22, 25.

⁶⁹⁸ J.N. Rosenau, *Thinking...*, s. 31–32. Ogólne uwagi na temat relacji między normatywną i empiryczną teorią decyzji przedstawia: J. Woleński, dz. cyt., s. 18–25.

⁶⁹⁹ J.N. Rosenau, *Thinking...*, s. 31.

ona na ukazaniu normatywnych elementów zaprezentowanej teorii. Ułatwiają to zresztą same założenia teorii, w ramach których np. nie przypisano żadnej wartości (pozytywnej lub negatywnej) typom decyzji podejmowanym w ramach poszczególnych teorii. Nie zmienia to jednak faktu, że studia nad normatywnymi aspektami zaproponowanych teorii powinny być prowadzone⁷⁰⁰. Rozwijanie badań w przyszłości w tym kierunku jest tym bardziej wskazane, że np. niektóre założenia zaprezentowanych poniżej teorii należy uznać za sprzeczne z wartościami demokracji (np. brak równoważenia w niektórych obszarach tworzenia polityki władzy prezydenta, gospodarczych grup interesu czy instytucji administracji federalnej), a więc ustroju państwa, którego teorie te najczęściej dotyczą⁷⁰¹.

2.2. Ogólne uwagi o budowaniu teorii

Przed przystąpieniem do konstruowania teorii warto wyjaśnić, czym jest sam proces budowania teorii. Otóż istota teoretyzowania w wypadku teorii wyjaśniającej to porzucanie szczegółowego opisu na rzecz uogólnień (*generalizing rather than particularizing*)⁷⁰². Budowanie teorii polega na wyodrębnieniu na podstawie określonych pojęć danego fragmentu rzeczywistości, który uznaje się za niezależny od pozostałych elementów, nieskończonych w swojej liczbie. Na przykład w ekonomii, aby zorganizować w jakiś sposób czynniki związane z gospodarką, stworzono pojęcie rynku⁷⁰³. W wypadku nauki o stosunkach międzynarodowych przykładowymi pojęciami wyodrębniającymi rzeczywistość międzynarodową mogą być np. termin „interes narodowy” (*national interest*) lub „system międzynarodowy”⁷⁰⁴.

W wyniku tego zabiegu pewne czynniki uznaje się za ważniejsze od innych i wyodrębnia się je, a następnie ustala się relacje między nimi. W swojej istocie więc teorie są radykalnym uproszczeniem rzeczywistości. Tymczasem w prawdziwym świecie nie da się oddzielić jednych zjawisk od drugich, ponieważ wszystko jest połączone ze sobą. Tym samym „[k]ażde radykalne uproszczenie dostarcza

⁷⁰⁰ Zadanie to tym bardziej wydaje się ważne, że dotychczas nie zrealizowano takiego przedsięwzięcia. O braku działań w tym kierunku dobitnie świadczy treść *The Oxford Handbook of International Relations*. W zbiorze tym poszczególnym teoriom w nauce o stosunkach międzynarodowych towarzyszą dwa rozdziały. Pierwszy jest klasyczny pod względem swojej treści i dotyczy omówienia ogólnych założeń danego podejścia. Drugi jednak skupia się tylko i wyłącznie na wartościach normatywnych obecnych w określonej teorii. Niestety, mimo że w zbiorze tym znalazł się rozdział o ogólnych założeniach teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej, to nie towarzyszy mu rozdział o normatywnych założeniach tego podejścia. D.T. Stuart, dz. cyt., s. 576–584.

⁷⁰¹ Na przykład modelowi rywalizacji resortowej zarzuca się, że podważa on demokratyczną kontrolę pochodzących z wyboru przedstawicieli obywateli USA nad administracją państwową. Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010, s. 151–168. Artykuł ten w nieco zmienionej formie ukazał się jako: tenże, *Bureaucratic Politics*, [w:] *Routledge Handbook of American Foreign Policy*, s. 118–131.

⁷⁰² J.N. Rosenau, *Thinking...*, s. 34.

⁷⁰³ K.N. Waltz, *Realist Thought...*, s. 24.

⁷⁰⁴ Wyodrębniony fragment rzeczywistości często określa się terminem, który nie jest obserwowalnym w świecie materialnym, a najlepiej takim, który w ogóle nie ma swojego odpowiednika w prawdziwym świecie. Tamże, s. 24–25.

[do pewnego stopnia – T.P.] fałszywego [w sensie zgodności z rzeczywistością – T.P.] odbicia [rzeczywistego – T.P.] świata”⁷⁰⁵.

Uproszczenie jest jednak niezbędne, ponieważ tylko teorie będące uproszczeniami są użyteczne. Otóż wydzielenie pewnego fragmentu rzeczywistości w ramach teorii następuje dlatego, żeby móc ogarnąć umysłem, ograniczonym pod względem liczby przetwarzanych informacji, nieskończoną w swojej istocie rzeczywistość. Teorie mają więc za zadanie upraszczać skomplikowane rzeczy i czynić je dostępnymi do poznania ludzkiemu umysłowi. Teoria jest środkiem do radzenia sobie ze złożonością rzeczywistości. Na przykład istnieje nieskończona liczba motywów kierująca ludźmi, ale aby móc prowadzić badania w ramach ekonomii, dokonano uproszczenia i założono, że celem człowieka jest dążenie do maksymalizowania zysków przy minimalizowaniu strat⁷⁰⁶.

Zakres każdej teorii jest ograniczony na dwa sposoby. Po pierwsze, teorie zawsze zostawiają jakieś sprawy niewyjaśnione. Wynika to z tego, że teorie można stosować tylko do określonych celów, czyli do wyjaśniania pewnych fragmentów rzeczywistości, a do innych już nie, gdyż „teoria nie skupia się na wyjaśnianiu wszystkich przypadków” (*theorists simply do not aspire to account for every phenomenon*). Po drugie, teoria nie zajmuje się wyjątkami, ale ogólnymi tendencjami, czyli tym, co jest regularne. Przy czym skupianie się na ogólnych tendencjach oznacza akceptację istnienia anomalii lub przypadku, ale nie ignoruje się tych zjawisk zupełnie, ponieważ mogą być potencjalnym źródłem nowych teorii⁷⁰⁷.

W kontekście powyższych uwag badacz przy budowie teorii musi oprzeć się dwóm pokusom: nie skupiać się na wszystkich zjawiskach⁷⁰⁸ i nie koncentrować się tylko na wyjątkach.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że teoria nie może idealnie pasować do rzeczywistości, gdyż to, co przystaje idealnie do rzeczywistości, nie jest teorią, ale dokładnym opisem. Teorię można zbudować właśnie dzięki temu, że pomija się wiele elementów rzeczywistości⁷⁰⁹.

Odnosząc powyższe uwagi do studiów nad polityką zagraniczną państw z perspektywy czynników krajowych, należy wskazać dwa zjawiska. Po pierwsze, wydaje się, że na poziomie krajowym nie tylko jest tyle samo czynników, co na poziomie międzynarodowym, ale także jest ich zdecydowanie więcej. Wynika to choćby z tego, że uczestników krajowego systemu politycznego jednego państwa jest więcej niż wszystkich państw w całym systemie międzynarodowym. Powoduje

⁷⁰⁵ Tamże, s. 24, 26–27.

⁷⁰⁶ W tym miejscu trzeba przyjąć założenie, że złożoność zjawisk w prawdziwym świecie nie neguje możliwości ich uproszczenia w formie teorii. Jednocześnie uproszczenie rzeczywistości pozwala dostrzec te zjawiska, które przebiegają zgodnie ze wskazaną tendencją, oraz te, które od niej odbiegają. Tamże, s. 26–27. Wyodrębnienie fragmentu rzeczywistości dokonuje się na podstawie wartości przyjętych przez badacza. M. Kuniński, dz. cyt., s. 23.

⁷⁰⁷ J.N. Rosenau, *Thinking...*, s. 33–35; K.N. Waltz, *Realist Thought...*, s. 26, 30.

⁷⁰⁸ J.N. Rosenau, *Thinking...*, s. 34.

⁷⁰⁹ K.N. Waltz, *Realist Thought...*, s. 31.

to, że wielu badaczy woli nie otwierać puszek Pandory i pozostać na „bezpiecznym” poziomie rozważań, gdzie państwa są traktowane jako instytucje o charakterze unitarym. Po drugie, błędne wydaje się zarzucanie poszczególnym teoriom podejmowania decyzji w polityce zagranicznej, że nie obejmują one wszystkich dostępnych w krajowym otoczeniu czynników wpływających na politykę zagraniczną⁷¹⁰. Rolą poszczególnych teorii jest wyjaśnić określoną kategorię zjawisk, nie zaś wszystkie z nich.

Na koniec warto zaznaczyć, że wszyscy badacze – niezależnie od tego, czy to deklarują lub nie – w swojej pracy naukowej dokonują uproszczeń. Sięganie jednak wprost po teorię i deklarowanie jej założeń ułatwia odbiorcy zrozumienie twierdzeń stojących za danymi badaniami. Oczywiście, powoduje to jednocześnie, że osoba przedstawiająca bezpośrednio swoją teorię ułatwia wejście z nią w dyskusję, w tym ułatwia krytyczną ocenę swojej pracy⁷¹¹.

2.3. Problem badawczy będący źródłem zaproponowanej teorii

Teoretyzowanie występuje zawsze z powodu konkretnego problemu istniejącego w prawdziwym świecie⁷¹². Dla autora niniejszej pracy takim problemem są badania prowadzone przy okazji rozprawy magisterskiej i doktorskiej. W ich ramach głównym zagadnieniem była polityka zagraniczna USA wobec państw regionu Morza Kaspijskiego i to właśnie skłoniło do podjęcia studiów nad zagadnieniami teoretycznymi.

Początek tej potrzeby wynikał z chęci ujęcia wskazanego problemu w sposób systematyczny, na podstawie jasnych kryteriów, co miałyby pozwolić nie tylko wyjaśnić dotychczasowy stan, ale także wskazać alternatywne scenariusze na przyszłość. Skierowało to uwagę na różnego rodzaju teorie stosunków międzynarodowych. Największe zainteresowanie autora przyciągnęły te związane z teorią polityki zagranicznej i skoncentrowane na wewnętrznych czynnikach państwa.

Okazało się jednak, że wspomniane koncepcje mają charakter cząstkowy (szczegółowy) – dotyczą tylko wybranych zagadnień (np. podejmowania decyzji przez prezydenta) – brakuje zaś takich rozwiązań, które brałyby pod uwagę różnego rodzaju czynniki. Naturalnym następstwem braków istniejących teorii była chęć zbudowania takiej koncepcji, która by je połączyła i stworzyła całościową teorię polityki zagranicznej USA z punktu widzenia czynników wewnętrznych.

⁷¹⁰ Doskonałym przykładem takich działań jest zarzucanie, że model rywalizacji resortowej w stopniu niedostatecznym uwzględnia rolę np. członków Kongresu i grup interesu. Tymczasem jego zadaniem jest wyjaśnianie zjawisk zachodzących między instytucjami administracji federalnej, nie zaś wszystkich zjawisk, w tym m.in. z udziałem członków Kongresu lub prezydentem. Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010.

⁷¹¹ Na ten aspekt bezpośredniego wyrażania swoich założeń teoretycznych zwrócił uwagę prof. E.K. Jørgensen w czasie prowadzonego przez niego i wspomnianego już warsztatu pt. „How to Build an IR Theory”.

⁷¹² K.E. Jørgensen, dz. cyt., s. 219.

Jeśli zgodzić by się z tezą R. Coxa, że każda teoria stosunków międzynarodowych powstaje zawsze w jakimś celu i dla kogoś⁷¹³, to zaproponowana poniżej teoria została stworzona, aby wyjaśnić działanie jednego z kluczowych uczestników stosunków międzynarodowych i państwa traktowanego przez Polskę (ojczyznę autora pracy) za ważnego sojusznika. Odpowiedź na drugie pytanie – o odbiorcę teorii – brzmiałaby następująco: przede wszystkim byłiby to pracownicy naukowcy, a dalej: studenci, eksperci, obywatele Polski zainteresowani tą tematyką oraz politycy.

W kontekście tych ostatnich autor niniejszej monografii postawił tezę, że praktycy w obszarze stosunków międzynarodowych przyjmują – często nieświadomie – określone ogólne założenia co do zdobywania wiedzy oraz co do tego, jak określone fragmenty rzeczywistości funkcjonują. Tym samym decydenci postępują podobnie jak badacze, a więc wiedza tworzona przez badaczy może być przydatna dla praktyków⁷¹⁴.

2.4. Zakres zaproponowanej teorii

W odniesieniu do zakresu teorii często przytacza się podział na teorie ogólne (*general theory* lub *grand theory*), odnoszące się do całej klasy danych zjawisk, i tzw. teorie średniego rzędu (*middle range theory*), odnoszące się do wybranej części pewnej klasy zjawisk⁷¹⁵. Jeśli uznać ten podział za zasadny⁷¹⁶, to z jego perspektywy zaproponowana poniżej teoria nawiązuje do tej drugiej grupy. Nie można jej nazwać teorią ogólną, gdyż nie jest to teoria polityki zagranicznej jako takiej. Zakres przedstawionej w tej części pracy koncepcji okazuje się ograniczony na kilka sposobów.

Po pierwsze, ogólna teoria polityki zagranicznej musi się odnosić do czynników występujących nie tylko wewnątrz państwa, ale także na zewnątrz państwa⁷¹⁷.

⁷¹³ Tamże, s. 207, 223.

⁷¹⁴ M. Kurki, C. Wight, dz. cyt., s. 30. O skali skomplikowania związków między nauką o polityce a praktyką polityczną zob. B. Krauz-Mozer, dz. cyt., s. 138–158.

⁷¹⁵ Wydaje się, że termin „teoria ogólna” (*general theory*) w naukach społecznych w USA został zaczerpnięty z fizyki. Trudno się oprzeć wrażeniu, że konkretnym źródłem tego była ogólna teoria względności (*general theory of relativity*) zaproponowana przez A. Einsteina jako uzupełnienie stworzonej wcześniej przez niego szczególnej teorii względności (*special theory of relativity*). Inny termin w języku angielskim na oznaczenie „teorii ogólnej” w postaci *grand theory* został zaproponowany przez C.W. Millsa w pracy: *Wyobrażenia socjologiczne*, tłum. M. Bucholc, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007 (oryg. 1959). Teoria średniego rzędu (*middle range theory*), często dosłownie i wydaje się, że mylnie tłumaczona jako teoria średniego zasięgu, została zaproponowana przez Roberta K. Mertona właśnie jako alternatywa wobec teoretyzowania na wysokim poziomie. W swojej istocie podział ten odnosi się więc do poziomu abstrakcyjności danej teorii. Jednocześnie odnotować należy, że nie istnieje coś takiego jak „teorie niższego rzędu”, więc w zaproponowanym podziale, poniżej teorii średniego rzędu, jest już tylko nieskończona rzeczywistość.

⁷¹⁶ Z uwagi na to, że nie powiodły się próby stworzenia teorii ogólnej czegokolwiek w odniesieniu do zjawisk społecznych, należy rozważyć, czy w ogóle ma sens mówienie o podziale na teorie ogólne i teorie średniego rzędu, jeśli w istocie tylko te drugiego typu są rozwijane. K.E. Jørgensen, dz. cyt., s. 220.

⁷¹⁷ Zob. ciekawą próbę zbudowania teorii, która stara się łączyć poziom krajowy ze stanem samych stosunków międzynarodowych: G. Palmer, T.C. Morgan, *A Theory of Foreign Policy*, Princeton Uni-

Tymczasem zaproponowana teoria skupia się na czynnikach krajowych i z ich pomocą stara się wyjaśnić tworzenie polityki zagranicznej. Moglibyśmy więc powiedzieć, że w zaproponowanej koncepcji mamy do czynienia z teorią polityki zagranicznej ujętej tylko z perspektywy czynników wewnętrznych państwa.

Po drugie, ogólna teoria polityki zagranicznej musi wyjaśniać działania wszystkich krajów, nie tylko aktywność USA. Tymczasem zaprezentowana koncepcja skupia się jedynie na USA⁷¹⁸. Nie da się jednak wykluczyć, że po wprowadzeniu pewnych modyfikacji może się ona stać podstawą, jeśli nie teorii ogólnych, to koncepcji o szerszym zakresie i odnoszących się np. do państw o systemie prezydenckim, dużej otwartości władz państwowych, wysokim stopniu rozbicia społeczeństwa na grupy lub też silnej pozycji instytucji gospodarczych. W obecnym jednak kształcie zaproponowana teoria odnosi się tylko do Stanów Zjednoczonych⁷¹⁹. W kontekście powyższych uwag można powiedzieć, że jest to „teoria polityki zagranicznej USA z perspektywy czynników wewnętrznych tego państwa”.

Po trzecie, o czym jeszcze będzie szerzej mowa, zaproponowana teoria skupia się na samym podejmowaniu decyzji w polityce zagranicznej. Odnosi się więc ona do tego, jak określone uczestnicy zaangażowani w dany obszar polityki zagranicznej zachowują się, czyli jak podejmują decyzje⁷²⁰. Teoria ta pomija dwa inne zagadnienia. Po pierwsze, nie zajmuje się ona tym, jakie czynniki kształtują preferencje poszczególnych uczestników. W celu wyjaśnienia preferencji danych uczestników potrzebna jest teoria preferencji osób biorących udział w kształtowaniu polityki zagranicznej. Po drugie, poniżej zaproponowana teoria nie zajmuje się też ocenianiem podjętych decyzji. To zadanie powinna realizować teoria oceny

versity Press, Princeton 2006 (w szczególności strony o założeniach teoretycznych: 7–10 oraz 14–42). Innym przykładem jest, wspomniane już, behawioralne (neobehawioralne) podejście w nauce o stosunkach międzynarodowych – *behavioral (neobehavioral) IR* – które, opierając się na koncepcji wzorca postępowania (*operational code*), wiąże poziom krajowych decydentów za pomocą idei ograniczonej racjonalności z poziomem systemu międzynarodowego za pomocą teorii racjonalnego wyboru. Podstawowe założenia prezentuje: S.G. Walker, dz. cyt., s. 3–19. A. Mintz, *Why Behavioral IR?*, „International Studies Review” 2007, 9 (1), s. 157–172. Por. to z próbą integrowania FPA i teorii stosunków międzynarodowych w oparciu o teorię ról międzynarodowych (*role theory*). Na ten temat zobacz artykuł wprowadzający do całego numeru „Foreign Policy Analysis” poświęconego temu zagadnieniu: C.G. Thies, M. Breuning, *Integrating Foreign Policy Analysis and International Relations through Role Theory*, „Foreign Policy Analysis” 2012, 8 (1), s. 1–4.

⁷¹⁸ Często niektórym zaproponowanym teoriom stawia się zarzut, że odnoszą się tylko do systemu politycznego USA. Taki zarzut formuluje się m.in. wobec modelu rywalizacji resortowej. Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010. Stąd szczególnie ważnym obszarem testowania poniższych teorii powinny być systemy polityczne o charakterze parlamentarnym, co może zaowocować odkryciem podobieństw i różnic z systemem prezydenckim, jakim są USA.

⁷¹⁹ Gdyby przyjąć dwa dodatkowe założenia, to można uznać, że pewne podobieństwa między USA a innymi państwami mogą jeszcze się pojawić. Chodzi mianowicie o założenie, zgodnie z niektórymi teoriami modernizacji, że procesy unowocześnień powodują upodobnianie się społeczeństw. Drugie założenie mówi zaś o tym, że modernizacja najszybciej następuje w USA, więc unowocześnienie innych społeczeństw upodobni je właśnie do Stanów Zjednoczonych.

⁷²⁰ Na potrzeby niniejszej pracy przyjęto założenie, że zachowanie (działanie) poszczególnych uczestników jest wynikiem podjętych przez nich decyzji.

podjętych decyzji z zakresu polityki zagranicznej. Jak więc widać, zaproponowana teoria dotyczy podejmowania decyzji, ale nie mówi już nic o tym, jak preferencje uczestników tego mechanizmu powstają oraz czy podjęte w jego ramach decyzje są np. skuteczne. Stąd też zaprezentowaną koncepcję można nazwać „teorią podejmowania decyzji w zakresie polityki zagranicznej USA z perspektywy czynników wewnętrznych tego państwa”.

Nie zapominając o tych wszystkich wspomnianych powyżej ograniczeniach zaproponowanej teorii, trzeba jednak wskazać na pewną jej tendencję do uogólnienia. Wynika to z tego, że teoria ta jest syntezą, o czym więcej poniżej, istniejących już teorii. Z samego tego faktu, czyli połączenia zakresu kilku teorii, wynika, że zaproponowana poniżej koncepcja ma szerszy zakres niż pojedynczo każdy składający się na nią element. Zaproponowana teoria dąży więc do wyjaśniania polityki zagranicznej USA z perspektywy wewnętrznych czynników tego kraju w różnych sytuacjach. Jest więc czymś szerszym niż np. wchodząca w jej skład teoria rywalizacji instytucji administracji państwowej (*bureaucratic politics*), wyjaśniająca tylko te działania w ramach polityki zagranicznej, które są rezultatem wspomnianego konfliktu. Jeśli więc za „szczegółowe”, „częstkowe” teorie polityki uznać np. ową koncepcję rywalizacji instytucji administracji państwowej, to zaproponowana poniżej teoria ma kształt „ogólnej teorii podejmowania decyzji w zakresie polityki zagranicznej USA z perspektywy czynników wewnętrznych tego państwa”.

2.5. Synteza jako zasada budowania zaproponowanej teorii

Zaproponowana poniżej teoria została zbudowana na zasadzie syntezy, czyli „łączenia wielu różnych elementów w jedną całość”⁷²¹. Przy czym łączy ona już istniejące wybrane teorie oraz uzupełnia je dodatkowymi koncepcjami w tym miejscu, do którego stosowane dotychczas teorie się nie odniosły.

Synteza już zaproponowanych teorii, choć nie jest zazwyczaj niczym odkrywczym, to jednak może mieć wkład w rozwój nauki. Przy czym tego typu działania nie są tak proste, jak mogłoby się to pozornie wydawać, i wiążą się z potrzebą rozstrzygnięcia kilku kwestii. Można tutaj wskazać co najmniej cztery problemy⁷²².

⁷²¹ Hasło „synteza”, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl/slownik/2576896/synteza>, dostęp: 23.01.2013. Tymczasem w literaturze przedmiotu rozpowszechniła się tendencja do zestawiania, nie zaś syntezy teorii. Klasycznym tego przykładem jest wielokrotnie przytaczana w tej rozprawie monografia G. Allisona z 1971 r. *Essence of Decision*. Wspomniany autor wykorzystał trzy różne modele podejmowania decyzji – racjonalnego uczestnika, rywalizacji resortowej oraz współistnienia – w studium przypadku tzw. kryzysu kubańskiego z 1962 r. Postulaty zestawiania ze sobą modeli podejmowania decyzji głębia np.: J. Kaarbo, dz. cyt., s. 158–159.

⁷²² Jako przykład syntezy różnych teorii wskazuje się pracę A. Moravcsika z 1998 r., w której do studiów nad integracją europejską wykorzystał on kolejno teorię liberalizmu (*liberal theory*), teorię racjonalnego targowania się (*rationalist bargaining theory*) oraz teorię instytucjonalną (*institutionalist theory*). Więcej na temat problemów z tworzeniem syntez istniejących teorii zob. K.E. Jørgensen, dz. cyt., s. 211–212. Zob. też: M. Kozub-Karkut, *Między pluralizmem a teoretyczną syntezą: próby łączenia teorii stosunków międzynarodowych*, [w:] *Liberalizm i neoliberalizm w nauce o stosunkach mię-*

Po pierwsze, rozstrzygnięcia wymaga, czy teorie, które podlegają syntezie są względem siebie na tyle współmierne (*commensurable*), aby można je było łączyć. W praktyce zwraca się uwagę na to, aby synteza była dokonywana na podstawie wspólnej ontologii i epistemologii⁷²³. Wydaje się, że wszystkie użyte podczas syntezy teorie okazały się wobec siebie współmierne i skupione na podejmowaniu decyzji. Te elementy tychże teorii, które wykraczały poza zagadnienie podejmowania decyzji, zostały wyłączone. Jeśli zaś chodzi o ontologię i epistemologię, to także łączą je wspólne założenia przedstawione wcześniej⁷²⁴.

Po drugie, rozstrzygnięcia wymaga kwestia tego, czy dochodzi do połączenia istniejących teorii w zupełnie nową, czy też tylko do ustalenia wspólnej platformy dla nich wszystkich⁷²⁵. Zaproponowana teoria wydaje się iść w kierunku tego, że połączono je w jedną nową. Dokonano jednak tego w ten sposób, że zachowano ich pewne części bez większej zmiany. Uzupełniono je wszystkie o wspólną platformę polegającą na tym, że na podstawie określonego typu uczestników zaangażowanych w podejmowanie decyzji rozstrzygana jest kwestia, jaką teorię kształtowania polityki zagranicznej należy użyć do wyjaśniania zjawisk.

Po trzecie, przy syntezie ważne jest zachowanie równowagi między istotą teorii, gwarantującą ujmowanie określonego obszaru rzeczywistości w prostych formułach, a złożonością wynikającą z syntezy teorii, która pozwala na wyjaśnienie wielu zagadnień. Przy takim typie budowania teorii łatwo może dojść do nadmiernej złożoności⁷²⁶. Wydaje się, że przez ograniczenie dodawania nowych elementów do istniejących już teorii, które wykorzystano w syntezie, udało się uniknąć podczas ich łączenia nadmiernej złożoności.

Po czwarte, sama synteza nie musi opierać się tylko i wyłącznie na istniejących teoriach, ale może także obejmować ich uzupełnienie w celu wyjaśnienia zjawisk, które wcześniej pozostawały poza zakresem danej teorii⁷²⁷. W poniżej zaprezentowanej teorii wykorzystano już istniejące teorie i nie stworzono żadnych nowych. Cztery z wykorzystanych teorii (podejmowania decyzji na poziomie prezydenta, żelaznego trójkąta, rywalizacji resortowej oraz współistnienia

dzynarodowych, E. Haliżak, R. Ożarowski, A. Wróbel (red.), PTSM–Wydawnictwo Rambler, Warszawa 2016, s. 69–85, w szczególności 76–77.

⁷²³ Tamże, s. 212.

⁷²⁴ Twórcy teorii podejmowania decyzji bardzo rzadko odnoszą się do przyjętych przez nich założeń na poziomie filozofii nauki. Zazwyczaj domyślnie opierają się oni na epistemologicznych założeniach pozytywistycznej filozofii nauki, pozostawiając kwestie ontologiczne nierozstrzygnięte. W jednym z niewielu przypadków bezpośredniego deklarowania założeń na tym poziomie autor wprost stwierdza, że jest zwolennikiem „pozytywizmu”. Przy szczegółowej analizie jego założeń widać jednak, że jest to wariant postbehawioralny pozytywizmu, a więc jego mniej rygorystyczna wersja. Opieranie się zaprezentowanych teorii tylko na epistemologicznych założeniach pozytywizmu lub też na jego postbehawioralnej wersji powoduje, że nie pozostają one w sprzeczności z założeniami przyjętego w niniejszej rozprawie realizmu naukowego. D.A. Welch, dz. cyt., s. 211.

⁷²⁵ K.E. Jørgensen, dz. cyt., s. 211.

⁷²⁶ Tamże.

⁷²⁷ Tamże, s. 213.

resortowego) są rozpowszechnione w studiach nad polityką zagraniczną. Jedną z nich (teoria neopluralizmu) była wcześniej wykorzystywana tylko w studiach nad polityką krajową, choć pewne jej elementy były włączane już do badania spraw zagranicznych⁷²⁸.

Jeśli chodzi o źródła teorii wykorzystanych w niniejszej pracy, to można wskazać dwie kwestie. Po pierwsze, część teorii opiera się na sprawdzonych koncepcjach sprzed wielu lat (m.in. teoria rywalizacji resortowej oraz żelaznego trójkąta). Wynika to z tego, że – pomimo ich wielu modyfikacji – współczesne teorie nie potrafią zaoferować bardziej atrakcyjnych rozwiązań⁷²⁹. Po drugie, inne z kolei wykorzystane modele są koncepcjami o wiele młodszymi i związanymi często tylko z pojedynczymi autorami. W takich wypadkach akurat albo nie istniały starsze koncepcje, które warto było uwzględnić (teoria neopluralizmu), albo oparcie się na tekstach jednego autora pozwalało na dostęp do spójnego ujęcia najnowszych koncepcji rozwijanych w odniesieniu do danego obszaru (teoria podejmowania decyzji przez prezydenta).

3. Elementy zaproponowanej teorii

3.1. Uwagi wstępne

Jak wskazuje K.E. Jørgensen, trzy podstawowe elementy teorii w naukach społecznych to: (1) uczestnicy, (2) struktura i (3) wynik relacji między uczestnikami a strukturą⁷³⁰. W ramach przyjętej teorii zakłada się, że zmienną niezależną jest skład jednostki decyzyjnej, który wpływa na zmienną zależną, czyli rodzaj podjętej decyzji⁷³¹. Związek między zmienną niezależną i zależną wyjaśnia zaś struktura podejmowania decyzji, która opisuje relacje między uczestnikami⁷³².

Powyższe kwestie wymagają przyjęcia rozstrzygnięć w zakresie dwóch ogólnych zagadnień dotyczących teorii (metateoretycznych). Mianowicie chodzi o kwestię relacji między podmiotem a strukturą (*the agent-structure problem*) oraz problem poziomu analizy (*level of analysis*)⁷³³.

⁷²⁸ Niektóre założenia teorii neopluralizmu były przyjmowane w zmodyfikowanej teorii rywalizacji resortowej, którą wtedy określano mianem teorii rywalizacji władz państwowych (*governmental politics*).

⁷²⁹ Ch. Jones po przeanalizowaniu wielu modyfikacji modelu rywalizacji resortowej stwierdza wprost, że dopóki nie zostanie zaproponowana atrakcyjniejsza alternatywa, to podstawą pozostaje pierwsza koncepcja stworzona w 1971 r. przez G. Allisona. Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010. Oczywiście, ich wiek, w związku z zachodzącymi w USA zmianami społecznymi, zwiększa prawdopodobieństwo nieadekwatności, ale ich negatywna weryfikacja także będzie wartościowa z perspektywy naukowej.

⁷³⁰ K.E. Jørgensen, dz. cyt., s. 214–215, 221–222.

⁷³¹ D.T. Stuart, dz. cyt., s. 576.

⁷³² Struktura to „układ i wzajemne relacje elementów stanowiących całość”. Hasło „struktura”, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl/slownik/2576373/struktura>, dostęp: 23.01.2013.

⁷³³ K.E. Jørgensen, dz. cyt., s. 16–17.

Otóż w kontekście występowania uczestników i struktury wskazuje się w nauce o stosunkach międzynarodowych na tzw. problem relacji między podmiotem (*agent*) a strukturą (*the agent-structure problem*)⁷³⁴. Uznaje się wręcz, że kwestia ta oprócz zagadnienia, czym jest nauka, stanowi jeden z najważniejszych problemów metateoretycznych obecnych w nauce o stosunkach międzynarodowych. Przy czym problem ten nie daje się łatwo zdefiniować, co prowadzi część obserwatorów do wniosku, że różni badacze odnoszą się w ramach tego samego terminu do odmiennych zjawisk. Ogólnie jednak problem ten dotyczy „związku między aktywną i samoświadomą jednostką a kontekstem struktury, w ramach której te działania [jednostki – T.P.] występują”. Choć, jak wskazano, zagadnienie to okazuje się niejednoznaczne i ma wiele aspektów, to jednocześnie uznaje się, że jest ono zbieżne (lub wręcz tożsame) z takimi problemami w filozofii nauk, jak problem jednostka a społeczeństwo (*the individual/society problem*) lub problem poziomu mikro i makro (*the macro/micro problem*) analizy⁷³⁵.

Inspiracją do systematycznych rozważań w nauce o stosunkach międzynarodowych na temat tego problemu stała się monografia Anthony'ego Giddensa *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji* (oryg. *The Constitution of Society. Outline of the Theory of Structuration*) z 1984 r. Praca ta powstała w kontekście narastających sporów w naukach społecznych o to, komu przyznać priorytet w relacji podmiot–struktura⁷³⁶. Zaproponowana przez wspomnianego autora teoria strukturacji (*theory of structuration*) wyszła poza prosty dualizm między podmiotem i strukturą, zamiast tego przyjęła założenie, że podmiot i struktura wzajemnie się konstytuują⁷³⁷. Książka A. Giddensa, pisana generalnie z myślą o naukach społecznych, stała się inspiracją do podjęcia tej tematyki w ramach nauki o stosunkach międzynarodowych, czego po raz pierwszy dokonał Alexander E. Wendt w swoim artykule z 1987 r.⁷³⁸

W zaprezentowanej w niniejszej pracy teorii przyjęto – zgodnie z przedstawionymi wcześniej założeniami realizmu naukowego – że relacja między jednostką a strukturą jest dwustronna. To struktura powoduje, że określone jednostki (uczestnicy) na podstawie posiadanych przez nie preferencji podejmą dany rodzaj decyzji. Uczestnicy nie są jednak pozbawieni całkowicie możliwości wpływu na strukturę, w której biorą udział. Otóż wyróżnia się dwa rodzaje czynników, które wpływają na zmianę struktury, a więc zmianę składu osób uczestniczących w podejmowaniu danej decyzji. Po pierwsze, są to czynniki pochodzące spoza grona

⁷³⁴ Tamże, s. 222.

⁷³⁵ C. Wight, *Philosophy...*, 2002, s. 24, 41 (przypis 6).

⁷³⁶ A. Giddens, *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji*, tłum. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 11–14.

⁷³⁷ Zob. w szczególności: tamże, s. 29–80.

⁷³⁸ A.E. Wendt, *The Agent-Structure Problem in International Relations Theory*, „International Organization” 1987, 41 (3), s. 335–370. W języku polskim w zagadnienie relacji między podmiotem a strukturą wyczerpująco wprowadza: A. Kirpsza, *Jak negocjować w Brukseli?: proces podejmowania decyzji w Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2016, s. 78–83.

samych uczestników, o czym szerzej później. Po drugie, są to sami dotychczasowi uczestnicy, którzy przez zmianę własnych preferencji (zakończenie lub rozpoczęcie zaangażowania w dany obszar) lub wpływ na innych (potencjalnych) uczestników (zachęcenie lub zniechęcenie ich) doprowadzają do zmiany struktury podejmowania decyzji przez zmianę składu jednostki decyzyjnej.

Połączenie czynników z poziomu jednostki z czynnikami z poziomu struktury należy uznać za atut zaprezentowanej teorii. Jak stwierdził K.N. Waltz, „[j]eśli teoria pozwala na uporanie się jednocześnie z przyczynami z poziomu jednostki i struktury, to radzi ona sobie zarówno ze zmianami, jak i kontynuacją”⁷³⁹.

Druga kwestia dotycząca ogólnych założeń teorii jest związana z problemem poziomu analizy (*level of analysis*). Dyskusja nad nim została zapoczątkowana w nauce o stosunkach międzynarodowych na przełomie lat 50. i 60. XX w., a za głównych prekursorów tej tematyki uważa się K.N. Waltza⁷⁴⁰ oraz Dawida Singera⁷⁴¹. Od tamtego czasu, poza prostym trójpodziałem na poziom jednostek ludzkich (pojedynczych lub całych grup), krajowy i międzynarodowy opracowano także bardziej złożone typologie, proponujące podział na pięć poziomów⁷⁴². W niniejszej pracy przyjęto założenie, zresztą jak szerzej w całej analizie polityki zagranicznej, że podstawą jest poziom indywidualnych jednostek lub zespołów ludzkich, a więc czynników będących wewnątrz państwa⁷⁴³.

Oba wspomniane zagadnienia – problem relacji między podmiotem a strukturą oraz poziomu analizy – są ze sobą związane. Każdy wyodrębniony poziom analizy może być uznany za jednostkę będącą częścią struktury utworzonej przez kolejny poziom analizy. Otóż poziom pojedynczych osób i zespołów ludzkich jest podmiotem w strukturze na poziomie państwa. Poziom państwa stanowi zaś jednostkę w strukturze będącej na poziomie międzynarodowym⁷⁴⁴.

Wracając jednak bezpośrednio do zaproponowanej teorii i biorąc pod uwagę powyższe, zakłada się, że każda teoria składowa składa się z czterech elementów: (1) zmiennej niezależnej (składu jednostki decyzyjnej), (2) struktury podejmowania decyzji (relacji między uczestnikami) oraz (3) zmiennej zależnej (rodzaju podjętej decyzji).

⁷³⁹ K.N. Waltz, *Realist Thought...*, s. 34.

⁷⁴⁰ Tenże, *Man, the State, and War: A Theoretical Analysis*, Columbia University Press, New York 2001 (oryg. 1959). Praca ta opiera się na obronionej w 1954 r. na Uniwersytecie Columbia rozprawie doktorskiej. Niektórzy autorzy błędnie wskazują, że została ona po raz pierwszy wydana w 1954 r. W rzeczywistości rozprawa doktorska – o tytule *Man, the State, and the State System in Theories of the Causes of War* – według największego katalogu bibliograficznego na świecie WorldCat – znajduje się w formie drukowanej jedynie w dwóch miejscach na świecie, zaś w formie mikrofilmu jedynie w trzech kolejnych. Pierwsze szerzej dostępne wydanie pojawiło się więc dopiero w 1959 r. Zob. W.T.R. Fox, *Foreword*, [w:] K.N. Waltz, *Man...*, s. iv.

⁷⁴¹ J.D. Singer, dz. cyt., s. 77–92.

⁷⁴² K.E. Jørgensen, dz. cyt., s. 17; M.E. Haliżak, *Poziomy analizy...*, s. 1–14.

⁷⁴³ W. Kostecki, *Poziomy analizy...*, s. 39–53.

⁷⁴⁴ K.E. Jørgensen, dz. cyt., s. 17.

Każdy z tych elementów zostanie omówiony szerzej poniżej, ale w tym miejscu należy wyjaśnić, dlaczego prezentując poszczególne teorie w kolejnym rozdziale, każdą z nich uzupełniono o jeszcze dwa zagadnienia.

Po pierwsze, choć nie jest to integralną częścią każdej z zaproponowanych teorii, to opisując każdą, wskazano, jaki charakter można przypisać zjawiskom, które wyjaśnia. Wynika to z tego, o czym będzie jeszcze szerzej mowa, że w ramach klasycznych ujęć w literaturze przedmiotu to typ zagadnienia miał rozstrzygać o rodzaju teorii podejmowania decyzji. W zaproponowanej poniżej teorii relacja ta ma jednak charakter odwrotny: to na podstawie teorii podejmowania decyzji wyjaśniającej dany fragment rzeczywistości możemy przypisać określone cechy zagadnieniom, których dotyczy teoria.

Po drugie, w związku z przyjęciem w tym rozdziale założenia, że określony typ jednostki decyzyjnej rozstrzyga o zastosowaniu jednej z zaprezentowanych teorii, to przedstawiono sposoby przechodzenia od jednej do drugiej jednostki. Jak to będzie wskazane, skład takiej jednostki decyzyjnej zależy od preferencji uczestników, co jednak nie jest przedmiotem niniejszej teorii.

Samą inspiracją do stworzenia poniżej zaprezentowanej teorii była monografia autorstwa Johna T. Rourke'a, Ralpa G. Cartera oraz Marka A. Boyera *Making American Foreign Policy* z 1996 r. Zawiera ona rozdział *The Theory of Foreign Policy Processes*⁷⁴⁵. W pracy tej dokonano charakteryzacji teorii podejmowania decyzji na podstawie typu biorących w nim udział uczestników⁷⁴⁶. Takie ujęcie teorii podejmowania decyzji stało się inspiracją do przedstawionej w niniejszej pracy typologii.

3.2. Zmienna niezależna: skład jednostki decyzyjnej

W odniesieniu do zmiennej niezależnej – składu jednostki decyzyjnej – przyjęto sześć założeń: (1) podstawową jednostką są decydenci państwowi, (2) decydenci państwowi działają na podstawie preferencji, (3) oprócz decydentów państwowych funkcjonują uczestnicy niepaństwowi, (4) decyzje podejmowane są przez jednostki decyzyjne składające się zawsze z decydentów państwowych i czasem niepaństwowych uczestników, (5) o zaliczeniu uczestnika państwowego lub niepaństwowego

⁷⁴⁵ J.T. Rourke, R.G. Carter, M.A. Boyer, *Making American Foreign Policy*, wyd. 2. Brown & Benchmark Publishers, Madison i in. 1996, s. 146–169. Monografia ta ma charakter podręcznika akademickiego, co jednak nie powinno dyskwalifikować jej jako ważnego źródła zarówno wiedzy, jak i inspiracji. Tym bardziej że jej autorzy mogą się poszczycić wieloma publikacjami z zakresu studiów nad polityką zagraniczną, a sam podręcznik został opatrzony przypisami. Wydaje się wręcz, że wybrane podręczniki akademickie, podobnie jak zbiory tekstów z danej dyscypliny, „mogą prowadzić do organizacji wiedzy w danej dziedzinie w sposób owocny i wcześniej nieuwzględniany”. N. Onuf, *Do Books of Readings Contribute to Scholarship?*, „International Organization” 1969, 23 (1), s. 99. Ostatecznie źródło inspiracji jest jednak drugorzędne, ponieważ w przypadku teorii najistotniejszy okazuje się stopień wyjaśniania rzeczywistości przez nią.

⁷⁴⁶ Jednakże przytoczona monografia opiera się na klasycznym związku między typem zagadnienia a rodzajem modelu podejmowania decyzji, czyli pierwsze z wymienionych zjawisk warunkuje drugie. J.T. Rourke, R.G. Carter, M.A. Boyer, dz. cyt., s. 158–167, 169.

do jednostki decyzyjnej rozstrzygają jego preferencje, (6) preferencje uczestników państwowych i niepaństwowych przyjmuje się takimi, jakie są.

Fundamentalnym założeniem modeli podejmowania decyzji w polityce zagranicznej jest uznanie, że podstawową jednostką nie jest państwo jako jednolita całość, tak jak np. w teoriach opartych na koncepcji systemu międzynarodowego, ale pojedyncze osoby, działające w imieniu państwa. Jako wyraz tego założenia zazwyczaj przytacza się stwierdzenie R.C. Snydera i jego współpracowników z 1954 r.: „Działania państwa to działania podejmowane przez tych, którzy działają w imieniu państwa. Stąd państwo to jego decydenci” („State action is the action taken by those acting in the name of the state. Hence, the state is its decision-makers”)⁷⁴⁷.

Często wskazuje się, że powyższe założenie jest odejściem od abstrakcyjnego myślenia w kategoriach jakoby nieistniejącego w rzeczywistości państwa na rzecz oparcia się na kategorii realnie istniejących ludzi (decydentów). Jednakże, tak jak założenie o tym, że da się wydzielić z rzeczywistości społecznej państwo, staje się abstrakcyjnym uogólnieniem, tak też uznanie, że z tej samej rzeczywistości społecznej da się wydzielić, nie tylko fizycznie, ale i intelektualnie jednostkę ludzką oraz wyodrębnić w ramach jej procesów myślowych kwestie dotyczące tylko danej decyzji, jest takim samym uogólnieniem⁷⁴⁸.

W kontekście powyższego założenia wymaga sprecyzowania stwierdzenie o tym, że są to osoby „działające w imieniu państwa”. Na potrzeby niniejszej pracy przyjęto, że są to członkowie władz państwowych. Chodzi więc o osoby, na których działanie w imieniu państwa społeczeństwo wyraża zgodę – nie wnikając, w jakiej dokładnie formie – a tym samym działanie tych osób w imieniu państwa jest uprawnione, ponieważ posiada legitymizację⁷⁴⁹.

⁷⁴⁷ R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin, *Decision-Making...*, 1954, s. 36–37, cyt. za: D.T. Stuart, dz. cyt., s. 580.

⁷⁴⁸ To, że istnieje materialny reprezentant danego założenia – tj. w tym konkretnym przypadku chodzi o fizyczne istnienie ludzi działających w imieniu państwa – nie rozstrzyga o prawdziwości założenia. Po pierwsze, dlatego że założenie ogólne dotyczy możliwości wyróżnienia jednostki ludzkiej pod względem intelektualnym, nie fizycznym. Po drugie, dlatego że państwo także posiada – wbrew twierdzeniom zwolenników teorii podejmowania decyzji – fizyczną reprezentację w postaci urzędów, majątku skarbu państwa oraz pracowników sektora publicznego (urzędników, policjantów, żołnierzy itp.). Jednocześnie należy mieć świadomość, że tak jak w realizmie – w celu uproszczenia – przyjmuje się założenie, że nie interesują nas zjawiska wewnątrz danego państwa (nie dostrzegamy, co jest wewnątrz państwa, tak jak nie widać, co jest w środku czarnej skrzynki, *black box*) poza kilkoma ogólnymi regułami jego zachowań, tak też na potrzeby niniejszej monografii przyjmuje się, że nie interesują nas zjawiska zachodzące wewnątrz danego umysłu poza opisanymi w teoriach mechanizmami (tak więc założenie o czarnej skrzynce w tym wypadku dotyczy nie państwa jako całości, ale poszczególnych uczestników).

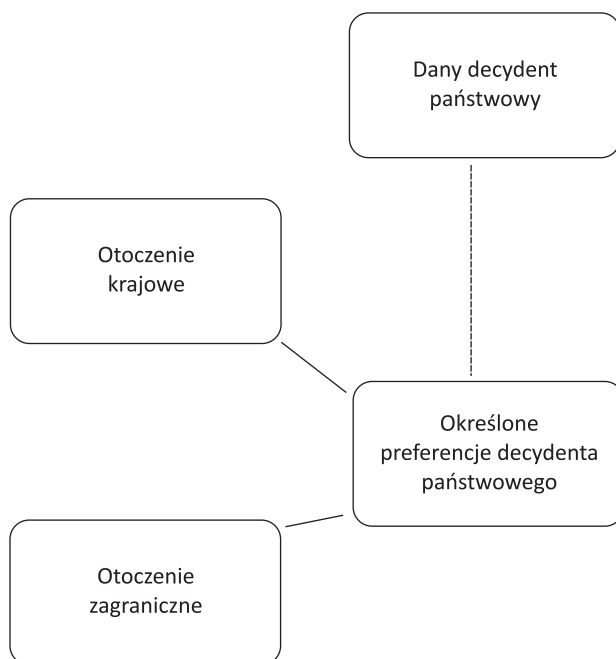
⁷⁴⁹ W Stanach Zjednoczonych oficjalnie obowiązuje zakaz podejmowania przez prywatne osoby, będące obywatelami USA, działań w imieniu tego państwa bez wcześniejszej zgody władz państwowych. Zakaz taki przewiduje Ustawa Logana (Logan Act) z 1799 r. Choć trzeba przyznać, że od czasu jej wprowadzenia żaden obywatel nie został skazany za jej złamanie. W związku z tym niektórzy badacze określają ją jako „papierowego tygrysa”. Inni z kolei, wskazując, że gdyby władze państwowe były zdeterminowane, to mogłyby wiele osób oskarżyć o łamanie tej ustawy, określają ją mianem „śpiącego olbrzyma”. M.V. Seitzinger, *Conducting Foreign Relations Without Authority: The Logan Act*, „CRS Report for Congress”, 1 lutego 2006, s. 1–11.

W kontekście twierdzeń o tym, że teorie podejmowania decyzji zakładają porzucenie państwa na rzecz jednostek ludzkich, należy podkreślić, że nie chodzi tu o radykalne odrzucenie kategorii państwa. Chociaż przedstawiciele tego podejścia koncentrują się na pojedynczych osobach, to jednocześnie wciąż odnoszą się do koncepcji państwa. Nie definiują go jednak, jak to często się dzieje wśród przedstawicieli realizmu, jako instytucji jednolitej (*unitary*), w której jedynie władze państwowe, a wręcz tylko pojedynczy ich członkowie, reprezentują państwo. Zwolennicy teorii podejmowania decyzji definiują państwo z perspektywy pluralizmu, zakładającego nie tylko, że władze państwowe są podzielone, ale także, że oprócz nich w podejmowaniu decyzją biorą udział uczestnicy niepaństwowi. Zamiast więc definiować państwo jako instytucję unitarną, definiuje się je jako instytucję pluralistyczną. Sama kategoria państwa jednak pozostaje.

Odrzucenie zaś unitarnego modelu państwa na rzecz jego pluralistycznej alternatywy nie wynika wyłącznie z tego, że ustroj polityczny USA zakłada podział władzy m.in. w obszarze polityki zagranicznej między prezydenta i członków Kongresu, a tym samym na stałe ma wbudowaną gwarancję, że jedna instytucja, a tym bardziej jeden człowiek nie będą jej w całości kontrolować. Dzieje się tak, ponieważ założenie o unitarności mogłoby być utrzymane nawet w ustroju politycznym USA. Wystarczy przyjąć, że urzędujący politycy będą mieli identyczne lub zbliżone preferencje (np. identyczną koncepcję interesu narodowego), co będzie prowadzić do popierania takich samych rozwiązań i przez prezydenta, i przez członków Kongresu. To, że w historii USA pojawiają się okresy, kiedy wzywa się, aby wszyscy przyjęli podobne preferencje co do polityki zagranicznej, pokazały w 1947 r. słowa senatora Arthura Vandenberg, byłego przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Senatu, który stwierdził, że „rywalizacja o władzę [w kraju – T.P.] kończy się na granicy państwa”⁷⁵⁰.

⁷⁵⁰ Senator A. Vandenberg w swojej oryginalnej wypowiedzi („politics stops at the water's edge”) użył wyrażenia „krawędź wody”. Wynika to z tego, że przytoczony przez niego zwrot wywodzi się z tradycji brytyjskiej, która jest związana z kulturą polityczną państwa wyspiarskiego. Tym samym to, co jest dla Wielkiej Brytanii „krawędzią wody”, dla państw kontynentalnych jest po prostu granicą państwa. Chociaż w momencie wygłaszania, tak jak i obecnie, USA nie były państwem wyspiarskim (co w ich wypadku musiałyby oznaczać, że zajęłyby cały kontynent), ale biorąc pod uwagę, że główne granice wyznaczały dwa oceany, a państwa, z którymi USA graniczyły na lądzie, nie stanowiły dla nich zagrożenia, to powyższy zwrot ma sens. Powyższą wypowiedź senatora A. Vandenberg rozumie się na dwa sposoby. Pierwszy, szerszy i zgodny z poglądami autora niniejszej pracy, wiąże ją z tym, że rywalizacja o władzę w USA nie powinna się opierać na prowadzeniu sporów na temat kształtu polityki zagranicznej. W zamian powinny się pojawić konsensus i współdziałanie. Dobitnie o takim sensie tej wypowiedzi świadczy to, że senator A. Vandenberg po drugiej wojnie światowej przeszedł z pozycji izolacjonistycznych na pozycje internacjonalistyczne, a tym samym przyczynił się do zakończenia ważnego sporu o kształt polityki zagranicznej USA. Drugie, węższe, rozumienie tego terminu ma się wiązać tylko z tym, że poza granicami USA, np. w czasie wizyt zagranicznych, politycy USA – zarówno ci urzędujący, jak i ci pretendujący do władzy – nie powinni podważać linii politycznej przyjętej przez urzędujące władze państwowe. *Arthur Vandenberg: A Featured Biography*, U.S. Senate, www.senate.gov/artandhistory/history/common/generic/Featured_Bio_Vandenberg.htm, dostęp: 23.01.2013.

Drugie ważne założenie zaprezentowanej teorii dotyczy tego, że podstawą podejmowania decyzji przez jednostki ludzkie działające w imieniu państwa są ich subiektywne preferencje (*preferences*) na rzecz określonych rozwiązań politycznych⁷⁵¹. Jeśli uznać, że preferencja to „przedkładanie czegoś nad coś innego”⁷⁵², to w wypadku podejmowania decyzji w polityce zagranicznej preferencje to poglądy na to, jakie rozwiązania w określonym obszarze polityki zagranicznej powinny być podjęte kosztem innych propozycji. Upraszczając, można przyjąć, że kategoria „preferencji” w przypadku analizy sytuacji wewnątrzpaństwowej jest odpowiednikiem kategorii „interes” na arenie międzynarodowej.



Rysunek 3.3. Źródła preferencji uczestników państwowych jako członków jednostki decyzyjnej

Źródło: opracowanie własne.

⁷⁵¹ Choć w literaturze przedmiotu wskazuje się na różne źródła „preferencji”, to istnieje zgoda, że właśnie w ten sposób należy nazywać interesy uczestników podejmowania decyzji. Zob. S. Smith, *Policy Preferences and Bureaucratic Position: The Case of the American Hostage Rescue Mission, „International Affairs”* 1984, 61 (1), s. 9–10; G.T. Allison, *Essence of Decision...*, s. 145. Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że elastyczność zakładana przez większość przedstawicieli FPA co do kształtu preferencji odpowiada założeniu o elastyczności interesu narodowego w teoriach stosunków międzynarodowych budowanych na podstawie założeń konstruktywistycznych.

⁷⁵² Hasło „preferencja”, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl/slownik/2572329/preferencja>, dostęp: 23.01.2013.

W literaturze przedmiotu częstym odpowiednikiem koncepcji preferencji jest twierdzenie, że decydent państwowy w odniesieniu do danego obszaru działań państwa ma określoną subiektywną tzw. definicję sytuacji (*definition of the situation*). Zawiera ona w sobie, oprócz wielu różnych elementów – m.in. założeń, co do aspektów pewnego obszaru polityki zagranicznej – także preferencje na rzecz określonych rozwiązań politycznych⁷⁵³.

Definicja sytuacji i wynikające z niej preferencje poszczególnych decydentów państwowych, kształtuje się pod wpływem dotychczasowego zbioru doświadczeń oraz bieżących czynników pochodzących z otoczenia krajowego i zagranicznego, subiektywnie postrzeganych przez tego decydenta⁷⁵⁴.

Wskazanie, że preferencje decydentów państwowych opierają się na preferencjach z otoczenia krajowego i zagranicznego, prowadzi do trzeciego założenia. Jak już była o tym mowa wcześniej, w niniejszej pracy przyjęto, że czynników sprawczych upatruje się na poziomie krajowym, nie zaś zagranicznym. Wśród zaś czynników krajowych kształtujących preferencje decydentów państwowych postanowiono – w ramach trzeciego założenia – wyróżnić uczestników niepaństwowych.

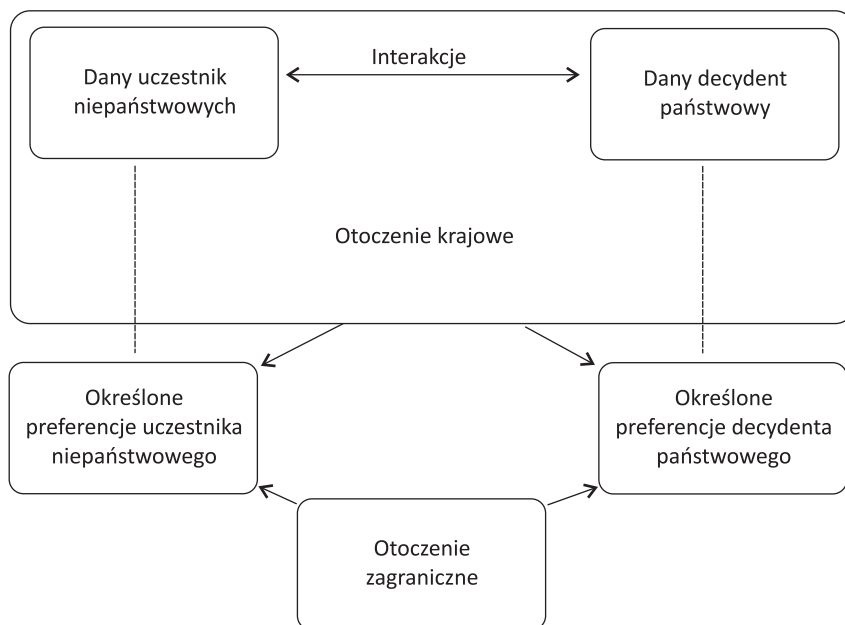
Wśród uczestników niepaństwowych można wyróżnić dwie kategorie. Po pierwsze, skoro decydenci państwowi to ci, którzy reprezentują instytucję społeczną o nazwie państwo, to uczestnicy niepaństwowi to głównie przedstawiciele tych instytucji społecznych, które co prawda nie są państwowe, ale są zainteresowane wpływem na to, jakie działania będzie podejmować państwo w określonych obszarach polityki zagranicznej. Choć o tym będzie jeszcze mowa, to już teraz warto wskazać, że tymi instytucjami społecznymi są zorganizowane grupy interesu (w tym obecnie nawet pojedyncze przedsiębiorstwa), think tanki i media. Nie są więc to przypadkowe osoby, niebędące członkami władz państwowych, ale osoby, których legitymizacją do udziału w podejmowaniu decyzji jest reprezentowanie danego typu instytucji społecznych. Po drugie, do grona decydentów niepaństwowych zaliczają się także wszyscy obywatele USA, którzy w określonych warunkach – tj. bezpośrednio przez udział w wyborach i pośrednio (między wyborami) przez poparcie lub jego brak – wpływają na decydentów państwowych.

Oczywiście, uczestnicy niepaństwowi, identycznie jak uczestnicy państwowi, mają określoną subiektywną definicję sytuacji w danym obszarze polityki zagranicznej, w tym m.in. preferencje co do konkretnych rozwiązań politycznych.

Uczestnicy niepaństwowi z perspektywy decydentów państwowych stanowią element otoczenia krajowego. Identycznie decydenci państwowi są z perspektywy uczestników niepaństwowych elementem otoczenia krajowego. Stąd też poszczególne działania decydentów państwowych i uczestników niepaństwowych zmieniają kształt otoczenia krajowego i tym samym wpływają na preferencje uczestników niepaństwowych i decydentów państwowych.

⁷⁵³ R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin, *Decision-Making...*, 1962, s. 58–59, 141; D.T. Stuart, dz. cyt., s. 586–587.

⁷⁵⁴ D.T. Stuart, dz. cyt., s. 581.

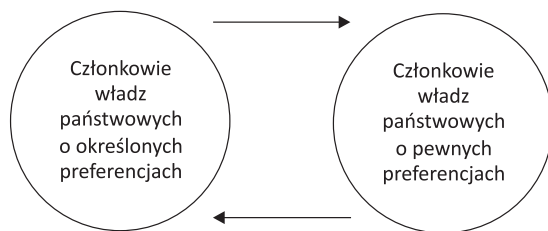


Rysunek 3.4. Źródła preferencji decydentów państwowych i uczestników niepaństwowych

Źródło: opracowanie własne.

Mając za sobą już trzy pierwsze założenia – że podstawową jednostką analizy są wybrane jednostki ludzkie (członkowie władz państwowych, przedstawiciele instytucji społecznych chcących wpływać na władze państwowe oraz obywatele) oraz to, że te osoby mają określone preferencje – to można przejść do kolejnego twierdzenia. Otóż decyzje są podejmowane w ramach jednostek decyzyjnych (*decisional unit*), a więc to na nich powinna skupiać się uwaga badacza⁷⁵⁵. „Jednostka decyzyjna” to zbiór państwowych i niepaństwowych uczestników zaangażowanych w podejmowanie decyzji w danym obszarze polityki zagranicznej państwa. Przy czym nie należy jednostki decyzyjnej zawsze utożsamiać z fizycznym spotkaniem wszystkich zaangażowanych w nią uczestników w jednym miejscu. Choć oczywiście takie prawdopodobieństwo w wypadku niektórych teorii – np. teorii rywalizacji resortowej – jest możliwe w przeciwieństwie do innych teorii (np. teorii neopluralizmu).

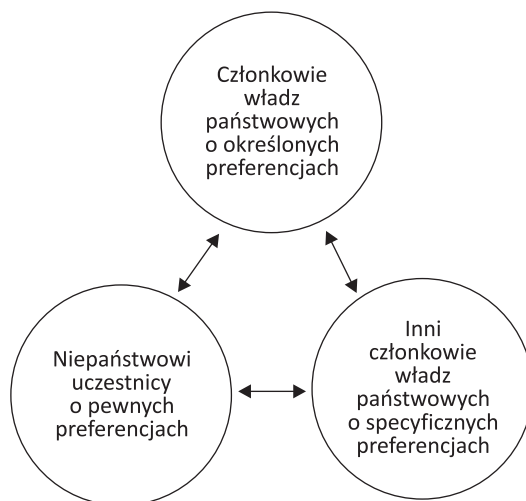
⁷⁵⁵ Tamże.



Rysunek 3.5. Relacje w jednostce decyzyjnej składającej się tylko i wyłącznie z członków władz państwowych

Źródło: opracowanie własne.

Jednostka decyzyjna może ogólnie przybrać dwa kształty. Po pierwsze, może składać się wyłącznie z decydentów państwowych. Takie założenie przyjmuje teoria podejmowania decyzji na poziomie prezydenta, rywalizacji resortowej i współistnienia resortowego. Po drugie, w jej skład mogą wchodzić decydenci państwowi i uczestnicy niepaństwowi. Taką tezę wysunięto w teorii neopluralizmu oraz żelaznego trójkąta. Oczywiście, wykluczona jest sytuacja, gdy jednostka decyzyjna składa się wyłącznie z uczestników niepaństwowych, ponieważ ci nie mogą podejmować legalnie działań w imieniu państwa, czyli realizować *de facto* polityki zagranicznej. Jedynie uczestnicy państwowi, o czym już była mowa, mają legitymizację do działania w imieniu państwa.



Rysunek 3.6. Relacje w jednostce decyzyjnej składającej się z członków władz państwowych oraz niepaństwowych uczestników

Źródło: opracowanie własne.

To właśnie na jednostce decyzyjnej oparto typologię zaprezentowanych w kolejnym rozdziale teorii podejmowania decyzji. Przy czym z wielu dostępnych konfiguracji uczestników wyodrębniono jedynie pięć i na ich podstawie zbudowano teorie⁷⁵⁶. Jak wielkiej redukcji dokonano, może pokazać poniższe wyliczenie: jeśli przyjąć, że potencjalnie mamy dziewięciu uczestników: (1) prezydent, (2) członkowie Kongresu popierający rozwiązanie A, (3) członkowie Kongresu opowiadający się za rozwiązaniem B, (4) instytucje administracji federalnej popierające rozwiązanie A, (5) instytucje administracji federalnej opowiadające się za rozwiązaniem B, (6) grupa interesu popierająca rozwiązanie A, (7) grupa interesu opowiadająca się za rozwiązaniem B, (8) media, (9) think tanki, czyli bez uwzględniania obywateli, a każdy z nich może albo zaangażować się w dany obszar, albo unikać takiego zaangażowania, to łącznie daje ilość kombinacji równą 2^9 , czyli 512. Przyjęcie tylko pięciu kombinacji oznacza więc skupienie się jedynie na ich 1% i pozostawienie 99% z nich poza zainteresowaniem. Ten wybór jednak nie jest przypadkowy i uwzględnia najczęściej opisywane przez badaczy konfiguracje, a jednocześnie wydaje się, że pozwala na wyjaśnianie polityki zagranicznej w różnych jej aspektach. Nie zmienia to jednak tego, że studia nad innymi konfiguracjami także powinny być prowadzone.

W tabeli 3.1 przedstawiono pięć poszczególnych kombinacji oraz nazwy zbudowanych na ich podstawie teorii: podejmowania decyzji przez prezydenta, neopluralizmu, żelaznego trójkąta, rywalizacji resortowej oraz współistnienia resortowego. Przyczyny, dla których z wykorzystaniem tego samego składu jednostki decyzyjnej – instytucji administracji federalnej – zbudowano dwie różne teorie zostaną wyjaśnione przy okazji omawiania zmiennych interweniujących.

Kolejne założenie dotyczy związku między preferencjami uczestnika a składem jednostki decyzyjnej. Otóż w dany obszar polityki zagranicznej nie angażują się wszyscy istniejący państwowi i niepaństwowi uczestnicy. O tym, czy dany uczestnik angażuje się w określony obszar, rozstrzygają jego preferencje. Wynika to z tego, że posiadane przez danego uczestnika preferencje determinują to, czy podejmie on działania na rzecz zaangażowania się w pewien obszar polityki zagranicznej, czy też nie robi tego⁷⁵⁷. Na przykład w wypadku gdy uzna, że jego preferencje są zgodne z tym, co dotychczas występuje, a w dającej się przewidzieć przyszłości nic temu nie zagraża, to nie angażuje się on i nie stanie się członkiem jednostki decyzyjnej. W sytuacji gdy uzna, że jego preferencje nie są realizowane lub też ich dotychczasowa realizacja wydaje się zagrożona, to angażuje się on i stanie się członkiem jednostki decyzyjnej.

⁷⁵⁶ Stworzenie podobnych co do liczby i charakteru modeli podejmowania decyzji w polityce zagranicznej proponuje we wnioskach swojego artykułu Ch. Jones. Jego zdaniem powinny istnieć odrębne teorie dotyczące: (1) prezydenta i jego doradców, (2) relacji egzekutywy i legislatywy, (3) egzekutywy, legislatywy i przedsiębiorców oraz (4) instytucji administracji federalnej. Ch.M. Jones, *Roles, Politics, and the Survival of the V-22 Osprey*, „Journal of Political and Military Sociology” 2001, 29 (1), s. 65.

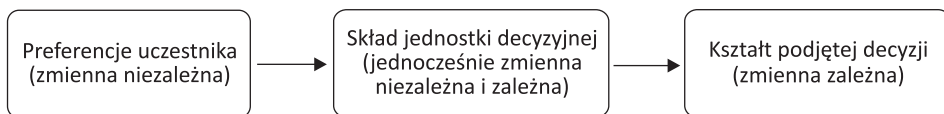
⁷⁵⁷ D.T. Stuart, dz. cyt., s. 586.

Tabela 3.1. Uproszczona prezentacja kombinacji uczestników podejmowania decyzji, na podstawie których zbudowano pięć teorii zaproponowanych w monografii

	Prezydent i współpracownicy	Członkowie Kongresu (A)	Członkowie Kongresu (B)	Administracja federalna (A)	Administracja federalna (B)	Grupa interesu (A)	Grupa interesu (B)	Media	Think tanki	Obywatele
Teoria podejmowania decyzji przez prezydenta	●									
Teoria neopluralizmu	●	●	●	●	●	●	●	●	●	●
Teoria żelaznego trójkąta		●		●		●				
Teoria rywalizacji resortowej				●	●					
Teoria współlistnienia resortów				●	●					

Źródło: opracowanie własne.

Tak więc, chociaż w niniejszej pracy uznano, że to jednostka decyzyjna jest zmienną niezależną teorii podejmowania decyzji, to w świetle powyższych uwag można stwierdzić, że skład jednostki decyzyjnej jest zmienną zależną od kształtu preferencji uczestników, będących w takim układzie zmienną niezależną. Oczywiście, powyższe stwierdzenie nie wyklucza założenia o tym, że jednostka decyzyjna jest jednocześnie zmienną niezależną. Chodzi tu zaś o chronologię: zanim uznamy jednostkę decyzyjną za zmienną niezależną, wcześniej jest on zmienną zależną od jego preferencji.



Rysunek 3.7. Uczestnik teorii podejmowania decyzji jako zmienna niezależna i zależna

Źródło: opracowanie własne.

Jeszcze jedno założenie przyjęto w niniejszej pracy, a mianowicie że preferencje uczestników przyjmuje się takie, jakimi oni sami je zdefiniowali. To znaczy nie zakłada się np., że ich preferencje muszą reprezentować interes instytucji, której są przedstawicielami, lub też być wyrazem ich osobistej chęci zdobycia władzy. To założenie jest o tyle ważne, że w wypadku gdy zwierzchnik jakiejś instytucji powinien podjąć pewne działania na rzecz interesu tej instytucji, rozumianego minimalnie jako przetrwanie tej instytucji lub bezpieczeństwo jej członków, a nie robi tego, to zaprezentowana w tej książce teoria nie klasyfikuje tego jako błędu⁷⁵⁸. Po pierwsze, niniejsza teoria nie skupia się na teorii preferencji, a więc nie orzeka o źródłach preferencji i ich zgodności z obiektywnymi interesami uczestników. Po drugie, nawet jeśli w rzeczywistości zostanie odnotowane takie zjawisko, to nie należy go traktować jako anomalii, ale jako coś normalnego i zgodnego z przyjętym założeniem. Szerzej o tym przy okazji omawiania założenia o stopniu racjonalności.

3.3. Struktura podejmowania decyzji

Kolejnym założeniem jest to, że można ustalić strukturę podejmowania decyzji⁷⁵⁹. Można tego dokonać dopiero po tym, jak na podstawie definicji sytuacji ustalono preferencje uczestników i wyłoniono tych, którzy angażują się w proces podejmowania decyzji w danym obszarze polityki zagranicznej, czyli tych, którzy wchodzą w skład jednostki decyzyjnej.

Struktura podejmowania decyzji opisuje, jak jednostka decyzyjna o określonym składzie (zmienna niezależna) rozstrzyga dany problem w formie pewnego typu decyzji (zmienna zależna). W tym sensie struktura prezentuje relacje między poszczególnymi uczestnikami, w tym ich znaczenie względem siebie. Chodzi więc o strukturę władzy – rozumianą jako sposób podziału władzy – między uczestnikami podejmowania decyzji. Sama władza jest tutaj rozumiana zaś w klasyczny sposób: uczestnik A ma władzę nad uczestnikiem B do takiego stopnia, w jakim uczestnik A powoduje zmianę w zachowaniu uczestnika B zgodnie z kierunkiem, jakiego oczekiwał uczestnik A⁷⁶⁰.

Ten sam uczestnik w zależności od tego, jacy inni uczestnicy biorą udział w podejmowaniu decyzji, będzie miał różne znaczenie, czyli będzie zajmował inne miejsce w strukturze podejmowania decyzji. Na przykład pojedyncza instytucja administracji federalnej w teorii współlistnienia resortowego, gdzie nie ma innych uczestników, będzie narzucała decyzje. Z kolei ta sama instytucja w teorii rywalizacji resortowej, gdzie występują inne tego typu instytucje, będzie jedynie jednym z wielu

⁷⁵⁸ Przytoczone założenie jest jednym z czterech podstawowych założeń, które – według A.S. McFarlanda – miał przyjąć R. Dahl w swoich badaniach nad procesem tworzenia polityki państwa (*political process*). A.S. McFarland, *Neopluralism*, „Annual Review of Political Science” 2007, 10 (1), s. 49, 52.

⁷⁵⁹ D.T. Stuart, dz. cyt., s. 587.

⁷⁶⁰ A.S. McFarland, *Neopluralism*, s. 47.

uczestników debaty. Instytucja administracji federalnej w teorii podejmowania decyzji przez prezydenta może natomiast się stać jedynie wykonawcą decyzji podjętych bez jej udziału. Tak więc, jak wcześniej wskazywano, różni uczestnicy mogą mieć odmienne preferencje, a także różni uczestnicy mogą mieć różne znaczenie.

3.4. Zmienna zależna: rodzaj podjętej decyzji

Przypomnijmy, że zmienna zależna (rodzaj podjętej decyzji) jest warunkowana przez zmienną niezależną (skład jednostki decyzyjnej)⁷⁶¹. Sama decyzja, jak już wskazano we wstępie, jest definiowana następująco: „nielosowy wybór między różnymi alternatywnymi działaniami”.

W niniejszej rozprawie przyjęto typologię decyzji zaproponowaną przez Ch. Hermanna i współpracowników. Opiera się ona na kryterium stopnia uwzględnienia preferencji uczestników podejmowania decyzji i można w jej ramach wyróżnić cztery efekty podejmowania decyzji⁷⁶².

Po pierwsze, może wystąpić impas, inaczej klinch lub pat polityczny (*deadlock*, *gridlock* lub *stalemate*), który charakteryzuje się tym, że *de facto* żadnej decyzji nie podjęto, ponieważ uczestnicy jej nie uzgodnili. W praktyce oznacza to, że najczęściej preferencja żadnego z uczestników nie jest realizowana. Taka sytuacja zdarza się, np. gdy zasadą podejmowania decyzji była jednogłośność (każdy z uczestników posiadał prawo zawetowania propozycji nieuwzględniających jego preferencji) i nie udało się wypracować kompromisu⁷⁶³.

Jeśli chodzi o ten typ rezultatu podejmowania decyzji, to można wskazać cztery dodatkowe kwestie. Po pierwsze, w praktyce wiąże się on z tym, że kontynuowana jest dotychczasowa linia postępowania. Paradoksalnie skutkuje to jednak czasem sytuacją, w której realizowane są preferencje jednego z uczestników jednostki decyzyjnej. Dochodzi do tego, gdy poprzednio podjęte decyzje były korzystne dla danego uczestnika i brak ich zmiany powoduje, że realizuje się preferencje któregoś z uczestników jednostki decyzyjnej. Po drugie, sam brak podjęcia decyzji może zaś się wiązać z: (1) zakończeniem podejmowania decyzji lub (2) jego kontynuowaniem. Po trzecie, zjawisko prowadzenia dyskusji nad danym problemem bez ostatecznych rozstrzygnięć nie jest rzadkie w systemie politycznym USA. Jak stwierdził jeden z badaczy i jednocześnie praktyków, często takie dyskusje trwają tak długo, aż przedmiot dyskusji lub prowadzące je podmioty nie znikną⁷⁶⁴. Po czwarte, uznaje się, że klinch jako forma podjętej decyzji skutkuje niską skutecznością polityki zagranicznej USA, co nie jest jednak przedmiotem niniejszej pracy.

⁷⁶¹ D.T. Stuart, dz. cyt., s. 576.

⁷⁶² Ch.F. Hermann, J.G. Stein, B. Sundelius, S.G. Walker, *Resolve, Accept, or Avoid: Effects of Group Conflict on Foreign Policy Decisions*, „International Studies Review” 2001, 3 (2), s. 133–168.

⁷⁶³ Tamże, s. 136.

⁷⁶⁴ R. Hilsman, *The Politics of Policy Making in Defense and Foreign Affairs*, Harper & Row, New York i in. 1971, s. 5.

Po drugie, można narzucić rozwiązanie, określane przez Ch. Hermanna i współpracowników jako „dominujące” lub „rozpowszechnione” (*dominant* lub *prevalent solution*). Charakteryzuje się ono tym, że przyjęto to jedno rozwiązanie, które zostało wskazane jako pierwsze (najczęściej przez przywódcę zespołu). Przyczyny takiej sytuacji mogą być różne. Na przykład może to wynikać z obecności przywódcy zespołu mającego władzę nad resztą członków i narzucającego im swoje preferencje. Innym przykładem takiej sytuacji jest zjawisko grupowego myślenia⁷⁶⁵.

Wydaje się, że chociaż mowa jest tutaj o rodzaju decyzji podejmowanej przez zespół, to w kontekście wybranych preferencji można również dobrze uznać, że taką decyzję mógł podjąć sam przywódca bez potrzeby angażowania zespołu. Często jednak, gdy przywódca *de facto* podejmuje decyzję, to w celu wzmocnienia legitymizacji swojej władzy wskazuje, że *de iure* uczynił to zespół (np. Rada Bezpieczeństwa Narodowego).

Po trzecie, może chodzić o tzw. selektywne rozwiązanie, określone także mianem „rozwiązania opartego na tylko jednym z elementów całego zbioru dostępnych rozwiązań” (*subset solution*). Jego cechą jest to, że przyjęto rozwiązanie, które reprezentuje preferencje jednego uczestnika lub kilku (na pewno jednak nie wszystkich). Sytuacja taka występuje, gdy np. mechanizm decydowania był oparty nie na zasadzie jednomyślności, ale na zasadzie większości, a uczestnicy, którzy zdobyli większość, narzucają swoją preferencję pozostałym. Innym przykładem takiej sytuacji jest moment, gdy jeden z uczestników przekonał do swoich preferencji przywódcę zespołu, a ten narzucił je pozostałym⁷⁶⁶.

Przy czym ten typ decyzji może nie różnić się pod kątem liczby reprezentowanych preferencji od poprzedniego typu (tj. może okazać się preferencją tylko jednego z uczestników). W praktyce odróżnia się on jednak od poprzednika tym, że w pierwszym przypadku wybrano opcję, którą od samego początku rozpatrywano jako dominującą, a w drugim wypadku chodzi o jedną z wielu propozycji równorzędnie początkowo ujmowanych.

Po czwarte, może się pojawić konsensus (*integrative solution*), który charakteryzuje się taką sytuacją, że po tym, jak zrezygnowano z części postulatów, to uwzględnione zostały częściowo preferencje wszystkich uczestników. Na przykład w sytuacji identycznej z tą, która doprowadziłaby do klinczu – tj. obowiązywania zasady jednomyślności – uczestnicy jednak decydują się na uzgodnienie wspólnego stanowiska. Może to wynikać np. z tego, że obawiają się, iż pat doprowadzi do podjęcia decyzji przez ich zwierzchnika, co grozi tym, iż preferencje żadnego z uczestników nie zostaną uwzględnione. W innym wypadku przywódca zespołu może wprost wymagać uzgodnienia stanowiska między uczestnikami jednostki decyzyjnej⁷⁶⁷.

⁷⁶⁵ Ch.F. Hermann, J.G. Stein, B. Sundelius, S.G. Walker, dz. cyt., s. 136–137.

⁷⁶⁶ Tamże, s. 137.

⁷⁶⁷ Tamże, s. 137, 149. Wspomniani autorzy błędnie jednak zakładają, że konsensus („decyzja integrująca”) może się pojawić także wtedy, kiedy uczestnicy zespołu zmienią preferencję – np. pod wpływem argumentów innych uczestników – i tym samym zostanie uzgodnione wspólne stanowisko. Błąd polega na tym, że miesza się czynniki z poziomu preferencji uczestników z czynnikami z poziomu

W niniejszej pracy przyjęto założenie, że możliwe jest wyizolowanie pojedynczej decyzji i związanego z nią podejmowania decyzji. Nie zmienia to jednak faktu, że część badaczy stawia pytanie o to, w jakim stopniu to jest możliwe w rzeczywistości, a w jakim nie⁷⁶⁸. W takim wypadku najczęściej wskazuje się na niejasny charakter podejmowania decyzji, co przekłada się na wskazywanie kilku konkretnych źródeł trudności w wydzieleniu pojedynczego procesu podejmowania decyzji.

Po pierwsze, podejmowanie decyzji nie występuje w próżni, gdyż jednocześnie rozgrywa się wiele takich procesów decyzyjnych. Ci sami uczestnicy mogą więc brać udział w kilku odrębnych procesach decyzyjnych. Dodatkowy problem może stanowić to, że uczestnicy różnych procesów podejmowania decyzji mogą uzgadniać decyzje między sobą w różnych obszarach.

Po drugie, z uwagi na to, że problemy w polityce zagranicznej są złożone, to jednocześnie wobec tego samego zagadnienia może istnieć kilka powiązanych ze sobą procesów podejmowania decyzji.

Po trzecie, dany problem w polityce zagranicznej rzadko jest rozstrzygany za pomocą jednej kompleksowej („wielkiej”, *great*) decyzji. Często więc ostateczny kształt polityka zagraniczna uzyskuje za pomocą wielu luźno powiązanych ze sobą rozstrzygnięć. W takich sytuacjach wzrasta z kolei prawdopodobieństwo ich niespójności. W kontekście doniosłości pojedynczych decyzji dla całościowego kształtu polityki zagranicznej zazwyczaj przytacza się koncepcję stopniowej (*incremental*) zmiany. Takie podejście (*incrementalism*) zakłada, że w danym obszarze polityki zagranicznej zmiany nie zachodzą w sposób rewolucyjny (znaczące zmiany w krótkim czasie), ale w sposób ewolucyjny (niewielkie zmiany w długim okresie prowadzące w końcu do poważnych zwrotów). Sprzyjać takim zjawiskom ma to, że władze państwowe, obawiając się spektakularnej porażki przy dokonywaniu radykalnych zmian, wolą testować kolejne elementy proponowanych zmian poprzez ich stopniowe wprowadzanie⁷⁶⁹.

Po czwarte, granice podejmowania decyzji są zazwyczaj niejasne, gdyż dane zagadnienie polityki państwowej rzadko w sposób przejrzysty staje się przedmiotem decyzji i przestaje nim być. Czasem po prostu trudno ustalić początek i zakończenie podejmowania decyzji. Wynika to m.in. z tego, że decyzje rzadko mają charakter ostateczny⁷⁷⁰, gdyż wielokrotnie wraca się do tych samych problemów. Wręcz wydaje się, że w danym obszarze polityki zagranicznej mamy zazwyczaj do czynienia z mniej lub bardziej regularnym cyklicznym podejmowaniem decyzji. Najczęściej więc podjęte decyzje w danym obszarze nie rozstrzygają wszystkich zagadnień raz na zawsze i trzeba ponownie podjąć w ich sprawie decyzję.

struktury podejmowania decyzji. Zresztą autorzy sami sobie przeczą, ponieważ w dalszej części tego artykułu stwierdzają, iż modele podejmowania decyzji, w ramach których może być przyjęta „decyzja integrująca”, opiera się na założeniu, że preferencje uczestników są różne. Tym samym wyklucza się możliwość podjęcia decyzji opartych na takich samych preferencjach.

⁷⁶⁸ D.T. Stuart, dz. cyt., s. 589.

⁷⁶⁹ R. Hilsman, dz. cyt., s. 5.

⁷⁷⁰ Tamże.

Ponowne podejmowanie decyzji w obszarach, gdzie już poprzednio to nastąpiło, może być spowodowane licznymi czynnikami wewnętrznymi lub zewnętrznymi wpływającymi na preferencje uczestników. Przede wszystkim są to czynniki wywołane przez samych uczestników podejmowania decyzji. Mianowicie, jak zwrócił uwagę M. Brecher, jedna podjęta decyzja wywołuje zazwyczaj zmiany w otoczeniu wewnętrznym i zewnętrznym państwa. To z kolei przekłada się na to, że mogą ulec zmianie preferencje uczestników, a to może spowodować, że kolejna nowa decyzja musi być podjęta. Poza tym niezależnie od działań podejmowanych przez uczestników może dochodzić do zmian w otoczeniu krajowym i zewnętrznym, co wpływa na kształt preferencji uczestników. Przy czym powracanie przez uczestników do podejmowania decyzji wynika m.in. z tego, że większość problemów ma charakter długofalowy i państwo musi się wielokrotnie nimi zajmować, w rezultacie czy to łatwo dostrzegalnych zmian, czy też prowadzonego stale monitoringu lub organizowanych co pewien czas przeglądów⁷⁷¹.

Powyższe trudności z wyodrębnieniem pojedynczych decyzji wynikają również m.in. z cech charakteru systemu politycznego USA, takich jak: (1) elastyczność – podjęte decyzje łatwo mogą być zastępowane alternatywnymi, nierzadko będącymi w opozycji, (2) dynamiczność – wspomniana elastyczność może występować nie tylko w związku z cyklem wyborczym, a więc co cztery lub dwa lata, ale w o wiele krótszym czasie, (3) sprzeczność – różne instytucje państwowe mogą podejmować sprzeczne ze sobą decyzje w danym obszarze (dodatkowo zakończenie występowania tych sprzeczności może być na tyle kosztowne dla uczestników, że żadna ze stron nie umie lub nie chce podejmować próby przeforsowania swojego stanowiska), (4) brak konkluzji – tak jak może dojść do podejmowania sprzecznych decyzji, tak też może pojawić się sytuacja patowa, kiedy żadna decyzja nie jest podejmowana, a zamiast tego kontynuuje się obowiązujące wcześniej rozstrzygnięcia.

Niemniej, tak jak przyjęto założenie o tym, że możliwe jest wydzielenie decyzji, tak też założono, iż można wydzielić z całości polityki państwa, w tym polityki zagranicznej, poszczególne problemy⁷⁷². Jeśli nie dałoby się wydzielić takich obszarów, to nie sposób byłoby zaobserwować uczestników biorących udział w tej teorii, ich preferencji oraz struktury podejmowania decyzji. Tego typu uproszczenie jest więc niezbędne dla samej możliwości analizowania podjętej decyzji.

3.5. Zmienne interweniujące

Specyfika każdej z teorii powoduje, że trudno wskazać szerszy katalog zmiennych interweniujących, który byłby uniwersalny dla każdej z pięciu zaprezentowanych koncepcji. Można to tylko uczynić w stosunku do poszczególnych teorii. Po pierwsze, w teorii podejmowania decyzji przez prezydenta wyróżniamy dwie zmienne

⁷⁷¹ D.T. Stuart, dz. cyt., s. 589.

⁷⁷² A.S. McFarland, *Neopluralism*, s. 49.

interweniujące – stopień centralizacji oraz formalizacji – co powoduje, że istnieją aż cztery warianty tej teorii. Po drugie, w teorii neopluralizmu wyróżniamy kilka zmiennych interweniujących, co pozwala zbudować aż sześć rodzajów tej teorii. Po trzecie, teorie rywalizacji resortowej i współlistnienia resortowego nie różnią się między sobą co do składu jednostki podejmowania decyzji, gdyż w obu z nich występują tylko instytucje administracji federalnej. To, co je jednak odróżnia i tym samym jest zmienną interweniującą, to obowiązek wypracowania wspólnej decyzji (teoria rywalizacji) lub jego brak (teoria współlistnienia).

W kontekście dwóch ostatnich teorii warto wskazać, że w tym jednym wypadku zdecydowano się na to, żeby to zmienna interweniująca pozwoliła mówić o dwóch różnych teoriach przy tym samym składzie jednostki decyzyjnej. W odniesieniu do wszystkich pozostałych teorii różny skład jednostki oznaczał różną teorię, a taki sam skład jednostki decyzyjnej oznaczał tę samą teorię. W wypadku teorii rywalizacji i współlistnienia resortowego dokonano odstępstwa od tej zasady, czego rezultatem jest omówienie zachowania tej samej jednostki decyzyjnej z perspektywy dwóch różnych teorii.

Oczywiście, można było w powyższej sytuacji zaproponować jedną teorię procesu biurokratycznego, która z uwagi na opisaną wcześniej zmienną interweniującą występuje w dwóch wariantach. W wypadku potrzeby wypracowania wspólnej decyzji oznaczałoby to wariant rywalizacji resortowej tej teorii. W sytuacji braku potrzeby wypracowania decyzji oznaczałoby to natomiast typ współlistnienia resortowego. Nie zdecydowano się jednak na ten krok, ponieważ w literaturze przedmiotu utarło się przedstawianie tych dwóch wariantów jako oddzielnych teorii.

4. Cechy wspólne poszczególnych zaproponowanych teorii

4.1. Problem racjonalności w zaproponowanych teoriach

W odniesieniu do teorii podejmowania decyzji dotyczących polityki zagranicznej często podnosi się kwestię założeń o racjonalności uczestników. Przy czym sama „racjonalność” jest definiowana jako taki dobór środków, aby możliwa stała się realizacja przyjętego celu. Aby taki wybór był jednak racjonalny, przyjmuje się dodatkowe założenia: (1) jednostka dokonująca wyboru musi mieć dostęp do niezbędnych informacji, (2) informacje te nie mogą być filtrowane ani przez inne jednostki (np. w celu manipulowania wyborem), ani przez samą jednostkę podejmującą decyzję (np. odrzucanie informacji sprzecznych z przyjętymi założeniami), (3) jednostka dokonująca wyboru musi posiadać zasoby do przetworzenia (m.in. zapoznania się) z tymi informacjami (np. w formie zasobów ludzkich oraz czasu). Wreszcie dodatkowo zakłada się to, że jednostka nie tylko jest racjonalna pod względem wyboru środków umożliwiających realizację celu, ale także pod względem wyboru celu do realizacji. Najczęściej uznaje się, że chodzi tutaj o wybranie takiego celu, który może być

zrealizowany, w przeciwieństwie do tych celów, które pomimo najlepszego doboru środków nie zostaną nigdy zrealizowane⁷⁷³.

W zaprezentowanej w kolejnym rozdziale teorii zagadnienie racjonalności rozdzielono na dwa problemy.

Po pierwsze, wydzielono kwestię tego, jak poszczególni uczestnicy tworzą swoje preferencje. Choć teoria preferencji nie jest częścią zaprezentowanych teorii, to jednak warto wskazać, jak prezentowane teorie odnoszą się do tak rozumianego zagadnienia racjonalności. Tak więc zakłada się, że uczestnicy są racjonalni w takim sensie, że potrafią wskazać dostępne alternatywy, uszeregować je od tych najmniej do najbardziej korzystnych i wybrać tę, która jest z ich punktu widzenia najbardziej korzystna⁷⁷⁴. Oczywiście mowa tutaj nie o czystej, ale o ograniczonej racjonalności (*bounded rationality*). Owe ograniczenia wynikają m.in. z: (1) braku pełnej informacji, (2) braku zasobów (m.in. ludzkich) do przetworzenia informacji, (3) braku czasu oraz (4) ze sposobu przetwarzania informacji (np. eliminowania informacji sprzecznych z ogólną wizją świata). Jak wskazano w rozdziale drugim, w kontekście tak pojmowanej racjonalności mówi się raczej o dążeniu przez uczestnika do satysfakcji, nie zaś do optymalizacji⁷⁷⁵.

Po drugie, wydzielono zagadnienie samego podejmowania decyzji, czyli dokonywania rozstrzygnięć przez uczestników o ustalonych już wcześniej preferencjach. Należy zacząć od stwierdzenia, że decyzje w polityce zagranicznej są zazwyczaj podejmowane nie przez pojedynczych uczestników, którzy jak wiemy, kierują się zasadą ograniczonej racjonalności. Większość decyzji podejmują najczęściej zespoły składające się nie tylko z różnych uczestników, ale także z osób o różnych preferencjach. Stąd też główną zasadą podejmowania decyzji są zabiegi o przeforsowanie swoich preferencji, nie zaś postępowanie o charakterze racjonalnym⁷⁷⁶. Jak dobitnie stwierdził jeden z badaczy i jednocześnie praktyk: „podejmowanie decyzji państwowych nie jest problemem dla ekspertów od spraw wydajności”, gdyż „istota kształtowania polityki wydaje się (...)

⁷⁷³ J.T. Rourke, R.G. Carter, M.A. Boyer, dz. cyt., s. 148. J. Woleński zwraca uwagę, że „formalizacja intuicyjnego pojęcia racjonalności” jest głównym zadaniem normatywnej teorii decyzji. Ten sam badacz określa mianem racjonalności rzeczowej umiejętność (poprawnego) ocenienia przez podmiot podejmujący wybór posiadanej wiedzy o świecie. J. Woleński, dz. cyt., s. 18. Z kolei B. Krauz-Mozer pisze o „racjonalności pragmatycznej”, polegającej na odpowiednim dobieraniu środków do realizacji przyjętych celów, i „racjonalności aksjologicznej” sprowadzającej się do odpowiedniego doboru celów. B. Krauz-Mozer, dz. cyt., s. 141.

⁷⁷⁴ Ch. Jones pisze w tym kontekście o racjonalności w sensie instrumentalnym (*an instrumental sense*). Ch.M. Jones, *Roles, Politics...*, s. 50. Sam model racjonalnego uczestnika zbudowano nie jako odzwierciedlenie rzeczywistych zachowań, ale w celu uogólnienia zachowań pewnych jednostek, żeby skupić się na analizowaniu ich relacji, nie zaś na tym, co wpływa *stricte* na ich zachowania. Na przykład model ten może być wykorzystywany w stosunku do poszczególnych państw, jeśli prowadzi się analizę na poziomie systemu międzynarodowego, lub też w stosunku do zachowania konsumentów i producentów, jeśli przeprowadza się analizę ogólnego zachowania uczestników na krajowym rynku.

⁷⁷⁵ J.T. Rourke, R.G. Carter, M.A. Boyer, dz. cyt., s. 148; D.T. Stuart, dz. cyt., s. 581, 589.

⁷⁷⁶ Ch.M. Jones, *Roles, Politics...*, s. 50.

srowadzać do procesu, który jest w swojej istocie polityczny⁷⁷⁷. Owa „polityczna istota” podejmowania decyzji jest niczym innym jak właśnie rywalizacją o władzę do przeforsowania własnej preferencji.

Ostatecznie więc na początku dany uczestnik dokonuje – w miarę możliwości – racjonalnego wyboru preferencji, następnie zaś powstaje spór polityczny z innymi uczestnikami o nadanie ostatecznego kształtu polityce zagranicznej z uwzględnieniem wybranych wcześniej preferencji⁷⁷⁸.

W kontekście powyższego założenia należy wskazać na różnice występujące między przedstawioną w następnym rozdziale teorią a realizmem jako teorią stosunków międzynarodowych. Jak zaznaczono już wcześniej, ten drugi przyjmuje unitarną, nie zaś pluralistyczną, koncepcję państwa. Jednocześnie jego kolejnym głównym założeniem, oprócz unitarności, jest twierdzenie o racjonalności podmiotu podejmującego decyzję. Warto pamiętać, że to powiązane, ale jednak oddzielne założenia i choć model unitarny może sprzyjać racjonalności, to wcale nie musi. Równie dobrze można sformułować hipotezę, że model unitarny jest nieracjonalny.

Tymczasem przyjęte w zaproponowanej w następnym rozdziale teorii założenia, iż pojedynczy uczestnik jest do pewnego stopnia racjonalny, ale ostateczna decyzja jest „znieskształcana” w wyniku podejmowania decyzji z udziałem wielu uczestników, nie dają się pogodzić z założeniem wspomnianego realizmu o racjonalizmie. Otóż przyjęte w niniejszej książce założenia byłyby (do pewnego stopnia) bliskie tezie o racjonalności – tak jak zakłada się to w modelu unitarnym – gdyby decyzję podejmowała tylko jedna osoba. Wtedy bowiem preferencje pojedynczego uczestnika zamieniałyby się w ostatecznie podjętą decyzję, która nie byłaby „znieskształcana” w ramach uzgadniania preferencji z innymi uczestnikami. Z uwagi jednak na to, że w teoriach podejmowania decyzji w polityce zagranicznej przyjęto istnienie wielu uczestników, to automatycznie oznacza założenie o „znieskształcaniu” racjonalności pojedynczych uczestników⁷⁷⁹.

W kontekście rozważań o racjonalności teorii podejmowania decyzji warto wskazać, że nierzadko teorię podejmowania decyzji przez prezydenta próbuje się utożsamiać z modelem racjonalnego uczestnika (*rational actor model*). To jednak błąd, gdyż, jak zostanie to opisane, także teoria podejmowania decyzji przez prezydenta jest modelem ograniczonej racjonalności⁷⁸⁰.

⁷⁷⁷ R. Hilsman, dz. cyt., s. 14–15. Jeszcze brutalniej ujęła to V.M. Hudson, która przy okazji podejmowania decyzji przez zespoły składające się z jednostek administracji publicznej reprezentujących różne interesy stwierdziła: „czasami zbiorowość jest mniej inteligentna niż suma inteligencji jej członków” (*the collective is less intelligent than the sum of its members*). V.M. Hudson, *Foreign...*, 2007, s. 75.

⁷⁷⁸ Ch.M. Jones, *Roles, Politics...*, s. 50.

⁷⁷⁹ Na to, że decyzje podejmowane kolektywnie, tak jak w modelu pluralistycznym państwa, są mniej racjonalne niż te podejmowane indywidualnie (jak w modelu unitarnym państwa), zwraca uwagę: J. Woleński, dz. cyt., s. 20.

⁷⁸⁰ J.T. Rourke, R.G. Carter, M.A. Boyer, dz. cyt., s. 148–149. O samym modelu racjonalnego uczestnika zob. G.T. Allison, *Essence of Decision...*, s. 10–38. W kontekście uwag w powyższym pod-

Trzeba jednak zaznaczyć, że różne teorie podejmowania decyzji w różnym stopniu odchodzą od założeń modelu racjonalnego uczestnika. Z tego punktu widzenia nie da się zakwestionować twierdzenia, że jeśli wziąć pod uwagę różne teorie podejmowania decyzji, to właśnie teoria podejmowania decyzji przez prezydenta charakteryzuje się najmniejszym odejściem od modelu racjonalnego uczestnika⁷⁸¹.

Powyższa sytuacja wynika z kilku przesłanek. Po pierwsze, to w teorii podejmowania decyzji przez prezydenta istnieje potencjał dostępu do największej ilości informacji, gdyż na rzecz głowy państwa pracują wszystkie instytucje administracji federalnej, w tym wywiad (choć oczywiście i tak pozostają pewne kwestie, które z samej swojej natury – niedostępność umysłu innych przywódców – nigdy nie mogą być poznane). Po drugie, to w tej teorii pojawiają się przedstawiciele różnych instytucji administracji federalnych, którzy mogą być źródłem konkurencyjnych wobec siebie informacji, sprzyjając ich obiektywności (choć oczywiście i tutaj informacje są filtrowane nie tylko przez preferencje poszczególnych instytucji administracji federalnej, ale także przez prezydenta, który może oczekiwać informacji popierających jego preferencje). Po trzecie, z uwagi na to, że prezydent skupia się na najważniejszych sprawach, nie zaś na bieżącym zarządzaniu jakimś obszarem, to właśnie w tej teorii decydenci mają największą szansę na zapoznanie się z dużą ilością informacji dotyczących danego zagadnienia (choć nie wolno zapomnieć, że takich priorytetowych spraw jest więcej, niż oczekują decydenci, co ogranicza ich zdolności przyswajania informacji, nie wspominając o tym, że w czasie kryzysów jest bardzo mało czasu na reakcję). Po czwarte wreszcie, w tej teorii, z uwagi na wielu dobrze poinformowanych uczestników może nastąpić ograniczenie irracjonalnych, emocjonalnych działań (choć i tutaj w momentach kryzysu emocje mogą odgrywać ważną rolę)⁷⁸².

Jak łatwo zauważyć, powyższa teoria może w niektórych sytuacjach bardzo zbliżyć się do modelu racjonalnego uczestnika, ale jednocześnie mogą się pojawić takie sytuacje, gdy będzie od niego jak najbardziej daleka. Na przykład pomimo dostępu do wielu informacji, w tym wywiadowczych, prezydent może dopuszczać do swojego otoczenia osoby dostarczające tylko te informacje, które odpowiadają jego preferencjom. W rezultacie teoria podejmowania decyzji przez prezydenta, choć ma potencjał być najbliższym modelu racjonalnego uczestnika, to jednak również dobrze może być od niego daleka. W związku z powyższym nieuprawnione jest więc utożsamianie obu tych koncepcji.

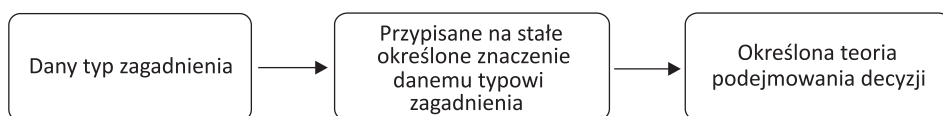
rozdziale, warto odnotować, że podstawowe założenia tego modelu G.T. Allison opiera na wybranych poglądach czołowych przedstawicieli klasycznego realizmu (m.in. H.J. Morgenthaua).

⁷⁸¹ Tamże, s. 148.

⁷⁸² Tamże, s. 149.

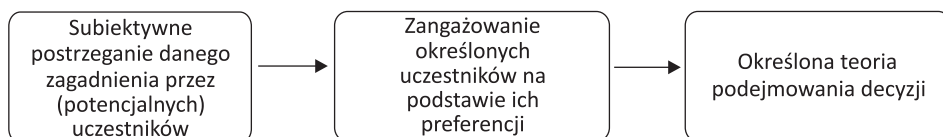
4.2. Zaproponowane teorie a znaczenie danego zagadnienia w polityce zagranicznej

W niniejszej pracy założono, że występowanie danej teorii zależy od składu jednostki decyzyjnej podejmującej decyzję. Jest to zmiana w stosunku do dotychczas obowiązujących założeń. Dzieje się tak, gdyż w literaturze przedmiotu występowanie danej teorii uzależniano od określonego typu zagadnienia⁷⁸³. W niniejszej publikacji, choć mowa czasem o podziale na zagadnienia dotyczące polityki wysokiego szczebla (*high politics*) oraz niskiego szczebla (*low politics*, utożsamiane także z polityką rutynową lub rozstrzygnięciami technicznymi), to nie przyjęto założenia na stałe wiążącego te typy z określoną teorią podejmowania decyzji (np. polityki pierwszego typu z teorią podejmowania decyzji przez prezydenta, a drugiego – z teorią rywalizacji resortowej). Postąpiono tak, gdyż uznano za błędne założenie, iż pewne zagadnienia mają na stałe przypisane znaczenie przez uczestników i niezmiennie łączą się z określonymi teoriami.



Rysunek 3.8. Rozpowszechniony w literaturze związek między typem zagadnienia a warunkowanym przez nie typem teorii podejmowania decyzji

Źródło: opracowanie własne.



Rysunek 3.9. Przyjęty w niniejszej monografii związek między subiektywnym postrzeganiem danego zagadnienia przez uczestnika a określoną teorią podejmowania decyzji

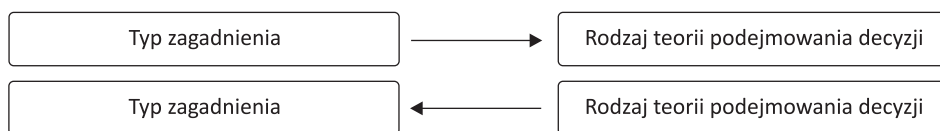
Źródło: opracowanie własne.

⁷⁸³ Jako jeden z pierwszych na związek między typem zagadnienia a rodzajem modelu podejmowania decyzji zwrócił uwagę J. Rosenau. Kolejni badacze rozwijali różne typologie zagadnień, które miały determinować określoną teorię podejmowania decyzji. Typologie te opierano m.in. na: stopniu wprowadzania przez dane zagadnienie zmiany, stopniu niepewności, stopniu zagrożenia wartości oraz stopniu zaskoczenia danym zagadnieniem, a także dostępnym czasie na podjęcie decyzji. D.T. Stuart, dz. cyt., s. 581–582.

W niniejszej pracy założono zaś, że określone zagadnienia mogą mieć różne znaczenie dla tym samych uczestników w odmiennym czasie. Więc to nie od samego zagadnienia, ale od stanowiska – preferencji – poszczególnych uczestników zależy, jakie znaczenie ma dane zagadnienie, a tym samym jaka teoria podejmowania decyzji odnosi się do niego. To preferencje uczestników decydują o tym, czy dana osoba uzna, że powinna się zaangażować w przedsięwzięcie decyzji. Skład uczestników jednostki decyzyjnej wskazuje zaś, jaka teoria odnosi się do danego zagadnienia.

Warto dodać, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby w ramach powyższego założenia na podstawie określonej teorii podejmowania decyzji, a więc specyficznej konfiguracji uczestników biorących udział w podejmowaniu decyzji, określać typ danego zagadnienia. Na przykład jeśli danym zagadnieniem zajmuje się jednostka decyzyjna teorii rywalizacji resortowej, to jest to zagadnienie rutynowe, techniczne lub niskiego szczebla.

Upraszczając, można więc stwierdzić, że różnica między dotychczasową, klasyczną rolą danego typu zagadnienia a jego funkcją w zaproponowanej teorii polega na tym, że w tym pierwszym wypadku to typ zagadnienia miał determinować rodzaj teorii podejmowania decyzji, a w tym drugim przypadku, to teoria podejmowania decyzji determinuje typ zagadnienia (zob. rysunek 3.10).



Rysunek 3.10. Relacja między typem zagadnienia a rodzajem teorii podejmowania decyzji w klasycznym i zaproponowanym w niniejszej monografii ujęciu

Źródło: opracowanie własne.

Choć nie jest to przedmiotem studiów w niniejszej pracy, to warto wspomnieć, że powyższe zjawisko wydaje się symbolizować inny fenomen w stosunkach międzynarodowych. Polega on na uelastycznieniu i poszerzeniu zakresu zagadnień stanowiących zainteresowanie poszczególnych uczestników teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej. Dotyczy to zwłaszcza zwiększenia swobody w określeniu priorytetów w polityce zagranicznej, które nie sprowadzają się już wyłącznie do zagadnień związanych np. z bezpieczeństwem wojskowym. Wydaje się, że zrozumienie tego fenomenu wymaga studiów nie tylko nad jego współczesnymi przejawami, ale także historycznymi źródłami, których można się doszukiwać nie tylko w zakończeniu zimnej wojny, ale co najmniej już w odprężeniu z lat 70. XX w.⁷⁸⁴

⁷⁸⁴ W kontekście swobodnego kształtowania, co jest priorytetem działania współczesnych władz państwowych, warto wskazać na równoległe wobec siebie zjawiska. Z jednej strony mamy opisany powyżej mechanizm, w którym owa swoboda wybierania kierunków działania powoduje, że na poziomie

Oczywiście, pewne zagadnienia ze swojej natury mogą predestynować określonych uczestników do nadania im znaczenia, a tym samym sprzyjać pewnym typom teorii podejmowania decyzji. Wynika to z socjalizacji wśród obywateli, a szczególnie wśród członków władz państwowych, danego katalogu zagadnień wymagających zaangażowania⁷⁸⁵. Na przykład zewnętrzne zagrożenie dla bezpieczeństwa instytucji państwowych oraz obywateli z większym prawdopodobieństwem zostanie uznane za obszar zaangażowania przez prezydenta niż kwestia prowadzenia z Chin do USA podrabianej odzieży markowych producentów.

Powyższy mechanizm jednak nie musi zachodzić. Doskonałym tego przykładem może być kwestia zamachu na Światowe Centrum Handlu (WTC) w Nowym Jorku w 1993 r. dokonanego przez zagranicznych terrorystów związanych z radykalnym islamem. Wydawałoby się, iż zagrożenie bezpieczeństwa obywateli przez czynnik zagraniczny powinno być priorytetem dla prezydenta w polityce zagranicznej. Mimo to 8 lat później doszło ponownie do zamachu na ten sam obiekt przez ludzi wyznających podobną ideologię. Tymczasem od 2001 r., kiedy zwalczanie zagrożeń wynikających z istnienia terroryzmu międzynarodowego uznano za priorytet, nie doszło już do zamachu o podobnej skali⁷⁸⁶. Jak więc widać, zagadnienia, które wydają się naturalnym priorytetem dla określonych uczestników, nie zawsze lub nie od razu takimi się stają.

Trzeba też pamiętać, że nawet przekonanie jednego z uczestników systemu politycznego co do istnienia obiektywnego zagrożenia nie przekłada się od razu na podjętą decyzję. Wynika to z tego, że różnice w preferencjach potrafią dotyczyć zarówno spraw zasadniczych, jak i ściśle technicznych. Jednocześnie taka sytuacja ma miejsce zarówno na poziomie podejmowania decyzji *sensu stricto*, jak i *sensu largo* (np. wdrażania).

Wreszcie w pracy przyjęto, że podejmowane przez uczestników zagadnienia i zgłaszane wobec nich preferencje leżą w zakresie dozwolonych im prawnie

studiów nad polityką zagraniczną dana teoria podejmowania decyzji zależy od postrzegania określonego zagadnienia przez krajowych uczestników. Z drugiej strony w nauce o stosunkach międzynarodowych symbolem tego zjawiska jest uzależnienie relacji międzynarodowych od postrzegania danego zagadnienia przez całe społeczeństwo wybranego państwa. To, że coraz częściej występuje drugie z opisanych zjawisk, może tłumaczyć popularność konstruktywizmu we współczesnej nauce o stosunkach międzynarodowych.

⁷⁸⁵ O roli socjalizacji w zakresie tworzenia preferencji uczestników – szczególnie podczas wskazywania zagadnień wymagających zaangażowania ze strony państwa – pisze: A.S. McFarland, *Neopluralism*, s. 62.

⁷⁸⁶ Jednocześnie można zapytać o to, w jakim stopniu zamach z 11 września 2001 r. wymagał rozpoczęcia działań aż na taką skalę przez USA. Szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę, że na początku XXI w. w USA ginęło w wypadkach drogowych ponad 40 tys. osób rocznie, czyli statystycznie 13 razy więcej niż w pojedynczym zamachu z 2001 r. S. Neville, *U.S. Road Deaths at Lowest Levels for 60 Years... but Still One Killed Every 16 Minutes*, „Daily Mail”, 1 kwietnia 2011, <http://dailym.ai/1khgbEn>, dostęp: 23.01.2013. Na temat przypisywania zamachom z 11 września 2001 r. zbyt dużej wagi przez społeczeństwo i władze USA zob. np. J. Mueller, *Terrorism and Dynamics of Threat Exaggeration*, wystąpienie przygotowane na doroczną konferencję APSA w Waszyngtonie w dniach 1–4 września 2005 r., www.diplomatie.gouv.fr/fr/IMG/pdf/mueller2.pdf, dostęp: 23.01.2013.

kompetencji. W praktyce oznacza to, że np. pojedyncze biuro w Departamencie Obrony USA nie może podjąć decyzji o wypowiedzeniu wojny przez Stany Zjednoczone. Zaproponowane więc w kolejnym rozdziale teorii, choć dotyczące procesu politycznego, powinny być rozpatrywane z perspektywy obowiązującego w tym państwie prawa⁷⁸⁷.

Ostatecznie więc to nie typ zagadnienia determinuje występowanie danej teorii, ale preferencje uczestników, a przez to kwestia ich udziału lub nie w podejmowaniu decyzji w stosunku do danego zagadnienia decyduje o tym, z jaką teorią mamy do czynienia.

4.3. Zaproponowane teorie a teoria preferencji uczestników

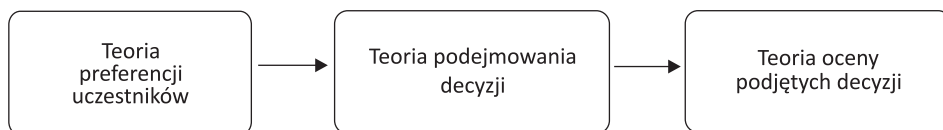
Jak wskazano wcześniej, zaproponowane teorie skupiają się na podejmowaniu decyzji. Koncentracja na tym zagadnieniu oznacza, że na dalszy plan zeszyły dwie inne kwestie: (1) problem czynników kształtujących preferencje poszczególnych uczestników oraz (2) zagadnienie oceny podjętych decyzji. Kwestie te zostaną omówione w tym i w jednym z kolejnych podrozdziałów, aby wskazać precyzyjnie, jakie elementy wykluczono.

Tak więc w zaprezentowanych w niniejszej pracy teoriach nie przyjęto żadnych założeń na temat konkretnego kształtu preferencji poszczególnych uczestników⁷⁸⁸. Wskazano jedynie, że preferencje są subiektywną pochodną krajowego i międzynarodowego otoczenia. Tymczasem w wielu teoriach podejmowania decyzji, wbrew deklaracjom o koncentracji tylko na samym podejmowaniu decyzji, przyjmuje się założenia dotyczące preferencji uczestników.

Jednym z najbardziej wyrazistych przykładów pod tym względem są teorie rywalizacji resortowej (*bureaucratic politics*), które uznają, że podstawą preferencji uczestników tej teorii, czyli zwierzchników poszczególnych instytucji administracji federalnej, jest realizowanie interesu tychże instytucji. Przyjmowane przez zwierzchników cele mają więc być niezależne od tego, jaka konkretnie osoba piastuje ten urząd. Tym samym zakłada się, że wspomniane instytucje nie tylko mają jasno zdefiniowany, ale także stały interes.

⁷⁸⁷ Na temat prawnych regulacji procesu kształtowania polityki zagranicznej zob. klasyczne w tym zakresie prace: L. Henkin, *Foreign Affairs and the Constitution*, 1. wyd., Foundation Press, Mineola 1972; *The Constitution and the Conduct of Foreign Policy*, F.O. Wilcox I, R.A. Frank (red.), Praeger, New York 1976, a także trzykrotnie wznawianą na przełomie lat 80. i 90. XX w. (1983, 1987, 1994) pracę J.A. Nathan, J.K. Oliver, *Foreign Policy Making and the American Political System*, wyd. 3, Johns Hopkins University Press, Baltimore 1994. Z najnowszych prac całościowo wprowadzających w tę tematykę zob. przytaczaną już pracę pt. *Routledge Handbook of American Foreign Policy* z 2012 r.

⁷⁸⁸ W niektórych teoriach podejmowania decyzji przyjmuje się dodatkowe założenie o tym, że preferencje poszczególnych uczestników muszą być różne. W niniejszej teorii wydaje się to zbędne. Niezależnie od teorii, jeśli jej uczestnicy będą posiadać identyczne preferencje, to wtedy i tak zachodzi dany mechanizm, ale na podstawie takiego właśnie rodzaju preferencji. Na przykład w wypadku teorii rywalizacji resortowej, jeśli preferencje są identyczne, to konsensus przybiera formę realizacji preferencji wszystkich uczestników.



Rysunek 3.11. Kolejne trzy elementy całościowej teorii podejmowania decyzji: teoria preferencji uczestników, teoria podejmowania decyzji *sensu stricto*, teoria oceny podjętych decyzji

Źródło: opracowanie własne.

W tym kontekście warto przypomnieć, że jednym z podstawowych założeń FPA, w tym teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej, jest stwierdzenie, że nie ma czegoś takiego jak jasno zdefiniowany i stały interes instytucji politycznej określanej mianem państwa, czyli tym samym interesu narodowego. Prowadzi nas to do wniosku, że zwolennicy teorii rywalizacji resortowej, z jednej strony, twierdzą, że pewne instytucje polityczne (państwa) nie mają jasnych i na stałe zdefiniowanych interesów, inne zaś instytucje tego typu (np. ministerstwa) taki jasno zdefiniowany i stały interes posiadają⁷⁸⁹.

Teoretycznie oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, aby wobec różnych kategorii instytucji politycznych stosować różne założenia, czyli np. traktować państwo jako instytucję wewnętrznie zróżnicowaną, a instytucje administracji federalnej jako jednostki unitarne i o jasnych oraz stałych interesach. Trzeba jednak tego typu założenia wyraźnie przedstawić i wyjaśnić różnice w podejściu do tej samej kategorii instytucji.

Jednakże, tak jak stwierdzono to wcześniej, w prezentowanych w niniejszej pracy teoriach nie przyjmuje się założeń dotyczących preferencji. Tym samym z istniejących już modeli podejmowania decyzji wyłącza się te założenia, które odnoszą się do tego zagadnienia. Nie zmienia to faktu, że pożądanym zjawiskiem jest stworzenie teorii preferencji uczestników procesu podejmowania decyzji w odniesieniu do polityki zagranicznej, ale wykracza to poza ramy niniejszej pracy.

⁷⁸⁹ Co prawda, zadaniem niniejszej monografii nie jest wyjaśnienie tego problemu, ale można się tutaj pokusić o pewną sugestię. Otóż to, że badacze są gotowi przyjąć proste założenia na temat tego, co kształtuje preferencje zwierzchników instytucji administracji federalnej, a nie czynią tego wobec zwierzchnika takiej instytucji jak państwo, czyli prezydenta, wynika nie tylko z jakichś ogólnych przesłanek, ale także z dostępu do materiału empirycznego. Pojedynczy prezydent USA jest przedmiotem wielu studiów, a podejmowane przez niego działania obiektem zainteresowania wielu badaczy. Tym samym ilość dostępnych na jego temat materiałów i wynikająca z tego liczba czynników wpływających na jego decyzję jest duża, więc trudno je uprościć. Tymczasem, choćby ze względu na ich liczbę, zwierzchnicy poszczególnych instytucji administracji federalnej nie przyciągają już takiej uwagi, a często wręcz istnieją trudności w śledzeniu ich codziennych działań. Choć ilość materiału zgromadzona na ich temat nie jest mała, to jednak jest zdecydowanie mniejsza w stosunku do osoby prezydenta. Tym samym liczba czynników wpływających na zwierzchnika danej instytucji administracji federalnej dostępna dla badaczy jest mniejsza i łatwiej o uproszczenia.

Jednocześnie, chociaż w niniejszej książce nie przyjęto żadnych założeń co do tego, pod wpływem jakich czynników są kształtowane konkretne preferencje, to warto pamiętać, że to właśnie w preferencjach znajdują wyraz takie zjawiska, jak osobiste doświadczenie życiowe, poglądy polityczne i wyznawane wartości przez uczestników procesu kształtowania polityki zagranicznej.

Należy też pamiętać, że preferencja danego uczestnika nie musi przyjmować postaci popierania jednej konkretnej opcji w polityce państwa. Preferencja uczestnika może mieć charakter negatywny, tj. wskazywać, jakie opcje wyboru nie są możliwe do zrealizowania, pozostawiając tym samym mniej lub bardziej szerokie pole manewru innym uczestnikom⁷⁹⁰.

4.4. Zaproponowane teorie a stopień uchwycenia zjawisk z poziomu międzynarodowego

W odniesieniu do teorii podejmowania decyzji podnosi się często pytanie o to, czy mogą one uchwycić zmiany zachodzące na poziomie międzynarodowym⁷⁹¹. Pytanie to przypomina odwrotny zarzut stawiany teoriom opierającym się na idei systemu międzynarodowego co do tego, czy potrafią uchwycić zmiany pochodzące z poziomu poszczególnych jednostek systemu (tj. państw)⁷⁹².

Zmiany w systemie międzynarodowym są włączane do poszczególnych teorii podejmowania decyzji przez, podkreślmy, subiektywne preferencje danych uczestników tychże mechanizmów. Mianowicie, po pierwsze, zmiana preferencji uczestników, np. pod wpływem zjawisk międzynarodowych, powoduje, że w ramach tej samej teorii podejmowania decyzji może dojść do przyjęcia innego rozstrzygnięcia w stosunku do tego, jakie zapadłoby przed owym wydarzeniem. Na przykład sekretarz jednego z departamentów spierających się o kształt polityki zagranicznej może pod wpływem wydarzeń międzynarodowych przyjąć preferencje, które pozwolą zastąpić wcześniejszy pat konsensus. Po drugie, zmiana preferencji uczestników może doprowadzić wręcz do zmiany teorii podejmowania decyzji wyjaśniającej politykę państwa w danym obszarze. Na przykład katastrofa humanitarna w kraju, który dotychczas był przedmiotem polityki prowadzonej przez prezydenta, może doprowadzić do presji ze strony członków Kongresu na prezydenta, a tym samym do powstania jednostki decyzyjnej charakterystycznej

⁷⁹⁰ Na przykład w kontekście teorii neopluralizmu wskazuje się, że często administracja federalna postawiona jako arbiter między rywalizującymi grupami interesu skupia się na realizowaniu takiego kształtu polityki zagranicznej, którego nie wykluczały preferencje zainteresowanych grup interesu. A.S. McFarland, *Interest Groups and Theories of Power in America*, „British Journal of Political Science” 1987, 17 (2), s. 137–138.

⁷⁹¹ D.A. Welch, dz. cyt., s. 215, 216.

⁷⁹² W szczególności ten zarzut jest podnoszony w odniesieniu do tych koncepcji neorealistycznych, które skupiały się na rywalizacji w zimnowojennym systemie międzynarodowym między USA oraz ZSRR i nie dostrzegły, że jeden z filarów tej rywalizacji może ulec likwidacji w wyniku wewnętrznych przemian, jak to się stało z ZSRR w 1991 r. Zob. np. R.N. Lebow, dz. cyt., s. 33–41.

dla teorii pluralizmu zamiast występującej wcześniej teorii podejmowania decyzji przez prezydenta.

Oczywiście, przełożenie się danego wydarzenia międzynarodowego na preferencje uczestnika ma charakter subiektywny. W rezultacie zjawisko społeczne, choć z pewnych powodów ważne, może być zignorowane. Równie dobrze marginalne zjawisko międzynarodowe może odegrać ważną rolę w zmianie preferencji.

Czy ta ostatnia kwestia oznacza, że uczestnicy jednostek decyzyjnych teorii podejmowania decyzji mogą w nieskończoność działać na podstawie preferencji, które są oderwane od rzeczywistych procesów międzynarodowych? Nie. Wcześniej czy później – w zależności od stopnia oderwania od rzeczywistości – nierealistyczne preferencje doprowadzą do tak poważnego kryzysu, że ich dalsze utrzymanie będzie trudne. Jeśli jednak w konsekwencji kryzysu nie będzie następować zmiana na rzecz bardziej dostosowanych do rzeczywistości preferencji, to ich posiadacze czekają poważne trudności, włączając w to jakąś formę zniszczenia instytucji państwowych, w ramach których dotychczasowi uczestnicy mogli realizować swoje preferencje. Na przykład brak w latach 90. XX w. wśród uczestników systemu politycznego USA preferencji na rzecz uczynienia walki z międzynarodowym terroryzmem priorytetu polityki zagranicznej zaowocował dwoma atakami terrorystycznymi na terytorium USA. Zmiana preferencji wielu decydentów po zamachach z 11 września 2001 r. doprowadziła do tego, że od tego czasu nie było żadnego większego zamachu tego typu. Można założyć, że gdyby zwalczanie terroryzmu międzynarodowego po 2001 r. dalej nie było priorytetem w polityce zagranicznej USA, to nastąpiłaby seria kolejnych ataków na terytorium tego państwa.

Powyższe uwagi wynikają z przyjętych w zaproponowanych teoriach założeń. Przy czym problem niezgodnych z rzeczywistością preferencji uczestników w literaturze dotyczącej podejmowania decyzji odnosi się zazwyczaj do kategorii zaproponowanych przez małżeństwo Harolda i Margaret Sproutów. Mianowicie wyróżnili oni tzw. psychologiczne środowisko (*psychological milieu*) oraz środowisko działania (*operational milieu*) uczestnika. Zgodnie z tym podziałem to środowisko psychologiczne – sposób postrzegania rzeczywistego świata – decyduje o tym, jakie decyzje zostaną podjęte, także na etapie wdrażania. Jednakże to środowisko działania ostatecznie rozstrzyga o tym, czy podjęte decyzje i realizowane na ich podstawie działania osiągną zakładane cele oraz czy ostateczne rezultaty – niezależnie czy zakładane czy też nie – przyczynią się do realizacji decyzji⁷⁹³. Tak więc decyzje podjęte na podstawie środowiska psychologicznego są korygowane przez środowisko działania, co poprzez percepcję uczestników ponownie wpływa na środowisko psychologiczne.

⁷⁹³ D.T. Stuart, dz. cyt., s. 582.

4.5. Źródła przejścia od jednej do drugiej zaproponowanej teorii

Proces podejmowania decyzji w odniesieniu do danego zagadnienia może być wyjaśniany, rzecz jasna, na podstawie różnych teorii, nie tylko tej początkowej. W niniejszej pracy przyjęto, że źródłem przejścia z jednej do drugiej teorii podejmowania decyzji jest zmiana składu jednostki decyzyjnej wywołana zmianą preferencji uczestników. Otóż wraz ze zmianą definicji sytuacji, czyli preferencji jednego z potencjalnych lub dotychczasowych decydentów zmienia się teoria wyjaśniająca przebieg procesu podejmowania decyzji.

Dla przykładu: w momencie gdy dotychczas ignorująca dane zagadnienie grupa interesu stwierdzi, że musi podjąć zabiegi o przyjęcie oczekiwanej przez siebie decyzji, to funkcjonująca do tego czasu jednostka decyzyjna, np. wg teorii podejmowania decyzji przez prezydenta, ulega zmianie w jednostkę decyzyjną teorii neopluralizmu, gdyż grupa interesu, żeby wywrzeć wpływ, oddziałuje na członków Kongresu, media i obywateli. Gdy natomiast występuje jednostka decyzyjna teorii podejmowania decyzji przez prezydenta, a prezydent postanawia jednak – w obliczu innych, uznanych za ważniejsze, zagadnień – przestać się angażować w proces podejmowania decyzji, to wtedy przechodzi się do jednostki teorii rywalizacji lub współistnienia resortowego.

Dotychczas przyjęte założenia w zakresie preferencji uczestników mówią o dwóch źródłach zmiany teorii podejmowania decyzji: czynnikach krajowych i międzynarodowych. Wynika to wprost z tezy, że preferencje są wynikiem oddziaływania wspomnianych dwóch typów czynników.

4.6. Zaproponowane teorie a teoria oceny podjętych decyzji

W niniejszej pracy poszczególne teorie, w tym podejmowane w ich ramach rodzaje decyzji, charakteryzowano przez przypisanie im określonych cech, ale bez przesądzenia o ich ocenie. Tymczasem często występuje odwrotna sytuacja. Dotyczy ona zwłaszcza przypisywania pozytywnej lub negatywnej wartości decyzjom podjętym w ramach określonej teorii. W wersji radykalnej prowadzi to do budowania twierdzeń o dobrych lub złych decyzjach.

W niniejszej pracy odstąpiono jednak od tego, gdyż wymaga to: (1) zbudowania teorii oceny podjętych decyzji, która zawierałaby jasne kryteria (np. stopień realizacji interesu obywateli lub stopień prawdopodobieństwa zrealizowania podjętej decyzji itp.), i (2) uporania się z licznymi problemami związanymi z opercjonalizacją danej teorii, a także (3) określenia metod pomiarów efektów podjętych decyzji⁷⁹⁴. Rozmiary niniejszej pracy uniemożliwiają jednak włączenie takich

⁷⁹⁴ D. Mitchell, *Advisors...*; Ch.F. Hermann, J.G. Stein, B. Sundelius, S.G. Walker, dz. cyt., s. 142. W szczególności odpowiednich metod wymagałoby ustalenie, czy to, co zakładano, udało się zrealizować oraz jakie były przyczyny tego (np. błąd popełniony przy wdrożeniu, niemożliwość zrealizowania podjętych decyzji lub, mimo korzystnych warunków, przesądził o wszystkim przypadek). D.T. Stuart, dz. cyt., s. 589.

zagadnień w zaproponowaną konstrukcję teoretyczną, co oczywiście nie znaczy, że wysiłki w tym kierunku nie powinny być podejmowane.

Warto przy tej okazji wskazać, jak stosowanie wobec decyzji podjętych w ramach jednej z zaproponowanych teorii ocen wartościujących prowadzi do wydawania błędnych sądów. Otóż najczęściej twierdzi się, że decyzje podejmowane w ramach teorii rywalizacji resortowej niosą negatywne rezultaty, np. przez zastępowanie wyboru najlepszej opcji kompromisem. Tymczasem wskazuje się, że podejmowanie decyzji według tej samej teorii może prowadzić: (1) zamiast do jednostronnej, to do wieloaspektowej dyskusji np. na temat tego, czym jest interes narodowy, (2) zamiast do decyzji dotyczących realizacji jednych celów kosztem drugich, to do decyzji uwzględniających różne cele, (3) zamiast do nieograniczonej dominacji prezydenta, to do wzajemnego kontrolowania się instytucji administracji federalnej⁷⁹⁵. Tym samym wskazuje się, że teoria rywalizacji resortowej, po spełnieniu pewnych warunków, może przynieść pozytywne skutki⁷⁹⁶.

Warto dodać, że czasami unika się oceniania podjętych decyzji, ponieważ wybór kryterium oceny jest rozstrzygnięciem o charakterze normatywnym, przedkłada jedne wartości nad inne. Rezygnacja jednak z rozważań teoretycznych na ten temat nie znaczy, że zaproponowane poniżej teorie są wolne od wartościowania. Sama konstrukcja teorii – skład ich uczestników, przebieg relacji między nimi i efekty tych interakcji – wymaga rozstrzygnięć co do wartości określonych zjawisk społecznych.

Na koniec rozważań z zakresu oceniania podjętych decyzji należy zaznaczyć, że z pewnej perspektywy kwestia ta ma znaczenie w zaproponowanych teoriach, nawet jeśli w bezpośrednio przyjętych założeniach teoretycznych nie przewidziano miejsca dla teorii oceny podjętych decyzji. Otóż to, jak podjęte decyzje, w tym ich realizację, oceniają uczestnicy jednostek decyzyjnych teorii podejmowania

⁷⁹⁵ P. 't Hart, U. Rosenthal, *Reappraising Bureaucratic Politics*, „Mershon International Studies Review” 1998, 42 (2), s. 238. Równie dobrym przykładem negatywnych konsekwencji przypisywania określonych wartości decyzjom podjętym w konkretnej teorii jest kwestia teorii podejmowania decyzji przez prezydenta. Często wskazuje się, że prezydent stara się wypracować porozumienie i dzięki temu przypisuje się tej teorii pozytywne wartościowanie. Jak jednak zwracają uwagę inni badacze, równie dobrze prezydent może narzucić innym uczestnikom swoją radykalną preferencję, której większość z nich nie akceptuje. D.T. Stuart, dz. cyt., s. 589.

⁷⁹⁶ Przykładem sytuacji, gdy teoria rywalizacji resortowej może nieść pozytywne skutki, jest teoria zróżnicowanego doradztwa (*multiple advocacy*) zaproponowana przez: A.L. George'a, *The Case for Multiple Advocacy in Making Foreign Policy*, „American Political Science Review” 1972, 66 (3), s. 751–785. W tej koncepcji rywalizacji resortowej nie pozostawia się samej sobie i przez to nie grozi jej pat, ale jest narzędziem wykorzystywanym przez prezydenta, który ma kontrolę nad tym procesem. W ocenie teorii rywalizacji resortowej nie można oczywiście też zbyt mocno iść w drugą stronę i zakładać, że to przykład pluralistycznego mechanizmu, gdzie równi wobec siebie rywalizują o przefforsowanie własnych preferencji. Często jest wręcz przeciwnie, tylko wybrane instytucje administracji federalnej, reprezentujące określone preferencje, biorą udział w mechanizmie rywalizacji resortowej. Dodatkowo niektóre z nich mają silniejszą pozycję niż inne. W związku z tym sugeruje się, że teorię rywalizacji resortowej raczej należy postrzegać jako mechanizm elitystyczny, nie zaś egalitarny. P. 't Hart, U. Rosenthal, dz. cyt., s. 238.

decyzji, wpływa na preferencje uczestników. Na przykład uznanie przez uczestnika (niezależnie od obiektywnych zdarzeń), że powzięte decyzje doprowadziły do zrealizowania jego postulatów, może spowodować, że zmieni on swoje dotychczasowe preferencje i przestanie angażować się w proces podejmowania decyzji, co wpłynie na typ używanej do wyjaśniania teorii podejmowania decyzji.

5. Podsumowanie

W niniejszym rozdziale przedstawiono wiele założeń, które przyjęto na etapie budowania zaproponowanej w kolejnym rozdziale teorii. Mianowicie na wstępie przedstawiono miejsce dyskusji o filozofii nauki we współczesnej nauce o stosunkach międzynarodowych, w tym częste tworzenie dychotomii między pozytywizmem a postpozytywizmem (antypozytywizmem). Następnie opisano założenia zaproponowanej teorii z poziomu filozofii nauki. Uczyniono to z perspektywy realizmu naukowego na podstawie następujących założeń: (1) realizmu ontologicznego (świat materialny i społeczny istnieje niezależnie od woli podmiotu poznającego), (2) realizmu epistemologicznego (podmiot poznający ma, choć do pewnego stopnia ograniczone, możliwości poznania przedmiotu poznania), (3) pluralizmu metodologicznego (zarówno metody ilościowe, jak i jakościowe mogą być przydatne w zależności od typu badanego przedmiotu). Na poziomie metateorii oznacza to, że sprawdzona (naukowa) wiedza jest pozyskiwana przez kontrolę spójności pojęć oraz testowanie teorii.

Wskazano, że zaproponowana teoria ma charakter teorii wyjaśniającej. Jednocześnie jednak zastrzeżono, że z punktu widzenia realizmu naukowego dychotomia między wyjaśnianiem a rozumieniem nie jest ostro zarysowana. Teoria wyjaśniająca w tym ujęciu ma ograniczony zasięg. Zarysowano także relacje między teorią wyjaśniającą a normatywną.

Stwierdzono jednocześnie, że zaprezentowana teoria ma charakter teorii średniego rzędu, gdyż jest tylko „(ogólną) teorią podejmowania decyzji w USA w zakresie polityki zagranicznej z perspektywy czynników wewnętrznych tego państwa”. Nie jest to zaś teoria ogólna polityki zagranicznej jako takiej.

Ogólnie scharakteryzowano proces budowania teorii jako przechodzenie od opisu do uogólnień. Przedstawiono także problem badawczy, który był przyczyną teoretyzowania. Wskazano, że konkretną metodą budowania teorii była synteza i opisano problemy związane z tego typu teoretyzowaniem, w tym: kwestię współmierności, różnicy między nową teorią a wspólną platformą istniejących teorii, zachowania równowagi między prostotą a złożonością, a także uzupełniania łączonych teorii o zupełnie nowe elementy. Przedstawiono również źródła syntezyowanych teorii, których część jest koncepcjami o bogatych tradycjach, a inne zostały niedawno zaprezentowane, ale w sposób kompleksowy udało im się uchwycić pewne zagadnienia.

Odniesiono się też do problemu dotyczącego relacji między strukturą a jej jednostką (*agent-structure problem*), gdzie przyjęto założenie, że relacja ta ma charakter dwustronny. W związku z tym struktura oddziałuje na zachowania jednostki, ale i one posiadają możliwość przekształcania struktury.

Wstępnie zdefiniowano także trzy podstawowe elementy zaproponowanych teorii: skład jednostki decyzyjnej (zmienna niezależna), strukturę (relacje między uczestnikami) oraz rodzaj podjętej decyzji (zmienna zależna).

W skład jednostki decyzyjnej wchodzi przedstawiciele władz państwowych i niepaństwowych uczestnicy w postaci reprezentantów grup interesów, think tanków, mediów oraz obywateli. Wskazano pięć różnych konfiguracji składu jednostek decyzyjnych, które wykorzystano do dalszej analizy. Trzy z nich tworzą wyłącznie reprezentanci władzy wykonawczej. Pozostałe dwie obejmują przedstawicieli władzy ustawodawczej oraz uczestników niepaństwowych.

Wskazano, że struktura decyzyjna opisuje relacje między uczestnikami jednostki decyzyjnej, w tym wskazuje stopień władzy poszczególnych z nich nad pozostałymi. Przedstawiono i scharakteryzowano również cztery rodzaje podjętych decyzji: (1) pat polityczny, (2) tzw. narzucone rozwiązanie, (3) tzw. selektywne rozwiązanie, (4) konsensus. Przyjęto także założenie, że możliwe jest wyizolowanie pojedynczej decyzji i związanego z nią procesu decyzyjnego, choć opisano wiele trudności z tym związanych.

Zaprezentowano ogólne czynniki, które determinują przejście od jednej teorii do drugiej. Wskazano, że czynniki takiej zmiany mogą pochodzić z grona samych uczestników danej jednostki decyzyjnej, którzy rezygnują z oddziaływania na kształtowanie danej polityki, lub spoza składu dotychczasowej jednostki decyzyjnej, gdy nowy typ uczestnika angażuje się w podejmowanie decyzji w danym obszarze.

Omówiono związek między założeniami o racjonalności oraz zaproponowaną teorią. Przy czym wskazano, że o ile uczestnicy określają swoje preferencje w ramach ograniczonej racjonalności, to podejmowanie decyzji jest procesem politycznym, co oznacza, że nie przebiega zgodnie z zasadami racjonalności. Podniesiono, że choć zaproponowana teoria podejmowania decyzji przez prezydenta może być najbliższe założen modelowi racjonalnego uczestnika, to jednak nie są to tożsame konstrukcje.

Opisano także kwestie związków między poszczególnymi teoriami a obszarami, wobec których w ich ramach podejmuje się decyzje. Przy czym uznano, że to nie typ zagadnienia warunkuje teorię, ale następuje zjawisko odwrotne.

Z zakresu zaproponowanej teorii wyłączono kwestię teorii preferencji oraz oceny (np. efektywności) poszczególnych rodzajów podjętych decyzji. Choć badania nad tego typu kwestiami są ważne, to z uwagi na ograniczone rozmiary monografii wykluczono je z dalszej analizy. Wskazano również, jak w ramach zaproponowanych teorii pośrednio (poprzez percepcję uczestników) są włączane zagadnienia z poziomu międzynarodowego.

IV. Poszczególne zaproponowane teorie podejmowania decyzji w polityce zagranicznej USA

Celem niniejszego rozdziału jest przedstawienie pięciu teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej USA na poziomie czynników wewnętrznych państwa. Dokonano tego z perspektywy trzech podstawowych i omówionych w poprzednim rozdziale elementów: (1) składu jednostki decyzyjnej, (2) struktury relacji między uczestnikami i (3) rodzaju podejmowanych decyzji.

Ponadto, prezentując każdą z teorii, wskazano, z jakim zagadnieniem tradycyjnie w analizie polityki zagranicznej ją wiązano. Przy czym należy pamiętać, że w poprzednim rozdziale założono, że określona teoria podejmowania decyzji wynika ze składu jednostki decyzyjnej, nie zaś typu zagadnienia będącego przedmiotem podejmowanej decyzji. W związku z tym łatwe utożsamianie danej teorii z określonym typem zagadnienia jest błędne. Następuje tu wręcz odwrotny mechanizm, to określona jednostka decyzyjna nadaje danemu zagadnieniu specyficzny wymiar.

Przedstawiono także sposób, w jaki jednostka decyzyjna każdej z poszczególnych teorii może się przeistoczyć w jednostkę decyzyjną innej teorii. Uczyniono tak w związku z przyjętym w poprzednim rozdziale założeniem, że zmiana składu jednostki decyzyjnej powoduje zmianę teorii podejmowania decyzji, którą należy zastosować do wyjaśniania procesu decyzyjnego. Trzeba jednak pamiętać, że skład jednostki decyzyjnej zależy od preferencji jej uczestników. Z uwagi jednak na to, że w niniejszych teoriach zrezygnowano z przyjmowania założeń z zakresu teorii preferencji, to o tej kwestii jedynie wspomniano w celu lepszego unaocznienia pozostałych przyjętych założeń.

W przedostatnim podrozdziale wskazano na związek danej teorii z określonym etapem podejmowania decyzji oraz z podobnymi koncepcjami w ekonomii i naukach politycznych. Wreszcie zebrano wskazówki dotyczące sytuacji, gdy rzeczywisty proces podejmowania decyzji nie jest zgodny z zaproponowanymi w rozdziale teoriami.

1. Teoria podejmowania decyzji przez prezydenta

Na wstępie rozważań o teoriach podejmowania decyzji przez prezydenta należy wskazać na dwa zastrzeżenia podnoszone przez przeciwników takich koncepcji. Po pierwsze, podkreślają oni, że niemożliwe jest stworzenie choćby typologii takich teorii, nie mówiąc już o jednej tylko, gdyż każdy prezydent tworzy indywidualny, sprofilowany pod kątem własnych potrzeb, mechanizm⁷⁹⁷. W niniejszej pracy przyjęto, że takie twierdzenia oznaczają, że stworzenie typologii jest trudne, ale nie niemożliwe.

Po drugie, podnoszą oni, że na poziomie prezydenta nieformalność mechanizmów podejmowania decyzji uniemożliwia tworzenie typologii procesu podejmowania decyzji. Choć zjawisko nieformalnych mechanizmów podejmowania decyzji można odnieść do procesów zachodzących na każdym poziomie władz państwowych USA, to w odniesieniu do prezydenta i jego najbliższych współpracowników proces ten występuje z całą mocą. W niniejszym podrozdziale przyjęto jednak, że nawet nieformalne relacje mają pewne stałe cechy – np. skład i strukturę zespołu podejmującego decyzję – umożliwiające ich typologizowanie⁷⁹⁸. W wypadku opisanych poniżej teorii zjawisko nieformalności relacji zostało oddane częściowo poprzez wskazanie na stopień centralizacji teorii, gdzie niski stopień centralizacji oznacza wzrost nieformalnych relacji⁷⁹⁹.

Podobnie jak wszystkie inne teorie zaprezentowane w tym rozdziale teoria podejmowania decyzji przez prezydenta nie zawiera teoretycznych rozważań na temat preferencji uczestników tego mechanizmu. Jednakże czasami wśród założeń tej teorii wymienia się także te dotyczące preferencji jego uczestników. Wtedy wskazuje się, że w ramach tej teorii decyzje podejmowane są głównie na podstawie czynników zagranicznych, nie zaś czynników krajowych⁸⁰⁰. Takie założenie wydaje się jednak wątpliwe. Oczywiście nie przeczy to temu, że cechą wyróżniającą tej teorii może być opieranie preferencji jej uczestników głównie na zjawiskach następujących poza granicami USA. Nie wydaje się jednak możliwe, aby było to jedyne kryterium. Nie zmienia to jednak tego, że dotyczy to teorii preferencji, która nie jest przedmiotem rozważań w niniejszej pracy.

Zaprezentowana poniżej teoria nie przyjmuje też żadnych założeń co do teorii oceny powziętych decyzji. Tymczasem teorię podejmowania decyzji przez

⁷⁹⁷ Bliski współpracownik prezydenta J.F. Kennedy'ego i pracownik Urzędu Białego Domu w latach 1961–1964 Theodore Chaikin „Ted” Sorensen stwierdził, że każdy z prezydentów tworzy system podejmowania decyzji, który jest dla niego wygodny oraz efektywny. D. Mitchell, *Making Foreign Policy: Presidential Management of the Foreign Policy Decision Making Process*, Ashgate Publishing, Aldershot oraz Burlington 2005, s. 1. Do podobnych wniosków dochodzi recenzent modeli D. Mitchella: P.A. Kowert, dz. cyt., s. 294–296.

⁷⁹⁸ D. Mitchell, *Advisors...*

⁷⁹⁹ D. Mitchell wskazuje, że zagadnienie stopnia scentralizowania danego modelu podejmowania decyzji przez prezydenta jest obecne w literaturze przedmiotu od lat 80. XX wieku. Tamże.

⁸⁰⁰ J.T. Rourke, R.G. Carter, M.A. Boyer, dz. cyt., s. 149.

prezydenta bardzo często określa się, o czym już była mowa, jako model racjonalnego uczestnika, co ma wynikać z tego, że podejmowane w jego ramach decyzje są racjonalne. Jak już wskazano, choć teoria ta może być najczęściej najbardziej racjonalną ze wszystkich prezentowanych i podjęte w jej ramach decyzje mogą wykazywać najwyższą zbieżność z założeniami modelu racjonalnego uczestnika, to błędne byłoby zawsze utożsamianie jej z takim typem uczestnika. W związku z tym oraz wykluczeniem założeń o teorii oceny podjętych decyzji nie przyjęto tego twierdzenia w poniższych rozważaniach.

Warto jeszcze dodać, że oba wspomniane i odrzucone w niniejszej pracy założenia teorii podejmowania decyzji przez prezydenta stają się często podstawą do utożsamiania owej teorii z tymi teoriami stosunków międzynarodowych, które koncentrują się na systemie międzynarodowym opartym na unitarnych uczestnikach, odwołujących się do interesu narodowego. Wynika to z tego, że przyjmuje się, iż: (1) podejmowanie decyzji przez pojedynczego prezydenta sprzyja założeniu o unitarności państwa, (2) koncentracja na czynnikach zewnętrznych jest wiązana z założeniem o systemie międzynarodowym, a (3) twierdzenie o racjonalności wywołuje wrażenie działań opartych na interesie narodowym⁸⁰¹. Jak jednak wskazano wcześniej, dwa ostatnie z trzech powyższych twierdzeń nie mają podstaw w prezentowanej poniżej teorii, ponieważ nie uwzględniono prowadzących do nich założeń. Podobnie jest też z pierwszą z powyższych trzech tez, o czym poniżej. W związku z tym teorii podejmowania decyzji przez prezydenta nie można utożsamiać z teoriami stosunków międzynarodowych traktującymi o systemie międzynarodowym.

Spośród wielu stworzonych przez badaczy teorii podejmowania decyzji przez prezydenta w niniejszej pracy wykorzystano typologię zaproponowaną w 2002 r. przez Davida Mitchella⁸⁰². Jej fundament stanowi rozpowszechniona od ponad 40 lat w studiach z tego obszaru dychotomia między modelem dominującej jednostki a modelem zespołowym⁸⁰³. W celu odróżnienia całej teorii podejmowania decyzji na poziomie prezydenta od jej poszczególnych wariantów, wynikających ze zmiennych interweniujących, w odniesieniu do tychże elementów stosowano ich oryginalną nazwę, jaką jest model. Z punktu widzenia przyjętych założeń, takie

⁸⁰¹ Tamże, s. 149.

⁸⁰² D. Mitchell, *Advisors...* Wystąpienie to z pewnymi zmianami stanowi część pierwszego rozdziału pracy: D. Mitchell, *Making Foreign Policy...*, s. 10–31 oraz zostało opublikowane w formie artykułu: D. Mitchell, *Centralizing Advisory Systems: Presidential Influence and the US Foreign Policy Decision-Making Process*, „Foreign Policy Analysis” 2005, 1 (3), s. 181–206. D. Mitchell w swojej monografii z 2005 r. określa zaproponowaną przez siebie typologię mianem „ram badawczych podejmowania decyzji w systemach doradczych” (*the advisory system decision-making framework*). D. Mitchell, *Making Foreign Policy...*, s. 4.

⁸⁰³ D. Mitchell tym samym pomija jeden z modeli, wspomniany w drugim rozdziale niniejszej pracy, który jest zaliczany do klasycznego trójpodziału zaproponowanego przez Richarda Tannera Johnsona i Alexandra L. George’a. D. Mitchell tak postępuje, gdyż twierdzi, że wyróżniony przez obu tych badaczy model rywalizacji (*competitive model*) jest jedynie jedną z wariacji modelu zespołowego (*collegial model*) i nie powinien być traktowany odrębnie. W związku z tym w dalszych rozważaniach bierze on pod uwagę tylko dwa modele: formalny i zespołowy. D. Mitchell, *Advisors...*

modele są jednak teoriami, tylko że przedstawiciele FPA unikają nazywania ich w ten sposób. W stosunku do całej teorii podejmowania decyzji na poziomie prezydenta owe modele różnią się jedynie niższym poziomem ogólności.

Przy czym należy wskazać w tym miejscu na jeszcze jeden problem terminologiczny. Otóż w niniejszej pracy terminem modelu dominującej jednostki określa się mechanizm, który D. Mitchell nazywa „modelem formalnym” (*formal model*). Żeby wyjaśnić przyczynę tej sytuacji, trzeba zacząć od tego, że jeśli istnieje proponowana przez D. Mitchella dychotomia, to przeciwieństwem modelu formalnego powinien być model nieformalny. Tak jednak nie jest. Po pierwsze, dlatego że według D. Mitchella procesy nieformalne występują w obu zaproponowanych przez niego modelach. Zdaniem tego autora przeciwieństwem modelu formalnego jest model zespołowy (*collegial model*), gdzie prezydent staje się jedynie jednym z wielu uczestników. Po drugie, rekonstrukcja modelu formalnego prowadzi do wniosku, że nie tylko charakteryzuje go formalność, ale także określona struktura: jest to model hierarchiczny, gdzie prezydent dominuje. Wydaje się więc, że poprawniej byłoby nazywać go „modelem dominującej jednostki”⁸⁰⁴.

Zamiast więc tłumaczyć wprost oba terminy jako „model formalny” i „model zespołowy”, należało wybrać tę dychotomię, która lepiej oddaje istotę tych modeli (model formalny/nieformalny v. model indywidualny/zespołowy). Jak już wskazano, to właśnie kwestia roli prezydenta w danym modelu przesądza o jego istocie. Stąd nazwa „model zespołowy” została zachowana, gdyż prezydent tam traktuje innych uczestników jako partnerów, a nazwa „model formalny”, gdzie prezydent ma dominującą pozycję, została zamieniona na termin „model dominacji prezydenta”.

Wracając do założeń typologii D. Mitchella, należy wskazać, że wspomniane dwa typy modeli są dodatkowo zróżnicowane w zależności od stopnia centralizacji danego modelu przez prezydenta (wysoki lub niski). Przy czym przez centralizację rozumie się stopień kontroli prezydenta nad podejmowaniem decyzji. W wyniku tych zabiegów łącznie otrzymujemy cztery modele prezydenckie: dominacji prezydenta (silnie i słabo scentralizowany) oraz zespołowy (silnie i słabo scentralizowany)⁸⁰⁵.

Na koniec uwag wstępnych warto zastrzec, że choć w niniejszej pracy określone modele składające się na teorię podejmowania decyzji przez prezydenta można przypisywać poszczególnym prezydentom, to D. Mitchell podkreśla, że tym samym prezydentom w różnym czasie i w odniesieniu do różnorodnych zagadnień można przypisać różne modele⁸⁰⁶.

⁸⁰⁴ Tamże.

⁸⁰⁵ Tamże.

⁸⁰⁶ Tamże. Na potrzebę włączenia do modeli D. Mitchella założeń o zmianie modelu w czasie urzędowania tego samego prezydenta, m.in. na podstawie procesu uczenia się, zwraca uwagę recenzent jego monografii: P.A. Kowert, dz. cyt., s. 296.

1.1. Zmienna niezależna: skład jednostki decyzyjnej

W teorii podejmowania decyzji przez prezydenta można wyróżnić trzy typy uczestników⁸⁰⁷. Pierwszym z nich jest oczywiście sam prezydent. Co jednak ciekawe, obecność prezydenta nie jest obowiązkowa w tej teorii w takim sensie, że nie musi on brać udziału w bezpośrednim podejmowaniu decyzji. Może on np. uznać dane zagadnienia za wymagające rozstrzygnięcia na poziomie prezydenckim, ale samo wypracowanie rozwiązania przekazać zespołowi, w którym nie bierze on udziału, a jedynie zatwierdza przygotowane kolektywnie rekomendacje.

Pozostałe dwa typy uczestników tej teorii można określić jako najbliższych współpracowników prezydenta. Po pierwsze, zalicza się do nich personel Urzędu Wykonawczego Prezydenta (np. szefa personelu Białego Domu i doradcę ds. bezpieczeństwa narodowego). W niektórych sytuacjach kryzysowych, gdy czas na podjęcie decyzji jest krótki, może wręcz dojść do podejmowania decyzji tylko w gronie prezydenta i personelu EOP. Po drugie, mowa tu o przedstawicielach instytucji administracji federalnej. Przy czym dotyczy to zazwyczaj tylko zwierzchników tych instytucji (np. sekretarzy lub ich zastępców), a rzadziej urzędników niższego poziomu, chociaż błędem byłoby całkowite wyeliminowanie tego drugiego zjawiska⁸⁰⁸.

Powyższy katalog wyklucza więc z udziału inne kategorie uczestników. Przede wszystkim oznacza to, że w mechanizmie tym nie biorą udziału uczestnicy niepaństwowi: grupy interesu, think tanki, media oraz obywatele⁸⁰⁹. W drugiej kolejności oznacza to, że z tej teorii są wyłączeni członkowie Kongresu⁸¹⁰. Ich nieobecność powoduje, że wg tej teorii członkowie administracji federalnej są pozbawieni możliwości budowania koalicji (np. z grupami interesu, think tankami, mediami lub członkami Kongresu) w opozycji do rozstrzygnięć podjętych przez prezydenta. Tym samym przedstawiciele administracji federalnej mogą mieć sprzeczne z prezydentem i/lub personelem EOP preferencje, ale nie mogą ich, przynajmniej w ramach tej teorii, przeforsować wbrew woli prezydenta.

D. Mitchell zwraca uwagę, że w rzeczywistości współpracownikiem prezydenta (doradcą) może być każda osoba, która ma do niego dostęp. Często dotyczy to osób, które nie są formalnie członkami władzy państwowej, a więc Pierwszej Damy, przyjaciół prezydenta, a także przywódców innych państw⁸¹¹. W niniejszej pracy przyjęto jednak założenie, że pod uwagę brane są tylko te osoby, które posiadają legitymację prawną do bycia współpracownikiem (doradcą) prezydenta. Co oczywiście nie znaczy, że studia na temat owych nieformalnych doradców nie powinny być prowadzone.

⁸⁰⁷ J.T. Rourke, R.G. Carter, M.A. Boyer, dz. cyt., s. 148.

⁸⁰⁸ D. Mitchell, *Making Foreign Policy...*, s. 3.

⁸⁰⁹ J.T. Rourke, R.G. Carter, M.A. Boyer, dz. cyt., s. 148.

⁸¹⁰ Tamże, s. 148. Niektórzy badacze zwracają jednak uwagę, że czasem zdarza się, iż wśród najbliższych współpracowników prezydenta są także członkowie Kongresu. D. Mitchell, *Making Foreign Policy...*, s. 3.

⁸¹¹ D. Mitchell, *Making Foreign Policy...*, s. 3.

W tej teorii istnieje silna tendencja ku temu, żeby zespoły podejmujące decyzje składały się z niewielkiej liczby osób. Wynika to z kilku przyczyn, ale dwie wydają się oczywiste. Po pierwsze, niewielki krąg pozwala łatwiej komunikować się i ułatwia pracę takiego zespołu. Po drugie, ograniczony krąg uczestników zespołu sprzyja temu, że informacje na temat jego prac nie wyciekną do mediów, co ograniczałoby swobodę dyskusji.

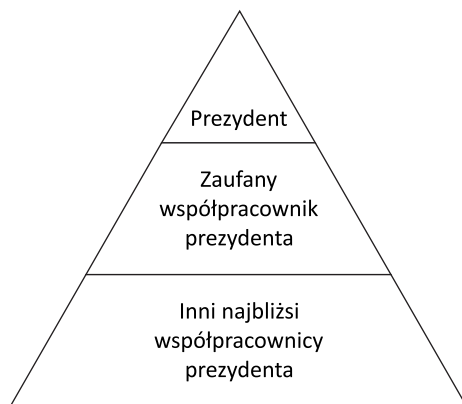
1.2. Struktura podejmowania decyzji

W ramach tej teorii można wymienić aż cztery typy podejmowania decyzji. Przy tym ich występowanie zależy tylko i wyłącznie od bezpośrednio wyartykułowanych lub nieświadomie przyjętych przez prezydenta preferencji co do kształtu zespołu podejmującego decyzje. W przeciwieństwie więc do teorii neopluralizmu, gdzie jedynie sama obecność określonych uczestników rozstrzyga o typie podjętej decyzji, tutaj skład uczestników nie jest modyfikowany, ale zmienia się sam mechanizm w zależności od preferencji prezydenta. W związku z powyższym należy uznać, że preferencja prezydenta co do oczekiwanego kształtu zespołu pełni tutaj funkcję zmiennej interweniującej.

Punktem wyjścia tych czterech modeli jest podział na model dominacji prezydenta i model zespołowy. Pierwszy ze wspomnianych modeli charakteryzują następujące założenia: (1) model jest hierarchiczny, a na jego szczycie znajduje się prezydent, (2) wśród współpracowników prezydenta są osoby posiadające specjalistyczną wiedzę z danego obszaru, (3) współpracownicy filtrują informacje, które docierają do prezydenta, (4) stąd też sam prezydent rzadko sięga do niższych szczebli po informacje⁸¹². Model zespołowy zaś zakłada, że: (1) prezydent nie jest na szczycie, ale w centrum współpracowników, (2) współpracownicy nie posiadają specjalistycznej wiedzy, mają ogólne umiejętności niezbędne w podjęciu decyzji (*advisors are generalists*), (3) jednocześnie współpracownicy nie filtrują informacji docierających do prezydenta (niektórzy z nich mogą pełnić funkcję uczciwych brokerów), (4) stąd prezydent może sięgać do niższych urzędników w celu zdobycia informacji (zob. rysunek 4.1, 4.2)⁸¹³

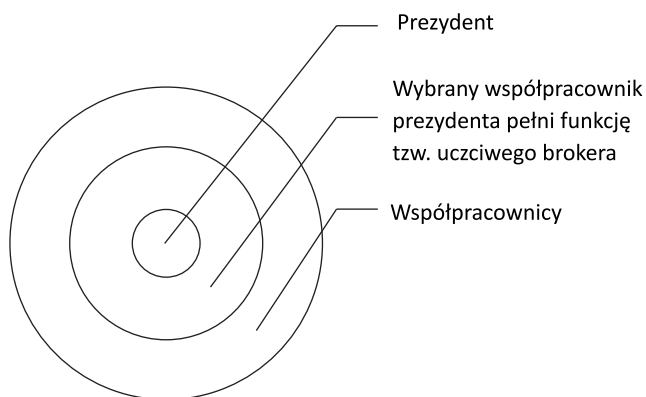
⁸¹² D. Mitchell nie wymienia trzeciego ze wspomnianych założeń (współpracownicy filtrują informacje, które docierają do prezydenta), ale z uwagi na to, że przeciwne założenie znajduje się w modelu zespołowym, to należy takie dodać w modelu dominacji prezydenta. D. Mitchell, *Advisors...*; P.A. Kowert, dz. cyt., s. 294–296.

⁸¹³ D. Mitchell, *Advisors...* D. Mitchell wśród założeń modelu zespołowego nie umieścił twierdzeń o tym, że ktoś ze współpracowników prezydenta może pełnić funkcję uczciwego brokera, ale inne jego założenia nie przeczą takiej możliwości. Tymczasem istnienie uczciwego brokera może być pomocne prezydentowi i w rzeczywistości w wielu wypadkach występuje w modelu zespołowym. Jeśli prezydent nie wyznaczy specjalnej osoby do pełnienia takiej funkcji, to sam musi być takim uczciwym brokerem, co jednak pochłania jego energię i czas. Zob. np. J.P. Pfiffner, *Decision Making in the Obama White House*, „Presidential Studies Quarterly” 2011, 41 (2), s. 244–262.



Rysunek 4.1. Symboliczne ujęcie modelu dominacji prezydenta zaproponowanego przez Davida Mitchella

Źródło: opracowanie własne.



Rysunek 4.2. Symboliczne ujęcie modelu zespołowego zaproponowanego przez Davida Mitchella

Źródło: opracowanie własne.

Dodatkowo każdy z tych dwóch modeli jest zróżnicowany w zależności od stopnia centralizacji – kontroli nad nim prezydenta (zob. tabela 4.1)⁸¹⁴

⁸¹⁴ D. Mitchell, *Advisors...*

Tabela 4.1. Cztery rodzaje teorii podejmowania decyzji przez prezydenta według D. Mitchella

Typ modelu	Model dominacji prezydenta	Model zespołowy
Stopień centralizacji		
Silny	A	C
Słaby	B	D

Źródło: opracowanie własne.

Model dominacji prezydenta o wysokim stopniu scentralizowania (A) charakteryzuje się następującymi założeniami: (1) prezydent ocenia przedstawione mu alternatywy i wybiera jedną z nich, (2) prezydent wyraża ogólne preferencje, które kształtują to, jakie opcje są brane pod uwagę przez współpracowników, (3) pojedynczy lub kilku wybranych współpracowników prezydenta pełni funkcję tzw. strażników (*gatekeepers*), którzy promują ogólne preferencje prezydenta i odrzucają sprzeczne z nimi informacje i preferencje, a także regulują dostęp do prezydenta, (4) prezydent przez koordynację i jasne wyznaczanie zadań redukuje rywalizację między poszczególnymi uczestnikami, aby uniknąć niejednoznacznych opcji do wyboru (np. zrodzonych właśnie z rywalizacji), (5) wszystko to jest możliwe, ponieważ podejmowanie decyzji przebiega na podstawie jasno zdefiniowanych procedur (m.in. zakładających hierarchię w układzie prezydent–strażnicy–pozostali współpracownicy)⁸¹⁵.

Jak łatwo zauważyć, w modelu tym jedna osoba lub kilka pełni funkcję najbliższych współpracowników prezydenta, a reszta jedynie pośrednio ma kontakt z prezydentem.

Model dominacji prezydenta o niskim sformalizowaniu (B) charakteryzuje się następującymi założeniami: (1) prezydent dokonuje wyboru, opierając się na przedstawionych mu opcjach, (2) „strażnik” jest przed prezydentem uczciwym brokerem preferencji pozostałych współpracowników prezydenta, (3) współpracownicy rywalizują o to, żeby przedstawić swoje preferencje prezydentowi, (4) rywalizacja i konflikt występują poniżej poziomu, w którym bezpośrednio jest zaangażowany prezydent i (5) ustalone formalne procedury są omijane przez współpracowników w celu dotarcia do prezydenta i przedstawienia mu swoich preferencji⁸¹⁶.

Natomiast model zespołowy o wysokim stopniu scentralizowania (C) charakteryzuje się następującymi założeniami: (1) prezydent jest aktywnym uczestnikiem zespołu podejmującego decyzje i wpływa na kształt relacji między jego uczestnikami, (2) prezydent wyznacza kierunek rozważanych przez zespół opcji poprzez wskazywanie nowych lub odrzucenie już istniejących opcji, (3) położono nacisk na zbudowanie konsensusu, (4) zabiegi o konsensus pojawiają się w związków

⁸¹⁵ Tamże.

⁸¹⁶ Tamże.

z przekonaniem, że odpowiedzialność za decyzje jest współdzielona, (5) centralną rolę prezydenta gwarantuje to, że spotkania są regularne i częste⁸¹⁷.

Model zespołowy o niskim stopniu scentralizowania (D) zakłada, że: (1) prezydent deleguje podjęcie decyzji na współpracowników specjalizujących się w danym obszarze, (2) tym samym współpracownicy kierują określonym obszarem polityki państwa, (3) nie odbywają się regularne spotkania ze współpracownikami, (4) występuje niewielki nacisk na konsensus między współpracownikami, (5) stąd też istnieją rywalizacja i konflikt między uczestnikami⁸¹⁸.

1.3. Zmienna zależna: rodzaj podjętej decyzji

Jak wskazano w poprzednim rozdziale, każdą z zaproponowanych teorii można powiązać z którąś z czterech rodzajów decyzji. W wypadku tej teorii jest o tyle łatwo, że jej autor D. Mitchell łączy ją z zaproponowaną przez Ch. Hermanna i przyjętą w niniejszej pracy typologią podjętych decyzji⁸¹⁹. Zestawienie czterech typów teorii z rodzajem podjętych decyzji przedstawia tabela 4.2.

Przy czym, jak wspomniany autor zastrzega, różnego typu zmienne interweniujące zarówno z poziomu otoczenia, czyli spoza jednostki decyzyjnej teorii podejmowania decyzji przez prezydenta, jak i z poziomu samego prezydenta mogą doprowadzić do tego, że dany typ teorii będzie się wiązał z innym rodzajem decyzji. Niemniej D. Mitchell wskazuje, że przedstawiona przez niego relacja między danym typem teorii a rodzajem decyzji jest wysoce prawdopodobna⁸²⁰. W związku z powyższym i z powodu tego, że dodatkowe zmienne nadmiernie skomplikowałyby teorię, nie wskazywano owych dodatkowych zmiennych interweniujących.

Tabela 4.2. Cztery rodzaje teorii podejmowania decyzji przez prezydenta według D. Mitchella i związane z nimi rodzaje podjętych decyzji

Typ modelu	Model dominacji prezydenta	Model zespołowy
Stopień centralizacji		
Silny	dominacja początkowego rozstrzygnięcia (<i>dominant solution</i>)	konsensus (<i>integrative solution</i>)
Słaby	dominacja preferencji jednego ze współpracowników (<i>subset solution</i>) lub pat (<i>deadlock</i>)	

Źródło: opracowanie własne.

⁸¹⁷ Tamże.

⁸¹⁸ Tamże.

⁸¹⁹ Tamże.

⁸²⁰ Tamże.

W wypadku modelu dominacji prezydenta o wysokim stopniu centralizacji podjęta decyzja ma charakter dominującego rozstrzygnięcia. Takie rozwiązanie następuje wtedy, kiedy dochodzi do wybrania „głównej opcji omawianej na początku dyskusji”. Sytuacja taka w tego typu modelu wynika z tego, że preferencje prezydenta tak kształtują podejmowanie decyzji, że ostatecznie są przyjmowane jego propozycje. Dotyczy to m.in. takich działań, jak wykluczanie głosów przeciwnych, redukcja konfliktów oraz powstrzymywanie przez „strażników” napływu informacji sprzecznych z preferencjami prezydenta⁸²¹. Wydaje się, że to właśnie w wypadku tego mechanizmu występuje największe prawdopodobieństwo myślenia grupowego, gdzie poszczególni współpracownicy – rozumiejąc, że ich silna pozycja zależy od podążania za oczekiwaniami prezydenta – będą się zgadzać z preferencjami głowy państwa (tzw. potakiwacze, *yes men*), nawet jeśli będą wiedzieć, że niesie to negatywne konsekwencje dla interesów obywateli⁸²².

W modelu dominacji prezydenta o niskim stopniu centralizacji możliwe są dwie sytuacje. Po pierwsze, może pojawić się pat, gdy nie jest podejmowana żadna decyzja. Po drugie, może dojść do podjęcia decyzji przez prezydenta na podstawie preferencji jednego ze współpracowników. W obu wypadkach sytuacja taka jest możliwa, gdyż prezydent nie narzuca swoich preferencji⁸²³.

Pierwsza z nich – pat – wynika z tego, że pozbawieni kontroli ze strony prezydenta jego współpracownicy rywalizują ze sobą o narzucenie określonych preferencji. Jeśli żaden z nich nie ma silniejszej pozycji od drugiego, to wtedy pojawia się pat i decyzja nie jest podejmowana, ponieważ żadna propozycja nie jest przedstawiana prezydentowi⁸²⁴.

W rzeczywistości jednak rzadko dochodzi do pata, gdyż prezydent oczekuje jednak jakiejś propozycji ze strony współpracowników. Pozbawieni jednak kontroli prezydenta nie wypracowują oni spójnej propozycji, ale przedstawiają luźny zbiór preferencji. Przy czym część ze współpracowników, wobec braku jasnych preferencji ze strony prezydenta, może apelować do poglądów prezydenta, aby ten faworyzował ich preferencje. W związku z tym może on podjąć decyzję, opierając się na preferencjach pojedynczych współpracowników.

Model zespołowy o wysokim stopniu scentralizowania charakteryzuje się podjęciem decyzji integracyjnej, czyli wypracowaniem konsensusu. Przyjęciu takiego rozstrzygnięcia sprzyja to, że często i regularnie odbywają się spotkania zespołów, a uczestnicy są zaangażowani w znalezienie rozwiązania, które wszyscy zaakceptują⁸²⁵.

⁸²¹ Tamże.

⁸²² P.A. Kowert, dz. cyt., s. 294; J.P. Pfiffner, dz. cyt., s. 244–262.

⁸²³ D. Mitchell w swoim wystąpieniu konferencyjnym z 2002 r. zwracał uwagę, że w modelu dominacji prezydenta o niskim stopniu scentralizowania nie tylko pojedynczy współpracownicy mogą przeforsować swoje preferencje u prezydenta, ale może tak zrobić kilku z nich i wtedy mamy do czynienia z niespójną decyzją. Realizuje ona preferencje kilku uczestników, ale nie na zasadzie spójnego konsensusu. D. Mitchell, *Advisors...* W książce z 2005 r. ten fragment został usunięty; tenże, *Making Foreign Policy...*, s. 29.

⁸²⁴ Tenże, *Advisors...*

⁸²⁵ Tamże.

Model zespołowy o niskim stopniu scentralizowania sprzyja natomiast albo patowi, albo popieraniu preferencji pojedynczych współpracowników. Delegacja podejmowania decyzji przez prezydenta dla poszczególnych współpracowników będzie skutkować ich rywalizacją, która doprowadzi do pata. Niektórzy ze współpracowników mogą jednakże zadbać o to, że prezydent poprze ich preferencje, co doprowadzi do wyboru jednej z opcji (*subset solution*)⁸²⁶.

1.4. Typ zagadnienia

Wskazuje się, że teorię tę odnosi się do obszarów polityki państwa, gdzie występują: (1) kryzys, czyli sytuacja, gdy stwierdza się, że potrzebna jest zmiana, ponieważ kontynuowanie dotychczasowej polityki doprowadzi do negatywnych skutków, (2) obecność zagadnień strategicznych, czyli sytuacja, gdy nawet bez zmiany dotychczasowej polityki podejmowane decyzje będą dotyczyły zagadnień o wielkiej wadze w długim czasie⁸²⁷.

Warto pamiętać, że zagadnienia, którymi zajmuje się ta teoria, mogą oczywiście jednocześnie mieć charakter kryzysowy oraz strategiczny, ale nie każdy kryzys dotyczy spraw strategicznych (może mieć charakter krótkoterminowy), a także nie każde strategiczne zagadnienie musi mieć w danym momencie charakter kryzysowy.

Przy czym teoria ta może dotyczyć dwóch typów kryzysów i zagadnień międzynarodowych. Po pierwsze, odnosi się to do zagadnień, które powszechnie przyciągają uwagę (np. transmitowany na żywo w telewizji kryzys), ale nie wiążą się z zaangażowaniem różnych uczestników systemu politycznego USA. Po drugie, koncepcja ta dotyczy też zagadnień, które nie przyciągają powszechnej uwagi (np. kryzys, którego istnienie uświadamia sobie tylko niewielkie grono władz państwowych).

Kluczem do pojawienia się tej teorii są preferencje prezydenta, który uznał dane zagadnienie za godne jego uwagi i rozstrzygnięcia⁸²⁸. Należy jednak zastrzec, że chociaż prezydent definiuje dane zagadnienie jako kryzysowe lub strategiczne, to nie rezerwuje sobie wyłącznego prawa do rozstrzygania danej kwestii, czyli że ma miejsce podejmowanie decyzji opisane w tej teorii. Nie wszystkie zagadnienia, które prezydent uzna za kryzysowe lub strategiczne, automatycznie są rozstrzygane w ramach procedury zaproponowanej w teorii podejmowania decyzji przez prezydenta. Część spraw, które prezydent chciałby traktować jako kryzysowe i strategiczne, przyciąga zainteresowanie innych uczestników procesu podejmowania decyzji, którzy chcą mieć wpływ na kształt decyzji.

⁸²⁶ Tamże.

⁸²⁷ J.T. Rourke, R.G. Carter, M.A. Boyer, dz. cyt., s. 148.

⁸²⁸ Można spekulować, co jest źródłem takich preferencji prezydenta: (1) własne oczekiwania głowy państwa co do zmiany w danym obszarze, (2) preferencje instytucji administracji federalnych zainteresowanych rozstrzygnięciem w pewnym obszarze, (3) naciski członków Kongresu na podjęcie działań w danym obszarze, gdyż np. w legislaturze brak do tego wystarczającego poparcia lub kwestie proceduralne zajmują zbyt dużo czasu, (4) oddziaływanie ze strony grup interesów, mediów, think tanków oraz sondaży opinii publicznej.

Nie da się jednak ukryć, że prezydent zwiększa swoje możliwości wpływu na proces podejmowania decyzji, jeśli dane zagadnienie będzie przedstawiał właśnie jako kryzysowe lub strategiczne. W związku jednak z tym, że częste zabiegi prezydenta na rzecz zdefiniowania danego zagadnienia jako kryzysowego lub strategicznego osłabiają ich skuteczność, to prezydent ogranicza liczbę spraw, którą tak określa, i ostrożnie je wybiera. Tym bardziej że jeśli zdecyduje się on zabiegać o wyłączność w zakresie rozstrzygania o danej sprawie i poniesie porażkę, to osłabi to także skuteczność jego kolejnych zabiegów.

Pamiętając o przyjętych w poprzednim rozdziale założeniach, należy stwierdzić, że teoria podejmowania decyzji przez prezydenta nie zawsze funkcjonuje w wypadku spraw, które obiektywnie można określić jako kryzysowe lub strategiczne. Równie dobrze w wyniku zabiegów prezydenta teoria ta może dotyczyć spraw nienoszących w ogóle lub początkowo znamion kryzysu lub charakteru strategicznego.

Chociaż zazwyczaj z teorią tą łączone są równorzędnie obie kategorie zagadnień – kryzysowe i strategiczne – to należy zastrzec, że prezydent jest skuteczniejszy w rezerwowaniu sobie prawa do podjęcia decyzji, gdy dane zagadnienie będzie prezentował jako kryzysowe, nie zaś strategiczne. W szczególności dzieje się to wtedy, gdy danym zagadnieniem są zainteresowani także inni uczestnicy systemu politycznego USA. Wynika to z tego, że zagadnienia kryzysowe niosą łatwo dostrzegalne negatywne konsekwencje kontynuowania dotychczasowego kierunku działań. Zagadnienia strategiczne natomiast dopiero w dłuższej perspektywie czasu ujawniają swoje znaczenia, a tym samym utrudniają dostrzeżenie ich wagi i ograniczają łatwe zarezerwowanie ich tylko dla prezydenta⁸²⁹.

1.5. Czynniki zmiany teorii

Jak w wypadku większości pozostałych teorii tak i w tym przypadku czynniki zmiany mogą pochodzić zarówno z poziomu uczestników jednostki decyzyjnej, jak i spoza niej.

Najważniejszym czynnikiem z poziomu samej jednostki decyzyjnej jest stanowisko prezydenta. Po pierwsze, może on utracić zainteresowanie danym zagadnieniem, co powoduje, że podejmowaniem decyzji w danym obszarze zaczynają zajmować się tylko instytucje administracji federalnej (prowadzi to do teorii rywalizacji resortowej lub teorii współlistnienia) albo angażują się inni uczestnicy procesu podejmowania decyzji, co oznacza przejście do teorii neopluralistycznej. Trzeba jednak pamiętać, że pewne elementy teorii podejmowania decyzji przez prezydenta są bardzo podobne do teorii rywalizacji resortowej, ale w odróżnieniu od niej ta pierwsza zakłada, iż w każdej chwili możliwe jest zainteresowanie się

⁸²⁹ Warto byłoby przeprowadzić studia na temat tego, w jakim stopniu łatwość prezydenta w angażowaniu się w sytuacje kryzysowe wobec trudności w zarezerwowaniu sobie uprawnień do rozstrzygania o kwestiach strategicznych wpływa na wydajność systemu politycznego USA.

sprawą przez prezydenta. W teorii rywalizacji resortowej zaś przyjmuje się, że prezydent nie angażuje się na stałe w dane zagadnienie.

Po drugie, prezydent świadomie może doprowadzić do sytuacji, w której procesu podejmowania decyzji nie da się wyjaśnić za pomocą teorii podejmowania decyzji przez prezydenta. Na przykład w celu pozyskania szerszego poparcia, a szczególnie mając jego gwarancję, może włączyć do przedsięwzięcia decyzji przedstawicieli Kongresu. Wydaje się to szczególnie bardzo prawdopodobne w wypadku, gdy partia, z której wywodzi się prezydent, ma większość w Kongresie. W takich sytuacjach mamy przejście do teorii neopluralizmu.

Wreszcie prezydent może świadomie przekazać podjęcie decyzji w danym obszarze instytucjom administracji federalnej, chcąc uniknąć zaangażowania w daną kwestię. Na przykład w obszarze zagranicznej polityki gospodarczej można dostrzec elementy takiego zachowania⁸³⁰.

Jeśli chodzi o przejście do wyjaśniania inną teorią wywołane przez uczestników spoza jednostki decyzyjnej, to najbardziej prawdopodobna jest sytuacja, gdy np. grupy interesu bezpośrednio lub pośrednio, przez członków Kongresu, zabiegają o to, żeby dane zagadnienie nie było tylko i wyłącznie przedmiotem rozstrzygnięcia przez prezydenta. Rezultatem tego ma być włączenie Kongresu, a pośrednio i grup interesu do procesu podejmowania decyzji.

W kontekście członków Kongresu warto odnotować, że często w wypadku sytuacji kryzysowych, rzadziej zaś w przypadku zagadnień strategicznych, prezydent podejmuje działania, które wymagają wcześniejszego zatwierdzenia przez członków Kongresu. W ramach zaprezentowanej teorii przyjmuje się wtedy, że jeśli członkowie Kongresu uważają dane zagadnienie za zarezerwowane dla prezydenta, wtedy wyrażają zgodę na takie działania przez ich szybkie zatwierdzenie lub dokonanie tego *post factum*. W sytuacji gdy do podjęcia działań przez prezydenta w danym obszarze wymagana jest zgoda członków Kongresu, a ci nie są gotowi uczynić tego zgodnie z wolą prezydenta, ponieważ mają własne postulaty, to wtedy automatycznie mamy przejście do jednostki decyzyjnej związanej z teorią neopluralizmu.

2. Teoria neopluralizmu

Poniżej przedstawioną teorię oparto na idei mechanizmu opisanego przez A. McFarlanda i nazwanego przez tego badacza neopluralizmem (*neopluralism*)⁸³¹. Zaproponowane założenia są zbliżone do niektórych współczesnych modyfikacji teorii

⁸³⁰ Prezydent i członkowie Kongresu umyślnie ograniczają swoje zaangażowanie w koordynację zagranicznej polityki gospodarczej. I.M. „Mac” Destler, *The Foreign Economic Bureaucracy*, [w:] *Routledge Handbook of American Foreign Policy*, s. 226; S.D. Cohen, *The Making of United States International Economic Policy: Principles, Problems, and Proposals for Reform*, wyd. 5, Praeger, Westpoint 2000, s. 88, 92.

⁸³¹ Wykorzystano trzy prace A. McFarlanda, przy czym jako podstawę potraktowano tekst z lat 90. uzupełniany w razie potrzeby pracami z lat 80. i z 2007 r.: A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 129–147; tenże, *Grupy interesów i proces kształtowania polityki: źródła przeciwwagi sił w Ameryce*, tłum. J. Kubicka-

rywalizacji resortowej⁸³². Sam neopluralizm uważa się za „syntezę pluralistycznej i postpluralistycznej literatury o grupach interesu i o polityce państwa (*public policy*)”⁸³³. Istota tego podejścia polega na założeniu, iż nie ma dominacji jednej grupy interesu, znanej z mechanizmu żelaznego trójkąta, ale istnieje i rywalizuje „wiele przeciwnych sobie grup interesu” (*multiple opposed interest groups*)⁸³⁴. Przy czym A. McFarland do swojej teorii dołącza założenia o preferencjach uczestników, co jednak zostało wyłączone z poniżej zaproponowanej koncepcji⁸³⁵.

2.1. Zmienna niezależna: skład jednostki decyzyjnej

Neopluralistyczna teoria podejmowania decyzji jest najbardziej skomplikowanym mechanizmem spośród zaprezentowanych w niniejszej teorii. Dobitnie świadczy o tym to, że przewiduje on zaangażowanie wszystkich możliwych uczestników podejmowania decyzji. W związku z tym można w jej ramach wyróżnić aż pięć typów jednostek decyzyjnych.

-Daab, [w:] *Władza i społeczeństwo (antologia tekstów z zakresu socjologii polityki)*, J. Szczupaczyński (red.), t. 1, Scholar, Warszawa 1995, s. 186–198; tenże, *Neopluralism*, s. 45–66. Zobacz recenzję koncepcji A. McFarlanda: M. Young, *Review of Neopluralism: The Evolution of Political Process Theory by Andrew McFarland*, University Press of Kansas, 2004, „The Journal of Politics” 2007, 69 (3), s. 889–890 oraz M.J. Burbank, *Review: Neopluralism: The Evolution of Political Process Theory*, „Perspectives on Politics” 2005, 3 (1), s. 165–166. Podobne cechy do neopluralizmu wykazują ramy badawcze oparte na tworzeniu koalicji na rzecz danego rozwiązania w polityce państwa (*advocacy coalition framework* lub *lobbying coalition*): P.A. Sabatier, Ch.M. Weible, *The Advocacy Coalition Framework: Innovations and Clarifications*, [w:] *Theories of the Policy Process*, P.A. Sabatier (red.), Westview Press, Boulder 2007, s. 189–220; D. Knoke, *Policy Networks*, [w:] *The SAGE Handbook of Social Network Analysis*, J. Scott, P. J. Carrington (red.), SAGE, London 2011, s. 212–223. Terminem neopluralizm jest też określane inne podejście, skoncentrowane tylko i wyłącznie na studiach nad grupami interesu: D. Lowery, V. Gray, *A Neopluralist Perspective on Research on Organized Interests*, „Political Research Quarterly” 2004, 57 (1), s. 163–175. Niektórzy badacze wskazują, że w rzeczywistości teoria neopluralizmu pokrywa się z koncepcjami dotyczącymi krajowej rywalizacji o władzę (*domestic politics*). H.J. Wiarda, *Divided America on the World Stage: Broken Government and Foreign Policy*, Potomac Books, Washington 2009, s. 32.

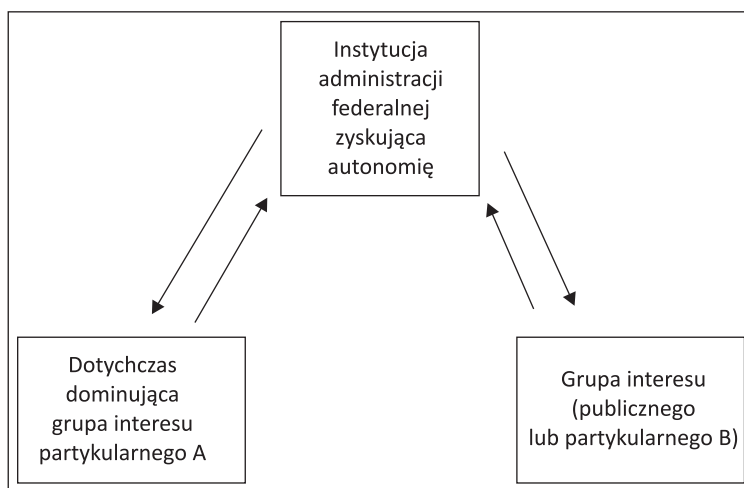
⁸³² Próby poszerzenia teorii rywalizacji resortowej o nowych uczestników idą w kierunku podobnym, pod względem treści i nazwy, do zaproponowanej koncepcji neopluralizmu. Poszerzone teorie rywalizacji resortowej określa się mianem „teorii rywalizacji [instytucji – T.P.] władzy państwowej” (*governmental politics*), a w niektórych wypadkach „neopluralistycznym podejściem do rywalizacji władz państwowych [i administracji federalnej – T.P.]” (*neopluralist approach to bureau-governmental politics*). Szczegółowych badań wymaga ustalenie, w jakim stopniu ta tendencja wynika z obiektywnych zmian rzeczywistości społecznej, gdzie „czysta” teoria rywalizacji resortowej nie wystarcza już do zrozumienia procesów kształtujących politykę zagraniczną, a w jakim stopniu jest wyrazem dążenia badaczy, aby teorię rywalizacji resortowej wykorzystać do rozumienia szerszej klasy zjawisk niż tylko polityka państwa kształtowana przez instytucje administracji państwowej. Zob. E.K. Stern, B. Verbeek, *Conclusions...*, s. 240–246; P. t Hart, U. Rosenthal, dz. cyt., s. 235; Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010.

⁸³³ M. Young, dz. cyt., s. 889.

⁸³⁴ A.S. McFarland, *Neopluralism*, s. 54.

⁸³⁵ A.S. McFarland zakładał w teorii preferencji, że m.in. administracja federalna i sieci tematyczne dążą do promowania interesów publicznych i tym samym zwalczają interesy partykularne promowane przez wiele grup interesu. Tenże, *Grupy interesów...*, s. 192–193.

W skład podstawowej jednostki decyzyjnej w tej teorii wchodzi trzej uczestnicy: (a) instytucja administracji państwowej, (b) grupa interesu (oznaczona umownie „nr 1”) oraz (c) druga grupa interesu (oznaczona umownie „nr 2”). Wszystkich uczestników łączy to, że zainteresowani są tym samym obszarem polityki państwa: administracja federalna odpowiada za realizację działań w tej dziedzinie, a grupy interesu chcą na ten proces wpływać, aby realizować swoje preferencje⁸³⁶. W tej teorii taką podstawową jednostką decyzyjną określa się mianem „triady sił” (*triadic power*). Dla jasności w niniejszej pracy będzie ona nazywana „podstawową triadą sił”.



Rysunek 4.3. Podstawowa triada sił (*triadic power*) według Andrew McFarlanda

Obecność grup interesu reprezentujących sprzeczne preferencje umożliwia autonomię administracji.

Źródło: opracowanie własne na podstawie A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 129–147.

Triada sił jako jednostka decyzyjna może występować w poszerzonym składzie („poszerzona triada sił”), kiedy obejmuje dodatkowo prezydenta oraz członków Kongresu. Wspomniani uczestnicy pojawiają się w tej teorii tylko wtedy, kiedy zawierają koalicje z którąś z grup interesu w celu przeforsowania jej preferencji. Przy czym w poszerzonej triadzie sił może brać udział: (1) tylko prezydent lub (2) tylko członkowie Kongresu, a także (3) obie te instytucje naraz (istnieją wtedy dwie koalicje)⁸³⁷.

⁸³⁶ Tamże, s. 192.

⁸³⁷ A. McFarland określa prezydenta i członków Kongresu „uczestnikami polityki wysokiego szczebla” (*high politics*) i zalicza do nich także sądy federalne. Z uwagi jednak na zakres niniejszej roz-

Trzeci typ jednostki decyzyjnej występuje wtedy, gdy do poszerzonej triady sił zostają włączeni obywatele (tzw. poszerzona triada sił uzupełniona o obywateli). Przy czym o tego typu jednostce można mówić, gdy w ramach poprzedniej, poszerzonej triady sił istnieją naprzeciwko siebie dwie koalicje: jedna z udziałem prezydenta, a druga z udziałem członków Kongresu. Włączenie obywateli odbywa się w ten sposób, że wyrażają oni poparcie dla którejś z koalicji (np. prezydentowi i grupie interesu nr 1 lub członkom Kongresu i grupie interesu nr 2). Obywatele nie mogą popierać dwóch koalicji jednocześnie.

W obu wspomnianych wypadkach jednostek decyzyjnych – poszerzonej i poszerzonej wzmocnionej obywatelami – mogą się pojawić dodatkowo uczestnicy w postaci sieci tematycznej. Sieć tematyczna jest narzędziem używanym przez grupę interesu do zdobycia poparcia ze strony prezydenta, członków Kongresu i/lub obywateli. W jej skład wchodzi media i think tanki przychylnie danej grupie interesu. Obecność sieci tematycznej nie jest jednak warunkiem niezbędnym do istnienia którejś z dwóch wymienionych jednostek decyzyjnych.

Czwarty typ jednostki decyzyjnej to tzw. zmodyfikowana triada sił. Przypomina ona podstawową triadę sił, ale zamiast grupy interesu nr 2 występuje koalicja innych uczestników podejmowania decyzji określana mianem „siły równoważącej”. W skład siły równoważącej obowiązkowo wchodzi dwa elementy. Pierwszym jest prezydent lub członkowie Kongresu. Drugim zaś tzw. sieć tematyczna, czyli instytucje związane z obszarem, którego dotyczy triada sił: media oraz think tanki.

Ostatni typ jednostki decyzyjnej to tzw. zmodyfikowana triada sił uzupełniona o obywateli. Zmodyfikowana triada sił występuje tutaj w pełnym składzie, a więc pojawiają się dwie koalicje: jedna to siła równoważąca (sieć tematyczna oraz prezydent lub członkowie Kongresu) a druga to grupa interesu nr 1 w koalicji z prezydentem lub Kongresem. Skład takiej jednostki decyzyjnej jest więc praktycznie identyczny z poprzednim typem zmodyfikowanej triady sił z tą różnicą, że koalicja zbudowana w ramach siły równoważącej lub koalicja grupy interesu i prezydenta (lub członków Kongresu) jest uzupełniona o obywateli. Obywatele mogą popierać albo tylko siłę równoważącą, albo tylko koalicję z udziałem grupy interesu.

Zaprezentowany powyżej skład pięciu jednostek decyzyjnych wymaga jeszcze klaryfikacji dotyczących: (1) sieci tematycznych, (2) grup interesu oraz (3) obywateli.

Pojęcie sieci tematycznej (*issue networks*) zostało opisane przez H. Helco⁸³⁸. Ogólnie zakłada się, że jest to grupa osób reprezentująca różne instytucje – administrację federalną, Kongres, grupy interesu, think tanki i media – posiadające wiedzę ekspercką w danym obszarze polityki państwa⁸³⁹. Przy czym w pew-

prawy, jakim jest polityka zagraniczna, wykluczono z niej sądownictwo jako oddzielny typ uczestnika. A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 193.

⁸³⁸ Tamże, s. 194.

⁸³⁹ H. Helco wprost nie twierdzi, że w skład sieci tematycznych wchodzi przedstawiciele grup interesu oraz think tanków. Twierdzi natomiast, że wchodzi tam „ludzie biznesu” i „lobbyści”, co wydaje się, że należy rozumieć jako przedstawicieli – bezpośrednich bądź pośrednich – gospodarczych grup interesu. Ograniczenie występowania grup interesów w sieciach tematycznych tylko do gospodarczych

nym momencie istnienia sieci tematycznej nie wszystkie typy uczestników muszą być w niej obecne (np. na początku może nie istnieć think tank zainteresowany określonym obszarem, a z kolei z czasem zainteresowanie danym obszarem może utracić instytucja administracji federalnej). Jednocześnie w takiej sieci może brać udział kilka instytucji reprezentujących ten sam typ uczestnika (np. do sieci tematycznej związanej z zagraniczną polityką energetyczną USA mogą wchodzić różne instytucje administracji federalnej: biura regionalne Departamentu Stanu, biura zagranicznej polityki gospodarczej Departamentu Handlu i biura praw człowieka Departamentu Stanu). Wynika to z tego, że sieci tematyczne charakteryzuje otwartość, co powoduje, że w różnych obszarach polityki zagranicznej i w zależności od czasu skład sieci tematycznej może być inny⁸⁴⁰.

Tabela 4.3. Pięć rodzajów jednostek decyzyjnych w teorii neopluralizmu (tzw. triad sił): podstawowa, poszerzona, poszerzona z obywatelami, zmodyfikowana, zmodyfikowana z obywatelami

Rodzaj triady sił	Administracja federalna	Grupa interesu nr 1 (lub sieć tematyczna)	Koalicjant (prezydent lub Kongres)	Obywatele	Grupa interesu nr 2 (lub sieć tematyczna)	Koalicjant (prezydent lub Kongres)	Obywatele
Podstawowa	●	●			●		
Poszerzona	●	●	●		●	●	
Poszerzona z obywatelami	●	●	●	●	●	●	
Zmodyfikowana	●	●			●	●	
Zmodyfikowana z obywatelami	●	●		●	●	●	

Pogrubiono tzw. siłę równoważącą: koalicję prezydenta lub członków Kongresu z siecią tematyczną.

Źródło: opracowanie własne na podstawie A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 129–147.

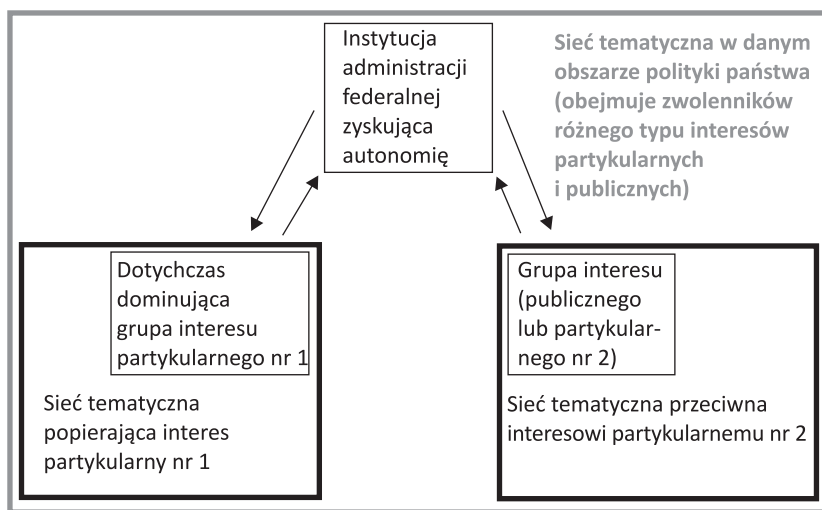
grup interesów należy uznać za błędne i uczynione w kontekście żelaznych trójkątów rozumianych jako mechanizm reprezentowania partykularnego interesu gospodarczego. McFarland nie wymienia też przedstawicieli think tanków, ale mówi ogólnie o „naukowcach”. Wyspecjalizowaną grupą naukowców zajmujących się polityką państwową są pracownicy think tanków. Tamże.

⁸⁴⁰ H. Hecko, *Issue Networks and the Executive Establishment*, [w:] R. Stillman, *Public Administration: Concepts and Cases*, wyd. 9, Wadsworth Publishing, Belmont 2009, s. 414 [przedruk za: tenże, *Issue Networks and the Executive Establishment*, [w:] *The New American Political System*, A. King (red.), American Enterprise Institute, Washington 1978, s. 87–124]. Por. z koncepcją sieci społecznych w wybranych obszarach polityki publicznej (*policy networks*): D. Knoke, dz. cyt., s. 210–214.

Sieci tematyczne odgrywają ważną rolę w przechodzeniu od jednostki decyzyjnej związanej z opisaną poniżej teorią żelaznego trójkąta do struktury decyzyjnej teorii neopluralizmu. Dzieje się tak dlatego, że gdy występuje tylko jedna grupa interesu w danym obszarze kształtowania polityki zagranicznej, wtedy niektórzy członkowie sieci tematycznej związanej z tymże obszarem (think tanki i media) mogą być siłą równoważącą owej grupy interesu. W rezultacie zamiast jednostki decyzyjnej teorii żelaznego trójkąta, gdzie występuje tylko jedna grupa interesu i forsuje swoje preferencje, otrzymujemy jednostkę decyzyjną teorii neopluralizmu, w której wpływy grupy interesu są neutralizowane przez siłę równoważącą, składającą się z członków sieci tematycznej.

Należy jednak zastrzec, że nie wszyscy uczestnicy sieci tematycznej są zgodni co do tego, jak powinna wyglądać polityka USA w danym obszarze. Uczestnicy takiej sieci, choć są ekspertami, mogą preferować różne interesy partykularne lub publiczne. W rezultacie tego może dochodzić do sytuacji, gdy członkowie jednej sieci tematycznej mogą być w różnych koalicjach w ramach jednostki decyzyjnej teorii neopluralizmu. Na przykład grupa interesu z sieci tematycznej może forsować interes nr 1, think tanki i media związane z danym zagadnieniem mogą zaś popierać interes nr 2.

Wreszcie należy też zwrócić uwagę, że jeśli w sieci tematycznej występuje zgodność preferencji, to media i think tanki, zamiast odgrywać rolę siły równoważącej, stają się uczestnikami jednostki decyzyjnej teorii żelaznego trójkąta⁸⁴¹.



Rysunek 4.4. Podstawowa triada sił w kontekście całej sieci tematycznej

Kolor czarny: sieć tematyczna dotycząca określonego interesu.

Kolor szary: sieć tematyczna w danym obszarze polityki państwa.

Źródło: opracowanie własne na podstawie A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 129–147.

⁸⁴¹ Więcej na ten temat przy okazji omawiania teorii żelaznego trójkąta.

Jak już wskazano, część uczestników sieci tematycznych może pełnić funkcję siły równoważącej grupę interesu, o ile wejdzie w koalicję z prezydentem lub członkami Kongresu⁸⁴². Dzięki temu, że kapitałem członków sieci tematycznej jest wiedza ekspercka, mogą one dostarczać krytycznych ocen i innowacyjnych rozwiązań w odniesieniu do np. istniejącego mechanizmu żelaznego trójkąta, skupionego na realizacji partykularnego interesu. Informacje tego typu mogą wpłynąć na zachowania prezydenta i członków Kongresu, którzy zbudują z siecią tematyczną koalicję i doprowadzą do upadku jednostkę decyzyjną warunkującą podejmowanie decyzji według teorii żelaznego trójkąta lub ograniczą rezultaty jej występowania⁸⁴³.

Sieci tematyczne są też w inny sposób związane z triadą sił: jej uczestnicy mogą się przyczynić do powstania grup interesu, w tym m.in. publicznego, jeśli taka grupa jeszcze nie istnieje⁸⁴⁴. Samo utworzenie takiej grupy może dotyczyć powołania nowej instytucji lub zaangażowania już istniejącej, ale w nowy obszar polityki państwa. I taka grupa interesu może być powołana z udziałem osób, które były dotychczas członkami sieci tematycznej. W takim sensie sieć tematyczna służy do rekrutowania przyszłych twórców i członków grupy interesu⁸⁴⁵.

Z punktu widzenia triady sił istnienie grupy interesu jest ważne z dwóch powodów. Po pierwsze, może ułatwić utworzenie koalicji sieci tematycznej z prezydentem i członkami Kongresu⁸⁴⁶. Choć jak wskazano wcześniej, część sieci tematycznej – bez grupy interesu – może się stać, w koalicji z prezydentem lub członkami Kongresu, siłą równoważącą inną grupę interesu, to jednak znaczenie sieci może być wzmocnione dzięki temu, że w jej ramach istnieje grupa interesu. Po drugie, grupa interesu może na stałe być członkiem triady sił nawet wtedy, kiedy sieć tematyczna, prezydent i członkowie Kongresu utracą zainteresowanie danym obszarem.

Opisując relacje między siecią tematyczną a grupą interesu, nie wolno zapomnieć, że może świadomie dochodzić do tworzenia niektórych elementów sieci tematycznej przez grupę interesu biorącą udział w triadzie sił⁸⁴⁷. Grupy interesu tak postępują, ponieważ istnienie sieci tematycznych zwiększa możliwość pozyskania prezydenta i członków Kongresu do koalicji. Przy czym możemy tu mówić zarówno o inicjatywie ze strony grupy interesu partykularnego, jak i publicznego.

⁸⁴² A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 194.

⁸⁴³ Tenże, *Neopluralism*, s. 56.

⁸⁴⁴ Tamże, s. 56; A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 194.

⁸⁴⁵ A.S. McFarland, *Neopluralism*, s. 57.

⁸⁴⁶ Istnienie grupy interesu w triadzie sił zwiększa szczególnie szanse na wejście w koalicję z Kongresem, gdyż inni członkowie sieci tematycznej posiadają tylko ograniczone środki finansowe lub organizacyjne (lub ich nie mają), aby umożliwić wsparcie reelekcji członków Kongresu. Z kolei takie możliwości posiada zazwyczaj grupa interesu. Nie oznacza to oczywiście, że inni niż grupa interesu uczestnicy sieci tematycznej nie mogą oddziaływać na członków Kongresu. Na przykład sieć tematyczna, jeśli bierą w niej udział media, oddziałuje na poglądy obywateli, a ci mają wpływ na reelekcję członków Kongresu.

⁸⁴⁷ A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 194.

Jak grupa interesu może stworzyć sieć tematyczną? Najprościej jest nawiązać kontakt z istniejącymi już instytucjami tego typu, które zajmują się podobnym obszarem polityki państwa w celu przekazywania im informacji, wsparcia finansowego i organizacyjnego w zamian za gwarancje tego, iż będą one przyjmować określone preferencje. Można też zabiegać o utworzenie zupełnie nowych instytucji (np. powołać nowy think tank).

Oprócz sieci tematycznych także inni uczestnicy jednostki decyzyjnej teorii mogą wpływać na powstanie grup interesu. Zazwyczaj wymienia się przy tej okazji takich uczestników, jak grupy interesu reprezentujące ogólne preferencje (np. zamożne osoby i fundacje) oraz instytucje administracji federalnej⁸⁴⁸. Rola fundatora polega na wsparciu organizacyjnym lub finansowym utworzenia danej grupy interesu. Tym samym ograniczeniu ulega założenie z teorii żelaznego trójkąta, że część interesów – głównie publicznych – nie jest zorganizowana z powodu braku zainteresowania obywateli poniesieniem kosztów organizacyjnych i finansowych⁸⁴⁹.

Należy szczególną uwagę zwrócić na to, że wśród potencjalnych fundatorów znajdują się nie tylko instytucje niepaństwowe, ale także administracja federalna. Oznacza to, że jednostki administracji federalnej, które nie chcą stać się lub dalej być członkami jednostki decyzyjnej narzucającej mechanizm żelaznego trójkąta, podejmują działania na rzecz stworzenia siły równoważącej. Tym samym zakłada się, że administracja federalna posiada pewną niezależność. Jej działania na rzecz utworzenia grupy interesu mogą przyjąć formę organizowania stowarzyszeń reprezentujących interes publiczny w danym obszarze polityki państwa lub wspieranie programów realizowanych przez takie grupy, w tym prowadzonych przez nie badań⁸⁵⁰.

Choć obywatele występują tylko w dwóch jednostkach decyzyjnych tej teorii, to nie wolno ignorować ich roli. Jak wskazano wcześniej, dołączenie obywateli do koalicji grupy interesu (sieci tematycznej) z udziałem prezydenta lub członków Kongresu przesądza o zwycięstwie określonych preferencji. Obywatele mogą się także stać istotnym czynnikiem mobilizującym prezydenta oraz członków Kongresu do zaangażowania się w dany obszar polityki państwa. Ważnym warunkiem w takiej sytuacji jest to, aby obywatele posiadali informacje o polityce państwa

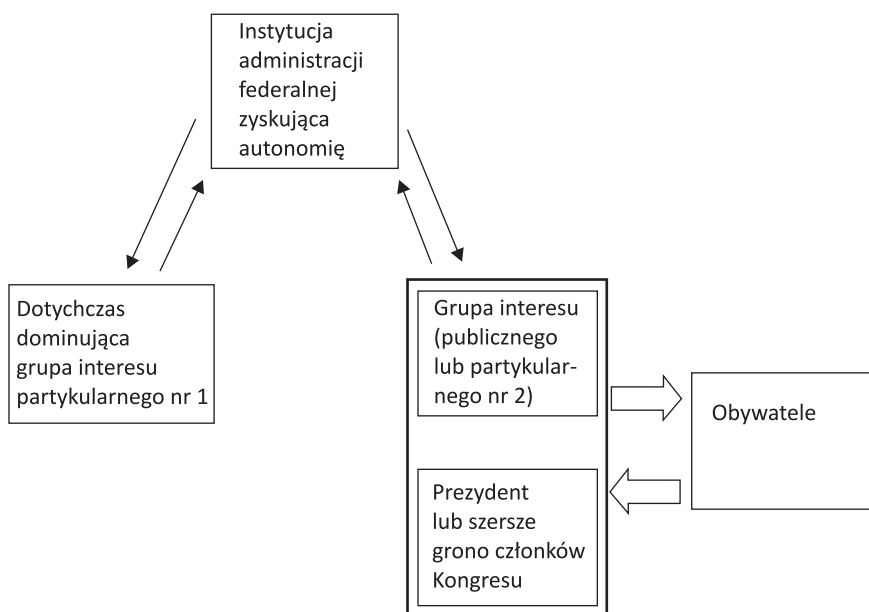
⁸⁴⁸ W niniejszej pracy nie uwzględniono jako oddzielnego typu uczestników osób zamożnych lub fundacji. Traktuje się je łącznie jako grupy interesu skupione nie na bezpośrednim wpływaniu na politykę, ale na tworzeniu innych grup interesu, które będą tym się zajmować. Motywacją fundatorów do takich działań może być określona ideologia (np. konserwatywne fundacje są zainteresowane wspieraniem grup interesu skupionych na promocji wolnego rynku). Nierzadko fundatorzy grup interesu są związani z sieciami tematycznymi. Po pierwsze, fundator może współdziałać z członkami sieci tematycznej na rzecz utworzenia nowej grupy interesu. Jak wspomniano, sieci tematyczne, choć nie dostarczają wprost wsparcia organizacyjnego i finansowego, to mobilizują do utworzenia danej grupy interesu. Po drugie, sponsor może wybrać jednego z przedstawicieli sieci tematycznej i wesprzeć zorganizowanie przez niego grupy interesu. W tym sensie sieci tematyczne są zasobem, który sponsorzy mogą wykorzystać do stworzenia grupy interesu. Tamże, s. 195.

⁸⁴⁹ Tamże.

⁸⁵⁰ Tamże.

w danym obszarze, co sprzyja wyrobieniu sobie przez nich opinii, a tym samym może wpływać na ich preferencje, szczególnie podczas wyborów.

W związku z powyższym bardzo ważną rolę w oddziaływaniu na preferencje obywateli mają sieci tematyczne, gdyż to media docierają z informacją do obywateli, a think tanki dostarczają eksperckiej wiedzy. Tak więc obywatele mogą mobilizować prezydenta i członków Kongresu tylko wtedy, jeśli w danym obszarze polityki państwa istnieje sieć tematyczna. Sama jednak sieć tematyczna nie wystarczy do tego, aby obywatele włączyli się do jednostki tworzącej triadę sił. Mogą dokonać tego tylko prezydent lub członkowie Kongresu.



Rysunek 4.5. Triada sił uzupełniona o rolę obywateli jako czynnika wpływającego na istnienie powiązań między grupami interesu a prezydentem lub członkami Kongresu

Źródło: opracowanie własne na podstawie A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 129–147.

To, że wzmocnienie obywatelami koalicji przesądza w tej teorii o zwycięstwie określonych preferencji, wynika z dwóch przyczyn. Po pierwsze, między wyborami otrzymanie przez koalicję wsparcia ze strony obywateli w postaci przychylnych sondaży opinii publicznej pozwala na uzyskanie dodatkowej legitymizacji i posługiwanie się groźbą, że jeśli ktoś nie poprze danych preferencji, to zostanie „ukarany” w czasie wyborów utratą mandatu. Po drugie, w czasie wyborów to preferencje obywateli decydują o obsadzie stanowiska prezydenta i legislatury osobami o określonych preferencjach. Przy czym oczywiście dani przedstawiciele obywateli są wybierani na podstawie różnych ich preferencji, niekoniecznie tych dotyczących polityki zagranicznej.

Obywatele mogą popierać zarówno interesy publiczne, jak i interesy partykularne. Zazwyczaj w literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że obywatele są zaangażowani na rzecz zwalczania interesu partykularnego, co ma wynikać z zakorzenionej w obywatelach niechęci do tego typu zjawiska⁸⁵¹. Nie wolno jednak zapomnieć o tym, że obywatele mogą się stać przedmiotem kampanii prowadzonej przez tę część sieci tematycznej, która została ukształtowana przez grupę interesu partykularnego. Przy czym, żeby taka sieć tematyczna odniosła sukces, to musi albo prezentować interesy partykularne jako publiczne, albo zmieniać przedmiot dyskusji z interesów partykularnych na nieistotne interesy publiczne.

2.2. Struktura podejmowania decyzji

Podejmowanie decyzji w tej teorii opiera się na dwóch następujących mechanizmach: (1) realizowane są preferencje tych uczestników, którzy zbudowali szerszą koalicję niż przeciwnicy, przy czym przedstawiciele administracji federalnej nie liczą się do koalicji (ich stanowisko odzwierciedla to, które reprezentuje szerszą koalicję), (2) administracja federalna rozstrzyga o kształcie realizowanych preferencji, jeśli pozostali uczestnicy równoważą się.

Stosując powyższe zasady do podstawowej triady sił (pozycja nr 1 w tabeli 4.4), możemy zauważyć, że mamy dwie grupy interesu, które nie mają z kim zbudować koalicji. W związku z tym stosujemy drugą z wymienionych zasad, czyli to administracja rozstrzyga o kształcie polityki państwa. Przy czym zakłada się, że administracja federalna ma cztery możliwości do wyboru – może (1) poprzeć grupę nr 1, (2) poprzeć grupę nr 2, (3) próbować wypracować kompromis między grupą nr 1 i 2, (3) próbować uzyskać kompromis między tymi grupami nie tylko na podstawie ich preferencji, ale w uzupełnieniu o preferencje administracji federalnej⁸⁵².

Jeśli chodzi o odniesienie wspomnianych dwóch zasad do poszerzonej triady sił (pozycja nr 2, 3 oraz 6 w tabeli 4.4), to możemy stwierdzić, że stosuje się raz pierwszą, a raz drugą z wymienionych zasad. Mianowicie jeśli to grupie interesu nr 1 lub nr 2 uda się zdobyć koalicjanta (prezydenta lub członków Kongresu), to realizowany jest interes tej grupy, która pozyskała koalicjanta (odpowiednio interes nr 1 lub interes nr 2). W przypadku kiedy obie grupy interesu mają koalicjanta (prezydenta lub członków kongresu), stosuje się drugą z wymienionych zasad, czyli rozstrzyga administracja federalna. Przy czym ma ona tylko dwie możliwości wyboru: (1) może poprzeć interes nr 1 lub (2) interes nr 2. Przyjmuje się założenie, że zaangażowanie prezydenta i członków Kongresu oznacza, że spór staje się na tyle spolaryzowany, że niemożliwe jest wypracowanie kompromisu.

⁸⁵¹ A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 146–147.

⁸⁵² Często administracja federalna postawiona jako arbiter między rywalizującymi grupami interesu skupia się na realizowaniu takiego kształtu polityki zagranicznej, który nie został wykluczony przez preferencje żadnej z grup interesu. Tamże, s. 137–138.

Tabela 4.4. Podejmowanie decyzji w teorii neopluralizmu

Numer porządkowy	Administracja federalna	Grupa interesu nr 1 (kolor czerwony: sieć tematyczna)	Koalicjant (prezydent lub Kongres)	Obywatele	Grupa interesu nr 1 (kolor czerwony: sieć tematyczna)	Koalicjant (prezydent lub Kongres)	Obywatele	Realizowane preferencje
1	●	●			●			4 opcje
2	●	●	●		●			preferencje grupy nr 1
3	●	●			●	●		preferencje grupy nr 2
4	●	●	●	●	●	●		preferencje grupy nr 1
5	●	●	●		●	●	●	preferencje grupy nr 2
6	●	●	●		●	●		preferencje grupy nr 1 lub 2

Szarością zaznaczono koalicje z udziałem grup interesu i prezydenta lub członków Kongresu, które mogą być zastąpione przez tzw. siłę równoważącą: koalicję z udziałem sieci tematycznej i prezydenta lub członków Kongresu.

Źródło: opracowanie własne na podstawie A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 129–147.

Identycznie przebiega podejmowanie decyzji w zmodyfikowanej triadzie sił (pozycja nr 2, 3 i 6 w tabeli 4.4 w wariacie, w którym szary prostokąt oznacza zastąpienie grupy interesu siłą równoważącą). Choć więc w tym wypadku jedna z grup interesu będąca w koalicji z prezydentem lub członkami Kongresu jest zastępowana przez sieć tematyczną w koalicji z prezydentem lub członkami Kongresu, to w rzeczywistości obowiązuje taka sama procedura: realizowany jest interes nr 1 (grupy lub sieci tematycznej) lub nr 2 (grupy lub sieci tematycznej) na podstawie szerszej koalicji lub rozstrzygnięcia administracji federalnej między tymi dwoma interesami.

Jeśli chodzi o poszerzoną triadę sił wzmocnioną obywatelami (pozycja nr 4 i 5 w tabeli 4.4), to stosujemy tu zasadę zwycięstwa szerszej koalicji. Tak więc ta koalicja, która zyskała poparcie obywateli, realizuje swój interes. Przy czym zakłada się, że obywatele mogą poprzeć tylko jedną z koalicji, więc nie może dojść do ich równoważenia się i administracja federalna nie pełni tu funkcji rozstrzygającej.

Identycznie przebiega podejmowanie decyzji w zmodyfikowanej triadzie sił wzmocnionej obywatelami (pozycja nr 4 i 5 w tabeli 4.4 w wariacie, gdzie szary

prostokąt oznacza zastąpienie grupy interesu siłą równoważącą): rozstrzygające jest tutaj włączenie do koalicji obywateli. Jedyna różnica polega na tym, że w składzie jednostki decyzyjnej zamiast grupy interesu nr 1 lub 2 w koalicji z prezydentem lub członkami Kongresu jest obecna sieć tematyczna będąca w koalicji z prezydentem lub członkami Kongresu.

Zdolność administracji federalnej do odgrywania aktywnej roli w podejmowaniu decyzji (pozycja nr 1 i 6 w tabeli 4.4), a nie jak w teorii żelaznego trójkąta, jedynie realizowanie preferencji określonej grupy interesu, wynika z tego, że w teorii neopluralizmu nie jest ona poddana oddziaływaniu tylko jednej grupy interesu, ale ma możliwość wyboru. Przy czym, jak już wspomniano, instytucje administracji federalnej nie czekają biernie na pojawienie się takiej uprzywilejowanej dla nich sytuacji, ale mogą podejmować aktywne działania na rzecz powstania i rozwoju grup interesu oraz sił równoważących. Oczywiście, szanse na sukces takich działań są ograniczone potencjałem samych jednostek administracji federalnej⁸⁵³.

Jak wynika jednak z przedstawionych założeń, wspomniana autonomia administracji federalnej zanika w momencie, gdy triada sił zostaje uzupełniona o prezydenta lub członków Kongresu⁸⁵⁴. Przy czym częściowo zanika, kiedy obie grupy interesu lub sieci tematyczne są w koalicji z prezydentem lub członkami Kongresu. Wtedy administracja federalna rozstrzygająca o sporze nie ma różnorodnych opcji do wyboru. Znika zaś całkowicie w momencie, gdy okazuje się, że tylko jedna z grup interesu lub sieci tematycznych znajduje się w koalicji z prezydentem lub członkami Kongresu. Wtedy o kształcie polityki decydują preferencje szerszej koalicji, niezależnie od opinii administracji federalnej.

Samo tworzenie koalicji przez grupy interesu lub sieci tematyczne z udziałem prezydenta lub członków Kongresu nie wynika tylko z tego, że instytucje te chcą mieć gwarancję, że ich preferencje będą realizowane przez administrację federalną wdrażającą politykę. Czasami włączenie prezydenta i członków Kongresu jest niezbędne, ponieważ bez decyzji prezydenta i Kongresu niemożliwe staje się podejmowanie pewnych działań przez administrację federalną (np. niezbędne są odpowiednie ustawy lub rozporządzenia wykonawcze).

⁸⁵³ A. McFarland wskazuje, że dodatkowym czynnikiem, który może wzmocnić autonomię instytucji administracji federalnej wobec grup interesu w triadzie sił, jest odpowiednie ukształtowanie prawnej struktury podejmowania decyzji. Choć autor ten wręcz podkreśla, że istnienie kilku grup interesu w danym obszarze nie jest warunkiem koniecznym niezależności administracji, to jasno nie definiuje, jakie inne warunki powinny być spełnione, żeby ta niezależność nastąpiła. Można tylko przypuszczać, że chodzi o takie ukształtowanie składu instytucji administracji federalnej, który zagwarantuje, że nie będą one ulegać naciskom. Można to uzyskać m.in. przez: (1) oddzielenie kadencji (np. przez ich wydłużenie) tych instytucji od kadencji innych władz państwowych, (2) wyłanianie składu takich instytucji na podstawie decyzji różnych władz państwowych (prezydenta i Kongresu), (3) ograniczenie możliwości odwoływania członków takich instytucji, a także (4) zapewnienie takim instytucjom pewnej niezależności w dostępie do środków, co jednak wydaje się najtrudniejszym przedsięwzięciem. Tamże, s. 136; A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 192.

⁸⁵⁴ Tenże, *Grupy interesów...*, s. 193.

Należy także dodać, że między poszczególnymi koalicjami z udziałem prezydenta i członków Kongresu występuje rywalizacja o nadanie odpowiedniej struktury administracji federalnej, przez którą można wpływać na politykę państwa. Zwolennicy określonych preferencji dążą do wzmocnienia lub powoływania takich instytucji administracji federalnej, które na stałe – przez przypisane im zadania – będą wspierały owe preferencje. Ci sami zwolennicy danego stanowiska będą dążyć do osłabienia lub likwidacji tychże instytucji, które na stałe mają wbudowane reprezentowanie przeciwnych im preferencji⁸⁵⁵.

2.3. Zmienna zależna: rodzaj podjętej decyzji

Jak już wskazano, w ramach teorii neopluralizmu można wyróżnić dwa rodzaje podjętych decyzji. Po pierwsze, są to rozstrzygnięcia selektywne oparte na preferencjach danych grup interesu lub sieci tematycznych (wszystkie jednostki decyzyjne, z wyjątkiem niektórych rozstrzygnięć z podstawowej triady sił). Takiego rodzaju decyzje są wynikiem rywalizacji poszczególnych uczestników o zbudowanie szerszej koalicji. Po drugie, są to rozstrzygnięcia oparte na kompromisie (niektóre decyzje podjęte przez podstawową triadę sił).

2.4. Typ zagadnienia

Oczywiste jest, że nie we wszystkich obszarach polityki państwa, gdzie występują grupy interesu, pojawia się jednostka decyzyjna pozwalająca na wyjaśnianie zgodnie z teorią neopluralizmu. Wynika to z tego, że często dochodzi do dominacji – przez jednostkę typową dla opisanej poniżej teorii żelaznego trójkąta – pojedynczej grupy interesu, która nie jest równoważona ani przez inną grupę interesu, ani przez siłę w postaci sieci tematycznej (media i think tanki) w koalicji z prezydentem lub członkami Kongresu. Takiemu zjawisku sprzyja to, że wiele interesów społecznych, w tym głównie interesów publicznych, nie jest w ogóle reprezentowanych w postaci zorganizowanych grup interesu⁸⁵⁶.

Podstawowa triada sił jest utożsamiana ze stanowieniem polityki rutynowej i codzienną pracą administracji państwowej⁸⁵⁷. To, że są to kwestie, które nie przyciągają szerszego zainteresowania, potwierdza fakt, że w tym wariancie tego mechanizmu nie uczestniczą prezydent, członkowie Kongresu, media i think tanki oraz obywatele.

Te elementy teorii neopluralizmu, które dotyczą koalicji z udziałem prezydenta i członków Kongresu, mediów, think tanków i obywateli, utożsamia się zazwyczaj

⁸⁵⁵ Podobne zjawisko występuje na poziomie Kongresu, gdzie poszczególne grupy interesu chcą mieć swoją reprezentację na poziomie organizacji partyjnych (m.in. konferencje, *caucus*) oraz na poziomie samego Kongresu (m.in. podkomisji). Tenże, *Interest Groups...*, s. 144.

⁸⁵⁶ Tenże, *Grupy interesów...*, s. 192; tenże, *Neopluralism*, s. 54.

⁸⁵⁷ Tenże, s. 143.

z polityką wysokiego poziomu (*high politics*). W szczególności wskazuje się, że dotyczą one decyzji, które „wywierają znaczący wpływ na zmianę polityki” w danym obszarze działalności państwa⁸⁵⁸.

2.5. Czynniki zmiany teorii

W wypadku tej teorii wyjątkowo jedynie uczestnicy jednostki decyzyjnej mogą spowodować jej zanik. Wynika to z tego, że w ramach tej teorii ujęci są wszyscy, w skutek czego nie ma możliwości dołączenia kolejnych uczestników, którzy zmieniliby kształt jednostki decyzyjnej, co zmusiłoby do zastosowania do wyjaśnienia innej teorii.

Czynnikiem wewnętrznym jest oczywiście zmiana preferencji przez uczestników tej teorii. Przede wszystkim może dotyczyć to zmiany preferencji przez grupę interesu, która postanowi wycofać się z danego obszaru polityki. Na przykład grupa interesu publicznego, monitorująca kilka różnych dziedzin polityki zagranicznej, nie zawsze może się skupić na tylu kwestiach, na ilu by chciała, i musi przesunąć zasoby. W tym momencie staje się bardzo prawdopodobne, że ta pozostała grupa interesu ograniczy niezależność instytucji administracji federalnej i pozyska do współpracy członków Kongresu, tworząc jednostkę decyzyjną charakterystyczną dla teorii żelaznego trójkąta. Do takich samych skutków prowadzi zmiana preferencji członków siły równoważącej, np. w wyniku utraty koncentracji na danym obszarze polityki państwa przez media, think tanki, prezydenta, członków Kongresu lub obywateli. Jeśli jednocześnie w wyniku zmiany preferencji z jednostki decyzyjnej wyjdą obie grupy interesu lub grupa interesu i siła równoważąca, to przechodzi ona na poziom teorii rywalizacji lub współistnienia resortowego. Wszyscy uczestnicy, łącznie z samym prezydentem, mogą też uznać, że sprawa jest na tyle krytyczna lub strategiczna, że tylko i wyłącznie prezydent i jego najbliższe otoczenie powinni się zająć jej rozstrzygnięciem, co prowadzi do jednostki związanej z teorią podejmowania decyzji przez prezydenta.

Nierzadko w ramach teorii neopluralizmu przyjmuje się założenie o tym, że następuje swoisty cykl przechodzenia od mechanizmu żelaznego trójkąta do mechanizmu triady sił i z powrotem. Zanik równoważącej grupy interesu lub siły równoważącej (koalicja sieci tematycznej i prezydenta lub członków Kongresu) powoduje, że mamy do czynienia z teorią żelaznego trójkąta. Pojawienie się równoważącej grupy interesu lub siły równoważącej sprzyja przejściu od teorii żelaznego trójkąta do teorii neopluralizmu⁸⁵⁹.

Zaangażowanie prezydenta lub szerszej liczby członków Kongresu wpływa na przechodzenie od teorii żelaznego trójkąta do teorii neopluralizmu. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że prezydent i członkowie Kongresu mają zazwyczaj skłonność do angażowania się w koalicje popierające interes publiczny, nie zaś

⁸⁵⁸ Tamże.

⁸⁵⁹ A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 193.

partykularny. Nie wolno jednak zapomnieć, że prezydent i członkowie Kongresu mogą się zaangażować na korzyść realizacji także określonego interesu partykularnego. W takiej sytuacji, choć nie mamy do czynienia z mechanizmem żelaznego trójkąta – innego rodzaju są uczestnicy – to jednak skutek jest taki sam, jak w tamtej teorii: następuje realizacja interesu partykularnego⁸⁶⁰.

3. Teoria żelaznego trójkąta

Istotą tej teorii jest to, że niewielkie grono osób w określonym obszarze polityki państwa podejmuje decyzje na podstawie własnego, wąsko rozumianego interesu (najczęściej gospodarczego). Dlatego też teorię tę określa się nazwami, które odwołują się do jednej z dwóch jej cech: niewielkiego grona uczestników⁸⁶¹ lub też działania w imię wąsko rozumianego interesu⁸⁶². Oczywiście nie wszystkie te terminy są rozumiane identycznie, ale wydają się bliskie sobie. Jednocześnie brak jednolitego nazewnictwa – nawet w przypadku tego samego autora – może świadczyć o tym, że wciąż jeszcze trwa kształtowanie założeń tego podejścia i że brakuje jednego spójnego ich kanonu⁸⁶³. Spośród dostępnych nazw wybrano termin dotyczący liczby uczestników wchodzących w skład jednostki decyzyjnej związanej z tą teorią: „teorię (żelaznego) trójkąta”

Koncepcja ta jest oparta na założeniu, że interesy partykularne, czyli wąskich grup obywateli (np. przedsiębiorców) są lepiej zorganizowane – mają przedstawicieli w postaci organizacji grup interesu – niż interesy wspólne dla wszystkich

⁸⁶⁰ Tenże, *Interest Groups...*, s. 144.

⁸⁶¹ W odniesieniu do niewielkiego grona osób podejmujących decyzje wskazuje się takie nazwy, jak: teoria pluralistycznych elit (*plural elitism theory*), teoria wielu elit (*multiple elitism theory*), podsystem władzy państwowej (*subgovernment*), „niewielkie władze państwowe” (*little government*). W opozycji do systemu politycznego państwa jako całości wymienia się: „oligarchiczne koalicje” (*oligarchical coalitions*), „wyspy oligarchii” (*island of oligarchy*), żelazny trójkąt (*iron triangle*). Od miejsca rezydowania tej niewielkiej grupy osób mówi się o waszyngtońskim establishmentie (*Washington establishment*). Tamże, s. 130, 132, 133, 134, 135; A.S. McFarland, *Neopluralism*, s. 45, 52, 53, 56; K. Oświecimski, *Grupy interesu i lobbng w amerykańskim systemie politycznym*, WAM, Kraków 2012, s. 15–16. Próbę rozróżnienia podsystemu władzy państwowej (*subgovernment*) od żelaznych trójkątów proponuje: L.B. Hill, *Who Governs the American Administrative State? A Bureaucratic-Centered Image of Governance*, „Journal of Public Administration Research and Theory” 1991, 1 (3), s. 282–283.

⁸⁶² W odniesieniu do decyzji podejmowanych w imię wąsko rozumianego interesu wskazuje się następujące nazwy: polityka dystrybucyjna (na rzecz grup interesu) (*distributive policy*), klientelizm (administracji federalnej wobec grup interesu) (*clientelism*), „koalicja interesów partykularnych” (*a special-interest coalition*), „koalicja podejmująca decyzje w imieniu interesu partykularnego” (*a special interest policy-making coaliton*), model zdominowania (administracji federalnej przez interesy partykularne) (*the captured model*) lub też teoria (dominacji) grup interesu (*interest group theory*). A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 132, 144; tenże, *Grupy interesów...*, s. 186–187; tenże, *Neopluralism*, s. 45, 54.

⁸⁶³ Tenże, *Interest Groups...*, s. 130.

obywateli⁸⁶⁴. Interesy większości lub wszystkich obywateli (tzw. interesy publiczne) często nie są reprezentowane przez istniejące grupy interesu. Nawet jeśli zdarza się, że jednak są, to nie w takim samym stopniu, jak interesy wąskiej grupy⁸⁶⁵.

Sytuację taką tłumaczy teoria logiki zbiorowego działania (*logic of collective action theory*) Mancura Olsona, zakładająca, że jeśli istnieje wielu beneficjentów danej preferencji, to beneficjenci nie będą się organizować w grupę interesu, ponieważ będą liczyć – zgodnie z „problemem pasożytnictwa społecznego”, inaczej „efektem gapowicza” (*free rider problem*) – że to inni beneficjenci w ich imieniu się zorganizują. W rezultacie w ogóle nie powstają grupy interesu reprezentujące interes publiczny. I odwrotnie, potencjalnie niewielkie grono beneficjentów będzie bardziej skłonne do zorganizowania się w grupę interesu, gdyż jeśli oni sami nie zadbają o swój interes, to nikt inny tego nie zrobi⁸⁶⁶.

Następnie zakłada się, że struktura instytucji państwowych USA (głównie egzekutywy) sprzyja realizacji interesów partykularnych. Interesy publiczne najlepiej są reprezentowane przez prezydenta oraz w sądach federalnych, a także do pewnego stopnia na forum całego Kongresu lub poszczególnych jego izb. Stąd też można założyć, że jeśli któryś z tych uczestników włączy się do procesu tworzenia polityki w danym obszarze, to wtedy zostaje ograniczona rola grup interesów partykularnych, a tym samym poniższa teoria przestanie wyjaśniać proces podejmowania decyzji. Interes partykularny reprezentują natomiast rozdrobione pod względem liczby instytucje administracji federalnej oraz komisje i podkomisje Kongresu. Choć niezapisana w konstytucji, władza administracji wynika z tego, że całość władzy egzekutywy nie spoczywa w rękach prezydenta, ale wiele uprawnień posiada w USA rozdrobiona administracja federalna, która w dużym stopniu pozostaje poza kontrolą prezydenta i Kongresu⁸⁶⁷. Można dodać, że także Kongres jest wysoce zdecentralizowany, w wyniku czego komisje i podkomisje mają daleko idącą autonomię. Jak więc widać, w systemie politycznym USA, oprócz instytucji reprezentujących interes publiczny (głównie prezydent i sądy), istnieją liczne instytucje państwowe – administracja federalnej i jednostki poszczególnych izb Kongresu – które sprzyjają realizacji interesów partykularnych.

To właśnie w tym, że podejmowanie decyzji w różnych obszarach polityki państwa jest zdecentralizowane i podzielone na fragmenty między różne instytucje państwowe – jednostki administracji federalnej i (pod)komisje Kongresu – upatruje się możliwość oddziaływania na nie grup interesów partykularnych⁸⁶⁸.

⁸⁶⁴ Przyjmuje się więc założenie, że zwycięzcą w rywalizacji o lepszą reprezentację swoich interesów jest garstka ludzi, nie zaś ich większość, co wyraża popularne sformułowanie: „kilku pokonuje wielu” („the few would defeat the many”). Tamże, s. 53; A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 188.

⁸⁶⁵ Tenże, *Interest Groups...*, s. 131; tenże, *Neopluralism*, s. 53.

⁸⁶⁶ Tenże, *Interest Groups...*, s. 131; tenże, *Neopluralism*, s. 53.

⁸⁶⁷ Tenże, *Interest Groups...*, s. 132.

⁸⁶⁸ Tamże, s. 133; A.S. McFarland, *Neopluralism*, s. 51.

Decentralizacja administracji federalnej (w pewnym stopniu też decentralizacja Kongresu) wynika z tego, że w USA obowiązuje ideologia, w ramach której „uczyniono z decentralizacji instytucji państwowych cnotę” (*the virtue of political decentralization*). Decentralizacja ma być gwarantem tego, że dany problem zostanie rozstrzygnięty na możliwe najniższym poziomie, co – w domyśle – ma zagwarantować jego skuteczne i, jak się wydaje, sprawiedliwe rozwiązanie. W kontekście założeń poniższej teorii należy stwierdzić, że – przy nierównej reprezentacji interesów publicznych i partykularnych – taka ideologia nie sprzyja sprawiedliwej realizacji interesów, a faworyzuje interesy lepiej reprezentowanych, czyli partykularne⁸⁶⁹.

Istnienie zdecentralizowanej administracji federalnej jest możliwe także dzięki temu, co jest kolejnym założeniem, że członkowie Kongresu uznali w latach 70. XX w., iż stworzenie rozbudowanej administracji federalnej zagwarantuje im reelekcję. Istnienie rozbudowanej administracji federalnej, która oddziałuje na wiele obszarów życia społecznego państwa, powoduje, że państwo, a więc i jego władze (m.in. członkowie Kongresu) mogą oddziaływać na wiele zjawisk w kraju. Wskutek tego członkowie Kongresu mają możliwość wyświadczenia przysług wielu grupom interesu, które w zamian zrealizują interes członków Kongresu, czyli wspierają reelekcję⁸⁷⁰.

W związku z powyższym kolejno zakłada się, że większość obywateli jest zadowolona z symbolicznych działań na rzecz ich interesu, gdy tymczasem wąskie grupy interesu dążą do rzeczywistej realizacji ich preferencji. Wynika to z tego, że obywatele, jak wskazano powyżej, są pozbawieni reprezentacji swoich interesów, więc nie są dostatecznie poinformowani i nie myślą racjonalnie o działaniach podejmowanych przez władze państwowe. Stąd też nawet symboliczne działania państwa mogą powodować, że obywatele uważają, iż ich interes został zrealizowany. W przeciwieństwie do większości obywateli wąskie grupy skupione wokół własnego interesu mają swoich przedstawicieli, którzy są dobrze poinformowani i dążą do tego, aby władze państwowe w rzeczywistości realizowały ich interes. Jak więc widać, interesy partykularne są nie tylko lepiej reprezentowane, ale także ich przedstawicielom udaje się doprowadzić do sytuacji, gdy ich interes jest realizowany przez władze państwowe. Tymczasem interes publiczny nie jest reprezentowany i przez to obywatele mają ograniczone możliwości wpływu na realizację swojego interesu przez władze państwowe⁸⁷¹.

Dodatkowo zakłada się, że grupy interesów partykularnych, aby uniemożliwić obywatelom realną ocenę działań podejmowanych przez władze państwowe, dążą do tego, żeby spory co do konkretnego kształtu polityki państwa miały charakter ogólny⁸⁷². Powoduje, to, że rozstrzygnięcia władz państwowych mają także

⁸⁶⁹ Tenże, *Interest Groups...*, s. 132.

⁸⁷⁰ Tamże.

⁸⁷¹ Tamże.

⁸⁷² Tamże.

charakter ogólny. Z jednej strony pozwala to zadowolić obywateli szukających symbolicznych rozstrzygnięć, z drugiej pozostawia to, w ramach szczegółowego wdrażania, miejsce na realizację interesów partykularnych.

To ostatnie zjawisko wynika z tego, że Kongres jest w pewnym stopniu ograniczony w zakresie bezpośredniego faworyzowania w formie ustawodawstwa określonych grup interesów partykularnych. W związku z powyższym legislatura USA przyjmuje jedynie ustawodawstwo, które ma niejasny, ogólny charakter. To na poziomie administracji federalnej – zależnej od finansowania przez Kongres – są podejmowane rozstrzygnięcia korzystne dla poszczególnych grup interesu⁸⁷³.

Już to, że wszyscy uczestnicy tego mechanizmu odnoszą korzyści, konserwuje go. Dodatkowo jest on jednak wzmocniony tym, że od lat 60. XX w. władze państwowe w postaci różnych subsydiów (np. subsydiowanych kredytów) wspierają istniejące grupy interesu. W rezultacie mechanizm współpracy członków Kongresu, grup interesu i instytucji administracji federalnej jest jeszcze silniej utrwalany⁸⁷⁴. Oznacza to poważne ograniczenie w zmienianiu tego mechanizmu oraz wprowadzaniu w danym obszarze polityki państwa nowych rozwiązań.

Jednocześnie jednak wskazuje się, że uczestnicy tego mechanizmu dążą do tego, aby zlikwidowane zostały te instytucje administracji federalnej, które działają w tym samym obszarze polityki państwa, ale nie są uczestnikami tego mechanizmu, gdyż mają inne preferencje. W szczególności dotyczy to tych instytucji administracji federalnej, które reprezentują interesy obywateli, często tych mniej zamożnych. Wydaje się, że może to też odnosić się do instytucji reprezentujących partykularny interes gospodarczy⁸⁷⁵, ale inny niż ten, który jest realizowany w ramach teorii żelaznego trójkąta.

Z uwagi na powyższe zjawisko podkreśla się, że część instytucji administracji federalnej powoływanych do zwalczania dominacji interesu partykularnego opisanej w ramach tej teorii decyduje się jednak na wiele ustępstw, które w praktyce przybierają formę kooptacji tego mechanizmu. Wynika to z tego, że preferencją przedstawicieli instytucji administracji federalnej bywa często – choć nie zawsze – przetrwanie (tak jak celem instytucji państwa jest przetrwanie państwa). Mając więc do wyboru albo likwidację danej instytucji administracji federalnej (co może oznaczać np. utratę pracy) w wyniku wypełniania zadań powierzonych przez polityków, albo taką realizację zadań, aby umożliwić funkcjonowanie mechanizmu żelaznego trójkąta i w rezultacie przetrwać w formie instytucjonalnej (i dzięki temu np. zachować pracę), przedstawiciele danej instytucji wybierają to drugie rozwiązanie⁸⁷⁶.

Istnienie tego mechanizmu jest możliwe dzięki temu, że wśród wielu umiarkowanych i liberalnych polityków, a także intelektualistów, urzędników i badaczy

⁸⁷³ Tamże; A.S. McFarland, *Neopluralism*, s. 54.

⁸⁷⁴ Tenże, *Interest Groups...*, s. 132.

⁸⁷⁵ Tamże, s. 133; A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 190–191.

⁸⁷⁶ Tenże, *Grupy interesów...*, s. 190–191.

rozpowszechniona jest od czasów Nowego Ładu ideologia liberalizmu grup interesu (*interest-groups liberalism*), która skrywa ten mechanizm⁸⁷⁷. Ideologia ta zakłada, że: (1) obywatele znają swój interes, (2) obywatele są zdolni do wyartykułowania swoich interesów poprzez tworzenie ich reprezentacji w postaci grup interesu, (3) dzięki tworzeniu grup interesów obywatele mają możliwość wpływania na decyzje podejmowane przez władze państwowe, (4) decyzje podejmowane przez władze państwowe to wypadkowa stanowisk różnych grup interesu reprezentujących wszystkie ważne preferencje wśród obywateli, (5) z punktu widzenia interesu obywateli takiego typu polityka państwa jest sprawiedliwa, ponieważ poszczególne grupy interesu wzajemnie się równoważą⁸⁷⁸.

W rzeczywistości jednak (1) nie zawsze i nie wszyscy obywatele, m.in. z powodu braku eksperckiego zaplecza, mogą ocenić, co jest ich interesem, (2) nie wszyscy obywatele mają czas i środki, aby tworzyć grupy interesu, (3) nie wszystkie grupy interesu stworzone przez obywateli mają takie same środki, a przez to takie same możliwości wpływania na polityków, jak np. gospodarcze grupy interesu, (4) decyzje podejmowane przez władze państwowe są wypadkową stanowisk grup interesu, ale tylko tych, które posiadają reprezentację, (5) z punktu widzenia interesu obywateli takiego typu polityka państwa nie jest sprawiedliwa, ponieważ grupy interesu partykularnego nie są często równoważone i w rezultacie dominują. W konsekwencji wspomniana ideologia liberalizmu grup interesu promuje i legitymizuje zupełnie odmienny od swoich założeń mechanizm żelaznego trójkąta⁸⁷⁹.

3.1. Zmienna niezależna: skład jednostki decyzyjnej

W teorii żelaznego trójkąta jednostka decyzyjna składa się z trzech uczestników i każdy z nich jest innego rodzaju. Pierwszym z nich jest pojedyncza instytucja administracji federalnej. Przy czym nie sposób określić, czy będzie nim jednostka administracji znajdująca się najwyżej w hierarchii (departament lub niezależna instytucja administracji) czy też tylko jedno z biur któreś z tych jednostek.

Drugim uczestnikiem tego mechanizmu są członkowie Kongresu zasiadający w komisji lub podkomisji, której obszar odpowiedzialności pokrywa się z tym, którym zajmuje się wspomniana jednostka administracji federalnej. We współczesnym Kongresie obszary odpowiedzialności poszczególnych komisji i podkomisji zachodzą na siebie, co oznacza, że jednej jednostce administracji federalnej może odpowiadać kilka instytucji Kongresu. Nie zmienia to jednak faktu, że tylko część komisji i podkomisji legislatywy, a co za tym idzie – tylko część członków

⁸⁷⁷ Koncepcję istnienia ideologii legitymizującej teorię wielu elit zaproponował po raz pierwszy T.J. Lowi. Zob. A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 133, 134; tenże, *Neopluralism*, s. 54.

⁸⁷⁸ Tenże, *Interest Groups...*, s. 133, 134.

⁸⁷⁹ A. McFarland uważa popularność tej ideologii za bardzo szkodliwą, gdyż pod pozorem promowania demokracji w rzeczywistości przyczynia się co najmniej do jej ograniczenia. Tamże, s. 133.

Kongresu, ma znaczący wpływ na rozstrzygnięcia przyjmowane w Kongresie w odniesieniu do danej jednostki administracyjnej. Oczywiście decyzje podjęte na poziomie wspomnianych instytucji Kongresu nie przesądzają o decyzjach całej legislatury, ale to właśnie komisje i podkomisje w wysokim stopniu wpływają na rozstrzygnięcia całego Kongresu⁸⁸⁰.

Na koniec warto podkreślić, że w ramach tej teorii nie przyjmuje się założenia o unitarnym charakterze poszczególnych instytucji administracji federalnej. Może dochodzić do sytuacji, w ramach której biuro jednego z departamentów może mieć inne preferencje niż zwierzchnicy całego tego departamentu, a mimo to biuro może współtworzyć z członkami Kongresu oraz przedstawicielami grup interesu jednostkę decyzyjną związaną z teorią żelaznego trójkąta. Oczywiście w takim wypadku – różnicy preferencji między zwierzchnikami departamentu a jednym z jego biur – nie może być mowy o otwartym konflikcie lub też formalnym sprzeciwie. Uczestnictwo danego biura w jednostce z teorii żelaznego trójkąta przyjmuje wtedy formę np. podejmowania korzystnych dla grup interesu decyzji administracyjnych oraz przychylnych jej wystąpień przed komisjami i podkomisjami Kongresu⁸⁸¹.

Ostatnim, trzecim uczestnikiem jednostki decyzyjnej tej teorii jest grupa interesu. Przy czym przez pojęcie grupy interesu można rozumieć poszczególne osoby, pojedyncze instytucje lub kilka z nich. W tym sensie grupą interesu może być zarówno pojedyncze przedsiębiorstwo lub kilka z nich, jak i pojedyncza organizacja lub kilka takich instytucji. Podobnie jak w wypadku komisji i podkomisji Kongresu tak też i grupa interesu musi być związana z obszarem działalności danej instytucji administracji federalnej. Dokładniej interes reprezentowany przez taką grupę musi być w jakimś stopniu zależny od działań wspomnianej instytucji administracji federalnej, a pośrednio również od komisji i podkomisji Kongresu, o których była mowa wcześniej.

Pod koniec lat 70. XX w. stwierdzono, że jednostka decyzyjna w teorii żelaznego trójkąta jest tylko i wyłącznie częścią szerszego zjawiska, jakim są wspomniane już tzw. sieci tematyczne (*issue networks*). Przypomnijmy, że w ich skład mieli wchodzić nie tylko uczestnicy jednostki decyzyjnej z teorii żelaznego trójkąta, ale także przedstawiciele mediów oraz think tanków⁸⁸². Wskazuje się więc, że jednost-

⁸⁸⁰ R. Małajny, *Pozycja ustrojowa Kongresu USA*, t 2: *Konstytucyjny system hamulców*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1992, s. 47–49; tenże, *Pozycja ustrojowa Kongresu USA*, t. 3: *Pozakonstytucyjny system hamulców*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1995, s. 257; J.A. Nathan, J.K. Oliver, dz. cyt., s. 82–84; R.H. Davidson, W.J. Oleszek, *Kongres i kongresmani*, tłum. Ch. O’Neill, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1994, s. 363, 447, 483, 486; R.G. Carter, J.M. Scott, *Congress*, [w:] *Routledge Handbook of American Foreign Policy*, s. 232, 238–239.

⁸⁸¹ Ch.M. Jones, *Roles, Politics...*, s. 46–72.

⁸⁸² Według twórcy pojęcia sieci tematycznych zjawisko to miało być narzędziem likwidowania mechanizmów żelaznego trójkąta. Wynika to z tego, że teoria żelaznego trójkąta to reprezentacja partykularyzmu, a sieci tematyczne to przedstawiciele profesjonalizmu, a więc nierządno interesu publicznego. Wydaje się jednak, że koncepcja sieci tematycznej może być także wykorzystana do uzupełnienia teorii żelaznego trójkąta. Często próbuje się konfrontować te dwa mechanizmy – żelaznego trójkąta i sieci

ka decyzyjna z teorii żelaznego trójkąta może być wspierana przez istnienie przychylnych jej mediów oraz think tanków. W takich sytuacjach grupy interesu mogą wspierać powstawanie przychylnych sobie członków sieci tematycznej (np. przez finansowanie think tanków). Należy jednak podkreślić, że nie wszyscy członkowie sieci tematycznej związanej z obszarem podejmowania decyzji zgodnie z teorią żelaznego trójkąta muszą wspierać interesy członków występującej w tym wypadku jednostki decyzyjnej⁸⁸³.

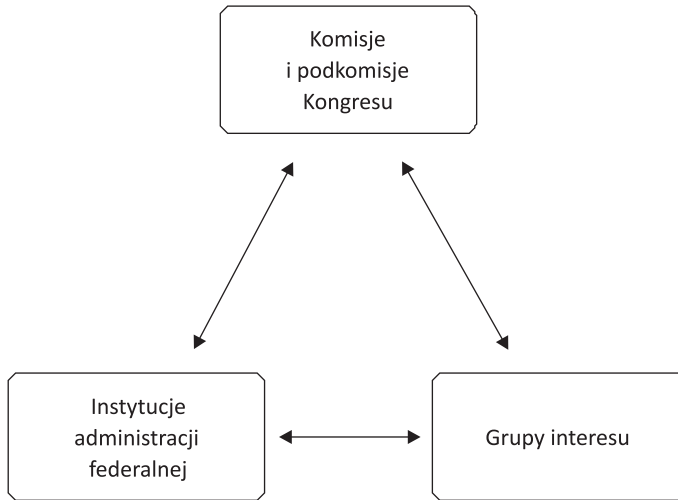
W związku z powyższym oprócz trzech wspomnianych podstawowych uczestników jednostki decyzyjnej w przypadku teorii żelaznego trójkąta instytucjami go podtrzymującymi, ale niebędącymi obowiązkowymi członkami, są przedstawiciele mediów i think tanków przychylni temu mechanizmowi. Oczywiście, rodzi to pytanie, w jakim stopniu mogą istnieć takie instytucje – przychylnie interesom partykularnym nie zaś publicznym – skoro celem mediów powinna być kontrola władzy państwowej, a celem think tanków profesjonalna ocena polityki państwa. Wydaje się jednak, że współcześnie mamy do czynienia w niektórych obszarach, a szczególnie w stosunku do think tanków, z zanikiem niezależności niektórych instytucji tego typu i uleganiem wpływom grup interesu. Oczywiście, nie dotyczy to wszystkich mediów i wszystkich think tanków⁸⁸⁴.

Definiując uczestników tej teorii, nie wolno zapomnieć o dwóch rodzajach powiązań między nimi wszystkimi. Po pierwsze, w związku ze stabilnością jednostki decyzyjnej w wypadku tej teorii zauważa się wieloletnią znajomość między jej uczestnikami, co oczywiście ułatwia współpracę. Po drugie, w ramach mechanizmu tzw. drzwi obrotowych (*revolving door system*) nierzadko dochodzi do tego, że konkretne osoby reprezentujące jednego z uczestników w wypadku tej teorii (np. grupę interesu) zaczynają pełnić funkcję innego uczestnika (np. członka administracji federalnej). Dodatkowo osoby uczestniczące w tego typu mechanizmie mogą także pochodzić z lub przechodzić do sieci tematycznych (mediów i think tanków) popierających preferencje uczestników jednostki decyzyjnej w tej teorii.

tematycznych – zapominając, że twórca tego drugiego podejścia zwracał uwagę, iż żelazne trójkąty stanowią część szerszych sieci tematycznych. H. Hecló, *Issue Networks...*, 2009, s. 414.

⁸⁸³ A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 194.

⁸⁸⁴ Zob. np. dyskusję o zależności think tanków od źródeł finansowania: J.G. McGann, *Think Tanks and Policy Advice in The US*, Foreign Policy Research Institute, Philadelphia 2005, s. 3, 6; A. Rich, K. Weaver, *Think Tanks in the Political System of the United States*, „Briefing Paper [Friedrich-Ebert-Stiftung Shanghai]”, wrzesień 2011, s. 16; W. Ziętara, *Istota think tanks*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin–Polonia” 2009, XVI (K), s. 178–179; tenże, *Definicje, funkcje i klasyfikacje think tanków*, [w:] *Zagadnienie think tanków w ujęciu interdyscyplinarnym*, T. Bąkowski, J.H. Szlachetko (red.), Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012, s. 13; D.E. Abelson, *First Impressions, Second Thoughts: Think Tanks and US Foreign Policy*, [w:] *Zagadnienie think tanków...*, s. 168.



Rysunek 4.6. Symboliczne ujęcie teorii żelaznego trójkąta

Źródło: opracowanie własne na podstawie A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 186–194.

3.2. Struktura podejmowania decyzji

Teoria ta opiera się na istnieniu wspólnoty preferencji między wymienionymi uczestnikami. Preferencje poszczególnych uczestników są więc realizowane w równym stopniu. W wypadku instytucji administracji federalnej takie preferencje mogą, choć nie muszą, dotyczyć np. odpowiedniego poziomu finansowania realizowanych przez nią zadań. W przypadku członków Kongresu ważne jest pozyskanie wsparcia finansowego lub organizacyjnego w zbliżającej się kampanii wyborczej. W wypadku zaś grup interesu chodzi o takie działania członków Kongresu i administracji federalnej, które przyniosą im korzyści, np. w formie zysków finansowych.

Przy czym należy zastrzec, że teoria ta opiera się nie na wspólnocie wszystkich preferencji jego poszczególnych uczestników, ale na wspólnocie wybranych preferencji tychże uczestników. Stąd też np. realizacja tylko części preferencji, np. określonej grupy interesu może przynieść korzyść dla danej instytucji administracji federalnej i odwrotnie.

Wydaje się, że teoria żelaznego trójkąta może dotyczyć nie tylko preferencji sprzed zaistnienia jednostki decyzyjnej z tej teorii, ale także preferencji kształtujących się z czasem w ramach długofalowego funkcjonowania opisanego powyżej mechanizmu. Otóż preferencje poszczególnych uczestników mogą kształtować się pod wpływem preferencji pozostałych uczestników takiej jednostki decyzyjnej. Wiąże się to z tym, że preferencje uczestników nie są sztywne i w zależności zarówno od otoczenia, jak i preferencji innych uczestników tego mechanizmu

mogą ulegać zmianie. Przykładem takiego zjawiska może być sytuacja, gdy wszyscy trzej uczestnicy żelaznego trójkąta preferują zakup przez państwo określonego typu uzbrojenia. W momencie gdy jeden z uczestników tego mechanizmu – np. instytucja administracji federalnej – stwierdza, że ten typ uzbrojenia nie jest już przydatny, i postanawia rozwijać nowy, to pozostali uczestnicy jednostki decyzyjnej w tej teorii mogą, choć oczywiście nie muszą, zmienić swoje preferencje, jeśli i nowy projekt może przynieść im korzyści.

Oczywiście, istnieje pewna granica zmienności preferencji uczestników jednostki decyzyjnej w wypadku tej teorii. W pewnym momencie w wyniku ich zmian może się stać niemożliwe ich pogodzenie, co oznacza, że mechanizm żelaznego trójkąta przestaje istnieć.

Wydaje się, że trudno jednoznacznie określić, kto inicjuje ten mechanizm. Czy to zwierzchnicy instytucji administracji federalnej w poszukiwaniu wsparcia ze strony członków Kongresu zabiegają o poparcie grup interesu? Czy to członkowie Kongresu, którzy starając się o reelekcję, dążą do przyjęcia rozstrzygnięć prawnych dla danej instytucji administracji federalnej gwarantujących poparcie grupy interesu w czasie wyborów? Czy to może członkowie grup interesu, zabiegając o korzystne rozstrzygnięcia ze strony administracji federalnej, dążą do oddziaływania na członków Kongresu? Na potrzeby monografii kwestia tego, kto inicjuje ten mechanizm, nie ma znaczenia, gdyż najważniejsze są wspólnota preferencji i brak obowiązku partycypacji danego uczestnika w tym mechanizmie.

Należy zwrócić uwagę, że na tę teorię składają się trzy rodzaje powiązań: (1) zależność między grupami interesu a członkami Kongresu (wsparcie kampanii wyborczych w zamian za przychylne ustawodawstwo i nadzór nad administracją), (2) zależność między członkami Kongresu a administracją federalną (przychylne ustawodawstwo i nadzór w zamian za korzystne dla członków Kongresu działania w kontekście ich kampanii wyborczych), (3) zależność między grupami interesu a administracją federalną (grupy interesu zapewniają przez członków Kongresu korzystne ustawodawstwo i nadzór w zamian za przychylne podejście administracji federalnej do grup interesu).

Jak łatwo zauważyć, tylko ostatni z trzech mechanizmów zakłada, że biorą w nim udział wszyscy trzej uczestnicy⁸⁸⁵. Pierwsze dwa mechanizmy opierają się na relacjach tylko między dwoma uczestnikami (grupy interesu i członkowie Kongresu oraz członkowie Kongresu i administracja federalna). Oznacza to, że te dwa mechanizmy mogą występować zarówno w ramach jednostki decyzyjnej teorii żelaznego trójkąta, jak i poza nią. Tylko pojawienie się trzeciego z wymienionych

⁸⁸⁵ Niektórzy jednak wskazują, że istnieje możliwość bezpośrednich związków między członkami grup interesu a pracownikami instytucji administracji federalnej. Pierwszym sposobem bezpośredniej relacji są komitety doradcze składające się z przedstawicieli grup interesu i działające przy poszczególnych instytucjach administracji federalnej. Choć nie można zakwestionować tego instrumentu jako środka komunikacji, to jest to jedno z wielu dostępnych narzędzi porozumiewania się. Drugie zjawisko dotyczy omawianego już mechanizmu tzw. drzwi obrotowych. G. Adams, *The Iron Triangle*, „The Nation” 1981, 233 (14), s. 425, 441–444.

mechanizmów gwarantuje, że mamy do czynienia z jednostką teorii żelaznego trójkąta.

W kontekście wszystkich trzech opisanych powyżej powiązań należy mieć świadomość, że załamanie się trzeciego z wymienionych powiązań (a więc i całego tego mechanizmu) w wyniku zmiany preferencji któregoś z uczestników jednostki decyzyjnej teorii żelaznego trójkąta nie oznacza, iż automatycznie pozostałe dwie relacje przestają funkcjonować (np. między grupami interesu a członkami Kongresu lub między członkami Kongresu a instytucjami administracji federalnej). Istnieją przypadki, gdy dana instytucja administracji federalnej – w wyniku m.in. decyzji prezydenta – musiała zmienić swoje preferencje i wystąpiła tym samym z jednostki decyzyjnej teorii żelaznego trójkąta. Nie przeszkodziło to jednak pozostałym dwóm uczestnikom tego mechanizmu – grupom interesu i członkom Kongresu – kontynuować współpracy⁸⁸⁶. Wynikałoby z tego, że mechanizmy, które są elementem, ale nie stanowią o istocie teorii żelaznego trójkąta, potrafią być trwalsze niż on sam. Dodatkowo upadek danego mechanizmu nie oznacza także, że jego wszyscy lub niektórzy uczestnicy nie mogą wchodzić w skład jednostek decyzyjnych związanych z innymi żelaznymi trójkątami.

W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że elementem mechanizmu tej teorii „stają się negocjacje między różnymi elitami politycznymi [tj. członkami jednostek decyzyjnych teorii żelaznych trójkątów w różnych obszarach polityki państwa – T.P.] w powszechnym procesie wzajemnej wymiany przysług. Elity te handluje wzajemnym politycznym wsparciem [np.] dla subsydiów”⁸⁸⁷. Choć nie da się zakwestionować istnienia tego zjawiska, to z uwagi na dążenie do pewnej prostoty w odniesieniu do teorii zrezygnowano z tego założenia i skupiono się na podejmowaniu decyzji w pojedynczych obszarach działalności państwa.

3.3. Zmienna zależna: rodzaj podjętej decyzji

Jak wskazano już wcześniej, decyzje podjęte w ramach tej teorii charakteryzują się tym, że realizują one interesy jego poszczególnych uczestników. Możemy więc mówić o integrującym (konsensowym) rodzaju decyzji.

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że preferencje członków Kongresu i przedstawicieli administracji federalnej różnią się od tych, które ujawniają grupy interesu. W pierwszym wypadku mają one zazwyczaj, choć nie zawsze, charakter ogólny. Dotyczą one takich kwestii, jak zapewnienie reelekcji dla członka Kongresu czy też zagwarantowania odpowiedniego poziomu finansowania dla administracji federalnej. W przypadku grup interesu natomiast, choć mamy też do czynienia z ogólną preferencją, czyli z dążeniem do realizowania przez władze państwowe

⁸⁸⁶ Zob. np. A. Mehta, L. Mulvany, *The Army Tank that Could Not Be Stopped*, Center for Public Integrity, 30 lipca 2012, www.iwatchnews.org/2012/07/30/10325/army-tank-could-not-be-stopped, dostęp: 23.01.2013.

⁸⁸⁷ A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 191.

celów grupy interesów, to jednocześnie towarzyszy temu bardzo konkretna treść. Wynika to z faktu, że uczestnikami jednostki decyzyjnej tej teorii są grupy interesów partykularnych, a więc sprecyzowanych preferencji.

W praktyce owa różnica w preferencjach poszczególnych uczestników jednostki decyzyjnej tej teorii powoduje, że choć w ramach tej koncepcji następuje realizowanie ogólnego interesu wszystkich uczestników, to w odniesieniu do konkretnej treści podejmuje się decyzje na podstawie preferencji grup interesu⁸⁸⁸.

Oczywiście istnieją od tej zasady wyjątki, zarówno członek Kongresu, jak i przedstawiciel instytucji administracji federalnej oprócz ogólnych preferencji mogą też posiadać pewne konkretne, np. dotyczące zrealizowania określonych działań w ramach polityki państwowej. Nie da się wykluczyć, że członkowie grupy interesu mogą wspierać realizację tych preferencji, ale dzieje się to do momentu, kiedy koszty tego nie będą większe niż zyski. Można też przypuszczać, że grupy interesu już na etapie formowania składu danych instytucji państwowych – komisji i podkomisji Kongresu oraz władz danych instytucji administracji federalnej – zabiegają o to, żeby ich członkami zostały osoby, które w odniesieniu do szczegółowych spraw będą popierać preferencje grupy interesu.

Podjętym decyzjom w ramach tej teorii najczęściej przypisuje się negatywną wartość. Zwłaszcza wskazuje się na realizowanie interesów partykularnych kosztem interesów publicznych. Zgodnie jednak z ogólnymi założeniami prezentowanej teorii zagadnienie oceny normatywnej podjętych decyzji nie jest częścią teorii. Jednak dla lepszego zrozumienia założeń tej teorii można wskazać następujące cechy podjętych decyzji: (1) niska skuteczność, (2) kosztochłonność oraz (3) niewielka podatność na zmiany.

Po pierwsze, teorii tej przypisuje się niską skuteczność w realizowaniu polityki państwa w danym obszarze⁸⁸⁹. Podstawą niskiej skuteczności jest to, że koncentracja zasobów na realizacji wybranych interesów partykularnych może powodować, że brakuje środków na inne, czasem ważniejsze zagadnienia. Poza więc popieranym interesem partykularnym wiele innych interesów partykularnych i publicznych może nie być realizowanych.

Po drugie, jednocześnie decyzje podejmowane w ramach tej teorii są kosztowne. Wynika to z tego, że polityka realizowana na podstawie rozstrzygnięć dokonanych zgodnie z tą teorią przybiera często formę finansowania z funduszy federalnych – w postaci bezpośredniego wsparcia lub subsydiowanych kredytów – przedsięwzięć służących wspieraniu interesów partykularnych. Dodatkowo nierzadko są to projekty o niskiej rentowności gospodarczej lub niesłużące nikomu poza zainteresowanymi ich realizacją grupami interesu. W swojej istocie praktyka zgodna z teorią żelaznego trójkąta prowadzi do zwiększania wydatków państwowych, co

⁸⁸⁸ Istnieją przypadki, gdy po zmianie stanowiska administracji federalnej, a wręcz przyjęciu preferencji przeciwnych do tych, jakie posiadają grupy interesu, przedstawiciele grup interesu oraz członkowie Kongresu z mechanizmu żelaznego trójkąta dalej współdziałali na rzecz swoich preferencji. Zob. np. A. Mehta, L. Mulvany, dz. cyt.

⁸⁸⁹ A.S. McFarland, *Neopluralism*, s. 53.

w związku z większą liczbą takich zjawisk oznacza poważne obciążenia dla budżetu państwa⁸⁹⁰.

Po trzecie, podjęte decyzje w ramach jednostki decyzyjnej tej teorii odznaczają się wysoką stabilnością i nie ulegają często zmianie. Wynika to z tego, że częścią mechanizmów opisanych w tej teorii, jak wskazano już wcześniej, są procesy ją konserwujące i podtrzymujące⁸⁹¹. Wydaje się wręcz, że szybciej dojdzie do zmiany decyzji przez zmianę jednostki decyzyjnej niż do zmiany decyzji w ramach samej jednostki decyzyjnej teorii żelaznego trójkąta.

3.4. Typ zagadnienia

Krytycy tej teorii wskazują, że, choć wcześniej jednostka decyzyjna z nią związana pojawiała się często, to teraz już nie ma jej wcale. Częściej jednak podkreśla się, że chociaż mechanizm opisany przez tę teorię nie występuje już powszechnie, to jednak wciąż jest obecny w niektórych obszarach polityki państwa⁸⁹².

Mechanizm ten ma być w szczególności charakterystyczny dla zagadnień związanych z gospodarką, gdyż często dotyczy grup reprezentujących partykularne interesy o charakterze gospodarczym⁸⁹³. Między innymi zamówienia zbrojeniowe kierowane do przemysłu USA w ramach polityki obronnej tego państwa mają być zdominowane przez mechanizmy tej teorii. W tym wypadku mechanizm żelaznego trójkąta określa się mianem związku wojskowo-przemysłowego (*military-industrial complex*)⁸⁹⁴.

Wskazuje się również, że mechanizmowi temu sprzyjają zagadnienia, które są techniczne lub w których trudno wskazać spolaryzowane opcje wyboru⁸⁹⁵. To ostatnie zjawisko może stanowić poważną trudność w poszerzeniu kręgu uczestników procesu podejmowania decyzji o inne instytucje niż te biorące udział w żelaznym trójkącie⁸⁹⁶. Tym samym gwarantuje trwanie jednostki decyzyjnej opisanej przez tę teorię.

⁸⁹⁰ Tenże, *Grupy interesów...*, s. 187, 190; tenże, *Neopluralism*, s. 53.

⁸⁹¹ Tenże, *Grupy interesów...*, s. 187, 190.

⁸⁹² Tenże, *Interest Groups...*, s. 17, 502. Dowodem na to, że pojedyncze grupy interesu wciąż potrafią zdominować pewne obszary polityki państwa, jest rozwijana współcześnie teoria niszy (*niche theory*), która nawiązuje w niektórych założeniach do teorii żelaznego trójkąta. Tenże, *Neopluralism*, s. 59–60.

⁸⁹³ Tenże, *Interest Groups...*, s. 133.

⁸⁹⁴ L.B.Hill, dz. cyt., s. 283–284.

⁸⁹⁵ K. Oświecimski, dz. cyt., s. 508–509.

⁸⁹⁶ W dużym stopniu jednak od umiejętności przeciwników danego żelaznego trójkąta zależy, czy będą umieli przedstawić zagadnienia objęte tym mechanizmem w sposób, który zainteresuje np. obywateli.

3.5. Czynniki zmiany teorii

Czynniki zmiany mogą pochodzić zarówno z jednostki decyzyjnej tej teorii, jak i spoza tej jednostki. Przy czym studia na temat takowej zmiany są w szczególności prowadzone przez przeciwników obecności mechanizmów wskazanych przez tę teorię⁸⁹⁷.

W wypadku wewnętrznych czynników można mówić o zmianie preferencji któregoś z uczestników do takiego stopnia, że nie da się ich pogodzić z preferencjami pozostałych. W szczególności może to dotyczyć członków Kongresu i przedstawicieli administracji federalnej, którzy zmieniają swoje preferencje, a wręcz formułują je w opozycji do preferencji grup interesu. Przy czym zmiana taka dokonuje się zazwyczaj pod wpływem czynników zewnętrznych (np. pod wpływem jakiegoś wydarzenia o charakterze międzynarodowym, które czyni niemożliwym dotychczasową współpracę w ramach mechanizmu teorii żelaznego trójkąta).

Również członkowie grupy interesy mogą zmienić swoje preferencje. Jeśli tej zmianie nie będzie towarzyszyć pojawienie się nowej grupy interesu, to najczęściej będzie oznaczać przejście pozostałych uczestników do jednostki teorii rywalizacji resortowej lub współistnienia. Wydaje się, że jednak taka sytuacja rzadko występuje⁸⁹⁸.

Czynnikiem zewnętrznym, który może wpływać na wyeliminowanie danego mechanizmu żelaznego trójkąta, jest włączenie się innych uczestników w proces podejmowania decyzji. Dotyczy to kolejno: (1) prezydenta, który może łatwo oddziaływać na wszystkich innych uczestników, (2) grup interesu niezależnie od tego, czy reprezentują interes publiczny (tj. z natury przeciwny interesowi partykularnemu), czy też interes partykularny (ale przeciwny obecnemu dotychczas w żelaznym trójkącie), (3) mediów i think tanków, dodatkowo często mobilizujących także obywateli, (4) innych członków Kongresu mobilizowanych głównie przez obywateli i inne grupy interesu. Wszystkie takie sytuacje pociągają za sobą przejście jednostki decyzyjnej z teorii żelaznego trójkąta do teorii neopluralizmu.

Odejście od mechanizmu żelaznego trójkąta do neopluralizmu w wypadku zaangażowania nowych uczestników następuje mimo tego, że pierwszą z tych teorii

⁸⁹⁷ Wśród radykalnych zmian, jakie proponują przeciwnicy mechanizmu żelaznego trójkąta, wskazuje się zwiększenie roli sądów federalnych lub wzmocnienie władzy prezydenta. A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 188.

⁸⁹⁸ Rzadko następuje przejście z teorii żelaznego trójkąta do teorii rywalizacji lub współistnienia resortowego z powodu wycofania się grupy interesu. Po pierwsze, dlatego że oznaczałoby to poważną zmianę postrzegania swoich preferencji przez grupę interesu biorącą udział w tym mechanizmie. Zmiana ta musiałaby dotyczyć utraty przez grupę interesu zainteresowania wpływem na dany obszar polityki państwa. Po drugie, taka sytuacja oznaczałaby, że członkom Kongresu i przedstawicielom instytucji administracji federalnej nie udało się znaleźć żadnej innej grupy interesu, która byłaby zainteresowana współpracą. Tymczasem wydaje się, że nie jest to takie trudne. Oczywiście, nie byłaby to tak samo wpływowa grupa interesu, jak ta wcześniej, inaczej ta poprzednia nie mogłaby być członkiem mechanizmu żelaznego trójkąta, ponieważ miałaby konkurencję. Jednakże wciąż taka mniej wpływowa grupa mogłaby wspierać reelekcję członków Kongresu i realizację preferencji administracji federalnej.

opisywano jako bardzo stabilną. Wynika to z dwóch przyczyn. Po pierwsze, jeśli państwowi uczestnicy jednostki decyzyjnej teorii żelaznego trójkąta będą dalej wspierać ten mechanizm, to mogą utracić swoje stanowiska – grożą im przegrane wybory lub odwołanie. Po drugie, państwowi uczestnicy jednostki decyzyjnej żelaznego trójkąta mogą pod wpływem nowych uczestników (zarówno państwowych, jak i niepaństwowych) zmienić swoje preferencje i wystąpić z jednostki tworzącej ten mechanizm. W obu tych wypadkach następuje przejście od teorii żelaznego trójkąta do teorii neopluralizmu.

Warto wskazać, że dwa główne czynniki, które powodują, że jednostka decyzyjna charakterystyczna dla teorii żelaznego trójkąta znika, to: (1) wzrost liczby grup interesu, w tym zwłaszcza interesu publicznego, a w mniejszym stopniu partykularnego, (2) wzrost autonomii instytucji administracji federalnej⁸⁹⁹.

Jeśli chodzi o tę pierwszą kategorię, to szczególnie ważne jest pojawienie się nowych grup nakierowanych na obronę interesu obywateli⁹⁰⁰. Tego rodzaju grupy „rozrywają” mechanizm teorii żelaznego trójkąta m.in. przez: (1) dostarczanie alternatywnych informacji władzom państwowym, np. członkom Kongresu, o skutkach działań propagowanych dotychczas przez grupy interesu będące w jednostce decyzyjnej żelaznego trójkąta, (2) informowanie obywateli przez media – m.in. internet – o negatywnych aspektach dotychczas istniejącego mechanizmu, co pośrednio oddziałuje na członków Kongresu i zwierzchników instytucji administracji państwowej⁹⁰¹, (3) dążenie nie tylko do większej kontroli przez Kongres instytucji administracji federalnej, które wspierają grupy interesów partykularnych, ale także do rozwoju tych instytucji administracji federalnej, które sprzyjają interesowi publicznemu. Zasadniczym aspektem działalności grup interesu publicznego na rzecz odejścia od realizacji interesu partykularnego w ramach mechanizmu żelaznego trójkąta jest włączenie innych uczestników do procesu podejmowania decyzji, a tym samym przejście do jednostki decyzyjnej teorii neopluralizmu. Nie chodzi więc tutaj o to, że grupy interesu publicznego potrafią zastąpić grupy interesu partykularnego w jednostce decyzyjnej teorii żelaznego trójkąta. Następuje przejście do jednostki decyzyjnej teorii neopluralizmu, gdzie interes partykularny nie jest jedyną opcją do realizacji.

Jeśli zaś chodzi o drugie z wymienionych zjawisk – wzrost niezależności administracji federalnej – może on, ale nie musi, wynikać z pierwszego z wymienionych zjawisk: wzrost liczby grup interesu powoduje, że instytucja administracji federalnej może wybrać, z kim chce współpracować⁹⁰².

W tym kontekście warto jednak pamiętać, że usunięcie jednej grupy interesu partykularnego z jednostki teorii żelaznego trójkąta wcale nie musi oznaczać końca tego mechanizmu charakterystycznego dla tej teorii, gdyż na jej miejsce może

⁸⁹⁹ A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 135–136; tenże, *Neopluralism*, s. 54.

⁹⁰⁰ K. Oświecimski, dz. cyt., s. 503 (przypis 2).

⁹⁰¹ Tamże, s. 505.

⁹⁰² A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 136.

wejść inna grupa interesu partykularnego. Zjawisko takie zachodzi, gdy pojawia się bardziej wpływowa grupa interesu, która w większym stopniu oddziałuje na członków Kongresu, a przez to i na administrację federalną.

Ważnym czynnikiem, który może mobilizować innych potencjalnych uczestników procesu tworzenia polityki do zwalczania mechanizmów wskazanych w tej teorii, jest to, że sprzyjają one nieefektywnej polityce⁹⁰³. W związku z tym przedstawiciele mediów oraz prezydent jako zainteresowani obroną interesu publicznego, a także przedstawiciele specjalistów z danej dziedziny – pracownicy think tanków – mogą mobilizować obywateli, grupy interesu publicznego oraz władze państwowe do zwalczania mechanizmu charakterystycznego dla tej teorii⁹⁰⁴.

Połączeniem czynników wewnętrznych i zewnętrznych sprzyjających odchodzeniu od jednostki teorii żelaznego trójkąta jest sytuacja przejścia do teorii podejmowania decyzji przez prezydenta. Wiąże się ona z tym, że zarówno zewnętrzni uczestnicy zmieniają swoje preferencje (oznacza to zainteresowanie danym problemem przez prezydenta), jak i sami uczestnicy mechanizmu żelaznego trójkąta zmieniają swoje preferencje (rezygnują ze swoich preferencji i oczekują działań ze strony prezydenta).

Wskazując na czynniki, które powodują odejście od tego mechanizmu, należy zwrócić uwagę na cykliczność reform obszarów polityki państwa, w których jednostki tej teorii występują⁹⁰⁵. Otóż co pewien czas koalicja uczestników podejmowania decyzji oparta na interesie publicznym (*general-interest coalitions*) – możliwa do wytworzenia w jednostce decyzyjnej teorii neopluralizmu – doprowadza do pokonania koalicji działającej w ramach jednostki decyzyjnej teorii żelaznego trójkąta. Przyjmuje to formę ustawodawstwa wprowadzającego reformy w obszarze polityki, gdzie funkcjonował wcześniej mechanizm żelaznego trójkąta. Cykliczność tego zjawiska wynika z tego, że po upływie pewnego czasu członkowie koalicji forsującej interes publiczny jednak tracą zainteresowanie danym obszarem (w szczególności dotyczy to obywateli), co ułatwia przeczekującym okres reform członkom jednostki decyzyjnej teorii żelaznego trójkąta odtworzenie swojego mechanizmu i odzyskanie kontroli nad polityką państwa w danym obszarze⁹⁰⁶.

⁹⁰³ Tenże, *Grupy interesów...*, s. 191.

⁹⁰⁴ W tym kontekście warto przytoczyć uwagi twórcy koncepcji sieci tematycznych, który sugerował, że członkowie tego mechanizmu – m.in. media i think tanki – nie tyle mogą zastąpić żelazny trójkąt, ile zmobilizować innych uczestników do jego zwalczania. Tym samym dochodzi do osłabienia władzy uczestników mechanizmu żelaznego trójkąta w takim stopniu, że przestaje on działać. H. Hecllo, *Issue Networks...*, 2009, s. 416.

⁹⁰⁵ A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 133.

⁹⁰⁶ Tamże.

4. Teoria rywalizacji resortowej

W zaproponowanym poniżej teorii przyjęto wiele założeń tradycyjnie utożsamianych z teorią rywalizacji resortowej (*bureaucratic politics model*). W szczególności uwzględniono twierdzenia dotyczące struktury podejmowania decyzji.

Z niektórych innych założeń związanych tradycyjnie ze wspomnianą teorią zrezygnowano. Dotyczyło to m.in. dwóch zagadnień. Po pierwsze, nie włączono tych elementów, które dotyczą teorii preferencji. Zazwyczaj zakłada ona, że preferencje uczestników są zdeterminowane przez obiektywnie istniejący interes danej instytucji, którą reprezentują. Po drugie, nie ujęto założeń dotyczących teorii oceny podjętych decyzji. Twierdzi ona, że przyjmowane w ramach tego mechanizmu rozstrzygnięcia mają charakter negatywny, ponieważ cechuje je niski stopień spójności i efektywności.

4.1. Zmienna niezależna: skład jednostki decyzyjnej

Jednostka decyzyjna w tej teorii, podobnie jak w teorii współlistnienia, składa się z instytucji administracji federalnej, a więc cały mechanizm odnosi się tylko do egzekutywy i to jedynie do wybranych jej elementów. Przy czym zakłada się, że zazwyczaj w skład takiej jednostki wchodzi co najmniej dwóch uczestników. W związku z tym za jedno z podstawowych twierdzeń tej teorii uznaje się, że władza jest podzielona między różne instytucje administracji federalnej. Jednocześnie wśród wszystkich lub części uczestników nie może zachodzić zasada podległości, gdyż wtedy nie występuje mechanizm rywalizacji, ponieważ jedna instytucja (zwierzchnia) może narzucić coś innej instytucji (podległej)⁹⁰⁷.

Do założeń tej teorii zazwyczaj zaliczono także tezę, że prezydent jest jednym z uczestników tego mechanizmu. Ma być on „pierwszym pośród równych”, czyli jednym z grona takich samych uczestników. Tak samo rywalizuje on o przeforsowanie swojej koncepcji i zawiera kompromisy z innymi uczestnikami⁹⁰⁸.

W niniejszej pracy odrzucono takie założenie. Zaangażowanie prezydenta w podejmowanie decyzji w odniesieniu do danego zagadnienia prowadzi do tego, że mamy do czynienia z jednostką decyzyjną charakterystyczną dla teorii neopluralizmu lub podejmowaniem decyzji z poziomu prezydenta. Prezydent nie powinien być traktowany jak zwyczajny uczestnik jednostki decyzyjnej teorii rywalizacji resortowej, gdyż jego umocowanie prawne jest zupełnie inne.

Oczywiście, nie oznacza to, że teoria rywalizacji resortowej wyklucza całkowicie obecność prezydenta. Otóż prezydent może występować w jednostce decyzyjnej

⁹⁰⁷ Z zasadą podległości służbowej mamy do czynienia, gdy np. sekretarz stanu prezentuje odmienne stanowisko niż szef jednego z biur Departamentu Stanu. W relacji sprowadzającej się do oddziaływań tylko tych dwóch uczestników to sekretarz stanu zawsze narzuci swoją preferencję szefowi biura.

⁹⁰⁸ Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010.

tej teorii, ale jako bierny uczestnik – np. bierze udział w spotkaniu, ale nie ma swojego zdania, które automatycznie stałoby się zdaniem zespołu, i nie faworyzuje którejś z opcji. Prezydent może też w ogóle nie uczestniczyć w pracach zespołu, a jedynie go powołać i zdać się na przygotowane tam rozstrzygnięcia.

Biorąc pod uwagę udział w jednostce decyzyjnej tej teorii instytucji administracji federalnej, a czasem nawet możliwą obecność prezydenta, to mechanizm ten pod względem składu może w niewielkim stopniu różnić się od teorii podejmowania decyzji na poziomie prezydenta. Różnica między tymi teoriami wynika jednak z tego, że w teorii rywalizacji resortowej decyzje podejmowane są przez instytucje administracji federalnej. Rola prezydenta sprowadza się tylko do delegowania prawa do rozstrzygnięć na poziom instytucji administracji federalnej oraz zatwierdzania (w formie biernej akceptacji) przyjętych rozstrzygnięć. Teoria ta więc zakłada, że jeśli nawet w jej jednostce decyzyjnej są obecni prezydent lub jego współpracownicy z Urzędu Wykonawczego Prezydenta, to zachowują oni neutralność wobec prac pozostałych uczestników jednostki decyzyjnej, choćby byli jej formalnymi członkami. Oznacza to pozwolenie na samoczynne uzyskanie konsensusu bez ingerencji w ten proces, co czasami jednak może zakończyć się patem.

Jeśli chodzi o zagadnienia związane z właściwymi uczestnikami jednostki decyzyjnej w tej teorii, to przykładowy skład takiej jednostki może wyglądać następująco: (1) zwierzchnicy poszczególnych departamentów bądź ich bezpośredni zastępcy lub (2) szefowie poszczególnych biur w ramach tego samego departamentu albo (3) szefowie biur z różnych departamentów. Jak można zauważyć na podstawie tego katalogu, pojawia się założenie, że uczestnicy muszą być równorzędni w hierarchii instytucji administracji federalnej.

W związku z powyższym katalogiem uczestników pojawia się pytanie, czy są oni traktowani jako unitarne (niepodzielne) instytucje, czy jako złożone z wielu podjednostek⁹⁰⁹. W niniejszej teorii założenie o spójności instytucji zależy od poziomu analizy. Gdy spotkanie zwierzchników (lub ich zastępców) organizuje się w ramach międzyresortowego zespołu, do którego każda instytucja administracji federalnej wyznacza jednego przedstawiciela, to wtedy mamy do czynienia z założeniem o unitarnym charakterze całej instytucji (np. departamentu). Inna sytuacja powstaje wówczas, gdy odbywa się spotkanie zespołu przedstawicieli różnych biur w ramach jednej instytucji administracji federalnej (np. departamentu), a jej szef nie narzuca im konkretnego rozstrzygnięcia. Wtedy zjawisko unitarności nie odnosi się do całego departamentu, ale do poszczególnych jego biur. Można powiedzieć, że nie chodzi tu o rywalizację resortową, ale o wewnątrzresortową.

Jak już wspomniano, w ramach poniższej teorii nie można jednak analizować rywalizacji między zwierzchnikiem jakiejś instytucji administracji federalnej (sekretarzem) a jego podwładnym, który np. kieruje jednym z biur. Wynika to nie tylko z zasady zwierzchności, ale z przyjętych założeń o unitarności: nie można

⁹⁰⁹ Ch.M. Jones, *Roles, Politics...*, s. 49.

przyjąć założenia o unitarności całego departamentu i jednocześnie analizować jego relację z poszczególnymi jego biurami. Oddzielną sprawą zaś pozostaje to, że podwładny może zacząć szukać sojuszników u innych uczestników podejmowania decyzji (prezydenta lub członków Kongresu), ale wtedy nie mamy już do czynienia z teorią rywalizacji resortowej.

Tabela 4.5. Przykładowe konfiguracje jednostki decyzyjnej teorii rywalizacji resortowej

Przedstawiciele jednostki administracji federalnej nr 1 (np. Departamentu Stanu)	Przedstawiciele jednostki administracji federalnej nr 2 (np. Departamentu Obrony)
Sekretarz stanu (A1)	Sekretarz obrony (A2)
Zastępca sekretarza stanu (B1)	Zastępca sekretarza obrony (B2)
Jeden z asystentów sekretarza stanu (C1)	Jeden z asystentów sekretarza obrony (C2)

Źródło: opracowanie własne.

Mogą zdarzać się jednak jeszcze dwa wypadki oddziaływań, które trzeba dodatkowo rozstrzygnąć w kontekście zagadnienia unitarności. W pierwszym chodzi o sytuację, gdy mamy do czynienia z jednostką decyzyjną składającą się z przedstawicieli różnych departamentów zajmujących analogiczne stanowiska w hierarchii administracji federalnej, ale niebędących zwierzchnikami całych instytucji (sekretarzami lub zastępcami sekretarzy; warianty A1/A2 lub B1/B2 w tabeli 4.5), lecz jej poszczególnych biur (asystentami sekretarza – wariant C1/C2 w tabeli 4.5). W niniejszej pracy przyjęto założenie, że w takiej sytuacji także występuje mechanizm rywalizacji resortowej. Należy podkreślić, że taką sytuację spotyka się jednak rzadko, gdyż najczęściej w zespołach międzyresortowych występują bezpośrednio zwierzchnicy (sekretarze) lub ich zastępcy⁹¹⁰.

W drugim wypadku chodzi o zespół, w którego skład wchodzi przedstawiciele różnych departamentów, część z nich to zwierzchnicy takiej jednostki, część zaś reprezentuje niższy szczebel w hierarchii administracji federalnej (wariant A1/C2 lub B1/C2 w tabeli 4.5). Wtedy nie można mówić o mechanizmie rywalizacji resortowej. Nie chodzi jednak o to, że mamy wówczas do czynienia z zasadą podległości, ponieważ sekretarz jednego departamentu nie może wydawać poleceń pracownikom innego departamentu. Uprawnienie jednego departamentu do kierowania drugim może pojawić się tylko na podstawie polecenia ze strony prezydenta, a to oznacza już jednostkę decyzyjną teorii podejmowania decyzji z poziomu prezydenta. Taki skład jednostki decyzyjnej jako niezwiązanej opisaną teorią rywalizacji resortowej wynika z tego, że w rzeczywistości jednak rzadko dochodzi

⁹¹⁰ Do teorii preferencji należy rozstrzygnięcie, czy w takich międzyresortowych zespołach składających się z przedstawicieli biur różnych departamentów uczestnicy reprezentują *stricto* interesy swoich biur czy też ogólnie interes instytucji, której są częścią.

do takiej sytuacji, ponieważ zwierzchnicy poszczególnych departamentów będą unikać sytuacji, w której ich podwładni będą mieli naprzeciwko siebie nierównych sobie partnerów, gdyż może ich to skazać na niekorzystne rozstrzygnięcie⁹¹¹.

Najczęściej przyjmuje się, że instytucje administracji federalnej biorące udział w jednostce decyzyjnej tego typu teorii mają rozbieżne preferencje. W odniesieniu do polityki zagranicznej często wskazuje się na poziomie międzyresortowym np. na spory między tymi jednostkami administracji federalnej, które popierają bardziej stanowcze podejście wobec danego problem (np. użycie sankcji gospodarczych, a nawet konwencjonalnych lub specjalnych sił zbrojnych), a tymi, które są temu przeciwnie i są uznawane za zwolenników mniej radykalnych działań. Często też wyróżnia się spory na poziomie wewnątrzresortowym w Departamencie Stanu między przedstawicielami biur regionalnych i biura ds. praw człowieka oraz w Departamencie Obrony między cywilnym Biurem Sekretarza Obrony oraz zwierzchnikami dowództw regionalnych⁹¹².

Należy jednak pamiętać, że ogólnie wobec zaprezentowanych teorii przyjęto założenie, że preferencje uczestników nie muszą być sprzeczne. Identycznie jest również w wypadku niniejszej teorii. Jeśli preferencje uczestników jednostki decyzyjnej są identyczne, to wtedy rezultatem podejmowania decyzji będzie konsensus w postaci realizowania wspólnej preferencji. Więcej na ten temat przy okazji omawiania typu decyzji podejmowanej w ramach tej teorii.

Teoria rywalizacji resortowej nie powinna być utożsamiana tylko z formalnymi lub nieformalnymi spotkaniami członków jednostki decyzyjnej, zakłada się jednak, że do jakiegoś kontaktu między jej uczestnikami musi dochodzić.

4.2. Struktura podejmowania decyzji

Skład jednostki decyzyjnej w tej teorii jest identyczny jak w wypadku teorii współistnienia resortowego. To, co odróżnia oba mechanizmy, to zmienna interweniująca dotycząca tego, jak uczestnicy postrzegają relacje między sobą. W teorii rywalizacji resortowej uczestników charakteryzuje to, że uznali oni, iż w celu podjęcia decyzji niezbędne jest uzyskanie zgody wszystkich instytucji administracji federalnych zainteresowanych danym problemem⁹¹³. W kontekście wcześniejszego

⁹¹¹ Gdy jedno biuro Departamentu Obrony ma inne zdanie niż sekretarz stanu, a musi być wypracowane wspólne stanowisko, wtedy sekretarz obrony zaczyna przejmować – w całości lub w części – stanowisko reprezentowane przez podległe mu biuro i rywalizacja sprowadza się do rywalizacji na tym samym poziomie (poziomie departamentów), czyli między sekretarzem stanu i sekretarzem obrony.

⁹¹² J.T. Rourke, R.G. Carter, M.A. Boyer, dz. cyt., s. 283, 307; J.A. Nathan, J.K. Oliver, dz. cyt., s. 18–19; S.L. Rearden, *Department of Defense*, [w:] *Encyclopedia of American Foreign Policy*, t. 1, s. 441–442; R.R. Trask, A. Goldberg, *The Department of Defense, 1947–1997: Organization and Leaders*, Office of the Secretary of Defense, Waszyngton 1997, s. 12, 18, 20.

⁹¹³ To założenie nie jest zazwyczaj wskazywane przy okazji charakteryzowania tej teorii. Założenia tej teorii nie miałyby jednak sensu, gdyby nie zastrzeżono tego. W przeciwnym razie mogą istnieć instytucje mające władzę podzieloną, ale mogą realizować swoje cele niezależnie od siebie – jak w teorii współistnienia.

założenia o podziale władzy w danym obszarze polityki zagranicznej oznacza to, że choć władza jest podzielona, to może być sprawowana tylko wspólnie, jedna instytucja nie może narzucić czegoś drugiej instytucji.

Oczywiście, można zastanowić się, w jakim stopniu uczestnicy samodzielnie uznają, że znajdują się w takiej sytuacji. Jeśli przyjąć za poprawne założenia tej teorii, to ostatecznym rezultatem kompromisu okazuje się rezygnacja z części swojego stanowiska przez uczestników. Kompromis jest więc zawsze czymś innym niż samodzielne stanowisko danej instytucji i można założyć, że mniej korzystnym. Dlaczego więc instytucje administracji federalnej decydują się na to, żeby podejmować decyzję wspólnie, nie zaś samodzielnie?

Można udzielić dwóch odpowiedzi na tak postawione pytanie. Po pierwsze, nie od nich samych może to zależeć. Mogą np. otrzymać od prezydenta polecenie wypracowania wspólnego stanowiska.

Po drugie, same jednostki administracji federalnej mogą podjąć decyzję o tym, że wobec danego problemu należy uzyskać wspólne rozstrzygnięcie. Wydaje się, że można wskazać co najmniej dwa takie przykłady. Pierwszy z nich wiąże się z tym, iż uczestnicy ocenili, że dalszy koszt samodzielnych działań w danym obszarze może się wydawać większy niż podjęcie starań o wypracowanie wspólnego stanowiska. Może to dotyczyć sytuacji kryzysowej, gdy okazuje się, że samodzielnie prowadzona polityka w stopniu niedostatecznym służy obywatelom USA i należy to zmienić przez włączenie innych instytucji administracji federalnej do współpracy⁹¹⁴. Drugi przypadek to sytuacja, gdy instytucje administracji federalnej są świadome, że jeśli nie wypracują wspólnego stanowiska i nie przedłożą żadnej propozycji prezydentowi, to ten będzie miał swobodę podjęcia decyzji, nawet wbrew interesom, jeśli nie wszystkich, to części administracji federalnej.

4.3. Zmienna zależna: rodzaj podjętej decyzji

W tej teorii przyjmuje się założenie, że możliwe są do podjęcia dwa rodzaje decyzji. Po pierwsze, może powstać pat – żadna ze stron nie była gotowa na tyle ustąpić, żeby inny uczestnik zaakceptował chociaż część jej preferencji. Po drugie, podjęte decyzje przyjmują formę kompromisu między poszczególnymi instytucjami administracji federalnej. W rezultacie nigdy nie jest realizowane w pełni stanowisko jednego z uczestników, ale tylko jego część⁹¹⁵.

Tak podjęte decyzje charakteryzuje się zazwyczaj na dwa sposoby. Po pierwsze, zwraca się uwagę, że decyzje mogą przybrać kształt niezamierzonych rozstrzygnięć,

⁹¹⁴ Nie musi to oznaczać, że któraś z instytucji administracji federalnej dąży do powołania nowego zespołu międzyresortowego. Wystarczy, że w ramach istniejących mechanizmów, np. zespołów działających w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego, zostanie podniesione zagadnienie, które wcześniej było realizowane w obrębie jednostki decyzyjnej teorii współlistnienia.

⁹¹⁵ Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010.

niezwiązanych wprost ze stanowiskiem poszczególnych uczestników, ale z tym, co wszyscy zgodzili się zaakceptować⁹¹⁶. Zwłaszcza wskazuje się tutaj na mechanizm wybrania tej opcji, która jako pierwsza została przez wszystkich zaakceptowana, niezależnie od tego, czy istniały inne możliwości. Po drugie, takie decyzje często nie są koherentne, gdyż ich główną zasadą miało być pogodzenie stanowisk, nie zaś wypracowanie spójnej decyzji.

W związku z powyższym często wyciąga się wniosek, że tego typu rozstrzygnięcia mogą się charakteryzować niskim stopniem skuteczności. Zarzuty na tym poziomie koncentrują się na tym, że podjęta decyzja ma niewiele wspólnego z tym, jak wyglądają zjawiska międzynarodowe, a zamiast tego usiłuje uzgodnić stanowisko odpowiadające wszystkim. Jest to jednak już kwestia, którą powinna rozstrzygnąć teoria oceny podjętych decyzji.

Niektórzy badacze, pisząc o teorii rywalizacji resortowej, wskazują, że nie występuje tu wyłącznie targowanie się i negocjowanie w celu osiągnięcia kompromisu, ale także pojawia się rywalizacja o to, żeby zwyciężyć całkowicie: narzucić swoje preferencje instytucjom administracji federalnej, z którymi się rywalizuje⁹¹⁷.

Za każdym razem, kiedy jedna instytucja administracji federalnej narzuca coś drugiej, nie mamy jednak do czynienia z teorią rywalizacji resortowej. Dzieje się tak dlatego, że pojedyncza jednostka administracji federalnej może narzucić swoje preferencje innej jednostce administracji federalnej tylko w dwóch wypadkach.

Przede wszystkim wtedy, kiedy jedna instytucja administracji federalnej podlega drugiej⁹¹⁸. Jak stwierdzono już wcześniej, w wypadku gdy mowa o dwóch jednostkach administracji federalnej, gdzie jedna jest zwierzchnikiem w tym samym departamencie, to występuje zasada zwierzchności, nie zaś mechanizm rywalizacji.

⁹¹⁶ Tamże.

⁹¹⁷ Tenże, *Roles, Politics...*, s. 48–49. Niektórzy badacze wskazują, że teorią rywalizacji resortowej nie rządzi zasada wypracowania kompromisu, ale (1) decyduje formalna i nieformalna struktura procesu podejmowania decyzji, która ma gwarantować poszczególnym instytucjom administracji federalnej silniejszą bądź słabszą pozycję względem innych, co decyduje o tym, w jakim stopniu podjęta decyzja przybierze kształt pożądaną przez daną instytucję, (2) zależy to od determinacji i umiejętności negocjacyjnych przedstawiciela danej instytucji biorącego udział w dyskusji. Jeśli chodzi o proces oparty na formalnej lub nieformalnej strukturze podejmowania decyzji, to należy zaliczyć takie koncepcje do innych teorii, ponieważ dotyczą np. interwencji prezydenta, poparcia członków Kongresu lub grup interesu. Na potrzeby niniejszej pracy przyjęto założenie, że wszystkich członków administracji federalnej charakteryzuje ten sam stopień determinacji i umiejętności walki o podjęcie preferowanej przez siebie decyzji. D.A. Welch, dz. cyt., s. 214; Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010.

⁹¹⁸ W literaturze dotyczącej teorii rywalizacji resortowej, podkreślającej, że rezultatem tego mechanizmu nie jest kompromis, a narzucenie swoich preferencji przez jednego uczestnika innym, bardzo często czyni się odniesienia do zasady zwierzchności jednej instytucji nad drugą. Niestety, ma to formę bardzo niejasną. Mówi się m.in. o kontroli „struktury podejmowania decyzji” lub „kanału działania” (*action-channel*). Przy dokładniejszym jednak przyjrzeniu sprowadza się to zawsze do stwierdzenia, że jedna instytucja administracji federalnej kontroluje drugą. Przykładem tego może być jedno ze studiów, gdzie stwierdzono, że sekretarz obrony – poprzez Biuro Sekretarza Obrony (OSD) – posiada kontrolę nad strukturą procesu podejmowania decyzji w wypadku, gdy rywalizuje z Korpusem Piechoty Morskiej w odniesieniu do zamówień uzbrojenia, ponieważ sekretarz obrony jest zwierzchnikiem Korpusu Piechoty Morskiej. Ch.M. Jones, *Roles, Politics...*, s. 49, 52–61.

Innym tego przykładem jest sytuacja, gdy mamy do czynienia z zespołem międzyresortowym opartym na mechanizmie rywalizacji resortowej, w którym przedstawiciel jednego z departamentów staje się – na podstawie decyzji prezydenta – formalnym przewodniczącym zespołu.

W kontekście tego drugiego punktu trzeba wskazać trzy rzeczy. Po pierwsze, dotychczasowe doświadczenia z mianowania przedstawiciela jednego z departamentów przewodniczącym zespołów międzyresortowych są negatywne. Dowodzą tego m.in. fakty z lat 60. XX w., kiedy Departament Stanu miał kierować pracami zespołów międzyresortowych ds. polityki zagranicznej, a inne departamenty nie godziły się na to. Wydaje się więc, że zazwyczaj bycie przewodniczącym zespołu międzyresortowego przez jednego z jego normalnych uczestników nie przekłada się na automatyczny wzrost znaczenia danego departamentu. Po drugie, nawet jeśli taka sytuacja prowadzi do zwiększenia się wpływów, to bycie przewodniczącym nie oznacza, że jest się formalnym zwierzchnikiem innych departamentów. Nie można wydawać poleceń, a jedynie sterować procesem decyzyjnym – i to też tylko do pewnego stopnia – przez np. program spotkań. Wciąż jednak jest to ograniczone uprawnienie, a celem zespołu nadal pozostaje wypracowanie kompromisu. Po trzecie, rola jednego departamentu w kontrolowaniu innych w procesie międzyresortowym może wzrosnąć realnie tylko wtedy, kiedy ma on poparcie prezydenta, a to oznacza porzucenie jednostki decyzyjnej teorii rywalizacji resortowej na rzecz teorii podejmowania decyzji na poziomie prezydenta.

Drugim przypadkiem, kiedy jedna jednostka administracji federalnej może coś narzucić drugiej, jest sytuacja, gdy zdobywa ona wsparcie innych uczestników, np. prezydenta i członków Kongresu. Jak jednak łatwo zauważyć, pojawienie się tych nowych uczestników oznacza, że występuje inna jednostka decyzyjna niż w teorii rywalizacji resortowej.

Podsumowując, należy stwierdzić, że mechanizm rywalizacji resortowej działa tylko wtedy, kiedy dotyczy instytucji administracji federalnej na tym samym poziomie (departamentów lub biur w ramach departamentu) i funkcjonuje na podstawie zasady negocjacji kompromisu, nie w rezultacie całkowitego narzucenia swoich preferencji drugiej stronie. Zyskanie przez jednostkę administracji federalnej zdolności narzucenia czegoś innej jednostce oznacza, że nie mamy do czynienia z teorią rywalizacji resortowej, ale z teorią neopluralizmu lub z ideą podejmowania decyzji na poziomie prezydenta.

Na koniec rozważań o założeniach tej teorii warto dodać, że nie pozostają one w sprzeczności z sytuacją, kiedy uczestnicy tego mechanizmu mają identyczne lub bardzo podobne preferencje. Takiej sytuacji nie należy wykluczać z tej teorii, gdyż założenie o tym, że podjęta decyzja jest kompromisem, uwzględnia możliwość posiadania przez uczestników takich samych preferencji. Jedyna różnica polega na tym, że liczba zagadnień, z których uczestnicy muszą zrezygnować, żeby ich stanowisko zostało zaakceptowane, wynosi zero. Niemniej zasada jest taka sama: podjęta decyzja stanowi odzwierciedlenie tego, na co zgodzili się wszyscy uczestnicy. To, że akurat mieli oni podobne preferencje, jest w tym wypadku wtórne.

4.4. Typ zagadnienia

Teorię tę wiąże się z kwestiami, które choć nie zbliżyły się na tyle do niskiego szczebla, żeby poszczególne jednostki administracji federalnej realizowały je samodzielnie, to jednak wciąż są zagadnieniami określanymi często jako rutynowe lub techniczne⁹¹⁹. Jeśli kwestie te zyskują zainteresowanie prezydenta, to o tyle tylko, że powołuje on międzyresortowy zespół do ustalania polityki na danym kierunku⁹²⁰.

4.5. Czynniki zmiany teorii

Źródłem odejścia od wyjaśniania za pomocą tej teorii mogą być dwa zjawiska.

Po pierwsze, zmiana wynika z samej działalności instytucji administracji federalnej. W momencie gdy któryś z uczestników jednostki decyzyjnej tej teorii stwierdzi, że wynegocjowany lub potencjalnie rysujący się kompromis już go nie satysfakcjonuje, wtedy może podjąć starania o stworzenie jednostki decyzyjnej typowej dla teorii neopluralizmu lub podejmowania decyzji na poziomie prezydenta⁹²¹. Przez kontakt z prezydentem lub jego najbliższym otoczeniem będzie on zabiegać o interwencję w dotychczasowe rozstrzygnięcia. Jednakże prezydent ma ograniczoną wiedzę i ograniczony czas do dyspozycji, więc tylko w niewiele spraw może się zaangażować. Dlatego administracja federalna może zabiega także o poparcie członków Kongresu, ale ci są powiązani z grupami interesu, więc administracja federalna musi też zainteresować grupy interesu. Jeśli to nie pomoże, to wtedy administracji federalnej pozostaje jeszcze sięganie po pomoc mediów.

Po drugie, źródła zmiany mogą pochodzić spoza grona instytucji administracji federalnej i mogą przybrać formę zainteresowania danym zagadnieniem prezydenta (teoria podejmowania decyzji na poziomie prezydenta), członków Kongresu i grup interesu (teoria neopluralizmu).

Podobne czynniki mogą doprowadzić do tego, że przestanie funkcjonować jednostka decyzyjna charakterystyczna dla teorii rywalizacji resortowej, a pojawi się ta związana z teorią współlistnienia resortowego. Czy to pod wpływem wewnętrznych przekonań uczestników jednostki tej teorii, czy też rozstrzygnięć uczestników spoza jednostki tej teorii może dojść do sytuacji, gdy dalsza współpraca międzyresortowa zostanie uznana za niepotrzebną i nastąpi przejście jednostki decyzyjnej do teorii współlistnienia.

⁹¹⁹ Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010.

⁹²⁰ Tamże.

⁹²¹ Przejście do teorii żelaznego trójkąta nie jest możliwe od razu, gdyż w jej obrębie w danym obszarze polityki państwa występuje tylko jedna instytucja administracji federalnej. Tymczasem obecność mechanizmu rywalizacji resortowej wskazuje, że istniały co najmniej dwie instytucje administracji federalnej związane z określonym obszarem polityki państwa. Oczywiście, nie da się wykluczyć, że po zaniechaniu teorii rywalizacji resortowej jedna z instytucji zbuduje jednostkę decyzyjną typową dla żelaznego trójkąta, a druga instytucja administracji federalnej nie zdąży stworzyć przeciwwagi dla niej, ponieważ jej uprawnienia w tym obszarze w ogóle zostaną ograniczone lub zlikwidowane.

5. Teoria współistnienia resortowego

Teoria współistnienia resortowego występuje pod takim mianem, gdyż nazwy teorii w niniejszej pracy tworzono na podstawie opisu struktury podejmowania decyzji. Nie można było jednocześnie utworzyć prostej nazwy, opierając się na typie uczestników (instytucje administracji federalnej, resorty), gdyż ta i poprzednie teorie mają identyczny skład. W związku z tym ich nazwy zróżnicowano pod względem relacji między uczestnikami. Jedną z nich nazwano więc teorią rywalizacji resortowej, a drugą – teorią współistnienia resortów. Oryginalna nazwa tej teorii, z której zaczerpnięto niektóre założenia (teoria procesów zachodzących w organizacji, *organisational process model*), nie mogła natomiast być zastosowana, gdyż odnosiła się ona do teorii preferencji, a jak wskazano wcześniej, ta kwestia nie jest przedmiotem zaprezentowanej teorii.

5.1. Zmienna niezależna: skład jednostki decyzyjnej

W teorii tej, podobnie jak w teorii rywalizacji resortowej, uczestnikami są wyłącznie instytucje administracji federalnej. Teoria ta jest więc charakterystyczna tylko dla podejmowania decyzji w egzekutywie, a i to nie całej⁹²². W związku z tym za jedno z podstawowych twierdzeń tej teorii uznaje się, że władza jest podzielona między różne instytucje administracji federalnej⁹²³.

Przy czym między wszystkimi biorącymi w nim udział instytucjami administracji federalnej lub nawet ich częścią nie może zachodzić zasada podległości. W przeciwnym wypadku nie mamy do czynienia z mechanizmem współistnienia, ale ze zjawiskiem podległości służbowej (np. asystenta sekretarza wobec sekretarza), gdzie instytucja zwierzchnia może narzucić stanowisko instytucji podległej.

W skład przykładowej jednostki decyzyjnej teorii współistnienia resortowego mogą wchodzić: (1) różne departamenty, (2) odmienne biura tego samego departamentu, (3) odmienne biura różnych departamentów, (4) a nawet poszczególne departamenty oraz biura pochodzące z innych departamentów (np. sekretarz obrony i asystent sekretarza stanu). Sytuacja czwarta wskazuje, że w teorii tej uczestnikami jednostki decyzyjnej mogą być instytucje, które nie zajmują równorzędnego miejsca w hierarchii administracji federalnej. Ten przypadek – niewystępujący w teorii rywalizacji – może się pojawić, gdyż nie dochodzi tutaj do bezpośrednich oddziaływań między uczestnikami⁹²⁴, o czym więcej poniżej.

⁹²² J.T. Rourke, R.G. Carter, M.A. Boyer, dz. cyt., s. 153–154.

⁹²³ Teoria ta powstała na podstawie literatury, która wstępnie zakładała, że władza jest podzielona między nie tylko instytucje administracji federalnej, ale także prezydenta, Kongres, grupy interesu itp. Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010.

⁹²⁴ Brak bezpośredniego kontaktu między szefem departamentu (np. sekretarzem obrony) i biurem pochodzącym z innego departamentu (np. asystenta sekretarza stanu) gwarantuje to, że odmienne decyzje podejmowane przez takich uczestników nie spowodują konfliktu, który zakończy się rywali-

Jak łatwo zauważyć na podstawie katalogu potencjalnych uczestników, założenie o unitarności instytucji administracji federalnej raz jest przyjmowane na poziomie całych departamentów, tj. departamenty traktuje się jako podstawowe jednostki i nie wyróżnia się w ich ramach poszczególnych biur. Innym razem przyjmuje się je na poziomie poszczególnych biur – poszczególne biura traktuje się zatem jako podstawowe jednostki, bez dalszego charakteryzowania ich wewnętrznej struktury. Przy czym w danej jednostce decyzyjnej nie musi być przyjęta tylko jedna z wersji tego założenia, ale mogą w niej brać udział zarówno całe departamenty, jak i dane biura.

Jednakże założenie o unitarności wyklucza możliwość jednoczesnego uczestnictwa w jednostce decyzyjnej tej teorii zwierzchnika instytucji administracji (np. sekretarza stanu) i jego podwładnego (np. asystenta sekretarza stanu). I nie chodzi o to, że działa tutaj zasada podległości. Wynika to z tego, że nie możemy jednocześnie mówić o unitarnym charakterze jednego departamentu, a potem włączać do skład jednostki decyzyjnej jednego z biur tegoż departamentu.

5.2. Struktura podejmowania decyzji

Skoro w jednostce decyzyjnej tej teorii biorą udział ci sami uczestnicy co w jednostce teorii rywalizacji resortowej, to można postawić pytanie o różnice między tymi dwoma mechanizmami. Pytanie to jest tym bardziej ważne, że uczestnikami wspomnianych jednostek są instytucje, których obszar działalności w całości lub w części się pokrywa. W związku z powyższym naturalna powinna być ich rywalizacja o przeforsowanie własnej preferencji.

Zmienną interweniującą, która odróżnia te teorie od siebie, okazuje się kwestia tego, czy uczestnicy jednostki decyzyjnej chcą wypracować wspólną decyzję, czy też nie. W wypadku mechanizmu współlistnienia instytucje administracji federalnej nie dążą do skoordynowania swoich decyzji i ustalenia wspólnego stanowiska z innymi instytucjami administracji federalnej. Te same instytucje administracji federalnej, mające te same co wcześniej preferencje, gdy tylko zamiast prowadzenia nieskoordynowanych działań zaczną negocjować podjęcie wspólnej decyzji i czynią to z myślą o tym, żeby to ich koncepcja polityki była realizowana przez całość administracji federalnej, nie są już uczestnikami teorii współlistnienia, ale teorii rywalizacji.

Jak można zauważyć, teoria ta nie skupia się na oddziaływaniu między uczestnikami, ponieważ zakłada się, że ci funkcjonują obok siebie niezależnie i nie są zainteresowani narzuceniem określonych decyzji innym instytucjom administracji federalnej⁹²⁵.

zają między uczestnikami zajmującymi takie samo miejsce w hierarchii administracji federalnej (np. sekretarzem obrony i sekretarzem stanu).

⁹²⁵ Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010. G. Allison pisał w tym kontekście o „luźno powiązanej konstelacji instytucji” („a constellation of loosely allied organizations”). G.T. Allison, *Essence of Decision...*, s. 79–80.

5.3. Zmienna zależna: rodzaj podjętej decyzji

Rezultatem tego mechanizmu jest podjęcie selektywnej decyzji, polegającej na realizacji pełnej preferencji danego uczestnika. Wynika to z tego, że każdy z uczestników podejmuje decyzje na podstawie swoich preferencji i jednocześnie – z powodu braku koordynacji i oddziaływań – nie musi uwzględniać preferencji innych uczestników.

Tak więc rodzaj podjętej decyzji pozwala wskazać różnice między teorią rywalizacji a teorią współlistnienia resortowego. Wydaje się to tym bardziej ważne, że jak stwierdzono w rozdziale drugim niniejszej monografii, w literaturze przedmiotu twierdzi się, że trudno te dwie teorie od siebie oddzielić lub też, że ta druga jest częścią składową tej pierwszej. Tymczasem zasadnicza różnica między nimi polega na tym, że inny jest rodzaj podjętej decyzji w ich obrębie. W wypadku teorii rywalizacji resortowej decyzje są oparte na konsensusie między preferencjami zwierzchników różnych instytucji administracji federalnej. W wypadku zaś teorii współlistnienia decyzje oparto na preferencjach poszczególnych instytucji administracji federalnej. W wielkim uproszczeniu można stwierdzić, że to, co stanowi istotę teorii współlistnienia i jest związane z poszczególnymi instytucjami administracji federalnej, musi ulec w jakimś stopniu modyfikacji w teorii rywalizacji. W tej ostatniej zawsze dochodzi do ustępstw jednej instytucji administracji federalnej na rzecz drugiej. Teoria rywalizacji narzuca więc odmienne rozwiązania od tych, które są obecne w teorii współlistnienia. Tej ostatniej nie można więc traktować jako części teorii rywalizacji, gdyż oznacza to w praktyce, że ta pierwsza nie funkcjonuje, ponieważ zastępuje ją ta druga⁹²⁶.

Jak łatwo zauważyć, istotą mechanizmu współlistnienia nie są oddziaływania między uczestnikami jednostki decyzyjnej, ale preferencje poszczególnych uczestników. Nie może zatem dziwić, że twórcy tej teorii czynią jej integralną częścią także teorię preferencji. Choć w niniejszej pracy odrzucono potrzebę przyjmowania konkretnych założeń co do źródeł preferencji poszczególnych uczestników, to warto w tym miejscu krótko wskazać, jak to zagadnienie jest przedstawiane przez dotychczasowych twórców tej teorii.

Otóż zgodnie z założeniami tej teorii przyjmowanymi przez wielu innych autorów jego uczestnicy działają na podstawie specyficznych dla danej instytucji standardowych (wzorcowych) sposobów postępowania. Każde zjawisko (wydarzenie) występujące w obszarze odpowiedzialności danej instytucji administracji federalnej jest klasyfikowane zgodnie z obowiązującymi kategoriami i przypisywane do określonego, istniejącego już, sposobu działania.

Wzorcowe sposoby postępowania opierają się na tym, że w odniesieniu do danej klasy zjawisk międzynarodowych – za które odpowiada dana instytucja administracji federalnej – w sposób formalny lub nieformalny wypracowywane są

⁹²⁶ Dowodem na to, że założenia teorii współlistnienia resortowego można jednak oddzielnie omówić, jest np.: Ch.M. Jones, *Bureaucratic Politics...*, 2010.

specyficzne sposoby działania. Wydaje się, że w swojej istocie jest to skuteczna metoda kierowania pracami instytucji, gdyż umożliwia w podobnych sprawach takie samo działanie, co pozwala zaoszczędzić czas na poszukiwanie rozwiązania określonego problemu.

Kłopoty zaczynają się w momencie, gdy każdy problem, który pojawi się w obszarze odpowiedzialności danej instytucji – niezależnie od tego, czy jest problemem, dla którego stworzono wzorcowy sposób postępowania, czy też nie – jest klasyfikowany, czasem nawet wbrew obiektywnym przeciwnościom, do kategorii, która wiąże się z konkretnym wzorcowym sposobem postępowania. Każdy więc problem – nowy lub stary – jest traktowany jako już rozwiązany i dla którego przewidziano określony sposób działania spośród ograniczonego katalogu rozwiązań.

Dlaczego tak się dzieje? Można szukać różnych wyjaśnień: od wskazywania na obiektywne zjawiska (duża liczba spraw powoduje, że instytucje administracji federalnej nie mają czasu rozstrzygać nowych problemów) do świadomie podejmowanych przez pracowników instytucji administracji decyzji (taki sposób postępowania pozwala im zaoszczędzić czas i ułatwia pracę, a także chroni ich przed zarzutami, że wyszli poza przyjęte ramy działania).

Skąd się biorą owe wzorcowe sposoby postępowania? Ich źródłem jest dotychczasowa praktyka danej instytucji. Oczywiście ona też ma gdzieś swoje korzenie: powstała w momencie tworzenia danej instytucji administracji federalnej.

Jest to ciekawa wskazówka mówiąca o tym, że poszerzenie katalogu istniejących w administracji federalnej USA wzorcowych sposobów postępowania wiąże się zazwyczaj z tworzeniem nowych instytucji. Każdorazowe powołanie więc instytucji administracji federalnej – zgodnie z ustawą przyjętą przez członków Kongresu i podpisaną przez prezydenta – oznacza utworzenie nowego standardowego sposobu działania w określonym obszarze polityki państwa. Członkowie Kongresu i prezydent często korzystają z takiego rozwiązania, ponieważ nie mają czasu, wiedzy oraz często chęci, żeby bezpośrednio zajmować się polityką państwa w danym obszarze.

Należy jednak pamiętać, że nowy zwierzchnik instytucji może zmieniać istniejące w konkretnej jednostce administracji federalnej sposoby postępowania, choć jest to trudniejsze niż w wypadku powołania zupełnie nowej instytucji.

Jeśli więc można byłoby precyzyjniej oddać istotę rodzaju podjętych w ramach tej teorii decyzji, to należałoby stwierdzić dwie rzeczy. Po pierwsze, z uwagi na brak skoordynowania działań podjęte decyzje w odniesieniu do tego samego obszaru polityki państwa często charakteryzują się niespójnością, a czasem sprzecznością. W dużym stopniu wynika to z tego, że różne instytucje administracji federalnej mają odmienne wzorcowe sposoby postępowania. Po drugie, w związku z tym, że takie sposoby działania charakteryzują się stałością, to podejmowane w ramach tego mechanizmu decyzje także są stabilne i nie ulegają łatwo zmianie⁹²⁷.

⁹²⁷ Tamże.

5.4. Typ zagadnienia

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że teoria ta odnosi się do spraw, które są postrzegane przez pozostałych uczestników procesu podejmowania decyzji jako mało ważne np. dlatego, że traktuje się je jako zagadnienia techniczne, rutynowe, niskiego poziomu⁹²⁸. Mechanizm ten ma m.in. występować w wypadku wdrażania danej polityki, a więc formalnie na etapie, na którym już nie podejmuje się decyzji. Przy czym wydaje się, że wdrażanie można rozumieć tutaj dwojako z uwagi na czynnik czasu.

Po pierwsze, wdrażanie można ujmować jako sytuację, gdy na poziomie powyżej pojedynczych instytucji administracji federalnej zapada określona decyzja. Więcej informacji o sekwencji teorii podejmowania decyzji w tym wypadku wskazano pod koniec niniejszego rozdziału. W tym miejscu należy jedynie podkreślić, że wdrażanie przez administrację federalną decyzji podjętych na wyższym poziomie nie musi od razu oznaczać, iż mamy do czynienia z jednostką teorii współistnienia resortowego. Czynniki wskazane poniżej mogą doprowadzić do tego, że wdrażanie będzie przebiegało zgodnie z teorią neopluralizmu lub teorią podejmowania decyzji na poziomie prezydenta. Gdyby jednak te czynniki nie wystąpiły, to pojawia się prawdopodobieństwo, że administracja federalna, wdrażając podjęte decyzje, będzie funkcjonować, opierając się na jednostkach teorii współistnienia, co oznacza, że w nowych wyznaczonych obszarach będą stosowane standardowe sposoby postępowania. Nie trzeba w tym miejscu dodawać, że może to prowadzić do problemów z realizacją celów założonych przy podejmowaniu decyzji na poziomie wyższym od jednostek administracji federalnej.

Po drugie, wdrażanie można rozumieć jako ciągły proces realizowany przez rok, dwa lata czy osiem lat. W tym wypadku nie jest to dynamiczny proces wdrażania jakiegoś nieistniejącego wcześniej rozwiązania, ale podtrzymanie istniejącego *status quo*. Sprzyja temu to, że przez wiele lat odpowiedzialność za realizowanie określonej polityki spoczywa na tych samych ludziach – zawodowych urzędnikach.

Teoria współistnienia jest teorią w dużym stopniu statyczną. W tym kontekście musi się pojawić pytanie o to, co właściwie powoduje rzeczywistą zmianę w polityce danego państwa, skoro nie czynią tego uczestnicy teorii współistnienia obecni przecież na każdym poziomie wdrażania. Można wymienić kilka zjawisk, które mogą sprzyjać znaczącej i szybkiej zmianie.

Po pierwsze, w ramach teorii neopluralizmu lub podejmowania decyzji na poziomie prezydenckim dana instytucja administracji federalnej może zostać objęta nadzorem w czasie wdrażania decyzji (np. w formie przymusu raportowania realizowanych działań). Umożliwia to Urzędowi Wykonawczemu Prezydenta lub Kongresowi monitorowanie działań realizowanych przez daną jednostkę, a tym samym zwiększa ich kontrolę i szansę na wdrożenie przez administrację federalną decyzji podjętych na wyższym poziomie. Przy czym trzeba podkreślić, że

⁹²⁸ Tamże.

w praktyce oznacza to zmianę teorii podejmowania decyzji związanej z wdrażaniem z teorii współlistnienia na teorię neopluralizmu lub podejmowania decyzji na poziomie prezydenckim. Jednocześnie należy zastrzec, że nie jest to działanie zawsze skuteczne, ponieważ wymaga wysiłku, np. w śledzeniu raportów i podejmowania działań na rzecz ukarania tych, którzy nie realizują podjętych decyzji.

Po drugie, może dojść do powołania nowej instytucji administracji federalnej, która od samego początku wdraża określoną politykę zagraniczną. Przy czym należy zaznaczyć, że zdominowanie w całości danego obszaru działania nowym sposobem postępowania wymaga, aby nowo utworzonej instytucji podporządkowano bezpośrednio (przez odebranie innym instytucjom) lub pośrednio (przez podporządkowanie jej instytucji zajmujących się dotychczas tym obszarem) obszar odpowiedzialności, w którym ma być wdrożony nowy sposób postępowania. W przeciwnym wypadku nowo powołana instytucja administracji co prawda wprowadza nową politykę, ale jednocześnie pozostałe instytucje wdrażają własną (teoria współlistnienia) lub zaczynają z nią prowadzić negocjacje w celu uwzględnienia ich preferencji (teoria rywalizacji). W obu wymienionych wypadkach wdrożenie nowego sposobu postępowania jest niepełne, gdyż starych sposobów postępowania nie eliminuje się. Nie są jednak to też całkowite porażki, ponieważ: (1) w ramach teorii współlistnienia co najmniej ta jedna nowa instytucja administracji federalnej realizuje nową politykę, (2) w wypadku teorii rywalizacji pojawia się instytucja, która zaczyna zabiegać o realizację chociażby części nowej polityki.

Po trzecie, mogą do tego doprowadzić określone działania uczestników jednostki teorii podejmowania decyzji na poziomie prezydenckim. Uczestnicy tej teorii zamiast tylko *stricte* podejmować decyzję mogą się włączyć w jej wdrażanie. Przyjmuje to formę zaangażowania pracowników Urzędu Wykonawczego Prezydenta, wiceprezydenta lub najbliższych współpracowników prezydenta do wdrażania decyzji (np. prowadzenia negocjacji z innym państwem). W rezultacie polityki faktów dokonanych uczestnicy dotychczasowej jednostki teorii współlistnienia nie mogą już kontynuować wcześniejszego sposobu wdrażania decyzji i muszą się dostosować do wprowadzonych zmian.

Po czwarte, w teorii neopluralizmu i do pewnego stopnia w teorii podejmowania decyzji na poziomie prezydenckim może dojść do sytuacji, w której dana instytucja administracji federalnej realizująca wymagający zmiany sposób postępowania zostaje podporządkowana instytucji administracji federalnej realizującej oczekiwany sposób postępowania. Takie działania mają jednak swoje granice. Podporządkowanie jednego biura innemu biuru lub też jednego biura innemu departamentowi nie nastęrcza kłopotów. Jednakże podporządkowanie jednego departamentu drugiemu powoduje wiele trudności, gdyż szefowie departamentów uważają, że są sobie równi i jeden sekretarz nie może niczego narzucić drugiemu.

Po piąte, zmianę w sposobie działania danej instytucji administracji federalnej może wprowadzić specjalnie pod tym kątem powołany jej zwierzchnik i jego najbliżsi współpracownicy. Takie działanie, choć jest mniej skuteczne, to jednak przypomina tworzenie od nowa danej instytucji. W tym kontekście należy zastrzec,

że objęcie urzędu prezydenta przez nową osobę lub zmiana na stanowisku danego zwierzchnika instytucji administracji federalnej jeszcze nie musi oznaczać modyfikacji formy postępowania, gdyż dany kandydat może kontynuować dotychczasową politykę.

5.5. Czynniki zmiany teorii

Można wskazać dwie grupy czynników powodujących odejście od mechanizmu współlistnienia.

Po pierwsze, może być to wynikiem działań samych zwierzchników instytucji administracji federalnej. Pod wpływem pewnych czynników mogą oni uznać, że istniejący od dawna problem (wobec którego stosowano określone sposoby postępowania) lub taki, który dopiero się pojawił, wykraczają poza katalog spraw będących w ich kompetencji. Wydaje się, że przede wszystkim dotyczy to spraw, które a) mają charakter kryzysowy – jeśli nie zmieni się obecnego sposobu postępowania, to dojdzie do katastrofy (np. jakieś istniejące od dawna zjawisko zaczęło narastać lawinowo), b) mają charakter strategiczny – rozstrzygnięcie danej sprawy będzie miało ważne konsekwencje dla państwa, więc zastosowanie dotychczasowych sposobów działania administracji federalnej byłoby niewłaściwe.

Oba przypadki są jednak zagadnieniami związanymi z subiektywnym postrzeganiem określonej sprawy. To od percepcji decydentów w danej instytucji administracji państwowej zależy, czy uznają oni konkretne zagadnienie za kryzysowe lub strategiczne. Dopiero dostrzeżenie, że dana kwestia ma charakter kryzysu lub decyzji strategicznej, skłania ich do poszukiwania rozstrzygnięć w jakimś obszarze na poziomie wyższego szczebla. Wynika to z tego, że rozpoczęcie zupełnie nowego sposobu działania przez instytucję administracji federalnej wiąże się z uzyskaniem zgody władz zwierzchnich. Przekształca to jednostkę decyzyjną w tę bliższą teorii podejmowania decyzji na poziomie prezydenckim lub neopluralizmu.

Po drugie, innym źródłem odejścia od jednostki teorii współlistnienia mogą być czynniki spoza instytucji administracji federalnej. Przybiera to formę włączenia się nowych uczestników: prezydenta, innych instytucji administracji federalnej zainteresowanych uzgodnieniem wspólnej decyzji, członków Kongresu oraz grup interesu itp.

6. Dodatkowe uwagi

Po omówieniu założeń pięciu zaprezentowanych teorii oraz wskazaniu, z jakim typem zagadnienia się je wiąże oraz jak następuje przechodzenie między nimi, warto przedstawić jeszcze trzy kwestie. Po pierwsze, odnieść się do, pojawiającego się już w niektórych miejscach, zagadnienia związku poszczególnych teorii z określonym etapem podejmowania decyzji. Po drugie, należy opisać, w jaki sposób radzić

sobie z niezgodnością w rzeczywistości zrekonstruowanego przebiegu procesu podejmowania decyzji z zaproponowanymi teoriami oraz jakie niesie to konsekwencje dla nich samych. I wreszcie po trzecie, wskazać, że w wypadku niektórych z zaprezentowanych teorii można się doszukiwać ich analogii wobec koncepcji ekonomicznych (modeli rynku) i nauk politycznych (ustrojów państwowych).

6.1. Zaproponowane teorie a etap podejmowania decyzji

Kolejnym zagadnieniem wymagającym odniesienia się w kontekście wskazanych teorii podejmowania decyzji jest zagadnienie etapu podejmowania decyzji. Najczęściej wyróżnia się następujące etapy podejmowania decyzji: (1) ustalenie problemów wymagających rozstrzygnięcia (*agenda setting*)⁹²⁹, (2) określenie możliwych sposobów postępowania, (3) wybranie jednego z tych sposobów, (4) wdrożenie określonego sposobu działania, (5) ocena skutków wdrożonego sposobu postępowania. Można wyróżnić jeszcze jeden etap: wpływ na skład władz państwowych odpowiedzialnych za podejmowanie decyzji. Przy czym można go traktować jako dodatkowy element poprzedzający wymienione lub też jako jeden ze sposobów postępowania podczas etapu pierwszego, czyli ustalania problemów wymagających rozstrzygnięcia. Wszystkie te kolejne etapy można zaś określić mianem podejmowania decyzji *sensu largo*, a podejmowaniem decyzji *sensu stricto* jest tylko etap trzeci (wybranie jednego z przedstawionych sposobów działania)⁹³⁰.

W kontekście powyższych etapów podejmowania decyzji *sensu largo* pojawia się ważne pytanie: czy każda z zaproponowanych teorii może wystąpić na każdym z etapów. W niniejszej pracy przyjęto założenie, że tak. Przy czym to założenie należy uzupełnić o dwa dalsze.

Po pierwsze, zakres działań realizowanych przez uczestników na poszczególnych etapach podejmowania decyzji *sensu largo* jest zróżnicowany w różnych teoriach. Na przykład w teorii współistnienia dotyczącej działalności instytucji administracji federalnej istnieją poważne ograniczenia w zakresie wskazywania problemów wymagających rozstrzygnięcia. Wynika to z tego, że administracja federalna nie może przekraczać uprawnień przyznanych jej ustawami Kongresu i rozporządzeniami wykonawczymi prezydenta. Z kolei w teorii podejmowania decyzji na poziomie prezydenckim prezydent posiada dość dużą swobodę w wyborze problemu, którym chciałby się zająć.

Po drugie, często podnosi się kwestię tego, że podjęciu decyzji *sensu stricto* na poziomie prezydenta, Kongresu (teoria neopluralizmu) lub międzyresortowych zespołów (teoria rywalizacji resortowej) towarzyszy dodatkowo problem wdrożenia

⁹²⁹ Na problem objęcia teoriami podejmowania decyzji także etapu ustalania zagadnień, które mają być dopiero przedmiotem podjęcia decyzji, zwracają uwagę: A.S. McFarland, *Neopluralism*, s. 60–61; P. t Hart, U. Rosenthal, dz. cyt., s. 238.

⁹³⁰ O teorii cyklu tworzenia polityki publicznej, w tym zagranicznej, oraz jego krytyce zob. W. Jann, K. Wegrich, *Theories of the Policy Cycle*, [w:] *Handbook of Public Policy Analysis: Theory, Politics, and Methods*, F. Fischer, G.J. Miller, M. S. Sidney (red.), CRC Press, Boca Raton 2007, s. 43–58.

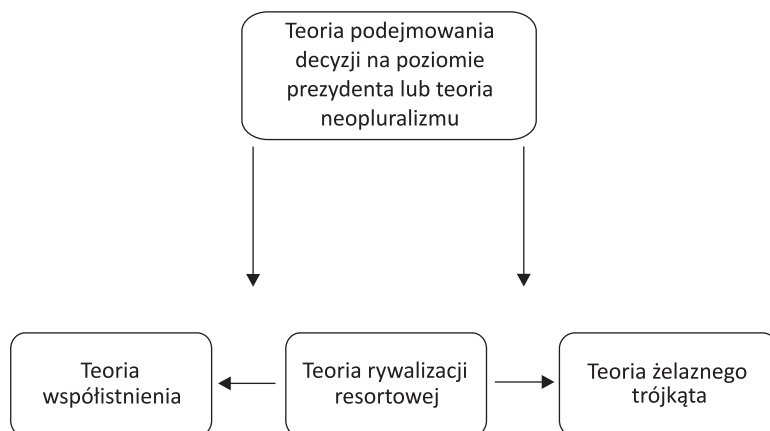
danej decyzji przez instytucje administracji federalnej. W szczególności chodzi tu o decyzje wymagające implementacji ogólnych założeń i o podejmowanie działań ze strony rozbudowanych struktur angażujących duże zasoby ludzkie. Wtedy to właśnie wzrasta prawdopodobieństwo, że podczas wdrażania decyzji nastąpią rozstrzygnięcia, które jeśli nie zmienią w dużym stopniu, to choć częściowo zmodyfikują decyzje podjęte na wcześniejszym etapie⁹³¹. Przy czym problem ten nie występuje w dwóch innych teoriach: (1) w teorii żelaznego trójkąta, gdyż uczestniczą w nim określone jednostki administracji federalnej i (2) w teorii współlistnienia, ponieważ poszczególne instytucje administracji federalnej przeprowadzają cały proces podejmowania decyzji *sensu largo*⁹³².

W niniejszej pracy przyjęto jednak założenie, że prezydent (szczególnie), członkowie Kongresu i międzyresortowe zespoły mają jednak możliwość kontrolowania wdrażania decyzji. Właściwie to od samych tychże uczestników zależy, czy będą oni podejmować starania na rzecz kontrolowania procesu wdrażania decyzji, ponieważ to oni formalnie posiadają do tego odpowiednie instrumenty: (1) w wypadku prezydenta umożliwia to Rada Bezpieczeństwa Narodowego, (2) z kolei Kongres ma do dyspozycji instrumenty kontrolno-dochodzeniowe na poziomie poszczególnych komisji i podkomisji, (3) nic nie stoi też na przeszkodzie, żeby zespoły międzyresortowe nie poprzestały tylko na podjęciu decyzji *sensu stricto*, ale także służyły jako instytucje nadzorujące wdrażanie. Wyjątkową w tym zakresie pozycję posiada prezydent, który dodatkowo, najczęściej niesamodzielnie, ale pośrednio przez wyznaczony personel Rady Bezpieczeństwa Narodowego, może bezpośrednio wdrażać decyzje, które nie wiążą się z zaangażowaniem rozbudowanych struktur i licznych urzędników (np. utrzymywanie kontaktu lub prowadzenie negocjacji z zagranicznymi przywódcami).

Jeśli więc prezydent, członkowie Kongresu lub zespołów międzyresortowych nie sięgają po instrumenty nadzoru wdrażania decyzji, a dodatkowo w przypadku prezydenta nie może on lub nie chce skorzystać z możliwości samodzielnego wdrożenia, to w niniejszej pracy przyjmuje się, że zrezygnowano z kontroli i przekazano podejmowanie dalszych decyzji na niższy poziom, czyli poszczególnym instytucjom administracji federalnej.

⁹³¹ R. Hillsman – badacz i praktyk – stwierdza wręcz, że na etapie wdrażania decyzji może zapaść rozstrzygnięcie o tym, że podjęte wcześniej decyzje w ogóle nie zostaną implementowane. R. Hillsman, dz. cyt., s. 5. Z kolei M. Brecher zwraca uwagę, że to właśnie na etapie wdrażania decyzji dochodzi do połączenia środowiska psychologicznego ze środowiskiem działania. Można więc zastanowić się, w jakim stopniu przedstawiciele instytucji administracji federalnej, oskarżani często o wdrażanie według własnych preferencji decyzji podjętych na wyższych poziomach, po prostu starają się dopasować przyjęte wcześniej, często ogólne, rozstrzygnięcia do środowiska działania – istniejącej rzeczywistości – tym bardziej że mają z nią na co dzień kontakt i lepiej ją znają. D.T. Stuart, dz. cyt., s. 589.

⁹³² Choć i tutaj można stwierdzić, że przecież w poszczególnych instytucjach administracji federalnej są dalsze podziały, co uniemożliwia bezpośrednie wdrażanie i albo wymaga pracy zespołów wewnątrzresortowych, albo występuje mechanizm współlistnienia. Postanowiono jednak nie kontynuować dalszych rozważań, gdyż wykraczałoby to poza zakres niniejszej pracy.



Rysunek 4.7. Możliwa zmiana teorii podejmowania decyzji w sytuacji, gdy na poziomie prezydenta, Kongresu lub zespołów międzyresortowych zarzucono kontrolę

Źródło: opracowanie własne

W związku z powyższym można wyróżnić następującą sekwencję w takich sytuacjach. Jeśli chodzi o teorię neopluralizmu lub podejmowania decyzji na poziomie prezydenta, to w wypadku rezygnacji z nadzoru dalsze podejmowanie decyzji występuje w jednostce w teoriach rywalizacji resortowej, współistnienia lub żelaznego trójkąta. Jeśli zaś chodzi o teorię rywalizacji resortowej, to w razie rezygnacji z nadzoru pojawia się jednostka decyzyjna teorii współistnienia lub żelaznego trójkąta.

Często przytaczanym przykładem w kontekście oddzielenia etapu podejmowania decyzji *sensu stricto* od etapu wdrażania jest podjęcie przez prezydenta J.F. Kennedy'ego decyzji o wprowadzeniu blokady morskiej Kuby w czasie tzw. kryzysu kubańskiego w 1962 r. Pomimo wyraźnego określenia przez prezydenta zasięgu blokady, gwarantującego stronie radzieckiej czas na reakcję, marynarka wojenna USA zwiększyła zasięg blokady i skróciła tym samym czas na podjęcie działań przez władze ZSRR. Gdy prezydent dowiedział się o tym, wówczas przedstawiciele sił zbrojnych USA tłumaczyli takie działanie tym, że zgodnie z obowiązującymi procedurami mogła być wprowadzona jedynie poszerzona blokada⁹³³. Jak łatwo jednak zauważyć, wspomniany przykład nie dotyczy wdrażania ogólnie przyjętych założeń podjętej decyzji, ale realizacji działań wręcz sprzecznych z precyzyjnie określoną decyzją⁹³⁴. Niemniej przytoczony przykład pokazuje, że powyższa sytuacja nie była nieunikniona, gdyż ostatecznie prezydent w wyniku kontroli dowiedział się o pod-

⁹³³ G.T. Allison, *Conceptual Models...*, 1969, s. 703–707.

⁹³⁴ W tym kontekście sprawą odrębną pozostaje to, że prezydent J.F. Kennedy nie wyciągnął konsekwencji służbowych wobec osób dopuszczających się niesubordynacji.

jętych przez instytucje wdrażające decyzjach i w stosunku do następnie prowadzonych działań zwiększył nadzór, aby uniknąć powtórzenia takich wydarzeń.

Wracając zaś do rozważań teoretycznych, należy zaznaczyć, że po tym, jak etap wdrażania podjętej decyzji zostanie zrealizowany poza jednostką teorii neopluralizmu podejmowania decyzji na poziomie prezydenta lub rywalizacji międzyresortowej, nic nie stoi na przeszkodzie, aby kolejny etap – ocena podjętej decyzji – był realizowany znowu w obrębie jednostki którejś z wymienionych teorii.

Zróżnicowanie występowania zaproponowanych teorii oparte na kwestii etapu podejmowania decyzji jest warte dalszych badań, ale bardziej złożone ujęcie tego zagadnienia niż zaprezentowano powyżej wykracza poza zakres poniższej pracy.

6.2. Sprzeczność zaproponowanych teorii z rzeczywistym przebiegiem zjawisk

Większość powyższych uwag dotyczyła założeń na temat tego, jak powinno przebiegać podejmowanie decyzji. Teraz trzeba odpowiedzieć na pytanie, co w sytuacji, kiedy rzeczywisty proces różni się od tychże założeń.

W wypadku jeśli zrekonstruowany przebieg procesu podejmowania decyzji miał inny kształt, niż założono we wskazanych teoriach, możliwe są do podjęcia następujące działania. Po pierwsze, w ramach tej samej teorii, którą uznano za mającą zastosowanie w danym czasie w odniesieniu do pewnego zagadnienia, należy sprawdzić, czy przy przyjęciu innych preferencji rzeczywisty proces podejmowania decyzji nie pokryłby się z teoretycznymi założeniami.

Oczywiście może pojawić się zarzut, że zbyt dużym uproszczeniem jest zakładanie, iż za inny kształt podjętej decyzji w danej teorii odpowiadają inne preferencje niż np. te publicznie wskazywane. Tym bardziej że do poniższej teorii nie włączono założeń dotyczących kształtowania preferencji uczestników. W odpowiedzi na ten zarzut trzeba stwierdzić dwie rzeczy. Po pierwsze, jeśli podjętą decyzję da się wyjaśnić za pomocą wybranej teorii przy zmienionych preferencjach, to należałoby podjąć starania o ustalenie, jaki jest stopień prawdopodobieństwa tego, czy zmienione preferencje mogłyby być przyjęte przez danego uczestnika. W rezultacie zaprezentowane teorie mogą dostarczać użytecznych wskazówek co do niejawnych preferencji uczestników jednostki decyzyjnej. Po drugie, gdyby występowało duże prawdopodobieństwo, że rzeczywiste preferencje określonego uczestnika były odmienne od tych, o których informowano publicznie, to potrzebne byłyby dalsze studia nad tą kwestią (np. nad przyczynami różnicy między przyjętymi w rzeczywistości a publicznie deklarowanymi preferencjami).

Po drugie, jeśli zmiana preferencji nie przełożyła się na wzrost zgodności założeń teoretycznych z rzeczywistym przebiegiem procesu podejmowania decyzji lub istnieje małe prawdopodobieństwo, że zmienione preferencje zostałyby przyjęte przez uczestników, to należy sprawdzić czy przy pierwotnie ustalonych preferencjach inna teoria podejmowania decyzji nie byłaby zgodna z rzeczywistością. Przy czym przede wszystkim trzeba wziąć pod uwagę te teorie, które są najbliższe

poprzednio weryfikowanej teorii. Na przykład teorii podejmowania decyzji na poziomie prezydenckim może być bliska teoria rywalizacji resortowej, a teoria neopluralizmu – teorii żelaznego trójkąta. Skuteczność takiego zabiegu może wynikać np. z tego, że dostępne publicznie materiały nie informowały o zaangażowaniu danego uczestnika, co z kolei wiązało się z błędnym zidentyfikowaniem teorii podejmowania decyzji.

Po trzecie, jeśli powyższe dwa kroki nie doprowadzą do zwiększenia zbieżności między przebiegiem procesu a założeniami, to należy rozważyć włączenie do danej teorii dodatkowych zmiennych interweniujących. Na przykład mimo że skład uczestników może wskazywać na teorię rywalizacji resortowej, to podjęte decyzje mogą przyjąć formę dominacji preferencji tylko jednego z uczestników, gdyż posiada on na tyle silną pozycję, że zniekształca przebieg procesów w tym mechanizmie. Należy zwrócić uwagę, że dla powodzenia tego zabiegu istotne jest rygorystyczne dokonanie operacjonalizacji przyjętych założeń, tak aby zmienne interweniujące nie były traktowane jako preferencje uczestników.

Wreszcie, po czwarte, jeśli żadne z powyższych działań nie przyniosło zakładanych rezultatów, to należy rozważyć zbudowanie kolejnej, nowej teorii, która uwzględni nowy skład uczestników i nową strukturę władzy w takiej jednostce decyzyjnej, a więc nowy kształt podjętych decyzji. Zanim jednak taki pojedynczy przypadek posłuży do uzupełnienia zaproponowanej teorii o nowy zespół założeń, to będą wymagane dodatkowe studia przypadku.

Oczywiście cała opisana powyżej procedura nie musi być rygorystycznie realizowana krok po kroku. Już po wstępnym zapoznaniu się z opisem rzeczywistego przebiegu procesu podejmowania decyzji można np. wskazać, że skład jednostki decyzyjnej jest inny, niż publicznie deklarowano. Taki zabieg jest szczególnie ważny wobec ograniczonych możliwości czasowych każdego badacza. Nie wolno jednocześnie ukrywać, że dużą rolę w nim odgrywa intuicja.

O ile potwierdzenie przebiegu rzeczywistego procesu podejmowania decyzji w zgodzie z założeniami danej teorii pozwala wyjaśnić określone zjawisko polityczne, to równie wartościowe z punktu widzenia nauki jest wykazanie niezgodności tego procesu z daną teorią. Odnosząc się do poprzednich czterech punktów, można stwierdzić, że pozwoli to na: (1) ujawnienie preferencji uczestników niedostępnych publicznie, (2) ujawnienie zaangażowania uczestników, którzy nie byli publicznie wiązani z danym podejmowaniem decyzji, (3) ujawnienie zjawisk, które znacząco modyfikują przebieg procesu podejmowania decyzji (zmienne interweniujące) oraz (4) wskazanie nowych sposobów podejmowania decyzji niedostrzeganych przez innych naukowców lub niepopularnych wśród nich.

Rozważania te prowadzą do wniosku, że powyżej zaproponowana teoria może być błędna. Jak wskazano, nawet błędne założenia przyczyniają się jednak do rozwoju badań, ponieważ doprowadzą do wyeliminowania ślepych uliczek i uczynią priorytetem następných badań inne kierunki⁹³⁵.

⁹³⁵ J.N. Rosenau, *Thinking...*, s. 36–37.

6.3. Zaproponowane teorie a pojęcia z zakresu ekonomii i nauk politycznych

Na koniec warto się odnieść do związków wskazanych teorii podejmowania decyzji z innymi pojęciami dotyczącymi zjawisk gospodarczych i politycznych. Kwestia ta nie jest bezpośrednim przedmiotem niniejszej pracy, więc chodzi tu jedynie o zasygnalizowanie kierunków potencjalnych studiów porównawczych.

Po pierwsze, występuje pewna zbieżność zarówno ogólnie teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej, jak i zaprezentowanych poniżej pięciu konkretnych teorii z koncepcjami z ekonomii. Otóż z perspektywy podziału na makro- i mikroekonomię teorie stosunków międzynarodowych traktujące państwo jako instytucję unitarną są odpowiednikami tej pierwszej, a teorie polityki zagranicznej (koncentrujące się na podejmowaniu decyzji) można uznać za odpowiednik tej drugiej⁹³⁶. Gdyby kontynuować tę analogię, wtedy konkretne zaprezentowane w niniejszym rozdziale teorie można połączyć z istniejącymi w ekonomii modelami rynku. Przypomnijmy, że pojęcia rynku używa się w ekonomii do zorganizowania czynników związanych z gospodarką krajową⁹³⁷, czyli tak jak teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej do zorganizowania krajowych czynników. Mianowicie np. teoria podejmowania decyzji z poziomu prezydenta to potencjalny odpowiednik monopolu, teoria neopluralizmu to odpowiednik modelu konkurencji, a teoria żelaznego trójkąta to odpowiednik modelu oligopolu⁹³⁸. Pewnych cech wspólnych w mniejszym stopniu można się dopatrzeć w teorii rywalizacji resortowej i oligopolu oraz teorii współistnienia i monopolu.

Po drugie, należy wskazać, że przyjęte założenia już są do pewnego stopnia lub dopiero mogą posłużyć, w mniej lub bardziej zmienionej formie, do zbudowania teorii władzy, teorii polityki, a wreszcie teorii państwa w ogóle⁹³⁹. Chodzi więc o przeniesienie założeń analizy mechanizmu tworzenia polityki zagranicznej do studiów nad polityką państwa (*public policy*), a w rezultacie do udzielania odpowiedzi na pytanie o to, kto ma władzę w państwie, jak powstaje taka polityka i czym w ogóle jest państwo.

Po trzecie, można dostrzec, że zaproponowane teorie wykazują pewną zbieżność z koncepcjami różnych systemów sprawowania władzy obecnymi w nauce już od dawna, w niektórych wypadkach wręcz od czasów antycznych. Otóż np. teoria podejmowania decyzji na poziomie prezydenta może być do pewnego stopnia

⁹³⁶ Na rozumienie studiów nad polityką zagraniczną jako odpowiednika mikroekonomii w naukach o polityce zwraca uwagę brytyjski badacz: Ch. Hill, *The Changing Politics...*, s. 160.

⁹³⁷ K.N. Waltz, *Realist Thought...*, s. 27.

⁹³⁸ Żelazny trójkąt utożsamia z oligopolem np.: A.S. McFarland, *Grupy interesów...*, s. 191.

⁹³⁹ Na przykład A. McFarland wskazuje na to, że teoria pluralizmu elit obejmuje elementy teorii władzy politycznej (*the pluralist theory of power*), teorii polityki oraz teorii państwa: A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 129, 130, 141; tenże, *Grupy interesów...*, s. 186–198; tenże, *Neopluralism*, s. 45, 13.

utożsamiana z dyktaturą⁹⁴⁰. Teoria żelaznego trójkąta często jest natomiast utożsamiana z oligarchią⁹⁴¹, a w szczególności z jedną z jej form – plutokracją (rządami bogatych)⁹⁴². Zresztą teorię żelaznego trójkąta często wprost określa się mianem oligarchii⁹⁴³.

Trudniejsze wydaje się doszukiwanie pewnych zbieżności w wypadku pozostałych teorii. Niewielkich podobieństw można się dopatrzeć między teorią współistnienia i teorią rywalizacji resortowej a technokratyzmem⁹⁴⁴. Największych trudności w takich zestawieniach dostarcza natomiast teoria neopluralizmu. Z uwagi na obecność w jej jednostce decyzyjnej różnych uczestników (np. prezydent i członkowie Kongresu jako symbol republiki, grupy interesu gospodarczego jako wyraz oligarchii, think tanki jako przykład technokratyzmu), wręcz niemożliwe jest zakwalifikowanie jej do jakiegokolwiek kategorii. Jeśli już podejmuje się takie próby, to wskazuje się, że teoria ta odpowiada teorii demokracji⁹⁴⁵.

Możliwość utożsamiania zaproponowanych w rozprawie teorii podejmowania decyzji z różnymi koncepcjami sprawowania władzy obecnymi w nauce wynika oczywiście z tego, że Stany Zjednoczone są w praktyce państwem o mieszanym systemie sprawowania władzy, czego najlepszym przykładem są trudności w zakwalifikowaniu teorii neopluralistycznej.

Oczywiście w powyższych porównaniach nie chodzi o stwierdzenie, że np. teoria podejmowania decyzji na poziomie prezydenta oznacza, że w USA mamy do

⁹⁴⁰ „Dyktatura (łac. *dictatura* od *dictare* – zalecać, dyktować) – forma wyłącznej, nieograniczonej i nadzwyczajnej, lecz tymczasowej władzy politycznej jednostki lub grupy, ustanawianej w sytuacji poważnego kryzysu społecznego bądź paraliżu zwyczajnych instytucji władzy i zagrożenia ładu publicznego, zazwyczaj z wyraźnie określoną intencją unormowania położenia państwa i likwidacji istniejących zagrożeń oraz z założeniem, iż osiągnięcie takiego stanu rzeczy, tj. stabilizacji państwa, oznaczać winno zarazem kres (zbędnej już) instytucji d[ykatury]”. J. Bartyzel, *Dyktatura*, [w:] J. Bartyzel, B. Szlachta, A. Wielomski, dz. cyt., s. 59–62 [wersja elektroniczna: b.a., *Dyktatura*, Metapedia, <http://metapedia.konserwatyzm.pl/wiki/Dyktatura>, dostęp: 23.01.2013]. Na temat istoty niedemokratycznych ustrojów politycznych zob. M. Bankowicz, W. Kozub-Ciembroniewicz, *Dyktatury i tyranie: szkice o niedemokratycznej władzy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007, s. 171–184; M. Bankowicz, *Niedemokratyzmy*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2010, s. 7–28.

⁹⁴¹ Czyni tak m.in.: A.S. McFarland, *Neopluralism*, s. 52–53, 56. Por. A. Wielomski, *Oligarchia*, [w:] J. Bartyzel, B. Szlachta, A. Wielomski, dz. cyt., s. 265–266 [wersja elektroniczna: tenże, *Oligarchia*, Metapedia, <http://metapedia.konserwatyzm.pl/wiki/Oligarchia>, dostęp: 23.01.2013].

⁹⁴² Por. np. A. Wielomski, *Plutokracja*, [w:] J. Bartyzel, B. Szlachta, A. Wielomski, dz. cyt., s. 298–299 [wersja elektroniczna: tenże, *Plutokracja*, Metapedia, <http://metapedia.konserwatyzm.pl/wiki/Plutokracja>, dostęp: 23.01.2013].

⁹⁴³ Więcej na ten temat na początku podrozdziału prezentującego założenia tej teorii w niniejszej monografii.

⁹⁴⁴ „Technokratyzm (od gr. *technē* – technika + *kracja* – władza) to doktryna polityczna głosząca, że władza powinna spoczywać w ręku specjalistów”. Zob. np. A. Wielomski, *Technokratyzm*, [w:] J. Bartyzel, B. Szlachta, A. Wielomski, dz. cyt., s. 396–397 [wersja elektroniczna: tenże, *Technokratyzm*, Metapedia, <http://metapedia.konserwatyzm.pl/wiki/Technokratyzm>, dostęp: 23.01.2013].

⁹⁴⁵ A. McFarland traktuje teorię neopluralizmu jako teorię demokracji – a dokładniej jako gospodarczą teorię demokracji (*economic theory of democracy*): A.S. McFarland, *Interest Groups...*, s. 129; tenże, *Grupy interesów...*, s. 188. Por. J. Bartyzel, *Demokracja*, [w:] J. Bartyzel, B. Szlachta, A. Wielomski, dz. cyt., s. 49–55.

czynienia z dyktaturą, ale o pewien sposób funkcjonowania mechanizmu władzy występujący w określonych sytuacjach.

6. Podsumowanie

W celu uniknięcia powtarzania w podsumowaniu wszystkich założeń zaprezentowanych teorii, w tabeli 4.6 przedstawiono ich przekrojowe zestawienie. Uczyniono to na podstawie podziału na: a) zmienne niezależne, czyli skład jednostki decyzyjnej w danej teorii, b) ewentualne zmienne interwencyjne, które determinują zaistnienie określonego typu decyzji związanego z modelem oraz c) zmienne zależne, czyli rodzaje podjętych decyzji.

Zaprezentowane w tabeli dane można uzupełnić o dwa spostrzeżenia.

Po pierwsze, poza teorią podejmowania decyzji na poziomie prezydenckim we wszystkich innych założono, że władza jest rozproszona między różnych uczestników. W praktyce oznacza to, że każda teoria poza tą wymienioną wymaga współpracy kilku uczestników. W samej zaś teorii podejmowania decyzji na poziomie prezydenta głowa państwa może zdecydować, czy chce posiadaną władzę współdzielić z innymi uczestnikami, czy też nie i forsować swoje własne preferencje.

Po drugie, wydaje się, że wśród zaprezentowanych teorii rysuje się wyrazista linia podziału. Trzy z nich związane są tylko i wyłącznie z egzekutywą: teoria podejmowania decyzji na poziomie prezydenta, teorie rywalizacji oraz współlistnienia resortowego. Dwie pozostałe włączają, poza egzekutywą, innych uczestników państwowych (członków Kongresu) i są jedynymi, które dotyczą także uczestników niepaństwowych (mediów, think tanków, grup interesu oraz obywateli).

Poza trzema wymienionymi podstawowymi elementami zaprezentowanych teorii wskazano również, z jakim typem zagadnienia jest w literaturze przedmiotu wiązana każda z teorii. W wypadku teorii podejmowania decyzji na poziomie prezydenckim są to sytuacje kryzysowe i strategiczne. Jeśli chodzi o teorię neopluralizmu, z jednej strony dotyczy to decyzji rutynowych, gdy w jednostce nie ma prezydenta i członków Kongresu, gdy zaś się pojawiają, to odnoszą się do spraw wysokiego szczebla. W stosunku do teorii żelaznego trójkąta mowa jest o zagadnieniach gospodarczych o znacznym stopniu skomplikowania, co uniemożliwia łatwe przenikanie tych kwestii do debaty publicznej. W wypadku teorii rywalizacji resortowej chodzi zaś o kwestie techniczne i rutynowe, które wykraczają poza kompetencje pojedynczych jednostek administracji federalnej, a czasami nawet znajdujące się w kręgu zainteresowania prezydenta, który zleca podległym mu instytucjom wypracowanie wspólnej polityki. Wreszcie teoria współlistnienia resortowego ma się odnosić do spraw postrzeganych jako techniczne, rutynowe i niskiego poziomu.

Tabela 4.6. Zestawienie zaproponowanych teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej z punktu widzenia trzech podstawowych wskaźników: zmiennej niezależnej, zmiennych interweniujących, zmiennej zależnej

		Rodzaj zaproponowanej teorii				
		poziom podejmowania decyzji przez prezydenta	neo-pluralistyczny	żelaznego trójkąta	rywalizacji resortowej	współistnienia resortowego
Zmienna niezależna (skład jednostki decyzyjnej)	Prezydent i współ.	●	●			
	Członkowie Kongresu (A)		●	●		
	Członkowie Kongresu (B)		●			
	Administracja federalna (A)		●	●	●	●
	Administracja federalna (B)		●		●	●
	Grupa interesu (A)		●	●		
	Grupa interesu (B)		●			
	Media		●			
	Think tanki		●			
	Obywatele		●			
Zmienna interweniująca		preferencje prezydenta: (1) rodzaj relacji w zespole oraz (2) stopień centralizacji	(1) dominacja zwycięskiej koalicji lub (2) rozstrzygająca rola administracji federalnej		preferencje jednostek administracji federalnej w zakresie tego, czy należy (1) działać samodzielnie, (2) wypracować wspólną decyzję	
Zmienna zależna (rodzaj podjętej decyzji)	Impas	●			●	
	Narzucone rozwiązanie	●				
	Selektywne rozwiązanie	●	●			●
	Konsensus	●	●	●	●	

Źródło: opracowanie własne.

Warto jednak jeszcze raz podkreślić, że zaprezentowane teorie wcale nie muszą łączyć się z wskazanymi wyżej typami zagadnień. Kwestia o obiektywnie strategicznym charakterze może nie zyskać zainteresowania prezydenta i być przedmiotem rozstrzygnięć dokonywanych przez jednostkę decyzyjną składającą się tylko z instytucji administracji federalnej. I odwrotnie, sprawa, która, szczególnie z perspektywy czasu, będzie pozbawiona większego znaczenia, zamiast być rozstrzygnięta przez administrację federalną, może zaangażować praktycznie wszystkie typy uczestników systemu politycznego USA.

Omawiając każdą z teorii, opisano także, w jaki sposób może nastąpić odejście od związanej z nią jednostki decyzyjnej. Praktycznie w każdym z przypadków może to się stać z pomocą uczestników zarówno biorących udział w dotychczasowej jednostce, jak i poza nią. W teorii podejmowania decyzji na poziomie prezydenta najistotniejszą rolę w odejściu od tej teorii, jeśli chodzi o wewnętrznych uczestników, odgrywa sam prezydent. Z kolei w teorii neopluralizmu jedynie dotychczasowi uczestnicy podejmowania decyzji mogą zdecydować o odejściu od tego mechanizmu, ponieważ ten typ jednostki obejmuje wszystkich uczestników. Pisząc o teorii żelaznego trójkąta, zwrócono natomiast uwagę, że głównymi czynnikami wpływającymi na zanik tego typu jednostki decyzyjnej jest wzrost liczby grup interesu, w szczególności interesu publicznego, oraz zwiększenie autonomii administracji federalnej. W odniesieniu zaś do teorii rywalizacji i współlistnienia resortowego podkreślono, że, poza innymi uczestnikami, same jednostki administracji federalnej mogą być zainteresowane przeniesieniem podejmowania decyzji na wyższy poziom – tj. z udziałem prezydenta lub Kongresu. Na koniec warto podkreślić, że nie ma jakiejś specjalnej sekwencji zmiany jednostek decyzyjnych.

W rozdziale wskazano także różnicę między podejmowaniem decyzji *sensu largo* (ustalenie problemów, określenie sposobów postępowania, wybranie jednego z tych sposobów, wdrożenie oraz ocenianie tego skutków) a podejmowaniem decyzji *sensu stricto* (dokonywanie wyboru). W tym kontekście przedstawiono założenia, zgodnie z którymi jednostki decyzyjne wszystkich zaprezentowanych teorii mogą wystąpić na każdym z tych etapów. Jednocześnie jednak podkreślono, że niektóre z nich mają tendencje do pojawiania się tylko na wybranych etapach, ale szczegółowa analiza w tym zakresie wykracza poza ramy monografii.

Przedstawiono także sposób postępowania w wypadku, gdy badanie rzeczywistości doprowadza do wniosku o występowaniu sprzeczności między nią a zaproponowaną teorią. Wskazano również związki między zaproponowanymi teoriami a typami rynku obecnymi w ekonomii oraz typologią ustroju politycznego w nauce o polityce.

Podsumowując, należy podkreślić, że zaprezentowane teorie mają swoje mniej lub bardziej bogate tradycje. W związku z tym, że u różnych autorów występują one z różnymi założeniami, często wykluczającymi się, to w wypadku większości z nich skorzystano z ich wersji przedstawionych przez pojedynczych badaczy. W budowie teorii podejmowania decyzji przez prezydenta wykorzystano typologię

zapropionowaną przez D. Mitchella. Założenia teorii neopluralizmu, i do pewnego stopnia też teorii żelaznego trójkąta, przyjęto na podstawie propozycji A. McFarlanda. Jeśli chodzi o teorie rywalizacji i współistnienia resortowego – których korzeni w FPA upatruje się w propozycjach G. Allisona z przełomu lat 60. i 70. XX w. – to pomocne były współczesne oceny tych założeń autorstwa Ch.M. Jonesa.

Podsumowanie

Poniżej przedstawiono najważniejsze wnioski z pracy, zwłaszcza dotyczące zaproponowanego narzędzia badawczego, i wskazano, jak odnoszą się one do dotychczasowego stanu badań w poszczególnych obszarach. Konkluzje związane są przede wszystkim ze stanem rozwoju analizy polityki zagranicznej. Następnie podsumowano kształt zaproponowanej w monografii teorii. Na końcu zaś w sposób skrótowy wskazano, jak można stosować prezentowane teorie.

Na początku pracy unaoczniono, że systematyczne studia nad polityką zagraniczną USA z perspektywy czynników krajowych rozwijały się w tym państwie już w dwudziestoleciu międzywojennym, a więc przed powstaniem analizy polityki zagranicznej. Ukazano też, że możliwość prowadzenia studiów nad polityką zagraniczną z poziomu czynników wewnętrznych danego państwa zależy od tego, jak definiowane jest samo państwo. W podejściu monistycznym (prawniczym) państwo jest traktowane jako unitarne i nie stosuje się analizy czynników wewnętrznych. Dzisiaj takie stanowisko utożsamia się z realizmem jako teorią stosunków międzynarodowych. W przypadku podejścia pluralistycznego zakłada się natomiast niejednorodność, złożony charakter państwa, co pozwala dostrzec znaczenie wspomnianych krajowych czynników. Przedstawiciele takiego stanowiska byli obecni w naukach politycznych w USA już w dwudziestoleciu międzywojennym i można ich wiązać z dzisiejszym liberalizmem jako teorią stosunków międzynarodowych.

Powyższe wnioski były możliwe dzięki temu, że w monografii uzupełniono dotychczasowe badania nad polityką zagraniczną o rozwijane w okresie pozimnowojennym studia nad historią dyscypliny nauki o stosunkach międzynarodowych.

Następnie wskazano, jak wiele różnych zjawisk przyczyniło się do powstania w połowie lat 50. XX w. w Stanach Zjednoczonych teoretycznych konstrukcji dotyczących wpływu czynników krajowych na politykę zagraniczną, czyli analizy polityki zagranicznej FPA. Udowodniono, że w dużym stopniu powstanie FPA było próbą przeniesienia części założeń podejścia pluralistycznego obecnego w naukach politycznych (w formie behawioralizmu) do studiów nad stosunkami międzynarodowymi. Przy czym te ostatnie były w tym czasie zdominowane przez podejście monistyczne w postaci rodzącego się realizmu jako teorii stosunków międzynarodowych. Powyższe wnioski potwierdziły stawianą na ten temat we wstępie hipotezę.

Choć w dotychczasowej literaturze przedmiotu można znaleźć podobne studia nad źródłami behavioralizmu w naukach politycznych lub realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych, to w niniejszej pracy przeprowadzono szczegółowe studium związków między behavioralizmem a FPA. Przy czym w większości wykorzystano do tego oryginalne źródła dotyczące dwóch tzw. ojców założycieli analizy polityki zagranicznej – R. Snydera i J. Rosenaua.

Dokonano także przeglądu poszczególnych rodzajów FPA rozwijających się od lat 50. XX w. do czasów obecnych. Wykazano, że współcześnie, poza paroma teoriami integrującymi czynniki z różnych poziomów, sprowadza się ona najczęściej do studiów nad podejmowaniem decyzji w polityce zagranicznej. Jednocześnie przedstawiciele analizy polityki zagranicznej utracili nadzieję na stworzenie ogólnej teorii polityki zagranicznej odnoszącej się do wszystkich państw na świecie. Zamiast tego skupiają się na rozwijaniu i testowaniu teorii na podstawie wiedzy ekspertów na temat konkretnych państw lub regionów. Potwierdza to zawartą we wstępie hipotezę z tego zakresu.

Jednocześnie wskazano ten obszar analizy polityki zagranicznej, który był dotychczas zaniedbany i który uczyniono przedmiotem dalszych studiów w pracy. Otóż FPA w niewielkim stopniu odnosi się do wpływu krajowego systemu politycznego na politykę zagraniczną USA. Nie zawsze jednak tak było. Stało się tak dopiero w wyniku zmian z lat 60. i 70. XX w., gdy analiza polityki zagranicznej odeszła od studiów nad wpływem krajowego systemu politycznego na politykę zagraniczną i skupiła się m.in. na zagadnieniach dotyczących psychologii (np. osobowości) oraz psychologii społecznej (np. kwestia błędnego postrzegania). Stąd też obecnie FPA koncentruje się na takich czynnikach, jak cechy przywódców, podejmowanie decyzji w grupach o określonym składzie, a także charakter całego społeczeństwa.

Powyższe wnioski opierają się na już istniejących studiach nad historią FPA. Przy czym w dużym stopniu wykorzystano dorobek V.M. Hudson, od której również zaczerpnięto podstawową typologię tychże studiów. Jednocześnie jednak w tej części rozprawy dodatkowo dokonano: (1) zestawienia dotychczas zaproponowanych typologii tego typu, (2) przedstawienia związków między zmianami w rzeczywistości międzynarodowej a znaczeniem analizy polityki zagranicznej, a także (3) zaprezentowania periodyzacji FPA z uwzględnieniem procesu instytucjonalizacji tej subdyscypliny oraz ukazujących się na jej temat prac przeglądowych.

Wiedza zebrana na podstawie powyższych wniosków i towarzyszących im analiz umożliwiła zaproponowanie w monografii określonej teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej USA. Najpierw jednak przedstawiono założenia z poziomu filozofii nauki stojące za zaproponowaną teorią. Wykorzystano do tego założenia realizmu naukowego, a więc realizm ontologiczny, realizm epistemologiczny oraz pluralizm metodologiczny. W praktyce oznaczało to posłużenie się teorią wyjaśniającą. Zastrzeżono, że zaprezentowana teoria ma charakter teorii średniego rzędu, gdyż jest tylko (ogólną) teorią podejmowania decyzji w USA w zakresie polityki zagranicznej z perspektywy czynników wewnętrznych tego

państwa. Nie jest zaś to teoria ogólna polityki zagranicznej jako takiej. Choć zaproponowana teoria nie odnosi się w sposób systematyczny do czynników z poziomu systemu międzynarodowego, to jednak pośrednio są one uwzględnione. Dzieje się tak, gdyż wydarzenia ze wspomnianego poziomu mogą – choć nie muszą – znaleźć odbicie w preferencjach poszczególnych uczestników wyróżnionych w zaproponowanej teorii.

Samą zaproponowaną teorię zbudowano na podstawie syntezy już istniejących konstrukcji intelektualnych tego typu. Do tego celu wykorzystano cztery teorie obecne w studiach nad polityką zagraniczną: teorię podejmowania decyzji przez prezydenta, teorię żelaznego trójkąta, teorię rywalizacji resortowej oraz teorię współistnienia resortowego. Dodatkowo dołączono piątą teorię, która dotychczas była rozwijana w studiach nad krajową polityką w USA w postaci teorii neopluralizmu zaproponowanej przez Andrew McFarlanda. Z niektórych wykorzystanych teorii usunięto te informacje, które wykraczały poza przyjęty zakres. Inne teorie należało uzupełnić o brakujące założenia. Było to niezbędne, gdyż w monografii przyjęto, że zaproponowana teoria skupia się tylko na tym, jak decyzje są podejmowane. Zrezygnowano zaś z ustalania tego, jak powstają preferencje poszczególnych uczestników (brak więc teorii preferencji) oraz jakie skutki (np. pozytywne lub negatywne) niesie określony typ podjętych decyzji (brak więc teorii oceny podjętych decyzji).

Podsumowując, należy podkreślić, że zaprezentowane teorie mają swoje tradycje. Jeśli idzie o budowę teorii podejmowania decyzji przez prezydenta, to skorzystano z typologii zaproponowanej przez D. Mitchella. Natomiast w odniesieniu do założenia teorii neopluralizmu i częściowo teorii żelaznego trójkąta oparto się na założeniach A. McFarlanda. Natomiast teorie rywalizacji i współistnienia resortowego, które bazują na propozycjach G. Allisona, zostały poszerzone o współczesne uwagi, m.in. autorstwa Ch.M. Jonesa.

Wreszcie warto podkreślić szersze znaczenie włączenia do grona zaproponowanych teorii założeń neopluralizmu. Jak wskazano w pracy, pomimo silnej obecności pluralizmu w latach 20. i 30. XX w. nie tylko w naukach politycznych, ale i studiach nad stosunkami międzynarodowymi w USA na przełomie lat 40. i 50. XX w. założenia pluralistyczne rozwijały się już tylko w naukach politycznych. Choć R.C. Snyder i jego współpracownicy ponownie włączyli do studiów nad stosunkami międzynarodowymi część pluralistycznych założeń – m.in. tezę, że politykę państwa kształtuje zbiór niejednorodnych wewnętrznych uczestników – to poprzestali na decydentach państwowych. W kolejnych latach FPA rozwijała się, koncentrując się właśnie w dużym stopniu na tym typie uczestników. Uznanie w niniejszej monografii, że nie da się w pełni zrozumieć procesu podejmowania decyzji w polityce zagranicznej bez włączenia teorii neopluralizmu, która jest współczesnym wariantem pluralistycznych założeń występujących w naukach politycznych, dopełnia i przywraca perspektywę pluralistyczną w nauce o stosunkach międzynarodowych.

Ostatecznie zaproponowana teoria syntezująca składa się z pięciu połączonych ze sobą teorii cząstkowych. Każda z takich teorii przyjmuje określone założenia co do składu jednostki decyzyjnej (zmienna niezależna), struktury (relacje

między uczestnikami) oraz rodzaju podjętej decyzji (zmienna zależna). W skład jednostki decyzyjnej wchodzi przedstawiciele władz państwowych i niepaństwowi uczestnicy w postaci reprezentantów grup interesów, think tanków, mediów oraz obywateli. Struktura decyzyjna opisuje relacje między uczestnikami jednostki decyzyjnej. Zaproponowano i scharakteryzowano cztery rodzaje podjętych decyzji: (1) pat polityczny, (2) tzw. narzucone rozwiązanie, (3) tzw. selektywne rozwiązanie, (4) konsensus. Dodatkowo wskazano zmienne interweniujące, które według poszczególnych teorii powodują, że dany skład jednostki decyzyjnej przekłada się na określony typ decyzji.

W skład jednostki decyzyjnej w teorii podejmowania decyzji przez prezydenta wchodzi prezydent i jego najbliżsi współpracownicy. Podjęta tu decyzja może przybrać formę każdej z czterech zaproponowanych w monografii. Rozstrzygają o tym dwie zmienne interweniujące, będące pochodnymi preferencji prezydenta: stopień centralizacji i formalizacji relacji między prezydentem a jego współpracownikami.

W skład jednostki decyzyjnej w wypadku teorii neopluralizmu mogą potencjalnie wchodzić wszyscy uczestnicy (państwowi i niepaństwowi) systemu politycznego USA. Ostatecznie podjęta decyzja to albo konsensus, albo selektywne rozwiązanie popierane przez jedną z koalicji uczestników. Poszczególne koalicje powstają wokół grup interesów lub sieci tematycznych (mediów i think tanków). Zmienną interweniującą jest to, czy wyłoniła się zwycięska, tj. szersza, koalicja uczestników, czy też może obie koalicje równoważą się i wtedy spór rozstrzyga jedna z jednostek administracji federalnej.

W wypadku teorii żelaznego trójkąta w skład jednostki decyzyjnej wchodzi przedstawiciele jednej z instytucji administracji federalnej, członkowie jednej z (pod)komisji Kongresu oraz reprezentanci jednej z grup interesu. Podjęta przez nich decyzja jest konsensusem odpowiadającym preferencjom każdego ze wspomnianych uczestników. W tym wypadku nie było potrzeby wskazywania dodatkowej zmiennej interweniującej.

Jeśli chodzi o teorię rywalizacji resortowej, to jednostka decyzyjna składa się z przedstawicieli co najmniej dwóch różnych instytucji administracji federalnej. W takim przypadku podjęta decyzją przyjmuje kształt konsensusu lub pata politycznego. Przy czym zależy to od tego, czy członkowie jednostki decyzyjnej znajdują się pod presją wypracowania wspólnej decyzji (np. w wyniku nacisków ze strony prezydenta), czy też nie.

Wreszcie w teorii współlistnienia resortowego jednostka decyzyjna ma identyczny skład z tym, jaki charakteryzuje również teorię rywalizacji resortowej. W tym wypadku jednak uczestnicy w ogóle nie są zainteresowani staraniami o wypracowanie jakiegokolwiek wspólnej decyzji, gdyż mogą podejmować działania bez niej. W takiej sytuacji podjęte decyzje mają charakter selektywnych rozwiązań, ponieważ każda z jednostek administracji federalnej wdraża własne preferencje.

Na danym kierunku polityki zagranicznej w odmiennym czasie mogą występować różne jednostki decyzyjne, a to oznacza, że podejmowanie decyzji w tym

samym obszarze trzeba wyjaśnić w różnym czasie za pomocą odmiennych teorii. Zmienność w tym zakresie może być spowodowana przez dotychczasowych członków jednostki decyzyjnej (np. jakaś jednostka administracji federalnej jest niezadowolona z pata politycznego i apeluje o zaangażowanie prezydenta), jak i uczestników, którzy wcześniej nie brali udziału w jednostce decyzyjnej, ale do niej postanowili dołączyć i przez to zmienili jej skład (np. grupa interesu może być nieusatysfakcjonowana z realizacji selektywnych rozwiązań przez jednostki administracji federalnej i zaczyna budować koalicję wokół idei zmiany takiego stanu rzeczy).

W praktyce oznacza to, że w monografii założono, że relacja między strukturą a jej jednostką (*agent-structure problem*) jest dwustronna. Struktura determinuje kształt decyzji podjętej przez jednostkę decyzyjną o określonym składzie. Jednocześnie jednak uczestnicy systemu politycznego mogą dążyć do zmiany składu jednostki decyzyjnej, a przez to do zmiany struktury determinującej kształt podjętej decyzji.

Choć poszczególne teorie mają tendencje do występowania tylko na niektórych etapach podejmowania decyzji (np. teoria współlistnienia resortowego jest charakterystyczna głównie dla wdrażania decyzji), to na potrzeby pracy przyjęto, że każda z zaproponowanych teorii może się pojawić na wszystkich etapach podejmowania decyzji *sensu largo*: (1) ustalenia problemów wymagających rozstrzygnięcia, (2) określenia możliwych sposobów postępowania, (3) wybrania jednego z tych sposobów (podejmowanie decyzji *sensu stricto*), (4) wdrożenia danego sposobu działania i (5) oceny skutków wdrożonego sposobu postępowania.

Wydaje się, że opisana powyżej teoria polityki zagranicznej USA z punktu widzenia podejmowania decyzji może uzupełnić dotychczasowy stan badań. Wykorzystane do tego teorie są oczywiście znane w nauce o polityce i nauce o stosunkach międzynarodowych w USA i częściowo także w Polsce. W niniejszej pracy podjęto jednak próbę ich połączenia, aby objęły one różnorodne decyzje podejmowane w polityce zagranicznej USA. Czyniąc to, starano się o jasne wskazanie założeń z poziomu filozofii nauki stojących za zaproponowaną teorią.

Warto zwrócić też uwagę na to, że zaproponowane teorie, inaczej niż realizm jako teoria stosunków międzynarodowych, są w stanie wyjaśnić sytuacje, w których realizowana w praktyce polityka zagraniczna USA przypomina beczynne obserwowanie zachodzących zmian lub też ma charakter niespójny czy wręcz sprzeczny. Taka forma podjętych decyzji jest czymś naturalnym w wypadku zaproponowanych teorii.

Zawarte w niniejszej monografii rozważania o naturze teoretycznej nigdy nie były dla autora celem samym w sobie. Sens miały tylko wtedy, gdy istniała możliwość zastosowania ich w praktyce. Tak też się stało, ponieważ opisanych w niniejszej publikacji teorii użyto w rozprawie doktorskiej do analizowania jednego z elementów polityki zagranicznej USA. Nie powinny więc one być uznawane za zbiór abstrakcyjnych rozważań, których nie da się odnieść do rzeczywistości, i być postrzegane jako bezużyteczne.

To, że zaproponowane teorie można stosować do analizy różnych kierunków polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, doskonale obrazuje proces decyzyjny tego państwa wobec rosyjskiej interwencji na Ukrainie w 1. połowie 2014 r. Konflikt ten zyskał na znaczeniu w systemie politycznym Stanów Zjednoczonych w ostatnich latach, co stwarza doskonałą okazję do zastosowania zaproponowanych teorii. Poniżej pokuszono się o kilka wstępnych refleksji na ten temat, ukazujących wartość rozwiniętego w niniejszej pracy narzędzia badawczego.

Początkowo reakcja Stanów Zjednoczonych wskazywała na jednostkę decyzyjną związaną z teorią współlistnienia resortowego. Niektóre instytucje administracji federalnej (np. Departamenty Stanu i Obrony) potępiały więc działania strony rosyjskiej, gdy tymczasem pozostała część egzekutywy (np. Departament Skarbu) funkcjonowała tak, jakby do poważnych zmian w relacjach amerykańsko-rosyjskich nie doszło⁹⁴⁶.

Po uznaniu przez prezydenta USA, że reakcja władz państwowych musi być skoordynowana, jednostka decyzyjna zaczęła wskazywać na założenia teorii podejmowania decyzji przez prezydenta. Przy czym początkowo prezydent B. Obama stał na stanowisku, że wystarczy, iż w tej sprawie podejmowanie decyzji będzie przebiegać bez jego udziału na poziomie tzw. komitetu kierowników Rady Bezpieczeństwa Narodowego⁹⁴⁷. Mogło to wynikać z tego, że prezydent USA uważał, że działania Rosji nie mają wymiaru wojskowego, a tym samym nie należą do wskazanego wcześniej katalogu spraw wymagających bezpośredniego zaangażowania głowy państwa. Taki stan rzeczy utwierdzały wnioski wywiadu Stanów Zjednoczonych, początkowo błędnie wskazującego, że nie będzie wojskowej interwencji Rosji na Ukrainie⁹⁴⁸. Wydarzenia na Krymie zweryfikowały tę opinię, co przyczyniło się do tego, że prezydent USA zmienił zdanie i bezpośrednio zaangażował się w dyskusje w gronie swoich najbliższych współpracowników na temat tego, jak zareagować na działania strony rosyjskiej⁹⁴⁹. Przy czym prezydent nigdy nie podjął kroków na rzecz zastrzeżenia sobie w systemie politycznym USA prawa do podejmowania decyzji w sprawie rosyjskiej interwencji, gdyż nie określał jej jako główne zagrożenie dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych⁹⁵⁰.

⁹⁴⁶ Zob. np. *Statement from Pentagon Press Secretary Rear Admiral Kirby*, Departament Obrony USA, 3 marca 2014, <http://poland.usembassy.gov/kirby.html>, dostęp: 15.04.2014.

⁹⁴⁷ E. McMorris-Santoro, *White House: Obama Not Attending National Security Briefing „Not Unusual”*, „BuzzFeed”, 1 marca 2014, <http://bzfd.it/1ssKc46>, dostęp: 15.04.2014.

⁹⁴⁸ E. Lake, Ch. Dickey, *U.S. Spies Said No Russian Invasion of Ukraine – Putin Disagreed*, „The Daily Beast”, 28 lutego 2014, <http://thebea.st/1dM8j6V>, dostęp: 15.04.2014; E. Lake, *Exclusive: Congress Probes Why Spies Got Putin’s Invasion Wrong*, „The Daily Beast”, 3 kwietnia 2014, <http://thebea.st/1iaRVV2>, dostęp: 15.04.2014.

⁹⁴⁹ *Obama Talks Ukraine With National Security Council*, „NBC News”, 4 marca 2014, <http://nbcnews.to/1iLocfy>, dostęp: 15.04.2014.

⁹⁵⁰ Gdyby B. Obama stwierdził, że działania Federacji Rosyjskiej są głównym zagrożeniem dla USA, to przyznałby, że rację miał jego dawny rywal wyborczy Mitt Romney, który określił Rosję mianem wroga numer jeden Stanów Zjednoczonych. D. Jackson, *Obama’s Worry: A Nuke in Manhattan*, „USA Today”, 25 marca 2014, <http://usat.ly/1gr8qKj>, dostęp: 15.04.2014.

Wreszcie w związku z tym, że konflikt dalej się rozwijał, a prezydent nie dążył do przedstawiania go jako kryzysu, w którym tylko on może podejmować decyzje, w proces decyzyjny zaczęli się włączać kolejni uczestnicy, co w konsekwencji nadało jednostce decyzyjnej skład podobny do tego zaproponowanego w teorii neopluralizmu. Stało się to szczególnie wyraźne, gdy John McCain z Partii Republikańskiej, wraz z siedmioma innymi senatorami, odwiedził Ukrainę i wezwał władze USA do bardziej stanowczej reakcji na interwencję Federacji Rosyjskiej⁹⁵¹.

Konfliktom na poziomie władz państwowych zaczęły towarzyszyć spory na poziomie niepaństwowych uczestników. Najlepiej obrazuje to odrodzenie się na poziomie think tanków, istniejącego w czasach zimnej wojny, sporu między zwolennikami odprężenia i konfrontacji w polityce USA wobec ZSRR. To pierwsze stanowisko reprezentował i wciąż popiera wobec Federacji Rosyjskiej Henry Kissinger, drugie zaś – Zbigniew Brzeziński⁹⁵². Także niektóre grupy interesu zaczęły podejmować próby oddziaływania w tym obszarze na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych⁹⁵³. Spowodowało to, że np. instytucje administracji federalnej związane z prowadzeniem polityki gospodarczej zaczęły się sprzeciwiać sankcjom proponowanym przez Departament Stanu⁹⁵⁴.

Powyżej jedynie zasygnalizowano, że w polityce USA wobec rosyjskiej interwencji na Ukrainie występują jednostki decyzyjne zgodne z tymi, które przedstawiono w zaproponowanych teoriach. Wskazano również – co także uwzględniają zaproponowane teorie – jak działania niektórych uczestników powodują, że jednostka decyzyjna ulega zmianie, co przekłada się na zmianę teorii służącej do wyjaśniania danej decyzji. W szczególności potwierdziło się, że coraz częściej różnego rodzaju teorie zmiernają w kierunku teorii neopluralizmu. Zabrakło jednak miejsca na ustalenie tego, czy rzeczywisty proces podejmowania decyzji postępował w zgodzie z zaproponowanymi założeniami teorii, ale to – podobnie jak próby odnoszenia wskazanego w monografii narzędzia badawczego do innych kierunków polityki zagranicznej USA – wymaga już oddzielnych studiów. W przypadku opisanego powyżej konfliktu na Ukrainie oznaczałoby to postawienie w oparciu o ustalone preferencje poszczególnych uczestników kształtu decyzji, jakie powinny być podjęte zgodnie z zaproponowanymi teoriami, i porównania tego z rzeczywiste dokonanyymi rozstrzygnięciami.

⁹⁵¹ J. Topaz, *McCain Urges „Fundamental” Shift with Russia*, „Politico”, 16 marca 2014, <http://politico.com/1isbqpS>, dostęp: 15.04.2014.

⁹⁵² Z. Brzezinski, *What Is To Be Done? Putin’s Aggression in Ukraine Needs a Response*, „The Washington Post”, 4 marca 2014, s. A.17; H.A. Kissinger, *How the Ukraine Crisis Ends*, „The Washington Post”, 5 marca 2014, <http://wapo.st/1f1HiB4>, dostęp: 15.04.2014.

⁹⁵³ A. Linskey, J. Johnsson, *GE-Boeing Among Firms Tracking Russia Sanctions Fallout*, „Bloomberg”, 19 marca 2014, <http://bloom.bg/1gzgtQ6>, dostęp: 15.04.2014. Zresztą w USA działają także firmy lobbystyczne zatrudnione przez władze rosyjskie lub państwowe firmy rosyjskie: K. Bogardus, *Lobbyists Stick with Putin*, „The Hill”, 16 marca 2014, <http://bit.ly/1ebztrE>, dostęp: 15.04.2014.

⁹⁵⁴ P. Baker, *Obama Team Debates How to Punish Russia*, „The New York Times”, 12 marca 2014, s. A.8.

W opinii autora niniejszej monografii nawet jeśli miałyby się okazać, że wspomniane procesy decyzyjne przebiegały inaczej, to zaproponowane w tej pracy narzędzia wciąż stanowią wartościowy punkt odniesienia. Dzieje się tak, gdyż porządkują one i precyzują wpływ czynników krajowych na politykę zagraniczną USA, a przez to pobudzają do stawiania ważnych pytań badawczych.

Wreszcie o ile w przypadku Stanów Zjednoczonych istnieje duże prawdopodobieństwo, że zaproponowane instrumenty posiadają wysoki potencjał eksplanacyjny, o tyle w przypadku pozostałych państw, w szczególności na innym etapie rozwoju, powinny one raczej stanowić inspirację do budowania odrębnych konstrukcji teoretycznych.

Summary

Theories of Foreign Policy: American Foreign Policy Analysis Perspective

The aim of this book is to present theories of foreign policy developing in the United States and identifying the driving forces of foreign policy in the domestic factors. Historically, such theories were known as Foreign Policy Analysis (FPA). The monograph consists of an introduction, four chapters grouped into two parts, summary and bibliography. Part one of the paper is made up of two chapters and focuses on the current state of Foreign Policy Analysis in the United States. Chapter one is an attempt at answering the question what factors have contributed to the emergence of FPA in the US. The aim of chapter two is to see how FPA has been developing since its beginnings in the mid-1950s. Part two of the book is a proposition of a complete general theory of the US foreign policy from the perspective of domestic factors. Hence chapter three is a presentation of a general theoretical framework, including the philosophy of science, level of analysis, and agent-structure relationship. The final chapter presents five theories of decision-making based on members of the domestic political system in the US. For the presentation of the theories, four theories present in foreign policy research were used, i.e. theory of decision-making by the president, the iron triangle theory, theory of competition between departments (the so-called bureaucratic politics model, BPM) and theory of coexistence of departments (the so-called organizational process model). Moreover, a fifth theory was added which so far has been developing in domestic policy research in the US as neopluralism introduced by Andrew McFarland. The last part of the monograph contains a summary of each chapter and complementary conclusions.

Spis tabel

1.	Dwa różne rozumienia terminu „polityka” z podziałem na sferę wewnętrzną i zewnętrzną państwa	19
2.	Rodzaje studiów nad polityką zagraniczną z wyróżnionym miejscem analizy polityki zagranicznej	21
1.1.	Schematyczne przedstawienie trzech faz nauk politycznych i studiów nad stosunkami międzynarodowymi od końca XIX w. do lat 50. XX w.	54
1.2.	Schematyczne przedstawienie wpływów pluralizmu i monizmu w amerykańskich naukach politycznych i studiach nad stosunkami międzynarodowymi od lat 20. do lat 50. XX w.	96
2.1.	Wybrane typologie teorii średniego rzędu (FPDM) analizy polityki zagranicznej (FPA)	118
2.2.	Periodyzacja historii analizy polityki zagranicznej (FPA) według różnych badaczy	157
3.1.	Uproszczona prezentacja kombinacji uczestników podejmowania decyzji, na podstawie których zbudowano pięć teorii zaproponowanych w monografii ..	202
4.1.	Cztery rodzaje teorii podejmowania decyzji przez prezydenta według Davida Mitchella	230
4.2.	Cztery rodzaje teorii podejmowania decyzji przez prezydenta według Davida Mitchella i związane z nimi rodzaje podjętych decyzji	231
4.3.	Pięć rodzajów jednostek decyzyjnych w teorii neopluralizmu (tzw. triad sił): podstawowa, poszerzona, poszerzona z obywatelami, zmodyfikowana, zmodyfikowana z obywatelami	239
4.4.	Podejmowanie decyzji w teorii neopluralizmu	245
4.5.	Przykładowe konfiguracje jednostki decyzyjnej teorii rywalizacji resortowej ...	266
4.6.	Zestawienie zaproponowanych teorii podejmowania decyzji w polityce zagranicznej z punktu widzenia trzech podstawowych wskaźników: zmiennej niezależnej, zmiennych interweniujących, zmiennej zależnej	287

Spis rysunków

1.1. Schematyczne przedstawienie struktury pierwszego i drugiego rozdziału monografii	48
2.1. Podział studiów prowadzonych w ramach analizy polityki zagranicznej na podstawie dwóch kryteriów: celu stawianego teorii i kategorii badawczej ...	105
2.2. Teorie średniego rzędu analizy polityki zagranicznej dotyczące (krajowego) systemu politycznego	146
3.1. Graficzne przedstawienie założeń ontologicznych i epistemologicznych realizmu naukowego	176
3.2. Wpływ istniejącej rzeczywistości i jej obrazu na działania człowieka według realizmu naukowego	180
3.3. Źródła preferencji uczestników państwowych jako członków jednostki decyzyjnej	197
3.4. Źródła preferencji decydentów państwowych i uczestników niepaństwowych	199
3.5. Relacje w jednostce decyzyjnej składającej się tylko i wyłącznie z członków władz państwowych	200
3.6. Relacje w jednostce decyzyjnej składającej się z członków władz państwowych oraz niepaństwowych uczestników	200
3.7. Uczestnik teorii podejmowania decyzji jako zmienna niezależna i zależna ...	202
3.8. Rozpowszechniony w literaturze związek między typem zagadnienia a warunkowanym przez nie typem teorii podejmowania decyzji	212
3.9. Przyjęty w niniejszej monografii związek między subiektywnym postrzeganiem danego zagadnienia przez uczestnika a określoną teorią podejmowania decyzji	212
3.10. Relacja między typem zagadnienia a rodzajem teorii podejmowania decyzji w klasycznym i zaproponowanym w niniejszej monografii ujęciu	213
3.11. Kolejne trzy elementy pełnej teorii podejmowania decyzji: teoria preferencji uczestników, teoria podejmowania decyzji <i>sensu stricto</i> , teoria oceny podjętych decyzji	216

4.1. Symboliczne ujęcie modelu dominacji prezydenta zaproponowanego przez Davida Mitchella	229
4.2. Symboliczne ujęcie modelu zespołowego zaproponowanego przez Davida Mitchella	229
4.3. Podstawowa triada sił (<i>triadic power</i>) według Andrew McFarlanda	237
4.4. Podstawowa triada sił w kontekście całej sieci tematycznej	240
4.5. Triada sił uzupełniona o rolę obywateli jako czynnika wpływającego na istnienie powiązań między grupami interesu a prezydentem lub członkami Kongresu	243
4.6. Symboliczne ujęcie teorii żelaznego trójkąta	256
4.7. Możliwa zmiana teorii podejmowania decyzji w sytuacji, gdy na poziomie prezydenta, Kongresu lub zespołów międzyresortowych zarzucono kontrolę	281

Bibliografia

Monografie (posiadające ISBN)

- Allison G.T., *Essence of Decision: Explaining the Cuban Missile Crisis*, Little, Brown, Boston 1971.
- Allison G.T., Zelikow Ph., *Essence of Decision: Explaining the Cuban Missile Crisis*, wyd. 2, Longman, New York 1999.
- Almond G.A., *The American People and Foreign Policy*, Harcourt Brace, New York 1950.
- Bankowicz M., *Niedemokratyzmy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.
- Bankowicz M., Kozub-Ciembroniewicz W., *Dyktatury i tyranie: szkice o niedemokratycznej władzy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.
- Beach D., *Analyzing Foreign Policy*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2012.
- Beard Ch.A., *The Idea of National Interest: An Analytical Study in American Foreign Policy*, Macmillan, New York 1934 (wyd. 2, Quadrangle Books, Chicago 1966).
- Berman E.H., *The Influence of the Carnegie, Ford, and Rockefeller Foundations on American Foreign Policy*, State University of New York Press, Albany 1983.
- Bieleń S., *Polityka w stosunkach międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2010.
- Braybrooke D., Lindblom C.E., *A Strategy of Decision: Policy Evaluation as a Social Process*, Free Press, New York 1963.
- Brown Ch., Ainley K., *Understanding International Relations*, wyd. 4, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2009.
- Burchill S., *The National Interest in International Relations Theory*, Palgrave Macmillan, New York 2005.
- Clarke M., White B., *An Introduction to Foreign Policy Analysis: The Foreign Policy System*, G.W. & A. Hesketh, Ormskirk, Northridge 1981.
- Cohen S.D., *The Making of United States International Economic Policy: Principles, Problems, and Proposals for Reform*, wyd. 5, Praeger, Westpoint 2000.
- Crick B., *The American Science of Politics: Its Origins and Conditions*, University of California Press, Los Angeles 1959.
- Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych: krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Cziomer E., *Procesy decyzyjne w polityce zagranicznej na przykładzie RFN*, UMCS, Lublin 1987.
- Cziomer E., *Polityka zagraniczna RFN: uwarunkowania, cele, mechanizm decyzyjny*, PWN, Warszawa 1988.

- Cziomer E., Pietras Z.J., *Teoria i praktyka decydowania w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych i Republice Federalnej Niemiec*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1986.
- Davidson R.H., Oleszek W.J., *Kongres i kongresmani*, tłum. Ch. O'Neill, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1994.
- Deutsch K.W., *Nationalism and Social Communication*, MIT Press, Cambridge 1953 (1966).
- Dougherty J.E., Pfaltzgraff R.L., *Contending Theories of International Relations: A Comprehensive Survey*, wyd. 5, Longman, New York i in. 2001.
- Eco U., *Jak napisać pracę dyplomową. Poradnik dla humanistów*, tłum. G. Jurkowlaniec, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007 (oryg. 1977).
- Furniss E.S., *The Office of the Premier in French Foreign Policy-Making: An Application of Decision-Making Analysis*, Princeton University, Princeton 1954.
- Gaddis J.L., *Zimna wojna. Historia podzielonego świata*, tłum. B. Pietrzyk, Znak, Kraków 2009.
- Gałganek A., *Historia teorii stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- George A.L., *Presidential Decision Making in Foreign Policy: The Effective Use of Information and Advice*, Westview Press, Boulder 1980.
- Giddens A., *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji*, tłum. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Zyska i S-ka, Poznań 2003.
- Goertz G., Mahoney J., *A Tale of Two Cultures: Qualitative and Quantitative Research in the Social Sciences*, Princeton University Press, Princeton, Oxford 2012.
- Grabowski M., *Wiek Pacyfiku: polityka Stanów Zjednoczonych wobec regionu Azji i Pacyfiku po roku 1989*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Grose P., *Continuing the Inquiry: The Council on Foreign Relations from 1921 to 1996*, Council on Foreign Relations Press, New York 1996.
- Gross F., *Foreign Policy Analysis*, Philosophical Library, New York 1954.
- Haliżak M.E., *Zmiana układu sił USA – Chiny a transformacja porządku międzynarodowego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar i Fundacja Studiów Międzynarodowych, Warszawa 2005.
- Halperin M.H., *Bureaucratic Politics and Foreign Policy*, Brooking Institution, Waszyngton 1974.
- Haskell Th.L., *The Emergence of Professional Social Science: The American Social Science Association and the Nineteenth-Century Crisis of Authority*, University of Illinois Press, Urbana 1977.
- Heller M., *Filozofia nauki: wprowadzenie*, Wydawnictwo Petrus, Kraków 2009.
- Henkin L., *Foreign Affairs and the Constitution*, 1. wyd., Foundation Press, Mineola 1972.
- Hill Ch., *The Changing Politics of Foreign Policy*, Palgrave MacMillan, Basingstoke 2003.
- Hilsman R., *The Politics of Policy Making in Defense and Foreign Affairs*, Harper & Row, New York i in. 1971.
- Holsti O.E., *Making American Foreign Policy*, Routledge, New York 2006.
- Hudson V.M., *Foreign Policy Analysis: Classic and Contemporary Theory*, Rowman & Littlefield, Lanham i in. 2007.
- Hudson V.M., *Foreign Policy Analysis: Classic and Contemporary Theory*, wyd. 2 zm., Rowman & Littlefield Publishers, Lanham i in. 2014.
- Ioannis Saresberiensis (Jan z Salisbury), *Metalogicon*, Typographi Brepols Editores Pontificii, Turnholti 1991.
- Jackson P.Th., *The Conduct of Inquiry in International Relations: Philosophy of Science and Its Implications for the Study of World Politics*, Routledge, London, New York 2010.
- Jackson R., Sørensen G., *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, tłum. A. Czwojdrak, wyd. 1 (oryg. wyd. 2), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006 (oryg. 2003).

- Jackson R., Sørensen G., *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, tłum. A. Czwojdrak, wyd. 1 (oryg. wyd. 4), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012 (oryg. 2010).
- Johnson J.B., Reynolds H.T., Mycoff J.D., *Metody badawcze w naukach politycznych*, tłum. A. Kłoskowska-Dudzińska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Johnson R.T., *Managing the White House: An Intimate Study of Six Presidents*, Harper and Row, New York 1974.
- Jørgensen K.E., *International Relations Theory: A New Introduction*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2010.
- Kaplan M., *System and Process in International Politics*, John Wiley, New York 1957.
- Khong Y.F., *Analogies at War: Korea, Munich, Dien Bien Phu and the Vietnam Decisions*, Princeton University Press, Princeton 1992.
- Kimla P., *Historycy-politycy jako źródło realizmu politycznego: Tukidydes, Polibiusz, Machiavelli*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Kołąkowski L., *Filozofia pozytywistyczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Kostecki W., *Polityka zagraniczna: teoretyczne podstawy badań*, PWN, Warszawa 1988.
- Krauz-Mozer B., *Teorie polityki: założenia metodologiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Kuniński M., *Myślenie modelowe w socjologii Maxa Webera*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław i in. 1980.
- Leites N., *The Operational Code of the Politburo*, McGraw-Hill, New York 1951.
- Lyons G.M., *The Uneasy Partnership: Social Science and the Federal Government in the Twentieth Century*, Russell Sage Foundation, New York 1969.
- Łoś-Nowak T., *Stosunki międzynarodowe: teorie, systemy, uczestnicy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006.
- Małajny R., *Doktryna podziału władzy „Ojców Konstytucji” USA*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1985.
- Małajny R., *Pozycja ustrojowa Kongresu USA, t. 2: Konstytucyjny system hamulców*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1992.
- Małajny R., *Pozycja ustrojowa Kongresu USA, t. 3: Pozakonstytucyjny system hamulców*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1995.
- Mania A., *Department of State 1789–1939. Pierwsze 150 lat udziału w polityce zagranicznej USA*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.
- Mania A., *The National Security Council i amerykańska polityka wobec Europy Wschodniej 1945–1960*, UJ, Kraków 1994.
- McDonald N.A., *Politics: A Study of Control Behavior*, Rutgers University Press, New Brunswick 1965.
- Mitchell D., *Making Foreign Policy: Presidential Management of the Foreign Policy Decision Making Process*, Ashgate Publishing, Aldershot, Burlington 2005.
- Mills C.W., *Elita władzy*, tłum. M. Maneli, Książka i Wiedza, Warszawa 1962 (oryg. 1956).
- Mills C.W., *Wyobraźnia socjologiczna*, tłum. M. Bucholc, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007 (oryg. 1959).
- Milner H.V., *Interests, Institutions, and Information: Domestic Politics and International Relations*, Princeton University Press, Princeton 1997.
- Morgenthau H.J., *Politics Among Nations: The Struggle for Power and Peace*, wyd. 5 zm. (wyd. 1, 1948), Alfred A. Knopf, New York 1978.
- Nathan J.A., Oliver J.K., *Foreign Policy Making and the American Political System*, wyd. 3, Johns Hopkins University Press, Baltimore 1994.

- Notter H.A., *Postwar Foreign Policy Preparation, 1939–1945*, Department of State, Waszyngton 1949.
- Nowak S., *Metodologia badań społecznych*, wyd. 2 (wyd. 1, 1985), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Nye J., Keohane R., *Power and Interdependence: World Politics in Transition*, Little, Brown, Boston 1997.
- Oświęcimski K., *Grupy interesu i lobbings w amerykańskim systemie politycznym*, WAM, Kraków 2012.
- Paige G.D., *The Korean Decision: June 24–30, 1950*, Free Press, New York 1968.
- Palmer G., T.C. Morgan, *A Theory of Foreign Policy*, Princeton University Press, Princeton 2006.
- Pastusiak L., *Komputery a polityka. Szkice o teoretycznych i metodologicznych zagadnieniach stosunków międzynarodowych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975.
- Pawłuszko T., *Kategoria systemu międzynarodowego w badaniach stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.
- Pietraś Z.J., *Decydowanie polityczne*, wyd. 2 (wyd. 1, 1998), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Porter R.B., *Presidential Decision Making: the Economic Policy Board*, Cambridge University Press, Cambridge i New York 1980.
- Rosenau J.N., *The Scientific Study of Foreign Policy*, Free Press, New York 1971.
- Rosenau J.N., *The Study of Political Adaptation*, Frances Pinter, Nichols Publishing, London i New York 1981.
- Rosenau J.N., *Turbulence in World Politics: A Theory of Change and Continuity*, Princeton University Press, Princeton 1992.
- Rourke J.T., Carter R.G., Boyer M.A., *Making American Foreign Policy*, wyd. 2, Brown & Benchmark Publishers, Madison i in. 1996.
- Rybkowski R., *Ziemią i pieniędzmi. Początki federalnej polityki wobec szkolnictwa wyższego w Stanach Zjednoczonych Ameryki, 1787–1890*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Sapin B.M., *The Making of United States Foreign Policy*, Praeger, Brookings Institution, New York, Washington 1966.
- Simon H.A., *Administrative Behavior: A Study of Decision-Making Processes in Administrative Organizations*, Macmillan, New York 1947 [jako: HerberSimon A., *Działanie administracji: proces podejmowania decyzji w organizacjach administracyjnych*, tłum. K. Poznański, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976].
- Smith B.L.R., *The RAND Corporation*, Harvard University Press, Cambridge 1966.
- Smith S., *Foreign Policy Adaptation*, Nichols Publishing, New York 1981.
- Snyder R.C., Furniss E.S., *American Foreign Policy: Formulation, Principles, and Programs*, Rinehart, New York 1954.
- Snyder R.C., Robinson J. A., *National and International Decision-Making*, Institute for International Order, New York 1961.
- Snyder R.C., B. Sapin B., *The Role of the Military in American Foreign Policy*, Doubleday, Garden City 1954.
- Somit A., Tanenhaus J., *The Development of American Political Science: From Burgess to Behavioralism*, Allyn and Bacon, Boston 1967.
- Soroka P., *Teorie podejmowania decyzji w amerykańskiej nauce o stosunkach międzynarodowych*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1987.
- Southern R.W., *Kształtowanie średniowiecza*, Państwowy Instytut Wydawniczy, tłum. H. Pręcowska, Warszawa 1970 (oryg. 1967).

- Sprout M., Sprout H., *Man-Milieu Relationship Hypotheses in the Context of International Politics*, Princeton University Press, Princeton 1956.
- Stemplowski R., *Kształtowanie polskiej polityki zagranicznej: wstęp do analizy*, PISM, Warszawa 2004.
- Stemplowski R., *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej RP*, PISM, Warszawa 2006.
- Stemplowski R., *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej RP*, t. 1, PISM, Warszawa 2007.
- Sulowski S., *Mechanizm podejmowania decyzji w polityce zagranicznej RFN*, COM SNP, Warszawa 1981.
- Szczerski K., *Porządki biurokratyczne*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2004.
- The Metalogicon of John Salisbury: A Twelfth-century Defense of the Verbal and Logical Arts of the Trivium*, tłum. D.D. McGarry (red.), University of California Press, Berkeley, Los Angeles 1955.
- Trask R.S., Goldberg A., *The Department of Defense, 1947–1997: Organization and Leaders*, Office of the Secretary of Defense, Washington 1997.
- Waldo D., *Political Science in the United States of America: A Trend Report*, UNESCO, Paris 1956.
- Waltz K.N., *Theory of International Politics*, Waveland Press, Chicago 2010 (oryg. 1979).
- Waltz K.N., *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, tłum. R. Włoch, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010 (oryg. 1979).
- Waltz K.N. *Man, the State, and War: A Theoretical Analysis*, Columbia University Press, New York 2001 (oryg. 1959).
- White B., *Understanding European Foreign Policy*, Macmillan, Houndmills (Basingstoke) 2001.
- Wiarda H.J., *Divided America on the World Stage: Broken Government and Foreign Policy*, Potomac Books, Washington 2009.
- Williams M.C., *The Realist Tradition and the Limits of International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge i in. 2005.
- Wittkopf E.R., Jones Ch.M., Jr., Kegley Ch.W., *American Foreign Policy: Pattern and Process*, wyd. 7, Thomson Wadsworth, Belmont 2008.
- Wódka J., *Polityka zagraniczna Turcji. Uwarunkowania wewnętrzne oraz podmioty decyzyjne*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk i Wydawnictwo Trio, Warszawa 2012.
- Wright Q., *The Study of International Relations*, Appleton-Century-Crofts, New York 1955.
- Zieleniewski J., *Organizacja zespołów ludzkich: wstęp do teorii organizacji i kierowania*, PWN, Warszawa 1967.

Prace zbiorowe

- Beliefs and Leadership in World Politics: Methods and Applications of Operational Code Analysis*, M. Schafer, S.G. Walker (red.), Palgrave Macmillan, New York 2006.
- Beyond Groupthink: Political Group Dynamics and Foreign Policy-Making*, P. 't Hart, E.K. Stern, B. Sundelius (red.), University of Michigan Press, Ann Arbor 1997.
- Decyzje polityczne w systemach społecznych*, A. Bodnar, W.J. Szczepański (red.), PWN, Warszawa 1987.
- Domestic Sources of Foreign Policy*, J.N. Rosenau (red.), Free Press, New York 1967.
- European Foreign Policy: The EC and Changing Perspectives in Europe*, W. Carlsnaes, S. Smith (red.), SAGE, London 1994.

- Foreign Policy: Theories, Actors, Cases*, S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne (red.), wyd. 1, Oxford University Press, Oxford, New York 2008 (wyd. 2, 2012).
- Foreign Policy Analysis*, W. Carlsnaes, S. Guzzini (red.), t. 1–5, SAGE, London 2011.
- Foreign Policy Analysis Beyond North America*, K. Brummer i V. M. Hudson (red.), Lynne Rienner, Boulder 2015.
- Foreign Policy Decision-Making: An Approach to the Study of International Politics*, R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin (red.), Free Press, New York 1962.
- Foreign Policy in a Constructed World*, V. Kubalkova (red.), M.E. Sharpe, Armonk 2001.
- Foreign Policy In Comparative Perspective: Domestic and International Influences On State Behavior*, R. Beasley i in. (red.), CQ Press, Washington 2002 (wyd. 2, 2012).
- Handbook of International Relations*, wyd. 1, B. Simmons, Th. Risse, W. Carlsnaes (red.), SAGE, London, Thousand Oaks 2002.
- Handbook of International Relations*, B. Simmons, Th. Risse, W. Carlsnaes (red.), SAGE, wyd. 2, London, Thousand Oaks 2012.
- New Directions in the Study of Foreign Policy*, Ch.F. Hermann, C.W. Kegley, Jr., J.N. Rosenau (red.), Allen & Unwin, Boston 1987.
- Podstawy nauki o organizacji*, S. Marek, M. Białasiewicz (red.), PWE, Warszawa 2008.
- Polityka zagraniczna: aktorzy, potencjał, strategie*, T. Łoś-Nowak (red.), Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2011.
- Polityka zagraniczna państwa*, J. Kukułka, R. Zięba (red.), Wydawnictwo UW, Warszawa 1992.
- Poziomy analizy stosunków międzynarodowych*, M. Pietraś, M.E. Halizak (red.), Rambler, Warszawa 2013
- Późnowestfalski ład międzynarodowy*, M. Pietraś, K. Marzęda (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008.
- Procesy decyzyjne w stosunkach międzynarodowych. Wybór tekstów politologów amerykańskich*, L. Pastusiak (oprac.), Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1977.
- Role Theory and Foreign Policy Analysis*, S.G. Walker (red.), Duke University Press, Durham 1987.
- Roots of Political Behavior: Introduction to Government and Politics*, R.C. Snyder, H.H. Wilson (red.), American Book Company, New York i in. 1949.
- Routledge Handbook of American Foreign Policy*, S.W. Hook, Ch.M. Jones (red.), Routledge, London, New York 2011.
- The Constitution and the Conduct of Foreign Policy*, F. O. Wilcox i R. A. Frank (red.), Praeger, New York 1976.
- The Domestic Sources of American Foreign Policy: Insights and Evidence*, E.R. Wittkopf, J.M. McCormick (red.), Rowman & Littlefield, Lanham 2004.
- The Invention of International Relations Theory: Realism, the Rockefeller Foundation, and the 1954 Conference on Theory*, N. Guilhot (red.), Columbia University Press, New York 2011.
- The Limits of State Autonomy: Societal Groups and Foreign policy Formulation*, D. Skidmore, V.M. Hudson (red.), Westview, Boulder 1993.
- Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, R. Zięba (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004
- Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, R. Zięba (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.
- Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych*, J. Kukułka (red.), PWN, Warszawa 1988.

Rozdziały w pracach zbiorowych

- Aalto P. i in., *Introduction*, [w:] *International Studies: Interdisciplinary Approaches*, P. Aalto, V. Harle, S. Moisió (red.), Palgrave Macmillan, Basingstoke, New York 2011, s. 2–30.
- Abelson D.E., *First Impressions, Second Thoughts: Think Tanks and US Foreign Policy*, [w:] *Zagadnienie think tanków w ujęciu interdyscyplinarnym*, T. Bąkowski, J.H. Szlachetko (red.), Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012, s. 160–174.
- Adcock R., *Interpreting Behaviorism*, [w:] *Modern Political Science. Anglo-American Exchanges since 1880*, Princeton University Press, Princeton, Oxford 2007.
- Almond G.A., *Political Science: The History of the Discipline*, [w:] *A New Handbook of Political Science*, R.E. Goodin, H.-D. Klingemann (red.), OUP, Oxford 1996, s. 50–96.
- A. Antoszewski, *System polityczny jako kategoria analizy politologicznej*, [w:] *Studia z teorii polityki*, A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, s. 59–74.
- Art R.J., *A Critique of Bureaucratic Politics*, [w:] *American Defense Policy*, P.L. Hays, B.J. Valance, A.R. Van Tassel (red.), wyd. 7, John Hopkins University Press, Baltimore 1997, s. 33–42 [oryginalnie artykuł ten ukazał się (w rozszerzonej wersji) jako: R.J. Art, *Bureaucratic Politics and American Foreign Policy: A Critique*, „Policy Sciences” 1973, 4, s. 467–490].
- Auger V.A., *National Security Council*, [w:] *Routledge Handbook of American Foreign Policy*, S.W. Hook, Ch.M. Jones (red.), Routledge, London, New York 2012, s. 165–177.
- Augier M., *Carnegie School*, [w:] *International Encyclopedia of Economic Sociology*, Jens Beckert i Milan Zafirovski (red.), Routledge, London 2006, s. 484–488.
- Barrow C., *Political Science*, [w:] *International Encyclopedia of the Social Sciences*, W.A. Darity (red.), wyd. 2, Macmillan, Detroit 2008, s. 310–315.
- Bartyzel J., *Demokracja*, [w:] J. Bartyzel, B. Szlachta, A. Wielomski, *Encyklopedia polityczna*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2007, s. 49–55.
- Bartyzel J., *Dykatura*, [w:] J. Bartyzel, B. Szlachta, A. Wielomski, *Encyklopedia polityczna*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2007, s. 59–62 [wersja elektroniczna: b.d., *Dykatura*, Metapedia, <http://metapedia.konserwatywizm.pl/wiki/Dykatura>, dostęp: 23.01.2013]
- Bennett A., *Case Study: Methods and Analysis*, [w:] *International Encyclopedia of the Social & Behavioral Sciences*, N. Smelser, P. Baltes (red.), Pergamon Press, Amsterdam, New York 2001, s. 1513–1519.
- Boyd R., *Scientific Realism*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, Edward N. Zalta (red.), lato 2010, <http://plato.stanford.edu/archives/sum2010/entries/scientific-realism>, dostęp: 13.01.2013.
- Breuning M., *Culture, History, Role: Belgian and Dutch Axioms and Foreign Assistance Policy*, [w:] *Culture and Foreign Policy*, V.M. Hudson (red.), L. Rienner, Boulder 1997, s. 99–124.
- Bullitt W.C., *Foreword*, [w:] Z. Freud, W.C. Bullitt, *Woodrow Wilson: A Psychological Study*, Transaction Publishers, New Brunswick 1999, s. v–viii.
- Carlsnaes W., *In Lieu of a Conclusion: Compatibility and the Agency-Structure Issue in Foreign Policy Analysis*, [w:] *European Foreign Policy: The EC and Changing Perspectives in Europe*, W. Carlsnaes, S. Smith (red.), SAGE, London 1994, s. 286–287.
- Carlsnaes W., *Foreign Policy*, [w:] *Handbook of International Relations*, B. Simmons, Th. Risse, W. Carlsnaes (red.), wyd. 1, SAGE, London, Thousand Oaks 2002, s. 331–349.
- Carlsnaes W., *Foreign Policy*, [w:] *Handbook of International Relations*, B. Simmons, Th. Risse, W. Carlsnaes (red.), wyd. 2, SAGE, London, Thousand Oaks 2012, s. 298–325.
- Carlsnaes W., *Foreign Policy*, [w:] *Handbook of Public Policy*, B.G. Peters, J. Pierre (red.), SAGE, London 2006, s. 339–364.

- Carter R.G., Scott J.M., *Congress*, [w:] *Routledge Handbook of American Foreign Policy*, S.W. Hook, Ch.M. Jones (red.), Routledge, London, New York 2011, s. 231–246.
- Checkel J.T., *Constructivism and Foreign Policy*, [w:] *Foreign Policy: Theories, Actors, Cases*, S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne (red.), wyd. 1, Oxford University Press, Oxford, New York 2008, s. 71–82.
- Chollet D.H., Goldgeier J.M., *The Scholarship of Decision-Making: Do We Know How We Decide?*, [w:] R.C. Snyder i in., *Foreign Policy Decision Making (Revisited)*, Palgrave Macmillan, New York 2002, s. 153–180.
- Coleman S.R., *Behaviorism*, [w:] *The History of Science in the United States: An Encyclopedia*, M. Rothenberg (red.), Garland Publishing, New York, London 2001, s. 75–76.
- Cziomer E., *Mechanizm podejmowania decyzji w polityce zagranicznej RFN*, [w:] *Decyzje polityczne w systemach politycznych. Materiały z Konferencji Politologów Polski Południowej*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1980, s. 1–33.
- Cziomer E., *Niektóre problemy decydowania w polityce zagranicznej na przykładzie USA i RFN*, [w:] E. Cziomer, Z.J. Pietraś, *Teoria i praktyka decydowania w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych i Republice Federalnej Niemiec*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1986, s. 53–82.
- Cziomer E., *Polityka zagraniczna państwa*, [w:] E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 106–123.
- Cziomer E., *Struktura i funkcjonowanie mechanizmu decyzyjnego w polityce zagranicznej RFN*, [w:] *Studia z dziejów najnowszych Niemiec i stosunków polsko-niemieckich*, S. Sierpowski (red.), UAM, Poznań 1986, s. 563–583.
- Cziomer E., *Zachodnoniemieckie badania nad mechanizmami decyzyjnymi w polityce zagranicznej*, [w:] E. Cziomer, Z.J. Pietraś, *Teoria i praktyka decydowania w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych i Republice Federalnej Niemiec*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1986, s. 43–52.
- Destler I.M. „Mac”, *The Foreign Economic Bureaucracy*, [w:] *Routledge Handbook of American Foreign Policy*, S.W. Hook, Ch.M. Jones (red.), Routledge, London, New York 2012, s. 217–230.
- Devine F., *Metody jakościowe*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, D. Marsh, G. Stoker (red.), tłum. J. Tegnerowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 197–215.
- Dombrowski P.J., *The Department of Defense*, [w:] *Routledge Handbook of American Foreign Policy*, S.W. Hook, Ch.M. Jones (red.), Routledge, London, New York 2012, s. 193–202.
- Dunne T., Schmidt B.C., *Realizm*, tłum. M. Filary, [w:] *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, J. Baylis, S. Steve (red.), tłum. M. Filary i in., red. nauk. Ł. Kamiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 195–221.
- Dyduch J., „Nie ma przyjaciół ani wrogów, są tylko interesy”. *Rozważania o współczesnej polityce zagranicznej*, [w:] *Wokół teorii stosunków międzynarodowych*, W. Mich, J. Nowak (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012, s. 161–187.
- Etheredge L., *On Being More Rational Than the Rationality Assumption: Dramatic Requirements, Nuclear Deterrence, and the Agenda for Learning*, [w:] *Political Psychology and Foreign Policy*, E.G. Singer, V.M. Hudson (red.), Westview, Boulder 1992, s. 59–75.
- Farr J., *The Historical Science(s) of Politics: The Principles, Association, and Fate of an American Discipline*, [w:] *Modern Political Science: Anglo-American Exchanges since 1880*, Princeton University Press, Princeton, Oxford 2007, s. 66–96.

- Farr J., Seidelman R., *Introduction*, [w:] *Discipline and History: Political Science in the United States*, J. Farr, R. Seidelman (red.), The University of Michigan Press, Ann Arbor 1993, s. 15–18.
- Fox W.T.R., *Foreword*, [w:] K.N. Waltz, *Man, the State, and War: A Theoretical Analysis*, Columbia University Press, New York 2001 (oryg. 1959), s. iii–iv.
- Farrell R.B., *Preface*, [w:] *Approaches to Comparative and International Politics*, R.B. Farrell (red.), Northwestern University Press, Evanston 1966, s. v–viii.
- Filary M., *Od moralnego imperatywu przetrwania do założenia motywacyjnego o dążeniu do bezpieczeństwa – państwo w teoriach stosunków międzynarodowych Hansa Morgenthaua i Kennetha Waltza*, [w:] *Kryterium etyczne w koncepcji racji stanu*, A. Krzynówek-Arndt (red.), WAM, Kraków 2013, s. 143–172.
- Gałganek A., „Westfalia” jako metafora genezy w nauce o stosunkach międzynarodowych, [w:] *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, M. Pietraś, K. Marzęda (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 23–56.
- Genuth J., *World War II and Science*, [w:] *The History of Science in the United States: An Encyclopedia*, M. Rothenberg (red.), Garland Publishing, New York, London 2001, s. 585–587.
- Gerner D.J., *Foreign Policy Analysis: Renaissance, Routine or Rubbish*, [w:] *Political Science: Looking to the Future*, William Crotty (red.), t. 2, Northwestern University Press, Evanston 1991, s. 123–185.
- Gerner D.J., *The Evolution of the Study of Foreign Policy*, [w:] *Foreign Policy Analysis: Continuity and Change in Its Second Generation*, L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney (red.), Prentice Hall, Englewood Cliffs 1995, s. 17–32.
- Graham G., *Behaviorism*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, E.N. Zalta (red.), jesień 2010, plato.stanford.edu/archives/fall2010/entries/behaviorism, dostęp: 12.12.2011.
- Guilhot N., *Introduction: One Discipline, Many Histories*, [w:] *The Invention of International Relations Theory: Realism, the Rockefeller Foundation, and the 1954 Conference on Theory*, N. Guilhot (red.), Columbia University Press, New York 2011, s. 1–32.
- Guilhot N., *The Realist Gambit: Postwar American Political Science and the Birth of IR Theory*, [w:] *The Invention of International Relations Theory: Realism, the Rockefeller Foundation, and the 1954 Conference on Theory*, N. Guilhot (red.), Columbia University Press, New York 2011, s. 128–161.
- Gunnell J.G., *History of Political Science*, [w:] *The Encyclopedia of Political Science*, G.Th. Kurian (red.), CQ Press, Waszyngton 2011, <http://www.cqpress.com/product/Encyclopedia-of-Political-Science.html>, dostęp: 11.02.2011.
- Gunnell J.G., *Making Democracy Safe for the World: Political Science between the Wars*, [w:] *Modern Political Science: Anglo-American Exchanges since 1880*, Princeton University Press, Princeton, Oxford 2007.
- Haas M., *On the Scope and Methods of Foreign Policy Studies*, [w:] *Sage International Yearbook of Foreign Policy Studies*, P.J. McGowan (red.), t. 1, SAGE Publications, Beverly Hills, London 1973, s. 29–71.
- Haliżak M.E., *Geoekonomiczny trilateralizm UE–USA–Chiny: logika konfliktu i współpracy*, [w:] *Geoekonomika*, M.E. Haliżak (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Haliżak M.E., *Poziomy analizy w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Poziomy analizy stosunków międzynarodowych*, M. Pietraś, M.E. Haliżak (red.), Rambler, Warszawa 2013, s. 1–14.
- Hastedt G.P., *The Presidency*, [w:] *Routledge Handbook of American Foreign Policy*, S.W. Hook, Ch. M. Jones (red.), Routledge, London i New York 2012, s. 151–164.
- Hecló H., *Issue Networks and the Executive Establishment*, [w:] R. Stillman, *Public Administration: Concepts and Cases*, wyd. 9, Wadsworth Publishing, Belmont 2009, s. 414 [przedruk z:

- H. Hecló, *Issue Networks and the Executive Establishment*, [w:] *The New American Political System*, A. King (red.), American Enterprise Institute, Washington 1978, s. 87–124].
- Herrmann R.K., *Conclusions: The End of the Cold War—What Have We Learned?*, [w:] *International Relations Theory and the End of the Cold War*, R.N. Lebow i Th. Risse-Kappen (red.), Columbia University Press, New York 1995.
- Hermann Ch.F., *Decision Structure and Process Influences on Foreign Policy*, [w:] *Why Nations Act: Theoretical Perspectives for Comparative Foreign Policy Studies*, M.A. East, S.A. Salmore, Ch.F. Hermann, SAGE, Beverly Hill, London 1978, s. 69–102.
- Hermann M.G., *Assessing Leadership Style: Trait Analysis*, [w:] *The Psychological Assessment of Political Leaders: With Profiles of Saddam Hussein and Bill Clinton*, J.M. Post (red.), University of Michigan Press, Ann Arbor 2005, s. 178–212.
- Hill Ch., *Foreign Policy*, [w:] *Oxford Companion to Politics of the World*, Joel Krieger (red.), wyd. 2 zm., Oxford University Press, New York 2001, s. 290–292.
- Hill Ch., Light M., *Foreign Policy Analysis*, [w:] *International Relations: A Handbook of Current Theory*, Ch. Hill, M. Light (red.), Frances Pinter, Lynne Rienner, London, Boulder 1985, s. 156–173.
- Hill Ch., Light M., *Foreign Policy Analysis*, [w:] *International Relations Theory: A Bibliography*, A.J.R. Groom, C. R. Mitchell (red.), Frances Pinter, Nichols Publishing, London, New York 1978, s. 153–171.
- Hoyt P.D., Garrison J.A., *Political Manipulation within the Small Group: Foreign Policy Advisers in the Carter Administration*, [w:] *Beyond Groupthink: Political Group Dynamics and Foreign Policy-Making*, P. t Hart, E.K. Stern, B. Sundelius (red.), University of Michigan Press, Ann Arbor 1997, s. 249–274.
- Hudson V.M., *Decision Making*, [w:] *Encyclopedia of American Foreign Policy*, A. DeConde, R.D. Burns, F. Logevall (red.), t. 1, wyd. 2 (wyd. 1, 1978), Charles Scribner's Sons, New York 2002, s. 427–439.
- Hudson V.M., *Foreign Policy Analysis*, [w:] *Encyclopedia of Policy Studies*, S.S. Nagel (red.), wyd. 2, CRC Press, New York 1994, s. 281–304.
- Hudson V. M., *Foreign Policy Analysis Beyond North America*, [w:] *Foreign Policy Analysis Beyond North America*, K. Brummer i V. M. Hudson (red.), Lynne Rienner, Boulder 2015, s. 1–13.
- Hudson V.M., *Foreign Policy Decision-Making: A Touchstone for International Relations Theory in the Twenty-First Century*, [w:] *Foreign Policy Decision Making (Revisited)*, Palgrave Macmillan, New York 2002, s. 1–20.
- Jabłoński A.W., *Polityczne procesy decyzyjne*, [w:] *Studia z teorii polityki*, A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, s. 113–132.
- Jann W., Wegrich K., *Theories of the Policy Cycle*, [w:] *Handbook of Public Policy Analysis: Theory, Politics, and Methods*, F. Fischer, G.J. Miller, M.S. Sidney (red.), CRC Press, Boca Raton 2007, s. 43–58.
- Jarczewska A., *Przestrzeń geoeconomiczna Stanów Zjednoczonych*, [w:] *Geoekonomika*, M.E. Halizak (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- John P., *Metody ilościowe*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, D. Marsh, G. Stoker (red.), tłum. J. Tegnerowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 217–232.
- Jones Ch.M., *Bureaucratic Politics*, [w:] *The Routledge Handbook of American Foreign Policy*, S.W. Hook, Ch.M. Jones (red.), Routledge, London, Nowy York 2012, s. 118–131.
- Jones Ch.M., *Bureaucratic Politics and Organizational Process Models*, [w:] *The International Studies Encyclopedia*, R.A. Denmark (red.), t. 1, International Studies Compendium Project 2010, s. 151–168.

- Kaarbo J., Lantis J.S., Beasley R.K., *The Analysis of Foreign Policy in Comparative Perspective*, [w:] *Foreign Policy in Comparative Perspective: Domestic and International Influences on State Behavior*, R.K. Beasley, J. Kaarbo, J.S. Lantis, M.T. Snarr (red.), CQ Press, Washington 2002.
- Kamieński Ł., *Nota redaktora naukowego*, [w:] *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, J. Baylis, S. Steve (red.), tłum. M. Filary i in., red. nauk. tłum. Ł. Kamieński, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. xiii–xiv.
- Kesgin B., *Foreign Policy Analysis*, [w:] *21st Century Political Science: A Reference Handbook*, J.T. Ishiyama, M. Breuning (red.), SAGE Publications, Thousand Oaks 2011, s. 336–343.
- Kłosowicz R., Mormul J., *Pojęcie dysfunkcyjności państw – geneza i definicje*, [w:] *Państwa dysfunkcyjne i ich destabilizujący wpływ na stosunki międzynarodowe*, R. Kłosowicz (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, s. 11–36.
- Knoke D., *Policy Networks*, [w:] *The SAGE Handbook of Social Network Analysis*, J. Scott, P. J. Carrington (red.), SAGE, London 2011, s. 210–222.
- Kohler R.E., *Foundations*, [w:] *The History of Science in the United States: An Encyclopedia*, M. Rothenberg (red.), Garland Publishing, New York, London 2001, s. 214–217.
- Kostecki W., *Poziomy analizy polityki zagranicznej*, [w:] *Poziomy analizy stosunków międzynarodowych*, M. Pietraś, M.E. Haliżak (red.), Rambler, Warszawa 2013, s. 39–53.
- Kostecki W., *Proces decyzyjny w polityce zagranicznej*, [w:] *Decyzje polityczne w systemach politycznych. Materiały z Konferencji Politologów Polski Południowej*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1980, s. 356–365.
- Kurki M., Wight C., *International Relations and Social Science*, [w:] *International Relations Theories: Discipline and Diversity*, T. Dunne, M. Kurki, S. Smith (red.), Oxford University Press, Oxford 2007, s. 14–35.
- Kukułka J., *Polityka zagraniczna a polityka wewnętrzna*, [w:] *Polityka zagraniczna państwa*, J. Kukułka, R. Zięba (red.), Wydawnictwo UW, Warszawa 1992, s. 13–33.
- Light M., *Foreign Policy Analysis*, [w:] *Contemporary International Relations: A Guide to Theory*, A.J.R. Groom, M. Light (red.), Pinter, London 1994, s. 93–108.
- Little R., *The Growing Relevance of Pluralism*, [w:] *International Theory: Positivism and Beyond*, S. Smith, K. Booth, M. Zaleski (red.), Cambridge University Press, Cambridge 1996, s. 66–86.
- Lotz H., *Myth and NAFTA: The Use of Core Values in U.S. Politics*, [w:] *Culture and Foreign Policy*, V.M. Hudson (red.), Lynne Rienner, Boulder 1997, s. 73–98.
- Lynch Th.L., *Liberalism and neoliberalism*, [w:] *New Directions in US Foreign Policy*, I. Parmar, L.B. Miller, M. Ledwidge (red.), Routledge, London, New York 2009, s. 48–61.
- Łoś-Nowak T., *Od adaptacji do integracji: konceptualizacja modelu adaptacyjnego polityki Polski wobec Unii Europejskiej*, [w:] *Jaka Europa? What kind of Europe?*, E. Stadtmüller (red.), Alta 2, Wrocław 1998.
- Łoś-Nowak T., *Państwowy poziom analizy w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Poziomy analizy stosunków międzynarodowych*, M. Pietraś, M.E. Haliżak (red.), Rambler, Warszawa 2013, s. 15–37.
- Łoś-Nowak T., *Polityka zagraniczna – stałe i zmienne komponenty procesu formułowania i realizacji*, [w:] *Polityka zagraniczna: aktorzy, potencjał, strategie*, T. Łoś-Nowak (red.), Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2011, s. 42–58.
- Łoś-Nowak T., *Polityka zagraniczna w przestrzeni teoretycznej*, [w:] *Polityka zagraniczna: aktorzy, potencjał, strategie*, T. Łoś-Nowak (red.), Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2011, s. 17–41.
- Łoś-Nowak T., *W poszukiwaniu modelu adaptacyjnego polityki Polski wobec Unii Europejskiej*, [w:] *Unia Europejska: transformacja i integracja w Europie*, M. Chorośnicki, E. Cziomer (red.), Małopolska Oficyna Wydawnicza Korona, Kraków 1999, s. 82–98.

- Łoś-Nowak T., *Wprowadzenie*, [w:] *Polityka zagraniczna: aktorzy, potencjał, strategie*, T. Łoś-Nowak (red.), Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2011, s. 9–14.
- Marsh D., Furlong P., *Skóra, a nie sweter: ontologia i epistemologia w politologii*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, D. Marsh, G. Stoker (red.), tłum. J. Tegnerowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 17–40.
- Marzęda K., Pietraś M., *Wstęp*, [w:] *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, M. Pietraś, K. Marzęda (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 9–20.
- MacDonald C., *The Atomic Bomb and the Korean War, 1950-53*, [w:] *Decisions and Diplomacy: Essays in Twentieth Century International History: in Memory of George Grün and Esmonde Robertson*, Dick Richardson, Glyn Stone (red.), Routledge, London 1994, s. 177–206.
- McFarland A.S., *Grupy interesów i proces kształtowania polityki: źródła przeciwwagi sił w Ameryce*, tłum. J. Kubicka-Daab, [w:] *Władza i społeczeństwo (antologia tekstów z zakresu socjologii polityki)*, J. Szczupaczyński (red.), t. 1, Scholar, Warszawa 1995, s. 186–198 [nieznacznie skrócone tłumaczenie artykułu: A.S. McFarland, *Interest Groups and the Policymaking Process: Sources of Countervailing Power in America*, [w:] *The Politics of Interest*, M.P. Petracca (red.), Westview Press, Boulder 1992, s. 58–79].
- McGowan P.J., *Introduction*, [w:] *Sage International Yearbook of Foreign Policy Studies*, P. J. McGowan (red.), t. 1, SAGE Publications, Beverly Hills, London 1973, s. 9–25.
- Neack L., Hey J.A.K., Haney P.J., *Generational Change in Foreign Policy Analysis*, [w:] *Foreign Policy Analysis: Continuity and Change in its Second Generation*, L. Neack, J.A.K. Hey, P.J. Haney (red.), Prentice-Hall, Englewood Cliffs 1995, s. 1–16.
- Parmar I., *American Hegemony, The Rockefeller Foundation, and the Rise of Academic International Relations in The United States*, [w:] *The Invention of International Relations Theory: Realism, the Rockefeller Foundation, and the 1954 Conference on Theory*, N. Guillhot (red.), Columbia University Press, New York 2001, s. 182–209.
- Pawłuszko T., *Kategoria systemu międzynarodowego*, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, R. Zięba, S. Bieleń, J. Zając (red.), Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 2015, s. 262–282.
- Pietraś Z.J., *Amerykańskie teorie decydowania w polityce zagranicznej*, [w:] E. Cziomer, Z.J. Pietraś, *Teoria i praktyka decydowania w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych i Republiki Federalnej Niemiec*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1986, s. 23–42.
- Pietraś Z.J., *Analiza decyzyjna w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Decyzje polityczne w systemach społecznych*, A. Bodnar, W.J. Szczepański (red.), PWN, Warszawa 1987, s. 341–355.
- Pietraś Z.J., *Analiza decyzyjna w zachodniej teorii stosunków międzynarodowych*, [w:] E. Cziomer, Z.J. Pietraś, *Teoria i praktyka decydowania w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych i Republiki Federalnej Niemiec*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1986, s. 7–22.
- Pietraś M., *Hybrydowość późnowestfalskiego ładu międzynarodowego*, [w:] *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, M. Pietraś, K. Marzęda (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 57–74.
- Porpora D.V., *Inside the American State: Reconciling Structural and Interpretive Analyses Within a Critical Realist Perspective*, [w:] *Scientific Realism and International Relations*, J. Joseph, C. Wight (red.), Palgrave Macmillan, Basingstoke, New York 2010, s. 88–100 [wcześniejsza wersja tego tekstu jest dostępna online w formie: D.V. Porpora, *Inside the American State: Reconciling Political Economy and Discourse Analysis Within a Critical Realist Perspective*, wystąpienie wygłoszenie na 49. dorocznej konfeencji ISA w San Francisco, 26 marca 2008 r., www.allacademic.com/meta/p252729_index.html, dostęp: 30.01.2013].

- Read M., Marsh D., *Łącznie metod ilościowych z jakościowymi*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, D. Marsh, G. Stoker (red.), tłum. J. Tegnerowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 233–250.
- Rearden S.L., *Department of Defense*, [w:] *Encyclopedia of American Foreign Policy*, t. 1, wyd. 2, A. DeConde i in. (red.), Charles Scribner's Sons, New York 2002, s. 439–450.
- Rosenau J.N., *Pre-Theories and Theories of Foreign Policy*, [w:] *Approaches in Comparative and International Politics*, Northwestern University Press, Evanston 1966, s. 27–92 [przedruk w: J.N. Rosenau, *The Scientific Study of Foreign Policy*, wyd. 2, Frances Pinter, London 1980, s. 115–169].
- J.Rosenau J.N., *Restlessness, Change and Foreign Policy Analysis*, [w:] *In Search of Global Patterns*, J.N. Rosenau (red.), Free Press, New York 1976, s. 369–376.
- Rosenau J.N., *Thinking Theory Thoroughly*, [w:] P.R. Viotti, M.V. Kauppi, *International Relations Theory*, wyd. 3, Allyn and Bacon, Boston 1999, s. 29–37.
- Sabatier P.A., Weible Ch.M., *The Advocacy Coalition Framework: Innovations and Clarifications*, [w:] *Theories of the Policy Process*, P.A. Sabatier (red.), Westview Press, Boulder 2007, s. 189–220.
- Sajduka B., *Tradycyjne metody analizy polityki zagranicznej*, [w:] *Podmiotowość geopolityczna. Studia nad polską polityką zagraniczną*, K. Szczerski (red.), KSAP, Warszawa 2009, s. 59–86.
- Sapin B.M., *Foreword*, [w:] R.C. Snyder i in., *Foreign Policy Decision Making (Revisited)*, Palgrave Macmillan, New York 2002, s. 7–9.
- Sałajczyk S., *Nurt „scjentystyczny” w amerykańskiej nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych*, J.Kukulka (red.), PWN, Warszawa 1988, s. 72–75.
- Sałajczyk S., *Podejmowanie decyzji w polityce zagranicznej państwa*, [w:] *Polityka zagraniczna państwa*, J. Kukulka, R. Zięba (red.), Wydawnictwo UW, Warszawa 1992, s. 113–135.
- Sanders D., *Behavioralism*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, D. Marsh, G. Stoker (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006 (tłum. oryg. wyd. 2, 2002, oryg. wyd. 1, 1995).
- Sampson III M.W., *Cultural Influences on Foreign Policy*, [w:] *New Directions in the Study of Foreign Policy*, Ch.F. Hermann, C.W. Kegley, Jr., J.N. Rosenau (red.), Allen & Unwin, Boston 1987 s. 384–408.
- Schilling W.R., *The Politics of National Defense: Fiscal 1950*, [w:] *Strategy, Politics and Defense Budgets*, W.R. Schilling, P.T. Hammond, G.H. Snyder (red.), Columbia University Press, New York 1962.
- Sikora M., *Realizm wobec wyzwań antyrealizmu w świetle badań z zakresu filozofii nauki i socjologii wiedzy naukowej*, [w:] *Realizm wobec wyzwań antyrealizmu. Multidyscyplinarny przegląd stanowisk*, M. Sikora (red.), Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2011, s. 105–124.
- Smith S., *Foreign Policy Analysis and Interdependence*, [w:] *Interdependence on Trial: Studies in the Theory and Reality of Contemporary Interdependence*, R.J.B. Jones, P. Willetts (red.), Palgrave Macmillan, New York 1984, s. 64–82.
- Smith S., *Foreign Policy Analysis*, [w:] *Britain in the World*, L. Freedman, M. Clarke (red.), Cambridge University Press, Cambridge 1991, s. 42–73.
- Smith S., *Foreign Policy Analysis*, [w:] *International Relations: British and American Perspectives*, S. Smith (red.), Basil Blackwell, British International Studies Association, Oxford 1985, s. 45–55 [wcześniejsza wersja tego artykułu: *Foreign Policy Analysis: British and American Orientations and Methodologies*, „Political Studies” 1983, 31 (4), s. 556–565].

- Smith S., *Foreign Policy Analysis and Interdependence*, [w:] *Interdependence on Trial*, R.J.B. Jones, P. Willetts (red.), Frances Pinter, London 1984, s. 64–82.
- Smith S., *Foreign Policy Theory and the New Europe*, [w:] *European Foreign Policy: The EC and Changing Perspectives in Europe*, W. Carlsnaes, S. Smith (red.), SAGE, London 1994, s. 1–20.
- Smith S., *Positivism and Beyond*, [w:] *International Theory: Positivism and Beyond*, S. Smith, K. Booth, M. Zalewski (red.), Cambridge University Press, Cambridge, New York 1996, s. 11–44.
- Smith S., *Traditionalism, Behaviouralism and Change in Foreign Policy Analysis*, [w:] *Change and the Study of International Relations*, B. Buzan, R.J.B. Jones (red.), Frances Pinter, London 1981, s. 189–208.
- Smith S., Clarke M., *Foreign Policy Implementation and Foreign Policy Behaviour*, [w:] *Foreign Policy Implementation*, S. Smith, M. Clarke (red.), G. Allen & Unwin, London, Boston, s. 1–9.
- Smith S., Hadfield A., Dunne T., *Introduction*, [w:] *Foreign Policy: Theories, Actors, Cases*, S. Smith, A. Hadfield, T. Dunne (red.), Oxford University Press, Oxford, New York 2008, s. 1–8.
- Smith S., Owens P., *Teorie stosunków międzynarodowych – podejścia alternatywne*, tłum. M. Staszkievicz, [w:] *Globalizacja polityki światowej: wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, J. Baylis, S. Smith (red.), tłum. M. Filary i in., red. nauk. tłum. Ł. Kamiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 331–359.
- Snyder R.C., *A Decision-Making Approach to the Study of Political Phenomena*, [w:] *Approaches to The Study of Politics*, R. Young (red.), Northwestern University Press, Evanston 1958, s. 3–38.
- Snyder R.C., *Introduction*, [w:] *Foreign Policy Decision-Making: An Approach to the Study of International Politics*, R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin (red.), Free Press, New York 1962, s. 17.
- Snyder R.C., *Introduction*, [w:] G.D. Paige, *The Korean Decision: June 24–30, 1950*, Free Press, New York 1968.
- Snyder R.C., *Game Theory and the Analysis of Political Behavior*, [w:] *Research Frontiers in Politics and Government: Brookings Lectures*, Brookings Institution, Washington 1955, s. 70–103.
- Snyder R.C., H.W. Bruck, B.M. Sapin, *Decision-Making as an Approach to the Study of International Politics*, [w:] *Foreign Policy Decision-Making: An Approach to the Study of International Politics*, R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin (red.), Free Press, New York 1962, s. 14–185 oraz [w:] R.C. Snyder i in., *Foreign Policy Decision Making (Revisited)*, Palgrave Macmillan, New York 2002, s. 21–152.
- Snyder R.C., Chamberlain L.H., *New Conditions Underlying American Foreign Policy*, [w:] *American Foreign Policy*, R.C. Snyder, L.H. Chamberlain (red.), Rinehart, New York 1948, s. 409–417.
- Snyder R.C., Bruck H.W., Sapin B., *Podejście decyzyjne w badaniach nad polityką międzynarodową*, [w:] *Procesy decyzyjne w stosunkach międzynarodowych: wybór tekstów politologów amerykańskich*, L. Pastusiak (wybór i przedmowa), Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1977, s. 7–27.
- Snyder R.C., Robinson J.A., *Wzajemna zależność teorii i badań nad podejmowaniem decyzji oraz problemu wojny i pokoju*, [w:] *Procesy decyzyjne w stosunkach międzynarodowych: wybór tekstów politologów amerykańskich*, L. Pastusiak (wybór i przedmowa), Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1977, s. 251–279.
- Soroka P., *Kategorie szkoły neobehawioryzmu amerykańskiego (na przykładzie Michaela Sullivana i Karla Deutscha)*, [w:] *Kategorie nauki o stosunkach międzynarodowych*, J. Kukułka, E.J. Pałyga (red.), IGR SGPiS, Warszawa 1978.

- Soroka P., *Metodologiczne podstawy teorii decyzji w amerykańskiej nauce o polityce*, [w:] *Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych*, J. Kukułka (red.), PWN, Warszawa 1988, s. 80–94.
- Steinmetz G., *Positivism and Its Others in the Social Sciences*, [w:] *The Politics of Method in the Human Sciences. Positivism and Its Epistemological Others*, G. Steinmetz (red.), Duke University Press, Durham, London 2005, s. 1–56.
- Stoker G., Marsh D., *Wprowadzenie*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, D. Marsh, G. Stoker (red.), tłum. J. Tegnerowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006 (tłum. wyd. 2, 2002, wyd. 1 w j. ang., 1995), s. 1–15.
- Stuart D.T., *Foreign-Policy Decision-Making*, [w:] *The Oxford Handbook of International Relations*, D. Snidal, Ch. Reus-Smit (red.), OUP, Oxford 2008, s. 576–584.
- Taliaferro J., Lobell S., Ripsman N., *Introduction: Neoclassical Realism, the State, and Foreign Policy*, [w:] *Foreign Policy Analysis*, W. Carlsnaes, S. Guzzini (red.), t. 2, SAGE, London 2011, s. 361–394.
- Walker S.G., *Foreign Policy Analysis and Behavioral International Relations*, [w:] *Rethinking Foreign Policy Analysis: States, Leaders, and the Microfoundations of Behavioral International Relations*, S.G. Walker, A. Malici, M. Schafer (red.), Routledge, New York 2010, s. 3–20.
- Wæver O., *Resisting the Temptation of Post Foreign Policy*, [w:] *European Foreign Policy: The EC and Changing Perspectives in Europe*, W. Carlsnaes, S. Smith (red.), SAGE, London 1994, s. 249–252.
- Wæver O., *The Rise and Fall of the Inter-Paradigm Debate*, [w:] *International Theory: Positivism and Beyond*, S. Smith, K. Booth, M. Zalewski (red.), Cambridge University Press, Cambridge 1996, s. 149–185.
- Węgrzecki J., *Filozofia a teoria polityki*, [w:] *Teoretyczne i metodologiczne wyzwania badań politologicznych w Polsce*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009, s. 101–107.
- White B., *Analysing Foreign Policy: Problems and Approaches*, [w:] *Understanding Foreign Policy: The Foreign Policy Systems Approach*, M. Clarke, B. White (red.), Edward Elgar, Cheltenham 1989, s. 1–26.
- White B., *Decision-Making Analysis*, [w:] *Approaches and Theory in International Relations*, T. Taylor (red.), Longman, London 1978, s. 141–164.
- White B., *Foreign Policy Analysis and European Foreign Policy*, [w:] *Rethinking European Union Foreign Policy*, B. Tonra, Th. Christiansen (red.), Manchester University Press, Manchester 2004, s. 45–62.
- White B., *Foreign Policy Analysis and the New Europe*, [w:] *Contemporary European Foreign Policy*, W. Carlsnaes, H. Sjursen, B. White (red.), SAGE, London i in. 2004, s. 11–32.
- Wielomski A., *Oligarchia*, [w:] J. Bartyzel, B. Szlachta, A. Wielomski, *Encyklopedia polityczna*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2007, s. 265–266 [wersja elektroniczna: tenże, *Oligarchia*, Metapedia, <http://metapedia.konserwatyzm.pl/wiki/Oligarchia>, dostęp: 23.01.2013].
- Wielomski A., *Plutokracja*, [w:] J. Bartyzel, B. Szlachta, A. Wielomski, *Encyklopedia polityczna*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2007, s. 298–299 [wersja elektroniczna: tenże, *Plutokracja*, Metapedia, <http://metapedia.konserwatyzm.pl/wiki/Plutokracja>, dostęp: 23.01.2013].
- Wielomski A., *Polityka*, [w:] J. Bartyzel, B. Szlachta, A. Wielomski, *Encyklopedia polityczna*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2007, s. 305–309.
- Wielomski A., *Technokratyzm*, [w:] J. Bartyzel, B. Szlachta, A. Wielomski, *Encyklopedia polityczna*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2007, s. 396–397 [wersja elektroniczna: tenże, *Technokratyzm*, Metapedia, <http://metapedia.konserwatyzm.pl/wiki/Technokratyzm>, dostęp: 23.01.2013].

- Wight C., *Philosophy of Social Science and International Relations*, [w:] *Handbook of International Relations*, W. Carlsnaes, T. Risse, B. Simmons (red.), wyd. 1, SAGE, London 2002, s. 23–51.
- Wight C., *Philosophy of Social Science and International Relations*, [w:] *Handbook of International Relations*, W. Carlsnaes, T. Risse, B. Simmons (red.), wyd. 2, SAGE, London 2012, s. 29–56.
- Wight C., Joseph J., *Scientific Realism and International Relations*, [w:] *Scientific Realism and International Relations*, J. Joseph, C. Wight (red.), Palgrave Macmillan, Basingstoke 2010, s. 1–30.
- Włodkowska A., *Mocarstwowość w polityce zagranicznej państwa*, [w:] *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, R. Zięba (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 163–176.
- Włoch R., *Proces decyzyjny w polityce zagranicznej państwa*, [w:] *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, R. Zięba (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 99–115.
- Włoch R., *Proces decyzyjny w polityce zagranicznej państwa*, [w:] *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, R. Zięba (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 99–115.
- Woleński J., *Teoria decyzji politycznych a teoria decyzji*, [w:] *Decyzje polityczne w systemach społecznych*, A. Bodnar, W.J. Szczepański (red.), PWN, Warszawa 1987, s. 17–32.
- Woods N., *Międzynarodowa ekonomia polityczna w dobie globalizacji* (tłum. J. Strycharz), [w:] *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, J. Baylis, S. Steve (red.), tłum. M. Filary i in., red. nauk. tłum. Ł. Kamieński, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 399–426.
- Vassilev R., *Behavioral Political Science*, [w:] *International Encyclopedia of the Social Sciences*, W.A. Darity, Jr. (red.), wyd. 2, t. 6, Macmillan Reference, Detroit 2008, s. 315–316.
- Young R., *Preface*, [w:] *Approaches to The Study of Politics*, R. Young (red.), Northwestern University Press, Evanston 1958, s. v–vi.
- Zając J., *Polityka zagraniczna USA*, [w:] *Polityka zagraniczna: aktorzy, potencjał, strategie*, T. Łoś-Nowak (red.), Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2011, s. 61–80.
- Zięba R., *Przedmowa*, [w:] *Wstęp do teorii polityki zagranicznej*, R. Zięba (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 13–15.
- Ziętara W., *Definicje, funkcje i klasyfikacje think tanków*, [w:] *Zagadnienie think tanków w ujęciu interdyscyplinarnym*, T. Bąkowski, J.H. Szlachetko (red.), Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012, s. 9–30.
- Zyblikiewicz L., *Zmiany w układzie sił a późnowestfalski ład międzynarodowy*, [w:] *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, M. Pietraś, K. Marzęda (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 90–102.

Artykuły w czasopismach naukowych i w wybranej prasie specjalistycznej

- Allison G.T., *Conceptual Models and the Cuban Missile Crisis*, „The American Political Science Review” 1969, 63 (3), s. 689–718.
- Baldwin D.A., *Review: Making American Foreign Policy*, „The Journal of Conflict Resolution” 1968, 12 (3), s. 386–392.
- Bayless M., *The Congress, the Executive, and Intermestic Affairs: Three Proposals*, „Foreign Affairs” 1977, 55, s. 306–324.
- Bendor J., Hammond Th.H., *Rethinking Allison’s Models*, „The American Political Science Review” 1992, 86 (2), s. 301–322.

- Black C.E., *Government-Sponsored Research in International Studies*, „World Politics” 1970, 22 (4), s. 582–596.
- Carlsnaes W., *The Agent-Structure Problem in Foreign Policy Analysis*, „International Studies Quarterly”, wrzesień 1992 r., 36 (3), s. 245–270.
- Carlsnaes W., *Where Is the Analysis of European Foreign Policy Going?*, „European Union Politics”, grudzień 2004, 5 (4), s. 495–508.
- Ciechański J., *Teorie podejmowania decyzji w polityce zagranicznej*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2006, 1 (29), s. 27–48.
- Cziomer E., *Proces podejmowania decyzji w polityce zagranicznej RFN*, „Zeszyty Naukowe” (Akademia Ekonomiczna w Krakowie) 1978, 90, s. 5–24.
- Dahl R.A., *The Behavioral Approach in Political Science: Epitaph for a Monument to a Successful Protest*, „The American Political Science Review” 1961, 55 (4), s. 763–772.
- Dunn F.S., *The Present Course of International Relations Research*, „World Politics” 1949, 2 (1).
- Fearon J., *Domestic Politics, Foreign Policy, and Theories of International Relations*, „Annual Review of Political Science”, czerwiec 1998, 1, s. 286–313.
- Filary M., *Wybrane problemy metodologiczne II debaty w Stosunkach Międzynarodowych*, „Politeja. Pismo WSMiP UJ” 2010, 13, s. 345–373.
- Flyvbjerg B., *Pięć mitów o badaniach typu studium przypadku*, „Studia Socjologiczne” 2005, 2 (107), s. 41–69.
- Fox W.T.R., *Frederick Sherwood Dunn and the American Study of International Relations*, „World Politics” 1962, 15 (1).
- Fox W.T.R., *Pluralism, the Science of Politics, and the World System*, „World Politics” 1975, 27 (4), s. 597–611.
- Garrison J.A., *Foreign Policy Analysis in 20/20: A Symposium*, „International Studies Review” 2003, 5 (2), s. 155–156.
- Garrison J.A., *Foreign Policymaking and Group Dynamics: Where We’ve Been and Where We’re Going*, „International Studies Review” 2003, 5 (2), s. 177–183.
- Gates R.M., *The CIA and American Foreign Policy*, „Foreign Affairs” 1987, 66 (2), s. 215–230.
- George A.L., *The „Operational Code”: A Neglected Approach to the Study of Political Leaders and Decision-Making*, „International Studies Quarterly” 1969, 13 (2), s. 190–222.
- Geiger R.L., *American Foundations and Academic Social Science, 1945–1960*, „Minerva” 1988, 26 (3) s. 315–341.
- George R.L., *The Case for Multiple Advocacy in Making Foreign Policy*, „American Political Science Review” 1972, 66 (3), s. 751–785.
- Goble P.A., *Ten Issues in Search of a Policy: America’s Failed Approach*, „Current History”, październik 1993, 92 (576), s. 305–308.
- Griffith E.S. i in., *Instruction and Research: War-Time Priorities in Research*, „The American Political Science Review” 1943, 37 (3), s. 505–514.
- Groom A.J.R., *Foreign Policy Analysis: From Little Acorn to Giant Oak?*, „International Studies”, lipiec 2007, 44 (3), s. 195–215.
- Gunnell J.G., *Disciplinary History: The Case of Political Science*, „Strategies” 1991, 4 (5), s. 181–227.
- ’t Hart P., Rosenthal U., *Reappraising Bureaucratic Politics*, „Mershon International Studies Review” 1998, 42 (2), s. 233–240.
- Hart H., *Social Science and the Atomic Crisis*, „Journal of Social Issues” 1949, 5 (2), s. 4–29.
- Hellmann G., *IR/Foreign Policy Theory and German Foreign Policy*, „Journal of International Relations and Development”, wrzesień 2009, 12 (3), s. 251–256.

- Hermann Ch.F., Stein J.G., Sundelius B., Walker S.G., *Resolve, Accept, or Avoid: Effects of Group Conflict on Foreign Policy Decisions*, „International Studies Review” 2001, 3 (2), s. 133–168.
- Hermann M.G., Hermann Ch.F., Hagan J.D., *How Decision Units Shape Foreign Policy Behavior*, „International Studies Review” 2001, 3 (2), s. 309–336.
- Hill Ch., *The Credentials of Foreign Policy Analysis*, „Millennium” 1974, 3 (2), s. 148–165.
- Hill L.B., *Who Governs the American Administrative State? A Bureaucratic-Centered Image of Governance*, „Journal of Public Administration Research and Theory” 1991, 1 (3), s. 261–294.
- Holsti K.J., *National Role Conceptions in the Study of Foreign Policy*, „International Studies Quarterly” 1970, 14 (3), s. 233–309.
- Holsti O.R., *The Belief System and National Images: A Case Study*, „The Journal of Conflict Resolution” 1962, 6, s. 244–253.
- Holsti O.R., *Public Opinion and Foreign Policy: Challenges to the Almond Lippmann Consensus*, „International Studies Quarterly” 1992, 36 (3), s. 439–466.
- Holsti O.R., *The „Operational Code” Approach to the Study of Political Leaders: John Foster Dulles’ Philosophical and Instrumental Beliefs*, „Canadian Journal of Political Sciences” / „Revue canadienne de science politique” 1970, 3 (1), s. 123–157.
- Houghton D., *Reinvigorating the Study of Foreign Policy Decision Making: Toward a Constructivist Approach*, „Foreign Policy Analysis” 2007, 3 (1), s. 24–45.
- Hudson V.M., Vore Ch.S., *Foreign Policy Analysis Yesterday, Today, and Tomorrow*, „Mershon International Studies Review” 1995, 39 (2), s. 209–238.
- Hudson V.M., Sampson III M.W., *Culture Is More than a Static Residual: Introduction to the Special Section on Culture and Foreign Policy*, „Political Psychology” 1999, 20 (4), s. 667–675.
- Hudson V.M., *Foreign Policy Analysis: Actor-Specific Theory and the Ground of International Relations*, „Foreign Policy Analysis” 2005, 1 (1), s. 1–30.
- Hyneman Ch.S., *Professional Conferences*, „The American Political Science Review” 1954, 48 (3), s. 917–921.
- Jones Ch.M., *Roles, politics, and the survival of the V-22 Osprey*, „Journal of Political and Military Sociology” 2001, 29 (1), s. 46–72.
- Kaarbo J., *Foreign Policy Analysis in the Twenty-First Century: Back to Comparison, Forward to Identity and Ideas*, „International Studies Review” 2003, 5 (2), s. 156–163.
- Kaczmarek M., *Domestic Sources of Russia’s China Policy*, „Problems of Post-Communism”, marzec–kwiecień 2012, 59 (2), s. 3–17.
- Kerwin J.G., *Review: Research Behaviorism*, „The Review of Politics” 1957, 19 (2), s. 239–240.
- Klibansky R., *Answer to Query no 53. – Standing on the Shoulders of Giants*, „Isis” 1936, 26 (1), s. 147–149.
- Krasner S.D., *Are Bureaucracies Important? (Or Allison Wonderland)*, „Foreign Policy” 1972, 7, s. 159–179.
- Kuklick B., *Reconsidering the Missile Crisis and Its Interpretation*, „Diplomatic History” 2001, 25 (3), s. 517–523.
- Kuklick B., *The Rise of Policy Institutes in the United States, 1943–1971*, „Orbis” 2011, 55 (4), s. 685–692.
- Johnston R.D., *Re-Democratizing the Progressive Era: The Politics of Progressive Era Political Historiography*, „Journal of the Gilded Age and Progressive Era” 2002, 1 (1), s. 68–92.
- Lapid Y., *The Third Debate: On the Prospects of International Theory in a Post-Positivist Era*, „International Studies Quarterly” 1989, 33 (3), s. 235–254.
- Lindblom C.E., *The Science of „Muddling Through”*, „Public Administration Review” 1959, 19 (2), s. 79–88.

- Larsen H., *A Distinct FPA for Europe? Towards a Comprehensive Framework for Analysing the Foreign Policy of EU Member States*, „European Journal of International Relations”, sierpień 2009, 15 (3), s. 537–566.
- Lowery D., Gray V., *A Neopluralist Perspective on Research on Organized Interests*, „Political Research Quarterly” 2004, 57 (1), s. 163–175.
- Mack R.W., Snyder R.C., *The Analysis of Social Conflict – Toward an Overview and Synthesis*, „Conflict Resolution” 1957, 1 (2), s. 212–248.
- McFarland A.S., *Interest Groups and Theories of Power in America*, „British Journal of Political Science” 1987, 17 (2), s. 129–147.
- McFarland A.S., *Neopluralism*, „Annual Review of Political Science” 2007, 10 (1), s. 45–66.
- Miles R.E., *The Origin and Meaning of Miles’ Law*, „Public Administration Review”, wrzesień–październik 1978, 38 (5), s. 399–403.
- Mintz A., *The Decision to Attack Iraq: A Non-Compensatory Approach to Foreign Policy Decision Making*, „Journal of Conflict Resolution” 1993, 37 (4), s. 595–618.
- Mintz A., *Applied Decision Analysis: Utilizing Poliheuristic Theory to Explain and Predict Foreign Policy and National Security Decisions*, „International Studies Perspectives” 2005, 6 (1), s. 94–98.
- Mitchell D., *Centralizing Advisory Systems: Presidential Influence and the US Foreign Policy Decision-Making Process*, „Foreign Policy Analysis” 2005, 1 (3), s. 181–206.
- Moravcsik A., *Taking Preferences Seriously: A Liberal Theory of International Politics*, „International Organization” 1997, 51 (4), s. 513–553.
- Onuf N.G., *Do Books of Readings Contribute to Scholarship?*, „International Organization” 1969, 23 (1), s. 98–114.
- Other Activities*, „American Political Science Review” 1953, 47 (2), s. 610–615.
- Paige G.D., Robinson J.A., *Richard Carlton Snyder*, „PS: Political Science and Politics” 1998, 31 (2), s. 240–243.
- Pawłuszko T., *Anglosaskie źródła nauki o stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2011, 3–4 (44), s. 91–114.
- Pfiffner J.P., *Decision Making in the Obama White House*, „Presidential Studies Quarterly” 2011, 41 (2), s. 244–262.
- Porter R.B., *Economic Advice to the President: From Eisenhower to Reagan*, „Political Science Quarterly”, 1983, 98 (3), s. 403–426.
- Pruitt D.G., *Northwestern University’s Program of Graduate Training and Research in International Relations*, „Journal of Conflict Resolution” 1960, 4 (4), s. 468–470.
- Pugacewicz T., *Ludwik Ehrlich (1889–1968) – prekursor nauki o stosunkach międzynarodowych w Polsce*, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ” 2011, 3 (17).
- Putnam R.D., *Diplomacy and Domestic Politics: The Logic of Two-Level Games*, „International Organization” 1988, 42 (3), s. 427–460.
- Pye L., *Political Culture Revisited*, „Political Psychology” 1991, 12 (3), s. 487–508.
- Rhodes E., *Do Bureaucratic Politics Matter?: Some Disconfirming Findings from the Case of the U.S. Navy*, „World Politics” 1994, 47 (1), s. 1–41.
- Robinson J.A., *Landmark among Decision-Making and Policy Analyses and Template for Integrating Alternative Frames of Reference: Glenn Paige, The Korea Decision*, „Policy Sciences” 1999, 32, s. 301–314.
- Rodzeń J., *Co to jest „argument z cudu”? Próba obrony realizmu naukowego oparta na fakcie sukcesu nauki*, „Zagadnienia Filozoficzne w Nauce” 2006, 38, s. 3–34.

- Rosenau J.N., Burgess P.M., Hermann Ch.F., *The Adaptation of Foreign Policy Research: A Case Study of an Anti-Case Study Project*, „International Studies Quarterly” 1973, 17 (1), s. 119–144.
- Rosenau J.N., *Puzzlement in Foreign Policy*, „Jerusalem Journal of International Relations” 1976, 1 (1), s. 1–10.
- Rosenau J.N., *International Studies in a Transnational World*, „Millennium” 1976, 5 (1), s. 1–20.
- Schafer M., Walker S.G., *Democratic Leaders and the Democratic Peace: The Operational Codes of Tony Blair and Bill Clinton*, „International Studies Quarterly” 2006, 50 (3), s. 561–583.
- Schmidt B.C., *Lessons from the Past: Reassessing the Interwar Disciplinary History of International Relations*, „International Studies Quarterly” 1998, 42 (3), s. 433–459.
- Schmidt B., *The Historiography of International Relations*, „Review of International Studies” 1994, 20 (4), s. 349–367.
- Singer J.D., *The Level-of-Analysis Problem in International Relations*, „World Politics” 1961, 14 (1), s. 77–92.
- Smith S., *Theories of Foreign Policy: An Historical Overview*, „Review of International Studies” 1986, 12 (1), s. 13–29.
- Smith S., *Foreign Policy Analysis and International Relations*, „Millennium” 1987, 16 (2), s. 345–348.
- Smith S., *Policy Preferences and Bureaucratic Position: The Case of the American Hostage Rescue Mission*, „International Affairs” 1984, 61 (1), s. 9–25.
- Snyder R.C., *Harold D. Lasswell 1902–1978*, „Political Psychology” 1979, 1 (1), s. 69–73.
- Snyder R.C., *Security against Subversive Activities*, „Proceedings of the Academy of Political Science” 1951, 24 (3), s. 77–84.
- Snyder R.C., *The Nature of Foreign Policy*, „Social Science” 1952, 27 (2), s. 653–667.
- Snyder R.C., *The Task Ahead*, „The Antioch Review” 1950, 10 (3), s. 307–314.
- Snyder R.C., Paige G.D., *The United States Decision to Resist Aggression in Korea: The Application of an Analytical Scheme*, „Administrative Science Quarterly” 1958, 3 (3), s. 341–378.
- Sprout M. i H., *Environmental Factors in the Study of International Politics*, „Journal of Conflict Resolution” 1957, 1 (4), s. 309–328.
- Stern E.K., *Contextualizing and Critiquing the Polyheuristic Theory*, „Journal of Conflict Resolution” 2004, 48 (1), s. 105–126.
- Stern E.K., *Crisis Studies and Foreign Policy Analysis: Insights, Synergies, and Challenges*, „International Studies Review” 2003, 5 (2), s. 183–202.
- Stern E.K., Verbeek B., *Introduction: Whither the Study of Governmental Politics in Foreign Policymaking? A Symposium*, „Mershon International Studies Review” 1998, 42 (2), s. 205–210.
- Stern E.K., Verbeek B., *Conclusions: Toward a Neopluralist Approach to Bureau-Governmental Politics*, „Mershon International Studies Review” 1998, 42 (2), s. 240–255.
- Suganami H., *Note on the Origin and History of the Word „International”*, „British Journal of International Studies”, marzec 1978, 4 (3), s. 231–232.
- Wagner R.W., *Dissolving the State: Three Recent Perspectives*, „International Organization” 1974, 28 (3), s. 435–466.
- Wahyu Wicaksana I.G., *The Constructivist Approach Towards Foreign Policy Analysis*, „Indonesian Journal of Social Sciences” 2009, 1 (1), s. 1–17.
- Waltz K.N., *Realist Thought and Neorealist Theory*, „Journal of International Affairs” 1990, 44 (1), s. 21–37.
- Welch D.A., *A Positive Science of Bureaucratic Politics?*, „Mershon International Studies Review” 1998, 42 (2), s. 210–216.

- Wendt A.E., *The Agent-Structure Problem in International Relations Theory*, „International Organization” 1987, 41 (3), s. 335–370.
- White B., *The European Challenge to Foreign Policy Analysis*, „European Journal of International Relations”, marzec 1999, 5 (1), s. 37–66.
- Wilkening K.E., *Culture and Japanese Citizen Influence on the Transboundary Air Pollution Issue in Northeast Asia*, „Political Psychology” 1999, 20 (4), s. 701–723.
- Wilson P., *The Myth of the „First Great Debate”*, „Review of International Studies” 1998, 24 (5), s. 1–16.
- Wojciuk A., *Kultura w teoriach stosunków międzynarodowych: podejścia, trendy, korzenie*, „Społeczeństwo i Polityka” 2012, 33 (4), s. 45–60.
- Ziętara W., *Istota Think Tanks*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin–Polonia” 2009, XVI (K), s. 177–200.

Publikacje think tanków lub uczelni (bez ISBN)

- Alden Ch., *Foreign Policy Analysis: an Overview*, University of London, [b.d.], <http://bit.ly/1mkoBJu>, dostęp: 11.11.2011.
- Allison G.T., *Conceptual Models and the Cuban Missile Crisis*, RAND, Santa Monica 1968.
- Best R.A., *The National Security Council: An Organizational Assessment*, „CRS Report for Congress”, 28 grudnia 2011.
- Holsti O.R., *Theories of International Relations*, Duke University, [brak daty] www.duke.edu/~pfeaver/holsti.pdf, dostęp: 11.12.2011.
- Kegley Ch.W., Jr., *The Comparative Study of Foreign Policy: Paradigm Lost?*, Institute of International Studies (University of South Carolina), Columbia 1980.
- Łoś-Nowak T., *Conceptualisation of the adaption policy model of Poland towards the European Union*, „Working Papers [Copenhagen Peace Research Institute]”, nr 1, 1998.
- McGann J.G., *Think Tanks and Policy Advice in The US*, Foreign Policy Research Institute, Filadelfia 2005.
- Peterson S., Tierney M.J., Maliniak D., *Teaching and Research Practices, Views on the Discipline, and Policy Attitudes of International Relations Faculty at U.S. Colleges and Universities*, College of William and Mary, Williamsburg 2005.
- Rich A., Weaver K., *Think Tanks in the Political System of the United States*, „Briefing Paper [Friedrich-Ebert-Stiftung Shanghai]”, wrzesień 2011, 16.
- Rynning S., Guzzini S., *Realism and Foreign Policy Analysis*, Copenhagen Peace Research Institute, Copenhagen 2001.
- Seitzinger M.V., *Conducting Foreign Relations Without Authority: The Logan Act*, „CRS Report for Congress”, 1 lutego 2006.
- Snyder R.C., Bruck H.W., Sapin B.M., *Decision-Making as an Approach to the Study of International Politics*, Organizational Behavior Section (Princeton University), Princeton 1954 [przedruk w: *Foreign Policy Decision-Making: An Approach to the Study of International Politics*, R.C. Snyder, H.W. Bruck, B. Sapin (red.), Free Press, New York 1962, s. 14–184 oraz w: R.C. Snyder i in., *Foreign Policy Decision Making (Revisited)*, Palgrave Macmillan, New York 2002, s. 21–152].
- Veen T., *Event Data: A Method for Analysing Political Behaviour in the EU*, University of Nottingham, 2008, www.jhubc.it/ecpr-riga/virtualpaperroom/002.pdf, dostęp: 11.12.2011.

Artykuły prasowe (z wydawnictw drukowanych i elektronicznych)

- Adams G., *The Iron Triangle*, „The Nation” 1981, 233 (14), s. 425, 441–444.
- Baker P., *Obama Team Debates How to Punish Russia*, „The New York Times”, 12 marca 2014, s. A.8.
- Bogardus K., *Lobbyists Stick with Putin*, „The Hill”, 16 marca 2014, <http://bit.ly/1ebztrE>, dostęp: 15.04.2014.
- Brzezinski Z., *What Is To Be Done? Putin's Aggression in Ukraine Needs a Response*, „The Washington Post”, 4 marca 2014, s. A.17.
- Jackson D., *Obama's Worry: A Nuke in Manhattan*, „USA Today”, 25 marca 2014, <http://usat.ly/1gr8qKj>, dostęp: 15.04.2014.
- Kissinger H.A., *How the Ukraine Crisis Ends*, „The Washington Post”, 5 marca 2014, <http://wapo.st/1f1HiB4>, dostęp: 15.04.2014.
- Lake E., *Exclusive: Congress Probes Why Spies Got Putin's Invasion Wrong*, „The Daily Beast”, 3 kwietnia 2014, <http://thebea.st/1iaRVV2>, dostęp: 15.04.2014.
- Lake E., Dickey Ch., *U.S. Spies Said No Russian Invasion of Ukraine – Putin Disagreed*, „The Daily Beast”, 28 lutego 2014, <http://thebea.st/1dM8j6V>, dostęp: 15.04.2014.
- Linskey A., Johnsson J., *GE-Boeing Among Firms Tracking Russia Sanctions Fallout*, „Bloomberg”, 19 marca 2014, <http://bloom.bg/1gzgtQ6>, dostęp: 15.04.2014.
- McMorris-Santoro E., *White House: Obama Not Attending National Security Briefing „Not Unusual”*, „BuzzFeed”, 1 marca 2014, <http://bzfd.it/1ssKc46>, dostęp: 15.04.2014.
- Obama Talks Ukraine With National Security Council*, „NBC News”, 4 marca 2014, <http://nbc-news.to/1iLocfy>, dostęp: 15.04.2014.
- Obituaries: Richard C. Snyder; Foreign Policy Expert*, „Los Angeles Times”, 14 grudnia 1997, s. B5.
- Thomson J.C., Jr., *How Could Vietnam Happen? An Autopsy*, „Atlantic Magazine” 1968, 22, s. 47–53.
- Topaz J., *McCain Urges „Fundamental” Shift with Russia*, „Politico”, 16 marca 2014, <http://politi.co/1isbqS>, dostęp: 15.04.2014.
- Windrem R., *The Central Intelligence Agency is Looking for a few Good Doctors*, NBC News, 29.12.2004, <http://nbcnews.to/1mjqe9>, dostęp: 25.11.2011.

Recenzje w czasopismach naukowych

- Bernstein B.J., *Review*, „Foreign Policy” 1999, 114, s. 121–126.
- Burbank M.J., *Review of: Neopluralism: The Evolution of Political Process Theory*, „Perspectives on Politics” 2005, 3 (1), s. 165–166.
- Kowert P.A., *Review of Making Foreign Policy: Presidential Management of the Decision-Making Process by David Mitchell Ashgate, Aldershot, 2005*, „International Studies Review” 2007, 8 (2), s. 294–296.
- McClosky H., *Review: Concerning Strategies for a Science of International Politics*, „World Politics” 1956, 8 (2), s. 281–295.
- McCormack D.J., *Book Reviews: Politics: A Study of Control Behavior*, „Political Research Quarterly” 1966, 19(4), s. 754.
- Rose G., *Review: Neoclassical Realism and Theories of Foreign Policy*, „World Politics”, październik 1998, 51 (1), s. 144–172.
- Smith S., *Review: Describing & Explaining Foreign Policy Behavior*, „Polity” 1985, 17 (3), s. 595–607.

- Smith S., *Review: Rosenau's Contribution*, „Review of International Studies” 1983, 9 (2), s. 137–146.
- Snyder R.C., *Review: Toward Greater Order in the Study of International Politics*, „World Politics” 1955, 7 (3), s. 461–478.
- Young M., *Review of Neopluralism: The Evolution of Political Process Theory by Andrew McFarland*, University Press of Kansas, 2004, „The Journal of Politics” 2007, 69 (3), s. 889–890.

Notatki w czasopismach naukowych

- Appointments and Staff Changes*, „American Political Science Review” 1951, 45 (3), s. 832.
- Doctoral Dissertations in Political Science*, „The American Political Science Review” 1952, 46 (3), s. 844.
- Doctoral Dissertations in Political Science*, „The American Political Science Review” 1953, 47 (3), s. 837.
- News and Notes*, „American Journal of Sociology” 1951, 57 (2), s. 189.
- News and Announcements*, „American Sociological Review” 1952, 17 (5), s. 622–625.
- Professional Conferences*, „American Political Science Review” 1953, 47 (1), s. 273–275.

Strony internetowe

- A Century of Ideas*, Brookings Institution, <https://www.brookings.edu/a-century-of-ideas/>, dostęp: 20.10.2016.
- Advances in Foreign Policy Analysis Series*, Macmillan, <http://bit.ly/1kvAEIR>, dostęp: 11.12.2011.
- APSA Organized Sections*, APSA, www.apsanet.org/content_4596.cfm?navID=172, dostęp: 11.12.2011.
- Arthur Vandenberg: A Featured Biography*, U.S. Senate, www.senate.gov/artandhistory/history/common/generic/Featured_Bio_Vandenberg.htm, dostęp: 23.01.2013.
- Domestic Sources of Foreign Policy*, APSA, www.h-net.org/~dsfp/, dostęp: 11.12.2011.
- Executive Office of the President*, The White House, www.whitehouse.gov/administration/eop, dostęp: 28.08.2012.
- Mehta A., Mulvany L., *The Army Tank That Could Not be Stopped*, Center for Public Integrity, 30 lipca 2012, www.iwatchnews.org/2012/07/30/10325/army-tank-could-not-be-stopped, dostęp: 23.01.2013.
- Beaney M., *Analysis*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, E.N. Zalta (red.), 19 marca 2014, <http://plato.stanford.edu/entries/analysis>, dostęp: 10.04.2014.
- Behraves M., *The Relevance of Constructivism to Foreign Policy Analysis*, E-International Relations, 17 lipca 2011, <http://bit.ly/1nlKskF>, dostęp: 10.04.2014.
- Blog Sekcji FPA ISA, <http://foreignpolicyanalysis.wordpress.com>, dostęp: 11.12.2011.
- Curriculum Vitae: James N. Rosenau*, The George Washington University, <http://bit.ly/1i0aFoe>, dostęp: 11.12.2011.
- Foreign Policy*, APSA, www.apsanet.org/content_5241.cfm, dostęp: 11.12.2011.
- Foreign Policy Analysis*, John Wiley & Sons, <http://bit.ly/RjSAb6>, dostęp: 10.04.2014.
- Hasło „administracja”, [w:] *Encyklopedia PWN*, <http://bit.ly/Rb2n2I>, dostęp: 11.12.2011.
- Hasło „behaviourism”, [w:] *Encyclopædia Britannica*, <http://bit.ly/1iQCuAg>, dostęp: 12.12.2011.
- History of the department*, Princeton University Department of Politics, <http://bit.ly/1rWlKki>, dostęp: 17.02.2011.

- ISA 1999 Annual Convention, Preliminary Program, ISA Net, <http://isanet.ccit.arizona.edu/washington/99-prelim.html>, dostęp: 11.12.2011.
- Neville S., *U.S. Road Deaths at Lowest Levels for 60 Years... but Still One Killed Every 16 Minutes*, „Daily Mail”, 1 kwietnia 2011, <http://dailymail.com/1khgbEn>, dostęp: 23.01.2013.
- Officers, Foreign Policy Analysis Section (ISA), www.isanet.org/fpa/2007/06/officers.html, dostęp: 11.12.2011.
- Organization, CIA, www.cia.gov/offices-of-cia/intelligence-analysis/organization-1, dostęp: 25.11.2011.
- Palmer B., *Alexander George*, „Giant” in *International Relations, Dead at 86*, „Stanford Report”, 23 sierpnia 2006, <http://stanford.io/1fVtmW4>, dostęp: 15.11.2011. *Resume/Vitae Jerel A. Rosati*, College of Arts & Sciences – University of South Carolina, <http://people.cas.sc.edu/rosati/resume.htm>, dostęp: 31.07.2011.
- Rid Th., *Quoting URLs in Academic Papers*, blog Kings of War (King’s College London), 19 sierpnia 2011, <http://kingsofwar.org.uk/2011/08/quoting-urls>, dostęp: 10.04.2014.
- Studies in Foreign Policy Analysis*, Republic of Letters Publishing, <https://www.rolpub.com/index.php?cPath=26>, dostęp: 11.12.2011.
- Section: *Foreign Policy Analysis*, International Studies Compendium Project, <http://bit.ly/Qk-KOgb>, dostęp: 10.04.2014.
- The Penn State Event Data Project, eventdata.psu.edu, dostęp: 11.12.2011.

Słowniki

- Merriam-Webster Dictionary*, Merriam-Webster, www.merriam-webster.com/dictionary/bureaucracy, dostęp: 15.03.2014.
- Słownik języka polskiego PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, <http://sjp.pwn.pl> dostęp: 15.03.2014.
- Słownik słów kluczowych z nauki o polityce*, oprac. M. Grzybowski, Polska Akademia Nauk – Ośrodek Informacji Naukowej, Kraków 1989.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, wyd. 1 w Internecie, De Agostini Polska, www.sloownik-online.pl, dostęp: 15.03.2014.

Wystąpienia konferencyjne

- Barrow C., *When Political Science Was Not a Discipline: Staatswissenschaft and the Search for a Method of Economic Interpretation*, wystąpienie wygłoszone na dorocznym spotkaniu Western Political Science Association w Portland w dniu 11 marca 2004 r., <http://bit.ly/1iIRCKY>, dostęp: 15.03.2011.
- Berndtson E., *Behavioralism: Origins of the Concept*, wystąpienie wygłoszone na 17. kongresie Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Politycznych (International Political Science Association, IPSA), odbywającym się w Seulu w dniach 17–21 sierpnia 1997 r., <http://bit.ly/1mjnPnX>, dostęp: 24.11.2011.
- Berndtson E., „Schools of Political Science” and the Formation of a Discipline, wystąpienie wygłoszone na 21. kongresie IPSA odbywającym się w Santiago w dniach 12–16 lipca 2009 r., <http://bit.ly/TIc22C>, dostęp: 15.03.2011.
- Dudek A., „Analityczny eklektyzm jako narzędzie badania polityki zagranicznej”, w trakcie konferencji pt. „Badanie polityki zagranicznej państwa” (9–10.11.2016) zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych (PTSM) i Uniwersytet Łódzki.

- Halizak M.E., „Przyczynowość w badaniu polityki zagranicznej. Perspektywa pozytywistyczna i postpozytywistyczna”, w trakcie konferencji pt. „Badanie polityki zagranicznej państwa” (9–10.11.2016) zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych (PTSM) i Uniwersytet Łódzki.
- Kozub-Karkut M., „Relacje pomiędzy teoriami stosunków międzynarodowych a teoriami polityki zagranicznej”, w trakcie konferencji pt. „Badanie polityki zagranicznej państwa” (9–10.11.2016) zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych (PTSM) i Uniwersytet Łódzki.
- Marrin S., *CIA's Kent School: A Step In the Right Direction*, wystąpienie wygłoszone na konferencji Stowarzyszenia Studiów Międzynarodowych (ISA) w Nowym Orleanie w dniu 18 marca 2002 r., <http://bit.ly/1i0r8sz>, dostęp: 25.11.2011.
- Mitchell D., *Advisors in U.S. Foreign Policy: An Evaluation of the Formal and Collegial Advisory Systems*, wystąpienie przygotowane na doroczną konferencję ISA w Nowym Orleanie w dniach 24–27 marca 2002 r., <http://isanet.ccit.arizona.edu/noarchive/mitchell.html>, dostęp: 23.01.2013.
- Mueller J., *Terrorism and Dynamics of Threat Exaggeration*, wystąpienie przygotowane na doroczną konferencję APSA w Waszyngtonie w dniach 1–4 września 2005 r., www.diplomatie.gouv.fr/fr/IMG/pdf/mueller2.pdf, dostęp: 23.01.2013.
- Nycz G., „Problem »myślenia grupowego« (*groupthink*) w procesie decyzyjnym w analizie polityki zagranicznej wobec kryzysów międzynarodowych – przykład interwencji USA w Iraku”, w trakcie konferencji pt. „Badanie polityki zagranicznej państwa” (9–10.11.2016) zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych (PTSM) i Uniwersytet Łódzki.
- Orzelska-Stączek A., „Działalność ministra spraw zagranicznych Stefana Mellera w świetle modeli decyzyjnych G. Allisona”, w trakcie konferencji pt. „Badanie polityki zagranicznej państwa” (9–10.11.2016) zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych (PTSM) i Uniwersytet Łódzki.
- Pietraś M., „Analiza polityki zagranicznej w nauce o stosunkach międzynarodowych”, w trakcie konferencji pt. „Badanie polityki zagranicznej państwa” (9–10.11.2016) zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych (PTSM) i Uniwersytet Łódzki.
- Pugacewicz T., „Wielkie i małe gry. Polityka USA wobec regionu Morza Kaspijskiego z perspektywy neorealizmu oraz tzw. analizy polityki zagranicznej”, w trakcie konferencji pt. „Badanie polityki zagranicznej państwa” (9.11.2016) zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych (PTSM) i Uniwersytet Łódzki.
- Pugacewicz T., „The U.S. Foreign Policy Decision Making During the Russian Interventions: A Crisis or the New Normalcy?” w trakcie konferencji „24th World Congress of Political Science” (26.07.2016) zorganizowanej przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Nauk Politycznych (IPSA) i Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Pugacewicz T., „Lobby rosyjskie *versus* ukraińskie w USA. Kto ma większy wpływ na politykę zagraniczną USA wg teorii polityki zagranicznej kładących nacisk na czynniki krajowe” w trakcie konferencji pt. „Liberalizm i neoliberalizm w nauce o stosunkach międzynarodowych” (13.11.2015) zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Studiów Międzynarodowych (PTSM) i Uniwersytet Gdański.
- Pugacewicz T., „U.S. Foreign Policy Decision Making Toward Ukraine Crisis in 2014” w trakcie konferencji pt. „Interdisciplinary Approaches to Security in the Changing World” (18.06.2015) zorganizowanej przez Uniwersytet Jagielloński.

Prace niepublikowane

Kaczmarek M., The Role of Domestic Power Relations in Foreign Policy of Hybrid Regimes: the Case of Post-Soviet States, nieopublikowany manuskrypt udostępniony uczestnikom seminarium pt. „Workshop for Junior Scholars” zorganizowanego 22–23 września 2013 r. w Instytucie Stosunków Międzynarodowych UW.

Indeks osobowo-rzeczowy

- 't Hart, Paul 131, 220, 236, 279
- Aalto, Pami 18, 49, 56, 65, 67
Abelson, Donald E. 255
Adams, Gordon 257
Adcock, Robert 62, 63, 64, 70
Ainley, Kirsten 181
Alden, Chris 31, 96, 149
Allison, Graham T. 34, 114, 134, 135, 140, 147, 151, 158, 189, 191, 211, 273, 289, 293
Almond, Gabriel A. 94, 143, 149
analizowanie cech przywódców (*Leadership Trait Analysis, LTA*) 124
Antoszewski, Andrzej 27, 35, 64
antypozytywizm (zob. postpozytywizm)
Aran, Amnon 31
Art, Robert J. 133, 134, 135, 138, 139, 147
Auger, Vincent A. 74,
Augier, Mie 140
- Baker, Peter 297
Baldwin, David A. 88
Bankowicz, Marek 285
Barrow, Clyde 52, 54, 55, 57, 58, 61, 63, 64, 77, 98
Bartyzel, Jacek 17, 285
Bayless, Manning 152
Beach, Derek 32
Beaney, Michael 22
Beard, Charles A. 58, 60
Beasley, Ryan K. 113, 141
behawioralizm 15, 60–70, 77, 78, 80, 85, 87, 91–93, 95–98, 105, 107, 124, 147, 159, 291, 292
behawioralne (neobehawioralne) podejście w nauce o stosunkach międzynarodowych (*behavioral IR* lub *neobehavioral IR*) 113, 188
behawioryzm 60, 61, 64
Behraves, Maysam 24
Bendor, Jonathan 135, 140
- Bennett, Andrew 27
Bentham, Jeremy 17
Bentley, Arthur 58
Berman, Edward H. 77, 78, 79
Berndtson, Erkki 27, 53, 55, 61, 62, 63, 70, 71, 72, 77, 78, 80, 81, 84, 87, 93, 100, 105, 107
Bernstein, Barton J. 136
Best, Richard A. 74
Betts, Richard K. 140
Białasiewicz, Maria 126
Bieleń, Stanisław 18, 19, 20, 34, 37, 97
Biura Analizy Przywództwa (*Office of Leadership Analysis, LDA*) CIA 125
Black, Cyril E. 80, 110
Bodnar, Artur 26
Bogardus, Kevin 297
Boyd, Richard 177
Boyer, Mark A. 194, 209, 210, 224, 227, 233, 267, 272
Braybrooke, David 121
Brecher, Michael 90, 115, 120, 159, 207, 280
Breuning, Marijke 22, 143, 143, 188
Brown, Chris 181
Bruck, Henry W. 22, 48, 88, 89, 90, 91, 98, 99, 148, 195, 198
Brzezinski, Zbigniew 297
Bullitt, William Christian 124
Burbank, Matthew J. 236
Burchill, Scott 60
Burgess, Philip M. 96, 110, 154
- Carlsnaes, Walter 32
Carter, Ralph G. 194, 209, 210, 224, 227, 233, 254, 267, 272
CFP (zob. porównawcze studia nad polityką zagraniczną)
Chamberlain, Lawrence H. 75
Checkel, Jeffrey T. 24

- Chollet, Derek H. 23, 30, 121, 123, 129, 131, 139
 Ciechański, Jerzy 35
 Clapp, Priscilla 135
 Clarke, Michael 19, 21, 26, 31, 91
 Cohen, Stephen D. 235
 Coleman, S.R. 61
 Crick, Bernard 62, 81, 84
 Czajowski, Andrzej 17
 Czaputowicz, Jacek 18, 21, 24, 168
 Cziomer, Erhard 33, 34, 35
- Dahl, Robert A. 148, 203
 Davidson, Roger H. 254
 definicja sytuacji (*definition of the situation*) 115, 131, 198, 203, 219
 Destler, I. M. „Mac” 130, 235
 Deutsch, Karl W. 95, 107, 151
 Dickey, Christopher 296
 Dougherty, James E. 24, 30, 118, 120, 149
 Dudek, Adriana 34, 35
 Dunn, Frederick Sherwood 69, 70, 85, 86
 Dunne, Tim 22, 24, 25, 31, 36, 37, 57, 58, 153, 154, 158
 Dyduch, Joanna 34, 37
- Easton, David 61, 63, 64, 95, 98, 115
 Eco, Umberto 7
 Elman, Colin 24
 epistemologia 168–170, 173, 176, 177, 190
 Etheredge, Lloyd 143
- Farr, James 54, 55, 58, 62, 63, 77
 Farrell, R. Barry 78, 87, 107
 Fearon, James 17, 18, 23
 Filary, Mateusz 42, 57, 98, 171
 filozofia nauki 16, 28, 36, 38, 39, 51, 60, 61, 97, 112, 168–177, 182, 190, 221, 292, 295
 Flanik, William 24
 Flyvbjerg, Bent 27
 Fox, William T.R. 65, 69, 86, 193
 Freud, Zygmunt 124
 Furlong, Paul 168, 169, 170, 172, 174, 175, 177, 179, 181, 183
 Furniss, Edgar S. 88
- Gaddis, John Lewis 74
 Gałganek, Andrzej 20, 36, 171, 172
 Garrison, Jean A. 24, 30, 87, 88, 131, 153
 Geiger, Roger L. 77
 Gelb, Les G. 140
 Genuth, Joel 82
 George, Alexander L. 122, 124, 130, 220, 225
- George, Juliette L. 124
 Gerner, Deborah J. 21, 22, 24, 25, 30, 56, 74, 92, 107, 110, 112, 114, 115, 118, 119, 128, 134, 135, 140, 146
 Giddens, Anthony 192
 Goertz, Gary 173
 Goldberg, Alfred 267
 Goldgeier, James M. 23, 30, 121, 123, 129, 131, 139
 Grabowski, Marcin 35, 42
 Graham, George 61
 Gray, Virginia 236
 Griffith, Ernest S. 93
 Groom, A.J.R. 18, 20, 22, 31, 39, 151
 Grose, Peter 82, 83
 Gross, Feliks 22, 125
 grupy interesu 58, 60, 64, 68, 70, 96, 109, 115, 145, 146, 148, 184, 186, 198, 201, 202, 217, 219, 227, 235, 236, 237–263, 269, 271, 272, 278, 285, 286–288, 294, 295, 297
 Guilhot, Nicolas 35, 36, 49, 51, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 77, 81, 85
 Gunnell, John G. 53, 54, 55, 57, 58, 59, 62, 63, 64, 67
 Guzzini, Stefano 23, 24, 32, 42
- Haas, Michael 111
 Hadfield, Amelia 22, 24, 25, 31, 35, 37, 153, 154, 158
 Hagan, Joe D. 116
 Halizak, Edward M. 21, 24, 34, 37, 87, 190, 193
 Halperin, Morton H. 135, 140
 Hammond, Paul Y. 134
 Hammond, Thomas H. 133, 135, 138, 140
 Haney, Patrick J. 24, 30, 106, 108, 110, 111, 112, 113, 150, 151, 158
 Hart, Hornell 84
 Haskell, Thomas L. 55
 Hastedt, Glenn P. 130
 Hecló, Hugh 239, 255, 263
 Hellmann, Gunther 22, 25, 30
 Hermann, Charles F. 96, 110, 113, 116, 129, 154, 204, 205, 219
 Hermann, Margaret G. 116, 122, 124, 125
 Herring, Pendleton 58
 Herrmann, Richard K. 153
 Hey, J.A.K. 24, 30, 106, 112, 113, 150, 151, 158
 Hill, Christopher 19, 20, 22, 31, 118, 120, 151, 284
 Hill, Larry B. 249, 260
 Hilsman, Roger 134, 280
 Holsti, Kalevi J. 142
 Holsti, Ole R. 30, 118, 119, 123, 124, 127
 Hook, Steven W. 73, 130
 Houghton, David 24

- Hoyt, Paul D. 131
Hudson, Valerie M. 30, 39, 88, 103, 106, 108–110, 112, 113, 115–120, 122, 124, 126–128, 131, 139, 141–149, 153, 156, 157, 159, 210, 292
Huntington, Samuel P. 134
Hyneman, Charles S. 86
- inkrementalizm (*incrementalism*) 121, 160
- Jabłoński, Andrzej W. 26, 27
Jackson, David 296
Jackson, Patrick Thaddeus 36, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177
Jackson, Robert 18, 19, 22, 23, 38, 97, 151, 182, 183
Janis, Irving 129, 130
Jann, Werner 279
Jarczewska, Aleksandra 37
Jervis, Robert 123
Johnson, Janet Buttolph 27
Johnson, Loch K. 123
Johnson, Richard Tanner 130, 225
Johnsson, Julie 297
Johnston, Robert D. 82
Jones, Christopher M. 74, 130, 133, 134, 140, 147, 184, 186, 188, 191, 201, 209, 210, 236, 254, 264, 265, 268, 269, 271, 272, 273, 274, 289, 293
Jørgensen, Knud Erik 28, 38, 42, 167, 168, 170, 182, 186, 191
Joseph, Jonathan 36, 172, 175, 178, 179, 180, 181
- Kaarbo, Juliet 30, 122, 144
Kaczmarek, Marcin 35, 42
Kamieński, Łukasz 19, 57, 58
Kanter, Arnold 135
Kaplan, Morton 97, 98
Katzenstein, Peter 144
Kegley, Charles W. 108, 112, 113
Kennedy, John F. 134, 136, 224, 281
Keohane, Robert O. 151
Kerwin, Jerome G. 91
Kesgin, Baris 30, 104, 119, 132, 136, 141, 144, 150, 157, 158
Khong, Yuen Foong 123, 131
Kimla, Piotr 57
Kirsza, Adam 42, 192
Kissinger, Henry A. 67, 74, 297
Klibansky, Raymond 7
Kłosowicz, Robert 18, 42, 43
Kohler, Robert E. 75, 78
Końkowski, Leszek 61
koncepcja (idea) roli narodu (państwa) (*national role conception*) 142, 143
koncepcja tzw. dwupoziomowej gry (*two-level game*) 149
Kongres 27, 145, 146, 186, 196, 201, 202, 217, 219, 227, 233, 235, 237–239, 241–254, 256–259, 261, 263, 266, 269–272, 275, 276, 278–281, 285–288, 294
konsensus Almonda-Lippmanna (*Amlond-Lippmann consensus*) 149
konstruktywizm 23, 24, 144, 172, 214
Kopaliński, Władysław 72, 107, 125, 126, 127
Kostecki, Wojciech 19, 21, 33, 34, 193
Kowert, Paul A. 130, 224, 226, 228, 232
Kozub-Karkut, Magdalena 24, 34, 171, 189
Krasner, Stephen D. 132, 133, 134, 136
Kratochwil, Friedrich 144
Krauz-Mozer, Barbara 25, 168, 182, 187, 209
Kuklick, Bruce 76, 81, 83, 85, 86, 134, 136, 139, 140
Kukułka, Józef 19, 20, 33, 34
kultura organizacyjna (*organizational culture*) 138
Kuniński, Miłowit 25, 183, 185
Kurki, Milja 168, 169, 170, 171, 172, 175, 176, 177, 178, 179, 181, 182, 187
- Lake, Eli 296
Lantis, Jeffrey S. 141
Lapid, Yosef 144
Larsen, Henrik 32
Larson, Deborah 123
Laski, Harold 58
Lebow, Richard Ned 153, 217
Leites, Nathan 94, 122, 143
Levy, Jack S. 121
Light, Margot 31, 108, 118, 119, 120, 151
Lindbloma, Charles E. 121
Linskey, Annie 297
Lippmann, Walter 69, 149
Little, Richard 20, 49, 50, 51, 60, 62, 65, 68, 76, 136, 151, 152
Lobell, Steven 24
Lotz, Hellmut 142
Lowery, David 236
Lynch, Thomas J. 24, 38
Lyons, Gene M. 57, 63, 77, 80, 82, 83, 110
- Łoś-Nowak, Teresa 19, 20, 23, 34, 35, 36, 37
- MacDonald, Callum 75
Mack, Raymond W. 79
Mahoney, James 173
Maliniak, Daniel 53
Małajny, Ryszard 254
Mania, Andrzej 16, 42, 73, 74

- Marek, Stanisław 126
 Marrin, Stephen 125
 Marsh, David 17, 168, 169, 170, 172, 174, 175, 177-179, 181, 183
 Marzęda, Katarzyna 36, 37
 McClosky, Herbert 89, 92
 McCormack, David J. 96
 McDonald, Neil A. 96
 McFarland, Andrew S. 203, 214, 217, 235-237, 239, 246, 253, 279, 284, 285, 289, 293
 McGann, James G. 255
 McGowan, Patrick J. 107, 111
 McMorris-Santoro, Evan 296
 media 27, 92, 198, 201, 202, 219, 222, 227, 228, 233, 238, 240, 241, 243, 247, 248, 254, 255, 261-263, 271, 286, 287, 294
 Mehta, Aaron 258, 259
 Merriam, Charles E. 63, 65, 82
 metateoria 39, 167, 168, 221
 metodologia 63, 65, 72, 73, 92, 168-170, 173, 176, 177
 Miles, Rufus E. 132
 Mills, C. Wright 64, 78, 187
 Milner, Helen V. 146
 Mintz, Alex 117, 188
 Mitchell, David 130, 219, 224, 225-232, 289, 293
 model racjonalnego uczestnika (*rational actor model*), inaczej model racjonalnego wyboru) 189, 209-211, 222, 225
 model wejścia - przetworzenia - wyjścia (*input - process - output model*) 115
 Moravcsik, Andrew 24, 189
 Morgan, T. Clifton 187
 Morgenthau, Hans J. 18, 57, 67, 69, 70, 81, 86, 97, 211
 Mormul, Joanna 18
 Mueller, John 214
 Mulvany, Lydia 258, 259
 Mycoff, Jason D. 27
 myślenie grupowe (*groupthink*) 34, 119, 120, 129, 130, 132, 232
 Nathan, James A. 215, 254, 267
 nawarstwianie się wiedzy 107
 Neck, Laura 24, 30, 106, 108, 110, 111, 112, 113, 150, 151, 157, 158
 Neustadt, Richard E. 134, 151
 Neville, Simon 214
 Notter, Harley A. 83
 Nowak, Stefan 25
 Nycz, Grzegorz 34
 Nye, Joseph S. 151
 ograniczona racjonalność (*bounded rationality*) 29, 91, 94, 121, 160, 188, 209, 210, 222
 Oleszek, Walter J. 254
 Oliver, James K. 215, 254, 267
 ontologia 168, 170, 173, 175, 176, 190
 Onuf, Nicholas Greenwood 42, 194
 opinia publiczna 66, 69, 78, 93, 94, 97, 105, 142, 143, 148-150, 162, 223, 243
 Orzelska-Stączek, Agnieszka 34
 Oświecimski, Konrad 249, 260, 262
 Owens, Patricia 182
 Paige, Glenn D. 76, 86, 90, 92, 95, 111, 154
 Palmer, Barbara 124
 Palmer, Glenn 187
 Parmar, Inderjeet 24, 79
 Pastusiak, Longin 33
 Pawłuszko, Tomasz 42, 56, 62, 64, 97
 Peterson, Susan 53
 Pfaltzgraff, Robert L. 24, 30, 118, 120, 149
 Pfiffner, James P. 228, 232
 Pietraś, Marek 21, 34, 36, 37, 42
 Pietraś, Ziemowit Jacek 25, 26, 33
 podejście integracyjne 105, 114-116
 polityka krajowa (*domestic politics*) 17-19, 48, 67, 68, 86, 94, 100, 107, 109, 123, 145, 147-149, 152, 191
 polityka międzynarodowa (*international politics*) 17-19, 20, 23, 48, 56, 69, 98, 135, 146
 polityka niskiego szczebla (*low politics*) 212, 213
 polityka wysokiego szczebla (*high politics*) 212, 237
 porównawcze studia nad polityką zagraniczną (CFP) 103, 104-107, 109-115, 119, 120, 122, 152, 154-159, 163
 Porpora, Douglas V. 174, 175
 Porter, Roger B. 130
 postpozytywizm 171-174, 182, 221
 prezydent 27, 29, 58, 63, 73, 74, 82, 125, 128, 130, 132, 134, 136, 139, 143, 145, 154, 161, 162, 184, 186, 190, 191, 196, 200-202, 204, 207, 210-212, 214, 216-220, 222, 224-235, 237-239, 241-250, 258, 261, 263-288, 293-297
 problem poziomu analizy (*level of analysis*) 16, 49, 170, 191, 193, 265
 problem relacji między podmiotem a strukturą (*agent-structure problem*) 16, 191-193
 Pruitt, Dean G. 79, 86
 psychologia polityczna (*political psychology*) 122
 psychologia społeczna (*social psychology*) 25, 96, 129, 292
 Pugaciewicz, Tomasz 56
 Putnam, Robert D. 28, 149
 Pye, Lucian 141, 143

- Read, Melvyn 181
 realizm (w sensie realizm polityczny) 175
 realizm naukowy 28, 174–181, 183, 190, 192, 221, 292
 realizm strukturalny (neorealizm) 16, 18, 153, 176
 Rearden, Steven L. 267
 Reynolds, Henry T. 27
 Rhodes, Edward 133, 134, 135, 136, 137
 Rich, Andrew 255
 Rid, Thomas 40
 Ripsman, Norrin 24
 Risse, Thomas 32
 Robinson, James A. 76, 80, 86, 88, 90, 93, 95, 154
 Rodzeń, Jacek 170
 Rosati, Jerel 135
 Rose, Gideon 24, 82, 83
 Rosenau, James N. 39, 86, 89, 92, 96, 106, 107, 108, 110, 111, 113, 152, 154, 159, 159, 168, 177, 212
 Rosenthal, Uriel 220, 236, 279
 Rourke, John T. 194, 209, 210, 224, 227, 233, 267, 272
 Rybkowski, Radosław 55
 Rynning, Sten 23
- Sabatier, Paul A. 236
 Sady, Wojciech 170
 Sajduk, Błażej 35
 Sałajczyk, Sławomir 33, 35
 Sampson III, Martin W. 30, 141, 142, 143, 144
 Sanders, David 61
 Sapin, Burton M. 48, 85, 88, 89, 90, 91, 98, 99, 148, 195, 198
 Schafer, Mark 113, 123
 Schilling, Warner R. 134, 138
 Schmidt, Brain C. 36, 49, 50, 51, 52, 53, 55, 56, 57, 58, 59, 60
 Scott, James M. 236, 254
 Seidelman, Raymon 54, 55, 58, 62, 63, 77
 Seitzinger, Michael V. 195
 sieci tematyczne (*issue networks*) 236, 238–248, 254, 255, 263, 294
 Sikora, Marek 174, 177
 Simmons, Beth 32
 Simon, Herbert A. 94, 95, 121, 140
 Singer, J. David 21, 193
 Skidmore, David 149
 Smith, Bruce L.R. 83,
 Smith, Steve 20, 22, 23, 24, 25, 26, 28, 29, 31, 32, 36, 37, 39, 50, 61, 84, 85, 87, 89, 90, 92, 103, 104, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 115, 118, 119, 120, 151, 152, 153, 154, 157, 158, 168, 172, 182, 197
- Snyder, Glenn H. 134
 Snyder, Richard C. 22, 36, 39, 48, 71, 72, 75, 76, 79, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 95, 96, 98, 99, 101, 106, 109, 111, 122, 147, 154, 155, 158, 195, 292, 293
 Somit, Albert 82
 Sørensen, Georg 18, 19, 22, 23, 38, 97, 151, 182, 183
 Soroka, Paweł 33
 Southern, Richard William 7
 Sprout, Harold 69, 85, 88, 90, 91, 218
 Sprout, Margaret 85, 88, 90, 218
 standardowe procedury działania (*standard operating procedures*, SOPs) 137
 Stein, Janice Gross 204, 205, 219
 Steinmetz, George 171
 Stemplowski, Ryszard 27, 34
 Stern, Eric K. 32, 92, 114, 115, 116, 117, 131, 135, 157, 158, 236
 Stoker, Gerry 17
 Stowarzyszenie Studiów Międzynarodowych (International Studies Association, ISA) 22, 25, 30, 38, 39, 53, 122, 125, 130, 143, 149, 154, 155, 156, 163, 175
 Stuart, Douglas T. 26, 30, 38, 184, 191, 195, 198, 201, 203, 204, 206, 207, 209, 212, 218, 219, 220, 280
 studia porównawcze nad tzw. kulturą strategiczną (*comparative strategic culture*) 142
 style zarządzania (*management styles*) 130
 Suganami, Hidemi 17
 Sulowski, Stanisław 33
 Sundelius, Bengt 131, 204, 205, 219
 system międzynarodowy 18, 21, 32, 37, 38, 68, 96–98, 104, 152, 153, 163, 184, 185, 188, 195, 209, 217, 225, 293
 system polityczny (*political system*) 16, 18, 26, 27, 38, 39, 52, 64, 78, 97, 98, 101, 104, 108, 109, 117–120, 125, 127, 145–148, 159, 160, 162, 185, 188, 207, 214, 218, 233, 234, 249, 288, 292, 294, 295
 Szczepański, Waldemar J. 26
 Szczerski, Krzysztof 35, 126
 szkoła chicagowska 63, 65, 70, 94, 122
- środowisko działania (*operational milieu*) 115, 218, 280
 środowisko psychologiczne (*psychological milieu*) 90, 115, 218, 280
- Taliaferro, Jeffrey 24
 Tanenhaus, Joseph 82
 teoria demokratycznego pokoju 146, 148

- teoria neopluralizmu 191, 199, 200, 202, 208, 217, 219, 228, 235, 236, 239, 240, 245, 246, 247, 248, 261, 262–264, 270, 271, 276, 277, 279, 281–286, 288, 289, 293, 294, 297
- teoria oceny podjętych decyzji 216, 219, 220, 225, 264, 269
- teoria ogólna (*general theory*) 28, 98, 103, 108, 113, 159, 187, 188, 221, 293
- teoria podejmowania decyzji przez prezydenta 130, 191, 201, 202, 204, 207, 210, 211, 212, 218–220, 222, 224–227, 230, 231, 233, 234, 235, 248, 263, 288, 293, 294, 296
- teoria poliheurystyczna (*poliheuristic theory*, PH) 117
- teoria preferencji 192, 203, 209, 215, 216, 222, 223, 228, 236, 264, 272, 274, 293
- teoria rywalizacji resortowej (inaczej model rywalizacji resortowej, *bureaucratic politics model*) 184, 188, 189, 190, 191, 199, 200, 201, 203, 208, 212, 213, 215, 216, 220, 234, 235, 236, 261, 264, 265, 266, 267, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 279, 281, 283, 284, 285, 286, 293, 294
- teoria strukturacji (*theory of structuration*) 192
- teoria średniego rzędu (*middle range theory*) 15, 28, 91, 97, 98, 104, 105, 106, 108, 113, 115, 118, 119, 120, 146, 157–162, 187, 221, 292
- teoria współistnienia resortowego (inaczej model procesów w organizacji, *operational process model*) 29, 200, 201, 203, 208, 219, 248, 261, 267, 271, 272, 274, 276, 286, 288, 289, 293–296
- teoria żelaznego trójkąta 29, 190, 191, 200, 201, 202, 236, 240–242, 246–249, 252–263, 271, 280, 281, 283–286, 288, 289, 293, 294
- Thies, Cameron G. 188
- think tanki 27, 71, 72, 93, 155, 198, 201, 202, 222, 227, 233, 238, 239, 240, 242, 243, 247, 248, 254, 255, 261, 263, 285, 286, 287, 294, 297
- Thomson, Jr., James C. 140
- Tierney, Michael J. 53
- Topaz, Jonathan 297
- Trask, Roger R. 267
- Uz Zaman, Rashed 142
- Vassilev, Rossen 61
- Veen, Tim 114
- Verba, Sidney 143
- Verbeek, Bertjan 32, 135, 236
- Vertzberger, Yaacov 123
- Vore, Christopher S. 30, 88, 106, 119, 143, 158
- Wæver, Ole 32
- Wagner, R. Harrison 99
- Waldo, Dwight 62, 68, 93, 94, 95, 97
- Walker, Stephen G. 113, 123, 143, 188
- Waltz, Kenneth N. 18, 23, 57, 97, 146, 184, 193, 284
- Weaver, Kent 255
- Wegrich, Kai 279
- Weible, Chris M. 236
- Welch, David A. 175, 190, 217, 269
- Wendt, Alexander E. 181, 192
- Węgrzecki, Janusz 67
- White, Brian 18, 19, 20, 22, 24, 25, 31, 32, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 99, 107, 118, 119, 121, 136
- Wiarda, Howard J. 236
- Wicaksana, I. G. Wahyu 24
- Wielomski, Adam 17, 285
- Wight, Colin 36, 61, 95, 97, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 187, 192
- Wilkenfeld, Jonathan 116, 159
- Wilkening, Kenneth E. 141
- Williams, Michael C. 57
- Wilson, H. Hubert 95
- Wilson, Peter 36, 50, 51
- Windrem, Robert 125
- Wivel, Anders 23
- Włoch, Renata 18, 35
- Włodkowska, Agata 37
- Wojciuk, Anna 42, 144
- Woleński, Jan 26, 38, 183, 209, 210
- Woods, Ngaire 151
- Wódka, Jakub 35
- Wright, Quincy 65, 66, 69, 70, 81
- współmierność 221
- współzależność (*interdependence*) 53, 57, 59, 96, 112, 146, 151–153
- wzór postępowania (*operational code*) 94, 122, 123, 137, 142, 143, 160, 162, 188
- Young, McGee 236
- Young, Ronald 86
- Zajęc, Justyna 37, 97
- Zelikow, Philip 135
- Zieleniewski, Jan 26
- Zięba, Ryszard 19, 20, 34, 97
- Ziętara, Wojciech 255
- Zybliekiewicz, Lubomir 35, 37

REDAKTOR PROWADZĄCY

Agnieszka Stęplewska

ADIUSTACJA JĘZYKOWO-STYLISTYCZNA

Józefa Kunicka-Synowiec

KOREKTA

Katarzyna Onderka

SKŁAD I ŁAMANIE

Hanna Wiechecka

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego
Redakcja: ul. Michałowskiego 9/2, 31-126 Kraków
tel. 12-663-23-80, tel./fax 12-663-23-83

